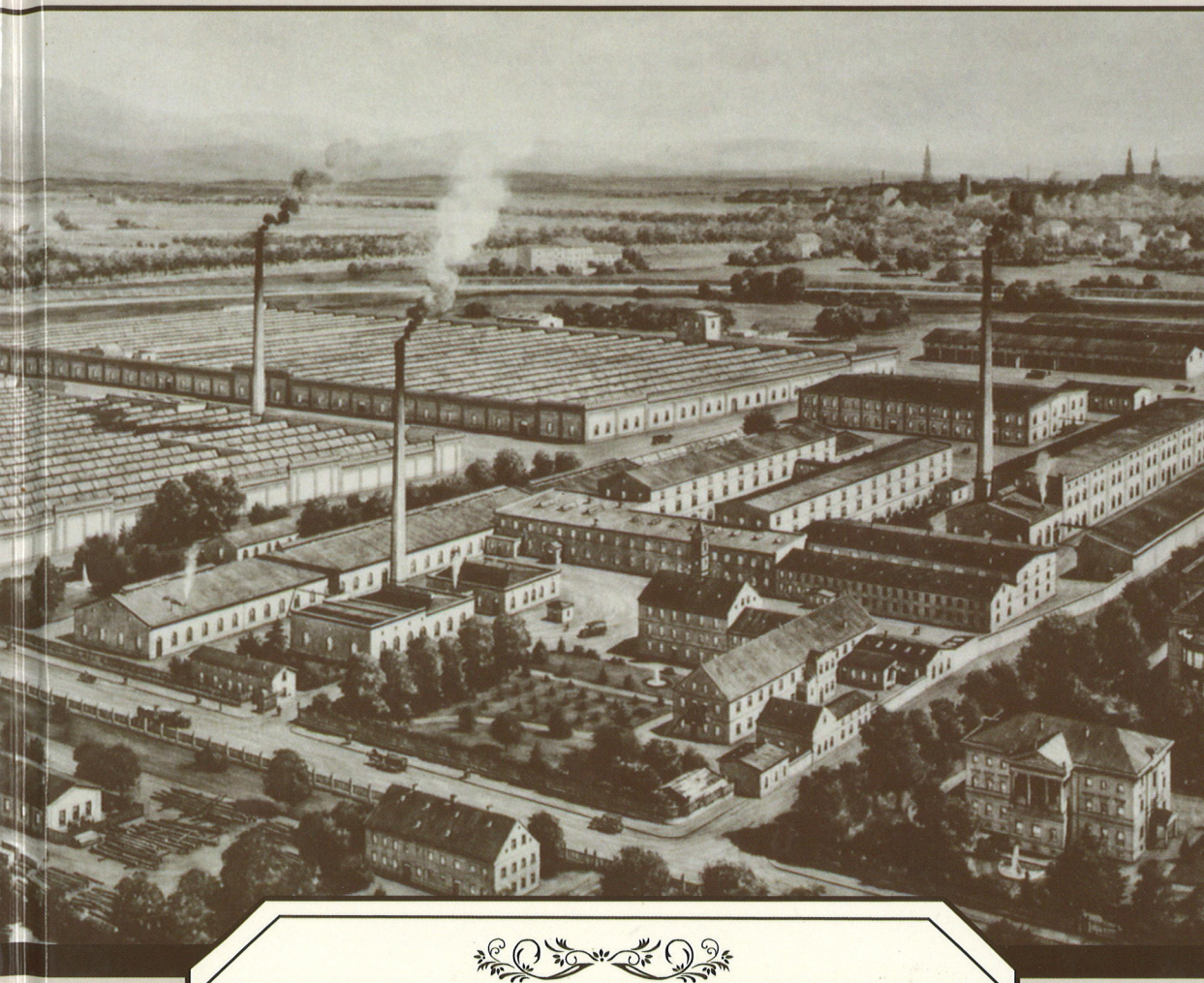
Diana Witkowska
Alexandr Michl-Bernard



Prudnik i Krnov

miasta nicią budowane...

Prudnik i Krnov

Miasta nicią budowane...

Wydawca:
Starostwo Powiatowe w Prudniku
ul. Kościuszki 76, 48-200 Prudnik

Autorzy:
Część I
Diana Witkowska
Recenzent: dr Dorota Kurpiers
tłumaczenie z polskiego na czeski: Łukasz Mrzygód
korekta: František Všetička

Część II
Alexandr Michl-Bernard
tumaczenie z czeskiego na polski: Jarosław Radimerský
korekta: Radosław Roszkowski

Fotografie:
Część I: Fotografie archiwalne pochodzące ze zbiorów Archiwum Instytutu Leo Beacka w Nowym Jorku
Część II: Kopie materiałów przechowywanych w Rejonowym Archiwum Państwowym Bruntál, z siedzibą w Krnovie

Okładka:
Wyidealizowany widok na budynki fabryczne i mieszkalne należące do członków rodzin Fränklów i Pinkusów. Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku

Opracowanie i skład:
Katarzyna Bigas
Zakład Poligraficzny Sindruk, Opole, tel. 77 442 09 69

ISBN 978-83-61419-54-9
Nakład: 1000 egzemplarzy



Drodzy Czytelnicy,

Miłośnicy historii, dawni Pracownicy ZPB „Frotex"!

Oddajemy dziś w Państwa ręce publikację mówiącą o szczególnych więziach łączących dwa siostrzane miasta: Prudnik i Krnov (pol. Karniów). Miasta te, obok wielu dziejowych podobieństw, mają w swojej historii ogrom powodów do wdzięczności dla dawnych fabrykantów, którzy przed wiekami budowali ich późniejszą potęgę. Fabrykantów tworzących manufaktury, a potem fabryki włókiennicze, inspirujących i finansujących powstanie nowoczesnej infrastruktury miejskiej w postaci szpitali, łaźni, osiedli mieszkaniowych itd. Stworzone przez nich zakłady przez wiele dziesięcioleci stanowiły główne źródło utrzymania obywateli. Wcześniej, przez setki lat, pomyślność obu miast budowali, a raczej „tkali" rzemieślnicy, wśród których tkacze, sukiennicy, bielarze itd. stanowili dominującą siłę.

Prudnik, w rozmowach z osobami z Polski, które kiedykolwiek miały z nim styczność, słynął z kilku wyróżniających go z otoczenia aspektów. I nie jest wśród nich dziś istotny fakt, że był przed wiekami największym miastem Górnego Śląska. Słynął zatem po II wojnie światowej z wielkiej fabryki włókienniczej, nazwanej w późniejszych latach „Frotexem", najpierw piłkarskiej, a potem koszykarskiej „Pogoni" – najstarszego polskiego klubu sportowego, powołanego na Opolszczyźnie już w 1945r., jednostki wojskowej, w której służyło wielu młodzieńców z całego kraju. Znany był wreszcie i jest coraz bardziej z faktu umiejscowienia w klasztorze Franciszkanów miejsca rocznego uwięzienia przez władze komunistyczne Prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Jakże smutnym chichotem historii jest fakt, że największy zakład przemysłowy miasta, zatrudniający w najlepszych latach przeszło 4 tys. pracowników, będący jego chlubą, upadł w Polsce wyzwolonej, choć jak się okazuje nie zawsze potrafiącej wszystkie odzyskane atrybuty wolności należycie wykorzystać. Niech niniejsza książka stanowi choć drobny fragment memoriału poświęconego ludziom, którzy przez przeszło 150 lat, ciężką pracą mozolnie budowali potęgę przemyslu tkackiego Prudnika, po ktorych dziś zostaly tylko wspomnienia.

Publikacja, powstała wspólnym wysiłkiem Diany Witkowskiej i Alexandra Michl-Bernarda, przy wsparciu Starostwa Powiatowego w Prudniku i Urzędu Miejskiego w Krnovie, oraz udziale Muzeum Ziemi Prudnickiej, mówi o dziejach rzemiosła i przemysłu tkackiego, o odwadze, przedsiębiorczości i filantropii rodzin przemysłowców. Jest pierwszym przyczynkiem do kolejnych monografii zakładów, zwłaszcza tych opisujących ich funkcjonowanie w następnych dziesięcioleciach, zwłaszcza już tych powojennych. Stanowi cenne uzupełnienie tworzonej z mojej inicjatywy Regionalnej Biblioteki Ziemi Prudnickiej.

Na szczególna uwagę zasługuje fakt zastosowania w książce czcionki Apolonia, autorstwa krakowianina i prudniczanina dr. Tomasza Wełny.

Z życzeniami owocnej lektury



Spis treści

CZĘŚĆ I

Diana Witkowska

Miasto nicią budowane...Rzecz o Fränklach i Pinkusach, ich fabryce oraz wkładzie w rozwój Prudnika 11

Wstęp 13

Rozdział 1.

Mistrzowie nici... Od Samuela Fränkla do Hansa Huberta Pinkusa – od pomysłodawcy do ostatniego współwłaściciela 17

Zarys dziejów rodziny Fränklów 20

Rodzina Pinkusów. Max Pinkus – najznamienitszy przedstawiciel prudnickiej gminy żydowskiej 26

Rozdział 2.

A nici wzięły się z... Prudnickie tradycje włókiennicze i ich fabryczna kontynuacja 36

Początki i rozwój działalności fabryki *S. Fränkel* 45

Funkcjonowanie firmy od I wojny światowej do nocy kryształowej 58

Rozdział 3.

Nicią budowane... Co mieszkańcy Prudnika zawdzięczali Fränklom i Pinkusom, a z czego do dziś korzystają 67

Wpływ działalności prudnickich fabrykantów na kulturę i rozwój urbanistyczny miasta 69

Zaangażowanie charytatywne Fränklów i Pinkusów 75

Bibliofilskie zamiłowania Maxa Pinkusa oraz jego przyjaźń z noblistą Gerhartem Hauptmannem 82

Podsumowanie 87

Drzewo genealogiczne rodzina Fränklów 89

Drzewo genealogiczne rodziny Pinkusów 90

Spis tabel 91

Bibliografia 92

Aneks - Fotografie 99

Diana Witkowska
Město vystavěno nití...O Fränklech a Pinkusech, jejich továrně a přínosu pro rozvoj Prudniku 133

Úvod 135

Část 1.

Mistři nitě... Od Samuela Fränkla po Hanse Huberta Pinkuse – od autora nápadu po posledního spolumajitele 139

Nástin dějin rodu Fränklů 142

Rodina Pinkusů. Max Pinkus – nejvýznamnější zástupce židovské komunity v Prudniku 148

Část 2.

A nitě se vzaly z... Prudnické textilní tradice a jejich tovární pokračování 157

Počátky a rozvoj činnosti továrny S. Fränkel 166

Fungování podniku od první světové války do křišťálové noci 178

Část 3.

Vystavěno nití... Za co obyvatelé Prudniku vděčí Fränklům a Pinkusům a co dnes používají 186

Vliv činnosti prudnických továrníků na kulturu a urbanistický rozvoj města 188

Charitativní činnost Fränklů a Pinkusů 194

Bibliofilská záliba Maxe Pinkuse a jeho přátelství s nositelem Nobelovy ceny Gerhartem Hauptmannem 200

Genealogický strom rodiny Fränklů 207

Genealogický strom rodiny Pinkusů 208

Shrnutí 205

Seznam tabulek 209

Bibliografie 210

Dodatek 217

CZĘŚĆ II

Alexandr Michl-Bernard

Historia przemysłu tekstylnego w Karniowie 251

Rozdział 1.

O najstarszym dokumencie pisanym, poświęconym produkcji włókienniczej w Krnovie / Karniovie 253

Aneks - fotografie 263

Rozdział 2.

O początkach zawodowej szkoły tkackiej w Krnovie / Karniovie 269

Powstanie zawodowej szkoły tkackiej w Krnovie oraz jej rozwój do 1890 roku 273

Organizacja szkoły 277

Rok szkolny i jego organizacja, wakacje 280

Źródła finansowania szkoły 283

Zakres nauczania, nauka i przedmioty 286

Grono pedagogiczne 289

Uczniowie – liczba, pochodzenie, wyniki w nauce 290

Podsumowanie 291

Rozdział 3.

Rzemieślnicy branż włókienniczych przyjmowani do prawa mieszczańskiego w Krnovie / Karniovie w latach 1522 - 174 293

Zwięzły opis powstania zbioru ksiąg miejskich 295

Najstarsza księga miejska Krnova i zachowane księgi agendy miasta do 1742 roku 297

Procedura przyjmowania do prawa miejskiego w Krnovie 301

Kryteria przyjęć do prawa miejskiego w Krnovie 1522 - 1742 306

Struktura zawodowa przyjmowanych i rzemieślnicy branż włókienniczych przyjmowani do prawa miejskiego w Krnovie w latach 1522 - 1742 313

Aneks 327

Alexandr Michl-Bernard
Dějiny textilnictví v Krnově 351

Část 1.
K nejstaršímu písemnému dokladu textilní výrobyv Krnově 353
Dodatek 365

Část 2.
K počátkům odbornétkalcovské školyv Krnově 371
Vznik odborné tkalcovské školy v Krnově
a její vývoj do roku 1890 375
Organizace školy 379
Školní rok a jeho organizace, prázdniny 382
Finanční záležitosti školy 384
Obsah vzdělávání, výuka a předměty 386
Učitelský personál 389
Studenti – počty, původ, studijní výsledky 390
Závěr 391

Část 3.
Řemeslníci textilních odvětvípřijímaníkměšťanskému právu
v Krnově v letech 1522 - 1742 393
Stručný přehled vzniku městské knižní agendy 395
Nejstarší městská kniha Krnova a dochovaná
knižní agenda města do roku 1742 397
Nástin problematiky přijímání .k měšťanskému právu v Krnově 400
Parametry přijímání k měšťanskému právu v Krnově 1522 - 1742 404
Profesní struktura přijímaných a řemeslníci textilních
odvětví přijímaní k měšťanskému právu 1522 – 1742 411
Dodatek 423



Część I

Diana Witkowska

Miasto nicią budowane...

Rzecz o Fränklach i Pinkusach, ich fabryce oraz wkładzie w rozwój Prudnika

Diana Witkowska

24.07.2015 Opole

Wstęp

„To piękne gdy człowiek jest dumny ze swego miasta,
lecz jeszcze piękniej, gdy miasto może być z niego dumne."
~Abraham Lincoln~

Prudniczanie z pewnością mogą być dumni ze swojego miasta, jest także wiele postaci z których Prudnik może być dumny. Niezaprzeczalnie należą do nich członkowie rodzin Fränklów i Pinkusów. Rodzin, które owocami swojej działalności na stałe wpisały się w obraz miasta. Spacerując po Prudniku nie sposób nie zauważyć pięknych willi zdobiących ulice Kościuszki, Piastowską czy Nyską, jak również przeoczyć ogromnych, neogotyckich zabudowań fabrycznych po obu stronach tej ostatniej. Uważnemu przechodniowi nie umknie także parkowy pawilon muzyczny i budynek basenu miejskiego. Wszystko to stanowiło własność, bądź było inicjatywą wyżej wymienionych rodzin. Jednak w Prudniku istnieją również inne obiekty, o których pochodzeniu i inicjatorach już dawno zapomniano, a które nadal służą mieszkańcom.

Trwające od wieków na tym terenie tradycje tkackie, wynikające w dużej mierze z samego położenia geograficznego miasta sprawiły, że wraz z postępem technicznym i przeobrażeniami gospodarczymi, wiek XIX stał się czasem założenia i rozwoju jednego z największych zakładów tekstylnych na terenie Śląska. Fabryka, powstała za sprawą Samuela Fränkla, przyczyniła się do szybkiego rozwoju Prudnika, natomiast ogromna troska o jakość i ciągła modernizacja produkcji sprawiły, że wyroby pochodzące z fabryki *S. Fränkel* zdobywały najodleglejsze rynki zagraniczne. Świetnie prosperująca spółka, miała ogromny wpływała na życie i obraz miasta. Dynamiczny rozwój gospodarczy, skutkował przyrostem liczby ludności, co pociągało za sobą konieczność rozbudowy zaplecza mieszkaniowego

i usługowego. Z pewnością sytuacja ta skłoniła przedwojennych właścicieli spółki do inwestowania w infrastrukturę Prudnika, opiekę medyczną oraz obiekty kulturalne i sportowe. Do dziś szpital wybudowany przez Maxa i Hedwig Pinkusów służy mieszkańcom miasta, podobnie jak, współfinansowana przez rodziny fabrykantów łaźnia miejska, kąpielisko, czy park. Warto także podkreślić, że nie szczędzili oni pieniędzy na działalność dobroczynną, którą objęli zarówno swoich współwyznawców jak i wszystkich potrzebujących prudniczan. Fundowali m.in. stypendia, otaczali pomocą najuboższych i sieroty. Ponadto fascynacja bibliofilska Maxa Pinkusa, sprawiła, że w Prudniku powstał cenny zbiór silesiaków, a także dzieł noblisty Gerharta Hauptmana i licznych publikacji dotyczących jego osoby.

Niniejsza publikacja ma na celu omówienie najważniejszych aspektów aktywności rodzin Fränklów i Pinkusów. Stanowi ona próbę uporządkowania informacji zawartych w dotychczasowych wydawnictwach, a dzięki opracowaniu danych zawartych w testamentach poszczególnych członków opisywanych rodzin, rzuca nowe światło na działalność charytatywną prudnickich fabrykantów[1]. Materiały zgromadzone w Archiwum Państwowym w Opolu pozwoliły także, na dość szczegółowe odtworzenie rozbudowy fabryki, a także dostarczyły cennych informacji na temat jej funkcjonowania[2].

Wiele informacji związanych z poruszonym tematem odnaleźć można w publikacjach dotyczących historii i gospodarki Prudnika, oraz w artykułach popularnonaukowych. Wśród wymienionych wydawnictw, warte szczególnej uwagi są dwie monografie: Augusta Weltzla[3] oraz Johannesa Chrząszcza[4]. Jednak obie z uwagi na czas powstania nie obejmują całego interesującego nas okresu. Niewątpliwie najpełniejszym z dotychczas wydanych opracowań jest praca zbiorowa pod redakcją Wiesława Lesiuka[5]. Autorzy obszernie opisują w niej zarówno historię miasta, jak również jego rozwój gospodarczy, demograficzny i kulturalny. Przydatnym uzupełnieniem tej pozycji były

---

[1] Archiwum Państwowe w Opolu (dalej APO), Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525.

[2] APO, Akta Miasta Prudnika, nr zespołu 25, sygn. Zakłady Tkackie „Fränkel" W Prudniku, nr zespołu 1547.

[3] A. Weltzel, *Geschichte der Stadt Neustadt in Oberschlesien*, Neustadt 1870. Przetłumaczona na język polski i wydana ponownie w 2005 r. przez Muzeum Ziemi Prudnickiej: A. Weltzel, *Historia miasta Prudnika na Górnym Śląsku*, Opole 2005.

[4] J. Chrząszcz, *Geschichte der Stadt Neustadt in Oberschlesien*, Neustadt 1912.

[5] *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, red. W. Lesiuk, Opole 1978.

publikacje Norberta Słopeckiego[6], Stanisława Nabzdyka[7] oraz Haliny Chrobak i Antoniego Weigta[8].

Książka porządkuje także informacje zawarte w wielu publikacjach dotyczących samych zakładów tekstylnych, jak również rodzin fabrykantów oraz poszczególnych ich członków. W tym miejscu na szczególną uwagę zasługuje tekst Hansa Huberta Pinkusa[9] oraz publikacje Włodzimierza Kaczorowskiego[10] i Arkadiusza Barona[11]. Także nieustannie dygitalizowane i udostępniane internetowo materiały nowojorskiego archiwum Instytutu Leo Bæcka stanowią nieocenione źródło zarówno materiałów ikonograficznych, jak również informacji dotyczących członków omawianych rodzin i samej fabryki[12]. Uzupełnieniem wcześniej wymienionych tekstów są artykuły zamieszczane w „Tygodniku Prudnickim". Redaktor naczelny tego czasopisma, Andrzej Dereń, stworzył pokaźny zbiór artykułów dotyczących historii miasta, które zazwyczaj kwestie do tej pory słabo lub wcale nieopracowane[13].

Publikację podzielono na trzy zasadnicze części, z których każda opatrzona została wprowadzeniem, pozwalającym poznać przyczyny oraz tło wydarzeń w niej opisanych. Pierwszy z rozdziałów prezentuje krótko historię osadnictwa żydowskiego na Śląsku, aby następnie przejść do omówienia dziejów rodzin prudnickich fabrykantów. Część ta zawiera szeroko pojęte informacje biograficzne, począwszy od podstawowych dat, poprzez pełnione funkcje, aż do odznaczeń i honorów poszczególnych członków obu rodzin.

We wprowadzeniu do drugiego rozdziału przybliżony został rozwój tradycji włókienniczych na terenie Prudnika, a kontynuację stanowi przedstawienie fabrycznej działalności Samuela Fränkla oraz kontynuatorów jego dzieła.

---

[6] N. Słopecki, *Rola prudnickiego ośrodka przemysłowego w rozwoju gospodarczym Śląska Opolskiego*, „Studia Śląskie" 1963, t. VI.

[7] S. Nabzdyk, *Rola Prudnickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w rozwoju miasta Prudnika*, „Opolskie Roczniki Ekonomiczne" 1970-1971, t. III.

[8] H. Chrobak, A. Weigt, *150 lat Frotexu. Monografia firmy*, Prudnik 1995.

[9] H. H. Pinkus, *Josef Pinkus*, [w]: *Schlesische Lebensbilder*, B. I, Breslau 1922.

[10] W. Kaczorowski, Max Pinkus – *honorowy obywatel miasta Prudnika*, „Kalendarz Opolski" 1999; W. Kaczorowski, *Max Pinkus (1857-1934). Fundator szpitala oraz twórca biblioteki śląskiej w Prudniku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego. Historia" 1998, z. 35.

[11] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934. Śląski przemysłowiec i mecenas kultury*, Opole 2008.

[12] DigiBæck, http://www.lbi.org/digibæck/, dostęp: 10.10.2014.

[13] A. Dereń, *Listopadowa noc wstydu prudniczan*, „Tygodnik Prudnicki" 2007, nr 45; A. Dereń, *Dyrektorówka*, „Tygodnik Prudnicki" 2001, nr 4.

Rozdział ten stanowi kompilację informacji dotyczących zarówno finansów fabryki, jak również jej stałej rozbudowy i modernizacji, a także sytuacji robotników i warunków pracy panujących w prudnickich zakładach. Informacje w tej części dotyczą okresu do 1938 r., gdyż w tymże roku, członkowie omawianych rodzin zostali zmuszeni do opuszczenia Prudnika.

Ostatni z rozdziałów prezentuje wszechstronny wpływ jaki członkowie rodzin Fränklów i Pinkusów wywarli na rozwój Prudnika, a także ich zaangażowanie w działalność dobroczynną oraz bibliofilską pasję Maxa Pinkusa. Omówiono założenia urbanistyczne zrealizowane z inicjatywy i przy wsparciu członków rodzin fabrykantów, oraz zaangażowanie tychże w działalność stypendialną i charytatywną. Rozdział zamyka omówienie pasji jaką Max Pinkus darzył książki, a także przyjaźni, która dzięki temu powstała.

Całość opatrzona materiałem fotograficznym oraz drzewami genealogicznymi obydwu rodzin, stanowi niejako zbiór dotychczas udostępnionych, zarówno w formie publikacji jak i dokumentów archiwalnych czy źródeł zdigitalizowanych, informacji tak na temat fabryki S. Fränkel, jak również poszczególnych członków rodzin Fränklów i Pinkusów, ich aktywności zawodowej i działalności poza rodzinną spółką.

Rozdział 1

Mistrzowie nici...

Od Samuela Fränkla do Hansa Huberta Pinkusa
– od pomysłodawcy do ostatniego współwłaściciela

Żydzi na Śląsku zaczęli osiedlać się najprawdopodobniej już w X w., a w kolejnych wiekach zjawisko to przybierało na sile. Przybywali oni głównie z Europy Zachodniej uciekając przed prześladowaniami, a także w celu szukania lepszych miejsc do zamieszkania[14]. Zapewne położenie Prudnika w niewielkiej odległości od ważnego szlaku komunikacyjnego i handlowego prowadzącego z Wrocławia do Krakowa oraz z Wielkopolski na Węgry sprawiło, iż miasto stało się atrakcyjnym miejscem dla napływających starozakonnych[15]. Pierwsze wzmianki dotyczące osadnictwa żydowskiego na terenie Prudnika pochodzą z połowy XIV w.[16] Przybywający na Śląsk Żydzi przynieśli ze sobą nowe zwyczaje, a także zachodnie wzorce życia społecznego oraz politycznego. Wypełnili także ważną lukę w systemie gospodarczym, która powstała wskutek obowiązującego chrześcijan kanonicznego zakazu udzielania pożyczek na procent. Skutkiem tego było znaczące wzbogacenie się ludności żydowskiej, co w połączeniu z rosnącą konkurencją ekonomiczną doprowadziło do wzmożonych prześladowań i niechęci ze strony chrześcijan[17]. Między innymi dlatego Prudnik przyjął na początku XVI w. przywilej króla Czech,

[14] P. Maser, A. Weiser, *Juden in Oberschlesien. Historischer überblick. Jüdischer Gemeinden*, T. 1, Berlin 1992, s. 15; K. Bobowski, *Prześladowania i pogromy Żydów na średniowiecznym Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1989, nr 1, s. 5.

[15] M. Borkowski, A. Kirmiel, T. Włodarczyk, *Śladami Żydów. Dolny Śląsk, Opolszczyzna, Ziemia Lubuska*, Warszawa 2008., s. 6.

[16] D. Walerjański, *Z dziejów Żydów na Górnym Śląsku do roku 1812, [w:] Pismo Muzealno-Humanistyczne Orbis* 2005, t. V, s. 29.

[17] M. Heitmann, H. Lordick, *Przyczynek do historii Żydów na Śląsku*, [w:] *„Wach auf mein Herz und denke!" - Zur Geschichte der Beziehungen zwischen Schlesien und Berlin-Brandenburg „Przebudź sie, serce moje, i pomyśl" - Przyczynek do historii stosunków miedzy Śląskiem a Berlinem-Brandenburgia, red. K. Bździach*, Berlin-Opole 1995, s. 52.

Władysława Jagiellończyka, *De non tolerandis Judæis* (przywilej nieakceptowania Żydów)[18]. Jednak wraz z przejściem Śląska pod panowanie Habsburgów, także Żydzi znaleźli się pod ich jurysdykcją, przez co do 1559 r. prudniccy Żydzi wiedli względnie normalną egzystencję. Założyli szkołę przy Niedergasse (obecnie ul. Wąska) oraz cmentarz na wzniesieniu Sandberg (obecnie ul. Podgórna)[19]. We wspomnianym roku cesarz Ferdynand I wydał edykt, stanowiący o wypędzeniu Żydów z terenów dziedzicznych Habsburgów z wyłączeniem specjalnie wydzielonych miast. Należały do nich: Biała, Głogów, Brzeg Dolny potem również Wrocław oraz Osobłoga na Śląsku Opawskim[20]. Żydzi zostali zobowiązani do opuszczenia Prudnika do 1563 r., jednak z uwagi na wysoki czynsz[21], który wpłacali do miejskiej kasy pozostali tam do 1570 r.[22] Wielu wypędzonych schronienia szukało w najbliższych miastach im wydzielonych, między innymi w Osobłodze i Białej[23].

W 1713 r. Karol VI wydał cesarski edykt tolerancyjny (niem. Toleranzpatent), zezwalający Semitom na osiedlanie się na Śląsku. Musieli jednakże uiszczać specjalny podatek tolerancyjny, z którego zwolnieni byli Żydzi z Głogowa i Białej[24]. Edykt zezwalał starozakonnym na handel domokrążny na Śląsku, jednak z prawa tego wyłączono miasta Opole, Nysę, Koźle, Głubczyce, Racibórz i Prudnik. Za złamanie zakazu na terenie jednego z wyżej wymienionych miast, groziła konfiskata towaru. Pomimo tego Żydom udawało się omijać ograniczenia, poprzez osiedlanie się na przedmieściach tych miast i tam prowadzenie działalności handlowej[25].

W 1738 r. edykt ten rzeczywiście przestał działać, a w praktyce realizowano politykę usuwania ze Śląska wszystkich nieuprzywilejowanych Żydów. Pod koniec swojego panowania nad Śląskiem, Maria Teresa nakazywała

---

[18] D. Walerjański, op. cit., s. 32.

[19] A. Weltzel, op. cit., s. 679; J. Chrząszcz, op. cit., s. 71; M. Borkowski, A. Kirmiel, T. Włodarczyk, op. cit., s. 139.

[20] M. Borkowski, A. Kirmiel, T. Włodarczyk, op. cit., s. 6.; K. Orzechowski, *Sprawy ludności żydowskiej w śląskich drukowanych zbiorach prawnych*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1989, nr 1, s. 46.

[21] J. Kwak, Żydzi w miastach górnośląskich w XVII-XVIII w., „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1989, nr 1, s. 21-22.

[22] W. Dziewulski, Ziemia prudnicka w epoce feudalnej, [w:] *Ziemia Prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, red. W. Lesiuk, Opole 1978, s. 83.

[23] I. Rabin, *Die Juden in Zülz*, [w:] J. Chrząszcz, *Geschichte der Stadt Zülz in Oberschlesien*, Zülz 1926, s. 119-120; D.Walerjański, op. cit., s. 29.

[24] P. Maser, A. Weiser, Juden in Oberschlesien..., s. 26.

[25] Żydzi Raciborscy, http://www.naszraciborz.pl/historia/art/0/83.html, (dostęp: 10.12.2010)

ścisłe przestrzeganie tego prawa oraz zdecydowała o wypędzeniu wyznawców judaizmu z Wrocławia. W wyniku tych działań śląscy Żydzi byli znów zdani na łaskę książąt i stanów, czego konsekwencją były różnice w ich położeniu zależne od miejsca zamieszkiwania[26].

Po pierwszej wojnie śląskiej większa część Śląska (bez Księstwa Opawskiego i Śląska Cieszyńskiego) trafiła pod panowanie króla pruskiego. W tym czasie Żydzi ślący zamieszkiwali w dalszym ciągu jedynie Głogów, Białą, Brzeg Dolny i Wrocław. Fryderyk II już w 1751 r. postanowił uregulować ich sytuację wydając tzw. „Juden Reglement", który miał na celu zahamowanie imigracji ludności żydowskiej na Śląsk. Żydzi chcący się osiedlić na tym terenie musieli spełnić wiele biurokratycznych wymogów, przy czym nie mogli osiadać w miastach, których społeczność żydowska nigdy nie zamieszkiwała[27].

Z powodów ekonomicznych i gospodarczych w czasie wojny siedmioletniej złagodzono prawo dotyczące Żydów nadając im specjalne przywileje, wiązało się to jednak z większym obciążeniem fiskalnym. Starozakonni zobowiązani zostali do dostarczania srebra, kupowania porcelany z królewskiej manufaktury oraz do przejmowania nieekonomicznych gałęzi przemysłu. Na lepsze traktowanie mogli liczyć zamożni jubilerzy, bankierzy, właściciele mennic i fabrykanci[28].

Dopiero w roku 1812 Żydzi ponownie stali się niemalże równoprawnymi obywatelami. Pozwolił na to wydany przez króla Fryderyka Wilhelma III *Edykt Emancypacyjny* (org. *Edikt betreffend die bürgerlichen Verhältnisse der Juden in dem Preußischen Staate*)[29]. Jedną z jego konsekwencji było ponowne osiedlanie się ludności żydowskiej na terenie Prudnika. W gazecie urzędowej miasta z 1812 r. znajduje się wzmianka o obecności czterech obywateli wyznania mojżeszowego, którymi byli: Sussbach i Saul Schneider, Hirschel Levi oraz Mendel Wolf. Wiadomo, iż od 1816 r. prudniccy Żydzi odprawiali swe modlitwy w wynajętej izbie przy obecnej ulicy Wąskiej (Niedergasse), a następnie przy ul. Zamkowej (Schloss-Strasse). Rok później w Prudniku mieszkało już 41 wyznawców judaizmu[30].

---

[26] M. Heitmann, H. Lordick, Przyczynek do historii Żydów na Śląsku..., s. 53.

[27] B. Nadolski, Historia osadnictwa Żydów w Gliwicach – sytuacja prawna żydów na Śląsku do I wojny światowej, [w]: red. B. Kubit, Żydzi gliwiccy, Gliwice 2006, s. 47-49.

[28] M. Heitmann, H. Lordick, Przyczynek do historii Żydów na Śląsku..., s. 53.

[29] M. Czapliński, Dzieje Śląska od 1806 do 1945 roku [w:] Historia Śląska, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 256.

[30] A. Weltzel, op. cit., s. 330.

Zarys dziejów rodziny Fränklów

Niewątpliwie sytuacja Żydów na Śląsku w niemałym stopniu wpłynęła na koleje losu przodków założyciela prudnickiej fabryki. Linia rodziny Fränklów, która ostatecznie osiadła w Prudniku, pochodziła z Osobłogi (niem. Hotzenplotz), położonej w kraju morawsko-śląskim, czyli z miasta, które od XVI w. było wydzielone dla starozakonnych. Pierwszym członkiem rodziny, o którym współcześnie posiadamy informacje, był Isaak ben Abraham Fränkel (1725-1815). Niestety nieznane są dane jego żony[31]. Protoplasta rodu Fränklów, jako człowiek uczony był członkiem zarządu Chewra Kadischa – bractwa pogrzebowego w Osobłodze[32]. Jedynym udokumentowanym potomkiem Isaaka ben Abrahama był Abraham Isaak Fränkel, urodzony 27 lipca 1750 r. w Osobłodze. Po przybyciu do Białej (niem. Zülz), Abraham dwukrotnie się ożenił. Jego wybrankami były siostry Wiener z Białej: Blume (Bluhme, Bertha; zm. 1790), a po jej śmierci Chandel (Johanna; 1773-1866). Pierwsza żona urodziła Abrahamowi czwórkę dzieci: Itzika (Isaaka), Rebekę, Menachema (Mendel, Emanuel) i Eidel (Adelheit, Edel). W kolejnym małżeństwie na świat przyszło siedmioro dzieci: Moische (Moritz), Gerson (Gerschel), Samuel, Schlomo (Salomon), Josef (Joseph), Rachel i Rosalie (Rause)[33].

Na podstawie wywodu genealogicznego rodziny Fränklów, można wnioskować, że piątka dzieci Abrahama pozostała w rodzinnej Białej, reszta natomiast przeniosła się do innych miejscowości. Nadal jednak pozostali na terenie Śląska osiedlając się w Głogówku (niem. Oberglogau), Nysie (niem. Neisse), Opolu (niem. Oppeln), Widnawej (niem. Weidenau, cz. Vidnava) i Gliwicach (niem. Gleiwitz).

Do Prudnika, jako jedyny, przybył Samuel (1801-1881). Zanim jednak w 1827 r. opuścił Białą, poślubił Esterę (Ernestine) Polke (1802-1879), córkę Berachy (Babette) Adler i Jehudy Löbela (Loeb, Leopold) Polkego. W małżeństwie tym urodziło się czternaścioro dzieci (jedenaścioro przeżyło wiek dziecięcy): Zwi, Menachem, Jehuda Loeb (1825-1858), Akiba (Karl; 1826-1834), Dorothea (1829-1904), Cäcilie (1830-1916), Josef (1831-1864),

[31] Fränkel Family Genealogy, http://freepages.genealogy.rootsweb.ancestry.com/~prohel/names/pinkus/frankel.html#st, (dostęp: 13.03.2011). Informacje na stronie pochodzą od prawnuka Benjamina Pinkusa i Rosali Fränkel – Waltera Pinkusa.

[32] A. Baron, Max Pinkus 1857-1934..., s. 21.

[33] Fränkel Family Genealogy.

Jenny (1833-1892), Abraham (1835-1904), Albert Aaron (1837-1909), Auguste (1838-1919), Rosalie (1840-1913), Emanuel (1842-1920) i Hermann (1844-1901)[34].

W nowym miejscu zamieszkania Samuel założył sklep, w którym handlował m.in. tkaninami wytwarzanymi w lokalnych warsztatach[35]. Znajdował się on w kamienicy zajmującej północnozachodni narożnik prudnickiego rynku. Jak wynika z ksiąg gruntowych, kamienica ta początkowo nie należała do Fränkla. Najprawdopodobniej jedynie wynajmował tam kilka pomieszczeń, a dopiero w 1839 r. kupił budynek od Barbary Pulzner za 3 090 talarów[36].

Wygląd sklepu i mieszkania Samuela opisał w swoich wspomnieniach jego wnuk - Max Pinkus. Podkreślał w nich, że dzieci zawsze były tam mile widziane, nawet jeśli w sklepie znajdowali się klienci lub przywieziono towar. A przywożono wełnę, bawełnę, materiały lniane, parasole, porcelanę, zabawki i wiele innych artykułów. Z tyłu sklepu znajdowała się nisza z kasą oraz księgą, do której skrzętnie wpisywano wszelkie transakcje sprzedaży. Zadaniem pracowników było spełnianie życzeń klientów tak, aby nikt nie wyszedł zeń niezadowolony. Nad lokalem znajdowało się mieszkanie Fränklów, schodami wchodziło się do dwóch pokoi frontowych, do których przylegała ciemna komórka. Dalej znajdował się kolejny pokój, oświetlony od strony podwórza. Jak pisał Max Pinkus, była to sypialnia jego prababki Johanny, mającej „szpiczasty nos i szpiczastą szczękę". Zazwyczaj leżała tam w czepku na głowie w łóżku nakrytym czystą pościelą. Była ona zawsze przyjazna dla dzieci, mimo że często przyglądały się jej ze zdziwieniem, mając problem ze zrozumieniem bezzębnej prababki. Z pokoju Johanny przejść można było do większego od pozostałych pomieszczenia, którego, okna wychodziły na małe podwórze[37].

Bardzo ważne miejsce w życiu rodziny Samuela Fränkla zajmowała religia. Jak w swoich wspomnieniach zanotował Max Pinkus, przejawiało się to zarówno surowym wychowaniem dzieci, jak i przestrzeganiem licznych nakazów judaizmu. Każdy dzień rozpoczynano modlitwą,

---

[34] Fränkel Family Genealog.

[35] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5.

[36] A. Baron, Max Pinkus 1857 – 1934..., s. 35.

[37] Archiwum Instytutu Leo Bæcka w Nowym Jorku (dalej: AILB), Pinkus Family, AR 7030, Box 2, Folder 1, Max Pinkus, Memoirs 1923 - undated, s. 5-7, http://archive.org/stream/pinkusfamilycoll02pink#page/n1171/mode/1up, (dostęp: 14.03.2012).

a w późniejszych godzinach modlono się jeszcze kilkakrotnie. Zapamiętanie wszystkich reguł nie było rzeczą łatwą, jednak nad ich przestrzeganiem czuwał zatrudniony przez gminę Vorbeter (przewodniczący modłów). Był on jednocześnie nauczycielem dzieci oraz pilnował, aby bydło było ubijane zgodnie z przepisami rytualnymi. Życie zgodnie z normami religijnymi stwarzało niemało problemów paniom domu. Zwłaszcza przy przygotowaniu jedzenia i dużych uroczystości. Spożywane mogło być mięso koszerne, pochodzące jedynie z bydła ubitego w wyznaczony sposób. Jedzenie mięsa wieprzowego było surowo zabronione, tak samo jak dziczyzny, dlatego wybór potraw mięsnych był bardzo ograniczony. Wymagało to od gospodyń szczególnej inwencji kulinarnej, a każda musiała być wyśmienitą kucharką. Jeżeli taką nie była, dostarczała tematów do plotkowania sąsiadkom i powodów do niezadowolenia panu domu. Jednak, jak zauważał Pinkus, każda świetnie gotująca, piekąca i utrzymująca dom w należytym porządku kobieta, mogła liczyć na uznanie całej wspólnoty[38].

Samuel Fränkel poza prowadzeniem rodzinnego interesu, zajmował się również działalnością społeczną na rzecz miasta oraz powstałej w 1854 r. prudnickiej gminy żydowskiej, której zresztą przewodniczył[39]. Za swoje zaangażowanie został w 1857 r. odznaczony orderem Czerwonego Orła VI klasy. Następnie w 1863 r. otrzymał tytuł radcy komisarycznego (niem. *Commissionsrath*)[40], który w 1871 r. za zasługi w czasie wojny francusko-pruskiej rozszerzono do rangi tajnego radcy komisarycznego (niem. *geheime Commissionsrath*)[41].

W domu Samuela Fränkla starano się zadbać o przyszłość dzieci. Otrzymawszy staranne wykształcenie, Abraham, Albert, Emanuel i Hermann weszli jako udziałowcy w skład rodzinnej spółki *S. Fränkel Handelsgesellschaft*, a także udzielali się w innych dziedzinach życia społecznego, kulturalnego oraz politycznego.

Jak wynika z zachowanego w opolskim archiwum życiorysu Abrahama, ukończył on ewangelicką szkołę elementarną w Prudniku

---

[38] M. Pinkus, op.cit., s. 15-16.

[39] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 23, 78.

[40] A. Weltzel, op. cit., s. 262.

[41] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 23, 78; APO, Akta Rejencji Opolskiej, nr zespołu 1191, wydz. I, *Acten des Regierungs-Präsidenten zu Oppeln betreffend Magistratsmitglieder Neustadt O/S.*, sygn. 7500, s. 106.

poczym podjął naukę w Królewskim Gimnazjum w Nysie. Po jej ukończeniu, w 1852 r. podjął pracę w sklepie Samuela Fränkla, a następnie w rodzinnej fabryce[42]. Dnia 27.06.1861 r. poślubił Frederikę Caro (1839-1864) z Lubina (niem. Lüben). Z tego małżeństwa na świat przyszła dwójka dzieci: Anna (1862-1945; zmarła w obozie koncentracyjnym) i Felix (1863-1912). 19 lipca 1864 r. rodzina miała powiększyć się o kolejnego potomka, jednak Frederika i niemowlę zmarli w czasie porodu. Drugą żoną Abrahama została, 27 marca 1872 r., siostra zmarłej Frederiki – Regina Caro (1854-1935). W tym małżeństwie urodziła się trójka dzieci: Arthur (1873-1949), Gertruda (1874-1922) i Erna (1877-1952)[43].

Po tym jak Samuel ustąpił z urzędu przewodniczącego gminy, jego miejsce na tym stanowisku zajął Abraham, który funkcję tę pełnił aż do śmierci w 1904 r. Pod koniec lat 70. XIX w. rozpoczął on działalność w *Związku Upiększania Miasta* (niem. *Verschönerungsverein*). Był członkiem rady nadzorczej *Cukrowni Miejskiej*, zasiadał również w radzie miejskiej, gdzie od 1898 r. pełnił urząd nieodpłatnego radcy miejskiego (niem. *Unbesoldeter Stadtrat*), w zastępstwie chorego Josefa Pinkusa. Ponadto był mężem zaufania i członkiem *Śląskiego Tekstylnego Związku Zawodowego* (niem. *Schlesische Textilberufsgenossenschaft*). Abraham Fränkel angażował się także politycznie. W 1896 r. był członkiem komitetu zajmującego się uczczeniem 25. rocznicy powstania Rzeszy Niemieckiej. Natomiast w 1898 r. złożył podpis pod listem poparcia dla barona von Henne do Izby Deputowanych. Za swoje zasługi na niwie handlowej i publicznej otrzymał w 1890 r. tytuł radcy handlowego (niem. *Kommerzienrath*)[44].

Kolejny syn Samuela – Albert, 16 lutego 1866 r., poślubił wrocławiankę - Emilię Alexander (1844-1923). Pierwsze dziecko tej pary, Hentschel Gustav, urodziło się 9 stycznia 1868 r. jednak już w lutym tego samego roku zmarło. Kolejna na świat przyszła w 1872 r. Luisa, lecz i ona zmarła po miesiącu. Jedynym potomkiem Alberta, który przeżył wiek dziecięcy był Kurt (1876-1927)[45].

---

[42] APO, Akta Rejencji Opolskiej, nr zespołu 1191, wydz. I, *Acten des Regierungs-Präsidenten zu Oppeln betreffend Magistratsmitglieder Neustadt O/S.*, sygn. 7500, brak paginacji.

[43] Fränkel *Family Genealog.*

[44] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 79-80.

[45] Ibidem.

Kontynuując tradycję, także Albert, po śmierci brata przejął przewodnictwo w gminie żydowskiej, sprawując je do swojej śmierci w 1909 r. Pod koniec 1897 r. został powołany na radcę handlowego[46]. Był również przewodniczącym *Żydowskiego Związku Dobroczynnego* (niem. *Israelitischer Wohltätigkeitsverein*). Kontynuował pracę Abrahama, jako nieodpłatny radca miejski, pełniąc w ratuszu funkcję urzędnika zajmującego się sprawami zakwaterowania i zarządzania garnizonem wojskowym (niem. *Die Einquartierungs- und Garnison- Verwaltungsgelegenheiten*). Zasiadał także w Opolskiej Izbie Handlowej (niem. *Handelskammer für den Regirunsbezirk Oppeln*). W 1905 r. otrzymał order Czerwonego Orła IV klasy[47].

Młodszy brat Alberta - Emanuel, po odbyciu zagranicznych szkoleń w dziedzinie bielenia i wykańczania, wszedł do rodzinnej spółki w 1869 r.[48] W kolejnym roku, 10 stycznia ożenił się ze swoją siostrzenicą Emmą Deutsch (1850-1922), córką Cäcili (Fränkel) i Marcusa Deutscha. W małżeństwie tym na świat przyszła czwórka dzieci: Paul (1872-1931), Elise (1874-1927), Helene (1875-1952) oraz Ernst (1879-1955), który również wszedł do rodzinnej spółki[49]. Emanuel także angażował się w życie publiczne. Otrzymał tytuł radcy handlowego, a po śmierci swojego brata Alberta podjął urząd niepłatnego radcy miejskiego, który piastował do śmierci w roku 1920[50].

Najmłodszy z synów Samuela – Hermann - wstąpił 1 lipca 1872 r. w związek małżeński z Florą Alexander (1851-1929) z Wrocławia (niem. Breslau). Małżeństwo to najprawdopodobniej pozostało bezdzietne[51]. Hermann za działalność dobroczynną na rzecz Prudnika został jego honorowym obywatelem. Również on był zaangażowany politycznie. W wyniku wyborów uzupełniających do Izby Deputowanych został członkiem kolegium elektorskiego. Pełnił także funkcję honorowego konsula perskiego w Niemczech[52]. W podzięce za działalność Hermanna w *Żydowskim Związku Dobroczynnym* poświęcono mu jedną z tablic pamiątkowych w prudnickiej synagodze[53].

---

[46] J. Chrząszcz, op. cit., s. 439.

[47] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 70, 80 – 81.

[48] APO, Akta Rejencji Opolskiej, nr zespołu 1191, wydz. I, *Acten des Regierungs-Präsidenten zu Oppeln betreffend Magistratsmitglieder Neustadt O/S.*, sygn. 7500, s. 148.

[49] *Fränkel Family Genealogy.*

[50] Ibidem.

[51] Ibidem.

[52] Ibidem.

[53] *Neustadt in Oberschlesien*, hrsg. Im Auftrag des Magistrats, bearb. von R. Rathmann, Berlin 1929, s. 39.

Najstarszy z synów prudnickiego fabrykanta, o którym istnieje więcej informacji aniżeli data urodzenia oraz śmierci - Josef - nie został współudziałowcem rodzinnej firmy. Ożenił się z Goldą (Auguste: 1840-1862) Gutmann z Wrocławia i przeniósł się do Berlina[54].

W rodzinie Fränklów zatroszczono się również o przyszłość córek. Dorothea poślubiła Michælisa Lohnsteina, syna Meira Nehemiasza Lohnsteina, nadwornego bankiera pruskiego króla Fryderyka Wilhelma III. Cäcylia wyszła za mąż za prudnickiego bankiera Marcusa (Mordechai) Deutscha, syna Philippa Deutscha[55]. Cäcylia urodziła siedmioro dzieci. Jednym z nich była Maria (ur. 1861), która poślubiła Eugena Frænkla. Zamieszkała z nim w Hamburgu, gdzie oboje przeszli na protestantyzm, a urodzone wkrótce dzieci ochrzcili i wychowywali w nowej wierze. Eugen stał się cenionym bakteriologiem. Jako pierwszy wykrył przyczynę szerzącej się w 1892 r. w Hamburgu zarazy – bakterię cholery. Ponadto, we współpracy z Williamem H. Welchem, odkrył laseczkę zgorzeli gazowej, zwanej również bakterią Welcha-Frænkla. Zmarł w 1925 roku. Maria, w czasie II wojny światowej, pomimo zmiany wyznania, wywieziona została do obozu w Terezinie, gdzie zginęła 12 października 1943 r.[56]

Kolejne córki Samuela Fränkla – Rosalia i Augusta - wzięły sobie za mężów braci Pinkus – Benjamina (Benna) i Josefa. Augusta i Josef pozostali w Prudniku, zaś Rosalia i Benjamin przenieśli się do Berlina, gdzie Benjamin został przedstawicielem firmy, najpierw teścia, a potem brata. Jenny Fränkel wyszła za mąż za głubczyckiego kupca i przemysłowca Maximiliana Bremera[57].

---

[54] *Fränkel Family Genealogy.*

[55] Ibidem.

[56] J. Dolny, *Profesor doktor Eugen Frænkel – patolog i bakteriolog z Hamburga*, „Ziemia Prudnicka" 2009/2010, s. 217-224.

[57] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 23.

Rodzina Pinkusów. Max Pinkus – najznamienitszy przedstawiciel prudnickiej gminy żydowskiej

Pierwszym ze znanych dzisiaj członków rodziny Pinkus był Hirsch (Josef) Pinchas Lisser (Pinkus) urodzony w 1725 r. w Lesznie (niem. Lissa)[58], które opuścił wyjeżdżając na Śląsk. Data tej emigracji nie jest znana, jednak w 1767 r. nazwisko Pinchasa Lissera pojawiło się w rejestrze czynnych żydowskich kupców Wrocławia[59]. Jego żoną została Rebekka Danziger (1736-1822), a pierwszym dzieckiem z tego małżeństwa był Jehuda Löbel, urodzony w 1758 roku. Jako drugi na świat przyszedł Chajim (Chaim, Heiman) Josef (1771-1850)[60]. W momencie jego narodzin Pinkusowie mieszkali już w Nysie. Chajim założył w tym mieście sklep z przędzą[61], a otrzymując 13 marca 1814 r. patent obywatelski, stał się pruskim poddanym i przyjął ostatecznie nazwisko Pinkus. W czasie wojen napoleońskich był członkiem gwardii miejskiej[62]. Jego żoną została o 35 lat młodsza Blümele (Dorothea) Proskauer (1806-1899) z Prószkowa (niem. Proskau), z którą doczekał się siedmiorga dzieci: Josefa (1829-1909), Benjamina (Benno) (1831-1879), Johanny (Handel) (1833-1909), Pauliny (Linna) (1835-1843), Augusty (1838-1920), Leopolda (1842-1920) i Salomona Friedricha (1844-1927)[63].

Po śmierci Chajima, wdowa po nim sama utrzymywała sześcioro dzieci. Pomimo, że najprawdopodobniej nie wiodło im się najlepiej, wszyscy synowie uczęszczali do nyskiego gimnazjum realnego (niem. *Realgymnasium Neisse*[64]). Jednak kończąc 14 lat musieli rezygnować ze szkoły i kształcić się w zawodzie kupca, który był wówczas najodpowiedniejszy dla niezamożnych żydowskich chłopców[65].

---

[58] *Pinkus Family Genealogy*, http://freepages.genealogy.rootsweb.ancestry.com/~prohel/names/pinkus/pinkus.html, (dostęp: 17.04.2011). Informacje na stronie pochodzą od prawnuka Benjamina Pinkusa i Rosali Fränkel – Waltera Pinkusa.

[59] A. Baron, *Die Herkunft und Jugend von Max Pinkus*, [w:] *Gerhart Hauptmann und ‚die Juden'*, Wrocław – Görlitz 2005, s. 81-82.

[60] *Pinkus Family Genealogy*.

[61] H. H. Pinkus, op. cit., s. 271.

[62] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 14.

[63] *Pinkus Family Genealogy*.

[64] Placówka działająca od 27 września 1832 r. jako szkoła realna. Po wprowadzeniu nauczania języka łacińskiego, na podstawie pozwolenia z 13 października 1832 r. uzyskała status realnego gimnazjum. (P. Tischbier, *Hunder Jahre Realgymnasium Neisse. Ein Beitrag zur Geschichte des Bildungswesens in Schlesien*, Neisse 1932, s. 14-15).

[65] M. Pinkus, op.cit., s. 1.

Najmłodszy z synów Chajima przed 1878 r. wyemigrował do Stanów Zjednoczonych gdzie stał się udziałowcem firmy Jaffe & Pinkus, zajmującej się handlem produktami lnianymi[66]. Benjamin ożenił się z córką Samuela Fränkla - Rosalią (1840-1913) i został przedstawicielem rodzinnej firmy tekstylnej w Berlinie[67].

Natomiast najstarszy syn – Josef wyjechał w 1843 r. z Nysy do Prudnika, gdzie zatrudnił się jako uczeń u Samuela Fränkla[68]. Panował wtedy zwyczaj, że chłopcy którzy po wstąpieniu do firmy jako praktykanci wykazali się solidnością i pilnością, a także wydawali się być odpowiednimi kandydatami na zięcia, jeżeli tylko wykazali chęć wzięcia za żonę którejś z córek właściciela, przyjmowani byli do rodziny[69]. Zgodnie z tą tradycją Josef Pinkus poślubił córkę Samuela Fränkla – Augustę[70]. Ślub odbył się 18 sierpnia 1856 r.[71], a 3 grudnia następnego roku na świat przyszedł pierwszy potomek Josefa i Augusty – Max (1857-1934). Wkrótce potem, 14 września 1858 r., Pinkusom urodził się drugi syn - Ernest Leopold, jednak zmarł w wieku pięciu lat z powodu wodogłowia. Kolejnym dzieckiem była Olga, urodzona w 1861 r., lecz także ona, z nieznanych przyczyn, nie przeżyła wieku dziecięcego – zmarła w 1865 roku. Ostatnim dzieckiem urodzonym w małżeństwie Josefa i Augusty była Hedwig (1864-1948)[72].

Początkowo sytuacja majątkowa rodziny Pinkusów nie była najlepsza. Zajmowali oni mieszkanie (bliższa lokalizacja nie jest znana), które składało się z wąskiej kuchni oraz trzech pokoi. Dwa z nich znajdowały się od strony ulicy, a jeden oknami skierowany był na podwórze. W prowadzeniu domu Auguście pomagała, nazywana przez najstarszego syna Pinkusów „babcią" – Brigitta. Pomimo złośliwości małego Maxa, „babcia" rozpieszczała go i opiekowała się nim. Po przeprowadzce rodziny na Victoriaplatz (dzisiejszy pl. Szarych Szeregów) Augusta i Brigitta nadal sumiennie prowadziły dom, zwracając uwagę na porządek i oszczędność, pomimo iż rodzina stopniowo poprawiała swoją sytuację finansową. W domu nie rozmawiano o interesach, dlatego, jak we wspomnieniach pisze Max Pinkus,

---

66 A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 15.

67 *Pinkus Family Genealogy...*

68 H. H. Pinkus, op. cit., s. 270 -271.

69 M. Pinkus, op. cit., s. 2.

70 H. H. Pinkus, op. cit., s. 274.

71 *Pinkus Family Genealogy.*

72 A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 27.

dzieci długo nie wiedziały, czym zajmuje się ojciec, który mógł poświęcać im trochę więcej czasu jedynie w niedziele[73].

W 1873 r. rodzina przeprowadziła się do domu przy Obervorstadt 20 (obecnie ul. Piastowska)[74]. Jak później pisał wnuk Josefa, Hans Hubert, dom ten był ostoją kultury. Pokoje wypełnione były japońskimi brązami, fajansami, chińskimi naczyniami, dziełami starej sztuki tkactwa i hafciarstwa. Josef Pinkus kolekcjonował również śląskie cyny i szkła oraz przedmioty kultu religijnego, przede wszystkim wyroby złotnicze. W domu Pinkusów przyjmowano bardzo ważnych gości, związanych najczęściej z interesami prowadzonymi przez pana domu. Wizyty złożyli m.in.: kardynał Kopp[75], minister von Hammerstein[76] oraz późniejszy feldmarszałek Hæseler[77]. Przyjeżdżali również przyjaciele Josefa Pinkusa z różnych stron świata, których poznał w trakcie swoich podróży do Anglii, Irlandii czy Ameryki[78].

Josef Pinkus, jako współwłaściciel rodzinnej firmy *S. Fränkel* okazał się znakomitym strategiem i świetnie uzupełniał się ze swoim teściem Samuelem Fränklem. Posiadał zdolność mądrego rozpoznawania zależności gospodarczych oraz umiejętności dyplomatyczne. Całe życie pozostawał wierny swoim tradycjom, jednocześnie stosując dalekowzroczną organizację oraz kupiecką prawość. Jak pisał jego wnuk, Hans Hubert Pinkus: „posiadał to, co nie opuszcza silnych – szczęście, które nie zależy od przypadku"[79].

Oprócz pracy w zakładach *S. Fränkel*, Josef poświęcał się szeroko pojętej działalności w sferze publicznej. Pełnił funkcję radnego powiatowego oraz zasiadał w radzie miasta. Był też współzałożycielem, utworzonej w 1882 r., *Opolskiej Izby Handlowej*[80], członkiem *Okręgowej Rady Kolejowej*

---

[73] M. Pinkus, op. cit. 12-13.

[74] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 19.

[75] Georg Kopp (1837-1914). Biskup wrocławski od 20 października 1887 r. (J. Kopiec, *Troska kardynała Georga Koppa o diecezję wrocławską*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 2009, nr 2-3, s. 577-584).

[76] Pruski minister spraw wewnętrznych Hans von Hammerstein (1843-1905). (W. Hartmann, *Hammerstein, Freiherrn von*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, B. 7, Berlin 1966, s. 595).

[77] Gottlieb Ferdinand Albert Alexis Graf von Hæseler (1836-1919). Brał udział w wojnie przeciwko Danii (1866) oraz Francji (1870-1871). W 1905 r. wyniesiony został do rangi pruskiego feldmarszałka (H. Kraft, H. Kraft, *Hæseler, Gottlieb Graf von*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, B. 7, Berlin 1966, s. 452-453).

[78] H. H. Pinkus, op. cit., s. 274.

[79] Ibidem, s. 273.

[80] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 17.

(niem. *Bezirkseisenbahnrat*) we Wrocławiu, *Centralnego Stowarzyszenia Niemieckich Przemysłowców Przemysłu Płócienniczego* (*niem. Zentralverein Deutscher Leinindustrieller*), *Śląskiego Tekstylnego Związku Zawodowego* oraz *Zrzeszenia Śląskich Przemysłowców Tekstylnych* (niem. *Verband schlesischer Textilindustrieller*)[81]. W 1895 r. otrzymał tytuł tajnego radcy handlowego (niem. *Geheimer Kommerzienrat*)[82]. Dnia 28 lutego 1899 r. cesarz odznaczył go orderem Czerwonego Orła III klasy, a w 1906 r. miasto nadało mu tytuł honorowego obywatela[83].

W domu Josefa Pinkusa dbano nie tylko o właściwe wychowanie dzieci, ale myślano również o ich przyszłości. Z tego powodu córkę Hedwig oddano w 1882 r. za żonę Paulowi Ehrlichowi (1854-1915) ze Strzelina. Z małżeństwa tego na świat przyszło dwoje dzieci: Stephania (1884-1966), która wyszła za mąż za Ernesta Schwerina, właściciela fabryki przędzy i nici we Wrocławiu, oraz Marianna (1886-1963), która poślubiła wybitnego profesora matematyki Edmunda Landaua[84].

Mąż Hedwig Pinkus po studiach rozpoczął pracę w berlińskiej klinice przy szpitalu Charité, w której prowadził swoje badania, rozwijając nową dziedzinę wiedzy medycznej - histologię krwi, a także dając początek chemioterapii doświadczalnej. Opracowane przez niego metody barwienia prątków gruźlicy oraz znakowania bakterii służą do dzisiaj. Po objęciu profesury na uniwersytecie w Berlinie, zajął się także badaniami w nowej wówczas gałęzi medycyny – immunologii, za które został uhonorowany w 1908 r. Nagrodą Nobla z fizjologii lub medycyny. Byłtymsamympierwszym Ślązakiemuhonorowanymtąprestiżowąnagrodą. We współpracy z Sahachiro Hatą opracował skuteczny środek przeciwko kile - neosalwarsan, który z powodzeniem stosowany był aż do wynalezienia penicyliny. Zmarł na zawał serca 20 sierpnia 1915 r. i został pochowany we Frankfurcie nad Menem. Piętnaście lat po śmierci męża Hedwig ustanowiła fundację *Paul-Ehrlich-Stiftung*, która do tej pory przyznaje nagrody za osiągnięcia naukowe[85].

---

[81] H. H. Pinkus, op. cit., s. 273.

[82] J. Chrząszcz, op. cit., s. 439.

[83] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 19. W *Die Herkunft und Jugend von Max Pinkus* A. Baron podaje, że Josef Pinkus w 1899 r. otrzymał order Orła Czerwonego IV klasy, natomiast w 1904 r. III klasy. (A. Baron, *Die Herkunft und Jugend...*, s. 89).

[84] *Pinkus Family Genealogy.*

[85] P. Greiner, *Nobliści śląscy*, Gliwice 1999, s. 14-23.

Dla miasta Prudnika ważniejszą postacią był jednak syn Josefa i Augusty – Max. Urodził się 3 grudnia 1857 roku[86]. Jego wychowaniem zajmowały się matka i wcześniej wspomniana Brigitta. Jako mały chłopiec uczęszczał do *Spielschule*, która była odpowiednikiem dzisiejszego przedszkola. Tam zaprzyjaźnił się z rówieśnią kuzynką i z nią spędzał całe dnie. Z jego pamiętnika wynika, że czasem przebywał na terenie rodzinnej fabryki, gdzie obserwował pracę zakładowych urządzeń. Zafascynowało go wówczas działanie magla, napędzanego wtedy jeszcze siłą końskich mięśni[87].

Po ukończeniu przedszkola Max poszedł do prywatnej szkoły dla dziewcząt, gdzie nauczono go podstaw pisania i czytania. Jednak wkrótce musiał tę szkołę opuścić, gdyż jak sam napisał, zdobywanie nowej wiedzy, siedząc w jednej ławce z dziewczętami było nie do pomyślenia. Kontynuował naukę w ewangelickiej szkole powszechnej, a następnie, w wieku 9 lat, poszedł do szkoły realnej[88]. Przypuszczalnie wkrótce po jej ukończeniu wyjechał za granicę. W 1879 r. ukończył Wyższą Szkołę Handlową w Lyonie w zawodzie kupca, kierunek studiów był jednak związany z tkactwem[89]. Jeszcze przed rozpoczęciem edukacji, lub w jej trakcie, Max wyjechał do Ameryki i Anglii, aby zwiedzić tamtejsze zakłady tekstylne[90].

Od 1880 r. do 1881 r. Max Pinkus odbył służbę wojskową w 6 Pułku Huzarów w Prudniku. Po jej zakończeniu rozpoczął praktykę - staż w rodzinnej fabryce, której później został współwłaścicielem[91]. Można przypuszczać, że pracował wówczas na jakimś stanowisku administracyjnym, np. w kantorze[92]. Wspomnieć należy, że wszyscy współwłaściciele spółki, swoje kariery rozpoczynali jako zwykli robotnicy, pomagając w fabryce podczas wakacji. Max po wejściu do rodzinnego interesu stał się najprawdopodobniej odpowiedzialny za techniczną modernizację produkcji oraz wprowadzanie nowego asortymentu. Oficjalnie członkiem spółki *S. Fränkel* został 9 maja 1887 roku. Wtedy to zawiadomiono magistrat o wpisie sądowym Maxa Pinkusa, jako współwłaściciela zakładów. Współudziałowcem

---

[86] *Pinkus Family Genealogy.*

[87] M. Pinkus, op. cit., s. 17-18.

[88] Ibidem, s. 19.

[89] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 30-31.

[90] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857-1934)*, [w:] *Weggefährten Gerhart Hauptmanns*, Bergstadt 2002, s. 47.

[91] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 31.

[92] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857-1934)...*, s. 47.

i menadżerem rodzinnego interesu pozostał przez kolejnych 38 lat, do 12 stycznia 1925 roku. Na włączenie syna Josefa Pinkusa do firmy *S. Fränkel* miały zapewne wpływ względy ekonomiczne, planowano bowiem ożenek niespełna trzydziestoletniego Maxa[93].

Dnia 13 maja 1888 r. odbył się ślub Maxa Pinkusa z Hedwig Oberländer (1868-1920). Pochodziła ona z rodziny Moritza J. Oberländera (1831-1905) i Marii Morawetz (1840-1920) z czeskich Upic (niem. Eipel)[94]. W drugiej połowie XIX w. rodziny Oberländer i Morawetz posiadały, jedne z największych w regionie, przędzalnie bawełny w Upicach i Hronovie (niem. Hronow)[95]. Można więc przypuszczać, że małżeństwo to zostało zawarte z przyczyn czysto ekonomicznych. Jednak w późniejszym czasie Max i Hedwig połączyło silne uczucie[96].

W małżeństwie Pinkusów na świat przyszła trójka dzieci. Pierwsze dziecko - Alice Babette Cäcilie, urodziło się 6 lutego 1889 r. W przyszłości wydana została za Karla Herzfelda (1882 lub 1883-1970) z Hanoweru. Drugim dzieckiem był Hans Hubert, urodzony 7 lutego 1891 r., który został później współwłaścicielem rodzinnej firmy. Ożenił się on z Mathildą Anną Elfriedą Hess[97], jednak małżeństwo to nie przetrwało długo. Mathilda Anna Elfrieda wyprowadziła się do Berlina, a w listopadzie 1926 r. Hans Hubert ożenił się powtórnie. Jego drugą żoną została Elisabeth (Lili) von Fischel (1889-1965)[98].

Najmłodszym synem Maxa i Hedwig był Klaus Valentin (1895-1978). Opuścił on Prudnik wyprowadzając się do Berlina, gdzie został bankierem, a w 1934 r. ożenił się z Eriką Plehn (1901-1937). W 1962 r. ponownie wziął ślub, tym razem z Dunką, Charlottą „Lotte" Weihmann-Bichoff (1911-1990). Jednak z żadnego z małżeństw nie narodził się potomek Klausa[99].

---

[93] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 49-51, 69.

[94] *Pinkus Family Genealogy.*

[95] L. Horáčková, *Průmysl v Úpici a Židé*, http://www.upice.cz/prumysl-v-upici-a-zide/d-1393/query=B.+Oberl%C3%A4nder&p1=1396 (dostę:20.05.2011); *Stručný nástin historie Hronova*, http://vinnetou.site.cas.cz/rousek/HRONOV/historie.html, (dostęp:20.05.2011).

[96] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 52-53.

[97] *Pinkus Family Genealogy.*

[98] J. Peters, *Samotnie przez Europę i we dwoje przez świat*, [w:] *Gerhart Hauptmann i przyjaciele Max Pinkus we wspomnieniach*, red. A Baron, J. I. Zaprucka, Jelenia Góra 2010, s. 35. John Peters właściwie Hans Josef Pinkus jest wnukiem Maxa Pinkusa, synem Hansa Huberta.

[99] *Pinkus Family Genealogy.*

Do 1903 r. rodzina Maxa Pinkusa mieszkała razem z teściami na Obervorstad 20. W tym roku przeniosła się do willi przy Neisser Straße 2 (obecnie ul. Nyska), w której poprzednio mieszkał Abraham Fränkel. Tam właśnie miejsce znalazła ogromna śląska biblioteka Maxa Pinkusa, która pod koniec jego życia zajmowała połowę pierwszego piętra oraz całą drugą kondygnację. Tam Max spędzał dużą część wolnego czasu, poświęcając się studiowaniu śląskiej literatury[100].

W 1920 r. zmarła Hedwig Pinkus. Było to ogromne przeżycie dla prudnickiego fabrykanta. W tym samym roku rozpoczął pisanie pamiętnika, który miał formę rozmów ze zmarłą żoną. Oprócz opisywania tam zwyczajnych codziennych zajęć, ganił siebie za zaniedbywanie kontaktów z małżonką: „tę, która powinna być towarzyszką mojego życia zostawiałem samą i zaniedbywałem", „przez całe dni były tylko minuty, gdy widzieliśmy się i rozmawialiśmy, ale pomiędzy Mało a Nic jest tak wielka różnica"[101]. W latach 1922-1923 Max Pinkus zakochał się ponownie, niestety nie wiadomo, kim była owa kobieta. Podjął nawet decyzję o ślubie, jednak sprzeciwiły się temu jego dzieci. Najprawdopodobniej było to przyczyną podjęcia przez Pinkusa nieudanej próby samobójczej. Ślub faktycznie nie doszedł do skutku, a historia ta stała się motywem przewodnim dramatu Gerharta Hauptmanna *Przed zachodem słońca* (niem. *Vor Sonnenuntergang*)[102].

Tak jak wszyscy członkowie rodów Fränklów i Pinkusów, również Max, prócz bardzo owocnej pracy w rodzinnej spółce, udzielał się w organizacjach oraz instytucjach społecznych i branżowych. Od 1909 r. zasiadał w *Opolskiej Izbie Handlowej*, w której działalność sprawiła, że prudnicki fabrykant został, w 1922 r., wybrany na członka *Krajowej Rady Kolejowej* (niem. *Landeseisenbahnrath*) w Berlinie. W *Opolskiej Izbie Handlowej* zasiadał przez cztery pełne kadencje, aż do roku 1927. Ponadto działał w *Związku Śląskich Przemysłowców Tekstylnych, Śląskim Tekstylnym Związku Zawodowym oraz Niemieckim Związku Przemysłowców Płócienników* (niem. *Verband Deutscher Leinen-Industrieller*). Od 16 stycznia 1916 r. był również członkiem *Komisji Opieki nad Poszkodowanymi przez Wojnę*

[100] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 111.

[101] Ibidem, s. 153, 173.

[102] W. Leppmann, *Gerhart Hauptmann. Leben, Werk und Zeit*, Berlin-Monachium-Wiedeń 1986, s. 355-356; A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 156.

w Powiecie Prudnickim (niem. *Ortsausschuß für Kriegsverletztenfürsorge des Kreises Neustadt O/S*)[103].

W sferze publicznej Max Pinkus przejmował stanowiska po swoich zmarłych krewnych. Od 1899 r. był członkiem rady miejskiej, natomiast od 1920 r. sprawował urząd niepłatnego radcy miejskiego. W 1909 r. zasiadł w sejmiku powiatowym (niem. *Kreistag*). Pracował również w *Komisji Usuwania Problemów Mieszkaniowych* (niem. *Kommission zur Behebung der Wohnungsnot*) oraz we *Wspólnej Komisji ds. Wytyczania Linii Regulacji Zabudowy* (niem. *Gemeinschaftlichen Fluchtlinien-Kommission*).

W 1912 r. kandydował w wyborach do Reichstagu, jednak uzyskał dopiero trzecią pozycję[104]. Oprócz wszystkich wyżej wymienionych funkcji był również honorowym przewodniczącym prudnickiego *Bractwa Strzeleckiego*, a *Zrzeszenie Kupieckie* w Prudniku nazwało go swoim protektorem. W 1911 r. został królewsko-pruskim radcą handlowym[105], a w 1927 r. otrzymał tytuł honorowego obywatela miasta Prudnika[106].

Warto wspomnieć, że Max Pinkus, prócz biblioteki, posiadał również okazałą kolekcję przedmiotów kultu religijnego, która przypadła mu na mocy testamentu Josefa Pinkusa z dnia 21 października 1904 roku[107]. Pewną ich część oddał do *Muzeum Żydowskiego* we Wrocławiu. Instytucja ta utworzona została przez *Żydowski Związek Muzealny*, w którym Max Pinkus zasiadał, jako jeden z jego założycieli.

Do wrocławskiego muzeum trafiły również judaika, które przeszły na własność prudnickiej synagogi po rozwiązaniu gminy żydowskiej w Białej w 1914 r. W 1920 r. Pinkus objął przewodnictwo w prudnickiej gminie żydowskiej, które sprawował aż do śmierci. Był także członkiem *Związku Górnośląskich Gmin Synagogalnych* (niem. *Oberschlesische Synagogengemeindeverband*)[108].

---

[103] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 70-73.

[104] Ibidem, s. 96-99.

[105] W. Kaczorowski, *Max Pinkus (1857-1934)...*, s. 91.

[106] A. Baron, *Max Pinkus 1857– 1934...*, s. 156.

[107] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommerzienrathes Josef Pinkus in Neustadt O.S.*, sygn. 7967, [Testament z dnia 21.10.1904], s. 19-20.

[108] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 100.

Max Pinkus zmarł 19 czerwca 1934 r., w swoim domu przy Neisser Starasse 2. Następnego dnia zgon zgłosił kupiec Hermann Cohn[109]. Przyczyną śmierci był zawał serca, na które prudnicki fabrykant chorował już od końca lat 20.[110] Pogrzeb odbył się 21 czerwca na prudnickim kirkucie. Zapewne jeszcze kilkanaście miesięcy wcześniej uroczystości wyglądałyby inaczej, ale w tym okresie władzę w Niemczech sprawowali już naziści. Obecny na ceremonii Gerhart Hauptmann zapisał dzień później w swoim pamiętniku: „Oficjalnie nie powiadomiono o śmierci królewskiego Żyda, gdyż w tych warunkach, miasto które mu nieskończenie wiele zawdzięcza, i tak nie mogłoby wziąć udziału w jego pogrzebie. Takoż w ciszy opuszcza się w dół jego ciało. Oczywiście miasto wie, od burmistrza po zwykłego obywatela, że on odszedł. Jednak panuje ogólne odwracanie wzroku, aż do skręcenia karku"[111]. Mogłoby z tego wynikać, tak jak pisze zarówno Wolfgang Leppmann, jak i Hans Deiber, że Gerhart i Margareta Hauptmann byli jedynymi aryjczykami na pogrzebie prudnickiego fabrykanta[112]. Opinię taką przytacza również Carl Friedrich Behl, dodając jeszcze, że w grudniu 1934 r. Hauptmann opowiadając o śmierci Pinkusa stwierdził, że wyprawiono mu potajemny pogrzeb[113]. Jednak taki opis pochówku „królewskiego Żyda" podważa relacja dwunastoletniego wówczas wnuka Maxa Pinkusa – Johna Petersa. Opowiada on, że na pogrzebie było faktycznie niewiele osób, ale oprócz rodzin Fränklów i Pinkusów, na pewno obecni byli nieżydowscy pracownicy spółki *S. Fränkel*. Wśród nich znajdowali się czołowi urzędnicy firmy, z których przynajmniej jeden należał do NSDAP. Można przypuszczać, że Hauptmann pisząc swój pamiętnik, miał na myśli przyjaciół Maxa Pinkusa, m.in. Hermanna Stehra, Carla Friedricha Behla i Felixa Voigta, którzy zawdzięczali mu bardzo wiele. Pogrzeb Maxa Pinkusa i wydarzenia z nim związane stały się kanwą dramatu Hauptmanna – *Ciemności* (niem. *Die Finsternisse*)[114].

---

[109] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Fabrikbesitzers Max Pinkus in Neustadt O/S*, sygn. 6999, [Sterbeurkunde (Abschrift) Nr. 174 – Akt zgonu, (odpis) nr 174], s. 10.

[110] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 182-183.

[111] C. F. Behl, F. A. Voigt, *Chronik von Gerhart Hauptmanns Leben und Schaffen*, Würzburg 1993, s. 141.

[112] W. Leppmann, op. cit., s. 373; H. Deiber, *Gerhart Hauptmann oder der letzte Klassiker*, Wien-München-Zürich 1971, s. 276.

[113] C. F. Behl, *Zwiesprache mit Gerhart Hauptmann*, München 1949, s. 35.

[114] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 164-165.

Jak wyglądała sytuacja rodziny Pinkus po roku 1933 dowiadujemy się ze wspomnień Johna Petersa, który twierdzi, że aż do 1936 r. położenie rodziny nie zmieniło się znacząco. Dopiero w tymże roku usunięto go ze szkoły, po czym wyjechał do Szwajcarii[115]. Reszta rodziny pozostała w Prudniku do 1938 r. W trakcie nocy kryształowej (9/10 listopada 1938 r.) Hans Hubert Pinkus i ostatni pozostały w Prudniku członek rodziny Fränklów – Ernst – zostali zatrzymani. Postawiono im ultimatum – albo wyjadą dobrowolnie, albo zostaną deportowani do obozu koncentracyjnego. Hans Pinkus wyjechał do Belgii, skąd udał się do Anglii. Najmłodszy z synów Maxa Pinkusa – Klaus Pinkus, jak już wspomniano, wyjechał z Prudnika dużo wcześniej, wojnę spędził we Francji, a po jej zakończeniu wrócił do Niemiec[116]. Natomiast Ernst Fränkel udał się do Wielkiej Brytanii gdzie zmarł w 1955 roku[117].

[115] J. Peters, op. cit., s. 38.

[116] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 184-185.

[117] *Fränkel Family Genealogy.*

Rozdział 2

A nici wzięły się z...

Prudnickie tradycje włókiennicze i ich fabryczna kontynuacja

Fabryka, która zostanie omówiona w dalszej części tego rozdziału, nie powstała w Prudniku przypadkiem. Lokalizacja miejscowości i dostęp do świeżej wody, który zapewniała opływająca ówczesne miasto z trzech stron rzeka Prudnik, sprawiły, że rzemiosła włókiennicze mogły się tu z powodzeniem rozwijać. Początki organizacji cechowych wiąże się z lokowaniem na Śląsku miast na prawie niemieckim. Jednak brak aktu lokacji Prudnika uniemożliwia stwierdzenie, czy zawarto w nim jakiekolwiek ustalenia dotyczące rzemiosła[118]. Pisemne świadectwa rozwoju prudnickich cechów sięgają XV wieku. W 1493 r. prudnickim płóciennikom nadano porządek rzemieślniczy, co było równoznaczne z zatwierdzeniem statutu cechu, którego zręby zapewne istniały już dużo wcześniej[119]. Spowodowane to było skargami mistrzów płóciennniczych, jakoby ludzie bez wykształcenia wykonywali towary stanowiące konkurencję dla wyrobów mistrzowskich[120]. Jednak płótno wyrabiane przez miejskich płócienników było dużo cieńsze, niż to wytwarzane w prawie każdym gospodarstwie wiejskim. Wówczas cech liczył tylko 8 mistrzów, jednak z czasem jego rola znacząco wzrosła[121].

W czasie gdy ziemia prudnicka należała do Habsburgów, rzemiosła włókiennicze rozwijały się bardzo dobrze i były opłacalnym zajęciem. Z urbarza miejskiego z 1537 r. wynika, że aby nabyć prawa obywatel-

[118] M. Domino, M. Husak, *Prudnicki cech Płócienników do połowy XX wieku ze szczególnym uwzględnieniem rodów fabrykanckich Fränkel i Pinkus*, [w:] *Folia Iuridica Wratislaviensis,Vol.1, No. 2*, red. L. Górnecki, Wrocław 2012, s. 33.

[119] A. Weltzel, *Historia miasta Prudnika...*, op. cit., s. 50; W. Dziewulski, op. cit., s. 97.

[120] J. Chrząszcz, op. cit., s. 57.

[121] Ibidem, s. 57; A. Weltzel, op. cit., s. 50; W. Dziewulski, op. cit., s. 93.

skie należało uiścić opłatę w wysokości 1 czeskiego grosza (=18 halerzy). Pieniądze te wędrowały do pisarza miejskiego i rajcy. Jednak płóciennicy i kowale zobowiązani byli do płacenia 10 groszy (po 12 halerzy), a środki te przypadały także radzie. Kolejnym dowodem na prężny rozwój płóciennictwa, może być prośba, z jaką mistrzowie płóciennicy Georg Jordan, Hans Memlin oraz dwóch przedstawicieli czeladników Lorenz Keimann i Simon Brauer zwrócili się 27 stycznia 1542 r. do rady. Prosili oni o nadanie statutów czeladnikom. Skarżyli się także, iż czeladnicy nie mają gospody, gdzie mogliby się spotykać. Gospodę stworzono u mistrza Jakuba Klemme. Miała się tam znaleźć dobrze zabezpieczona skrzynia z 2 kluczami, będąca miejscem przechowywania statutów oraz wpływów pieniężnych. Czeladnicy spotykali się co 4 tygodnie, a towarzyszyło im zawsze dwóch mistrzów. Tutejsi czeladnicy musieli wpłacać do skrzyni po 2 halerze, a obcy po 1 groszu (=12 halerzy), z czego połowa przypadała mistrzom a połowa cechowi. Gdy któryś z czeladników zachorował, pożyczano mu ze skrzyni 6 groszy, a opiekun czeladników gościł go u siebie, gdzie dzień i noc opiekował się nim inny czeladnik. Jeśli któryś z czeladników zmarł, w jego pogrzebie uczestniczył jego mistrz i reszta czeladników. Gdy umierał mistrz, dwóch czeladników pomagało nieść jego trumnę. Mistrzowie otrzymywali ¼ środków pieniężnych, jakie czeladnicy wydali podczas dni cechowych. W gospodzie czeladnicy mogli grać w karty i kości, ale nigdy o więcej niż o 1 halerz. Za posiłki czeladnik płacił 9 halerzy, jeśli w gospodzie serwowano piwo, miał je wypijać za kwotę 6 halerzy[122].

Prócz płóciennictwa w Prudniku zaczęło rozwijać się także sukiennictwo. Z uwagi na rosnącą liczbę czeladników sukienniczych, 3 kwietnia 1563 r. założyli oni bractwo czeladnicze i wystąpili do rady miejskiej o nadanie im statutu. W statucie tym zapisano, iż należy utworzyć dla czeladników gospodę, gdzie mieli się spotykać co 14 dni po południowej, niedzielnej mszy. Opłata za możliwość uczestniczenia w spotkaniu wynosiła 4 grosze, za nieobecność groziła kara 6 halerzy. Podczas spotkania, każdy czeladnik był zobowiązany do wypicia połowy achtela piwa, za cenę 1 grosza. Za nadmierne „hulanie przy dzbanie lub ladzie", lub za rozlanie komuś piwa, winny ponosił karę w wysokości 4 groszy. Jeśli czeladnik ubliżył jednemu ze swoich kompanów, powinien był zapłacić karę według

[122] J. Chrząszcz, op. cit., s. 73 – 83.

uznania innych czeladników. Podobnie jak w przypadku statutu płócienników, również ten zbiór praw określał ponadto obowiązki czeladników w wypadku choroby lub śmierci jednego z nich, oraz ogólne normy zachowania i świętowania[123].

W 1567 r. cesarz Maksymilian II potwierdził statuty nadane płóciennikom przez książąt opolskich. Ustalono wówczas, że każdy chcący wstąpić do cechu musiał uiścić opłatę dla miasta w wysokości 10 groszy, dla cechu dwa funty wosku, 10 groszy na zbroję (w razie wybuchu wojny) oraz udowodnić, iż pobierał nauki przez 3 lata. Uczniowie natomiast musieli wpłacić 6 groszy i dwa funty wosku. Liczba mistrzów płócienniczych rosła w takim tempie, iż na prośbę cechu rada wprowadziła w 1604 r. oraz w 1686 r. obostrzenia utrudniające napływ nowych mistrzów. Przykładowo czeladnik mógł starać się o tytuł mistrza dopiero w 8 roku nauki[124].

Z uwagi na fakt, iż podatek uzyskiwany od sfolowanego płótna znacząco zasilał kasę miejską, rada zainteresowana była rozwojem rzemiosła, co skutkowało zakupieniem i wyposażeniem pilśniarki dla sukienników[125]. Z opisu przekazanego przez J. Chrząszcza, liczba sukienników wykorzystująca ów folusz musiała być znacząca, gdyż używany był dzień i noc, działając na szkodę młyna położonego poniżej[126]. W 1581 r. sukiennicy otrzymali zgodę na zainstalowanie farbiarni oraz mechanicznego magla w budynku cechowym przy Am Dom 1 (obecnie ul. Łukowa)[127].

W 1596 r. sukiennicy w porozumieniu z radą miejskiej ustalili obszerne statuty cechowe, które dzięki negocjacji Kamery Śląskiej, zostały zatwierdzone 21 listopada 1597 r. przez cesarza Rudolfa II. W statutach określono m.in., że mistrzowie zobowiązani są do uiszczania opłaty w wysokości 1 grosza od każdego spilśnionego płótna oraz iż folusz będą utrzymywać ze środków własnych. Zakład sukienniczy prowadzić mógł tylko jeden mistrz, a wyrabiane sukno mógł sprzedawać poza jarmarkami tylko wówczas, gdy nabył prawa obywatelskie. Statuty określały także prawa i obowiązki czeladników, stanowiąc, że czeladnik może zostać mistrzem tylko wtedy, gdy przepracował przynajmniej rok, tyle samo czasu przewędrował, 3 lata się uczył, zapłacił cechowi 5 marek (po 48 groszy) oraz był przynajmniej zaręczony.

[123] Ibidem, s. 100 – 101.

[124] Ibidem, s. 112-113 i 232.

[125] H. Chrobak, A. Weigt, *150 lat Frotex. Monografia firmy*, Prudnik 1995, s. 4.

[126] J. Chrząszcz, op. cit., s. 115.

[127] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 4.

Synowie i zięciowie mistrzów wpłacali jedynie 1 węgierskiego guldena (54 grosze). Wprowadzono także dokładne wytyczne dotyczące sukna. Każdy mistrz miał obowiązek wytworzyć w ciągu roku 4 sukna o określonych rozmiarach (32 łokcie długości, 2 łokcie szerokości). Z uwagi na to, iż sukiennicy posiadali wówczas wspólną farbiarnię, tkaniny mogły być barwione na niebiesko lub zielono. Dwóch mistrzów sukienniczych pełniło rolę kontrolerów, oglądali wytworzone sukna i oceniali ich jakość, stawiając na materiale odpowiednią ilość pieczęci (od jednej do trzech). Jeśli kontrolerzy uznali, że sukno jest wadliwe, nie stawiali na nim żadnej pieczęci i nakładali na mistrza karę w wysokości 3 groszy. Gdy mistrzowi zdarzyło się w ciągu roku wykonać 4 wadliwe sukna, piąte wadliwe było rozcinane (kasowane). Feleme sukno nie mogło być sprzedawane w mieście. Uregulowano także kwestię przyjmowania uczniów. Każdy, kto chciał przyjąć ucznia do zakładu, musiał być przynajmniej 2 lata mistrzem. Dwóch poręczycieli musiało zagwarantować, że uczeń będzie uczył się przez 4 lata i wpłaci do cechu 1 talara. Natomiast syn mistrza był wykształcony w momencie, kiedy zostało to stwierdzone przez jego ojca. Uczeń nie mógł uciekać, zostawać na noc poza domem ani grać o pieniądze. Gdy mistrz nie pojawił się lub spóźnił się na poranne spotkanie, płacił 3 grosze lub odpowiednio 1 grosz. Ustalenia porannych spotkań objęte były tajemnicą. Do cechu nie mógł zostać przyjęty mężczyzna, który ożenił się z „upadłą" kobietą. Każdy, kto zaprzestał działalności, ale nadal chciał pozostawać w cechu, musiał zapłacić 2 śląskie grosze. Wdowy po mistrzach, chcąc pozostać w cechu musiały wnosić taką samą opłatę. Dniami cechowymi ustalono 3 maja oraz 14 września, wówczas czeladnicy byli wzywani do mistrzów, którzy musieli zapewnić beczkę piwa i wyłożyć 6 halerzy. Kto pozostawał poza miastem ponad rok, tracił uprawnienia mistrzowskie. Podczas pogrzebów ciało nieśli najmłodsi mistrzowie, inni członkowie cechu musieli być także obecni. Sukno poza jarmarkami mogli sprzedawać jedynie ci, którzy posiadali prawa obywatelskie. W trakcie jarmarków sprzedawać mógł każdy, także sukno pochodzące spoza miasta. W 1649 r. prudniccy sukiennicy sprzedali folusz białoskórnikom, co doprowadziło do upadku tego rzemiosła. Ponownie rozkwitło dopiero w czasie, gdy miasto należało do Prus[128].

Najliczniejszy cech tworzyli płóciennicy, w 1631 r. reprezentowało go 14 mistrzów, co stanowiło 16% ogółu prudnickich mistrzów. W kolejnych latach cech dynamicznie się rozwijał, aby w momencie szczytowym (1803 r.) osiągnąć liczbę 230 mistrzów pracujących na 300 krosnach.

[128] J. Chrząszcz, op. cit., s. 115 - 117.

Tab. 1. Liczba mistrzów płócienniczych w porównaniu z ogólną liczbą mistrzów zrzeszonych w prudnickich cechach.

Rok	Liczba mistrzów płócienników	Ogólna liczba mistrzów	Procent ogółu
1493	8	-	-
1631	14	88	15,9%
1733	140	361	38,8%
1771	121	-	- [129]
1787	152	337	45,1%
1803	230	508	45,3%

Źródło: W. Dziewulski, Ziemia prudnicka w epoce feudalnej, w: Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura, red. W. Lesiuk, Opole 1978, s. 93-94.

Bogdan Cimała twierdzi, iż w 1718 r. z uwagi na duże zapotrzebowanie na płótno utworzono produkującą je manufakturę[130]. Jednak według Augusta Weltzla, nastąpiło to dopiero 10 czerwca 1727 r. na mocy przywilejów wydanych przez cesarza Karola VI w Luksemburgu[131]. Prudnicki magistrat otrzymał pozwolenie na założenie manufaktury płótna, która przez kolejne 10 lat mogła produkować specjalny rodzaj płótna, a ponadto miasto mogło osiedlać w swoich wsiach mistrzów, czeladników i terminatorów tkackich, jednak bez szkody dla cechu płócienników. W celu zakupienia płócien wzorcowych oraz udoskonalonych krosien, zarządcy manufaktury odbyli w latach 1725 i 1729 podróże na Łużyce. Pomimo tego kupcy nie byli zadowoleni z wyrobów prudnickiej fabryki, skarżąc się na kiepskie wykonanie oraz marną jakość przędzy[132]. W 1733 r. w Prudniku pracowało 140 płócienników, natomiast sukienników było tylko 17. Dwa lata później 13 lutego, rada mistrzów płócienników spotkała się w dniu święta swojego cechu, aby uczcić nowy patent rzemieślniczy[133].

Niedługo po przejęciu Śląska przez Prusy, 2 kwietnia 1746 r. wydane zostały *Generalne zasady oceny sukna dla Księstwa Śląskiego, włączając*

[129] Ibidem, s. 272.

[130] B. Cimała, *Zarys dziejów ziemi prudnickiej...*, s. 98.

[131] A. Weltzel, *Historia miasta Prudnika...*, s. 142; W. Dziewulski, op. cit., s. 95.

[132] W. Dziewulski, op. cit., s. 95-96.

[133] A. Weltzel, *Historia miasta Prudnika...*, s. 119 -121.

Księstwo Kłodzkie, w których określono bardzo dokładnie m.in., w jaki sposób należy oceniać jakość sukna, gdzie stawiać znaki jakości, jaki kształt mają mieć pieczęcie oraz wysokości kar[134]. W tym samym czasie poszukiwano najlepszej jakości wełny oraz sukna, aby móc konkurować ze znakomitymi holenderskimi i angielskimi wyrobami. Także metoda produkcji tzw. „kniestreich" miała na celu ulepszenie jakości wyrobów. Polegała ona na oczyszczaniu i rozczesywaniu wełny za pomocą zgrzeblarki. Aby jeszcze bardziej unowocześnić i ulepszyć metody produkcji sukna w Prudniku, sprowadzono holenderskie kołowrotki oraz otworzono szkołę przędzalniczą[135]. Według relacji A. Weltzla, prudnickie sukno *Kniestreicher* było towarem niezwykle pożądanym[136], z powodzeniem sprzedawanym na rynku angielskim[137]. W 1769 r. na terenie Prudnika działało 9 sukienników wytwarzających tkaniny wełniane, a także 121 płócienników pracujących na 116 krosnach[138]. W 1770 r. unowocześniono szkołę przędzalniczą, która wówczas na 13 holenderskich kołowrotkach wytwarzała w ciągu tygodnia tyle przędzy, że starczało na 1 sukno. Szkoła, do której uczęszczało w owym czasie 23 uczniów, prócz dla sukienników produkowała także dla zakonu kapucynów oraz dziewiarzy[139].

W 1782 r. we wcześniej opisanej manufakturze płócienniczej zatrudnienie znajdowało 341 osób pracujących na 234 krosnach. Jednak już 5 lat później nie ujęto jej w rejestrze urzędowym, co może sugerować, że upadła przed 1787 r. Natomiast jeszcze w 1778 r. założono w Prudniku fabrykę sukna „knistreich" i kolejną w 1783 r. Łącznie manufaktury zatrudniały ponad 120 osób i wytwarzały 400 sztuk sukna i wysokiej jakości flaneli. Jednak i te manufaktury nie utrzymały się zbyt długo, gdyż w 1787 r. na terenie Prudnika działała już tylko jedna fabryka, należąca do mieszczanina Weißa[140], zatrudniająca 1 mistrza i 3 czeladników, pracujących na 3 krosnach. W 1793 r. było już 28 sukienników, 19 czeladników i 29 pomocników. Większość z nich pracowa-

---

[134] J. H. L. Bergius, *Neues Policey- und Cameral-Magazin nach alphabetischer Ordnung*, T. 6, Leipzig 1780, s. 172-176.

[135] J. Chrząszcz, op. cit., s. 271.

[136] A. Weltzel, *Historia miasta Prudnika...*, s. 167.

[137] W. Dziewulski, op. cit., s. 95.

[138] H. Chrobak, A. Weigt, op.cit., s. 4.

[139] J. Chrząszcz, op. cit., s. 271.

[140] Bogdan Cimała twierdzi, iż fabryka Weißa powstała dopiero w 1903 r. B. Cimała, F. Hawranek, *Prudnickie w epoce kapitalizmu*, [w]: *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, Opole 1978, s. 121.

ła samodzielnie w domach na własnych krosnach[141]. Pomimo, iż sukiennictwo rozwijało się aż do lat 20 XIX w., nie osiągnęło nigdy takich rozmiarów jak płóciennictwo. W szczytowym momencie (1824 r.) w Prudniku działało 31 mistrzów sukienników. U podstaw rozwoju rzemiosła sukienniczego leżała hodowla owiec. W 1828 r. pogłowie owiec wynosiło 51 857 sztuk, z czego 42,1% (21 858) stanowiły merynosy i inne gatunki szlachetne. Hodowla była opłacalna, gdyż zyski ze sprzedaży wełny były duże, a z uwagi na specyfikę prudnickiego rzemiosła nie było problemów ze zbytem surowca. W 1824 r. wojskowy, por. Kummert zdecydował się na otwarcie w Prudniku przędzalni wełny. Miasto postanowiło wówczas powiększyć stado owiec, aby dostarczać fabryce dobrego surowca. Pomimo tego przędzalnia Kummerta nie utrzymała się, a maszyny przędzalnicze zostały sprzedane Friedländerowi[142].

Tab. 2. Liczba mistrzów sukienników na terenie Prudnika

Rok	Liczba mistrzów sukienników
1769	9
1793	28
1803	28
1808	20
1810	29
1824	31
1834	28
1837	26
1863	6

Źródło: H. Chrobak, A. Weigt, 150 lat Frotexu. Monografia firmy, Prudnik 1995, s. 4; J. Chrząszcz, Geschichte der Stadt Neustadt in Oberschlesien, Neustadt 1912, s. 303; B. Cimała, F. Hawranek, Prudnik w epoce kapitalizmu, w: Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura, Opole 1978, s. 121.

Z czasem spadało zainteresowanie sukiennictwem, co wynikało z dość wysokich cen produktów, a tym samym zmniejszenia liczby nabywców. Zdolności produkcyjne znacząco przekraczały możliwości zbytu.

[141] J. Chrząszcz, op. cit., s. 303-304.

[142] B. Cimała, F. Hawranek, op. cit., s. 111 i 121.

Przykładowo w 1824 r. z wytworzonych 49 sztuk sukna średniego gatunku udało się sprzedać jedynie 29 sztuk, z 714 sztuk pośledniej jakości sprzedano 528, natomiast najgorszej jakości flaneli sprzedano 364 sztuki z 394 wyprodukowanych jednostek. Na skutek magazynowania towaru, dochodziło do zamrażania kapitału, co zwiększało ryzyko produkcji. Dodatkowo pod koniec lat dwudziestych XIX w. wzrosły ceny surowca, co skutecznie spowalniało rozwój produkcji i utrudniało przejście na tańszy system fabryczny. Pomimo tego w 1830 r. dzięki pomocy ministerstwa spraw wewnętrznych Schöpp utworzył zakład sukienniczy. Otrzymał on od ministerstwa szlifierkę do apretury sukna, maszyny do wstępnego obrabiania surowca oraz dwie strzyżarki firmy Swift. Po jego śmierci zakład parokrotnie zmieniał właścicieli, ale ostatecznie upadł, o czym świadczyć może stopniowe wyginięcie prudnickiego stada owiec[143].

Prócz płócienników i sukienników na terenie Prudnika działali również pasamonicy, wyrabiający z jedwabiu paski, tasiemki i szarfy. Z powodu niewielkiej liczby szmuklerzy na Śląsku, zrzeszeni byli w jeden cech mający swoją siedzibę we Wrocławiu. Jednak prudniccy pasamonicy postanowili założyć własny cech, na co dostali zgodę w 1798 r. W 1803 r. cech liczył 9 mistrzów, 6 czeladników oraz 3 pomocników, pracujących na 18 krosnach. W 1810 r. było 8 mistrzów, a około 1867 r. już tylko 2[144].

W Prudniku wytwarzano także koronki, zajmowały się tym zazwyczaj ubogich kobiety oraz dziewczynki. Przechadzając się letnim popołudniem lub pod wieczór, w każdej bramie można było, według relacji ówczesnych świadków, zobaczyć pracujące koronkarki. Ich produkty eksportowano najczęściej do Polski lub kupowane były na miejscu w celu ozdabiania pościeli. W 1778 r. wytworzono 18 980 łokci koronek, w 1782 r. już tylko 12 990. W 1803 r. wytwarzaniem koronek zajmowało się 163 osoby, siedem lat później już tylko 108, potem rzemiosło to upadło nie wytrzymując konkurencji towarów fabrycznych[145].

Inaczej było z płóciennictwem. Ta gałąź rzemiosła rozwijała się doskonale, liczba osób trudniących się tym zajęciem stale rosła, jednak brakowało w mieście bielarni, jedynie w pobliskiej wiosce istniała niewielka bielarnia

[143] B. Cimała, F. Hawranek, op. cit., s. 121-122.

[144] J. Chrząszcz, op. cit., s. 305.

[145] Ibidem.

przędzy wyposażona w trzy kotły. Przedstawiciele płócienników Benjamin Rupprecht i Jacob Waldherr postanowili w 1797 r. założyć bielarnie. Jednak podczas gdy większość prac zostało zakończonych oraz zakupiono potrzebne sprzęty, 20 lutego 1798 r. Kamera Dominalna odmówiła przyznania dotacji twierdząc, iż cech powinien to przedsięwzięcie sfinansować z własnych środków. Plan udało się zrealizować dopiero 50 lat później[146]. Nie spowolniło to jednak rozwoju rzemiosła płóciennicznego i w 1803 r. płóciennicy osiągnęli liczbę 230. Większość z nich posiadała własne krosna, a niektórzy nawet więcej niż jedno, gdyż łącznie było ich 300. Wytwarzali chusteczki, fartuchy, obrusy, ręczniki i inne. Można stwierdzić, iż rok 1803 był punktem kulminacyjnym rozwoju chałupniczego płóciennictwa, gdyż potem liczba płócienników zaczęła spadać. W 1810 r. pracowało już tylko 160 mistrzów z 36 czeladnikami na 180 krosnach, oprócz nich było jeszcze 12 uczniów i 60 pomocników. Z czasem płóciennictwo przekształciło się w tkactwo adamaszkowe[147].

Wiek XIX przyniósł wiele zmian zarówno w prudnickim rzemiośle jak również w samym mieście. Wskutek reform gospodarczych i prawnych przeprowadzonych na początku XIX w. Prudnik mógł swobodnie rozwijać się gospodarczo. Uwarunkowania naturalne sprawiły, że Prudnik nie mógł konkurować z miastami górnośląskimi pod względem przemysłu zasilanego surowcami naturalnymi, dlatego też postanowiono zainwestować w płóciennictwo, jako że posiadało najstarsze tradycje na tym terenie. Niewysoka cena płótna sprawiła, że zwiększała się liczba kupców tego towaru, co prowadziło do dalszego wzrostu produkcji. Dzięki wszechstronnej pomocy ze strony rządu pruskiego, produkcja chałupnicza dość szybko ustąpiła fabrycznej. Zdarzało się nawet, że mistrzom cechowym udawało się przekształcić swoje chałupnicze warsztaty w większe zakłady[148].

[146] A. Weltzel, op. cit., s. 523.

[147] J. Chrząszcz, op. cit., s. 304.

[148] B. Cimała, F. Hawranek, op. cit., s. 121-122.

Początki i rozwój działalności fabryki *S. Fränkel*

Członkowie rodzin Fränkel i Pinkus działali na wielu płaszczyznach a podstawy do tak szerokiej aktywności dało założenie przez Samuela Fränkla najpierw wspomnianego już sklepu, a następnie zakładu tkackiego. Jednak pierwszym znaczącym prudnickim fabrykantem nie był Samuel Fränkel. Włókiennicze szlaki przecierał urodzony w Królowych (pow. głubczycki) August Thill, który po zakończeniu edukacji włókienniczej w Wiedniu przybył, w 1823 r., do Prudnika. Dzięki pomocy rządu pruskiego, Thill uruchomił w mieście tkalnię adamaszku, wyposażoną w żakardowskie krosna mechaniczne. W 1830 r. zakład Thilla posiadał już 7 urządzeń tego rodzaju oraz kilka maszyn starszego typu. To pozwoliło mu zdobyć odpowiedni rynek zbytu, a następnie zmonopolizować go. Znakomita koniunktura przemysłu włókienniczego zachęciła również innych do rozpoczęcia działalności w tej dziedzinie przemysłu[149]. Samuel Fränkel przybył do Prudnika w 1827 r., po czym otworzył w kamienicy na tutejszym rynku, wcześniej wspomniany sklep[150]. Najprawdopodobniej już w latach 40. XIX w. wszedł w spółkę z innymi drobnymi prudnickimi przedsiębiorcami włókienniczymi – Isaackiem Mokrauerem, Johannem Esslerem, Kalmannem, Borkertem oraz wdową Schneider[151]. Według sprawozdania, przygotowanego dla rządu przez burmistrza Spillmanna wynika, że już w roku założenia spółki wartość rocznej produkcji Fränkla wyniosła 20 000 talarów, a tym samym przekroczyła obroty Thilla o 4 000 talarów[152]. Według Hansa Huberta Pinkusa, Samuel Fränkel posiadał już w 1843 r. jedną prasę (niem. *Warenpresse*) oraz bielarnię trawnikową (niem. *Rasenbleiche*)[153]. Fränkel tworząc spółkę postanowił skupić się na polepszeniu jakości oraz poszerzeniu produkcji. Jego starania okazały się owocne, gdyż zaprezentowane przez niego i Mokrauera na wystawie w 1844 r. w Berlinie wyroby adamaszkowe spotkały się z dużym uznaniem. Produkty prudnickich fabrykantów pochwalono nawet na łamach „Allgemeine Preussische Zeitung"[154].

---

[149] A. Weltzel, op. cit., s. 259-260.

[150] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5.

[151] A. Weltzel, op. cit., s. 261.

[152] A. Weltzel, op. cit., s. 260; N. Słopecki, op. cit., s. 93.

[153] H. H. Pinkus, op. cit., s. 271.

[154] A. Weltzel, op. cit., s. 261-262; H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5; N. Słopecki, op. cit., s. 95.

Cały czas trwała konkurencja między Thillem i Fränklem, a sprowadzała się głównie do tego, kto pierwszy wybuduje wykańczalnię oraz bielarnię i zakupi maszyny do produkcji kartonów wzorcowych. Rywalizacja ta skłoniła Thilla do złożenia kolejnej prośby o pomoc finansową rządu pruskiego, która jednak została odrzucona[155]. Z ministerialnego pisma wynikało, że jest ono zainteresowane rozwojem produkcji włókienniczej, jednak należało ją poszerzyć, a produkty musiała cechować najwyższa jakość. Fränkel podjął próbę spełnienia tych warunków i postanowił stworzyć zakład, w którym odbywałby się cały proces produkcyjny. W 1847 r. już 150 z 240 prudnickich krosien należało właśnie do Fränkla. Ale dynamiczny rozwój zakładu wymagał kolejnych inwestycji w związku z czym przed prudnicką Górną Bramą wzniesiono budynek suszarni i magla. Koszt budowy, wynoszący 8 000 talarów, pokryto z własnych środków przedsiębiorstwa[156].

Thill wkrótce popadł w kłopoty finansowe, które doprowadziły jego firmę do bankructwa. Natomiast jego tkalnię adamaszku, z pomocą rządu przejął Samuel Fränkel[157]. Ciągły rozwój przedsięwzięcia skłonił Fränkla do wystąpienia z prośbą do ministerstwa handlu i rzemiosła o dofinansowanie zakupu trzywałkowego kalandra (niem. *Glättmaschine*)[158]. Motywował ją tym, że zatrudnia aż 340 osób, którym pomimo złej koniunktury wypłaca uczciwe pensje. Wniosek Fränkla rozpatrzono pozytywnie, a w 1848 r. otrzymał zamówioną maszynę. Jednak dopiero po 6 latach stałego użytkowania przeszła ona na własność przedsiębiorstwa[159].

W roku 1850 wartość produkcji zakładu Fränkla wyniosła 103 000 talarów, w tym 16 000 talarów przypadało na produkty bawełniane, 20 000 talarów na półlniane, natomiast 67 000 talarów na wyroby lniane. Niemal połowę rocznej produkcji zbywano za granicą, m.in. w Stanach Zjednoczonych[160]. Zatrudnienie w prudnickim zakładzie znajdowało wówczas 271 osób[161], ale już w następnym roku działalności wzrosło do 400 osób. Rozszerzono także asortyment – w ofercie zna-

[155] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5.
[156] A. Weltzel, op. cit, s. 262; H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5; N. Słopecki, op. cit., s. 95.
[157] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5.
[158] A. Weltzel, op. cit., s. 262; H. H. Pinkus, op. cit., s. 272.
[159] A. Weltzel, op. cit., s. 262.
[160] A. Weltzel, op. cit., s. 262; H. H. Pinkus, op. cit., s. 272; H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5.
[161] A. Baron, *Мах Pinkus 1857 – 1934*..., s. 41.

lazły się materiały z tureckiej przędzy bawełnianej oraz owczej wełny. W tym samym czasie w fabryce zainstalowano prasę oraz cylinder do strzyżenia, służące do wytwarzania materiałów obiciowych. W 1852 r. wartość wyprodukowanego towaru wyniosła 150 000 talarów. Tak znaczący wzrost produkcji i zatrudnienia wymagał stałego powiększania zakładu. Poczyniono więc nowe inwestycje – dobudowano apreturę oraz bielarnię, działającą w do tej pory nieznanym na kontynencie systemie irlandzkim. W 1855 r. Fränkel zakupił także parcelę wałkowni sukna (niem. *Tuchwalke*) oraz młyna kołatającego (niem. *Klappermühle*), na której zbudowano dwa nowe budynki. W jednym z nich miejsce znalazło biuro ekspedycji tkackiej, maszyna do wybijania wzorów oraz postrzygalnia osnowy. Drugi budynek przeznaczono na kantor, magazyn i pomieszczenia, w których znalazły się duża ręczna prasa oraz magiel o wadze 700 cetnarów (ok. 36 ton). Fränkel zatrudniał w tym czasie już 1700 osób[162], a wartość produkcji jego zakładu wynosiła 170 000 talarów[163].

Aby zmonopolizować przemysł płócienniczy w Rejencji Opolskiej, Fränkel założył spółkę komandytową, w skład której weszli chałupnicy z Głuchołaz (niem. Ziegenhals), Korfantowa (niem. Friedland in Oberschlesien) oraz Kietrza (niem. Katscher)[164]. Prócz ciągłej rozbudowy prowadzono także modernizację fabryki. W 1857 r. Samuel Fränkel zakupił folusz (niem. *Walkmühle*), który kosztował prudnickiego fabrykanta 1500 talarów[165]. Natomiast dwa lata później w zakładzie zainstalowano zupełnie nowy, nieznany dotąd w Niemczech typ maszyny – Beatling Mills. Urządzenia te służyły do uszlachetniania gotowych wyrobów lnianych i bawełnianych, co pozwalało na znaczne poprawienie jakości produkowanych materiałów, które stawały się bardziej miękkie oraz lśniące[166].

---

[162] Liczba ta określa ilość osób zatrudnionych zarówno w fabryce, jak również pracowników wytwarzających dla Samuela Fränkla poza Prudnikiem.

[163] A. Weltzel, op. cit., s. 262; H. H. Pinkus, op. cit., s. 272; H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5; N. Słopecki, op. cit., s. 96; B. Cimała, F. Hawranek, *Prudnickie w epoce kapitalizmu*, [w:] *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, red. W. Lesiuk, Opole 1978, s. 128.

[164] N. Słopecki, op. cit., s. 96.

[165] J. Chrząszcz, op. cit., s. 308.

[166] A. Weltzel, op. cit., s. 264; H. H. Pinkus, op. cit., s. 272; B. Cimała, F. Hawranek, *Prudnickie w epoce kapitalizmu...*, s. 128; N. Słopecki, op. cit., s. 96; A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 44.

Dbając nie tylko o rozwój fabryki, ale także o promocję towarów w niej wytwarzanych, Fränkel prezentował swoje wyroby na targach i wystawach w różnych miastach Europy, m.in. w Monachium, Berlinie, Paryżu oraz Londynie. Prudnickie materiały zdobywały duże uznanie, co wpływało na ich rosnącą popularność[167].

Na początku lat 60. XIX w. zakład zatrudniał 1900 pracowników. Dynamiczny rozwój produkcji, a także chęć uruchomienia w przyszłości tkalni mechanicznej doprowadziły do podjęcia decyzji o kolejnych inwestycjach mających na celu rozbudowę fabryki. Na początku powiększono budynek magla, następnie w 1862 r. wybudowano nową suszarnię o długości 168 stóp. Rok później Fränkel odkupił od garbarza Hischera 7 morgów ziemi w pobliżu już istniejących zabudowań przedsiębiorstwa. Na nowo nabytym terenie wybudowano duży, jednokondygnacyjny budynek. Zainstalowano w nim 7 par irlandzkich bijaków myjących, 2 zgarniaki mydlarskie, 8 ciągów Beatling Mills, 8 kotłów parowych z suwnicami mogącymi udźwignąć 150 cetnarów oraz 2 wałki myjące. Napęd nowym urządzeniom dostarczała maszyna parowa o mocy 20 koni mechanicznych. W tym samym czasie wybudowano również kotłownię, w której umieszczono murowany basen służący do zbierania filtrowanej wody wykorzystywanej następnie do bielenia oraz 2 kotły parowe o mocy 4 1/3 atmosfery nadciśnienia[168]. Z uwagi na większe zainteresowanie wyrobami lnianymi niż bawełnianymi, w 1864 r. Fränkel postanowił rozbudować podgrzewalnię i bielarnię[169]. Zakupiono także 20 morgów ziemi w celu utworzenia bielarni trawnikowej. Wzrost produkcji sprawił, że niezbędne było ustawienie kolejnego kotła parowego o mocy 4 1/3 atmosfery nadciśnienia oraz wymienienie starej maszyny parowej na nową kondensacyjną maszynę parową w systemie Woolfa o mocy 45 koni mechanicznych[170].

Felix Triest, w wydanej w 1865 r. książce, przedstawił przedsiębiorstwo Samuela Fränkla jako działającą od 30 lat i prężnie rozwijającą się firmę. Według jego relacji głównymi budynkami były wówczas tkalnia, wykańczalnia oraz bielarnia. Do zabudowań fabrycznych należała

---

[167] *Topographisches Handbuch von Oberschlesien*, Zweite Hälfte, hrsg. F. Tries,Breslau 1865, s. 1046.

[168] A. Weltzel, op. cit., s. 264; A. Baron, *Мах Pinkus 1857 – 1934*..., s. 44.

[169] APO, Akta miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Verzeichniß der nach 1858 in Neustadt erbauten Wohnhäuser u. Stadwerken*, sygn. 358, s. 13.

[170] A. Weltzel, op. cit., s. 264.

także bielarnia trawnikowa o powierzchni 30 morgów z instalacją wodną i słupami do suszenia oraz ługownia z pięcioma kotłami i dziesięcioma kadziami. Zakład posiadał również suszarnię z ogrzewaniem powietrznym, kalander wodny i magiel, strzyżarki, Beatling Mills oraz maszynę do wybijania wzorów. W publikacji wspomniano także rozbudowę z 1863 r., dzięki której fabrykę wyposażono m. in. w 8 kolejnych ciągów Beatlin Mills, 2 maszyny parowe, ługownie parową oraz długą na 400 stóp stalową instalację wodną. Za sprawą wymienionych inwestycji i modernizacji zakład Samuela Fränkla, zdaniem Triesta, stał się wiodącym przedsiębiorstwem na Górnym Śląsku[171].

Dnia 1 grudnia 1864 r. firmę przekształcono w otwartą spółkę handlową (niem. *Die Offene Handelsgesellschaft S. Fränkel*). Akcjonariuszami, oprócz Samuela, zostali jego syn Albert[172] oraz zięć Josef Pinkus[173]. Spółka została wpisana w pierwszym wydziale rejestru handlowego pod numerem 175. Tym samym uzyskała osobowość prawną. Na mocy podpisanej umowy rozdzielono księgowanie kapitału firmowego i prywatnego, z zastrzeżeniem, że zarówno konto spółki jak również konta współudziałowców pozostają otwarte dla roszczeń wierzycieli[174].

Po zakończeniu wojny prusko-austriackiej (1866 r.) pojawił się problem niewystarczającej ilości siły roboczej oraz nowe perspektywy związane z poszerzeniem rynku zbytu. Postanowiono więc zainwestować w budowę tkalni mechanicznej. Budynek wzniesiono według projektu budowniczego Schmidta z Wrocławia. Powierzchnia nowej nieruchomości wynosiła 30 000 stóp kwadratowych. Całość pokryto dachem szedowym, umieszczając w nim od strony północnej okna. Wewnątrz znalazło się 213 krosien mechanicznych, z których 200 wyposażono w maszyny żakardowe. Ponadto w nowym obiekcie ulokowano 4 wytłaczarki wzorów, 11 przewijarek, 4 postrzygarki, 4 wyrównywarki, 1 układarkę oraz piły taśmowe i tarczowe. Oprócz tego w budynku urządzono ślusarnię, stolarnię i kuźnię. Całość parku maszynowego nowo wybudowanej tkalni napędzana była przez maszynę parową o mocy 50 koni mechanicznych. W 1869 r., dwa lata po zakończeniu

[171] *Topographisches Handbuch...*, s. 1046.

[172] A. Weltzel wymienia tu również, jako członka spółki drugiego syna Samuela Fränkla – Abrahama. (A. Weltzel, op. cit., s. 264).

[173] A. Weltzel, op. cit., s. 264; A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 45.

[174] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 45.

omówionej inwestycji, wzniesiono kolejne budynki przedsiębiorstwa – apreturę wyposażoną w 10 biegów Beatling Mills, a także suszarnię przędzy. Tylko w prudnickim zakładzie zatrudniano wówczas 600 osób, natomiast poza nim kolejne 5000, w charakterze bądź pracowników spółek komandytowych w Głuchołazach, Kietrzu oraz filii w Korfantowie, bądź chałupników wykorzystujących warsztaty domowe. Łącznie dla spółki *S. Fränkel* działało 2000 krosien ręcznych oraz 213 maszynowych. Energię dla całej fabryki, zajmującej wówczas powierzchnię 48 morgów, dostarczało 7 maszyn parowych o łącznej mocy 150 koni mechanicznych. Według A. Weltzla prudnicka fabryka przodowała wśród niemieckich producentów wyrobów adamaszkowych, a jej tkaniny sprzedawano na całym świecie[175].

Lata 70. XIX w. przyniosły kolejne inwestycje w rozbudowę i modernizację zakładu. W 1872 r. uruchomiono, znajdujący się w budynku wykańczalni, duży magiel[176]. Rok później rozpoczęto budowę fabrycznej gazowni, która dostarczała gaz potrzebny do oświetlenia fabrycznych pomieszczeń. Po zakończeniu tego przedsięwzięcia, w 1874 r. wydzierżawiono niedużą farbiarnię. Jednak po wprowadzeniu w prudnickiej fabryce barwników anilinowych przeniesiono ją do nowo powstałego, specjalnie przystosowanego budynku[177]. Korzystano w niej jedynie z najszlachetniejszych barw, przede wszystkim z czerwieni tureckiej. Pomimo poczynionych inwestycji, rozwój firmy był ograniczony brakiem dużej i nowoczesnej bielarni. Dlatego w 1875 r.[178] zakupiono za 24 000 talarów starą bielarnię w Podlesiu (niem. Schönwalde), na terenie której dwa lata później utworzono nowoczesny zakład urządzony na wzór angielski. Oprócz tego w latach 70. XIX w. powstał także duży budynek administracyjno-magazynowy, w którym umieszczono również drukarnię, pracownię rysownika, hafciarnię i szwalnię. Dodatkowo zorganizowano wytwórnię kartonu oraz pracownię fotograficzną. Jednocześnie zatroszczono się o zaplecze warsztatowe oraz sanitarne[179]. W 1874 r. wartość majątku spółki wyniosła 8 795 292,68 marek[180].

---

[175] A. Weltzel, op. cit., s. 264-265.

[176] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 6.

[177] Pozwolenie na budowę farbiarni wydano w 1896 r. (APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Bauzeichnungen 1896/19[02]*, sygn. 25, s. 1).

[178] A. Baron podaje, iż był to rok 1874 (A. Baron, *Мах Pinkus 1857 – 1934...*, s. 47).

[179] H. H. Pinkus, op. cit., s. 272-273; A. Baron, *Мах Pinkus 1857 – 1934...*, s. 47-48.

[180] APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Vermögungsbuch II der offenen Handelsgesellschaft unter der Firma S. Fränkel in Neustadt O/S*, sygn. 46, s. 5.

Natomiast zatrudnienie znajdowało w niej (w samym Prudniku) 669 osób, a już kilka lat później, w 1879 r., firma posiadała prawie 900 pracowników[181].

Dla rozwoju firmy ogromne znaczenie miało uruchomienie w 1876 r. połączenia kolejowego na trasie Ząbkowice Śląskie – Kędzierzyn, przebiegającego przez Prudnik. Usprawniło ono transport wykonywany do tej pory wozami zaprzęgniętymi w konie. Dwadzieścia lat później, dzięki staraniom udziałowców spółki *S. Fränkel,* uruchomiono połączenie na kolejnej trasie, łączącej Prudnik z Gogolinem[182].

Lata 80. XIX w. obfitowały w wiele mniejszych inwestycji budowlanych. Już w 1881 r. wzniesiono nowy budynek kantoru, trzy lata później krochmalnię oraz zatroszczono się o zaplecze sanitarne dla robotników[183]. W 1885 r. dobudowano pralnię i rozpoczęto proces ogradzania przedsiębiorstwa płotem, a w kolejnym roku utworzono gazownię olejową, która produkowała gaz świetlny z oleju parafinowego[184]. Prudnicka fabryka stanowiła wówczas w pełni wyposażony zakład produkcyjny. Wytwarzano bieliznę, serwetki, obrusy itp. Spółka posiadała swoich przedstawicieli w Berlinie, Londynie oraz Nowym Jorku[185]. W ciągu 12 lat wartość całkowita majątku spółki niemalże podwoiła się i w 1886 r. była równa 16 099 711,99 marek[186].

---

[181] APO, Akta miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Akta spec. Einrichtung der Fabriken und Manufakturen Anstellung von Dampfkesseln, Brennerei- und Destillier- Operation, deren Revisionen und Annahme von Fabrik*, sygn. 321, s. 4.

[182] J. Chrząszcz, op. cit., s. 404; H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 6.

[183] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 48-50.

[184] APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Bauzeichnungen 1880/96,* sygn. 44, s. 4-5, 35, 63-65; Akta miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Acta spec. Die Gasbereitung-Anstalt der Handelsgesellschaft S. Fränkel,* sygn. 324, s. 3-4.

[185] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 48.

[186] APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Vermögungsbuch II der offenen Handelsgesellschaft unter der Firma S. Fränkel in Neustadt O/S,* sygn. 46, s. 34.

Tab. 3. Kapitał zakładowy spółki *S. Fränkel* w latach 1872-1901

Rok	Kapitał spółki
1872	2 164 347,22 talarów
1874	2 931 764,6 talarów (8 795 292,68 marek)
1876	10 403 796,59 marek
1878	10 618 184,61 marek
1880	11 296 791,8 marek
1882	10 374 802,59 marek
1884	14 150 858,36 marek
1886	16 099 711,99 marek
1888	18 569 271,54 marek
1890	21 249 714,41 marek
1892	23 921 531,25 marek
1893	25 662 761,49 marek
1894	27 323 230,59 marek
1895	27 887 815,94 marek
1896	29 065 688,21 marek
1897	29 656 234,03 marek
1898	23 665 225,45 marek
1899	14 327 212,23 marek
1900	13 191 283,23 marek
1901	12 844 000,25 marek
1902	10 914 648,40 marek
1903	11 000 000 marek
1904	11 741 552,37 marek

Źródło: APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, Vermögungsbuch II der offenen Handelsgesellschaft unter der Firma S. Fränkel in Neustadt O/S, sygn. 46, s. 1-76; Księga inwentarzowa z lat 1896 – 1904 i finanse 1902 – 1915, sygn. 147, s. 134-228.

Z pewnością wyniki takie mogły zostać osiągnięte dzięki ciągłej modernizacji i rozbudowie zakładów, ale duże znaczenie miała także świetna administracja i jasne zasady panujące w fabryce. W zachowanych w Archiwum Państwowym w Opolu dokumentach, znajduje się porządek pracy z 31 marca 1891 r. z którego wynika, iż fabryka funkcjonowała 11 godzin dziennie. Godziny rozpoczęcia i zakończenia zmian uzależnione były od pory roku. Dorosłym pracownikom każdej zmiany przysługiwała piętnastominutowa przerwa, natomiast młodocianym zapewniono półgodzinny odpoczynek. Wynagrodzenie wypłacano co sobotę. Okres wypowiedzenia dla majstrów wynosił cztery tygodnie, natomiast dla reszty pracowników połowę tego czasu. W przypadku przyłapania pracownika na pracy pod wpływem alkoholu, sprzedaży alkoholu na terenie zakładu lub popełnieniu ciężkiego przewinienia, mógł on zostać zwolniony bez wypowiedzenia[187].

We wspomnianych wyżej dokumentach odnaleźć można także raporty pokontrolne dostarczające ciekawych informacji na temat zatrudnionych w fabryce osób. W 1892 r. przeprowadzono dwie kontrole. Pierwsza z nich wykazała, że w fabryce pracowało 14 mężczyzn i 173 kobiety w wieku od czternastu do szesnastu lat, 566 kobiet i 44 mężczyzn w wieku od szesnastu do dwudziestu jeden lat oraz 806 osób powyżej dwudziestego pierwszego roku życia. Według drugiego raportu w fabryce znajdowały zatrudnienie 144 kobiety i 14 mężczyzn pomiędzy czternastym a szesnastym rokiem życia oraz 438 kobiet i 34 mężczyzn w wieku od szesnastu do dwudziestu jeden lat. Pracowników powyżej dwudziestego pierwszego roku życia było 676. Z przytoczonych danych wynika, że już na początku ostatniej dekady XIX w. prudnicka manufaktura zatrudniała około 1500 osób[188].

---

[187] APO, Akta miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Acta spec. des Magistrats zu Neustadt O/S betreffend die Leinen- und Damastewarenfabrik der Handelsgesellschaft S. Fränkel zu Neustadt O/S*, sygn. 326, brak paginacji.

[188] Ibidem.

Tab. 4. Liczba osób zatrudnionych w firmie S. Fränkel w latach 1850-1912

Rok	Zatrudnienie
1850	271[189]
851	400
1855	1700
1860	1900
1869	600 (5000)
600	669
1877	758-852
1878	882
1879	819-868
1880	1019
1881	1029
1892	1306-1603
1912	3700
1913	4000

Źródło: A. Baron, Max Pinkus 1857 – 1934..., s. 41, 55; A. Weltzel, op. cit., s. 262; S. Nabzdyk, op. cit., s. 216; B. Cimała, F. Hawranek, Prudnickie w epoce kapitalizmu..., s. 128; N. Słopecki, op. cit., s. 96-97; APO, Akta miasta Prudnika, nr zespołu 25, Akta spec. Einrichtung der Fabriken und Manufakturen Anstellung von Dampfkesseln, Brennerei- und Destillier- Operation, deren Revisionen und Annahme von Fabrik, sygn. 321 s. 4-131; APO, Akta miasta Prudnika, nr zespołu 25, Acta spec. des Magistrats zu Neustadt O/S betreffend die Leinen- und Damastewarenfabrik der Handelsgesellschaft S. Fränkel zu Neustadt O/S, sygn. 326, s. 9-14.

[189] Liczby z lat 1855 i 1860 prawdopodobnie przedstawiają wszystkie osoby wytwarzające materiały dla S. Fränkla, zarówno pracujące na miejscu w Prudniku, jak również chałupników i pracowników, spółek komandytowych i filii. W danych dotyczących 1869 r., pierwsza liczba dotyczy wyłącznie pracowników zatrudnionych w prudnickiej fabryce, natomiast liczba w nawiasie określa łączną ilość pracujących dla Samuela Fränkla. W miejscach gdzie ilość mamy do czynienia z rozbieżnymi danymi, liczbę pracowników podano od wartości najmniejszej do największej w danym roku.

Lata 90. XIX w. to okres dalszej rozbudowy infrastruktury fabrycznej. W 1892 r. wybudowano nowy obiekt, w którym miejsce znalazła wykańczalnia oraz magazyn, wzniesiono także budynki administracji[190]. Od 1893 r. rozpoczęto przyłączanie fabryki oraz prywatnych nieruchomości współudziałowców do miejskiej sieci wodociągowej[191]. Ponadto na terenie przedsiębiorstwa zorganizowano zakładową straż pożarną[192]. Natomiast w 1896 r. uruchomiono nowo wybudowaną tkalnię mechaniczną. Pod względem technologicznym nie różniła się znacząco od starej, jednak zadbano w jej wnętrzu o większy komfort, między innymi poprzez zwiększenie przestrzeni między krosnami. Także wokół miejsca pracy powstało sporo udogodnień dla robotników, m.in. jadalnia, wytwórnia wody mineralnej, ubikacje oraz natryski[193]. Uruchomienie nowej tkalni pozwoliło na podwojenie produkcji[194], a majątek firmy osiągnął w 1897 r. najwyższą wartość w historii jej funkcjonowania. Kapitał spółki był wówczas równy 29 656 234,03 marek[195].

Na początku XX w. firma prosperowała doskonale, a zakłady wciąż rozbudowywano i modernizowano. W 1901 r. wybudowano kolejne natryski oraz warsztat stolarski, w którym naprawiano drewniane części do krosien. W tym samym czasie podjęto starania w celu utworzenia własnej wytwórni acetylenu. Urządzenie dostarczyła firma Acetylen-Werke „Meteor" Robert Kürbis & Co, a produkcję gazu rozpoczęto w 1902 r.[196] Interesujące jest, jak rozwiązano problem ogrzewania zakładów. Informacji na ten temat dostarczają akta dotyczące dobudówki do nowej tkalni. Obejmują one tylko ten budynek, jednak można przypuszczać, że opisane rozwiązanie stosowane było we wszystkich halach fabrycznych. Najpierw planowano umieścić grzejniki jedynie na ścianach, ale okazało się to niewystarczające, dlatego pod szklanym

---

[190] APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Bauzeichnungen 1880/96*, sygn. 44, s. 88; A. Baron, *Мах Pinkus 1857 – 1934...*, s. 55.

[191] APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Przyłączenie do miejskiej sieci wodociągowej fabryki oraz prywatnych posiadłości jej właścicieli*, sygn. 54, s. 4-167.

[192] A. Baron, *Мах Pinkus 1857 – 1934...*, s. 54.

[193] N. Słopecki, op. cit., s. 96; A. Baron, *Мах Pinkus 1857 – 1934...*, s. 54; S. Nabzdyk, op. cit., s. 216; B. Cimała, F. Hawranek, *Prudnickie w epoce kapitalizmu...*, s. 128.

[194] S. Nabzdyk, op. cit., s. 217; B. Cimała, F. Hawranek, *Prudnickie w epoce kapitalizmu...*, s. 129; N. Słopecki, op. cit., s. 96.

[195] APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Vermögungsbuch II der offenen Handelsgesellschaft unter der Firma S. Fränkel in Neustadt O/S*, sygn. 46, s. 70.

[196] APO, Akta miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Acetylen-Anlage der Firma S. Fränkel*, sygn. 327, s. 10-44.

sufitem zamontowano dodatkowe rury grzewcze[197]. Po wykonaniu odpowiednich pomiarów, ustalono również, że minimalną temperaturą jaka powinna panować w pomieszczeniach jest 15 stopni Celsjusza[198].

Po powodzi z 1903 r., w trakcie której zalana została część zakładów, właściciele spółki postarali się o umocnienie wałów i uregulowanie rzeki. W tym samym roku rozpoczęto budowę mostu, łączącego fabrykę z drogą prowadzącą na dworzec kolejowy. Oddano go do użytku w 1904 r.[199] Również w 1904 r. otwarto szpital wybudowany z inicjatywy Maxa i Hedwig Pinkusów, który początkowo służył jedynie robotnikom fabryki S. Fränkel, jednak w miarę możliwości przyjmował także innych mieszkańców, a ostatecznie został przekazany miastu w 1910 r.[200]

Rozwój przedsiębiorstwa i wymagania rynku zmuszały jego właścicieli do poszukiwania innowacyjnych rozwiązań oraz korzystania z nowinek technicznych. W 1907 r. przyłączono nową tkalnię do wewnętrznej sieci telefonicznej, która funkcjonowała od 1906 r.[201], a już w następnym roku uruchomiono własną siłownię elektryczną. Znalazły się w niej dwie turbiny parowe, każda o mocy 1200 koni mechanicznych. Pozwalały one na zaopatrzenie zakładów w energię elektryczną, a także oświetlenie pomieszczeń fabrycznych[202]. Na początku XX w. uruchomiając tkalnię frotową zmieniono nieco asortyment. Dzięki temu fabryka mogła produkować tkaniny pętelkowe, będące w tym czasie nowością. Wprawdzie materiały tego rodzaju sprowadzano na Śląsk już wcześniej, ale dotychczas nikt w regionie ich nie produkował[203].

W 1910 r. w zakładzie działało 1320 krosien mechanicznych i 410 krosien ręcznych, znakomicie funkcjonowało także 450 maszyn szwalniczych konfekcji, bielarnia, farbiarnia oraz wykańczalnia[204]. Arkadiusz Baron podaje, że nie

---

[197] APO, Akta miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Anbau an die neue mechanische Weberei der Handelsgesellschaft S. Fränkel 1901-1902,* sygn. 330, s. 1-48.

[198] APO, Akta miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Heizung und Luftung im Anbau der neuen Weberei der offenen Handelsgesellschaft S. Fränkel Neustadt O/S,* sygn. 331, s. 1-2.

[199] J. Chrząszcz, op. cit.., s. 501.

[200] Ibidem.

[201] APO, Akta miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Acta spec. Anlegung elektr. Starkstromkabels in der Neisserstrasse durch die Firma S. Fränkel und Legung von Starkstromleitung,* syg. 315, s. 10-14.

[202] J. Chrząszcz, op. cit.., s. 501.

[203] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 7.

[204] Ibidem, s. 6.

później niż w 1912 r. fabryka posiadała 1400 krosien mechanicznych oraz 216 ręcznych. Spółka zatrudniała w tym czasie około 3700 robotników, a oprócz tego w domach pracowało 187 chałupników, m.in. z Prudnika, Łąki Prudnickiej (niem. Wiese Gräflich), Pokrzywnej (niem. Wildgrund), Głuchołaz (niem. Ziegenhals) i Dytmarowa (niem. Dittersdorf)[205].

Przed wybuchem I wojny światowej postarano się o rozbudowę już istniejącego zaplecza sanitarnego. Powstały nowe kuchnie, toalety oraz natryski. Starano się także zwiększyć komfort i bezpieczeństwo pracy. Zamontowano wcześniej wspomniane ogrzewanie oraz zmodernizowano system wentylacji[206]. Jednakże właściciele firmy nie poprzestali na stworzeniu właściwych warunków pracy, ale także kompleksowo zadbali o swoich pracowników i ich rodziny. Inwestowano w budownictwo mieszkaniowe, powstawały nowe domy wielo i jednorodzinne, a nawet nowe ulice[207]. Poza tym robotnicy mogli liczyć na pomoc w trudnych sytuacjach, co zostało zauważone w dodatku do gazety „Polak" z 12. grudnia 1911 r.: „Prudnik. (Godne naśladowania). Firma kupiecka >>S. Fränkel<< udzieliła swym żonatym pracownikom ze względu na panującą drożyznę na czas następujących czterech miesięcy tygodniowego dodatku do zarobku i to w stosunku do liczby dzieci, jaką robotnicy mają. Wsparcie najniższe wynosi 1 mk, a najwyższe 3 marki na tydzień. Wsparcie otrzymują Ci robotnicy, którzy zarabiają nie więcej niż 24 marki na tydzień. Przykład to godny naśladowania!"[208].

W 1913 r. spółka zatrudniała 4000 pracowników. Rocznie produkowano 1600 ton gotowych wyrobów, z czego 70% przeznaczona była na eksport. Nie było to jednak do końca korzystne, gdyż oparcie się w tak dużym stopniu na sprzedaży zagranicznej nie gwarantowało ciągłości zbytu oraz osłabiało pozycję firmy na rynku krajowym, opanowanym przez ośrodki z Westfalii, Saksonii i Nadrenii[209]. Wybuch I wojny światowej sprawił, że właściciele spółki mogli się przekonać o negatywnych konsekwencjach tak prowadzonej polityki handlowej.

---

[205] A. Baron, *Мах Pinkus 1857 – 1934...*, s. 55.

[206] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 6; A. Baron, *Мах Pinkus 1857 – 1934...*, s. 55; APO, Akta Miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 29.11.1906 – 1929, sygn.* 392, brak paginacji.

[207] S. Nabzdyk, op. cit., s. 217.

[208] *Z bliska i dalsza*, „Polak" 1911, nr 148 z 12 XII, s. 5. (Zachowano oryginalną pisownię).

[209] N. Słopecki, op. cit., s. 97-98.

Funkcjonowanie firmy od I wojny światowej do nocy kryształowej

Wybuch I wojny światowej wpłynął negatywnie na sytuację prudnickiej fabryki. Dotychczasowy zagraniczny rynek zbytu skurczył się znacząco z uwagi na to, że w dużej mierze ulokowany był w państwach występujących podczas wojny przeciwko Cesarstwu Niemieckiemu, m.in. w Wielkiej Brytanii, USA i Belgii. Wartość sprzedaży w państwach neutralnych oraz na rynku krajowym nie była w stanie wyrównać strat wywołanych m.in. blokadą wprowadzoną przez Wielką Brytanię. Jednakże wraz ze zwiększającą się liczbą zamówień na potrzeby wojskowe oraz inflacją zyski przedsiębiorstwa również zaczęły rosnąć. Problemem wówczas stała się dostępność surowców. W 1915 r. całkowicie zaprzestano importu bawełny, natomiast len był reglamentowany przez władze państwowe.

Tab. 5. Zyski Otwartej Spółki Handlowej S. Fränkel w trakcie I wojny światowej

Rok	Zyski spółki S. Fränkel
1914	878 808 marek
1915	1 163 870 marek
1916	2 494 656 marek
1917	1 508 197 marek
1918	1 462 435 marek

Źródło: A. Baron, Мах Pinkus 1857 – 1934..., s. 61.

Właściciele spółki, prócz realizacji zamówień wojskowych zaangażowali się w trwający konflikt także finansowo. Już w 1914 r. firma zakupiła pożyczki wojenne (niem. *Kriegsanleihen*) o wartości miliona marek. W następnym roku zakupiono jeszcze trzy edycje wojennych pożyczek austriackich, wartych 105 000 koron. W 1917 r. suma pożyczek w depozytach bankowych firmy wynosiła 2 550 000 marek oraz 150 000 koron. Pod koniec wojny zadłużenie państwa wobec spółki *S. Fränkel* równe było 4 100 000 marek. Z powodu poniesionej przez Niemcy klęski, a następnie

powojennej hiperinflacji i finansowych trudności państwa wywołanych koniecznością spłacania reparacji, pieniędzy tych nigdy nie odzyskano[210].

Zakończenie wojny nie przyniosło rozwiązania istniejących problemów. Wręcz przeciwnie, firma zmagała się z brakiem zamówień i trudnościami ze zbytem na rynku wewnętrznym. W 1919 r. spółka przyniosła straty w wysokości 687,748 marek. Do tego doszły również ograniczenia celne nakładane przez nowo powstałe państwa np. Czechosłowację, a także świadczenia socjalne jakie firma musiała gwarantować swoim pracownikom na mocy konstytucji weimarskiej[211]. Ponadto z powodu wstrzymania dostaw lnu z Rosji, fabryka zmuszona było częściowo zmienić asortyment wprowadzając do produkcji tkaniny bawełniane, półlniane, jedwabne dekoracyjne oraz merceryzowane. Wytwarzano zwiększoną ilość materiałów dwu i wielokolorowych, a także wzbogacono bazę wzorniczą[212].

Do wyrobu tkanin merceryzowanych niezbędne były wyspecjalizowane urządzenia, które zainstalowano już w 1919 r., a uruchomiono rok później. Stopniowo wracające na drogę rozwoju przedsiębiorstwo wymagało coraz większych dostaw energii. Dlatego w styczniu 1922 r. rozpoczęto budowę transformatora fabrycznego, którą zakończono w listopadzie tegoż roku. Następnie zakład podłączono do miejskiej sieci elektrycznej[213]. Oprócz opisanych inwestycji, od początku lat 20. XX w. przeprowadzono szereg drobniejszych prac budowlanych, m.in. postawiono płot odgradzający gazownię miejską, przebudowano apreturę, zmieniono fasadę magla, utworzono świetlicę z kominkiem oraz rozbudowano zaplecze sanitarne[214].

W 1921 r. fabryka osiągnęła połowę wartości produkcji z 1913 r., jednak z czasem dynamika wzrostu uległa stopniowemu zahamowaniu, by dopiero w 1927 r. zbliżyć się do poziomu sprzed wojny[215]. Powzięto więc myśl o kolejnej modernizacji. Planowano połączyć obie tkalnie, które znajdowały się

---

[210] Ibidem, s. 63.

[211] Ibidem, s. 61 i 66.

[212] S. Nabzdyk, op. cit., s. 217; A. Baron, *Мах Pinkus 1857 – 1934...*, s. 61 i 66.

[213] APO, Akta Miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 29.11.1906 – 1929,* sygn. 392, s. 139, 188-191.

[214] APO, Akta Miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück –1923-1927,* szgn. 393, s.6-62 *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 29.11.1906 – 1929,* sygn. 392, s. 179-183.

[215] B. Cimała, F. Hawranek, *Prudnickie w epoce kapitalizmu...*, s. 132; N. Słopecki, op. cit., s. 103.

po dwóch stronach Neisserstrasse. Firma przedstawiła dwa projekty – pierwszy zakładał wybudowanie żelaznego mostu nad ulicą, drugi natomiast stworzenie podziemnego przejścia łączącego budynki. Oba projekty uzyskały pozytywną opinię magistratu, jednak przy drugim pojawiło się wiele technicznych zastrzeżeń związanych z instalacjami znajdującymi się pod powierzchnią jezdni. Projekt budowy mostu między tkalniami został odrzucony przez urząd budowlany (niem. *Stadtbauamt*), ponieważ zbyt mocno ingerowałby w obraz ulicy. Po stworzeniu planów i kosztorysu podziemnego tunelu, firma wycofała się z przedsięwzięcia w 1929 r. twierdząc, iż nakłady finansowe znacznie przewyższą płynące z niego korzyści[216].

W momencie planowania połączenia tkalni zatrudnienie sięgało 3500 osób (liczba mieszkańców Prudnika wynosiła wówczas ok. 17 000 osób[217]), natomiast roczna wysokość produkcji przekraczała 6 mln metrów materiału[218]. Reorganizacja oraz modernizacja produkcji pociągały za sobą konieczność kształcenia wykwalifikowanych pracowników, dlatego prowadzono wieczorowe kursy doszkalające, które umożliwiały zatrudnionym podnoszenie kwalifikacji oraz awansu na stanowisko majstra. W czerwcu 1927 r. podjęto starania w kierunku oficjalnego rozpoczęcia darmowych kursów dokształcających dla pracowników zakładu wyznaczonych na stanowisko pomocnika tkackiego. Początkowo zajęcia odbywały się dwa razy w tygodniu i trwały dwie godziny, a na ich potrzeby przygotowano specjalnie wyposażone pomieszczenie fabryczne. Szkolenie danego pracownika prowadzono aż do momentu awansowania go na stanowisko majstra. Starszy cechu, Rudolf Chowanietz, nauczał praktycznej wiedzy tkackiej, co obejmowało m.in. montaż, nastawianie oraz pielęgnację krosien i urządzeń żakardowych, a także błędy tkackie i ich usuwanie. W 1927 r. w kursie wzięło udział 50 mężczyzn powyżej osiemnastego roku życia[219].

---

[216] APO, Akta Miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 1927-1940*, syg. 394, s. 37-50.

[217] *Statistik des Deutschen Reiches. Band 40: Volks-, Beruf- Und Betriebszählung vom 16. Juni 1925, Heft 1: Die Bevölkerung im Deutschen Reich nach Ergebnissen der Volkszählung 1925, Teil I: Einf[hrung in die Volkszählung1925,* Berlin 1928.

[218] APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Finanse 1898-1941 – fragmenty korespondencji, sprawozdań, rachunków, bilansów*, sygn. 128, s. 18; Stanisław Nabzdyk podaję tu liczbę 4500 pracowników, co mogło stanowić ogół zatrudnienia we wszystkich jednostkach firmy. S. Nabzdyk nie podaje niestety, o jakich metrach jest mowa. S. Nabzdyk, op. cit., s. 217.

[219] APO, Akta Rejencji Opolskiej, nr zespołu 1191, wydz. I, *Akten der Regierung zu Oppeln, betreffend spez. Werkschule S. Fränkel in Neustadt O/S.*, sygn. 10965, s. 1-21.

W styczniu 1928 r. firma *S. Fränkel* poinformowała prezydenta rejencji (niem. *Regierungspräsident*) o kontynuacji kursów przyzakładowych. Tematyka kolejnych spotkań obejmowała m.in. ogólną wiedzę na temat tkactwa, tekstyliów a także historii tkactwa. Zagadnienia te omawiał kierownik tkalni Alfred Lux, który ukończył specjalistyczną szkołę tkacką w Landskron (czes. Lanškroun). Następnie mistrz ślusarski Hans Fölck, który w 1924 r. przybył do Prudnika aby pracować w zakładzie *S. Fränkel,* przeprowadził zajęcia dotyczące ogólnie pojętej mechaniki i budowy maszyn oraz elektryczności i jej zastosowania w tkactwie[220].

Rok po rozpoczęciu oficjalnych kursów, w czerwcu 1928 r. postanowiono otworzyć szkołę przyzakładową, która miała kształcić przyszłych tkaczy oraz innych robotników. Siedzibą szkoły był budynek przy Pramsenerstarsse 3/7 (ul. Prężyńska), który wynajęto na 5 lat[221]. W październiku została zelektryfikowana przez doprowadzenie do niej kabla z centrali fabrycznej[222]. Zobowiązano się także do przyjęcia technika lub inżyniera, który sprawowałby techniczną opiekę nad placówką oraz nauczyciela z dyplomem państwowym. Celem otwarcia szkoły była edukacja młodzieży, zarówno płci męskiej jak i żeńskiej, przygotowująca do pracy przy produkcji tekstylnej oraz w ślusarniach spółki *S. Fränkel.* Po wydaniu przez prezydenta rejencji pozwolenia na prowadzenie placówki oraz uznaniu jej za równorzędną ze szkołą zawodową, zatrudnieni zostali inżynier Gustav Beesch, wcześniej pracujący w różnych firmach na terenie USA oraz nauczyciel Max Pietsch[223].

Edukacja chłopców w placówce trwała 6 semestrów. W tygodniu odbywało się 8 godzin zajęć, które obejmowały przedmiot zawodowy, rachunki, rysunki, wychowanie obywatelskie, geometrię, przyrodę, korespondencję, matematykę stosowaną oraz księgowość. Zajęcia sportowe realizowano w trakcie dwóch dni wolnych od nauki. Dziewczęta z uwagi na to, że nie podlegały obowiązkowi kształcenia zawodowego, uczyły się jedynie 3 semestry po 6 godzin tygodniowo. Nauka odbywała

[220] Ibidem, s. 25-36.

[221] Ibidem, s. 44-47.

[222] APO, Akta Miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Anlegung elektr. Starkstromkabels in der Neisserstrasse durch die Firma s. Fränkel und Legung von Starkstromleitung,* sygn. 315, brak paginacji.

[223] APO, Akta Rejencji Opolskiej, nr zespołu 1191, wydz. I, *Akten der Regierung zu Oppeln, betreffend spez. Werkschule S. Fränkel in Neustadt O/S.,* sygn. 10965, s. 51-52.

się w ramach 5 przedmiotów: wiedza zawodowa, wychowanie obywatelskie, rachunki, korespondencja oraz prace domowe. Ostatniego z wymienionych przedmiotów nauczała Gertruda Plachetka[224].

Uroczyste otwarcie *Warsztatu Szkoleniowego i Przyzakładowej Szkoły S. Fränkel* (niem. *Lehrwerkstatt und Werkschule S. Fränkel*) nastąpiło 20 listopada 1928 r. Zaproszonych gości najpierw oprowadzono po budynku szkoły, a następnie nadinżynier Arnhold z düsseldorfskiego *Niemieckiego Instytutu Technicznego Szkolenia Pracowniczego* (niem. *Deutsches Institut für technische Arbeitsschulung)*, wygłosił referat na temat nowoczesnego szkolenia robotników w myśl założeń reprezentowanej przez niego instytucji[225].

Szkoła zajmowała cały budynek przy Pramsenerstarsse 3/7. Wyposażono ją w szereg pomieszczeń socjalnych, m.in. przebieralnie, ubikacje, a także prysznice z bieżącą wodą. Każdy nauczany zawód posiadał odpowiednio urządzoną pracownię. Nauczyciele mieli do dyspozycji biuro, które pełniło również funkcję pokoju nauczycielskiego. Natomiast uczniowie mogli spędzać czas wolny w dwóch świetlicach, gdzie udostępniano im czasopisma rozrywkowe, naukowe oraz fachowe, a także książki, gry i materiały do majsterkowania[226].

W lipcu 1929 r. przedstawiciele fabryki zwrócili się za pośrednictwem prezydenta rejencji opolskiej do pruskiego ministerstwa handlu (niem. *Preußische Handelsministerium*) o dotację na prowadzenie szkoły w wysokości 6 000 marek rocznie. Prośbę motywowano trudną sytuacją na rynku oraz złą kondycją przedsiębiorstwa. Powoływano się przy tym na decyzję ministerstwa o przyznaniu podobnej dotacji zakładom w Landeshut (obecnie Kamienna Góra). Prośba została odrzucona ze względów formalnych – placówka zastępująca publiczną szkołę zawodową nie mogła starać się o dofinansowanie z funduszy państwowych[227]. Jak wynika z raportu na temat kursów zawodowych, w 1929 r. zawieszono je z powodu pogarszającej się sytuacji gospodarczej, zmniejszenia zapotrzebowania na produkcję oraz liczne zwolnienia. Szkolenia miały zostać wznowione w 1930 r.[228], co faktycznie nastąpiło,

[224] Ibidem, s. 54-55, 80.
[225] Ibidem, s. 102-103.
[226] Ibdem, s. 165-171.
[227] Ibidem, s. 119-139.
[228] Ibidem, s. 198-199.

a w październiku tegoż roku zamierzono rozszerzyć ich ofertę. Możliwość dokształcania się otrzymali, oprócz robotników, także zatrudnieni w działach związanych z handlem i administracją. W tym celu przyjęto kolejnych pięciu pedagogów, którzy nauczali m.in. obsługi klienta, elektrotechniki w przemyśle tekstylnym, organizacji, itp.[229]

Potwierdzeniem kontynuacji działania szkoły przyzakładowej jest złożona w 1936 r. prośba byłego nauczyciela, wspomnianego wcześniej Gustava Beescha, który po odejściu w 1935 r. starał się o ponowne przyjęcie[230]. W roku 1937 w prowadzonych przez placówkę kursach udział wzięło 155 osób, kształcąc się w naukach handlowych i technicznych[231].

Innym przedsięwzięciem podjętym w zakładach *S. Fränkel* była założona w 1920 r. pracownicza kasa emerytalno-pomocowa (niem. *S. Fränkel'sche Pensions- und Unterstützungskasse für Arbeiter*). Członkiem kasy, będącej swojego rodzaju stowarzyszeniem, był każdy pracownik, który ukończył 16. rok życia oraz współwłaściciele spółki. Kapitał początkowy kasy pochodził z funduszy przedsiębiorstwa, a następnie zasilany był składkami członkowskimi, które zależały od wieku pracownika. Początkowo składki płacone były w 2/3 przez spółkę i w 1/3 przez robotnika, a następnie stosunek ten zmieniono i każda ze stron wpłacała po 50%. Wówczas zniesiono także zależność wysokości składki od wieku. Świadczenia wypłacano byłym robotnikom niezdolnym do pracy, emerytom, oraz wdowom lub wdowcom i sierotom po byłych pracownikach zakładu. Na emeryturę można było przejść w wieku 65 lat lub 55, jeśli pracownik został zwolniony z winy pracodawcy. Sieroty otrzymywały świadczenia jedynie do 15 roku życia. Do 1928 r. kasa funkcjonowała bez większych problemów, jednak z nadejściem kryzysu końca lat 20. przestała być rentowna. Jedynie w okresie od stycznia 1928 r. do lipca 1929 r. zwolniono 1600 pracowników, natomiast liczba emerytowanych robotników w ciągu pięciu lat niemalże podwoiła się (1924 r. – 376 osób, 1929 r. – 655 osób).

---

[229] Ibidem, s. 206-208.

[230] APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Finanse 1898-1941 – fragmenty korespondencji, sprawozdań, rachunków, bilansów*, sygn. 128, s. 38-39.

[231] AILB, Pinkus Family, AR 7030, Box 2, Folder 12, *Vierter Geschäfts-Bericht der S. Fränkel Aktiengesellschaft Tischzeug-, Leinwand- und Frottierfabrik in Neustadt Oberschlesien*, s. 5, http://archive.org/stream/pinkusfamilycoll01pink#page/n552/mode/1up (dostęp: 30.05.2013).

Doprowadziło to do sytuacji, w której kasa nie posiadała środków na wypłatę należnych świadczeń. Pomimo prób utrzymania jej działalności, zmniejszania o połowę wypłat i narad zarządu, mających na celu wypracowanie rozwiązania problemu, kasę zlikwidowano 21 marca 1930 r.[232]

W latach 30. XX w. na terenie fabryki nie prowadzono istotniejszych inwestycji budowlanych. Przebudowano toalety, rozbudowano część szklarni, stawiano nowe ogrodzenia. Duża część przeprowadzonych prac sprowadzała się do wyburzania obiektów nieużywanych oraz tych, których remont nie opłacał się[233]. W 1931 r. zakłady wyposażone były w 1800 krosien, w tym 1500 żakardowych o różnej mocy, 120 pętelkowych, 80 służących do wyrobu płócien lnianych oraz 40 krosien ręcznych do wyrobu tkanin specjalnych wysokiej jakości[234]. Jednak kryzys trwający od końca lat 20. XX w. doprowadził nie tylko do rozwiązania kasy emerytalno-pomocowej czy zawieszenia kursów zawodowych, ale także spowodował konieczność reorganizacji otwartej spółki handlowej w spółkę akcyjną. Początkowo próbowano uniknąć takiej konieczności, starając się uzyskać pomoc od członków rodzin Fränklów i Pinkusów oraz wnioskując o kredyty do różnych banków. Jednak straty ponoszone od kilku lat skutecznie blokowały zdolność kredytową[235]. Zatrudnienie w zakładzie spadło do nieco ponad 900 osób, a firmie groziła upadłość[236].

Dnia 4 grudnia 1934 r. spółka akcyjna została oficjalnie wpisana do rejestru handlowego pod nazwą *S. Fränkel Aktiengesellschaft,*

---

[232] APO, Akta Rejencji Opolskiej, nr zespołu 1191, wydz. I, *Pensions- und Unterstützungskasse für Arbeiter*, sygn. 8844, s. 44-218.

[233] APO, Akta Miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 1927-1940*, syg. 394, s. 59-137.

[234] APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Finanse 1898-1941 – fragmenty korespondencji, sprawozdań, rachunków, bilansów*, sygn. 128, s. 18; S. Nabzdyk, op. cit., s. 217.

[235] W liście z 17.03.1934 r. opisującym tragiczny stan firmy, wspomniano także, iż banki nie chcą udzielić kredytu „z innych względów". Można przypuszczać, że w tamtym czasie względami tymi było żydowskie pochodzenie właścicieli spółki. (APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Reorganizacja firmy – przekształcenie spółki handlowej w spółkę akcyjną w 1934 r. i starania o kredyt*, sygn. 117, s. 19-20).

[236] APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Sprawozdanie zarządu spółki akcyjnej w pierwszym roku podatkowym w okresie 04.12.1934-30.06.1935*, sygn. 123, s. 1.

Tischzeug- Leinwand- und Frottierwarenfabrik[237]. Dzięki temu zakład otrzymał świeżą dawkę kapitału, a także stał się bardziej wiarygodny dla kredytodawców, co pozwoliło na jego uratowanie. Udziałowcami przedsiębiorstwa byli Hans Hubert Pinkus i Ernst Fränkel posiadający 65% akcji oraz Robert Holvoet z 35% udziałów[238]. Do zarządu należał Hans Hubert Pinkus oraz dr Adolf Thamm, natomiast radę nadzorczą tworzyli dr O. Abshagen, E. H. Baumann, dr H. Frh. von Brandenstein, dr W. von Fischel, dr H. Lachmann, C. Wenzel oraz J. Mayer[239]. Po reorganizacji spółka nadal przynosiła straty, zaciągano także kolejne kredyty. Ponadto próbowano znaleźć nowych nabywców, jednak nawet zwiększenie eksportu okazało się nierentowne, gdyż towary sprzedawano za ceny niższe niż krajowe[240]. W roku rozliczeniowym trwającym od 1 lipca 1935 r. do 30 czerwca 1936 r. spółka wykazała stratę w wysokości 29 898,11 marek. Mimo tego zatrudnienie wyraźnie wzrosło, osiągając poziom 1600 osób i planowano kolejne przyjęcia[241]. Wydaje się, że stopniowo kondycja finansowa firmy zaczęła się poprawiać, gdyż już dwa lata później spółka przyniosła zysk o wartości 93 601,90 marek, z czego 48 733,94 marek przeznaczono na pokrycie wcześniej poniesionych strat. W fabryce pracowało wówczas 1800 osób[242].

W listopadzie 1938 r. doszło do wydarzeń wspomnianej wcześniej nocy kryształowej, za sprawą których ostatni członkowie rodzin założycieli fabryki, zmuszeni byli opuścić Prudnik. Ich akcje i majątek przejęły

---

[237] *Handbuch der Deutschen Aktiengesellschaften*, Berlin 1942, Bd. I., s. 862.

[238] APO, Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Frotex" S.A. w Prudniku, nr zespołu 1681, *Organizacja własnej jednostki – raporty o stanie fabryki, akta przekazania, korespondencja*, sygn. 37, s. 76.

[239] APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Reorganizacja firmy – przekształcenie spółki handlowej w spółkę akcyjną w 1934 r. i starania o kredyt*, sygn. 117, s. 19-140; *Sprawozdanie zarządu spółki akcyjnej w pierwszym roku podatkowym w okresie 04.12.1934-30.06.1935*, sygn. 123, s. 1; *Finanse 1898-1941 – fragmenty korespondencji, sprawozdań, rachunków, bilansów*, sygn. 128, s. 18-35.

[240] APO, Zakłady tkackie „Fränkel" w Prudniku, nr zespołu 1547, *Finanse 1898-1941 – fragmenty korespondencji, sprawozdań, rachunków, bilansów*, sygn. 128, s. 37.

[241] AILB, Pinkus Family, AR 7030, Box 1, Folder 5, *Zweiter Geschäfts-Bericht der S. Fränkel Aktiengesellschaft Tischzeug-, Leinwand- und Frottierfabrik in Neustadt Oberschlesien*, s. 4, http://archive.org/stream/pinkusfamilycoll01pink#page/n539/mode/1up, (dostęp: 7.06.2013).

[242] AILB, Pinkus Family, AR 7030, Box 1, Folder 5, *Vierter Geschäfts-Bericht der S. Fränkel Aktiengesellschaft Tischzeug-, Leinwand- und Frottierfabrik in Neustadt Oberschlesien*, s. 5-6, http://archive.org/stream/pinkusfamilycoll01pink#page/n552/mode/1up, (dostęp: 7.06.2013).

władze III Rzeszy. Z późniejszych danych wynika, że w czasie wojny akcjonariuszami spółki byli Frida Otto, posiadająca 44,46% udziałów, Robert Holvoet – 19%, dr Adolf Thamm i Georg Eichner, którzy byli właścicielami 25% akcji. Natomiast pozostałe 11,54% znajdowało się w rękach mniejszych udziałowców[243].

[243] Zakłady Przemysłu Bawełnianego „Frotex" S.A. w Prudniku, nr zespołu 1681, *Sprawozdania opisowe i statystyczne GUS za rok 1945*, sygn. 340, s. 42.

Rozdział 3

Nicią budowane...

Co mieszkańcy Prudnika zawdzięczali Fränklom i Pinkusom, a z czego do dziś korzystają

Postępujący rozwój gospodarczy Prudnik wpłyną znacząco na obraz miasta. Już pod koniec XVIII w. rozpoczęto szeroko zakrojone prace modernizacyjne, a także rozbudowywano infrastrukturę o niezbędne obiekty. Powstała wówczas poczta oraz główny urząd celny, a także odbudowano ratusz[244]. W połowie XIX w. prudnickim ulicom i placom nadano nazwy[245]. Następnie zmodernizowano wodociągi oraz sieć kanalizacyjną[246]. Miasto przystosowywało się i otwierało na dynamiczny rozwój działalności gospodarczej, która znacząco wpływała na stopniowy wzrost liczby mieszkańców.

Sytuacja ta, był także wyzwaniem dla rodzin prudnickich fabrykantów. Świetne wyniki gospodarcze spółki umożliwiały jej członkom szeroko zakrojoną działalność społeczną. Owa aktywność nie ograniczała się jedynie do pomocy robotnikom, ale rozciągała się na wszystkich mieszkańców miasta. Fränklowie i Pinkusowie wspierali najróżniejsze przedsięwzięcia prowadzone w Prudniku. Ich pomoc przybierała różne formy, od datków pieniężnych czy innej pomocy materialnej, po czynne zaangażowanie w inicjatywy dobroczynne. Fundowali stypendia dla prudnickich gimnazjalistów, wspierali organizacje charytatywne oraz budownictwo mieszkaniowe. Aktywnie angażowali się też w prace mające na celu doprowadzenie do Prudnika linii kolejowej. Sporządzając swoje testamenty przemysłowcy nie zapominali o najbiedniejszych obywatelach miasta, wielokrotnie podkreślając, że pomoc ma zostać przyznana osobom potrzebującym bez względu na ich wyznanie.

[244] B. Cimała, F. Hawranek, op. cit., s. 136.

[245] J. Chrząszcz, op. cit., s. 347.

[246] U. Rzepiela, S. Szymańska - Seyler, op.cit., s. 8-9.

Dzięki działalności Fränklów i Pinkusów miasto szybko się rozwijało, liczba jego mieszkańców nieustannie rosła, a zaplecze socjalne, medyczne i kulturalne stale rozbudowywano. Fabrykanci dbali zarówno o swoje wygody, jak również o zapewnienie godnych warunków życia swoich robotników i ich rodzin. Charakterystyczne budynki fabryki oraz wille jej właścicieli na stałe wpisały się w krajobraz miasta, pozostając do dziś jednymi z najbardziej rozpoznawalnych jego zabytków.

Ważną częścią pozafabrycznej działalności jednego ze współwłaścicieli fabryki - Maxa Pinkusa, choć już o bardziej prywatnych charakterze, była jego biblioteka. Wieloletnie kolekcjonowanie, porządkowanie i udostępnianie zgromadzonych tekstów sprawiły, że Prudnik stał się znany jako siedziba jednego z największych prywatnych zbiorów silesiaków, a także wszelkiego rodzaju materiałów związanych z osobą noblisty – Gerharta Hauptmanna. W bibliotece prudnickiego fabrykanta gościli zarówno naukowcy zajmujący się tematyką hauptmannowską jak również studenci Uniwersytetu Wrocławskiego, przyjeżdżający podziwiać różnego rodzaju teksty dotyczące niemalże każdej dziedziny nauki.

Wpływ działalności prudnickich fabrykantów na kulturę i rozwój urbanistyczny miasta

Zakorzenione w rodzinach Fränklów i Pinkusów zasady odpowiedzialności za otoczenie i zamieszkującą wokół społeczność owocowały licznymi inwestycjami w budynki mieszkalne, obiekty rekreacyjne i użyteczności publicznej.

W działalności tej ważne miejsce zajmowały fundowane przez fabrykantów budowle sakralne, z prudnicką synagogą na czele. Żydowska społeczność miasta do połowy lat 80. XIX w., nie posiadając własnej świątyni, sprawowała obrzędy religijne w lokalach prywatnych. Dzięki hojności Samuela Fränkla, który z własnych środków sfinansował przedsięwzięcie, nowo wybudowaną synagogę poświęcono 3 maja 1877 roku. Budynek wzniesiony na rogu Hindenburgerstraße i Klosterstraße (obecnie ul. Kościuszki i ul. Klasztorna)[247], został zaprojektowany przez mistrza budowlanego Schmidta[248], w stylu mauretańskim. Z boku wzniesionej na planie prostokąta budowli znajdowało się wejście do galerii, na której modliły się kobiety, a główne wejście prowadzące przez przedsionek – na zachodniej ścianie. Na ścianie wschodniej głównej sali modlitewnej umieszczono Aron ha-Kodesz[249]. Oprócz wielu pomieszczeń i odpowiedniego wyposażenia, w synagodze zainstalowano również organy. Wewnątrz świątyni ulokowano ponadto kilka pamiątkowych tablic. Jedna z nich upamiętniała jej fundatora, na innej znalazły się nazwiska poległych w 1870 r. członków prudnickiej gminy żydowskiej. Z czasem przybyły kolejne dwie – pierwsza poświęcona poległym w I wojnie światowej, a druga Hermannowi Fränklowi za działalność w *Żydowskim Związku Dobroczynnym*. Witraże zdobiące okna synagogi ufundowali Josef Pinkus i Emanuel Fränkel[250]. Świątynia, podobnie jak wiele innych na terenie Niemiec, spłonęła doszczętnie podczas „nocy kryształowej" z 9 na 10 listopada 1938 r., a jej ruiny wkrótce rozebrano[251]. Natomiast do dziś zachował się inny obiekt sakralny wybudowany dzięki staraniom rodziny Fränklów. Jest nim dom

[247] J. Chrząszcz, op. cit., s. 409.

[248] *Neustadt in Oberschlesien...*, s. 39.

[249] A. Marczewski, *Synagoga w Prudniku*, http://www.sztetl.org.pl/pl/article/prudnik/11,synagogi-domy-modlitwy-i-inne/55,synagoga-w-prudniku-ul-kosciuszki-/#footnote_1, (dostęp: 2.06.2011).

[250] *Neustadt in Oberschlesien...*, s. 39.

[251] A. Dereń, *Listopadowa noc...*, s. 9.

pogrzebowy powstały w 1906 r., na istniejącym od 1861 r. cmentarzu żydowskim w Prudniku[252], którego budynek należy obecnie do Kościoła Zielonoświątkowego.

Innym, także mającym duże znaczenie dla Prudnika, polem działalności Fränklów i Pinkusów było członkostwo przedstawicieli rodzin w założonym 20 września 1879 r. *Związku Upiększania Miasta*. W zarządzie organizacji od samego początku zasiadał Abraham Fränkel. Związek miał na celu upiększanie promenad i placów w mieście i jego okolicy oraz dbanie o już istniejące miejsca. W 1880 r. wydzierżawił na wschód od starego cmentarza 10 mórg ziemi, a cztery lata później dodatkowo jeszcze prawie taki sam obszar. Na terenie tym zlecono inspektorowi ogrodniczemu (niem. *Garteninspektor*) Foxowi, sporządzenie planów nowej promenady. W latach 1885-1886 związek przeznaczył na jej urządzenie 5509 marek[253]. Promenadę otoczono postromantycznym parkiem, a lekkie nachylenie terenu z „wystawą południową" umożliwiło uzyskanie pięknego widoku na Góry Opawskie[254]. Teren sukcesywnie powiększano i wzbogacano o nowe obiekty. Najprawdopodobniej 31 marca 1887 r.[255] ustawiono pawilon muzyczny, ufundowany przez rodzinę Fränklów. W letnie miesiące, co niedzielę, odbywały się tam koncerty orkiestry wojskowej[256], a plac wokół istniejącej do dziś altany nazwano imieniem Alberta Fränkla[257]. Dnia 21 października 1888 r. w parku odsłonięto pomnik ku czci żołnierzy prudnickiego garnizonu, poległych w wojnie francusko-pruskiej. Monument na kształt obelisku, złożonego z trzech segmentów, miał wysokość 12 metrów. Podstawę ozdobiono medalionami upamiętniającymi Helmuta Karla von Moltke, Otto von Bismarcka, Fryderyka II i Wilhelma I[258]. Dnia 27 stycznia 1903 r., także na terenie parku, ustawiono marmurową ławkę ufundowaną na mocy testamentu Hermanna Fränkla. Na oparciu ławki znajdował się medalion z brązu, na którym widniał herb miasta[259].

---

[252] J. Chrząszcz, op. cit., s. 466.

[253] Ibidem, s. 413-414, 416.

[254] A. Skup, *Prudnicki park*, „Ziemia Prudnicka" 2004, s. 56.

[255] Na pawilonie muzycznym znajduje się obecnie data 31 marca 1887, jednak na najstarszej znanej autorce pocztówce przedstawiającej „altanę", nie posiada ona tej daty. Można jednak przyjąć, że jest to w istocie data wzniesienia pawilonu, dodana później.

[256] P. Kulczyk, U. Rzepiela, *Prudnik na dawnej pocztówce*, Opole 2002, s. 51.

[257] W. Góra, *Fränklowie i Pikusowie rozwijali sport i turystykę w Górach Opawskich*, „Tygodnik Prudnicki" 2010, nr 9, s. 20.

[258] A. Skup, op. cit., s. 56.

[259] J. Chrząszcz, op. cit., s. 443.

Jednym z najbardziej charakterystycznych obiektów w prudnickim parku był posąg bogini Diany. Fundusze na jego budowę pochodziły ze spadku po Albercie Fränklu. Jego żona, Emilia, przekazała je *Ojczyźnianemu Związkowi Kobiet* (niem. *Vaterländische Frauenverein*), który zajął się organizacją wzniesienia monumentu. Figura wykonana z brązu stanęła na cokole nieopodal pawilonu muzycznego w 1911 r. Jednak w 1945 r. w niewyjaśnionych okolicznościach zaginęła. Dzięki staraniom członków *Stowarzyszenia Zwykłego „Diana"* i sfinansowaniu przedsięwzięcia przez Bank Spółdzielczy w Prudniku, w setną rocznicę ustawienia pierwotnego pomnika, na cokole stanęła „nowa Diana"[260].

W prudnickim parku, poza wspomnianymi wyżej, istniało jeszcze kilka obiektów małej architektury, m.in. stojący do dziś niewielki budynek z muru pruskiego, służący kiedyś jako szalet miejski oraz domek szwajcarski, przy kortach tenisowych. W południowej części miejskiego ogrodu funkcjonowała pijalnia mleka, która została jednak rozebrana w latach pięćdziesiątych XX wieku[261].

Spośród istniejących do dziś obiektów wzniesionych z inicjatywy rodzin prudnickich fabrykantów, niewątpliwie jednym z bardziej rozpoznawalnych jest budynek basenu miejskiego. Decyzja o budowie w Prudniku publicznej łaźni zapadła w 1895 r., a środki na nią miały pochodzić z nadwyżki miejskiej kasy oszczędnościowej. Jednak w 1906 r. wartość zgromadzonego kapitału wyniosła zaledwie 31 778 marek, co było kwotą zdecydowanie niewystarczającą na realizację przedsięwzięcia. W tej sytuacji wsparcia inicjatywie udzielili Josef Pinkus oraz Albert i Emanuel Fränkel, asygnując na ten cel sumę 200 000 marek. Utworzono także komisję, której zadaniem było przyjrzenie się nowoczesnym, jak na tamten czas, pływalniom oraz łaźniom miejskim m.in. w Berlinie, Wrocławiu i Kwedlinburgu (niem. Quedlinburg). Komisja stwierdziła, że najbardziej odpowiadająca prudnickim warunkom wydaje się być łaźnia miejska w ostatnim z wymienionych miast. W związku z tym zlecono architektowi i miejskiemu radcy budowlanemu w jednej osobie (niem. *Stadtbaurat*), Launerowi z Kwedlinburga, sporządzenie planów nowego obiektu. Budowę nadzorował prudnicki miejski mistrz budowlany (niem. *Stadtbaumeister*) Schinol. Prace rozpoczęto w kwietniu 1906 r.,

[260] A. Dereń, *Powrót Diany*, „Tygodnik Prudnicki" 2011, nr 20, s. 18.

[261] A. Skup, op. cit., s. 59-60.

a już jesienią budynek został zadaszony. Łaźnia powstała przy Promenade (obecnie ul. Parkowa) obok kasyna oficerskiego. W dniu 4 listopada 1907 r. nastąpiło uroczyste jej otwarcie, a w holu umieszczono tablicę z napisem upamiętniającą darczyńców, dzięki którym obiekt ten powstał[262].

Budynek składał się z piwnicy, parteru, piętra i poddasza. W piwnicy znajdowały się natryski, poczekalnia, pralnia oraz skład węgla. Na parterze, przy wejściu głównym umieszczono kasę, po obu stronach której znajdowały się pomieszczenia z wannami. Naprzeciwko wejścia urządzono przestronną halę z basenem, długim na 18 m i szerokim na 9 m. Po jego obydwu stronach mieściły się 32 szatnie. Łaźnie parowe, pokoje do masażu, natryski i wanny, pomieszczenie służące do wyciszenia się, ubikacje oraz mieszkanie pierwszego kąpielowego znajdowały się na piętrze. Na strychu natomiast umieszczono zbiorniki na wodę. Budynek utrzymano w stylu niemieckiego neorenesansu. Wykonany z piaskowca portal jest bogato zdobiony elementami przedstawiającymi zwierzęta wodne[263]. Obiekt spełnia swoją funkcję do dzisiaj, mieści się w nim basen oraz siedziba Ośrodka Sportu i Rekreacji w Prudniku.

Fränklowie i Pinkusowie wspierali także inicjatywy o mniejszej skali, ale potwierdzające ich patriotyzm i stosunek do władz państwowych. Między innymi w 1896 r. Josef Pinkus oraz Abraham i Alberta Fränklowie ufundowali naturalnej wielkości obrazy olejne cesarzy Wilhelma I, Fryderyka III i Wilhelma II. Zostały one umieszczone na ścianach bogato dekorowanej sali posiedzeń, przebudowanego właśnie w stylu neorenesansowym budynku magistratu[264]. Fabrykanci mieli także swój znaczący udział w budowie pomnika cesarza Wilhelma I, wzniesionego w 1905 r. na prudnickim Victoriaplatz (obecnie plac Szarych Szeregów). Realizacją przedsięwzięcia kierował specjalnie w tym celu powołany związek, który podjął się zbiórki funduszy. Organizacja zdołała z datków uzbierać 21 000 marek z potrzebnych 30 000, natomiast brakującą sumę przekazał Emanuel Fränkel. Pomnik został zaprojektowany przez profesora Boese z Berlina. Odlany z brązu posąg był naturalnej wielkości,

[262] J. Chrząszcz, op. cit., s. 465-466, 477.

[263] Ibidem.

[264] bidem, s. 435-436.

ustawiony na cokole ze szwedzkiego marmuru. Uroczyste odsłonięcie monumentu, z udziałem wielu szanowanych gości, m.in. hrabią Franzem Hubertem Tiele-Wincklerem z Mosznej (niem. Moschen), odbyło się 14 października 1905 roku[265].

W swej szeroko zakrojonej działalności na rzecz miasta rodziny Fränklów i Pinkusów nie pominęły zagadnień związanych z kulturą fizyczną. W tym samym roku, w którym odsłonięto pomnik Wilhelma I, utworzono klub sportowy *Spiel- und Eislaufverein Guts Muts*. Dużym osiągnięciem klubu było założenie na osuszonym terenie między Bahnhofstrasse (obecnie ul. Kolejowa) a rzeką Prudnik kompleksu sportowego. Na placu zajmującym obszar 20 mórg urządzono korty tenisowe, bieżnie oraz boisko. Obok znajdował się staw gondolowy, który w zimie służył, jako lodowisko. Obiekt użytkowany był nie tylko przez klub, bowiem korzystać z niego mogli wszyscy mieszkańcy miasta. Podziękowania za wsparcie tej inicjatywy otrzymał Albert Fränkel oraz cała firma *S. Fränkel*. Staw gondolowy zasypano w latach 60. XX wieku[266]. Reszta kompleksu służy mieszkańcom Prudnika do dzisiaj, podobnie jak odkryty basen znajdujący się przy dzisiejszej ul. Zwycięstwa. Początkowo funkcjonował on jako kąpielisko wojskowe (łaźnia pod gołym niebem). W 1925 r. firma *S. Fränkel* współfinansowała jego przebudowę, dzięki której miasto zyskało nowy basen, wykorzystywany w miesiącach letnich[267], który także do dzisiaj pełni funkcję letniego kąpieliska.

Pewną część inwestycji prudnickich fabrykantów stanowiły budynki mieszkalne. Spośród istniejących do dziś szczególnie warte uwagi są dwa z nich: tzw. „dyrektorówka" oraz mieszczący się nieopodal dom pracowniczy. „Dyrektorówkę" wybudowano w 1913 r.[268], jak sama nazwa wskazuje dla dyrektora fabryki. Piętrowemu budynkowi z mieszkalnym poddaszem nadano nieregularną bryłę, której główna część zbudowana została na planie prostokąta z wysuniętym ryzalitem. Całość pokryto dwuspadowym dachem

[265] Ibidem, s. 460-462.

[266] Ibidem, s. 485; W. Góra, op. cit., s. 20.

[267] W. Góra, op. cit., s. 20.

[268] Andrzej Dereń twierdzi w swoim artykule, że „Dyrektorówka" została wybudowana w 1912 r. jednak plany i pozwolenia zachowane w Archiwum Państwowym w Opolu wskazują na rok 1913. Budowę rozpoczęto w czerwcu 1913 r. natomiast w styczniu 1914 r. budynek był gotowy do odbioru. (A. Dereń, *Dyrektorówka...*, s. 22; APO, Akta Miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 29.11.1906 – 1929*, sygn. 392, s. 80, 87).

mansardowym[269]. Podczas przebudowy w 1928 r. dodano balkon oraz nowe wejście ze schodami[270]. Drugi ze wspomnianych budynków otrzymał prostą bryłę, dwie kondygnacje oraz niewielki wykusz. W dolnej części wykuszu znalazły się trzy stiukowe medaliony z płaskorzeźbami przedstawiającymi głowy nieznanych dwóch kobiet i mężczyzny. Po jego lewej stronie umieszczono kartusz z inicjałami SF. Czterospadowy dach przykrywający budynek wzbogacono lukarną w formie wolego oka[271]. Obydwie budowle, znajdujące się obecnie przy ul. Nyskiej, służą nadal jako domy mieszkalne.

Budując dla innych Fränklowie i Pinkusowie zadbali także o własną wygodę. Ich prywatne wille stanowiły znakomity element upiększający miasto, a łącznie wzniesiono ich cztery. W willi przy Neisser Strasse Max Pinkus zgromadził swoje bogate zbiory biblioteczne. Obecnie budynek jest w rękach prywatnych i stoi nieużywany. Willa przy Obervorstadt, wybudowana w 1873 r., była domem rodziny Pinkusów. W latach 50. XX w. została zaadaptowana na szkołę medyczną, dziś funkcjonuje w niej Zespół Szkół im. Janusza Korczaka. Przy ul. Kościuszki znajduje się willa wybudowana w 1883 r. przez Hermanna Fränkla[272]. Przepiękny gmach został odrestaurowany i od 2011 r. stanowi siedzibę *Prudnickiego Ośrodka Kultury*. Również dom przy ul. Parkowej 2 był własnością rodziny Fränklów. Dziś działa w nim restauracja. Wszystkie wyżej wymienione wille znajdują się pod nadzorem Opolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.

Duża część prudnickich inwestycji udziałowców spółki *S. Fränkel* służy mieszkańcom miasta do dziś. Tak jest również w przypadku szpitala, ufundowanego przez Maxa i Hedwig Pinkusów, hospicjum sfinansowanego przez Felixa Fränkla, a także budynków mieszkalnych dla robotników, wzniesionych m.in. przy ul. Grunwaldzkiej. Oprócz wszystkich wymienionych obiektów i inicjatyw, niezaprzeczalnie na wygląd Prudnika ogromny wpływ miała sama fabryka. Jej budynki wzniesione w stylu neogotyckim, na stałe wpisały się w obraz miasta i do dziś zachwycają oglądających.

---

[269] A. Dereń, *Dyrektorówka...*, s. 22.

[270] APO, Akta Miasta Prudnika, nr zespołu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück*, syg. 394, s. 27.

[271] Opracowanie własne na podstawie materiału zdjęciowego i pracy W. Koch, *Style w architekturze, arcydzieła budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne*, Gütersloh/München 1998.

[272] K. Pielak, *Zaznaczyć swój ślad*, „Ziemia Prudnicka" 2003, s. 224.

Zaangażowanie charytatywne Fränklów i Pinkusów

Dobroczynna działalność członków gmin żydowskich była niejako wpisana w ich tradycję. Płynęła ona nie tylko z dobroci serca, ale również z nakazów religijnych, zobowiązujących do niesienia pomocy nieszczęśliwym, biednym i chorym. Wpływ na tego rodzaju aktywność miało zapewne również ustawodawstwo, które nakładało na gminę żydowską obowiązek opieki nad chorymi i biednymi jej członkami[273] . Podkreślić w tym miejscu należy, że rodziny prudnickich fabrykantów w praktyce znacząco rozszerzyły te zasady, finansując opiekę nie tylko swoich współwyznawców, ale wszystkich potrzebujących mieszkańców Prudnika. Niemalże w każdym testamencie członków tych rodzin znalazł się zapis, że ofiarowana przez nich kwota pieniędzy np. dla dzieci czy biednych, ma zostać rozdana osobom potrzebującym bez względu na wyznanie[274]. Znamienne jest również, w ilu dziedzinach rodziny Fränklów i Pinkusów postanowiły pomóc miastu, o czym wcześniej częściowo wspominano. Finansowali rozwój służby zdrowia oraz opieki socjalnej, fundowali stypendia dla uczniów oraz absolwentów prudnickich szkół, troszczyli się o utworzenie placówek dla sierot, wspomagali bezdomnych oraz instytucje prowadzone w Prudniku przez Kościoły: katolicki i ewangelicki.

Najintensywniej Fränklowie i Pinkusowie udzielali się w sferze opieki zdrowotnej. Już na mocy testamentu Samuela Fränkla, w roku 1881 prudnickie szpitale – żeński i męski – otrzymały 900 marek[275]. Jednak największym darem dla miasta i jego mieszkańców był wybudowany przez Maxa i Hedwig Pinkusów w 1903 r. szpital, nazywany w tamtym czasie *Pinkusstift*. Poświęcenie placówki, wyposażonej w najnowocześniejsze wówczas sprzęty i urządzenia, odbyło się 8 grudnia 1904 roku. Służyć miała ona w pierwszej kolejności pracownikom fabryki, a jeżeli wolne miejsca na to pozwolą, również niezatrudnionym w spółce

---

[273] *Gesetz-Sammlung für die königlichen preussischen Staaten* 1847, Nr. 1 bis incl. 43, s. 263-279.

[274] Niemal w każdym omówionym poniżej testamencie znajduje się wzmianka, że pomoc wynikająca z jego postanowień, powinna trafić do najbardziej potrzebujących mieszkańców bez względu na ich wyznanie.

[275] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Kreisgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommissionsrath Samuel Fränkel zu Neustadt*, sygn. 8616 [Testament z dnia 12.03.1880 r.], s. 13.

S. Fränkel mieszkańcom Prudnika. Na mocy umowy z 27 maja 1910 r. Max Pinkus przekazał szpital miastu wraz z dwiema działkami ziemi o wartości 100 000 marek. W zamian miasto zobowiązało się przyjmować do placówki robotników fabryki i członków rodziny Pinkusów oraz wybudować oddzielny budynek oddziału dla zakaźnie chorych. Wartość darowizny na rzecz miasta wyniosła łącznie 220 000 marek. Rok później szpital został rozbudowany i przeniesiono do niego pacjentów ze szpitali męskiego i kobiecego[276]. W budynku wybudowanym z funduszy Maxa i Hedwig Pinkusów do tej pory funkcjonuje Prudnickie Centrum Medyczne.

Ze wsparcia rodzin Fränklów i Pinkusów korzystał również szpital funkcjonujący przy klasztorze Bonifratrów. Już w 1881 r. po śmierci Samuela Fränkla, na mocy już wspomnianej ostatniej woli fabrykanta, przekazano 2 100 marek na zakup nowych łóżek do przyklasztornej lecznicy[277]. Podczas rozbudowy placówki, w latach 1894-1896, firma *S. Fränkel* podarowała Braciom Miłosierdzia 1000 wozów piachu. Natomiast w 1899 r. pieniądze na nowe łóżka przeznaczył Josef Pinkus. W 1906 r. wsparł on częściowo renowację kościoła Bonifratrów, jak również przekazał datek pieniężny na chorych[278]. Kolejnym darczyńcą szpitala był Hermann Fränkel, który w 1901 r. podarował 6000 marek na zakup łóżek dla chorych[279]. Zgodnie z testamentem Emanuela Fränkla, po jego śmierci klasztor miał otrzymać 5000 marek, z przeznaczeniem na lokatę, której odsetki miały służyć opiece nad chorymi[280]. Kwotę 2000 marek w 1907 r. ofiarował Bonifratrom Albert Fränkel z okazji swoich 70. urodzin[281]. Także w 1913 r., jak wynika z klasztornej kroniki, jeden z udziałowców spółki *S. Fränkel* ofiarował datek dla instytucji Braci Miłosierdzia[282].

---

[276] J. Chrząszcz, op. cit., s. 458-459, 488-489, 501.

[277] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Kreisgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommissionsrath Samuel Fränkel zu Neustadt,* sygn. 8616 , [Testament data], s. 13; A. Nowack, *Geschichte des Klosters der Barmherzigen Brüder in Neustadt O.-S. Festschrift zum 150jährigen Jubiläum des Klosters,* Neustadt O.-S. 1916, s. 74.

[278] A. Nowack, op. cit., s. 67-68, 74, 71.

[279] J. Chrząszcz, op. cit., s. 443; A. Nowack, op. cit., s. 74.

[280] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kaufmanns Fabrikbesitzers Emmanuel Fränkel,* sygn. 11950, [Testament z dnia 9.12.1904], s. 39.

[281] J. Chrząszcz, op. cit, 475.

[282] A. Nowack, op. cit., s. 73.

Hojnie obdarował miasto Felix Fränkel (syn Abrahama), oddając w 1906 r. swój dom przy Langengasse 107 (obecnie ul. Jagiellońska), na siedzibę hospicjum dla mężczyzn. Zakład uroczyście poświęcono i otwarto 14 października 1906 r. Przebywać mieli w nim starsi, schorowani mężczyźni, którzy do tej pory umieszczani byli w szpitalu dla mężczyzn przy Domstraße (obecnie ul. Stara). Równocześnie Felix wypłacił 10 000 marek na przystosowanie budynku do potrzeb hospicjum. Rok później kolejny raz dofinansował ośrodek sumą 20 000 marek. Hospicjum mogło pomieścić 22 pacjentów, którymi zajmować miały się dwie siostry Elżbietanki[283]. W roku otwarcia hospicjum dla mężczyzn Josef i Auguste Pinkusowie obchodzili pięćdziesiątą rocznicę ślubu. Z tej okazji obiecali utworzyć podobny zakład,przeznaczony dla kobiet. Jednocześnie wpłacili pokaźną sumę na rzecz szpitala żeńskiego[284].

Placówki lecznicze wspomagali niemal wszyscy członkowie rodu Fränklów. Oprócz ofiar na rzecz szpitala Bonifratrów, w 1907 r. Albert Fränkel przekazał 30 000 marek na rozbudowę szpitala miejskiego oraz 2000 marek dla szpitala żeńskiego[285]. Na mocy jego testamentu 150 000 marek zostało ofiarowane na utworzenie i rozbudowę domu dla słabowitych pod nazwą *Albert und Emilie Fränkelstiftung*[286]. Także Flora i Hermann Fränklowie podarowali 100 000 marek na fundusz dla słabowitych i nieuleczalnie chorych[287]. Natomiast Emanuel Fränkel zapisał w testamencie 2000 marek na fundusz, którego odsetki miały po połowie wspierać szpitale żeński i męski[288].

W swej działalności dobroczynnej rodziny fabrykantów nie zapominały również o najmłodszych mieszkańcach Prudnika. Albert Fränkel przekazał 100 000 marek na fundusz, którego odsetki miały być przekazywane na organizację wyjazdów dla chorych i słabych dzieci robotników

---

[283] J. Chrząszcz, op. cit., s. 473-478.

[284] Ibidem, s. 501.

[285] Ibidem, s. 475.

[286] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Commerzienrathes Albert Fränkel*, sygn. 8302, [Testament] s. 20.

[287] J. Chrząszcz, op. cit., s. 443.

[288] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kaufmanns Fabrikbesitzers Emmanuel Fränkel*, sygn. 11950, [Testament z dnia 9.12.1904], s. 39.

fabryki do odpowiednich sanatoriów i na kolonie[289]. Natomiast 3000 marek ofiarował sierocińcowi św. Anny (niem. *Waisenhaus St. Annastift*)[290]. Cäcilia Deutsch z domu Fränkel założyła fundację i podarowała jej 50 000 marek na utworzenie zakładu dla położnic i niemowląt, lub opieki nad nimi w jednej z istniejących już placówek[291]. Z kolei Augusta Pinkus w swojej ostatniej woli przekazała 2000 marek na opiekę dentystyczną dla potrzebujących uczniów szkoły elementarnej[292]. Emilia Fränkel przeznaczyła z fundacji Alberta i Emilii Fränkel 30 000 marek dla *Ojczyźnianego Związku Kobiet*, który zobowiązała do założenia specjalnego funduszu. Odsetki z niego przeznaczano na opiekę nad niemowlakami w domu dla niemowląt (niem. *Säuglingsheim*). Natomiast 2000 marek ofiarowała katolickiemu sierocińcowi, aby z uzyskanych odsetek w święta Bożego Narodzenia kupowano dzieciom koszule[293]. Abraham Fränkel powierzył miastu 50 000 marek przeznaczonych na lokatę, mającą wesprzeć inicjatywy charytatywne. W 1905 r. fundusz wyniósł 52 500 marek, a po śmierci Abrahama jego syn Arthur przekazał z owej lokaty 45 000 marek sierocińcowi św. Anny, w celu utworzenia *Świetlicy Abrahama Fränkla* (niem. *Abraham Fränkelschen Kinderhort*). Resztę pieniędzy z funduszu przekazano dzieciom ewangelickim[294]. Emanuel Fränkel wsparł sierociniec św. Anny sumą 1000 marek, a zgodnie z jego decyzją, odsetki z lokaty miało otrzymywać „najlepsze" dziecko[295].

Rodziny Fränkel i Pinkus wspierały również uczniów prudnickich szkół, fundując liczne stypendia zarówno dla jeszcze uczących się w nich jak i dla studiujących absolwentów. Samuel Fränkel ustanowił stypendium dla uczniów prudnickiego gimnazjum w wysokości 4 326,92

---

[289] J. Chrząszcz, op. cit., s. 501.

[290] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, - *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Commerzienrathes Albert Fränkel*, sygn. 8302, [Testament], s. 23.

[291] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 87.

[292] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Frau Geheim Kommerzienrat Auguste Pinkus geb. Fränkel in Neustadt*, sygn. 9764 [Testament z dnia 15.05.1912 r.], s. 17.

[293] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Kommerzienrat Frau Emilie Fränkel*, sygn. 9611, [Testament z dnia 14.06.1917 r.], s. 22.

[294] J. Chrząszcz, op. cit., s. 463.

[295] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kaufmanns Fabrikbesitzers Emmanuel Fränkel*, sygn. 11950, [Testament z dnia 9.12.1904], s. 39.

marek[296]. Z okazji srebrnego wesela ofiarował tej placówce 1000 talarów[297], a w testamencie zapisał na jej rzecz kolejne 500 marek.[298] Josef Pinkus utworzył dwa fundusze stypendialne, jeden o wartości 5500 marek, drugi 5175,95 marek[299]. Aktem jego ostatniej woli było przeznaczenie jeszcze 5000 marek dla gimnazjum[300]. Szkołę tę taką samą kwotą wsparła w swym testamencie jego żona Augusta[301]. Bracia Hermann i Emanuel Fränklowie ufundowali stypendia w wysokości 506,95 i 500 marek[302]. Oprócz tego Emanuel zapisał prudnickiemu gimnazjum sumę 3000 marek dla „trzech biednych, ale pilnych i godnych uczniów"[303]. Dla abiturientów Abraham Fränkel założył fundusz w wysokości 4000 marek[304]. Albert Fränkel natomiast, wspomógł studiujących absolwentów gimnazjum funduszem stypendialnym równym 6000 marek[305]. Również Max Pinkus wspierał prudnickich maturzystów, finansując nie tylko ich naukę w gimnazjum, ale także późniejsze studia. Ponadto, interesując się ich postępami w nauce, prowadził z nimi korespondencję[306].

Z testamentów członków rodziny prudnickich fabrykantów wynika, że poświęcali oni również ogromne sumy na pomoc potrzebującym mieszkańcom miasta. Samuel Fränkel przekazał prudnickiemu magistratowi 15 000 marek, z czego co roku 11 listopada i 11 grudnia za kwotę 750 marek miał być kupowany węgiel, który następnie rozdawano

---

[296] J. Chrząszcz, op. cit., s. 506.

[297] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 79.

[298] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, Akten *des Königl. Kreisgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommissionsrath Samuel Fränkel zu Neustadt*, sygn. 8616, [Testament z dnia 12.3.1880 r.], s. 13.

[299] J. Chrząszcz, op. cit., s. 506.

[300] APO, *Akta* Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommerzienrathes Josef Pinkus in Neustadt O.S.*, sygn. 7967, [testament z dnia 21.10.1904 r.], s. 7.

[301] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Frau Geheim Kommerzienrat Auguste Pinkus geb. Fränkel in Neustadt*, sygn. 9764 [Testament z dnia 15.05.1912 r.], s. 17.

[302] J. Chrząszcz, op. cit., s. 505.

[303] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kaufmanns Fabrikbesitzers Emmanuel Fränkel*, sygn. 11950, [Testament z dnia 9.12.1904], s. 39.

[304] J. Chrząszcz, op. cit., s. 506.

[305] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 80.

[306] W. Kaczorowski, *Max Pinkus – honorowy obywatel...*, s. 75.

najbardziej potrzebującym[307]. Josef Pinkus ofiarował gminie 10 000 marek na fundusz, którego odsetki miały być rozdawane biednym w każdą rocznicę jego śmierci. Przeznaczył również sumę 3000 marek na pomoc potrzebującym, która miała być im przekazana zaraz po jego zgonie[308]. Emanuel Fränkel pozostawił do dyspozycji gminie Prudnik 24 000 marek, z czego 2000 miały trafić zaraz po jego śmierci do najbiedniejszych mieszkańców, tak aby każdy dostał przynajmniej 20 marek. Za kolejne 2000 marek miała zostać utworzona *Fundacja dla biednych im. Emanuela Fränkla* (niem. *Emanuel Fränkel'schen Armenstiftung*), z której funduszu coroczne odsetki miały być przekazywane „najlepszemu" biednemu w mieście, wskazanemu przez magistrat. Za sumę 500 marek miał on otrzymać węgiel i drewno, natomiast reszta miała być rozdana pomiędzy innych „wybranych" biednych, tak aby każdy dostał co najmniej 20 marek[309]. Z kolei Augusta Pinkus ofiarowała miastu 10 000 marek, aby w każdą rocznicę jej śmierci odsetki z tej sumy trafiały do pięćdziesięciu biednych mieszkańców na „dobry użytek"[310]. Emilia Fränkel przekazała *Żydowskiemu Związkowi Dobroczynnemu* 3000 marek, aby za odsetki z lokaty w dniu jej ślubu obdarować potrzebujących Żydów, zaś *Ewangelickiemu Stowarzyszeniu Panien* (niem. *Evangelischer Jungfrauverein*) i *Stowarzyszeniu Św. Jadwigi* (niem. *St. Hedwigsverein*) podarowała po 2000 marek, w celu zakupu za uzyskane odsetki damskich koszul, które miały trafiać w każde święta Bożego Narodzenia do najbardziej potrzebujących kobiet. Suma 3000 marek miała zostać rozdysponowana zaraz po śmierci Emilii[311].

---

[307] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Kreisgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommissionsrath Samuel Fränkel zu Neustadt*, sygn. 8616, [Testament z dnia 12.3.1880 r.], s. 13.

[308] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommerzienrathes Josef Pinkus in Neustadt O.S.*, sygn. 7967, [testament z dnia 21.10.1904 r.], s. 24-25.

[309] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kaufmanns Fabrikbesitzers Emmanuel Fränkel*, sygn. 11950, [Testament z dnia 9.12.1904], s. 39.

[310] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Frau Geheim Kommerzienrat Auguste Pinkus geb. Fränkel in Neustadt*, sygn. 9764 [Testament z dnia 15.05.1912 r.], s. 17.

[311] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Kommerzienrat Frau Emilie Fränkel*, sygn. 9611, [Testament z dnia 14.06.1917 r.], s. 21-22.

Członkowie rodzin Fränklów i Pinkusów działali również w wielu związkach i stowarzyszeniach dobroczynnych na terenie Prudnika. Josef Pinkus brał udział w pracach *Komitetu Założycielskiego Kuchni Ludowych* (niem. *Komitee zur Begründung von Volksküchen*), który rozpoczął działanie podczas ostrej zimy, 13 grudnia 1879 r. Kuchnia miała sprzedawać potrzebującym pożywną zupę z kawałkiem mięsa po 10 fenigów za całą porcję, a jej połowę za 50% tej sumy. Jej działalność cieszyła się dużym zainteresowaniem, przyczyniając się do zmniejszenia zachorowalności mieszkańców, w związku z czym w kolejnych latach kontynuowano jej prowadzenie. Kuchnia Ludowa finansowana była z dobrowolnych składek oraz przez założony 3 lutego 1884 r. *Ojczyźniany Związek Kobiet*[312]. Również ta organizacja była wspierana przez datki Fränklów i Pinkusów. M. in. Augusta Pinkus przeznaczyła na jej działalność 5000 marek. Taką samą sumę ofiarowała Emma Fränkel[313].

Nie sposób wymienić wszystkich aktów dobroczynności dwóch znamienitych rodzin prudnickich fabrykantów. Jednak już opisane powyżej przykłady dają obraz wszechstronności udzielanej pomocy i szerokiego kręgu jej odbiorców. Co warte podkreślenia, kierowana ona była do osób różnych religii – zarówno żydów jak i chrześcijan.

[312] J. Chrząszcz, op. cit., s. 414.

[313] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Frau Kommerzienrat Emma Fränkel geb. Deutsch*, sygn. 9887, [Testament z dnia 15.11.1921 r.], s. 13.

Bibliofilskie zamiłowania Maxa Pinkusa oraz jego przyjaźń z noblistą Gerhartem Hauptmannem

Max Pinkus, prócz prowadzenia rodzinnej firmy oraz działalności dobroczynnej, miał również swoją pasję – książki. Początek biblioteki Pinkusa sięga lat 90. XIX w., kiedy to zakupił w jednym z wrocławskich antykwariatów kilka starych książek o tematyce związanej ze Śląskiem, oprawionych w świńską skórę. Miały być ozdobą jego gabinetu. Jednak po ich przeczytaniu obudziła się w Maxie Pinkusie ciekawość historii własnego regionu, która nie była mu wówczas szerzej znana. Z czasem tematyka gromadzonych książek rozszerzyła się o dzieła z zakresu szkolnictwa, ludoznawstwa, nauki o Ziemi i przyrodzie, prawoznawstwa, a także o literaturę piękną i pisarstwo religijne[314].

Biblioteka składała się z trzech części. Pierwsza część zawierała teksty związane z kulturą i naturą Śląska. Nie zabrakło w niej tak unikatowych dzieł, jak pochodzący z XIII w. odpis *Legendy św. Jadwigi*, przeróżne monografie i kroniki, zbiory przyrodnicze i geograficzne, czasopisma, około stu książkowych rękopisów czy czterysta dokumentów m.in. biskupów wrocławskich, pochodzących z XV w. A. Baron wymienia w tym zbiorze jeszcze dyplomy królów pruskich z XVIII w oraz bogaty zbiór dokumentów rodów śląskich[315].

Drugą część biblioteki podzielono na sześć działów. Pierwszy obejmował akta ogólne, w skład których wchodziły dokumenty z lat 1345-1791. W dziale drugim znalazły się teksty dotyczące ogólnej tematyki Śląska z lat 1594-1850. Były to dokumenty statystyczne, urzędowe oraz opisujące historię śląskiego tkactwa, religii na Śląsku i inne. W trzecim dziale znajdowały się dokumenty z lat 1520-1715 związane z poszczególnymi państwami stanowymi i księstwami. Kolejny poświęcony był miejscowościom na terenie Śląska. Dokumenty w nim zawarte dotyczyły m.in. Wrocławia, Głuchołaz, Świdnicy i obejmowały okres 1214-1825. Piąty dział stanowiły dokumenty cechowe z lat 1262-1911. Ostatnim był zbiór dokumentów dotyczących poszczególnych osób lub rodzin. W jego skład wchodziły m. in. pamiętniki i akta spadkowe[316].

---

[314] K. Schwerin, *Max Pinkus, jego „Biblioteka Śląska" i przyjaźń z Gerhartem Hauptmannem*, „Ziemia Prudnicka" 2006, s. 124; K. Pielak, op. cit., s. 220.

[315] K. Schwerin, op. cit., s. 124; A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 118.

[316] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 118-119.

Trzecia część biblioteki Pinkusa obejmowała manuskrypty i pierwsze wydania głównie literatury pięknej, autorów pochodzących ze Śląska, m.in. Angelusa Silesiusa, Josepha von Eichendorffa, Friedriecha Schleiermachera oraz ponad 100 listów Karla von Holteia. W części tej znajdowała się również unikatowa kolekcja dzieł barokowych poetów i myślicieli śląskich: Martina Opitza, Andreasa Gryphiusa, Friedriecha von Logaua i Jakuba Böhme. Najbardziej znaną grupą wydawnictw tej części były świetnie zestawione zbiory Gerharta Hauptmanna[317].

Właśnie dział poświęcony Gerhartowi Hauptmannowi był ulubioną częścią zbiorów prudnickiego bibliofila. Kolekcja obejmowała zarówno wszystkie dzieła śląskiego noblisty, jak również większość tego, co zostało o nim i o jego tekstach napisane. Pinkus gromadził najrzadsze pierwodruki, luksusowe wydania, prawie nieznane numery czasopism, w których opublikowane zostały najwcześniejsze utwory Hauptmanna oraz wycinki prasowe dotyczące jego osoby i listy[318]. Kolekcja zawierała także egzemplarze nieprzeznaczone do sprzedaży, wydania sceniczne, pierwsze odbitki jeszcze przed korektą, które dawały możliwość obserwacji procesu powstawania tekstów noblisty. Pinkus kolekcjonował także przekłady tekstów Hauptmanna. Unikatem był pochodzący z 1884 r., nigdy niewydrukowany, tekst osiemnastoletniego wówczas Gerharta – liryczno-dramatyczny wiersz *Liebesfrühling,* napisany z okazji wesela brata poety. Wszystkie egzemplarze, które posiadał Max Pinkus, opatrzone były autografem śląskiego noblisty. Całą kolekcję uzupełniały fotografie, ilustracje z gazet, karykatury oraz wartościowe oryginały obrazów poety, takich artystów jak Lovis Corinth, Emil Orlik i Johannes Avenarius[319]. Jak bogaty był zbiór tekstów i dokumentów dotyczących Hauptmanna może świadczyć fakt, że w 1931 r. Margarete Hauptmann (żona pisarza) napisała list do Maxa Pinkusa, z prośbą o przesłanie mowy jej męża z 1921 r. gdyż przygotowuje obecnie podobną. Podkreśliła w nim, że z uwagi na to, iż archiwum Pinkusa jest tak świetnie uporządkowane, znalezienie mowy nie sprawi prudnickiemu bibliofilowi zbyt dużego problemu[320].

Max Pinkus udostępniał swoje zbiory wszystkim zainteresowanym ich tematyką, wśród których znaleźli się m.in. studenci Uniwersytetu Wrocławskiego.

---

[317] K. Schwerin, op. cit., s. 124-125.

[318] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857-1934)...*, s. 50.

[319] K. Schwerin, op. cit., s. 125-126.

[320] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857-1934)...*, s. 50-51.

W 1931 r. prof. Friedrich Andreæ zorganizował ich wyjazd w ramach seminarium księgoznawczego, którego celem była właśnie biblioteka Pinkusa w Prudniku. Ponadto prudnicki bibliofil udostępnił w 1927 r. swoją kolekcję na potrzeby Wystawy Hauptmannowskiej na Międzynarodowej Wystawie Sztuki Książki w Lipsku. Dzięki jego zbiorom mogły odbyć się również Wystawy Hauptmannowskie w Berlinie i Wrocławiu, zorganizowane w 1932 r. z okazji 70. urodzin twórcy[321].

Kolekcja dzieł Hauptmanna i cała biblioteka musiały kosztować ogromną sumę pieniędzy, jednak prudnicki fabrykant nie zwracał na to uwagi. Większość dzieł nabywał na aukcjach, gdzie z ogromnym zacięciem licytował dzieła mogące wzbogacić jego zbiory[322]. Pieniądze wydawał nie tylko na zakup książek – jedną z ważniejszych jego inwestycji bibliofilskich było wydrukowanie w drukarni fabrycznej opracowanego przez Paula Bretschneidera, zachowanego życiorysu, rysunków oraz rękopisów Friedriecha Bernharda Wernera, twórcy *Topographia Silesiæ,* które do dziś mają nieocenioną wartość dla kultury i historii Śląska[323]. Najprawdopodobniej w bibliotece Maxa Pinkusa znajdował się oryginał tej pracy, jednak z niewyjaśnionych przyczyn przekazał go do nyskiego Muzeum Sztuki i Starożytności (niem. *Kunst- und Altertumsmuseum in Neisse*). Obecnie muzeum posiada tylko jedną kartę tego dzieła[324].

W chwili śmierci Maxa Pinkusa biblioteka liczyła 25 tys. woluminów[325]. A. Baron pisze, że zgodnie z pierwszym jemu znanym testamentem[326] w latach 1901-1902 Max Pinkus zapisał zbiory biblioteki synowi Klausowi[327]. Jednakże testament z 1905 r., czyni właścicielem kolekcji, po wypłaceniu innym spadkobiercom 15 000 marek, Hansa Huberta, starszego syna Maxa Pinkusa. Jeżeli rodzina nie byłaby zainteresowana biblioteką,

---

[321] K. Schwerin, op. cit., s. 126.

[322] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857-1934)...*, s. 51.

[323] W. Kaczorowski, *Max Pinkus (1857-1934)...*, s. 95.

[324] G. Weigt, *Friedrich Bernhard Werner i jego „Topographia oder Prodromus delineatorum ducatuum Silesiæ"*, „Ziemia Prudnicka" 2004, s. 11.

[325] W. Kaczorowski, *Max Pinkus (1857-1934)...*, s. 91.

[326] W Archiwum Państwowym w Opolu znajduje się testament Maxa Pinkusa z 13.02. 1890 r. W dokumencie tym nie ma jednak mowy o zbiorach książkowych. Najprawdopodobniej kolekcja była wówczas niezbyt wartościowa lub nie było jej wcale. (APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Fabrikbesitzers Max Pinkus in Neustadt O/S*, [Testament z dnia 13.02.1890 r.], sygn. 6999, s. 17-18).

[327] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 129.

ma ona zostać przekazana prudnickiemu magistratowi i spożytkowana w dowolny sposób[328]. W testamencie z 1919 r. Pinkus napisał, że ustalił z synami sposób dziedziczenia, nie ma jednak mowy na temat zbiorów książkowych, identycznie jak w testamencie z 1924 r.[329] Biblioteka jednak, przypadła w spadku Klausowi Pinkusowi, który już przed 1933 r. nie mógł mieszkać w Niemczech. Podobno uznano go za zbiega politycznego, gdyż podczas przeszukania jego mieszkania znaleziono broń, a bibliotekę przejęto, jako „podatek ucieczkowy" (niem. *Reichsfluchtssteuer*), który musieli płacić wszyscy Żydzi wyjeżdżający z Niemiec[330]. Sam Klaus Pinkus pisał w 1934 r. w liście do Gerharta Hauptmanna, co zapewne miało miejsce jeszcze przed przejęciem biblioteki przez władze nazistowskie, że po uzgodnieniu z bratem przeszła ona w całości w jego ręce. Stwierdził również, że gdyby sytuacja polityczna wyglądała inaczej przekazałby cały zbiór instytucjom publicznym, a kolekcję związaną ze śląskim noblistą rozdysponowałby zgodnie z jego życzeniem[331]. W 1935 r. księgozbiór przejęły biblioteki we Wrocławiu i w Raciborzu. W czasie wojny zbiory wrocławskie dotyczące G. Hauptmanna zostały wywiezione i zaginęły. Kilka egzemplarzy ze zbiorów przejętych przez bibliotekę w Raciborzu, można znaleźć w Bibliotece Śląskiej[332].

Omawiając bibliofilską działalność Maxa Pinkusa, należy również wspomnieć o przyjaźni, jaka połączyła go z Gerhartem Hauptmannem. Przyjąć można, że ta dwójka spotkała się w 1913 r. w czasie obchodów setnej rocznicy wojny prusko-francuskiej. Natomiast bliższa znajomość rozpoczęła się później, a charakter taki miała na pewno w 1922 r. w trakcie obchodów sześćdziesiątych urodzin poety[333]. Jednak już wcześniej, 5 października 1921 r., Pinkus był gościem Hauptmanna w willi Wiesenstein w Agnetendorf (Jagniątków)[334].

Na początku lat 20. XX w. Hauptmann powziął myśl o udekorowaniu polichromią holu domu w Jagniątkowie. Zgłosiło się wówczas wielu

---

[328] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Fabrikbesitzers Max Pinkus in Neustadt O/S*, [Testament z dnia 29.04.1905 r.], sygn. 6999, s. 56-57.

[329] APO, Akta Sądu Obwodowego w Prudniku, nr zespołu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Fabrikbesitzers Max Pinkus in Neustadt O/S*, [Testament z dnia 24.05.1919 r., Testament z dnia 27.12.1924 r.], sygn. 6999, s. 20-23.

[330] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 127-130.

[331] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus und Gerhart Hauptmann*, [w:] *Gerhart Hauptmann. Internationale Studien*, hrsg. von Krzysztof A. Kuczyński, Łódź 1996, s. 160-161.

[332] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 127-130, 183-184.

[333] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857-1934)...*, s. 52.

[334] K. Pielak, op. cit., s. 221.

malarzy, chcących wykonać to zlecenie, spośród których wybrano Johannesa Avenariusa. Inwestycję tę współfinansował właśnie Max Pinkus. Natomiast w 1923 r., prudnicki fabrykant pomógł pisarzowi wybrnąć z kłopotów finansowych. Z biegiem czasu Pinkus stał się swojego rodzaju mecenasem Hauptmanna[335]. Sfinansował wydaną w 1932 r. w Prudniku, poprawioną i uzupełnioną bibliografię dzieł śląskiego noblisty pt. *Gerhart Hauptmann. Dzieła jego i o nim* (niem. *Gerghart Hauptmann. Werke von ihm und über ihm*). Opierała się ona wyłącznie na zbiorach Maxa Pinkusa i była świetnie przygotowana pod względem naukowym[336].

Wizyty Maxa Pinkusa w willi Wiesenstein, wraz z zacieśnianiem się przyjaźni stawały się coraz częstsze. Również Gerhart Hauptmann odwiedzał swojego przyjaciela w Prudniku. Chętnie wyjeżdżali razem w miesiącach letnich do włoskiej miejscowości Rapallo[337]. Pinkus znajdował w kontaktach z pisarzem i jego żoną wewnętrzne wsparcie, które pomogło mu w przetrwaniu problemów zarówno prywatnych jak ekonomicznych[338].

Pinkus był obecny na premierach sztuk Hauptmanna. Stał się nawet pierwowzorem głównych postaci niektórych utworów śląskiego pisarza. W jednoaktówce pt. *Czarna maska* (niem. *Die schwarze Maske*) Pinkus posłużył poecie, jako wzór postaci Löwela Perla. Miał również wpływ na postać radcy Matthiasa Clausena w sztuce *Przed zachodem słońca* (niem. *Vor Sonnenuntergang)*. Natomiast po śmierci Maxa Pinkusa, Gerhart Hauptmann napisał jednoaktówkę *Ciemności* (niem. *Die Finsternisse)* będącą requiem dla zmarłego przyjaciela[339].

Dnia 20 czerwca 1934 r., po otrzymaniu telefonu od starszego syna Maxa Pinkusa, który informował o śmierci swojego ojca, Gerhart i Margarete Hauptmannowie natychmiast udali się do Prudnika. Śmierć Pinkusa wstrząsnęła Hauptmannem, a sama ceremonia pożegnania przyjaciela wywarł na poecie bardzo negatywne wrażenie. Wyraz temu dał potem w przywołanym już dramacie *Ciemności*[340].

---

[335] H. Deibler, op. cit., s. 197-200, 236.

[336] K. Schwerin, op. cit., s. 126.

[337] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857-1934)...*, s. 53.

[338] P. Sprengel, op. cit., s. 77.

[339] H. Deibler, op. cit., s. 255-257; W. Leppmann, op. cit., 355-356; P. Sprengel, *Der Dichter stand auf hoher Küste. Gerhart Hauptmann im Dritten Reich*, Berlin 2009, s. 82.

[340] P. Sprengel, op. cit., s. 77-82.

Podsumowanie

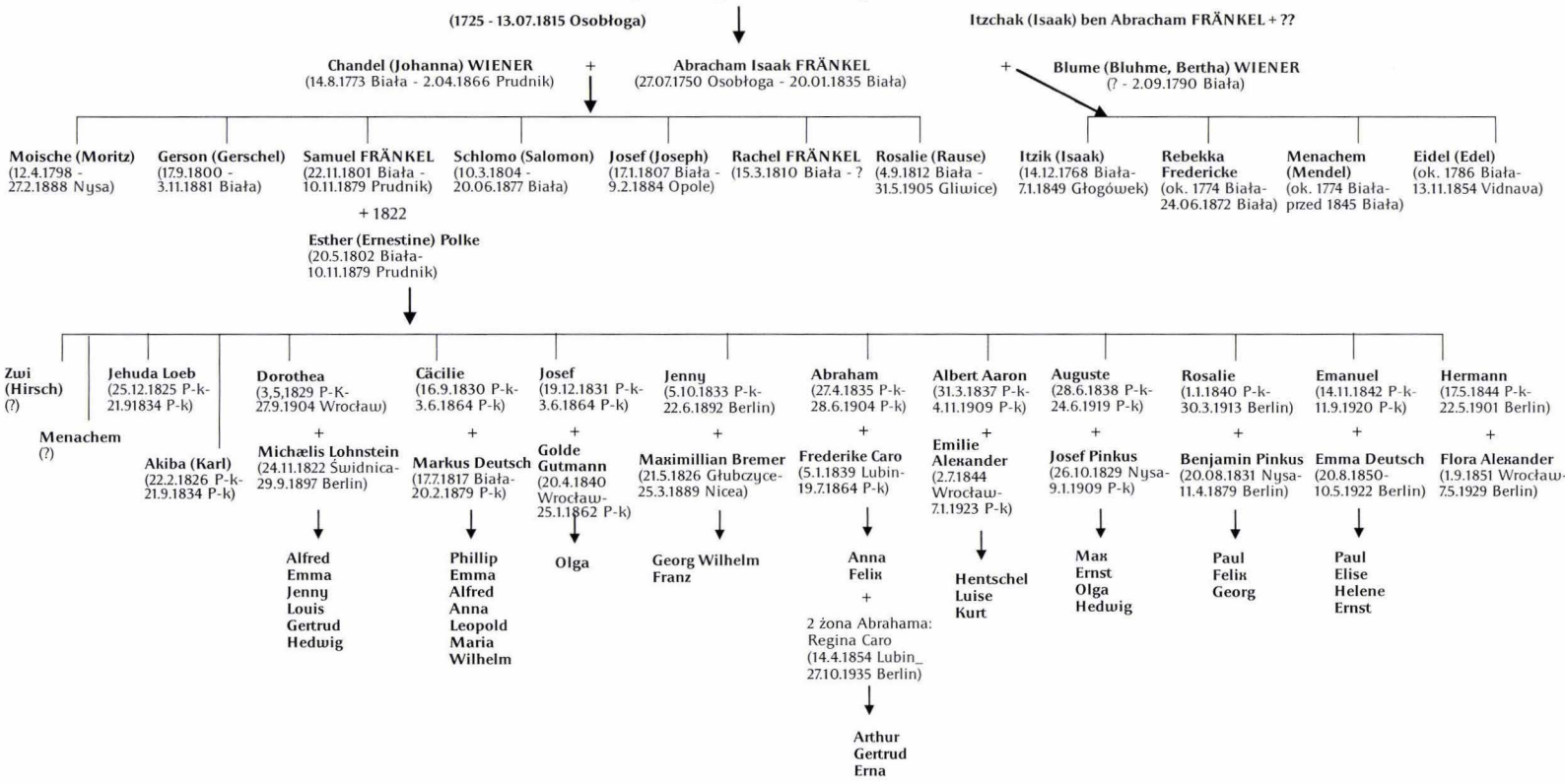
Przez kolejne stulecia tradycje tkackie wywierały ogromny wpływ na pozycję Prudnika na arenie miast Śląskich. Rozwój technologiczny, a tym samym przejście z systemu chałupniczego na system fabryczny przyczyniły się do prężnego rozwoju Prudnika w XIX wieku. Wyroby pochodzące z prudnickiej fabryki Samuela Fränkla, zdobywały najodleglejsze rynki zagraniczne. Dzięki założycielowi, a później jego następcom z tak niepozornego interesu, jakim był mały sklep przy rynku, rozwinęła się spółka o światowej sławie. Uznanie spółka *S. Fränkel* zdobyła dzięki ciągłemu rozwojowi firmy, imponującym inwestycjom w rozbudowę fabryki, ale również poprzez nieustającą dbałość o jakość swoich wyrobów. Dawała zatrudnienie ogromnej liczbie mieszkańców miasta, nie tylko gdy właścicielami były rodziny Fränklów i Pinkusów, ale także przez kolejne ponad sześćdziesiąt lat po zakończeniu II wojny światowej, przyczyniając się tym samym do znaczącego zwiększenia atrakcyjności miasta.

Podkreślić należy, że członkowie rodzin Fränklów i Pinkusów, dbali nie tylko o rozwój gospodarczy miasta. Zainwestowali także ogromne sumy w poszerzenie usług w zakresie opieki medycznej. Do dziś szpital wybudowany przez Maxa i Hedwig Pinkusów służy mieszkańcom Prudnika. Identycznie jak, współfinansowana przez współwłaścicieli spółki *S. Fränkel* łaźnia miejska czy kąpielisko. Troszczyli się nie tylko o swoich współwyznawców, ale także o wszystkich potrzebujących mieszkańców Prudnika, bez względu na wyznanie. Inwestycje związane z infrastrukturą miasta, w których Fränklowie i Pinkusowie brali bezpośredni bądź pośredni udział, często do dziś sprawiają, że w Prudniku żyje się lepiej.

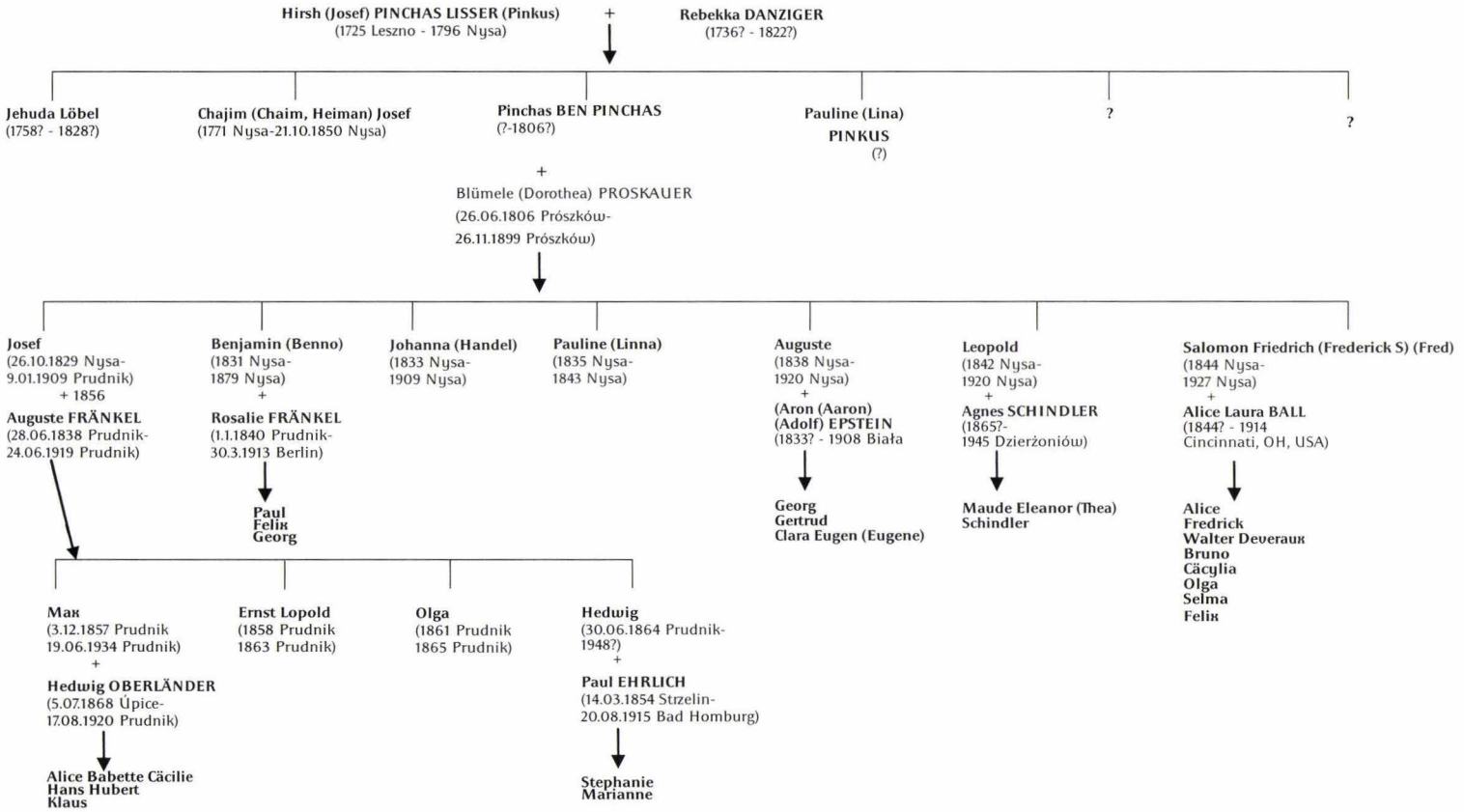
Zapewne gdyby nie sytuacja polityczna w latach 30. XX w. to pewnie do dziś Prudnik słynąłby z niezwykle bogatych zbiorów literatury śląskiej oraz cieszył się obecnością gminy synagogalnej na swoim terenie. Niestety, po zakończeniu II wojny światowej, gmina w Prudniku nie zdołała się odbudować. W mieście długo nie wspominano, komu miasto w dużej mierze zawdzięcza swój obecny kształt i wizerunek. Jednak za sprawą inicjatywy garstki mieszkańców, historia żydowskich dobrodziejów miasta znów jest żywa. Dzięki staraniom Stowarzyszenia Zwykłego „Diana", pomnik bogini, po ponad półwieczu, wrócił na cokół w prudnickim parku. Organizowane są spotkania i koncerty pod nowo postawioną leśną boginią, a plac przy

pawilonie muzycznym przybrał imię rodziny Fränklów. Także Muzeum Ziemi Prudnickiej intensywnie przyczynia się do popularyzacji wiedzy na temat tradycji tkackich Prunika. W 2009 r. w jego strukturach otworzono Centrum Tradycji Tkackich, i którego zadaniem jest zachowanie pamięci zarówno o tradycji tkackiej, jak również o najważniejszych osobach z nią związanych. W ten sposób, może już nie bezpośrednio, rodziny Fränklów i Pinkusów żyją w świadomości mieszkańców współczesnego Prudnika.

Drzewo genealogiczne rodziny Fränklów



Drzewo genealogiczne rodziny Pinkusów



Spis tabel

Tab. 1. Liczba mistrzów płócienniczych w porównaniu z ogólną liczbą mistrzów zrzeszonych w prudnickich cechach.....40

Tab. 2. Liczba mistrzów sukienników na terenie Prudnika.....42

Tab. 3. Kapitał zakładowy spółki S. Fränkel w latach 1872-1901.....52

Tab. 4. Liczba osób zatrudnionych w firmie S. Fränkel w latach 1850-1912.....54

Tab. 5. Zyski Otwartej Spółki Handlowej S. Fränkel w trakcie I wojny światowej.....58

Bibliografia

ARCHIWALIA

Archiwum Instytutu Leo Bæcka w Nowym Jorku

PINKUS FAMILY, AR 7030,

Box 1, Folder 5, Zweiter Geschäfts-Bericht der S. Fränkel Aktiengesellschaft Tischzeug-, Leinwand- und Frottierfabrik in Neustadt Oberschlesien.

Box 1, Folder 5, Vierter Geschäfts-Bericht der S. Fränkel Aktiengesellschaft Tischzeug-, Leinwand- und Frottierfabrik in Neustadt Oberschlesien.

Box 2, Folder 1, Max Pinkus, Memoirs 1923 – undated.

Box 2, Folder 12, Vierter Geschäfts-Bericht der S. Fränkel Aktiengesellschaft Tischzeug-, Leinwand- und Frottierfabrik in Neustadt Oberschlesien.

Archiwum Państwowe w Opolu

AKTA MIASTA PRUDNIKA, NR ZESPOŁU 25

syg. 315 - *Acta spec. Anlegung elektr. Starkstromkabels in der Neisserstrasse durch die Firma S. Fränkel und Legung von Starkstromleitung.*

sygn. 321 - *Akta spec. Einrichtung der Fabriken und Manufakturen Anstellung von Dampfkesseln, Brennerei- und Destillier- Operation, deren Revisionen und Annahme von Fabrik.*

sygn. 324 - *Acta spec. Die Gasbereitung-Anstalt der Handelsgesellschaft S. Fränkel.*

sygn. 326 - *Acta spec. des Magistrats zu Neustadt O/S betreffend die Leinen- und Damastewarenfabrik der Handelsgesellschaft S. Fränkel zu Neustadt O/S.*

sygn. 327 - *Acetylen-Anlage der Firma S. Fränkel.*

sygn. 330 - *Anbau an die neue mechanische Weberei der Handelsgesellschaft S. Fränkel 1901-1902.*

sygn. 331 - *Heizung und Luftung im Anbau der neuen Weberei der offenen Handelsgesellschaft S. Fränkel Neustadt O/S.*

sygn. 358 - *Verzeichniß der nach 1858 in Neustadt erbauten Wohnhäuser u. Stadtwerken.*

sygn. 392 - *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 29.11.1906 – 1929.*

sygn. 393 - *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück –1923-1927.*

syg. 394 - *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 1927-1940.*

AKTA REJENCJI OPOLSKIEJ, NR ZESPOŁU 1191, WYDZ. I

sygn. 7500 - *Acten des Regierungs-Präsidenten zu Oppeln betreffend Magistratsmitglieder Neustadt O/S.*

sygn. 8844 - *Pensions- und Unterstützungskasse für Arbeiter.*

sygn. 10965 - *Akten der Regierung zu Oppeln, betreffend spez. Werkschule S. Fränkel in Neustadt O/S.*

AKTA SĄDU OBWODOWEGO W PRUDNIKU, NR ZESPOŁU 1525

sygn. 6999 - *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Fabrikbesitzers Max Pinkus in Neustadt O/S.*

sygn. 7967 - *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommerzienrathes Josef Pinkus in Neustadt O.S.*

sygn. 8302 - *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Commerzienrathes Albert Fränkel.*

sygn. 8616 - *Akten des Königl. Kreisgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommissionsrath Samuel Fränkel zu Neustadt.*

sygn. 9611 - *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Kommerzienrat Frau Emilie Fränkel.*

sygn. 9764 - *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Frau Geheim Kommerzienrat Auguste Pinkus geb. Fränkel in Neustadt.*

sygn. 9887 - *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Frau Kommerzienrat Emma Fränkel geb. Deutsch.*

sygn. 11950 - *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kaufmanns Fabrikbesitzers Emmanuel Fränkel.*

ZAKŁADY TKACKIE „FRÄNKEL" W PRUDNIKU, NR ZESPOŁU 1547

sygn. 25 - *Bauzeichnungen 1896/19[02].*

sygn. 44 - *Bauzeichnungen 1880/96.*

sygn. 46 - *Vermögungsbuch II der offenen Handelsgesellschaft unter der Firma S. Fränkel in Neustadt O/S.*

sygn. 54 - *Przyłączenie do miejskiej sieci wodociągowej fabryki oraz prywatnych posiadłości jej właścicieli.*

sygn. 117 - *Reorganizacja firmy – przekształcenie spółki handlowej w spółkę akcyjną w 1934 r. i starania o kredyt.*

sygn. 123 - *Sprawozdanie zarządu spółki akcyjnej w pierwszym roku podatkowym w okresie 04.12.1934-30.06.1935.*

sygn. 128 - *Finanse 1898-1941 – fragmenty korespondencji, sprawozdań, rachunków, bilansów.*

sygn. 147- *Księga inwentarzowa z lat 1896 – 1904 i finanse 1902 – 1915.*

ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO „FROTEX" S.A. W PRUDNIKU, NR ZESPOŁU 1681

sygn. 37 - *Organizacja własnej jednostki – raporty o stanie fabryki, akta przekazania, korespondencja.*

sygn. 340 - *Sprawozdania opisowe i statystyczne GUS za rok 1945.*

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Gesetz-Sammlung für die königlichen preussischen Staaten 1847, Nr. 1 bis incl. 43.

Statistik des Deutschen Reiches. Band 40: Volks-, Beruf- Und Betriebszählung vom 16. Juni 1925, Heft 1: Die Bevölkerung im Deutschen Reich nach Ergebnissen der Volkszählung 1925, Teil I: Einf[hrung in die Volkszählung1925; Berlin 1928.

OPRACOWANIA I ARTYKUŁY

BARON A., *Die Herkunft und Jugend von Max Pinkus,* [w:] *Gerhart Hauptmann und ‚die Juden'*, Wrocław – Görlitz 2005.

BARON A., *Max Pinkus 1857 – 1934. Śląski przemysłowiec i mecenas kultury*, Opole 2008.

BEHL C. F., VOIGT F. A., *Chronik von Gerhart Hauptmanns Leben und Schaffen*, Würzburg 1993.

BEHL C. F., *Zwiesprache mit Gerhart Hauptmann*, München 1949.

BERGIUS J. H. L., *Neues Policey- und Cameral-Magazin nach alphabetischer Ordnung*, T. 6, Leipzig 1780.

BOBOWSKI K., *Prześladowania i pogromy Żydów na średniowiecznym Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1989, nr 1.

BORKOWSKI M., KIRMIEL A., WŁODARCZYK T., *Śladami Żydów. Dolny Śląsk, Opolszczyzna, Ziemia Lubuska*, Warszawa 2008.

CHROBAK H., WEIGT A., *150 lat Frotexu. Monografia firmy*, Prudnik 1995.

CHRZĄSZCZ J., *Geschichte der Stadt Neustadt in Oberschlesien*, Neustadt 1912.

CIMAŁA B., HAWRANEK F., *Prudnickie w epoce kapitalizmu*, [w:] *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, red. W. Lesiuk, Opole 1978.

CZAPLIŃSKI M., *Dzieje Śląska od 1806 do 1945 roku* [w:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002.

DEIBER H., *Gerhart Hauptmann oder der letzte Klassiker*, Wien-München-Zürich 1971.

DEREŃ A., *Dyrektorówka*, „Tygodnik Prudnicki" 2001, nr 4.

DEREŃ A., *Listopadowa noc wstydu prudniczan*, „Tygodnik Prudnicki" 2007, nr 45.

DOLNY J., *Profesor doktor Eugen Frænkel – patolog i bakteriolog z Hamburga*, „Ziemia Prudnicka" 2009/2010.

DOMINO M., HUSAK M., *Prudnicki cech Płócienników do połowy XX wieku ze szczególnym uwzględnieniem rodów fabrykanckich Fränkel i Pinkus*, [w:] *Folia Iuridica Wratislaviensis, Vol.1, No. 2*, red. L. Górnecki, Wrocław 2012.

DZIEWULSKI W., *Ziemia Prudnicka w epoce feudalnej*, [w:] *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, red. W. Lesiuk, Opole 1978.

GÓRA W., *Fränklowie i Pikusowie rozwijali sport i turystykę w Górach Opawskich*, „Tygodnik Prudnicki" 2010, nr 9.

GREINER P., *Nobliści śląscy*, Gliwice 1999.

Handbuch der Deutschen Aktiengesellschaften, Berlin 1942, Bd. I.

HARTMANN W., *Hammerstein, Freiherrn von*, [w:] *Neue Deutsche Biographie*, B. 7, Berlin 1966.

HEITMANN M., LORDICK H., *Przyczynek do historii Żydów na Śląsku*, [w:] *„Wach auf mein Herz und denke!" - Zur Geschichte der Beziehungen zwischen Schlesien und Berlin-Brandenburg „Przebudz sie, serce moje, i pomysl" - Przyczynek do historii stosunków miedzy Slaskiem a Berlinem-Brandenburgia*, red. K. Bździach, Berlin-Opole 1995

KACZOROWSKI W., *Max Pinkus (1857-1934). Fundator szpitala oraz twórca biblioteki śląskiej w Prudniku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego. Historia" 1998.

KACZOROWSKI W., *Max Pinkus – honorowy obywatel miasta Prudnika*, „Kalendarz Opolski" 1999.

KOCH W., *Style w architekturze, arcydzieła budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne,* Gütersloh/München 1998.

KOPIEC J., *Troska kardynała Georga Koppa o diecezję wrocławską,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 2009, nr 2-3.

KRAFT H., *Hæseler, Gottlieb Graf von,* [w:] *Neue Deutsche Biographie,* B. 7, Berlin 1966.

KUCZYŃSKI K. A., *Max Pinkus und Gerhart Hauptmann,* [w:] *Gerhart Hauptmann. Internationale Studien,* hrsg. von Krzysztof A. Kuczyński, Łódź 1996.

KUCZYŃSKI K. A., *Max Pinkus (1857-1934),* [w:] *Weggefährten Gerhart Hauptmanns,* Bergstadt 2002.

KWAK J., *Żydzi w miastach górnośląskich w XVII-XVIII w.,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1989, nr 1.

LEPPMANN W., *Gerhart Hauptmann. Leben, Werk und Zeit,* Berlin-Monachium-Wiedeń 1986.

MASER P., WEISER A., *Juden in Oberschlesien. Historischer überblick. Jüdischer Gemeinden* , T. 1, Berlin 1992.

NABZDYK S., *Rola Prudnickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w rozwoju miasta Prudnika,* „Opolskie Roczniki Ekonomiczne" 1970-1971, t. III.

NADOLSKI B., *Historia osadnictwa Żydów w Gliwicach – sytuacja prawna Żydów na Śląsku do I wojny światowej,* [w]: red. B. Kubit, *Żydzi gliwiccy,* Gliwice 2006.

Neustadt in Oberschlesien, hrsg. Im Auftrag des Magistrats, bearb. von R. Rathmann, Berlin 1929.

NOWACK A., *Geschichte des Klosters der Barmherzigen Brüder in Neustadt O.-S. Festschrift zum 150jährigen Jubiläum des Klosters,* Neustadt O.-S. 1916.

ORZECHOWSKI K., *Sprawy ludności żydowskiej w śląskich drukowanych zbiorach prawnych,* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1989, nr 1.

PETERS J., *Samotnie przez Europę i we dwoje przez świat,* [w:] *Gerhart Hauptmann i przyjaciele. Max Pinkus we wspomnieniach,* red. A Baron, J. I. Zaprucka, Jelenia Góra.

PIELAK K., *Zaznaczyć swój ślad,* „Ziemia Prudnicka" 2003.

PINKUS H. H., *Josef Pinkus,* [w]: *Schlesische Lebensbilder,* B. I, Breslau 1922.

RABIN I., *Die Juden in Zülz,* [w:] J. Chrząszcz, *Geschichte der Stadt Zülz in Oberschlesien,* Zülz 1926.

SKUP A., *Prudnicki park*, „Ziemia Prudnicka" 2004.

SŁOPECKI N., *Rola prudnickiego ośrodka przemysłowego w rozwoju gospodarczym Śląska Opolskiego*, „Studia Śląskie" 1963, t. VI.

SCHWERIN K., *Max Pinkus, jego „Biblioteka Śląska" i przyjaźń z Gerhartem Hauptmannem*, „Ziemia Prudnicka" 2006.

SPRENGEL P., *Der Dichter stand auf hoher Küste. Gerhart Hauptmann im Dritten Reich*, Berlin 2009.

TISCHBIER P., *Hunder Jahre Realgymnasium Neisse. Ein Beitrag zur Geschichte des Bildungswesens in Schlesien*, Neisse 1932.

TRIEST F. (hrsg.), *Topographisches Handbuch von Oberschlesien*, Zweite Hälfte, Breslau 1865.

WALERJAŃSKI D., *Z dziejów Żydów na Górnym Śląsku do roku 1812*, „Pismo Muzealno-Humanistyczne Orbis" 2005, t. V.

WEIGT G., *Friedrich Bernhard Werner i jego „Topographia oder Prodromus delineatorum ducatuum Silesiæ"*, „Ziemia Prudnicka" 2004.

WELTZEL A., *Historia Miasta Prudnika na Górnym Śląsku*, Opole 2005.

WELTZEL A., *Geschichte der Stadt Neustadt in Oberschlesien*, Neustadt 1870.

Z bliska i dalsza, „Polak" 1911, nr 148 z 12 XII

MATERIAŁY INTERNETOWE

HORÁČKOVÁ L., *Průmysl v Úpici a Židé*, http://www.upice.cz/

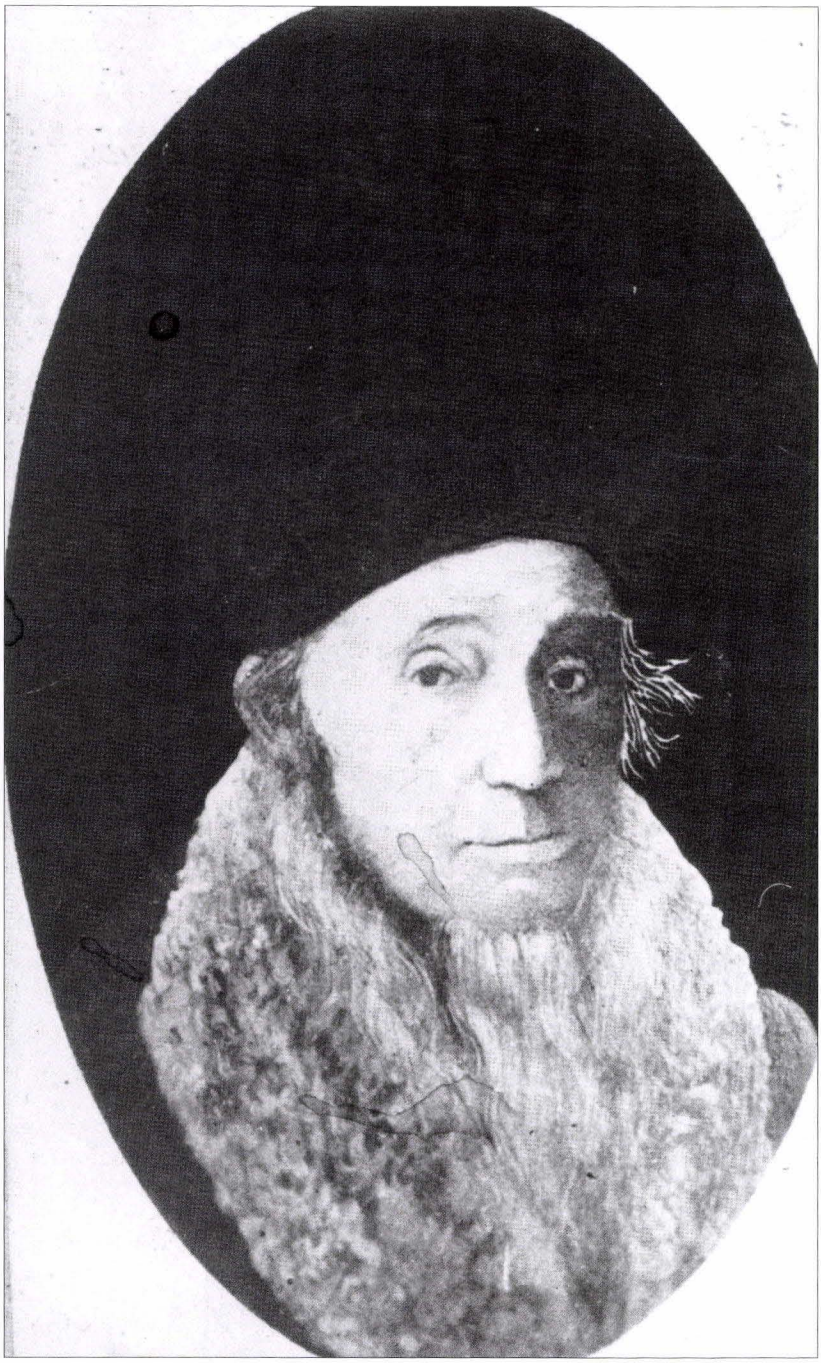
MARCZEWSKI A., *Synagoga w Prudniku*, http://www.sztetl.org.pl

Stručný nástin historie Hronova, http://vinnetou.site.cas.cz/

Żydzi Raciborscy, http://www.naszraciborz.pl/historia/art/

Aneks

fotografie



Fot. 1. Abraham Isaak Fränkel (1750-1835)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Bæcka w Nowym Jorku.



Fot. 2. Chandel (Johanna) Fränkel z d. Wiener (1773-1866)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Bæcka w Nowym Jorku.



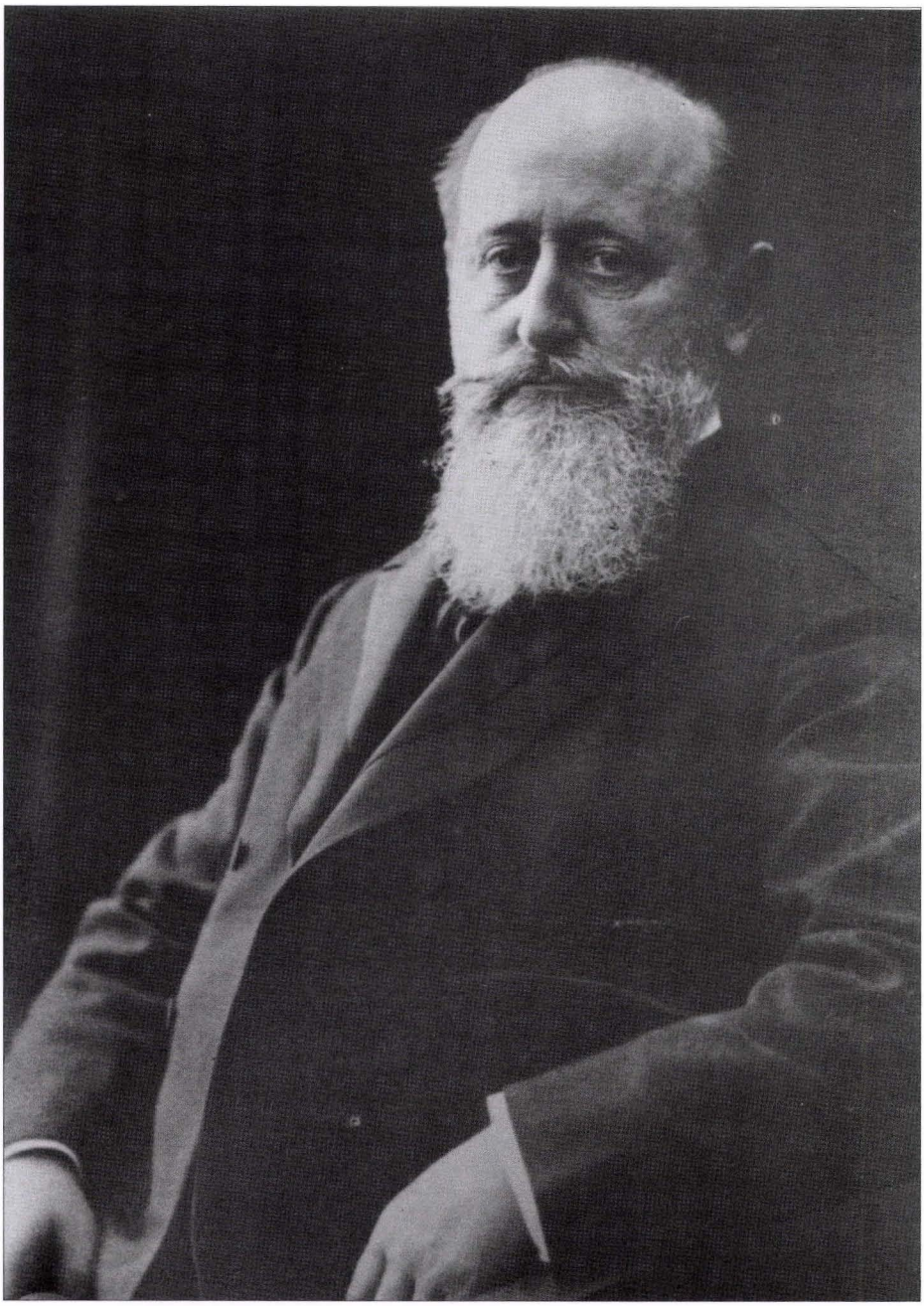
Fot. 3. Samuel Fränkel (1801-1881)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Bæcka w Nowym Jorku.



Fot. 4. Estera (Ernestine) Fränkel z d. Polke (1802-1879)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 5. Emanuel Fränkel (1842-1920)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 6. Emma Fränkel z d. Deutsch (1850-1922)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 7. Cäcilie Deutsch z d. Fränkel (1830-1916)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 8. Hermann Fränkel (1844-1901)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 9. Flora Fränkel z d. Aleksander (1851-1929)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 10. Hedwig Ehrlich z d. Pinkus (1864-1948)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 11. Max Pinkus (1857-1934)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 12. Alice, Hans Hubert, Klaus Pinkus

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



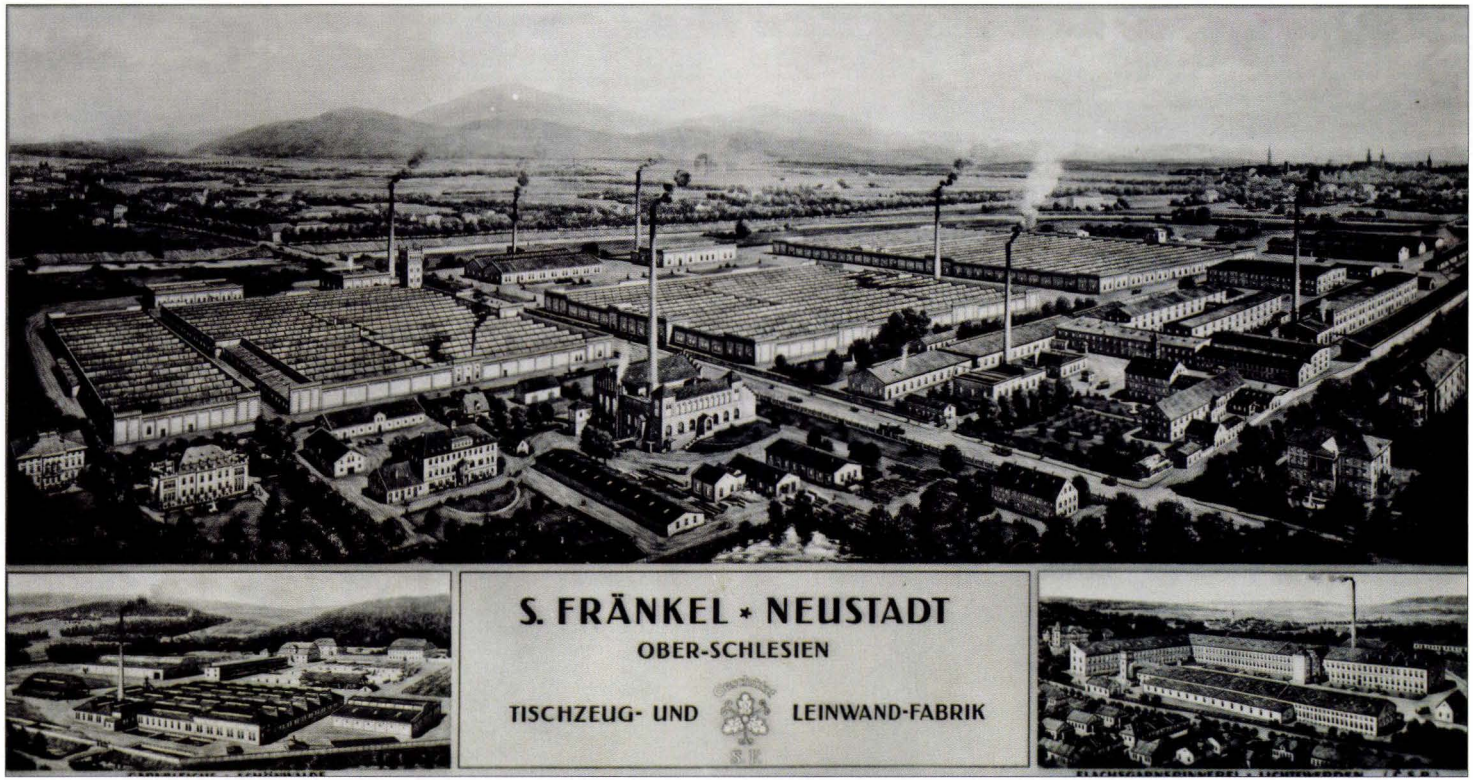
Fot. 13. Portret rodzinny Fränklów i Pinkusów

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



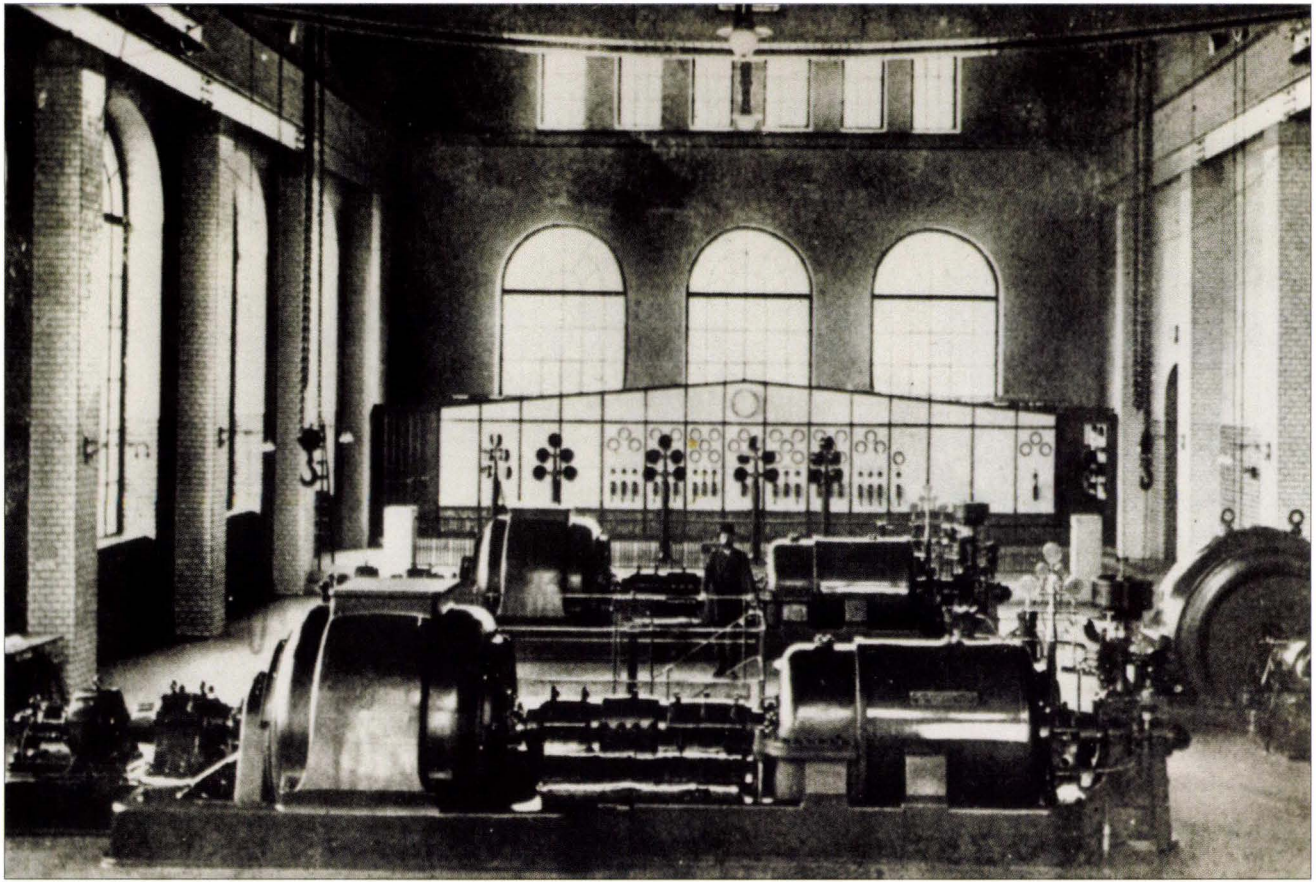
Fot. 14. Kolekcja judaików Maxa Pinkusa

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 15. Wyidealizowany widok na budynki fabryczne i mieszkalne należące do członków rodzin Fränklów i Pinkusów

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



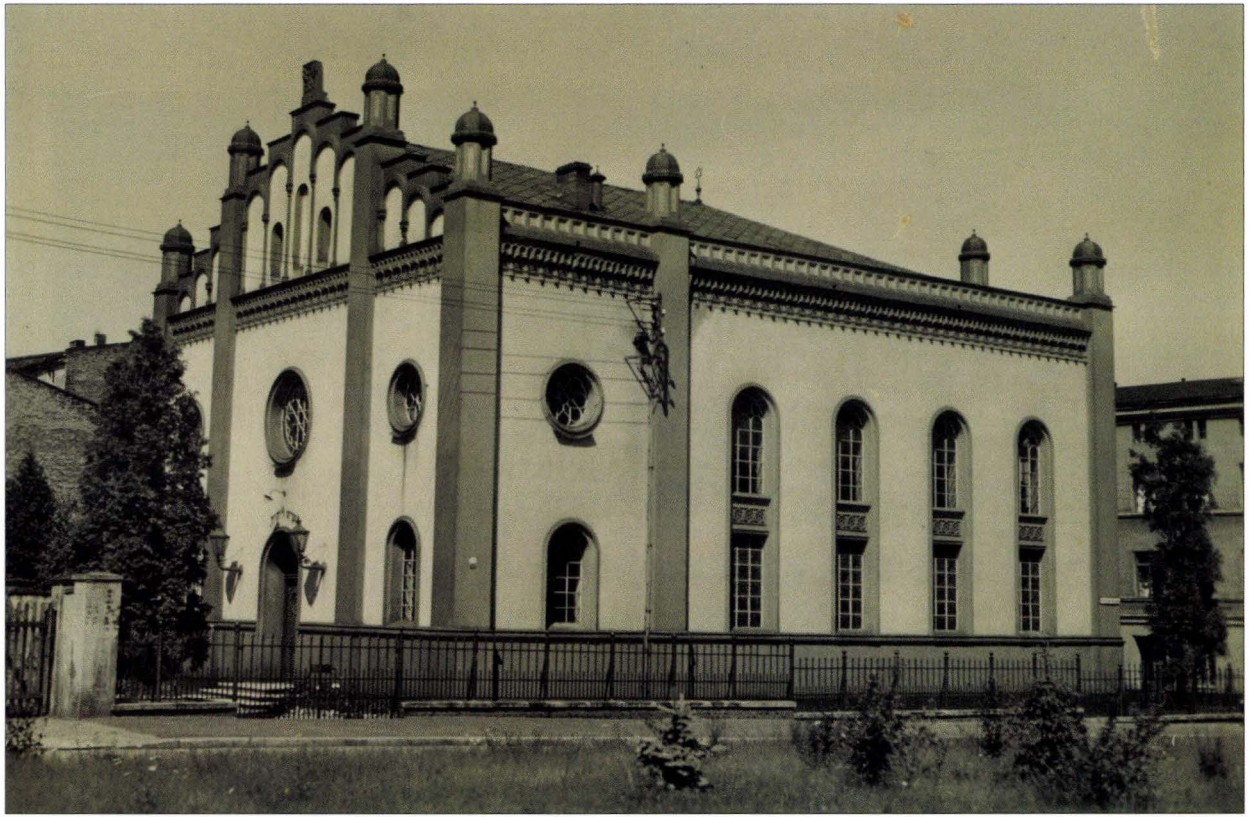
Fot. 16. Elektrownia z turbinami (ok. 1927 r.)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



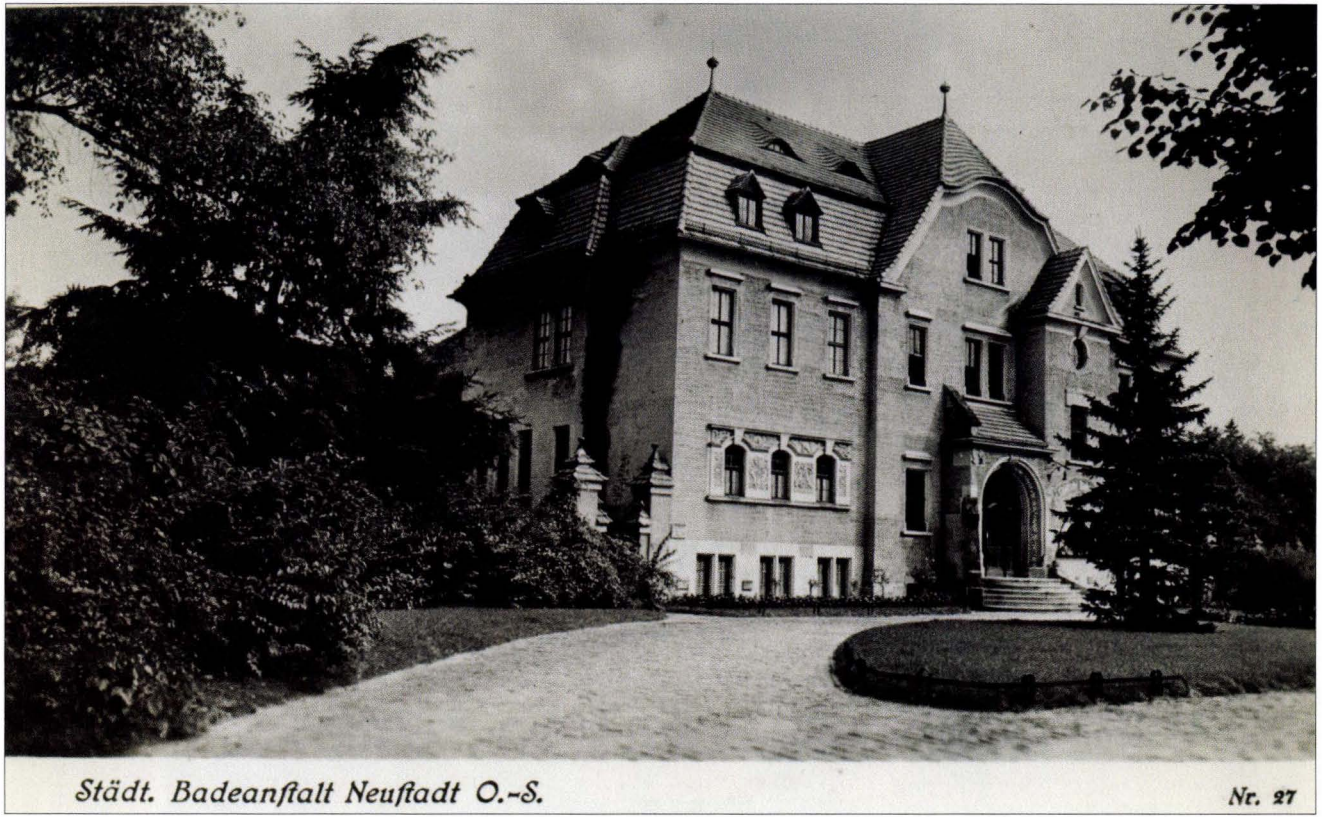
Fot. 17. Budynek dawnej fabryki S. Fränkel (2010 r.)

Źródło: Zbiory własne.



Fot. 18. Prudnicka synagoga (lata 20. XX wieku)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



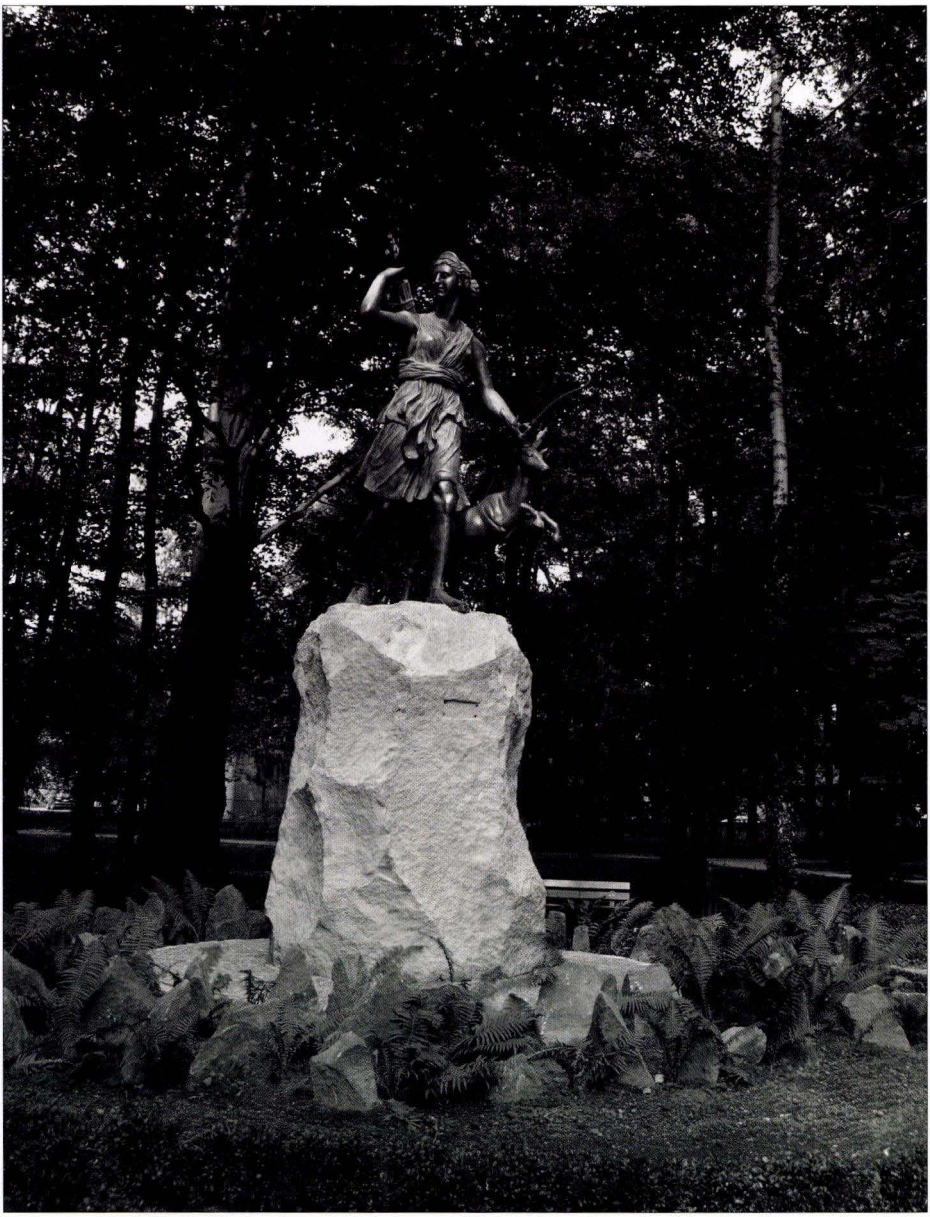
Fot. 19. Budynek łaźni miejskiej (lata 20. XX w.)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 20. Pawilon muzyczny w prudnickim parku (2014 r.)

Źródło: Zbiory własne.



Fot. 21. Posąg Diany (2014 r.)

Źródło: Zbiory własne.



Fot. 22. Tzw. „Dyrektorówka" (2010 r.)

Źródło: Źródło: Zbiory własne. Fot. S. Skotnicki.



Fot. 23. Budynek należący niegdyś do zakładów „S. Fränkel" (2010 r.)

Źródło: Źródło: Zbiory własne.



Fot. 24. Willa przy ul. Nyskiej (początek XX w.)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



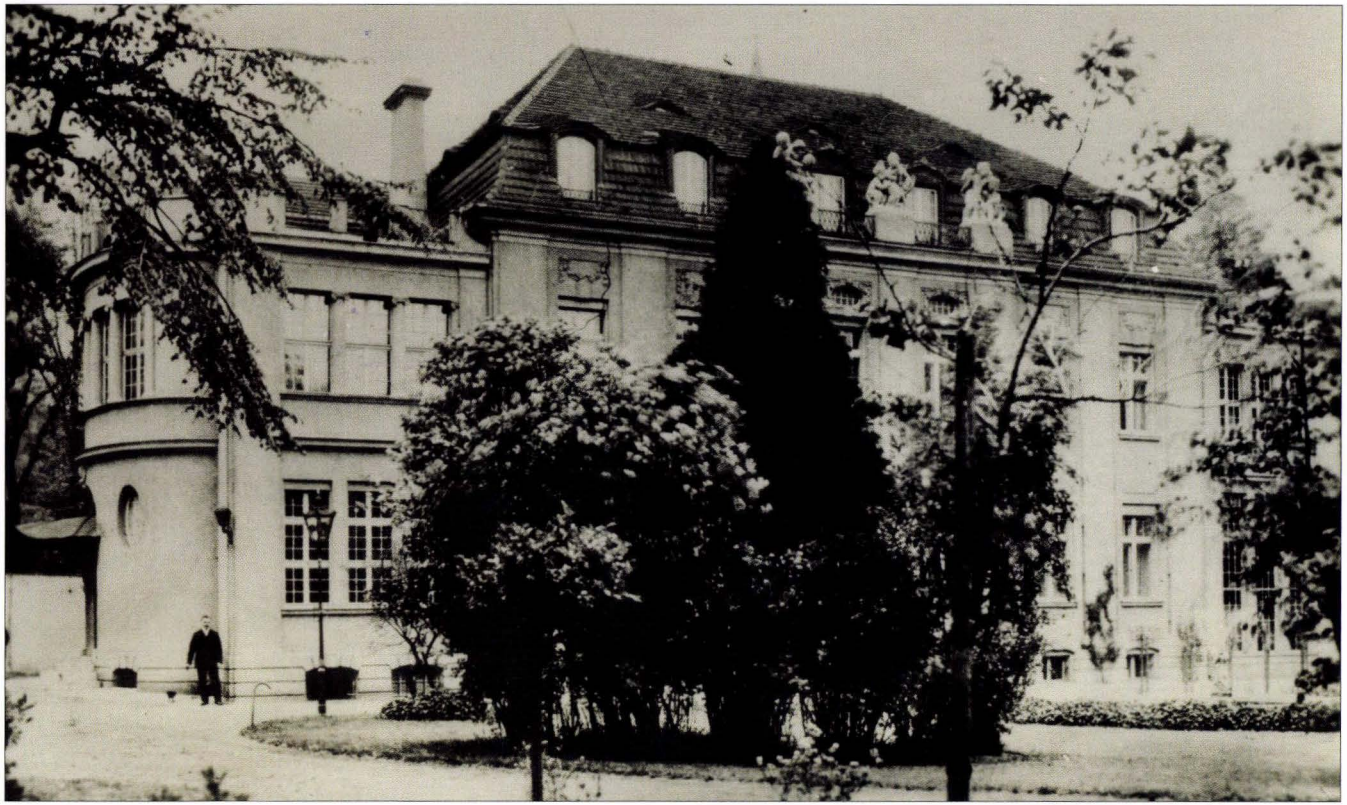
Fot. 25. Willa przy ul. Piastowskiej (początek XX w.)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 26. Willa przy ul. Kościuszki (początek XX w.)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 27. Willa przy ul. Parkowej (początek XX w.)

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 28. Prudnickie Centrum Medyczne (2010 r.)

Źródło: Zbiory własne.



Fot. 29. Budynek ofiarowany przez Felixa Fränkla (2010 r.)

Źródło: Zbiory własne.



Fot. 31. Część biblioteki Maxa Pinkusa

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.



Fot. 32. Kolekcja wizerunków Gerharta Hauptmanna w willi Maxa Pinkusa

Źródło: Archiwum Instytutu Leo Baecka w Nowym Jorku.

Diana Witkowska

Město vystavěno nití...

O Fränklech a Pinkusech, jejich továrně a přínosu pro rozvoj Prudniku

Úvod

„Je to krásné, když je člověk hrdý na své město,
Ale krásnější je to, když město může být na něj hrdé."
~Abraham Lincoln~

Obyvatelé Prudniku mohou být jistě hrdí na své město, existují také mnohé osobnosti, na které může být hrdý Prudnik. Patří k nim nepochybně členové rodin Fränklů a Pinkusů. Rodin, jejichž činnost se zapsala natrvalo do obrazu města. Během procházky Prudnikem si nemůžeme nevšimnout krásných vil, které zdobí ulice Kościuszki, Piastowskou nebo Nyskou a také přehlédnout obrovské neogotické tovární budovy na obou stranách té poslední ulice. Pozorný kolemjdoucí nepřehlédne také parkový hudební pavilon a budovu městského bazénu. To všechno bylo vlastnictvím, nebo vzniklo iniciativou výše uvedených rodin. V Prudniku jsou však i jiné objekty, na jejichž původ a iniciátory jsme již dávno zapomněli a které pořád slouží obyvatelům.

Tkalcovská tradice trvající po staletí na tomto území, vyplývající zejména ze samotné geografické polohy města způsobila, že díky technickému pokrou a hospodářským přeměnám v 19. století zde byla založena jedna z největších textilních továren ve Slezsku. Továrna, která vznikla z podnětu Samuela Fränkla, přispěla k rychlému rozvoji Prudniku a díky péči o kvalitu a neustálé modernizaci výroby, produkty pocházející z továrny *S. Fränkel* dobývaly nejvzdálenější zahraniční trhy. Prosperující společnost měla obrovský vliv na život a vzhled města. Důsledkem dynamického hospodářského růstu bylo zvýšení počtu obyvatel a tím tedy nutnost zajištění bytového zázemí a služeb. Určitě tato situace přiměla předválečné majitele společnosti k investování do infrastruktury Prudniku, zdravotnictví a také kulturních a sportovních objektů. Nemocnice postavená Maxem a Hedwigou Pinkusovými

dodnes slouží obyvatelům města, stejně jako městské lázně, koupaliště nebo park spolufinancované rodinami továrníků. Stojí za to podotknout, že nešetřili penězi na dobročinné účely a to jak pro své souvěrce, tak i pro všechny potřebné Prudničany. Zakládali mj. stipendia, pomáhali nejchudším a sirotkům. Navíc, díky bibliofilské fascinaci Maxe Pinkuse, v Prudniku vznikla vzácná sbírka obsahující knihy ze slezského území a také díla nositele Nobelovy ceny Gerharta Hauptmana včetně četných publikací týkajících se jeho osoby.

Účelem této publikace je připomenout nejdůležitější stránky činnosti rodin Fränklů a Pinkusů. Jedná se o pokus uspořádat informace z dosavadních publikací a díky zpracování dat ze závětí jednotlivých členů uvedených rodin, vrhá nové světlo na charitativní činnost prudnických továrníků.[1] Materiály shromážděné ve Státním archivu v Opolí umožnily také poměrně detailně rekonstruovat výstavbu továrny, a a poskytly také cenné informace týkající se jejího provozu.[2]

Mnohé informace spojené s uvedeným předmětem lze najít v publikacích týkajících se dějin a hospodářství Prudniku a v populárně-vědeckých článcích. Mezi uvedenými publikacemi za zmínku stojí zejména dvě monografie: Augusta Weltzla[3] a Johannese Chrząszcze.[4] Vzhledem k době jejich vzniku nezahrnují však celé období, která nás zajímá. Nepochybně nejúplnější z doposud publikovaných prací je kolektivní práce pod redakcí Wiesława Lesiuka.[5] Autoři popisují dějiny města a také jeho hospodářský, demografický a kulturní rozvoj. Užitečným doplněním této položky byly publikace Norberta Słopeckého,[6] Stanisława Nabzdyka[7] a Haliny Chrobakové i Antonína Weigta.[8]

---

[1] Státní archiv v Opolí (dále jen APO), Spisy Okresního soudu v Prudniku, číslo fondu 1525,

[2] APO, Městské spisy Prudniku, číslo fondu 25, spisová značka Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, číslo fondu 1547.

[3] A. Weltzel, *Geschichte der Stadt Neustadt in Oberschlesien*, Neustadt 1870. Přeložena do polštiny a znovu vydána v roce 2005 Muzeem Prudnického regionu: A. Weltzel, *Historia miasta Prudnika na Górnym Śląsku*, Opole 2005.

[4] J. Chrząszcz, *Geschichte der Stadt Neustadt in Oberschlesien*, Neustadt 1912.

[5] *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, red. W. Lesiuk, Opole 1978.

[6] N. Słopecki, *Rola prudnickiego ośrodka przemysłowego w rozwoju gospodarczym Śląska Opolskiego*, „Studia Śląskie" 1963, t. VI.

[7] S. Nabzdyk, *Rola Prudnickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w rozwoju miasta Prudnika*, „Opolskie Roczniki Ekonomiczne" 1970–1971, t. III.

[8] H. Chrobak, A. Weigt, *150 lat Frotexu. Monografia firmy*, Prudnik 1995.

Kniha uspořádává také informace obsažené v četných publikacích týkajících se textilního podniku, a také rodin továrníků a jejich jednotlivých členů. Za zmínku zde stojí zejména text Hanse Huberta Pinkuse[9] a publikace Włodzimierze Kaczorowského[10] a Arkadiusze Barona.[11] Také neustále digitalizované a na internetu zveřejňované materiály newyorského archivu Ústavu Leo Bæcka jsou neocenitelným zdrojem jak ikonografických podkladů, tak i informací týkajících se členů uvedených rodin a samotné továrny.[12] Doplněním výše uvedených textů jsou články publikované v časopisu „Tygodnik Prudnicki". Šéfredaktor tohoto časopisu, Andrzej Dereń, vytvořil velkou sbírku článků týkajících se dějin města, v nichž se zabýval otázkami doposud opomíjenými.[13]

Publikace je rozdělena do třech hlavních částí, z nichž každá obsahuje úvod, přibližující příčiny a pozadí událostí v ní popsaných. První kapitola shrnuje dějiny židovského osídlení ve Slezsku a následně popisuje historii rodin prudnických továrníků. Tato část obsahuje bibliografické informace, počínaje základními daty, přes plněné funkce, až k vyznamenání a titulům členů obou rodin.

V úvodu druhé kapitoly je popsán rozvoj textilní tradice na území Prudniku, v pokračování je představena tovární činnost Samuela Fränkla a jeho následovníků. Tato kapitola zahrnuje kompilaci informací týkajících se financí továrny, a také jejího neustálého rozšiřování a modernizací a situace dělníků a pracovních podmínek v prudnických podnicích. Informace v této části se vztahují na období do roku 1938, protože právě tehdy členové zmíněných rodin byli nuceni opustit Prudnik.

Poslední kapitola zachycuje všestranný vliv členů rodin Fränklů a Pinkusů na rozvoj Prudniku a také jejich zapojení do dobročinné činnosti a bibliofilskou vášeň Maxe Pinkuse. Představují se urbanistické plány splněné z iniciativy a s podporou členů rodin továrníků a zapojení těchto členů

---

[9] H. H. Pinkus, *Josef Pinkus*, [in]: *Schlesische Lebensbilder*, B. I, Breslau 1922.

[10] W. Kaczorowski, *Max Pinkus – honorowy obywatel miasta Prudnika*, „Kalendarz Opolski" 1999; W. Kaczorowski, *Max Pinkus (1857–1934). Fundator szpitala oraz twórca biblioteki śląskiej w Prudniku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego. Historia" 1998, z. 35.

[11] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934. Śląski przemysłowiec i mecenas kultury*, Opole 2008.

[12] DigiBæck, http://www.lbi.org/digibæck/, přístup: (10. 10. 2014).

[13] A. Dereń, *Listopadowa noc wstydu prudniczan*, „Tygodnik Prudnicki" 2007, nr 45; A. Dereń, *Dyrektorówka*, „Tygodnik Prudnicki" 2001, nr 4.

do stipendijní a charitativní činnosti. Kapitola končí představením bibliografické vášně Maxe Pinkuse a také přátelství, které díky tomu vzniklo.

Celek je doplněn fotografiemi a genealogickými stromy obou rodin a je osobitou sbírkou dosud zveřejněných informací a to v podobě publikace nebo archivních dokladů a digitalizovaných zdrojů, týkajících se továrny *S. Fränkel* a také jednotlivých členů rodin Fränklů a Pinkusů, jejich profesní činnosti a činnosti mimo rodinnou firmu.

Část 1

Mistři nitě...

Od Samuela Fränkla po Hanse Huberta Pinkuse – od autora nápadu po posledního spolumajitele

Židé se ve Slezsku začali usazovat pravděpodobně již v 10. st. a v následujících stoletích byl tento jev stále silnější. Přicházeli hlavně ze západní Evropy, prchajíc před pronásledováním a také aby si našli lepší místo pro život.[14] Poloha Prudniku v blízkosti důležité obchodní trasy vedoucí z Vratislavi do Krakova a z Velkopolska do Maďarska byla určitě důvodem, proč se město stalo atraktivním pro přicházející příslušníky židovského národa.[15] První zmínky týkající se židovského osídlení na území Prudniku pocházejí z poloviny 14. st.[16] Židé přicházející do Slezska přinesli s sebou nové zvyky a západní normy společenského a politického života. Vyplnili také důležitou mezeru ekonomického systému, která vznikla z důvodu pro křesťany platného kanonického zákazu poskytování zúročených půjček. Výsledkem bylo podstatné obohacení židovského obyvatelstva, což ve spojení s rostoucí hospodářskou soutěží vedlo ke zvýšení pronásledování a nelibosti ze strany křesťanů.[17] Mimo jiné proto Prudnik přijal na počátku 16. století privilegium českého krále Vladislava Jagellon-

[14] P. Maser, A. Weiser, *Juden in Oberschlesien. Historischer überblick. Jüdischer Gemeinden*, T. 1, Berlin 1992, s. 15; K. Bobowski, *Prześladowania i pogromy Żydów na średniowiecznym Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1989, č. 1, s. 5.

[15] M. Borkowski, A. Kirmiel, T. Włodarczyk, *Śladami Żydów. Dolny Śląsk, Opolszczyzna, Ziemia Lubuska*, Warszawa 2008., s. 6.

[16] D. Walerjański, *Z dziejów Żydów na Górnym Śląsku do roku 1812*, [in:] *Pismo Muzealno-Humanistyczne Orbis* 2005, sv. V, s. 29.

[17] M. Heitmann, H. Lordick, *Przyczynek do historii Żydów na Śląsku*, [in:] *„Wach auf mein Herz und denke!" - Zur Geschichte der Beziehungen zwischen Schlesien und Berlin-Brandenburg „Przebudź sie, serce moje, i pomyśl" - Przyczynek do historii stosunków miedzy Śląskiem a Berlinem-Brandenburgia*, red. K. Bździach, Berlin–Opole 1995, s. 52.

ského *De non tolerandis Judæis* (privilegium o netrpění Židů).[18] Po přechodu Slezska pod nadvládu Habsburků, také Židé přešli pod jejich pravomoc a tím do roku 1559 vedli prudničtí Židé relativně normální život. Založili školu v ulici Niedergasse (v současné době ul. Wąska) a hřbitov na pahorku Sandberg (v současné době ul. Podgórna).[19] V tomto roce vydal císař Ferdinand I. edikt o vyhnání Židů z dědičných habsburských zemí, kromě vyhrazených měst. Patřily k nim: Biała, Głogów, Brzeg Dolny, potom také Vratislav a Osoblaha v Opavském Slezsku.[20] Židé museli opustit Prudnik do roku 1563, avšak vzhledem k vysokému nájemnému,[21] které platili do městské pokladny, zůstali tam do roku 1570.[22] Mnoho vyhnaných hledalo útočiště v nejbližších vyhrazených městech, mimo jiné v Osoblaze a Białé.[23]

V roce 1713 Karel VI. vydal císařský toleranční edikt (něm. Toleranzpatent) umožňující Židům usazovat se ve Slezsku. Museli však uhradit zvláštní toleranční daň, od níž byli osvobozeni Židé z Głogowa a Białé.[24] Edikt umožňoval židovským občanům podomní prodej ve Slezsku, toto právo se však nevztahovalo na města Opole, Nysa, Kozle, Głubczyce, Racibórz a Prudnik. Za porušení zákazu na území jednoho z výše uvedených měst hrozilo zabavení zboží. Navzdory tomu byli Židé schopni obejít omezení usazováním se na předměstích těchto měst a prováděním obchodní činnosti tam.[25] V roce 1738 tento edikt přestal fungovat a v praxi byla prováděna politika odstraňování všech Židů, kteří nebyli ve výsadním postavení, ze Slezska. Na konci svého panování ve Slezsku Marie Terezie nařídila přísné dodržování tohoto zákona a rozhodla o vyhnání

---

[18] D. Walerjański, op. cit., s. 32.

[19] A. Weltzel, op. cit., s. 679; J. Chrząszcz, op. cit., s. 71; M. Borkowski, A. Kirmiel, T. Włodarczyk, op. cit., s. 139.

[20] M. Borkowski, A. Kirmiel, T. Włodarczyk, op. cit., s. 6.; K. Orzechowski, *Sprawy ludności żydowskiej w śląskich drukowanych zbiorach prawnych*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1989, č. 1, s. 46.

[21] J. Kwak, *Żydzi w miastach górnośląskich w XVII-XVIII w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1989, č. 1, s. 21–22.

[22] W. Dziewulski, *Ziemia prudnicka w epoce feudalnej*, [in:] Ziemia *Prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, red. W. Lesiuk, Opole 1978, s. 83.

[23] I. Rabin, *Die Juden in Zülz*, [in:] J. Chrząszcz, *Geschichte der Stadt Zülz in Oberschlesien*, Zülz 1926, s. 119–120; D.Walerjański, op. cit., s. 29.

[24] P. Maser, A. Weiser, *Juden in Oberschlesien...*, s. 26.

[25] *Żydzi Raciborscy*, http://www.naszraciborz.pl/historia/art/0/83.html, (přístup: 10. 12. 2010).

vyznavačů judaismu z Vratislavi. V důsledku těchto opatření slezští Židé byli znovu vydáni na milost knížat a stavů, čehož následkem byla jejich rozdílná situace podle místa bydliště.[26]

Po první slezské válce se větší část Slezska (bez Opavského knížectví a Těšínského Slezska) ocitla pod nadvládou pruského krále. V té době slezští Židé osídlovali pořád pouze Głogów, Białou, Brzeg Dolny a Vratislav. Fridrich II. se již v roce 1751 rozhodl upravit jejich situaci a vydal tzv. „Juden Reglement", jehož účelem mělo být zastavení imigrace židovského obyvatelstva ve Slezsku. Židé, kteří se chtěli usadit na tomto území, museli splnit řadu byrokratických požadavků a přitom se nemohli usazovat ve městech, v nichž nikdy nebydlela židovská komunita.[27]

Z ekonomických a hospodářských důvodů během sedmileté války bylo zmírněno právo týkající se Židů včetně udělení zvláštních privilegií, což bylo však spojeno s větší daňovou zátěží. Židé byli povinni dodávat stříbro, kupovat porcelán z královské manufaktury a přebírat nevýnosné průmyslové obory. S lepším přístupem mohli počítat bohatí klenotníci, bankéři, majitelé mincoven a továrníci.[28]

Teprve v roce 1812 se Židé opět stali téměř rovnoprávnými občany. Umožnil to *Emancipační edikt* (pův. *Edikt betreffend die bürgerlichen Verhältnisse der Juden in dem Preußischen Staate*) vydaný králem Fridrichem Vilémem III.[29] Jedním z jeho následků bylo opětovné usazování židovského obyvatelstva na území Prudniku. V úředních městských novinách z roku 1812 najdeme zmínku o přítomnosti čtyř občanů židovského vyznání: Sussbach a Saul Schneider, Hirschel Levi a Mendel Wolf. Je známo, že od roku 1816 prudničtí Židé odříkávali své modlitby v místnosti pronajaté za tímto účelem v současné ulici Wąské (Niedergasse) a následovně v ul. Zamkowé (Schloss-Strasse). O rok později v Prudniku bydlelo již 41 vyznavačů judaismu.[30]

---

[26] M. Heitmann, H. Lordick, *Przyczynek do historii Żydów na Śląsku...*, s. 53.

[27] B. Nadolski, *Historia osadnictwa Żydów w Gliwicach – sytuacja prawna Żydów na Śląsku do I wojny światowej, [in]: red. B. Kubit, Żydzi gliwiccy*, Gliwice 2006, s. 47–49.

[28] M. Heitmann, H. Lordick, *Przyczynek do historii Żydów na Śląsku...*, s. 53.

[29] M. Czapliński, *Dzieje Śląska od 1806 do 1945 roku* [in:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002, s. 256.

[30] A. Weltzel, op. cit., s. 330.

Nástin dějin rodu Fränklů

Nepochybně situace Židů ve Slezsku ve velké míře ovlivnila osudy předků zakladatele prudnické továrny. Linie rodiny Fränklů, která se nakonec usadila v Prudniku, pocházela z Osoblahy (něm. Hotzenplotz), která se nachází v Moravskoslezském kraji, tj. z města, které od 16. st. bylo vyhrazeno pro Židy. Prvním členem rodiny, o němž máme dnes informace, byl Isaak ben Abraham Fränkel (1725–1815). Bohužel neznáme jméno jeho manželky.[31] Protoplast rodu Fränklů, byl jako vzdělaný člověk členem představenstva Chewra Kadischa – pohřebního bratrstva v Osoblaze.[32] Jediným doloženým potomkem Isaaka ben Abrahama byl Abraham Isaak Fränkel, narozený 27. července 1750 v Osoblaze. Po příjezdu do Białé (něm. Zülz) se Abraham dvakrát oženil. Jeho vyvolenými se staly sestry Wienerovy z Białé: Blume (Bluhme, Bertha; zemřela 1790) a po její smrti Chandel (Johanna; 1773–1866). První žena porodila Abrahamovi čtyři děti: Itzika (Isaaka), Rebeku, Menachema (Mendel, Emanuel) a Eidel (Adelheit, Edel). Z dalšího manželství se narodilo sedm dětí: Moische (Moritz), Gerson (Gerschel), Samuel, Schlomo (Salomon), Josef (Joseph), Rachel a Rosalie (Rause).[33]

Na základě genealogického výzkumu rodiny Fränklů lze dojít k závěru, že pět Abrahamových dětí zůstalo v rodné Białé, zatímco ostatní se přestěhovaly do jiných obcí. Zůstaly však na území Slezska a usadily se v Głogówku (něm. Oberglogau), Nyse (něm. Neisse), Opole (něm. Oppeln), Widnawé (něm. Weidenau, čes. Vidnava) a Gliwicích (něm. Gleiwitz).

Do Prudniku, jako jediný, přijel Samuel (1801–1881). Nicméně, než v roce 1827 opustil Białou, oženil se s Esterou (Ernestine) Polkeovou (1802–1879), dcerou Berachy (Babette) Adlerové a Jehudy Löbela (Loeb, Leopold) Polke. Z tohoto manželství se narodilo čtrnáct dětí (jedenáct z nich přežilo dětský věk): Zwi, Menachem, Jehuda Loeb (1825–1858), Akiba (Karl; 1826–1834), Dorothea (1829–1904), Cäcilie (1830–1916),

---

[31] Fränkel Family Genealogy, http://freepages.genealogy.rootsweb.ancestry.com/~prohel/names/pinkus/frankel.html#st, (přístup: 13. 3. 2011). Informace na webových stránkách pocházejí od pravnuka Benjamina Pinkuse a Rosali Fränkel – Waltera Pinkuse.

[32] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 21.

[33] *Fränkel Family Genealogy.*

Josef (1831–1864), Jenny (1833–1892), Abraham (1835–1904), Albert Aaron (1837–1909), Auguste (1838–1919), Rosalie (1840–1913), Emanuel (1842–1920) a Hermann (1844–1901).[34]

V novém místě bydliště Samuel založil prodejnu, ve které obchodoval mj. s tkaninami vyráběnými v místních dílnách.[35] Prodejna se nacházela v činžáku v severozápadním rohu prudnického náměstí. Jak vyplývá z pozemkových knih, tento činžák původně nepatřil Fränklovi. S největší pravděpodobností si tam pronajímal několik místností a teprve v roce 1839 koupil budovu od Barbary Pulznerové za 3 090 tolarů.[36]

Vzhled Samuelovy prodejny a bytu popsal ve svých memoárech jeho vnuk – Max Pinkus. Zdůrazňoval, že děti tam byly vždy vítány, i když v prodejně byli zákazníci nebo probíhal příjem zboží. Dodávala se vlna, bavlna, lněné látky, deštníky, porcelán, hračky a mnoho jiného zboží. V zadní části obchodu se nacházel výklenek s pokladnou a knihou, v níž byl přičinlivě zaznamenáván všechen prodej. Úkolem zaměstnanců bylo splňovat přání zákazníků tak, aby nikdo neodcházel nespokojený. Nad prodejnou byl umístěn Fränklův byt, schody vedly do dvou průčelních místností, k nimž přiléhal temný kamrlík. Dále se nacházela další místnost, osvětlená z nádvoří. Max Pinkus psal, že to byla ložnice jeho prababičky Johanny, která měla „špičatý nos a špičatou čelist". Obvykle tam ležela s čepcem na hlavě v posteli s čistým povlečením. Byla vždy velmi vstřícná k dětem, přestože se děti často na ni dívaly s překvapením a měly potíže pochopit bezzubou prababičku. Z Johannina pokoje bylo možné projít do největší místnosti, jejíž okna vedla do malého dvora.[37]

Velmi důležité místo v životě rodiny Samuela Fränkla mělo náboženství. Jak uvedl ve svých memoárech Max Pinkus, projevovalo se to jak přísnou výchovou dětí, tak i dodržováním mnohých příkazů judaismu. Každý den začínal modlitbou a v průběhu dne se rodina modlila ještě několikrát. Nebylo snadno si zapamatovat všechna pravidla, jejich dodržování zajišťoval najatý Vorbeter (předříkávač modliteb). Byl zároveň učitelem dětí

---

[34] *Fränkel Family Genealog.*

[35] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5.

[36] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 35.

[37] Archiv Ústavu Leo Bæcka v New Yorku (dále jen: AILB), Pinkus Family, AR 7030, Box 2, Folder 1, Max Pinkus, *Memoirs 1923 - undated*, s. 5–7, http://archive.org/stream/pinkusfamilycoll02pink#page/n1171/mode/1up, (přístup: 14. 3. 2012).

a dohlížel na to, aby byl dobytek poražen podle rituálu. Život v souladu s náboženskými normami působil mnohé potíže ženám v domácnosti. Zejména při přípravě jídla a velkých oslav. Mohlo se jíst pouze košer maso, pocházející z dobytka poraženého určeným způsobem. Bylo přísně zakázáno jíst vepřové maso a zvěřinu, proto výběr masných výrobků byl velmi omezen. Vyžadovalo to zvláštní kulinářskou tvořivost a každá hospodyně musela být výbornou kuchařkou. Pokud tak tomu nebylo, stávalo se to důvodem pomluv sousedů a nespokojenosti hostitele. Nicméně, jak poznamenal Pinkus, každá žena skvěle vařící, pečící a udržující domácnost mohla počítat s uznáním celé komunity.[38]

Samuel Fränkel, kromě vedení rodinného obchodu, byl také zapojen do společenských aktivit ve prospěch města a v roce 1854 vzniklé prudnické židovské komunitě předsedal.[39] Za svou angažovanost byl v roce 1857 vyznamenán řádem Červené orlice 6. třídy. Následně v roce 1863 obdržel titul komisionářského rady (něm. *Commissionsrath*),[40] který byl v roce 1871 za služby během francouzsko-pruské války povýšen do hodnosti tajného komisionářského rady (něm. *geheime Commissionsrath*).[41]

V domě Samuela Fränkla se snažili postarat o budoucnost dětí. Velmi dobře vzdělaní Abraham, Albert, Emanuel a Hermann vstoupili jako akcionáři do rodinné společnosti *S. Fränkel Handelsgesellschaft* a zapojili se také do jiných oblastí společenského, kulturního a politického života.

Jak vyplývá z dochované Abrahamovy biografie v opolském archivu, ukončil evangelickou základní školu v Prudniku, po níž zahájil studium v Královském gymnáziu v Nyse. Po jeho ukončení, v roce 1852, byl zaměstnán v prodejně Samuela Fränkla a následně v rodinné továrně.[42] Dne 27. 6. 1861 se oženil s Frederikou Caro (1839–1864) z Lubinu (něm. Lüben). Z tohoto manželství se narodily dvě děti: Anna (1862–1945; zemřela v koncentračním táboře) a Felix (1863–1912). Dne 19. července 1864 se rodina měla

[38] M. Pinkus, op.cit., s. 15–16.

[39] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 23, 78.

[40] A. Weltzel, op. cit., s. 262.

[41] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 23, 78; APO, Spisy Opolského okresu, číslo fondu 1191, odd. I, *Acten des Regierungs-Präsidenten zu Oppeln betreffend Magistratsmitglieder Neustadt O/S.*, sp. zn. 7500, s. 106.

[42] APO, Spisy Opolského okresu, č. fondu 1191, odd. I, *Acten des Regierungs-Präsidenten zu Oppeln betreffend Magistratsmitglieder Neustadt O/S.*, sp. zn. 7500, bez stránkování.

rozšířit o dalšího potomka, avšak Frederika i nemluvně zemřely při porodu. Druhou Abrahamovou manželkou se stala 27. března 1872 sestra zemřelé Frederiky – Regina Caro (1854–1935). Z tohoto manželství se narodily tři děti: Arthur (1873–1949), Gertruda (1874–1922) a Erna (1877–1952).[43]

Po odstoupení Samuela z funkce předsedy obce ho nahradil Abraham, který zastával funkci až do své smrti v roce 1904. Na konci 70. let 19. st. zahájil činnost ve *Svazu pro zkrášlení města* (něm. *Verschönerungsverein*). Byl členem dozorčí rady *Městského cukrovaru* a rady města, kde od roku 1898 plnil funkci neplaceného člena městské rady (něm. *Unbesoldeter Stadtrat*), zastupujícího nemocného Josefa Pinkuse. Navíc byl zástupcem a členem *Slezského textilního oborového svazu* (něm. *Schlesische Textilberufsgenossenschaft*). Abraham Fränkel byl také zapojen do politiky. V roce 1896 byl členem výboru zabývajícího se oslavou 25. výročí vzniku Německé říše. V roce 1898 podpořil barona von Henne při volbách do Sněmovny reprezentantů. Za zásluhy v oblasti obchodu a veřejných služeb obdržel v roce 1890 titul obchodního rady (něm. *Kommerzienrath*).[44]

Další Samuelův syn – Albert se 16. února 1866 oženil s Emilií Alexanderovou (1844–1923) pocházející z Vratislavi. První dítě manželů, Hentschel Gustav, se narodilo 9. ledna 1868, ale zemřelo v únoru téhož roku. Jako druhá na svět přišla Luisa v roce 1872, ale i ona zemřela o měsíc později. Jediným Albertovým potomkem který přežil dětský věk, byl Kurt (1876–1927).[45]

Jako pokračovatel tradice, také Albert po smrti svého bratra převzal předsednictví židovské komunity a předsedal jí do své smrti v roce 1909. Koncem roku 1897 byl jmenován obchodním radou.[46] Byl také předsedou *Židovského dobročinného sdružení* (něm. *Israelitischer Wohltätigkeitsverein*). Pokračoval v Abrahamově práci jako neplacený člen městské rady, plnil na radnici funkci úředníka zabývajícího se ubytováním a správou vojenské posádky (něm. *Die Einquartierungs- und Garnison- Verwaltungsgelegenheiten*). Byl také členem Opolské obchodní komory (něm. *Handelskammer für den Regirunsbezirk Oppeln*). V roce 1905 byl vyznamenán řádem Červené orlice IV. třídy.[47]

---

[43] *Fränkel Family Genealog.*

[44] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 79–80.

[45] Tamtéž

[46] J. Chrząszcz, op. cit., s. 439.

[47] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 70, 80–81.

Mladší Albertův bratr – Emanuel, po ukončení zahraničních školení v oboru bělení a úpravy tkanin, vstoupil do rodinné společnosti v roce 1869.[48] O rok později, 10. ledna, se oženil se svou neteří Emmou Deutsch (1850–1922), dcerou Cäcilie (Fränklové) a Marcuse Deutsche. Z tohoto manželství se narodily čtyři děti: Paul (1872–1931), Elise (1874–1927), Helene (1875–1952) a Ernst (1879–1955), který také vstoupil do rodinné firmy.[49] Emanuel byl rovněž zapojen do veřejného života. Obdržel titul obchodního rady a po smrti svého bratra Alberta se ujal funkce neplaceného člena městské rady, kterým byl až do své smrti v roce 1920.[50]

Samuelův nejmladší syn – Hermann – se oženil 1. července 1872 s Florou Alexanderovou (1851–1929) z Vratislavi (něm. Breslau). Toto manželství bylo pravděpodobně bezdětné.[51] Za dobročinnou činnost ve prospěch Prudniku se Hermann stal jeho čestným občanem. I on byl zapojen do politiky. V doplňujících volbách do Sněmovny reprezentantů se stal členem volebního výboru. Působil také jako čestný konzul perský v Německu.[52] Jako poděkování za Hermannovu činnost v *Židovském dobročinném svazu* byla mu věnována pamětní deska v prudnické synagoze.[53]

Nejstarší syn prudnického továrníka, o kterém máme více údajů než jen datum narození a smrti – Josef – nezůstal akcionářem rodinné firmy. Oženil se s Goldou (Auguste: 1840–1862) Gutmannovou z Vratislavi a přestěhoval se do Berlína.[54]

V rodině Fränklů se postarali také o budoucnost dcer. Dorothea si vzala Michælise Lohnsteina, syna Meira Nehemiasze Lohnsteina, dvorního bankéře pruského krále Fridricha Viléma III. Cäcylie se vdala za prudnického bankéře Marcuse (Mordechai) Deutsche, syna Philippa Deutsche.[55] Cäcylie porodila sedm dětí. Jedním z nich byla Marie (nar. 1861), která se vdala za Eugena Frænkla. Přestěhovala se s ním do Hamburku, kde oba přestoupili

---

[48] APO, Spisy Opolského okresu, č. fondu 1191, odd. I, *Acten des Regierungs-Präsidenten zu Oppeln betreffend Magistratsmitglieder Neustadt O/S.*, sp. zn. 7500, s. 148.

[49] *Fränkel Family Genealogy.*

[50] Tamtéž

[51] Tamtéž

[52] Tamtéž

[53] *Neustadt in Oberschlesien,* hrsg. Im Auftrag des Magistrats, bearb. von R.Rathmann, Berlin 1929, s. 39.

[54] *Fränkel Family Genealogy.*

[55] Tamtéž

k protestantismu a narozené děti pokřtili a vychovávali v nové víře. Eugen se stal uznávaným bakteriologem. Jako první odhalil příčinu nemoci šířící se v roce 1892 v Hamburku – bakterii cholery. Dále, při spolupráci s Williamem H. Welchem, objevil bakterii vyvolávající plynatou sněť, nazývanou také bakterií Welcha-Fræenkla. Zemřel v roce 1925. Marie i přes změnu vyznání byla během 2. světové války, odvezena do tábora v Terezíně, kde zahynula dne 12. října 1943.[56]

Další dcery Samuela Fränkla – Rosalia a Augusta – se vdaly za bratry Pinkusovy – Benjamina (Benna) a Josefa. Augusta a Josef zůstali v Prudniku, zatímco se Rosalia a Benjamin přestěhovali do Berlína, kde se Benjamin stal zástupcem firmy, nejdřív tchána a potom bratra. Jenny Fränklová se vdala za obchodníka a průmyslníka z Głubczyc Maximiliana Bremera.[57]

[56] J. Dolny, *Profesor doktor Eugen Frænkel – patolog i bakteriolog z Hamburga*, „Ziemia Prudnicka" 2009/2010, s. 217–224.

[57] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934*..., s. 23.

Rodina Pinkusů. Max Pinkus – nejvýznamnější zástupce židovské komunity v Prudniku

Prvním z dnes známých členů rodiny Pinkusových byl Hirsch (Josef) Pinchas Lisser (Pinkus) narozený v roce 1725 v Leszně (něm. Lissa),[58] z něhož se přestěhoval do Slezska. Datum emigrace není známo, jméno Pinchasa Lissera se však objevilo v roce 1767 v registru aktivních židovských obchodníků ve Vratislavi.[59] Jeho manželkou se stala Rebekka Danzigerová (1736–1822) a prvním dítětem z toho manželství byl Jehuda Löbel, narozený v roce 1758. Jako druhý na svět přišel Chajim (Chaim, Heiman) Josef (1771–1850).[60] V době jeho narození rodina Pinkusových bydlela v Nyse. Chajim založil v tomto městě obchod s přízí,[61] po obdržení občanství dne 13. března 1814 se stal pruským poddaným a nakonec přijal příjmení Pinkus. V době napoleonských válek byl členem městské gardy.[62] Jeho manželkou se stala o 35 let mladší Blümele (Dorothea) Proskauerová (1806–1899) z Prószkova (něm. Proskau), s níž měl sedm dětí: Josefa (1829–1909), Benjamina (Benno) (1831–1879), Johanni (Handel) (1833–1909), Paulinu (Linna) (1835–1843), Augustu (1838–1920), Leopolda (1842–1920) a Salomona Friedricha (1844–1927).[63]

Po Chajimově smrti vdova sama živila šest dětí. Přestože se jim zřejmě nedařilo nejlépe, všichni synové studovali v nyském reálném gymnáziu (něm. *Realgymnasium Neisse*[64]). Po dosažení 14 let museli odejít ze školy a vzdělávat se v obchodní profesi, která byla v té době nejvhodnější pro chudé židovské chlapce.[65] Nejmladší z Chajimových synů emigroval před

---

[58] *Pinkus Family Genealogy*, http://freepages.genealogy.rootsweb.ancestry.com/~prohel/names/pinkus/pinkus.html, (přístup: 17. 4. 2011). Informace na webových stránkách pocházejí od pravnuka Benjamina Pinkuse a Rosali Fränkel – Waltera Pinkuse.

[59] A. Baron, *Die Herkunft und Jugend von Max Pinkus*, [in:] *Gerhart Hauptmann und ‚die Juden'*, Wrocław – Görlitz 2005, s. 81–82.

[60] *Pinkus Family Genealogy*.

[61] H. H. Pinkus, op. cit., s. 271.

[62] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 14.

[63] *Pinkus Family Genealogy*.

[64] Instituce působila od 27. září 1832 jako reálná škola. Po zavedení výuky latiny, na základě schválení ze dne 13. října 1832 získala status reálného gymnázia. (P. Tischbier, *Hunder Jahre Realgymnasium Neisse. Ein Beitrag zur Geschichte des Bildungswesens in Schlesien*, Neisse 1932, s. 14–15).

[65] M. Pinkus, op.cit., s. 1.

rokem 1878 do Spojených států, kde se stal akcionářem společnosti Jaffe & Pinkus, která se zabývala obchodem s lněnými výrobky.[66] Benjamin se oženil s dcerou Samuela Fränkla – Rosalií (1840–1913) a stal se zástupcem rodinné textilní firmy v Berlíně.[67]

Nejstarší syn – Josef se odstěhoval v roce 1843 z Nysy do Prudniku, kde se zaměstnal jako učeň u Samuela Fränkla.[68] V té době bylo zvykem, že se chlapci, kteří se po nástupu do firmy jako praktikanti vyznačovali spolehlivostí a schopností a k tomu byli vhodnými kandidáty na zetě, pokud měli zájem i o manželství s dcerou majitele, stávali členy rodiny.[69] Podle této tradice se Josef Pinkus oženil s dcerou Samuela Fränkla – Augustou.[70] Svatba se konala 18. srpna 1856,[71] a 3. prosince následujícího roku se narodil první potomek Josefa a Augusty – Max (1857–1934). Krátce poté, 14. září 1858, se Pinkusům narodil druhý syn – Ernest Leopold, který však zemřel ve věku pěti let v důsledku vodnatelnosti mozku. Dalším dítětem byla Olga, narozená v roce 1861, ale i ona, z neznámých důvodů, nepřežila svůj dětský věk – zemřela v roce 1865. Poslední dítě narozené v manželství Josefa a Augusty byla Hedwig (1864–1948).[72]

Na začátku nebyla majetková situace rodiny Pinkusů nejlepší. Bydleli v bytě (není známo přesně, kde), který se sestával z úzké kuchyně a třech pokojů. Dva se nacházely na straně do ulice a jeden do dvora. V domácnosti Augustě pomáhala Brigitta, nazývaná nejstarším synem Pinkusů „babičkou". I přes vzdory malého Maxe, „babička" ho rozmazlovala a pečovala o něj. Po přestěhování rodiny na Victoriaplatz (dnes nám. Szarych Szeregów) se Augusta a Brigitta stále staraly o domácnost, s důrazem na pořádek a šetrnost, ačkoliv se finanční poměry rodiny postupně zlepšovaly. Doma se nemluvilo o obchodování, proto, jak uvádí v memoárech Max Pinkus, děti dlouhou dobu nevěděly, čím se zabývá otec, který jim mohl věnovat více času pouze v neděli.[73]

---

[66] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934*..., s. 15.
[67] *Pinkus Family Genealogy*.
[68] H. H. Pinkus, op. cit., s. 270 –271.
[69] M. Pinkus, op. cit., s. 2.
[70] H. H. Pinkus, op. cit., s. 274.
[71] *Pinkus Family Genealogy*.
[72] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934*..., s. 27.
[73] M. Pinkus, op. cit. 12–13.

V roce 1873 se rodina přestěhovala do budovy na adrese Obervorstadt 20 (v současné době ul. Piastowska).[74] Jak později napsal Josefův vnuk, Hans Hubert, tento dům byl plný kultury. Pokoje byly vyplněny japonskými bronzovými věci, fajánsy, čínskými nádobami, tkanými a vyšívanými uměleckými díly. Josef Pinkus sbíral také slezské cínové a skleněné předměty a předměty spojené s náboženstvím, především zlatnické výrobky. Pinkusův dům navštěvovali velmi důležití hosté, což bylo nejčastěji spojeno s obchody hostitele. Patřili k nim mj.: kardinál Kopp,[75] ministr von Hammerstein[76] a pozdější feldmaršál Hæseler.[77] Přijížděli také přátelé Josefa Pinkuse z různých částí světa, s nimiž se seznámil během svých cest do Anglie, Irska nebo Ameriky.[78]

Josef Pinkus, jako spolumajitel rodinné firmy *S. Fränkel,* se osvědčil jako stratég a skvěle se doplňoval se svým tchánem Samuelem Fränklem. Uměl projednávat hospodářské vztahy a měl diplomatické schopnosti. Celý život zůstal věrný svým tradicím a současně uplatňoval dalekosáhlou organizaci a obchodní čestnost. Jak napsal jeho vnuk, Hans Hubert Pinkus: „Měl to, co neopouští silné osoby – štěstí, které nezáleží na náhodě."[79]

Kromě práce v továrně *S. Fränkel* Josef věnoval mnoho času široce pojaté veřejné činnosti. Zastával funkci okresního radního a byl členem rady města. Byl také spoluzakladatelem v roce 1882 vzniklé *Opolské obchodní komory,*[80] členem *Okresní železniční rady* (něm. *Bezirkseisenbahnrat*) ve Vratislavi, *Ústředního svazu německých textilních průmyslníků* (*něm. Zentralverein Deutscher Leinindustrieller*), *Slezského oborového svazu textilního průmyslu* a *Svazu slezských textilních průmyslníků*

---

[74] A. Baron, *Мах Pinkus 1857–1934...*, s. 19.

[75] Georg Kopp (1837–1914). Vratislavský biskup od 20. října 1887 (J. Kopiec, *Troska kardynała Georga Koppa o diecezję wrocławską*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 2009, č. 2–3, s. 577–584).

[76] Pruský ministr vnitra Hans von Hammerstein (1843–1905). (W. Hartmann, *Hammerstein, Freiherrn von,* [in:] *Neue Deutsche Biographie,* B. 7, Berlin 1966, s. 595).

[77] Gottlieb Ferdinand Albert Alexis Graf von Hæseler (1836–1919). Účastnil se války proti Dánsku (1866) a Francii (1870–1871). V roce 1905 byl povýšen do hodnosti pruského feldmaršála (H. Kraft, H. Kraft, *Hæseler, Gottlieb Graf von,* [in:] *Neue Deutsche Biographie,* B. 7, Berlin 1966, s. 452–453).

[78] H. Pinkus, op. cit., s. 274.

[79] Tamtéž, s. 273.

[80] A. Baron, *Мах Pinkus 1857–1934...*, s. 17.

(něm. *Verband schlesischer Textilindustrieller*).[81] V roce 1895 obdržel titul tajného obchodního rady (něm. *Geheimer Kommerzienrat*).[82] Dne 28. února 1899 mu císař udělil řád Červené orlice III. třídy a v roce 1906 obdržel od města titul čestného občana.[83]

V domácnosti Josefa Pinkuse se starali nejen o správnou výchovu dětí, ale mysleli také na jejich budoucnost. Z tohoto důvodu se jeho dcera Hedwig v roce 1882 vdala za Paula Ehrlicha (1854–1915) ze Strzelina. Z tohoto manželství se narodily dvě děti: Stephanie (1884–1966), která si vzala Ernesta Schwerina, majitele továrny příze a nití ve Vratislavi a Marianna (1886–1963), která se vdala za významného profesora matematiky Edmunda Landaua.[84]

Manžel Hedwigy Pinkusové po ukončení studia začal pracovat na berlínské klinice u nemocnice Charité, v níž vedl svůj výzkum a rozvíjel nové obory lékařských znalostí – histologii krve a experimentální chemoterapii. Způsoby barvení TBC bacilů a označení bakterií, které vyvinul, se používají do dnešního dne. Jakmile se ujal profesury na univerzitě v Berlíně, začal se také zabývat výzkumem v tehdy novém oboru lékařství – imunologie, za niž obdržel v roce 1908 Nobelovou cenu za fyziologii nebo lékařství. Tím se stal prvním Slezanem, který získal toto prestižní ocenění. Ve spolupráci se Sahachiro Hatou vyvinul účinný prostředek proti syfilidě – neosalvarsan, který byl úspěšně používán až do vynalezení penicilínu. Zemřel na srdeční infarkt dne 20. srpna 1915 a byl pohřben ve Frankfurtu nad Mohanem. Patnáct let po manželově smrti Hedwig založila nadaci *Paul-Ehrlich-Stiftung*, která doposud uděluje ceny za vědecké úspěchy.[85]

Pro město Prudnik byl však důležitější osobností syn Josefa a Augusty – Max. Narodil se 3. prosince 1857.[86] O jeho výchovou se starala matka a výše zmíněná Brigitta. Jako malý kluk chodil do *Spielschule*, která byla ekvivalentem dnešní školky. Tam se spřátelil se svou sestřenicí a trávil

---

[81] H. H. Pinkus, op. cit., s. 273.

[82] J. Chrząszcz, op. cit., s. 439.

[83] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 19. V *Die Herkunft und Jugend von Max Pinkus* A. Baron uvádí, že Josef Pinkus obdržel v roce 1899 řád Červené orlice IV. třídy, a v roce 1904 III. třídy. (A. Baron, *Die Herkunft und Jugend...*, s. 89).

[84] *Pinkus Family Genealogy.*

[85] P. Greiner, *Nobliści śląscy*, Gliwice 1999, s. 14–23.

[86] *Pinkus Family Genealogy.*

s ní celé dny. Z jeho deníku vyplývá, že občas chodil do rodinné továrny, kde pozoroval práci. Okouzlil ho v té době mandl, který byl poháněn silou koňských svalů.[87]

Po ukončení školky Max šel do soukromé školy pro dívky, kde se naučil základům psaní a čtení. Brzy musel opustit školu, protože, jak napsal, získávání nových znalostí v jedné lavici s dívkou nebylo možné. Pokračoval ve výuce v evangelické obecné škole a následně, když mu bylo devět let, začal studium v reálné škole.[88] Pravděpodobně krátce po jejím ukončení se přestěhoval do zahraničí. V roce 1879 ukončil Vysokou školu obchodní v Lyonu jako obchodník, obor studia byl však spojen s tkalcovstvím.[89] Ještě před zahájením výuky nebo během ní se Max vydal na cestu do Ameriky a Anglie, aby navštívil tamější textilní továrny.[90]

V letech 1880 a 1881 Max Pinkus absolvoval vojenskou službu v 6. pluku husarů v Prudniku. Po jejím ukončení zahájil praxi – stáž v rodinné továrně, kterou později spoluvlastnil.[91] Lze předpokládat, že zaujímal tehdy jakousi správní funkci.[92] Je třeba poznamenat, že všichni spolumajitelé společnosti začínali jako obyčejní dělníci, pomáhajíce v továrně během prázdnin. Max, po svém vstupu do rodinného podniku, s největší pravděpodobností odpovídal za technickou modernizaci výroby a zavedení nového sortimentu. Oficiálně se členem společnosti *S. Fränkel* stal 9. května 1887. Tento den bylo městskému úřadu doručeno oznámení o soudním zápisu Maxe Pinkuse, jako spolumajitele továrny. Akcionářem a manažerem rodinného podniku zůstal po dobu dalších 38 let, do 12. ledna 1925. Vliv na zapojení syna Josefa Pinkuse do činnosti firmy *S. Fränkel* měly zřejmě ekonomické vztahy, byla totiž plánována svatba téměř třicetiletého Maxe.[93]

Dne 13. května 1888 se konala svatba Maxe Pinkuse s Hedwigou Oberländerovou (1868–1920). Pocházela z rodiny Moritze J. Oberländera (1831–1905) a Marie Morawetzové (1840–1920) z české Úpice (něm. Eipel).[94]

---

87 M. Pinkus, op. cit., s. 17–18.

88 Tamtéž, s. 19.

89 A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 30–31.

90 K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857–1934)*, [in:] *Weggefährten Gerhart Hauptmanns*, Bergstadt 2002, s. 47.

91 A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 31.

92 K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857–1934)...*, s. 47.

93 A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 49–51, 69.

94 *Pinkus Family Genealogy.*

V druhé polovině 19. století rodiny Oberländerových a Morawetzových vlastnily jedny z největších přádelen bavlny v regionu v Úpici a Hronově (něm. Hronow).[95] Proto lze předpokládat, že manželství bylo uzavřeno z ryze ekonomických důvodů. Nicméně později Max a Hedwigu spojil silný vztah.[96]

Z manželství Pinkusových se narodily tři děti: První dcera – Alice Babette Cäcilie, se narodila 6. února 1889. V budoucnu se vdá za Karla Herzfelda (1882 nebo 1883–1970) z Hanoveru. Druhým dítětem byl Hans Hubert, narozený 7. února 1891, který se stal později spolumajitelem rodinné firmy. Oženil se s Mathildou Annou Elfriedou Hessovou,[97] manželství nevydrželo však příliš dlouho. Mathilda Anna Elfrieda se odstěhovala do Berlína a v listopadu 1926 se Hans Hubert znovu oženil. Jeho druhou ženou byla Elisabeth (Lili) von Fischel (1889–1965).[98]

Nejmladším synem Max a Hedwigy byl Klaus Valentin (1895–1978). Opustil Prudnik a přestěhoval se do Berlína, kde se stal bankéřem a v roce 1934 se oženil s Erikou Plehnovou (1901–1937). V roce 1962 se znovu oženil, tentokrát s Dánkou, Charlottou „Lotte" Weihmann-Bichoffovou (1911–1990). Z žádného manželství se však nenarodil Klausův potomek.[99]

Do roku 1903 rodina Max Pinkuse bydlela spolu s tchánem a tchyní v ul. Obervorstad 20. Tehdy se přestěhovala do vily na adrese Neisser Straße 2 (nyní ul. Nyska), v níž bydlel předtím Abraham Fränkel. Právě tam našla své místo obrovská slezská knihovna Max Pinkuse, která na konci jeho života zabírala polovinu prvního patra a celé druhé patro. Max v ní trávil většinu svého volného času a věnoval se studiu slezské literatury.[100]

V roce 1920 zemřela Hedwig Pinkusová. Byl to pro prudnického továrníka obrovský šok. V té době začal psát deník v podobě rozhovorů se svou

---

[95] L. Horáčková, *Průmysl v Úpici a Židé*, http://www.upice.cz/prumysl-v-upici-a-zide/d-1393/query=B.+Oberl%C3%A4nder&p1=1396 (přístup: 20.05.2011). *Stručný nástin historie Hronova*, http://vinnetou.site.cas.cz/rousek/HRONOV/historie.html, (přístup: 20.05.2011).

[96] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 52–53.

[97] *Pinkus Family Genealogy.*

[98] J. Peters, *Samotnie przez Europę i we dwoje przez świat*, [in:] *Gerhart Hauptmann i przyjaciele Max Pinkus we wspomnieniach*, red. A Baron, J. I. Zaprucka, Jelenia Góra 2010, s. 35. John Peters vlastně Hans Josef Pinkus je vnuk Max Pinkuse, syn Hanse Huberta.

[99] *Pinkus Family Genealogy.*

[100] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 111.

zesnulou manželkou. Kromě popisu běžné každodenní činnosti, - haněl sám sebe za zanedbávání vztahů s manželkou: „Tu, která měla být společníkem mého života, nechával jsem samotnou a zanedbával", „po celé dny to byly jen minuty, kdy jsme se viděli a povídali si, ale mezi Málo a Nic je tak velký rozdíl,"[101] V letech 1922–1923 se Max Pinkus znovu zamiloval, není bohužel známo, kdo byla tato žena. Dokonce se rozhodl oženit, ale postavily se proti tomu jeho děti. S největší pravděpodobností to bylo důvodem Pinkusova nepovedeného pokusu o sebevraždu. Svatba se neuskutečnila a příběh se stal leitmotivem dramatu Gerharta Hauptmanna *Před západem slunce* (něm. *Vor Sonnenuntergang*).[102]

Stejně jako všichni členové rodů Fränklů a Pinkusů, se rovněž Max, kromě velmi úspěšné práce v rodinné firmě, věnoval aktivitám ve společenských a oborových organizacích a institucích. Od roku 1909 byl členem *Opolské obchodní komory* a díky činnosti v této organizaci byl prudnický továrník zvolen v roce 1922 členem *Státní železniční rady* (něm. *Landeseisenbahnrath*) v Berlíně. Funkci v *Opolské obchodní komoře* plnil čtyři úplná funkční období, až do roku 1927. Dále působil ve *Svazu slezských textilních průmyslníků, Slezském oborovém svazu textilního průmyslu a Německém svazu textilních průmyslníků* (něm. *Verband Deutscher Leinen-Industrieller*). Ode dne 16. ledna 1916 byl také členem *Výboru pro pomoc osobám postiženým válkou v prudnickém okresu* (něm. *Ortsausschuß für Kriegsverletztenfürsorge des Kreises Neustadt O/S*).[103]

Ve veřejné správě Max Pinkus přebíral funkce svých zemřelých příbuzných. Od roku 1899 byl členem rady města a od roku 1920 plnil funkci neplaceného městského rady. V roce 1909 byl zvolen do okresního výboru (něm. *Kreistag*). Pracoval rovněž ve *Výboru pro odstraňování bytových problémů* (něm. *Kommission zur Behebung der Wohnungsnot*) a ve *Společném výboru pro stanovení regulačních linií* (něm. *Gemeinschaftlichen Fluchtlinien-Kommission*). V roce 1912 kandidoval ve volbách do Reichstagu, získal však až třetí místo.[104] Kromě všech výše uvedených funkcí byl také čestným předsedou prudnického *Střeleckého bratrstva*

[101] Tamtéž, s. 153, 173.

[102] W. Leppmann, *Gerhart Hauptmann. Leben, Werk und Zeit*, Berlin-Monachium-Wiedeň 1986, s. 355–356; A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 156.

[103] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 70–73.

[104] Tamtéž, s. 96–99.

a *Svaz obchodníků* v Prudniku ho jmenoval svým protektorem. V roce 1911 se stal královským-pruským obchodním radou[105] a v roce 1927 obdržel titul čestného občana města Prudniku.[106]

Stojí za zmínku, že Max Pinkus měl, kromě knihovny, také velkou sbírku náboženských předmětů, kterou obdržel dle závěti Josefa Pinkuse ze dne 21. října 1904.[107] Část sbírky předal *Židovskému muzeu* ve Vratislavi. Tuto instituci založil *Židovský muzejní svaz*, jehož členem a jedním ze zakladatelů byl Max Pinkus. Vratislavské muzeum obdrželo také judaika, která přešla do vlastnictví prudnické synagogy po zrušení židovské komunity v Białé v roce 1914. V roce 1920 se Pinkus ujal předsednictví prudnické židovské komunity a plnil tuto funkci až do své smrti. Byl také členem *Svazu hornoslezských synagogálních komunit* (něm. *Oberschlesische Synagogengemeindeverband*).[108]

Max Pinkus zemřel 19. června 1934 ve svém domě na adrese Neisser Strasse 2. Smrt nahlásil druhý den obchodník Hermann Cohn.[109] Příčinou úmrtí byl srdeční infarkt, kterým prudnický továrník onemocněl na konci 20. let.[110] Pohřeb se konal 21. června na židovském hřbitově v Prudniku. O několik měsíců dřív by obřady vypadaly určitě jinak, ale v té době v Německu již vládli nacisté. Gerhart Hauptmann přítomný na pohřbu napsal o den později ve svém deníku: „Oficiálně nikdo neoznámil smrt královského Žida, protože v těchto podmínkách by se město, které mu tolik vděčí, stejně nezúčastnilo jeho pohřbu. I tak se potichu spustí jeho tělo. Samozřejmě celé město, jak starosta, tak i obyčejní občané, ví, že odešel. Všichni však uhýbají pohledem, až do zlomení vazu."[111] Mohlo by z toho vyplývat, jak napsal Wolfgang Leppmann

---

[105] W. Kaczorowski, *Max Pinkus (1857–1934)...*, s. 91.

[106] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 156.

[107] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommerzienrathes Josef Pinkus in Neustadt O.S.*, sp. zn. 7967, [Závěť ze dne 21. 10. 1904], s. 19–20.

[108] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 100.

[109] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Fabrikbesitzers Max Pinkus in Neustadt O/S*, sp. zn. 6999, [Sterbeurkunde (Abschrift) č. 174 – Úmrtní list, (opis) č. 174], s. 10.

[110] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 182–183.

[111] C. F. Behl, F. A. Voigt, *Chronik von Gerhart Hauptmanns Leben und Schaffen*, Würzburg 1993, s. 141.

a Hans Deiber, že Gerhart a Margareta Hauptmannovi byli jediní árijci na pohřbu prudnického továrníka.[112] Tento názor zastává také Carl Friedrich Behl a k tomu přidává, že v prosinci 1934, když Hauptmann vyprávěl o Pinkusově smrti, řekl, že mu vypravili tajný pohřeb.[113] Takový popis pohřbu „královského Žida" popírá zpráva tehdy dvanáctiletého vnuka Maxe Pinkuse – Johna Peterse. Ten vypráví, že na pohřbu bylo skutečně jen málo lidí, ale kromě rodin Fränklů a Pinkusů, určitě byli přítomni nežidovští zaměstnanci společnosti *S. Fränkel*. Mezi nimi se nacházeli nejvyšší zástupci firmy, z nichž alespoň jeden byl členem NSDAP. Lze předpokládat, že Hauptmann ve svém deníku myslel na přátele Maxe Pinkuse, mj. Hermanna Stehra, Carla Friedricha Behla a Felixe Voigta, kteří mu vděčili za mnohé. Pohřeb Maxe Pinkuse a s ním spojené události se staly základem Hauptmannova dramatu – *Temnota* (něm. *Die Finsternisse*).[114]

Jak vypadala situace rodiny Pinkusových po roce 1933, se dozvíme z memoárů Johna Peterse, který tvrdí, že až do roku 1936 se poměry v rodině nijak podstatně nezměnily. Tento rok byl vyloučen ze školy a následně se odstěhoval do Švýcarska.[115] Zbytek rodiny zůstal v Prudniku do roku 1938. Během „křišťálové noci" (9.–10. listopadu 1938) Hans Hubert Pinkus a poslední člen rodiny Fränklových, který zůstal v Prudniku – Ernst – byli zadrženi. Bylo jim dáno ultimátum – buď odjedou dobrovolně, nebo budou deportováni do koncentračního tábora. Hans Pinkus odjel do Belgie, odkud se vydal do Anglie. Nejmladší syn Maxe Pinkuse – Klaus Pinkus, jak již bylo zmíněno, se odstěhoval z Prudniku mnohem dřív, válku strávil ve Francii a po jejím ukončení se vrátil do Německa.[116] Ernst Fränkel odjel do Velké Británie, kde v roce 1955 zemřel.[117]

---

[112] W. Leppmann, op. cit., s. 373; H. Deiber, *Gerhart Hauptmann oder der letzte Klassiker*, Wien–München–Zürich 1971, s. 276.

[113] C. F. Behl, *Zwiesprache mit Gerhart Hauptmann*, München 1949, s. 35.

[114] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 164–165.

[115] J. Peters, op. cit., s. 38.

[116] A. Baron, *Max Pinkus 1857 – 1934...*, s. 184–185.

[117] *Fränkel Family Genealogy*.

Část 2

A nitě se vzaly z...

Prudnické textilní tradice a jejich tovární pokračování

Továrna, která bude popsána v další části této kapitoly, nevznikla v Prudniku náhodou. Poloha města a přístup k vodě, který zajišťovala řeka obtékající tehdejší město Prudnik ze třech stran, byly základem rozvoje textilních řemesel na tomto místě. Počátky cechovních organizací jsou spojeny se zakládáním města ve Slezsku podle německého zákona. Chybějící lokační listina Prudniku znemožňuje zjistit, zda obsahovala jakákoliv ustanovení týkající se řemesla.[118] Písemné důkazy vývoje prudnických cechů se datují do 15. století. V roce 1493 prudničtí pláteníci obdrželi řemeslnický řád, což znamenalo schválení řádu cechu, jehož základy existovaly již mnohem dřív.[119] Bylo to způsobeno stížnostmi plátenických mistrů, že osoby bez vzdělání vyrábějí zboží, které je konkurenční pro mistrovské výrobky.[120] Plátno vyráběné městskými pláteníky bylo mnohem tenčí oproti vyráběnému v téměř každé vesnické domácnosti. V té době cech měl pouze osm mistrů, nicméně postupem času jeho úloha podstatně stoupla.[121]

V době, kdy prudnické území patřilo Habsurkům, se textilní řemesla velmi dobře rozvíjela a patřila k rentabilním profesím. Z městského urbáře z roku 1537 vyplývá, že k získání občanských práv bylo nutné uhradit poplatek ve výši jednoho českého groše (= 18 haléřů). Peníze byly určeny

[118] M. Domino, M. Husak, *Prudnicki cech Płócienników do połowy XX wieku ze szczególnym uwzględnieniem rodów fabrykanckich Fränkel i Pinkus,* [in:] *Folia Iuridica Wratislaviensis,Vol.1, No. 2,* red. L. Górnecki, Wrocław 2012, s. 33.

[119] A. Weltzel, *Historia miasta Prudnika...,* op. cit., s. 50; W. Dziewulski, op. cit., s. 97.

[120] J. Chrząszcz, op. cit., s. 57.

[121] Tamtéž, s. 57; A. Weltzel, op. cit., s. 50; W. Dziewulski, op. cit., s. 93.

pro městského písaře a konšela. Pláteníci a kováři museli však platit 10 grošů (a 12 haléřů) a tyto prostředky byly určeny také pro radu. Dalším důkazem dynamického rozvoje plátenictví může být žádost, se kterou se pláteničtí mistři Georg Jordan, Hans Memlin a dva tovaryši Lorenz Keimann a Simon Brauer se obrátili dne 27. ledna 1542 na radu. Žádali o udělení řádu pro tovaryše. Stěžovali si také, že tovaryši nemají hospodu, v níž by se mohli setkávat. Hospoda byla otevřena u mistra Jakuba Klemme. Měla se tam nacházet dobře chráněná krabice se dvěma klíči, v níž se měl uschovávat řád a finanční přínosy. Tovaryši se setkávali každé čtyři týdny, vždy v doprovodu dvou mistrů. Místní tovaryši museli uhradit do krabice po dvou haléřích a ostatní po jednom groši (=12 haléřů), z čehož polovina byla určena pro mistry a polovina pro cech. Jakmile některý z tovaryšů onemocněl, půjčovali mu z krabice šest grošů a vedoucí tovaryšů ho hostil u sebe, kde se o něj nepřetržitě staral jiný tovaryš. V případě, že některý z tovaryšů zemřel, se jeho pohřbu účastnil jeho mistr a ostatní tovaryši. Když zemřel mistr, dva tovaryši pomáhali nést jeho rakev. Mistři dostávali ¼ finančních prostředků, které tovaryši vydávali během cechovních svátků. V hospodě tovaryši mohli hrát karty a kostky, ale nikdy o více než jeden haléř. Tovaryš platil za jídlo devět haléřů, pokud se v hospodě točilo pivo, mohl se napít za šest haléřů.[122]

Kromě plátenictví se v Prudniku začalo rozvíjet i soukenictví. Vzhledem k rostoucímu počtu soukenických tovaryšů, tovaryši založili 3. dubna 1563 bratrstvo a požádali radu města o udělení řádu. V řádu bylo uvedeno, že je třeba zřídit pro tovaryše hospodu, v níž se měli setkávat každých 14 dnů po polední nedělní mši. Poplatek za účast na setkání činil čtyři groše, nepřítomnost mohla být potrestána pokutou šest haléřů. Během setkání musel každý tovaryš vypít polovinu achtelu piva za cenu jednoho groše. Za přílišné „hýření u džbánu nebo pultu", nebo za rozlití piva jiné osobě byl, viník trestán pokutou ve výši čtyř grošů. Pokud tovaryš urazil svého kamaráda, byl zavázán zaplatit pokutu podle uvážení ostatních tovaryšů. Stejně jako u pláteníků, i tento řád určoval povinnosti tovaryšů v případě onemocnění nebo smrti jednoho z nich a obecné normy chování a oslav.[123]

[122] J. Chrząszcz, op. cit., s. 73–83.

[123] Tamtéž, s. 100–101.

V roce 1567 císař Maxmilián II. potvrdil řád udělený pláteníkům opolskými knížaty. Bylo tehdy stanoveno, že každá osoba, která se chce stát členem cechu, musí uhradit poplatek pro město ve výši 10 grošů, na cech dva funty vosku, 10 grošů pro brnění (pro případ války) a dokázat, že se tři roky vzdělávala. Žáci museli zaplatit šest grošů a dva funty vosku. Počet plátenických mistrů stoupal tak rychle, že na žádost cechu rada přijala v roce 1604 a v roce 1686 opatření omezující přijímání nových mistrů. Například tovaryš se mohl snažit získat titul mistra až v osmém roce výuky.[124]

Vzhledem k tomu, že daň vybíraná z valchovaných tkanin podstatně doplňovala městskou pokladnu, rada měla zájem o rozvoj řemesla, čehož následkem bylo pořízení a vybavení valchovacího stroje pro soukeníky.[125] Dle popisu J. Chrząszcze, počet soukeníků využívajících tento valchovací stroj musel být významný, protože stroj byl v provozu ve dne i v noci, čímž působil škodu pro níže se nacházející mlýn.[126] V roce 1581 soukeníci obdrželi povolení k instalaci barvírny a mechanického mandlu v cechovní budově na adrese Am Dom 1 (nyní ul. Łukowa).[127]

V roce 1596 soukeníci spolu s radou města ustanovili podrobný cechovní řád, který díky vyjednávání Slezské pokladny byl schválen dne 21. listopadu 1597 císařem Rudolfem II. V řádu bylo uvedeno mj., že mistři jsou zavázáni uhradit poplatek ve výši jednoho groše za každé valchované plátno a že valchovací stroj budou udržovat z vlastních zdrojů. Soukenický podnik mohl vést pouze jeden mistr a vyráběná sukna mohl prodávat mimo jarmarky pouze v případě, že získal občanská práva. Řád upřesňoval také práva a povinnosti tovaryšů a uváděl, že tovaryš se může stát mistrem pouze v případě, že pracoval alespoň rok, stejnou dobu cestoval, tři roky se učil, zaplatil pro cech pět marek (po 48 groších) a byl alespoň zasnoubený. Synové a zeťové mistrů hradili pouze jeden maďarský gulden (54 grošů). Byly také zavedeny detailní požadavky týkající se sukna. Každý mistr musel vyrobit v průběhu roku čtyři sukna o určené velikosti (délka 32 loktů, šířka

[124] Tamtéž, s. 112–113 a 232.

[125] H. Chrobak, A. Weigt, *150 lat Frotexu. Monografia firmy*, Prudnik 1995, s. 4.

[126] J. Chrząszcz, op. cit., s. 115.

[127] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 4.

dva lokty). Vzhledem k tomu, že soukeníci měli v té době společnou barvírnu, tkaniny se mohly barvit modře nebo zeleně. Dva soukeničtí mistři plnili funkci kontrolorů, prohlíželi vytvářená sukna, posuzovali jejich kvalitu a označovali látku vhodnými razítky (jedním až třemi). V případě, že podle kontrolorů bylo sukno vadné, neoznačili ho razítkem a ukládali mistrovi pokutu ve výši tří grošů. V případě, že mistr v průběhu roku vyrobil čtyři vadná sukna, páté vadné bylo rozřezáno (odstraněno). Prodej vadného sukna ve městě byl zakázán. Byla upravena také otázka přijímání žáků. Každý, kdo chtěl přijmout žáka do své dílny, musel být mistrem po dobu alespoň dvou let. Dva ručitelé museli zaručit, že se žák bude učit čtyři roky a uhradí poplatek ve výši jednoho tolaru. Mistrův syn byl vzdělán, jakmile to zjistil jeho otec. Žák nemohl utíkat, spát mimo domov a hrát za peníze. V případě, že mistr nedorazil na ranní setkání, platil tři groše, případně jeden groš. Dohody z ranních setkání byly důvěrné. Do cechu nemohl vstoupit muž, jenž se oženil s „padlou" ženou. Každý, kdo zastavil činnost, ale přesto chtěl být pořád členem cechu, musel zaplatit dva slezské groše. Vdovy po mistrech, které chtěly zůstat v cechu, platily stejnou částku. Cechovními dny se staly 3. květen a 14. září, v tyto dny mistři zvali tovaryše, kteří museli zajistit sud piva a zaplatit šest haléřů. Kdo se zdržoval mimo město po dobu delší než jeden rok, ztratil mistrovská oprávnění. Během pohřbů tělo nesli nejmladší mistři, ostatní členové cechu museli být přítomni. Kromě jarmarků mohli sukno prodávat pouze ti, kteří měli občanská práva. Během jarmarků mohli prodávat všichni a to včetně tkanin pocházejících z jiných měst. V roce 1649 prudničtí soukeníci prodali valchovací stroj bělokožešníkům, což vedlo k pádu tohoto řemesla. Znovu se začalo rozvíjet až v době, kdy město patřilo Prusku.[128]

Nejvíce členů měl cech pláteníků, v roce 1631 ho zastupovalo 14 mistrů, což představovalo 16 % všech prudnických mistrů. V následujících letech se cech dynamicky rozvíjel a ve vrcholné době (1803) dosáhl počtu 230 mistrů pracujících na 300 stavech.

[128] J. Chrząszcz, op. cit., s. 115–117.

Tab. 1. Počet plátenických mistrů ve srovnání s celkovým počtem mistrů sdružených v prudnických ceších.

Rok	Počet plátenických mistrů	Celkový počet mistrů	Podíl na celkovém počtu
1493	8	-	-
1631	14	88	15,9 %
1733	140	361	38,8 %
1771	121	-	-[129]
1787	152	337	45,1 %
1803	230	508	45,3 %

Zdroj: W. Dziewulski, Ziemia prudnicka w epoce feudalnej, in: Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura, red. W. Lesiuk, Opole 1978, s. 93–94.

Bogdan Cimała tvrdí, že v roce 1718, vzhledem k velké poptávce po plátnu, byla založena manufaktura.[130] Podle Augusta Weltzla se to však stalo až dne 10. června 1727 na základě privilegia uděleného císařem Karlem VI. v Lucemburku.[131] Prudnický městský úřad obdržel povolení založit manufakturu, která po dobu dalších 10 let mohla vyrábět speciální druh plátna a navíc město mohlo usadit ve svých vesnicích mistry, tovaryše a tkalcovské učně, aniž by byla dotčena práva cechu pláteníků. Za účelem zakoupení vzorových pláten a vylepšení tkalcovských stavů se správci manufaktury vydali v letech 1725 a 1729 na cestu do Lužic. Přesto obchodníci nebyli spokojeni s výrobky prudnické továrny a stěžovali si na špatné provedení a nízkou kvalitu příze.[132] V roce 1733 v Prudniku pracovalo 140 pláteníků, zatímco soukeníků bylo pouze 17. O dva roky později, 13. února, se rada plátenických mistrů setkala v den svého cechu, aby oslavila nový řemeslnický patent.[133]

Krátce po získání Slezska Pruskem, 2. dubna 1746, byly vydány *„Obecné zásady hodnocení sukna pro Slezské knížectví, včetně Klodzkého knížectví"*, které přesně určovaly mj., jakým způsobem je třeba posuzovat kvalitu lát-

[129] Ibidem, s. 272.

[130] B. Cimała, *Zarys dziejów ziemi prudnickiej...*, s. 98.

[131] A. Weltzel, *Historia miasta Prudnika...*, s. 142; W. Dziewulski, op. cit., s. 95.

[132] W. Dziewulski, op. cit., s. 95–96.

[133] A. Weltzel, *Historia miasta Prudnika...*, s. 119–121.

ky, ve kterých místech označovat kvalitu, tvar pečetí a výši pokut.[134] Zároveň vyhledávali nejkvalitnější vlnu a sukno, aby bylo možné soutěžit s vynikajícími holandskými a anglickými výrobky. Také výrobní postup tzv. „kniestreich" byl zaměřen na zlepšení kvality výrobků. Spočíval v očištění a rozčesávání vlny pomocí mykacího stroje. Za účelem další modernizace a zlepšení výroby sukna v Prudniku, byly dovezeny holandské kolovrátky a byla založena textilní škola.[135] Podle zprávy A.Weltzla, prudnické sukno *Kniestreicher* bylo vyhledávaným zbožím,[136] úspěšně prodávaným na anglickém trhu.[137] V roce 1769 na území Polska působilo devět soukeníků vyrábějících vlněné tkaniny a také 121 pláteníků pracujících na 116 stavech.[138] V roce 1770 byla modernizována textilní škola, která v té době na 13 holandských kolovrátcích vyráběla během týdne tolik příze, že stačilo pro jedno sukno. Škola, v níž bylo tehdy 23 žáků, vyráběla také pro kapucínský řád a pletaře.[139]

V roce 1782, bylo ve výše popsané manufaktuře zaměstnano 341 osob pracujících na 234 stavech. Nicméně, již o pět let později nebyla uvedena v úředním registru, což může naznačovat, že byla zrušena před rokem 1787. V roce 1778 byla v Prudniku založena výrobna sukna „knistreich" a další v roce 1783. Manufaktury zaměstnávaly celkem přes 120 osob a vyráběly 400 kusů sukna a kvalitního flanelu. Ale ani tyto manufaktury se neudržely příliš dlouho, protože v roce 1787 na území Prudniku působila již pouze jedna továrna, jejímž vlastníkem byl měšťan Weiß,[140] která zaměstnávala jednoho mistra a tři tovaryše, pracující na třech stavech. V roce 1793 bylo již 28 soukeníků, 19 tovaryšů a 29 pomocníků. Většina pracovala samostatně ve svých domovech na vlastních stavech.[141] Přesto, že se soukenictví rozvíjelo až do 20. let 19. století, nikdy nedosáhlo takových rozměrů, jako plátenictví. Ve vrcholné době (1824) v Prudniku působilo 31 soukenických mistrů. Základem rozvoje

---

[134] J. H. L. Bergius, *Neues Policey- und Cameral-Magazin nach alphabetischer Ordnung*, T. 6, Leipzig 1780, s. 172–176.

[135] J. Chrząszcz, op. cit., s. 271.

[136] A. Weltzel, *Historia miasta Prudnika...*, s. 167.

[137] W. Dziewulski, op. cit., s. 95.

[138] H. Chrobak, A. Weigt, op.cit., s. 4.

[139] J. Chrząszcz, op. cit., s. 271.

[140] Bogdan Cimała tvrdí, že továrna Weiße vznikla až v roce 1903. B. Cimała, F. Hawranek, *Prudnickie w epoce kapitalizmu*, [in]: *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, Opole 1978, s. 121.

[141] J. Chrząszcz, op. cit., s. 303–304.

soukenického řemesla byl chov ovcí. V roce 1828 celkové množství ovcí činilo 51 857 kusů, z čehož 42,1 % (21 858) byly merino a jiné vzácné druhy. Chov se vyplatil, protože zisky z prodeje vlny byly velké a vzhledem k povaze prudnického řemesla nebyly problémy s prodejem suroviny. V roce 1824 si voják, por. Kummert založil v Prudniku přádelnu vlny. Město se rozhodlo zvýšit množství ovcí, aby zajistilo dobrou surovinu pro továrnu. I přesto se Kummertova přádelna neudržela a stroje byly prodány Friedländerovi.[142]

Tab. 2. Počet soukenických mistrů na území Prudniku

Rok	Počet soukenických mistrů
1769	9
1793	28
1803	28
1808	20
1810	29
1824	31
1834	28
1837	26
1863	6

Zdroj: H. Chrobak, A. Weigt, 150 lat Frotexu. Monografia firmy, Prudnik 1995, s. 4; J. Chrząszcz, Geschichte der Stadt Neustadt in Oberschlesien, Neustadt 1912, s. 303; B. Cimała, F. Hawranek, Prudnik w epoce kapitalizmu, v: Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura, Opole 1978, s. 121.

Zájem o soukenictví byl postupně menší, což vyplývalo z poměrně vysokých cen produktů a tím snížení počtu odběratelů. Výrobní kapacity podstatně převyšovaly poptávku. Například v roce 1824 z vyrobených 49 kusů sukna středního druhu se povedlo prodat pouze 29 kusů, ze 714 kusů horší kvality bylo prodaných 528 a co se týče flanelu nejhoršího druhu, bylo prodaných 364 kusů z 394 vyrobených. V důsledku skladování zboží docházelo ke zmrazení kapitálu, což zvyšovalo výrobní rizika. Navíc, koncem dvacátých let 19. století, stouply ceny suroviny, což zpomalovalo rozvoj výroby a ztěžovalo přechod na levnější tovární systém. I přesto, v roce 1830 díky podpoře ministerstva vnitra, Schöpp založil sou-

[142] B. Cimała, F. Hawranek, op. cit., s. 111 a 121.

kenický podnik. Obdržel od ministerstva brusku pro úpravu sukna, stroje pro zpracování suroviny a dva střihací stroje od firmy Swift. Po jeho smrti podnik několikrát měnil majitele, ale nakonec zkrachoval, což dokazuje postupný zánik prudnických ovcí.[143]

Kromě pláteníků a soukeníků na území Prudniku působili také prýmkaři, kteří vyráběli hedvábné pásy, stužky a šerpy. Z důvodu malého počtu prýmkařů ve Slezsku, měli jeden cech se sídlem ve Vratislavi. Prudničtí prýmkaři se však rozhodli založit vlastní cech, což bylo schváleno v roce 1798. V roce 1803 měl cech devět mistrů, šest tovaryšů a tři pomocníky, pracující na 18 stavech. V roce 1810 bylo osm mistrů a v roce 1867 pouze dva.[144]

V Prudniku se vyráběly také krajky, zabývaly se tím obvykle chudé ženy a dívky. Podle tehdejších zpráv, během letní odpolední nebo večerní procházky, v každé bráně bylo možné uvidět pracující krajkářky. Jejich výrobky byly exportovány především do Polska nebo kupovány na místě pro zdobení lůžkovin. V roce 1778 bylo vyrobeno 18 980 loktů krajek, v roce 1782 již pouze 12 990. V roce 1803 se výrobou krajek zabývaly 163 osoby, o sedm let později již pouze 108, pak i toto řemeslo upadlo, jelikož nevydrželo konkurenci zboží z továren.[145]

Jinak to vypadalo s plátenictvím. Tento obor řemesla se skvěle rozvíjel, počet osob, které se zabývaly touto profesí, byl stále větší, ve městě však chyběla bělírna, pouze v nedaleké vesnici fungovala malá bělírna příze vybavená třemi kotly. Zástupci pláteníků Benjamin Rupprecht a Jacob Waldherr se rozhodli v roce 1797 založit bělírnu. Ale po ukončení větší části prací a zakoupení nezbytných strojů, 20. února 1798 Oblastní pokladna odmítla financování a oznámila, že cech musí financovat tento záměr z vlastních zdrojů. Tento plán se povedlo splnit až o 50 let později.[146] Nezpůsobilo to však zpomalení rozvoje plátenického řemesla a v roce 1803 již bylo pláteníků 230. Většina z nich měla vlastní stavy a někteří dokonce i více, protože celkem bylo 300 stavů. Vyráběli kapesníky, zástěry, ubrusy, ručníky a jiné. Lze konstatovat, že rok 1803 byl vrcholným bodem plátenické rukodělné výroby, protože později počet pláteníků začal klesat. V roce 1810 pracovalo

[143] B. Cimała, F. Hawranek, op. cit., s. 121–122.

[144] J. Chrząszcz, op. cit., s. 305.

[145] Tamtéž.

[146] A. Weltzel, op. cit., s. 523.

již pouze 160 mistrů a 36 tovaryšů na 180 stavech, kromě nich bylo ještě 12 žáků a 60 pomocníků. Plátenictví se postupně přeměnilo v tkalcovství damašku.[147]

Devatenácté století přineslo mnoho změn jak v prudnickém řemeslu, tak i v samotném městě. Následkem hospodářských a právních reforem prováděných na počátku 19. století se Prudnik mohl ekonomicky rozvíjet bez překážek. Přírodní podmínky způsobily, že Prudnik nemohl konkurovat hornoslezským městům z hlediska průmyslu využívajícího přírodní zdroje, proto bylo rozhodnuto o investicích do plátenictví, jehož tradice byla nejstarší na tomto území. Díky nízké ceně plátna se zvyšoval počet odběratelů tohoto zboží, což vedlo k dalšímu růstu výroby. Díky všestranné pomoci od pruské vlády, domácí výrobu poměrně rychle nahradila výroba v továrnách. Stávalo se dokonce, že cechovní mistři přeměňovali své domácí dílny ve větší podniky.[148]

[147] J. Chrząszcz, op. cit., s. 304.

[148] B. Cimała, F. Hawranek, op. cit., s. 121–122.

Počátky a rozvoj činnosti továrny S. Fränkel

Členové rodin Fränkelových a Pinkusových působili na mnoha úrovních a impulsem pro tak široké aktivity bylo nejdříve již zmíněné založení prodejny Samuelem Fränklem a následně tkalcovského podniku. Prvním významným prudnickým továrníkem nebyl však Samuel Fränkel. Textilní cesty vyšlapával v Královových (glubczycký okres) narozený August Thill, který po ukončení výuky v textilním oboru ve Vídni přijel v roce 1823 do Prudniku. S pomocí pruské vlády Thill založil ve městě tkalcovnu damašku, vybavenou mechanickými žakárovými stavy. V roce 1830 Thillův podnik vlastnil již sedm zařízení tohoto druhu a několik strojů staršího typu. To mu umožnilo získat vhodné odbytiště a následně ho monopolizovat. Vynikající konjunktura textilního průmyslu povzbudila jiné zájemce o zahájení činnosti v tomto průmyslovém oboru.[149] Samuel Fränkel přijel do Prudniku v roce 1827 a potom otevřel v činžovním domě na místním náměstí výše zmíněnou prodejnu.[150] S největší pravděpodobností již ve 40. letech 19. století vstoupil do společnosti s jinými menšími prudnickými textilními podnikateli – Isaackem Mokrauerem, Johannem Esslerem, Kalmannem, Borkertem a vdovou Schneiderovou.[151] Ze zprávy, kterou pro vládní orgány zpracoval primátor Spillmann vyplývá, že již v roce založení společnosti objem roční výroby Fränkla činil 20 000 tolarů, a tím překročil obrat Thillovy továrny o 4 000 tolarů.[152] Podle Hanse Huberta Pinkuse, Samuel Fränkel již v roce 1843 vlastnil jeden lis (něm. *Warenpresse*) na bělení na trávníku (něm. *Rasenbleiche*).[153] Fränkel se při zakládání společnosti rozhodl zaměřit na zlepšení kvality a rozšíření výroby. Jeho snahy se ukázaly být úspěšnými, protože jím a Mokrauerem představené damaškové výrobky se setkaly na výstavě v Berlíně v roce 1844 s uznáním. Výrobky prudnických továrníků byly chváleny v časopisu „Allgemeine Preussische Zeitung".[154]

Po celou dobu trvala konkurence mezi Thillem a Fränklem, která spočívala v tom, kdo první postaví úpravnu a bělírnu a koupí stroje pro výrobu vzorových kartonů. V důsledku této rivality Thill podal další žádost o finanční

[149] A. Weltzel, op. cit., s. 259–260.
[150] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5.
[151] A. Weltzel, op. cit., s. 261.
[152] A. Weltzel, op. cit., s. 260; N. Słopecki, op. cit., s. 93.
[153] H. H. Pinkus, op. cit., s. 271.
[154] A. Weltzel, op. cit., s. 261–262; H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5; N. Słopecki, op. cit., s. 95.

podporu u pruské vlády, ale žádost byla odmítnuta.[155] Z dopisu od ministerstva vyplývalo, že má zájem o rozvoj textilní výroby, bylo nutné ji však rozšířit a výrobky se musely vyznačovat nejvyšší kvalitou. Fränkel se pokusil splnit tyto podmínky a rozhodl se založit podnik, v němž by byl prováděn celý výrobní postup. V roce 1847 již 150 z 240 prudnických stavů patřilo právě Fränklovi. Ale dynamický rozvoj podniku vyžadoval další investice, vzhledem k tomu před prudnickou Horní bránou byla postavena sušárna a mandl. Náklady na výstavbu ve výši 8 000 tolarů, byly uhrazeny z vlastních zdrojů podniku.[156]

Thill se brzy dostal do finančních potíží, které přivedly jeho firmu k bankrotu. Jeho tkalcovnu damašku převzal pomocí vlády Samuel Fränkel.[157] Nepřetržitý rozvoj podniku přivedl Fränkla k podání žádosti na ministerstvo obchodu a řemesla o finanční podporu při nákupu tříválcového vyhlazovacího stroje (něm. *Glättmaschine*).[158] Zdůvodňoval ji tím, že zaměstnává 340 osob, kterým navzdory špatné konjunktuře vyplácí spravedlivé mzdy. Fränklova žádost byla schválena a v roce 1848 obdržel objednaný stroj. Po šesti letech nepřetržitého užívání přešel do vlastnictví podniku.[159]

V roce 1850 objem výroby Fränklova podniku činil 103 000 tolarů, z čehož 16 000 tolarů byly přinášely bavlněné výrobky, 20 000 tolarů pololněné a 67 000 lněné výrobky. Téměř polovina roční výroby byla dodávána do zahraničí, mj. do Spojených států.[160] V prudnické továrně bylo tehdy zaměstnaných 271 osob,[161] ale již v následujícím roce počet pracovníků stoupl na 400 osob. Byl také rozšířen sortiment – do nabídky byly přidány látky z turecké bavlněné příze a ovčí vlny. Ve stejné době byl v podniku nainstalován lis a válec pro stříhání, určený k výrobě potahových materiálů. V roce 1852 hodnota vyráběného zboží činila 150 000 tolarů. Podstatný růst výroby a zaměstnání vyžadoval neustálé rozšiřování podniku. Proto byly zahájeny nové investice – výstavba konečné úpravny a bělírny, provozované irském systému v dosud na kontinentu neznámém. V roce 1855 si Fränkel pořídil

[155] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5.

[156] A. Weltzel, op. cit, s. 262; H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5; N. Słopecki, op. cit., s. 95.

[157] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5.

[158] A. Weltzel, op. cit., s. 262; H. H. Pinkus, op. cit., s. 272.

[159] A. Weltzel, op. cit., s. 262.

[160] A. Weltzel, op. cit., s. 262; H. H. Pinkus, op. cit., s. 272; H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5.

[161] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934*..., s. 41.

také pozemek pro valchování sukna (něm. *Tuchwalke*) a klapačku (něm. *Klappermühle*), na níž byly postaveny dvě budovy. V jedné se nacházela kancelář výpravny zboží, stroj pro ražení vzorů a stroj pro úpravu osnovy. Druhá budova byla určena pro kancelář, sklad a prostory, v nichž byl umístěn velký ruční lis a mandl s hmotností 700 metrických centů (cca 36 tun). Fränkel zaměstnával tehdy již 1700 osob,[162] a hodnota výroby jeho podniku činila 170 000 tolarů.[163]

Za účelem monopolizace plátenického průmyslu v Opolském regionu, Fränkel založil komanditní společnost, jejímiž členy byli domácí výrobci z Głuchołaz (něm. Ziegenhals), Korfantowa (něm. Friedland in Oberschlesien) a Kietrze (něm. Katscher).[164] Kromě neustálé výstavby byla prováděna také modernizace továrny. V roce 1857 Samuel Fränkel koupil valchovací stroj (něm. *Walkmühle*), za který prudnický továrník zaplatil 1500 tolarů.[165] O dva roky později byl v podniku nainstalován úplně nový, doposud v Německu neznámý typ stroje – Beatling Mills. Zařízení byla určena pro zušlechťování hotových lněných a bavlněných výrobků, což umožňovalo podstatné zlepšení kvality vyráběných látek, které se stávaly měkčí a lesklejší.[166]

Fränkel, který se staral nejen o rozvoj továrny, ale i o propagaci vyráběného zboží, představoval své výrobky na veletrzích a výstavách v různých evropských městech, mj. v Mnichově, Berlíně, Paříži a Londýně. Prudnické látky získávaly uznání, což mělo vliv na jejich rostoucí popularitu.[167]

Na počátku 60. let 19. století podnik zaměstnával 1900 pracovníků. Dynamický rozvoj výroby a také v budoucnu zájem o zprovoznění mechanické tkalcovny, přivedly k rozhodnutí o dalších investicích, jejichž účelem bylo rozšíření továrny. Nejdříve byla zvětšena budova mandlu, následně v roce 1862 byla postavena nová sušárna s délkou 168 stop. O rok později Fränkel

---

[162] Toto číslo vyjadřuje počet osob zaměstnaných v továrně a také pracovníků vyrábějících pro Samuela Fränkla mimo Prudnik.

[163] A. Weltzel, op. cit., s. 262; H. H. Pinkus, op. cit., s. 272; H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 5; N. Słopecki, op. cit., s. 96; B. Cimała, F. Hawranek, *Prudnickie w epoce kapitalizmu*, [in:] *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, red. W. Lesiuk, Opole 1978, s. 128.

[164] N. Słopecki, op. cit., s. 96.

[165] J. Chrząszcz, op. cit., s. 308.

[166] A. Weltzel, op. cit., s. 264; H. H. Pinkus, op. cit., s. 272; B. Cimała, F. Hawranek, *Prudnickie w epoce kapitalizmu...*, s. 128; N. Słopecki, op. cit., s. 96; A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 44.

[167] *Topographisches Handbuch von Oberschlesien*, Zweite Hälfte, hrsg. F. Tries,Breslau 1865, s. 1046.

koupil od koželuha Hischera sedm jiter půdy v blízkosti stávajících podnikových budov. Na zakoupeném areálu byla postavena velká, jednopatrová budova. Bylo v ní nainstalováno sedm párů irských mycích bijáků, dva mydlářské shrnovací stroje, osm linek Beatling Mills, osm párových kotlů s pojízdnými jeřáby s nosností 150 metráků a dva mycí válce. Pohon nových zařízení zajišťoval parní stroj s výkonem 20 koňských sil. Ve stejném období byla postavena i kotelna, v níž se nacházel zděný bazén pro shromažďování filtrované vody, využívané následně pro bělení a dva parní kotly s výkonem 4 a 1/3 atmosféry přetlaku.[168] Vzhledem k většímu zájmu o lněné výrobky ve srovnání s bavlněnými produkty se v roce 1864 Fränkel rozhodl rozšířit zařízení pro vstupní ohřev a bělírnu.[169] Koupil také 20 jiter půdy za účelem výstavby zařízení pro bělení na trávníku. Růst výroby způsobil, že bylo nutné instalovat další parní kotel s výkonem 4 a 1/3 atmosféry přetlaku a nahrazení starého parního stroje novým kondenzačním parním strojem v systému Woolf s výkonem 45 koňských sil.[170]

Felix Triest, v knize vydané roku 1865, představil podnik Samuela Fränkla jako 30 let fungující a dynamicky se rozvíjející firmu. Podle jeho zprávy hlavními budovami byly tehdy tkalcovna, úpravna a bělírna. K továrním budovám patřilo také zařízení pro bělení na trávníku o ploše 30 jiter včetně vodní instalace a sloupy pro sušení a louhovací zařízení s pěti kotly a deseti káděmi. Podnik vlastnil také sušárnu se vzduchovým ohřevem, vodní kalandr a mandl, střihací stroje, Beatling Mills a stroj pro ražení vzorů. V publikaci byla zmíněna také výstavba z roku 1863, jejíž zásluhou továrna získala mj. dalších osm linek Beatling Mills, dva parní stroje, parní louhovací zařízení a ocelové vodní rozvody o délce 400 stop. V důsledku uvedených investic a modernizace - se podnik Samuela Fränkla, podle Triesta, stal vedoucím podnikem v Horním Slezsku.[171]

Dne 1. prosince 1864 byla firma přeměněna na otevřenou obchodní společnost (něm. *Die Offene Handelsgesellschaft S. Fränkel*). Akcionáři, kromě

[168] A. Weltzel, op. cit., s. 264; A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 44.

[169] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Verzeichniß der nach 1858 in Neustadt erbauten Wohnhäuser u. Stadwerken*, sp. zn. 358, s. 13.

[170] A. Weltzel, op. cit., s. 264.

[171] *Topographisches Handbuch...*, s. 1046.

Samuela, se stali jeho syn Albert[172] a zeť Josef Pinkus.[173] Společnost byla zapsána v prvním oddělení obchodního rejstříku pod číslem 175. Tím získala právní subjektivitu. Na základě podepsané smlouvy bylo rozděleno účtování firemního a soukromého kapitálu s výhradou, že jak účet společnosti, tak i účty spoluvlastníků jsou otevřeny pro nároky věřitelů.[174]

Po ukončení prusko-rakouské války (1866) vznikl problém s nedostatkem pracovních sil a novými výhledy spojenými s rozšířením odbytiště. Proto bylo rozhodnuto o investici do výstavby mechanické tkalcovny. Budova byla postavena podle projektu stavitele Schmidta z Vratislavi. Plocha nové nemovitosti činila 30 000 čtverečních stop. Celá budova byla pokryta pilovou střechou, v níž na severní straně byla umístěna okna. Uvnitř se nacházelo 213 mechanických stavů, z nichž 200 bylo vybavených žakárovými stroji. Navíc byly v novém objektu umístěny čtyři stroje pro lisování vzorů, 11 soukacích strojů, čtyři postřihovací stroje, čtyři vyrovnávací stroje, jeden skládací stroj a také pásové a kotoučové pily. Kromě toho se v budově nacházela zámečnická dílna, truhlárna a kovárna. Celý strojový park nově vystavené tkalcovny byl poháněn parním strojem s výkonem 50 koňských sil. V roce 1869, dva roky po ukončení uvedené investice, byly postaveny další budovy podniku – apretura vybavená 10 linkami Beatling Mills a také sušárna příze. Pouze v prudnické továrně bylo tehdy zaměstnaných 600 osob, mimo ní dalších 5000 a to jako zaměstnanci komanditních společností v Głuchołazech, Kietrzi a pobočky v Korfantově, nebo domácích výrobců využívajících domácí dílny. Celkem pro společnost *S. Fränkel* pracovalo 2000 ručních stavů a 213 strojových. Energii pro celou továrnu, jejíž celková plocha činila 48 jiter, zajišťovalo sedm parních strojů s celkovým výkonem 150 koňských sil. Podle A. Weltzla prudnická továrna patřila k nejlepším německým výrobcům damaškových výrobků a její tkaniny byly prodávány po celém světě.[175]

Další investice do rozšíření a modernizace podniku přinesla 70. léta 19. století. V roce 1872 byl do provozu uveden velký mandl, nacházející se v budově úpravny.[176] O rok později byla zahájena výstavba tovární plynárny, kte-

---

[172] A. Weltzel uvádí rovněž jako člena společnosti druhého syna Samuela Fränkla – Abrahama. (A. Weltzel, op. cit., s. 264).

[173] A. Weltzel, op. cit., s. 264; A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 45.

[174] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 45.

[175] A. Weltzel, op. cit., s. 264–265;

[176] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 6.

rá dodávala plyn nezbytný pro osvětlení areálu podniku. Po ukončení této investice byla, v roce 1874, pronajata malá barvírna. Nicméně po zavedení anilinových barviv v prudnické továrně, byla přemístěna do nové, přizpůsobené budovy.[177] Používaly se v ní pouze nejvzácnější barvy, především z červeně turecké. I přes všechny investice byl, rozvoj firmy omezen vzhledem k absenci velké a moderní barvírny. Proto v roce 1875[178] byla za částku 24 000 tolarů koupena stará bělírna ve městě Podlesie (něm. Schönwalde), na jejímž území byl o dva roky později založen moderní podnik podle anglických vzorů. Kromě toho, v 70. letech 19. století, vznikla také velká administrativní a skladová budova, ve které se nacházela tiskárna, kreslířská pracovna, vyšívací dílna a krejčovská dílna. Navíc byla uvedena do provozu výrobna kartonu a fotografické studio. Továrník se také postaral o zařízení dílen a sanitární zázemí.[179] V roce 1874 majetek společnosti činil 8 795 292,68 marek.[180] Bylo v ní zaměstnáno (jen v Prudniku) 669 osob a již o několik let později, v roce 1879, firma měla téměř 900 zaměstnanců.[181]

Pro rozvoj společnosti mělo obrovský význam zprovoznění železničního spojení na trase Ząbkowice Śląskie – Kędzierzyn v roce 1876, procházející přes Prudnik. Toto spojení usnadnilo dopravu doposud zajišťovanou pomocí vozů tažených koňmi. O dvacet let později, díky snahám akcionářů společnosti *S. Fränkel,* bylo uvedeno do provozu další spojení, tentokrát Prudniku s Gogolinem.[182]

I 80. léta 19. století byla plná menších stavebních investic. Již v roce 1881 byla postavena nová budova kanceláře, o tři roky později škrobárna a sanitární zázemí pro dělníky.[183] V roce 1885 byla ukončena výstavba prádelny a byla zahájena výstavba oplocení podniku, v následujícím roce byla založena

---

[177] Stavební povolení pro výstavbu barvírny bylo vydáno v roce 1896 r. (APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Bauzeichnungen 1896/19[02],* sp. zn. 25, s. 1).

[178] A. Baron uvádí, že bylo to v roce 1874 (A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 47).

[179] H. H. Pinkus, op. cit., s. 272–273; A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 47–48.

[180] APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Vermögungsbuch II der offenen Handelsgesellschaft unter der Firma S. Fränkel in Neustadt O/S,* sp. zn. 46, s. 5.

[181] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Akta spec. Einrichtung der Fabriken und Manufakturen Anstellung von Dampfkesseln, Brennerei- und Destillier- Operation, deren Revisionen und Annahme von Fabrik,* sp. zn. 321, s. 4

[182] J. Chrząszcz, op. cit., s. 404; H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 6.

[183] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 48–50.

olejová plynárna, která vyráběla svítiplyn z parafínového oleje.[184] Prudnická továrna byla v té době plně vybaveným výrobním podnikem. Vyrábělo se spodní prádlo, ubrousky, ubrusy apod. Společnost měla své zástupce v Berlíně, Londýně a New Yorku.[185] V průběhu 12 let se celková hodnota majetku společnosti zdvojnásobila a v roce 1886 činila 16 099 711,99 marek.[186]

Tab. 3. Základní kapitál společnosti S. Fränkel v období 1872–1901

Rok	Kapitál společnosti
1872	2 164 347,22 tolarů
1874	2 931 764,6 tolarů (8 795 292,68 marek)
1876	10 403 796,59 marek
1878	10 618 184,61 marek
1880	11 296 791,8 marek
1882	10 374 802,59 marek
1884	14 150 858,36 marek
1886	16 099 711,99 marek
1888	18 569 271,54 marek
1890	21 249 714,41 marek
1892	23 921 531,25 marek
1893	25 662 761,49 marek
1894	27 323 230,59 marek
1895	27 887 815,94 marek
1896	29 065 688,21 marek
1897	29 656 234,03 marek
1898	23 665 225,45 marek

[184] APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Bauzeichnungen 1880/96*, sp. zn. 44, s. 4–5, 35, 63–65; Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Acta spec. Die Gasbereitung-Anstalt der Handelsgesellschaft S. Fränkel*, sp. zn. 324, s. 3–4.

[185] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934*.., s. 48.

[186] APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Vermögungsbuch II der offenen Handelsgesellschaft unter der Firma S. Fränkel in Neustadt O/S*, sp. zn. 46, s. 34.

1899	14 327 212,23 marek
1900	13 191 283,23 marek
1901	12 844 000,25 marek
1902	10 914 648,40 marek
1903	11 000 000 marek
1904	11 741 552,37 marek

Zdroj: APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, Vermögungsbuch II der offenen Handelsgesellschaft unter der Firma S. Fränkel in Neustadt O/S, sp. zn. 46, s. 1–76; Księga inwentarzowa z lat 1896–1904 i finanse 1902–1915, sp. zn. 147, s. 134–228

Určitě takových výsledků bylo možné dosáhnout díky neustálé modernizaci a výstavbě továren, velký význam měla však také skvělá podniková správa a jasná pravidla, která platila v továrně. Dokumenty, které se nachází ve Státním archivu v Opole, zahrnují pracovní řád ze dne 31. března 1891, z něhož vyplývá, že továrna byla v provozu 11 hodin denně. Doba zahájení a ukončení směny byla stanovena podle ročního období. Dospělí zaměstnanci na každé směně měli nárok na patnáctiminutovou přestávku, pro nezletilé byl zajištěn půlhodinový odpočinek. Mzda byla vyplácena každou sobotu. Výpovědní doba pro mistry činila čtyři týdny, pro ostatní zaměstnance polovinu té doby. V případě, že byl pracovník přistižen v pracovní době pod vlivem alkoholu, prodával alkohol v areálu podniku nebo podstatně porušil pravidla, mohl být okamžitě propuštěn.[187]

Ve výše uvedených dokladech lze najít také zprávy o výsledcích kontrol poskytující zajímavé informace ohledně osob zaměstnaných v továrně. V roce 1892 byly provedeny dvě kontroly. První z nich zjistila, že v podniku bylo zaměstnaných 14 mužů a 173 ženy ve věku od čtrnácti do šestnácti let, 566 žen a 44 mužů ve věku od šestnácti do jednadvaceti let a 806 osob starších jednadvaceti let. Podle druhé zprávy v podniku bylo zaměstnaných 144 žen a 14 mužů mezi čtrnácti a šestnácti lety a 438 žen a 34 mužů ve věku od šestnácti do jednadva-

[187] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Acta spec. des Magistrats zu Neustadt O/S betreffend die Leinen- und Damastewarenfabrik der Handelsgesellschaft S. Fränkel zu Neustadt O/S*, sp. zn. 326, bez stránkování.

ceti let. Zaměstnanců nad jednadvacet let bylo 676. Z uvedených údajů vyplývá, že již na počátku posledního desetiletí 19. století prudnická manufaktura zaměstnávala cca 1500 osob.[188]

Tab. 4. Počet osob zaměstnaných ve firmě S. Fränkel v období 1850–1912

Rok	Zaměstnání[189]
1850	271
1851	400
1855	1700
1860	1900
1869	600 (5000)
1874	669
1877	758–852
1878	882
1879	819–868
1880	1019
1881	1029
1892	1306–1603
1912	3700
1913	4000

Zdroj: A. Baron, Мах Pinkus 1857–1934..., s. 41, 55; A. Weltzel, op. cit., s. 262; S. Nabzdyk, op. cit., s. 216; B. Cimała, F. Hawranek, Prudnickie w epoce kapitalizmu..., s. 128; N. Słopecki, op. cit., s. 96–97; APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, Akta spec. Einrichtung der Fabriken und Manufakturen Anstellung von Dampfkesseln, Brennerei- und Destillier- Operation, deren Revisionen und Annahme von Fabrik, sp. zn. 321 s. 4–131; APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, Acta spec. des Magistrats zu Neustadt O/S betreffend die Leinen- und Damastewarenfabrik der Handelsgesellschaft S. Fränkel zu Neustadt O/S, sp. zn. 326, s. 9–14.

[188] Tamtéž

[189] Čísla z let 1855 a 1860 představují pravděpodobně všechny osoby vyrábějící látky pro S. Fränkla, jak pracující na místě v Prudniku, tak i drobné výrobce a zaměstnance komanditních společností a poboček. V údajích z roku 1869 se první číslo vztahuje pouze na zaměstnance prudnické továrny, číslo v závorce znamená celkový počet osob pracujících pro Samuela Fränkla. V místech, kde jsou rozdílné údaje, počet zaměstnanců byl uveden od nejmenší do nejvyšší hodnoty v daném roce.

Také 90. léta 19. století byla dobou dalšího rozšiřování tovární infrastruktury. V roce 1892 byl postaven nový objekt, v němž se nacházela úpravna a sklad, byly také postaveny administrativní budovy.[190] V roce 1893 bylo zahájeno připojení továrny a soukromých nemovitostí spolumajitelů na městský vodovod.[191] Navíc byl na území podniku založen hasičský sbor.[192] V roce 1896 byla uvedena do provozu mechanická tkalcovna. Z technologického hlediska se nelišila podstatně od staré, ale zajišťovala větší pohodlí mimo jiné zvětšením prostoru mezi stavy. Kolem pracoviště vznikly mnohé výhody pro dělníky, mj. jídelna, výrobna minerálky, toalety a sprchy.[193] Uvedení nové tkalcovny do provozu umožnilo zdvojnásobení výroby,[194] a majetek firmy dosáhl v roce 1897 nejvyšší hodnoty v dějinách jeho činnosti. Kapitál společnosti činil tehdy 29 656 234,03 marek.[195]

Na počátku 20. století firma skvěle prosperovala a továrna byla neustále rozšiřována a modernizována. V roce 1901 byly postaveny další sprchy a truhlářská dílna, ve které se opravovaly dřevěné díly stavů. Ve stejné době začalo zřizování vlastní výrobny acetylenu. Zařízení dodala firma *Acetylen-Werke „Meteor" Robert Kürbis & Co* a výroba plynu byla zahájena v roce 1902.[196] Zajímavé je řešení problému vytápění továren. Informace na toto téma najdeme ve spisech týkajících se přístavby nové tkalcovny. Zahrnují nejen tuto stavbu, lze však předpokládat, že popsané řešení se používalo ve všech továrních halách. Nejdřív se plánovalo umístit topná tělesa pouze na stěnách, ale ukázalo se, že je to nedostačující, proto pod skleněným stropem byly namontovány dodateč-

[190] APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Bauzeichnungen 1880/96*, sp. zn. 44, s. 88; A. Baron, *Мах Pinkus 1857–1934...*, s. 55.

[191] APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Przyłączenie do miejskiej sieci wodociągowej fabryki oraz prywatnych posiadłości jej właścicieli*, sp. zn. 54, s. 4–167.

[192] A. Baron, *Мах Pinkus 1857–1934...*, s. 54.

[193] N. Słopecki, op. cit., s. 96; A. Baron, *Мах Pinkus 1857–1934...*, s. 54; S. Nabzdyk, op. cit., s. 216; B. Cimała, F. Hawranek, *Prudnickie w epoce kapitalizmu...*, s. 128.

[194] S. Nabzdyk, op. cit., s. 217; B. Cimała, F. Hawranek, *Prudnickie w epoce kapitalizmu...*, s. 129; N. Słopecki, op. cit., s. 96.

[195] APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Vermögungsbuch II der offenen Handelsgesellschaft unter der Firma S. Fränkel in Neustadt O/S*, sp. zn. 46, s. 70.

[196] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Acetylen-Anlage der Firma S. Fränkel*, sp. zn. 327, s. 10–44.

ně topné trubky.[197] Po provedení příslušných měření bylo také zjištěno, že minimální teplota v prostorech činí 15 stupňů Celsia.[198]

Po povodni z roku 1903, během které byla zaplavena část podniku, majitelé společnosti posílili hráze a upravili koryto řeky. V témže roce byla zahájena výstavba mostu, spojujícího továrnu s komunikací vedoucí k železničnímu nádraží. Most byl uveden do provozu v roce 1904.[199] Také v roce 1904 byla otevřena nemocnice, postavená z podnětu Maxe a Hedwigy Pinkusových, která nejdříve byla určena pouze pro dělníky továrny *S. Fränkel*, ale podle možnosti přijímala také ostatní občany; nakonec byla předána městu v roce 1910.[200]

Rozvoj podniku a požadavky trhu nutily majitele podniku k vyhledávání inovativních řešení a využívání technických novinek. V roce 1907 byla nová tkalcovna připojena na interní telefonní síť, která fungovala od roku 1906,[201] a již v následujícím roce byla uvedena do provozu vlastní elektrárna. Nacházely se v ní dvě parní turbíny, každá s výkonem 1200 koňských sil. Zajišťovaly dodávky elektřiny do podniku a také osvětlení továrních prostorů.[202] Na počátku 20. století, při uvádění nové tkalcovny froté do provozu byl sortiment trochu změněn. Díky tomu továrna mohla vyrábět smyčkové tkaniny, které byly v té době novinkou. Látky tohoto druhu byly sice dováženy do Slezska již dříve, ale doposud nikdo je tady nevyráběl.[203]

V roce 1910 bylo v továrně provozováno 1320 mechanických stavů a 410 ručních stavů, skvěle fungovalo také 450 konfekčních šicích strojů, bělírna, barvírna a úpravna.[204] Arkadiusz Baron uvádí, že ne později než v roce 1912 bylo v podniku 1400 mechanických a 216 ručních stavů. Společnost zaměstnávala v té době cca 3700 dělníků, kromě toho doma pracovalo 187 drobných výrobců, mj. z Prudniku, Łąky Prudnické (něm. Wiese Gräflich),

---

[197] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Anbau an die neue mechanische Weberei der Handelsgesellschaft S. Fränkel 1901–1902*, sp. zn. 330, s. 1–48.

[198] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Heizung und Luftung im Anbau der neuen Weberei der offenen Handelsgesellschaft S. Fränkel Neustadt O/S*, sp. zn. 331, s. 1–2.

[199] J. Chrząszcz, op. cit.., s. 501.

[200] Tamtéž

[201] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Acta spec. Anlegung elektr. Starkstromkabels in der Neisserstrasse durch die Firma S. Fränkel und Legung von Starkstromleitung*, sp. zn. 315, s. 10–14.

[202] J. Chrząszcz, op. cit.., s. 501.

[203] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 7.

[204] Tamtéž, s. 6.

Pokrzywné (něm. Wildgrund), Głuchołaz (něm. Ziegenhals) a Dytmarova (něm. Dittersdorf).[205]

Před vypuknutím první světové války bylo provedeno rozšíření stávajícího sanitárního zázemí. Vznikly nové kuchyně, toalety a sprchy. Snažili se také zvýšit komfort a bezpečnost při práci. Bylo nainstalováno výše uvedené vytápění a modernizován ventilační systém.[206] Majitelé firmy se nespokojili s vytvořením odpovídajících pracovních podmínek, ale také se postarali komplexně o své zaměstnance a jejich rodiny. Investovali do bytové výstavby, vznikaly nové rodinné a vícerodinné domy a dokonce i nové ulice.[207] Kromě toho dělníci mohli počítat s pomocí v těžkých situacích, což bylo popsáno v příloze k časopisu „Polak" z 12. prosince 1911: „Prudnik. (Hodné následování). Obchodní firma >>S. Fränkel<< vzhledem k všudypřítomné drahotě, poskytla svým ženatým zaměstnancům pro následující čtyři měsíce týdenní finanční přídavek podle počtu jejich dětí. Nejnižší podpora činí 1 mk a nejvyšší 3 marky týdně. Podporu obdrží ti dělníci, kteří vydělávají ne více než 24 marky týdně. Je to příklad hodný následování!"[208]

V roce 1913 společnost zaměstnávala 4000 pracovníků. Ročně se vyrábělo přes 1600 tun hotových výrobků, z čehož 70 % bylo určeno pro vývoz. Nebylo to však úplně výhodné, protože orientace na zahraniční prodeje nezaručovala kontinuitu odbytu a oslabovala postavení firmy na domácím trhu, ovládnutém středisky z Vestfálska, Saska a Porýní.[209] Po vypuknutí první světové války se majitelé společnosti mohli přesvědčit o negativních následcích této obchodní politiky.

---

[205] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 55.

[206] H. Chrobak, A. Weigt, op. cit., s. 6; A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934..*, s. 55; APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 29. 11. 1906 – 1929*, sp. zn. 392, bez stránkování.

[207] S. Nabzdyk, op. cit., s. 217.

[208] *Z bliska i dalsza*, „Polak" 1911, nr 148 z 12 XII, s. 5 (Původní pravopis).

[209] N. Słopecki, op. cit., s. 97–98.

Fungování podniku od první světové války do křišťálové noci

Vypuknutí první světové války negativně ovlivnilo situaci prudnické továrny. Dosavadní zahraniční odbytiště se zmenšila vzhledem k tomu, že ve velké míře byla umístěna ve státech, které bojovaly proti německému císařství, mj. ve Velké Británii, USA a Belgii. Objem prodeje v neutrálních státech a na domácím trhu nebyl schopen vyrovnat ztráty způsobené mj. blokádou zavedenou Velkou Británií. Spolu se zvyšujícím se počtem objednávek pro vojenské potřeby a inflací zisky podniku také začaly stoupat. Problémem se tehdy stala dostupnost vstupního materiálu. V roce 1915 byl úplně zastaven dovoz bavlny, zatímco len byl reglementován státní vládou.[210]

Tab. 5. Zisk Otevřené obchodní společnosti S. Fränkel během první světové války

Rok	Zisk společnosti S. Fränkel
1914	878 808 marek
1915	1 163 870 marek
1916	2 494 656 marek
1917	1 508 197 marek
1918	1 462 435 marek

Zdroj: A. Baron, Max Pinkus 1857–1934..., s. 61.

Majitelé společnosti se kromě realizace vojenských zakázek zapojili do probíhajícího konfliktu také finančně. Již v roce 1914 firma upsala válečné půjčky (něm. Kriegsanleihen) v hodnotě milionu marek. Následující rok upsala další tři rakouské válečné půjčky v hodnotě 105 000 korun. V roce 1917 celková výše půjček v bankovních depozitech firmy činila 2 550 000 marek a 150 000 korun. Na konci války dluh státu vůči společnosti S. Fränkel činil 4 100 000 marek. Vzhledem k porážce Němců a následně poválečné hyperinflaci a finančním potížím státu způsobeným nutností splácet reparace se nikdy nepodařilo tyto peníze získat zpět.211

[210] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 61.

[211] Tamtéž, s. 63.

Konec války nevyřešil stávající problémy. Naopak, firma se potýkala s nedostatkem zakázek a problémy s odbytem na vnitřním trhu. V roce 1919 měla společnost ztrátu ve výši 687,748 marek. K tomu se připojila celní omezení nově vzniklých států např. Československa a také sociální dávky, které firma musela zajistit pro své zaměstnance podle Výmarské ústavy.[212] Navíc, kvůli zastavení dodávek lnu z Ruska, továrna musela částečně změnit sortiment a zavést do výrobního procesu bavlněné, pololněné, hedvábné dekorační a mercerizované tkaniny. Vyrábělo se více dvou- a vícebarevných látek a byla rozšířena paleta vzorů[213].

Pro výrobu mercerizovaných tkanin bylo nutné získat speciální stroje, které byly nainstalovány již v roce 1919 a o rok později uvedeny do provozu. Postupný návrat na cestu rozvoje vyžadoval stále větší dodávky energie. Proto v lednu 1922 byla zahájena výstavba podnikového transformátoru, která byla ukončena v listopadu téhož roku. Následně byl podnik připojen k městské elektrické sítiě.[214] Kromě uvedených investic byly, od počátku 20. let 20. století prováděny menší stavební práce, mj. výstavba oplocení městské plynárny, přestavba apretury, úprava fasády mandlu, zřízení klubovny s krbem a rozšíření sanitárního zázemí.[215]

V roce 1921 továrna dosáhla poloviny objemu výroby z roku 1913, postupně se však rozvoj zpomaloval a až v roce 1927 se přiblížil k předválečným hodnotám.[216] Proto byla naplánována další modernizace. Předpokládalo se spojení obou tkalcoven, které se nacházely na dvou stranách Neisserstrasse. Firma předložila dva projekty – první předpokládal výstavbu železného mostu nad ulicí, druhý vytvoření podzemního přechodu spojujícího budovy. Městský úřad schválil oba projekty, při druhém vzniklo však mnoho technických výhrad, spojených se sítěmi pod povrchem vozovky. Projekt výstavby mostu mezi tkalcovnami byl zamítnut stavebním úřadem (něm. *Stadtbauamt*) vzhledem k velkému zásahu

[212] Tamtéž, s. 61 i 66.

[213] S. Nabzdyk, op. cit., s. 217; A. Baron, *Мах Pinkus 1857–1934...*, s. 61 a 66.

[214] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 29.11.1906–1929*, sp. zn. 392, s. 139, 188–191.

[215] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück –1923–1927*, sp. zn. 393, s. 6–62 *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 29. 11. 1906–1929*, sp. zn. 392, s. 179–183.

[216] B. Cimała, F. Hawranek, *Prudnickie w epoce kapitalizmu...*, s. 132; N. Słopecki, op. cit., s. 103.

do vzhledu ulice. Po zpracování plánů a odhadu nákladů podzemního tunelu, firma upustila od tohoto záměru v roce 1929, protože finanční náklady podstatně převyšovaly výhody tohoto řešení.[217]

V době plánování spojení tkalcoven bylo zaměstnáno 3500 osob (v Prudniku bydlelo tehdy cca 17 000 lidí[218]), roční objem výroby překračoval milion metrů látek.[219] Reorganizace a modernizace výroby byly spojeny s nutností vzdělávání odborných pracovníků, proto byly organizovány večerní kurzy, které umožňovaly zájemcům zvýšení kvalifikace a povýšení do pozice mistra. V červnu 1927 byly zahájeny snahy o oficiální zřízení bezplatných kurzů pro zaměstnance podniku, kteří měli zájem získat pracovní pozici tkalcovského pomocníka. Na počátku se přednášky konaly dvakrát týdně ve speciálně vybavených továrních prostorech a trvaly dvě hodiny. Školení daného zaměstnance pokračovalo až k jeho povýšení do pozice mistra. Vedoucí cechu, Rudolf Chowanietz, školil v oblasti praktických znalostí, což zahrnovalo mj. montáž, seřízení a údržbu stavů a žakárových zařízení a také chyby při tkaní a jejich odstraňování. V roce 1927 se kurzu zúčastnilo 50 mužů starších 18 let.[220]

V lednu 1928 firma *S. Fränkel* oznámila prezidentovi regionu (něm. *Regierungspräsident*), že bude pokračovat s podnikovými kurzy. Další setkání byla zaměřena mj. na všeobecné znalosti v oboru tkalcovství, textilií a také dějin tkalcovství. Tyto otázky projednával ředitel tkalcovny Alfred Lux, který ukončil speciální tkalcovskou školu v Lanškrounu (pol. Landskron). Následně, zámečnický mistr Hans Fölck, který přijel do Prudniku v roce 1924 do práce v továrně *S. Fränkel,* realizoval přednášku týkající se obecné mechaniky a strojírenství a elektřiny včetně jejího použití v tkalcovství.[221]

---

[217] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück - 1927–1940*, sp. zn. 394, s. 37–50.

[218] *Statistik des Deutschen Reiches. Band 40: Volks-, Beruf- Und Betriebszählung vom 16. Juni 1925, Heft 1: Die Bevölkerung im Deutschen Reich nach Ergebnissen der Volkszählung 1925, Teil I: Einf[hrung in die Volkszählung1925.* Berlín 1928.

[219] APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Finanse 1898–1941 – fragmenty korespondencji, sprawozdań, rachunków, bilansów*, sp. zn. 128, s. 18; Stanisław Nabzdyk uvádí tady počet 4500 zaměstnanců, což mohlo představovat celkový počet pracovníků ve všech jednotkách společnosti. S. Nabzdyk neuvádí bohužel, o jaké metry se jedná. S. Nabzdyk, op. cit., s. 217

[220] APO, Spisy Opolského okresu, č. fondu 1191, odd. I, *Akten der Regierung zu Oppeln, betreffend spez. Werkschule S. Fränkel in Neustadt O/S.*, sp. zn. 10965, s. 1–21.

[221] Tamtéž, s. 25–36.

Rok po zahájení oficiálních kurzů, v červnu 1928, bylo rozhodnuto o otevření podnikové školy, která měla vzdělávat budoucí tkalce a jiné zaměstnance. Sídlem školy byla budova na adrese Pramsenerstrasse 3/7 (ul. Prężyńska), která byla pronajata na dobu pěti let.[222] V říjnu byla elektrifikována pomocí kabelu přivedeného z tovární ústředny.[223] Škola se zavázala přijmout technika nebo inženýra, který by zajistil technický dozor nad objektem, a učitele se státním listem. Cílem založení školy bylo vzdělávání mladých lidí obou pohlaví k práci v oboru textilní výroby a v zámečnických dílnách společnosti *S. Fränkel*. Po vydání oprávnění k vedení instituce prezidentem regionu a jejímu uznání za ekvivalent odborné školy, byli zaměstnáni inženýr Gustav Beesch, který předtím pracoval v různých firmách na území USA a učitel Max Pietsch.[224]

Vzdělávání chlapců ve škole trvalo šest semestrů. V průběhu týdne bylo realizováno osm hodin výuky, která zahrnovala odborný předmět, výpočty, tvoření výkresů, občanskou výchovu, geometrii, přírodu, korespondenci, aplikovanou matematiku a účetnictví. Sportovní cvičení se konala během dvou dní bez výuky. Dívky, vzhledem k tomu, že nepodléhaly povinnému odbornému vzdělání, učily se pouze tři semestry, šest hodin týdně. Výuka byla prováděna v rámci pěti předmětů: odborné znalosti, občanská výchova, výpočty, korespondence a domácí práce. Učitelkou posledního z uvedených předmětů byla Gertruda Plachetková.[225]

Slavnostní otevření *Zaškolovací dílny a podnikové školy S. Fränkel* (něm. *Lehrwerkstatt und Werkschule S. Fränkel*) se konalo 20. listopadu 1928. Pozvaní hosté navštívili školní budovu a následně měl vedoucí inženýr Arnhold z düsseldorfského *Německého technického ústavu pro pracovní vzdělávání* (něm. *Deutsches Institut für technische Arbeitsschulung*), přednášku týkající se moderního školení dělníků podle pravidel jim stanovených zastupovanou institucí.[226]

---

[222] Tamtéž, s. 44–47.

[223] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Anlegung elektr. Starkstromkabels in der Neisserstrasse durch die Firma s. Fränkel und Legung von Starkstromleitung*, sp. zn. 315, bez stránkování.

[224] APO, Spisy Opolského okresu, č. fondu 1191, odd. I, *Akten der Regierung zu Oppeln, betreffend spez. Werkschule S. Fränkel in Neustadt O/S.*, sp. zn. 10965, s. 51–52.

[225] Tamtéž, s. 54–55, 80.

[226] Tamtéž, s. 102–103.

Škola se nacházela v celé budově na adrese Pramsenerstrasse 3/7. Byla vybavena řadou sociálních místností, mj. šatnami, toaletami a také sprchami s tekoucí vodou. Každá vyučovaná profese měla pracovnu s vhodným vybavením. Učitelé měli k dispozici kancelář, která plnila rovněž funkci sborovny. Žáci mohli trávit volný čas ve dvou družinách, kde měli mj. zábavné, vědecké a odborné časopisy, a také knihy, hry a kutilský materiál.[227]

V červenci 1929 se zástupci továrny obrátili prostřednictvím prezidenta opolského regionu na pruského ministra obchodu (něm. *Preußische Handelsministerium*) se žádostí o finanční podporu pro provozování školy ve výši 6 000 marek ročně. Žádost byla odůvodněna těžkou situací na trhu a špatným stavem podniku. Dovolávali se přitom na rozhodnutí ministerstva o poskytnutí podobné finanční podpory továrně v Landeshut (nyní Kamienna Góra). Žádost byla odmítnuta z formálních důvodů – jednotka zastupující veřejnou odbornou školu nemohla žádat o finanční podporu ze státních zdrojů.[228] Podle zprávy o odborných kurzech byly zrušeny v roce 1929 a to z důvodů zhoršující se ekonomické situace, snížených potřeb na výrobu a četných propuštění. Školení měla být obnovena v roce 1930,[229] což se skutečně stalo a v říjnu téhož roku jejich nabídka měl být rozšířena. Možnost vzdělávání měli, kromě dělníků, také zaměstnanci oddělení spojených s obchodem a správou. Za tímto účelem bylo přijato dalších pět učitelů, kteří vyučovali mj. obsluhu zákazníků, elektrotechniku v textilním průmyslu, organizaci apod.[230]

Potvrzením pokračování činnosti podnikové školy je žádost bývalého učitele podaná v roce 1936, výše zmíněného Gustava Beescha, který po svém odchodu v roce 1935 znovu žádal o přijetí.[231] V roce 1937 se pořádaných kurzů zúčastnilo 155 osob, a to v oboru obchodních a technických znalostí.[232]

---

[227] Tamtéž, s. 165–171.

[228] Tamtéž, s. 119–139.

[229] Tamtéž, s. 198–199.

[230] Tamtéž, s. 206–208.

[231] APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Finanse 1898–1941 – fragmenty korespondencji, sprawozdań, rachunków, bilansów*, sp. zn. 128, s. 38–39.

[232] AILB, Pinkus Family, AR 7030, Box 2, Folder 12, *Vierter Geschäfts-Bericht der S. Fränkel Aktiengesellschaft Tischzeug-, Leinwand- und Frottierfabrik in Neustadt Oberschlesien*, s. 5, http://archive.org/stream/pinkusfamilycoll01pink#page/n552/mode/1up (přístup: 30.5.2013).

Dalším projektem, realizovaným v podniku *S. Fränkel,* byla v roce 1920 založená, svépomocná a penzijní záložna (něm. *S. Fränkel'sche Pensions- und Unterstützungskasse für Arbeiter*). Členem záložny, která byla jistého druhu sdružením, byl každý zaměstnanec starší 16 let a spolumajitelé společnosti. Základní kapitál byl vytvořen z vlastních zdrojů podniku a následně doplňován z členských příspěvků, jejichž výše byla stanovena podle věku zaměstnance. Na počátku 2/3 příspěvků hradila společnost a 1/3 dělník, potom byl tento poměr upraven a každá ze stran hradila 50 %. Zrušena byla také závislost výše příspěvku podle věku. Nárok na dávky měli pracovně neschopní dělníci, důchodci, vdovy nebo vdovci a sirotci. Do důchodu bylo možné odejít ve věku 65 nebo 55 let, v případě, že byl zaměstnanec propuštěn vinou zaměstnavatele. Plnění pro sirotky bylo vypláceno pouze do dovršení věku 15 let. Do roku 1928 záložna fungovala bez větších problémů, ale s příchodem krize na konci 20. let její rentabilita skončila. Jen v období od ledna 1928 do července 1929 bylo propuštěných 1600 zaměstnanců, zatímco se počet dělníků v důchodu téměř zdvojnásobil v průběhu pěti let (1924 – 376 osob, 1929 – 655 osob). To vedlo k situaci, kdy záložna neměla prostředky pro výplatu dávek. I přes pokusy o udržení činnosti, snížení výplat o polovinu a doporučení představenstva, jejichž cílem bylo vyřešení problému, záložna byla zrušena dne 21. března 1930.[233]

Ve 30. letech 20. století nebyly v areálu továrny prováděny podstatnější stavební investice. Byly přestavěny záchody, rozšířena část skleníku, postaveno nové oplocení. Velká část prováděných prací byla založena na vybourání nepoužívaných objektů a těch budov, jejichž oprava se nevyplácela.[234] V roce 1931 podnik vlastnil 1800 stavů, včetně 1500 žakárových s různým výkonem, 120 smyčkových, 80 strojů pro výrobu lněných pláten a 40 ručních stavů pro výrobu speciálních tkanin vysoké kvality.[235] Krize trvající od konce 20. let 20. století způsobila nejen

[233] APO, Spisy Opolského okresu, č. fondu 1191, odd. I, *Pensions- und Unterstützungskasse für Arbeiter,* sp. zn. 8844, s. 44–218.

[234] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 1927–1940,* sp. zn. 394, s. 59–137.

[235] APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Finanse 1898–1941 – fragmenty korespondencji, sprawozdań, rachunków, bilansów,* sp. zn. 128, s. 18; S. Nabzdyk, op. cit., s. 217.

zrušení svépomocné záložny nebo zastavení kurzů, ale i nutnost přeměny otevřené obchodní společnosti na akciovou společnost. Zpočátku se společnost snažila tomu zabránit a žádala o finanční pomoc členy rodin Fränklů a Pinkusů a také o úvěr v různých bankách. Nicméně ztráta z několika předchozích let blokovala úvěruschopnost.[236] Zaměstnanost v podniku klesl na něco přes 900 osob a firmě hrozil bankrot.[237]

Dne 4. prosince 1934 byla akciová společnost oficiálně zapsána do obchodního rejstříku pod názvem *S. Fränkel Aktiengesellschaft, Tischzeug- Leinwand- und Frottierwarenfabrik.*[238] Díky tomu podnik obdržel nový kapitál a stal se důvěryhodnější pro poskytovale úvěrů, což ho umožnilo zachránit. Akcionáři podniku byli Hans Hubert Pinkus a Ernst Fränkel, kteří vlastnili 65 % akcií a Robert Holvoet s 35 % akcií.[239] Členy představenstva byli Hans Hubert Pinkus a Dr. Adolf Thamm, dozorčí radu tvořili Dr. O. Abshagen, E. H. Baumann, Dr. H. Frh. von Brandenstein, Dr. W. von Fischel, Dr. H. Lachmann, C. Wenzel a J. Mayer.[240] Po přeměně společnost stále měla ztrátu a následovaly další úvěry. Firma se pokoušela najít nové odběratele, ale i zvýšení vývozu se ukázalo jako nerentabilní, protože zboží bylo prodáváno za cenu nižší než domácí.[241] V účetním období od 1. července 1935 do 30. června 1936 společnost vykázala ztrátu ve výši 29 898,11 marek. I přesto se zaměstnost výrazně zvýšila, dosáhla úrovně 1600 osob a plánovalo se další přijímání.[242]

---

[236] V dopisu ze dne 17. 3. 1934, popisujícím tragický stav firmy, bylo zmíněno také, že banky nechtějí poskytnout úvěr „z jiných důvodů". Lze předpokládat, že v tomto období jiný důvodem byl židovský původ majitelů společnosti. (APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Reorganizacja firmy – przekształcenie spółki handlowej w spółkę akcyjną w 1934 r. i starania o kredyt*, sp. zn. 117, s. 19–20).

[237] APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Sprawozdanie zarządu spółki akcyjnej w pierwszym roku podatkowym w okresie 04.12.1934–30.06.1935*, sp. zn. 123, s. 1.

[238] *Handbuch der Deutschen Aktiengesellschaften*, Berlin 1942, Bd. I., s. 862.

[239] APO, Baulnářské závody „Frotex" S.A. v Prudniku, č. fondu 1681, *Organizacja własnej jednostki – raporty o stanie fabryki, akta przekazania, korespondencja*, sp. zn. 37, s. 76.

[240] APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Reorganizacja firmy – przekształcenie spółki handlowej w spółkę akcyjną w 1934 r. i starania o kredyt*, sp. zn. 117, s. 19–140; *Sprawozdanie zarządu spółki akcyjnej w pierwszym roku podatkowym w okresie 04.12.1934-30.06.1935*, sp. zn. 123, s. 1; *Finanse 1898–1941 – fragmenty korespondencji, sprawozdań, rachunków, bilansów*, sp. zn. 128, s. 18–35.

[241] APO, Tkalcovský podnik „Fränkel" v Prudniku, č. fondu 1547, *Finanse 1898–1941 – fragmenty korespondencji, sprawozdań, rachunków, bilansów*, sp. zn. 128, s. 37.

[242] AILB, Pinkus Family, AR 7030, Box 1, Folder 5, *Zweiter Geschäfts-Bericht der S. Fränkel Aktiengesellschaft Tischzeug-, Leinwand- und Frottierfabrik in Neustadt Oberschlesien*, s. 4, http://archive.org/stream/pinkusfamilycoll01pink#page/n539/mode/1up, (přístup: 7. 6. 2013).

Zdá se, že finanční situace firmy se postupně zlepšovala, protože již o dva roky později společnost vykázala zisk ve výši 93 601,90 marek, z čehož 48 733,94 marek bylo určených pro úhradu ztráty z předchozích let. V továrně bylo tehdy zaměstnaných 1800 osob.[243]

V listopadu 1938 se odehrály události dříve zmíněné křišťálové noci, v jejichž důsledku poslední členové rodin zakladatelů továrny museli opustit Prudnik. Jejich akcie a majetek převzala vláda III. říše. Z pozdějších informací vyplývá, že během války akcionáři společnosti byli Frida Ottová, která vlastnila 44,46 % akcií a Robert Holvoet – 19 %, Dr. Adolf Thamm a Georg Eichner, kteří vlastnili 25 % akcií. Zbylých 11,54% bylo v rukou menších akcionářů.[244]

[243] AILB, Pinkus Family, AR 7030, Box 1, Folder 5, *Vierter Geschäfts-Bericht der S. Fränkel Aktiengesellschaft Tischzeug-, Leinwand- und Frottierfabrik in Neustadt Oberschlesien*, s. 5–6, http://archive.org/stream/pinkusfamilycoll01pink#page/n552/mode/1up, (přístup: 7. 6.2013).

[244] Bavlnářské závody „Frotex" S.A. v Prudniku, č. fondu 1681, *Sprawozdania opisowe i statystyczne GUS za rok 1945*, sp. zn. 340, s. 42.

Část 3

Vystavěno nití...

Za co obyvatelé Prudniku vděčí Fränklům a Pinkusům a co dnes používají

Hospodářský růst Prudniku podstatně ovlivnil vzhled města. Již koncem 18. století byla zahájena rozsáhlá modernizace a výstavba nových objektů infrastruktury. V té době vznikla pošta a celní úřad, byla také přestavěna radnice.[245] V polovině 19. století prudnické ulice a náměstí získaly jména.[246] Následně byl modernizován vodovod a kanalizační síť.[247] Město se přizpůsobovalo a otevíralo dynamickému rozvoji podnikatelské činnosti, která měla výrazný vliv na postupný růst počtu obyvatel.

Tato situace byla také výzvou pro rodiny prudnických továrníků. Skvělý hospodářský výsledek společnosti umožňoval jejím členům uskutečňovat široké sociální aktivity. Tato činnost nebyla omezena pouze na pomoc pro dělníky, ale zahrnovala všechny obyvatele města. Fränklové a Pinkusové podporovali různorodé projekty realizované v Prudniku. Jejich pomoc měla různé podoby, od finanční nebo jiné hmotné podpory, až k účasti v dobročinných akcích. Poskytovali stipendia pro prudnické žáky, podporovali charitativní organizace a bytovou výstavbu. Byli také zapojeni do prací, jejichž cílem bylo přivedení železniční trati do Prudniku. Při vyhotovení svých závětí průmyslníci nezapomněli na nejchudší obyvatele města a často zdůrazňovali, že pomoc má být poskytnuta potřebným lidem bez ohledu na jejich náboženství.

Díky činnosti Fränklů a Pinkusů se město rychle rozvíjelo, počet obyvatel neustále stoupal a sociální, zdravotnické a kulturní zázemí bylo

[245] B. Cimała, F. Hawranek, op. cit., s. 136.

[246] J. Chrząszcz, op. cit., s. 347.

[247] U. Rzepiela, S. Szymańska – Seyler, op.cit., s. 8–9.

stále rozšiřováno. Továrníci se starali o vlastní pohodlí, ale také o zajištění slušných životních podmínek pro své zaměstnance a jejich rodiny. Charakteristické budovy továrny a vily jejích majitelů se natrvalo zapsaly do městské krajiny a dodnes patří k jeho nejrozpoznatelnějším památkám.

Důležitou součástí mimopodnikových aktivit jednoho ze spoluvlastníků továrny – Maxe Pinkuse, i když spíš osobní povahy, byla jeho knihovna. Dlouholeté shromažďování, uspořádání a zpřístupňování textů proslavilo Prudnik jako sídlo jedné z největších soukromých sbírek slezských tisků a veškerého druhu materiálů spojených s nositelem Nobelovy ceny – Gerhartem Hauptmannem. Knihovnu prudnického továrníka navštěvovali vědci, zabývající se Hauptmannovou tvorbou a také studenti Vratislavské univerzity, kteří zde obdivovali texty, týkající se téměř všech oblastí vědy.

Vliv činnosti prudnických továrníků na kulturu a urbanistický rozvoj města

Zásady odpovědnosti za okolí a městskou komunitu zakořeněné v rodinách Fränklů a Pinkusů se odrážely v četných investicích do obytných budov, rekreačních objektů a objektů veřejné prospěšnosti.

Důležitou částí této činnosti byly továrníky financované sakrální budovy včetně prudnické synagogy. Židovská komunita města, která do poloviny 80. let 19. století neměla vlastní chrám, vykonávala náboženské obřady v soukromých prostorech. Díky štědrosti Samuela Fränkla, který z vlastních zdrojů financoval projekt, byla nově postavená synagoga posvěcena dne 3. května 1877. Objekt, který se nacházel na rohu Hindenburgerstraße a Klosterstraße (nyní ul. Kościuszki a ul. Klasztorna),[248] byl navržen stavebním mistrem Schmidtem,[249] v maurském slohu. Na boční straně obdélníkové budovy byl umístěn vstup do galerie, kde se modlily ženy a hlavní vchod vedoucí přes předsíň – v západní zdi. Na východní stěně hlavní modlitební místnosti byl umístěn Aron ha-kodeš.[250] Kromě četných místností a vhodného vybavení byly v synagoze také nainstalovány varhany. Uvnitř chrámu se nacházelo několik pamětních desek. Jedna z nich připomínala jejího zakladatele, na další byla umístěna jména členů prudnické židovské komunity, padlých v roce 1870. Postupem času přibyly další dvě – první věnovaná padlým v 1. světové válce a druhá Hermannu Fränklovi za činnost v *Židovském dobročinném sdružení*. Vitráže zdobící okna synagogy fundovali Josef Pinkus a Emanuel Fränkel.[251] Synagoga, stejně jako mnoho dalších na území Německa, vyhořela do základů během „křišťálové noci" z 9. na 10. listopadu 1938 a její trosky byly brzy odstraněny.[252] Dodnes se zachoval jiný sakrální objekt, postavený díky snahám rodiny Fränklů. Jedná se o pohřební ústav postavený v roce 1906 v Prudniku na židovském hřbitově existujícím od roku 1861,[253] který dnes patří Letniční církvi.

---

[248] J. Chrząszcz, op. cit., s. 409.

[249] *Neustadt in Oberschlesien...*, s. 39.

[250] A. Marczewski, *Synagoga w Prudniku*, http://www.sztetl.org.pl/pl/article/prudnik/11,synagogi-domy-modlitwy-i-inne/55,synagoga-w-prudniku-ul-kosciuszki-/#footnote_1, (přístup: 2.6.2011).

[251] *Neustadt in Oberschlesien...*, s. 39.

[252] A. Dereń, *Listopadowa noc...*, s. 9.

[253] J. Chrząszcz, op. cit., s. 466.

Jinou, pro Prudnik také velmi důležitou, oblastí činnosti Fränklů a Pinkusů bylo členství zástupců rodin ve 20. září 1879 založeném *Svazu pro zkrášlení města*. Členem představenstva organizace byl od samého počátku Abraham Fränkel. Cílem svazu bylo zkrášlení promenád a náměstí ve městě a jeho okolí a péče o stávající místa. V roce 1880 pronajal na východ od starého hřbitova 10 jiter země a o čtyři roky později další stejný pozemek. Zahradní inspektor (něm. *Garteninspektor*) Fox obdržel objednávku týkající se zpracování návrhu nové promenády. V období 1885–1886 svaz předal 5509 marek pro její úpravu.[254] Promenáda byla obklopena postromantickým parkem a mírné naklonění areálu s „jižní výstavou" umožnilo získat krásný výhled do Opavských hor.[255] Areál byl postupně zvětšován a rozšiřován o nové objekty. Pravděpodobně 31. března 1887[256] byl postaven hudební pavilon ufundovaný rodinou Fränklů. V letním období se tam, každou neděli, konaly koncerty vojenské dechovky,[257] a náměstí kolem dodnes existujícího altánu bylo nazváno jménem Alberta Fränkla.[258] Dne 21. října 1888 byl v parku odhalen památník vojáků prudnické posádky padlých během prusko-francouzské války. Monument ve tvaru obelisku, skládajícího se ze třech částí, měl výšku 12 metrů. Základ byl vyzdoben medailony Helmuta Karla von Moltkeho, Otto von Bismarcka, Fridricha II. a Wilhelma I.[259] Dne 27. ledna 1903, také na území parku, byla umístěna mramorová lavice, financována na základě závěti Hermanna Fränkla. Na opěradle lavice se nacházel bronzový medailon se znakem města.[260]

K nejcharakterističtějším objektům v prudnickém parku patřila socha bohyně Diany. Prostředky pro její výstavbu pocházely z dědictví Alberta Fränkla. Jeho manželka, Emilia, je předala *Vlasteneckému svazu žen* (něm. *Vaterländische Frauenverein*), který se postaral o výstavbu monumentu. Bronzová socha byla umístěna na podstavci v blízkosti hudebního pavilo-

[254] Tamtéž, s. 413–414, 416.

[255] A. Skup, *Prudnicki park*, „Ziemia Prudnicka" 2004, s. 56.

[256] Na hudebním pavilonu se nyní nachází datum 31. března 1887, ale na nejstarší autorovi známé pohlednici představující „altán" toto datum není. Lze však předpokládat, že je to skutečně datum postavení pavilonu, označeno v pozdější době.

[257] P. Kulczyk, U. Rzepiela, *Prudnik na dawnej pocztówce*, Opole 2002, s. 51.

[258] W. Góra, *Fränklowie i Pikusowie rozwijali sport i turystykę w Górach Opawskich*, „Tygodnik Prudnicki" 2010, nr 9, s. 20.

[259] A. Skup, op. cit., s. 56.

[260] J. Chrząszcz, op. cit., s. 443.

nu v roce 1911. Zmizela však v roce 1945 za záhadných okolností. Díky snahám členů *Obyčejnému sdružení „Diana"* a financování záměru Družstevní bankou v Prudniku byla, při příležitosti stého výročí postavení původního památníku, na podstavci postavena „nová Diana".[261]

Kromě toho bylo v prudnickém parku ještě několik objektů malé architektury, mj. dodnes stojící malá hrázděná budova, sloužící kdysi jako městský záchod a švýcarský domek u tenisových kurtů. V jižní části městské zahrady fungovala pijárna mléka, která byla zrušena v padesátých letech 20. století.[262]

Mezi dodnes existujícími objekty, postavenými z podnětu rodin prudnických továrníků, nepochybně k nejrozpoznatelnějším patří budova městského bazénu. Rozhodnutí o výstavbě veřejné lázně v Prudniku bylo přijato v roce 1895 a prostředky měly pocházet z přebytku městské spořitelny. Bohužel, v roce 1906 hodnota shromážděného kapitálu činila pouze 31 778 marek, což rozhodně nestačilo pro uskutečnění záměru. Kvůli k tomu Josef Pinkus a Albert a Emanuel Fränklovi podpořili iniciativu finančně částkou 200 000 marek. Byl také jmenován výbor, jehož úkolem bylo prozkoumání v té době moderních bazénů a městských lázní, mj. v Berlíně, Vratislavi a Kvedlinburku (něm. Quedlinburg). Výbor zjistil, že nejvhodnější pro prudnické podmínky je městská lázeň, která se nachází v posledním z uvedených měst. Vzhledem k tomu objednal u architekta a zároveň městského stavebního rady (něm. *Stadtbaurat*), Launera z Kvedlinburku, vyhotovení návrhu nového objektu. Na výstavbu dohlížel prudnický městský stavební mistr (něm. *Stadtbaumeister*) Schinol. Práce byla zahájena v dubnu 1906 a již na podzim byl objekt zastřešen. Lázně vznikly u Promenade (nyní ul. Parkowa) vedle důstojnického kasina. Dne 4. listopadu 1907 byly slavnostně otevřeny a u vchodu byla umístěna deska s uvedením dárců, díky nimž vznikl tento objekt.[263]

Budova se skládala ze sklepa, přízemí, patra a podkroví. Ve sklepě se nacházely sprchy, čekárna, prádelna a sklad uhlí. V přízemí, u hlavního vchodu, byla umístěna pokladna a po jejích obou stranách místnosti s vanami. Naproti vchodu byl prostorný sál s bazénem o délce 18 m a šířce 9 m.

[261] A. Dereń, *Powrót Diany*, „Tygodnik Prudnicki" 2011, nr 20, s. 18.

[262] A. Skup, op. cit., s. 59–60.

[263] J. Chrząszcz, op. cit., s. 465–466, 477.

Po jeho obou stranách bylo 32 šaten. Parní lázně, masážní místnosti, sprchy a vany, prostor pro odpočinek, záchody a byt vedoucího se nacházely v patře. V podkroví byly nainstalovány nádrže na vodu. Stavba byla navržena ve stylu německé neorenesance. Portál v provedení z pískovce je bohatě zdoben prvky s podobiznami vodních zvířat.[264] Objekt plní svou funkci i dnes, je zde plavecký bazén a sídlo Sportovního a rekreačního střediska v Prudniku.

Fränklové a Pinkusové podporovali také menší iniciativy potvrzující jejich vlastenectví a vztah k vládě. Mimo jiné v roce 1896 Josef Pinkus a Abraham a Alberta Fränklovi zakoupili olejem malované obrazy císařů Viléma I., Fridricha III. a Viléma II. v životní velikosti. Obrazy byly umístěny na stěnách bohatě zdobené jednací síně v novorenesančním stylu přestavěné budovy magistrátu.[265] Továrníci měli svůj podstatný podíl na výstavbě památníku císaře Viléma I., vztyčeného v roce 1905 na prudnickém Victoriaplatz (nyní Plac Szarych Szeregów). Za realizaci záměru odpovídal za tímto účelem založený svaz, který organizoval sbírky finančních prostředků. Organizace sebrala z příspěvků částku 21 000 z potřebných 30 000 marek, chybějící částku dodal Emanuel Fränkel. Památník byl navržen profesorem Boesem z Berlína. Socha v životní velikosti odlitá z bronzu byla umístěna na podstavci ze švédského mramoru. Slavnostní odhalení monumentu, za účasti mnoha vzácných hostů, mj. hraběte Franze Huberta Tiele-Wincklera z Moszné (něm. Moschen), se konalo 14. října 1905.[266]

Ve své činnosti ve prospěch města rodiny Fränklů a Pinkusů nezapomněly na otázky spojené s tělesnou výchovou. V témže roce, v němž byl odhalen památník Viléma I., byl založen sportovní klub *Spiel- und Eislaufverein Guts Muts*. Velkým úspěchem klubu byla výstavba sportovního komplexu na vysušeném terénu mezi Bahnhofstrasse (nyní ul. Kolejowa) a řekou Prudnik. Na pozemku o ploše 20 jiter byly zřízeny tenisové kurty, běžecké dráhy a hřiště. Vedle se nacházel gondolový rybník, který v zimním období sloužil jako kluziště. Objekt byl používán nejen členy klubu, ale mohli ho využívat všichni obyvatelé města.

[264] Tamtéž

[265] Tamtéž, s. 435–436.

[266] Tamtéž s. 460–462.

Poděkování za podporu tohoto projektu obdržel Albert Fränkel a celá firma *S. Fränkel*. Gondolový rybník byl zasypán v 60. letech 20. století.[267] Zbytek komplexu slouží obyvatelům Prudniku i dnes, stejně jako venkovní bazén, jenž se nachází u dnešní ul. Zwycięstwa. Na počátku fungoval jako vojenské koupaliště (lázně pod širým nebem). V roce 1925 firma *S. Fränkel* spolufinancovala jeho přestavbu, díky níž město získalo nový bazén, používaný v letním období,[268] který i dnes plní funkci letního koupaliště.

Určitou částí investic prudnických továrníků byly obytné budovy. Mezi dnes fungujícími zvlášť pozoruhodné jsou dvě: tzv. „dům ředitele" a nedaleký dělnický dům. „Dům ředitele" byl postaven v roce 1913[269], jak již název napovídá, pro ředitele továrny. Jednopatrová stavba s obytným podkrovím má nepravidelný tvar, jehož hlavní část je postavena v obdélném tvaru s vysunutým rizalitem. Celá budova byla pokryta sedlovou mansardovou střechou.[270] Během přestavby v roce 1928 byl dostavěn balkon a nový vchod se schody.[271] Druhá ze zmíněných budov měla jednoduchý tvar, dvě patra a malý arkýř. V dolní části arkýře se nacházely tři štukové medailony s reliéfy zobrazujícími hlavy neznámých dvou žen a muže. Z jeho levé strany byl umístěn kartuš s iniciálami SF. Valbová střecha budovy měla střešní okno v podobě volského oka.[272] Obě budovy, nacházející se nyní v ul. Nyské, slouží pořád jako obytné domy.

Během výstavby pro ostatní se Fränklové a Pinkusové postarali i o vlastní pohodlí. Jejich čtyři soukromé vily byly dokonalým zkrášlujícím prvkem města. Ve vile na adrese Neisser Strasse Max Pinkus shromáždil bohatou knihovní sbírku. V současné době je budova v soukromém vlast-

---

[267] Tamtéž, s. 485; W. Góra, op. cit., s. 20.

[268] W. Góra, op. cit., s. 20.

[269] Andrzej Dereń tvrdí ve svém článku, že „Dům ředitele" byl postaven v roce 1912, ale v plánech a povoleních zachovaných ve Státním archívu v Opole je uveden rok 1913. Výstavba byla zahájena v červnu 1913, zatímco v lednu 1914 byla stavba připravena ke kolaudaci. (A. Dereń, *Dyrektorówka...*, s. 22; APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 29.11.1906 – 1929*, sp. zn. 392, s. 80, 87).

[270] A. Dereń, *Dyrektorówka...*, s. 22.

[271] APO, Spisy města Prudniku, č. fondu 25, *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück*, sp. zn. 394, s. 27.

[272] Vlastní práce na základě fotografií a publikace W. Koch, *Style w architekturze, arcydzieła budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne*, Gütersloh/München 1998.

nictví a není používána. Vila v Obervorstadt, postavená v roce 1873, byla domovem rodiny Pinkusů. V 50. letech 20. století byla zde založena lékařská škola, dnes se v ní nachází Školní komplex Janusze Korczaka. V Kosciuszkově ul. se nachází vila postavená v roce 1883 Hermannem Fränklem.[273] Krásná budova byla obnovena a od roku 2011 je sídlem *Prudnického kulturního střediska.* Také dům v ul. Parkowé 2 byl součástí majetku rodiny Fränklů. Dnes se zde nachází restaurace. O všechny výše uvedené vily se stará Opolský památkový úřad.

Velká část prudnických investic akcionářů společnosti *S. Fränkel* i dnes slouží obyvatelům města. Také nemocnice, založená Maxem a Hedwigou Pinkusovými, hospic financovaný Felixem Fränklem a obytné budovy pro dělníky, postavené mimo jiné v ul. Grunwaldská. Kromě všech uvedených objektů a iniciativ, měla obrovský vliv na vzhled Prudniku nepochybně samotná továrna. Její budovy, postavené v novogotickém stylu, se natrvalo zapsaly do obrazu města a do dnešního dne okouzlují návštěvníky.

[273] K. Pielak, *Zaznaczyć swój ślad,* „Ziemia Prudnicka" 2003, s. 224.

Charitativní činnost Fränklů a Pinkusů

Dobročinnost židovských komunit je v podstatě nedílnou součástí jejich tradice. Důvodem k ní byla nejen dobrota, ale i náboženské příkazy, zavazující pomáhat nešťastným, chudým a nemocným lidem. Aktivity tohoto druhu ovlivnil určitě i zákon, podle něhož židovská komunita byla povinna pečovat o své nemocné a chudé členy.[274] Je třeba zdůraznit, že rodiny prudnických továrníků v praxi rozšířily tato pravidla a financovaly nejen péči o Židy, ale i o všechny potřebné obyvatele Prudniku. Téměř každá závěť členů těchto rodin obsahovala zápis, že částka určená např. pro děti nebo chudé, má být rozdělena mezi potřebné osoby bez ohledu na náboženství.[275] Příznačné je rovněž, v jak mnoha oblastech se rodiny Fränklů a Pinkusů rozhodly podpořit město, což bylo zmíněno dříve. Financovali rozvoj zdravotnictví a sociální péče, zakládali stipendia pro žáky a absolventy prudnických škol, starali se o založení ústavů pro sirotky, podporovali bezdomovce a instituce v Prudniku vedené katolickou a evangelickou církví.

Fränklové a Pinkusové nejvíce podporovali rozvoj zdravotnictví. Již na základě závěti Samuela Fränkla v roce 1881 prudnické nemocnice – pro ženy a muže – obdržely 900 marek.[276] Největším darem pro město a jeho obyvatele byla Maxem a Hedwigou Pinkusovými v roce 1903 postavená nemocnice, nazývaná tehdy *Pinkusstift*. Posvěcení objektu, vybaveného nejmodernějším zařízením, se konalo 8. prosince 1904. Nemocnice měla sloužit především zaměstnancům továrny a v případě, že budou volná místa, také obyvatelům Prudniku nezaměstnaným ve společnosti *S. Fränkel*. Na základě smlouvy ze dne 27. května 1910 Max Pinkus předal nemocnici městu včetně dvou pozemků o hodnotě 100 000 marek. Výměnou za to se město zavázalo přijímat do ústavu zaměstnance továrny a členy rodiny Pinkusů a postavit samostatnou budovu pro nakažlivě nemocné. Hodnota daru pro město činila celkem 220 000 marek. O rok později byla nemocnice rozšířena

---

[274] *Gesetz-Sammlung für die königlichen preussischen Staaten* 1847, Nr. 1 bis incl. 43, s. 263–279.

[275] Téměř v každé následující závěti se nachází zmínka, že v ní určená pomoc musí být určena pro nejvíce potřebné obyvatele bez ohledu na jejich náboženství.

[276] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Kreisgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommissionsrath Samuel Fränkel zu Neustadt*, sp. zn. 8616 [Závěť ze dne 12.3.1880], s. 13.

a přestěhovali se sem pacienti z nemocnice pro muže a ženy.[277] V budově postavené ze zdrojů Maxe a Hedwigy Pinkusových dosud funguje Prudnické zdravotnické středisko.

Podpory rodin Fränklů a Pinkusů využívala také nemocnice u kláštera Bonifratrů. Již v roce 1881, po smrti Samuela Fränkla, na základě zmíněné závěti továrníka, bylo předáno 2 100 marek pro nákup nových lůžek pro klášterní léčebnu.[278] Během výstavby ústavu, v letech 1894–1896, firma *S. Fränkel* darovala Milosrdným bratrům 1000 vozů písku. V roce 1899 peníze na nová lůžka poskytl Josef Pinkus. V roce 1906 částečně podpořil také obnovu kostela Bonifratrů a také předal hotovost pro nemocné.[279] Dalším dárcem nemocnice byl Hermann Fränkel, který v roce 1901 daroval 6000 marek pro nákup lůžek pro pacienty.[280] Podle závěti Emanuela Fränkla, měl klášter po jeho smrti obdržet 5000 marek, pro vklad, z něhož úroky měly být určeny pro péči o pacienty.[281] Částku 2000 marek daroval Bonifratrům v roce 1907 Albert Fränkel při příležitosti svých 70. narozenin.[282] Také roku 1913, jak vyplývá z klášterní kroniky, jeden z akcionářů společnosti *S. Fränkel* předal příspěvek pro ústav Milosrdných bratrů.[283]

Velkorysý pro k městu byl Felix Fränkel (Abrahamův syn), který předal v roce 1906 svůj dům na adrese Langengasse 107 (nyní ul. Jagiellońska), pro sídlo mužského hospice. Ústav byl slavnostně posvěcen a otevřen 14. října 1906. Měli v něm zůstávat starší, nemocní muži, kteří byli dosud v nemocnici pro muže v Domstraße (nyní ul. Stara). Současně Felix zaplatil 10 000 marek pro přizpůsobení budovy k potřebám hospice. O rok později opět dotoval středisko částkou 20 000 marek. Hospic byl určen pro 22 pacientů,

---

[277] J. Chrząszcz, op. cit., s. 458–459, 488–489, 501.

[278] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Kreisgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommissionsrath Samuel Fränkel zu Neustadt*, sp. zn. 8616 , [Závěť datum], s. 13; A. Nowack, *Geschichte des Klosters der Barmherzigen Brüder in Neustadt O.-S. Festschrift zum 150jährigen Jubiläum des Klosters*, Neustadt O.–S. 1916, s. 74.

[279] A. Nowack, op. cit., s. 67–68, 74, 71.

[280] J. Chrząszcz, op. cit., s. 443; A. Nowack, op. cit., s. 74.

[281] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kaufmanns Fabrikbesitzers Emmanuel Fränkel*, sp. zn. 11950, [Závěť ze dne 9.12.1904], s. 39.

[282] J. Chrząszcz, op. cit, 475.

[283] A. Nowack, op. cit., s. 73.

o které se měly starat dvě sestry Alžbětinky.[284] V době otevření hospice pro muže Josef a Auguste Pinkusovi slavili padesáté výročí svatby. Při té příležitosti slíbili založit stejný ústav pro ženy. Zároveň zaplatili velkou částku pro ženskou nemocnici.[285]

Zdravotnické ústavy podporovali téměř všichni členové rodu Fränklů. Kromě příspěvků pro nemocnici Bonifratrů, Albert Fränkel v roce 1907 předal 30 000 marek pro výstavbu městské nemocnice a 2000 marek pro ženskou nemocnici.[286] Podle jeho závěti, částka ve výši 150 000 marek byla určena pro výstavbu a rozšíření domova pro neduživé pod názvem *Albert und Emilie Fränkelstiftung.*[287] Také Flora a Hermann Fränklovi darovali 100 000 marek pro fond pro slabé a nevyléčitelně nemocné.[288] Emanuel Fränkel odkázal ve své závěti 2000 marek pro fond, z něhož úroky měly ve stejné míře podporovat nemocnice pro ženy a muže.[289]

Ve své dobročinné činnosti rodiny továrníků nezapomínaly ani na nejmladší obyvatele Prudniku. Albert Fränkel předal 100 000 marek pro fond, z něhož úroky měly být určeny pro organizaci výletů nemocných a slabých dětí továrenských dělníků do lázní a na tábory.[290] Tři tisíce marek daroval sirotčinci sv. Anny (něm. *Waisenhaus St. Annastift*).[291] Cäcilia Deutsch, rozená Fränkel založila nadaci a darovala jí 50 000 marek pro zřízení ústavu pro šestinedělky a kojence, nebo péči o ně v jednom ze stávajících ústavů.[292] Augusta Pinkusová ve své závěti odkázala 2000 marek na stomatologickou péči pro žáky základní školy.[293] Emilia Fränklová poskytla

---

[284] J. Chrząszcz, op. cit., s. 473–478.

[285] Tamtéž, s. 501.

[286] Tamtéž, s. 475.

[287] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Commerzienrathes Albert Fränkel,* sp. zn. 8302, [Závěť] s. 20.

[288] J. Chrząszcz, op. cit., s. 443.

[289] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kaufmanns Fabrikbesitzers Emmanuel Fränkel,* sp. zn. 11950, [Závěť ze dne 9.12.1904], s. 39.

[290] J. Chrząszcz, op. cit., s. 501.

[291] A y Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Commerzienrathes Albert Fränkel,* sp. zn. 8302, [Závěť], s. 23.

[292] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 87.

[293] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Frau Geheim Kommerzienrat Auguste Pinkus geb. Fränkel in Neustadt,* sp. zn. 9764 [Závěť ze dne 15.5.1912], s. 17.

z nadace Alberta a Emilie Fränklových 30 000 marek pro *Vlastenecký svaz žen*, který byl zavázán založit speciální fond. Úroky z tohoto fondu byly určeny pro péči o kojence v kojeneckém domově (něm. *Säuglingsheim*). Dva tisíce marek darovala katolickému sirotčinci, aby ze získaných úroků mohli koupit košile pro děti na Vánoce.[294] Abraham Fränkel předal městu 50 000 marek určených pro vklad, kterýž měl podporovat charitativní projekty. V roce 1905 hodnota fondu činila 52 500 marek a po Abrahamově smrti jeho syn Arthur předal 45 000 marek z tohoto vkladu sirotčinci sv. Anny pro zřízení *Dětského útulku Abrahama Fränkla* (něm. *Abraham Fränkelschen Kinderhort*). Zbytek prostředků z fondu byl určen pro evangelické děti.[295] Emanuel Fränkel podpořil sirotčinec sv. Anny částkou 1000 marek a podle jeho rozhodnutí úroky zvkladu mělo obdržet „nejlepší" dítě.[296]

Rodiny Fränklových a Pinkusových podporovaly rovněž žáky prudnických škol a zakládaly četná stipendia jak pro školáky, tak i absolventy v době studia. Samuel Fränkel zřídil stipendium pro žáky prudnického gymnázia ve výši 4 326,92 marek.[297] Při příležitosti stříbrné svatby daroval tomuto ústavu 1000 tolarů[298] a v závěti určil pro ni dalších 500 marek.[299] Josef Pinkus zřídil dva stipendijní fondy, jeden o hodnotě 5500 marek, druhý 5175,95 marek.[300] Ve své závěti vyčlenil dalších 5000 marek pro gymnázium.[301] Stejnou částkou podpořila školu ve své závěti jeho manželka Augusta.[302] Bratři Hermann a Emanuel Fränklovi založili stipendia ve výši 506,95

---

[294] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Kommerzienrat Frau Emilie Fränkel*, sygn. 9611, [Závěť ze dne 14.6.1917], s. 22.

[295] J. Chrząszcz, op. cit., s. 463.

[296] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kaufmanns Fabrikbesitzers Emmanuel Fränkel*, sp. zn. 11950, [Závěť ze dne 9.12.1904], s. 39.

[297] J. Chrząszcz, op. cit., s. 506.

[298] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 79.

[299] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, Akten *des Königl. Kreisgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommissionsrath Samuel Fränkel zu Neustadt*, sp. zn. 8616, [Závěť ze dne 12.3.1880], s. 13.

[300] J. Chrząszcz, op. cit., s. 506.

[301] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommerzienrathes Josef Pinkus in Neustadt O.S.*, sp. zn. 7967, [Závěť ze dne 21.10.1904], s. 7.

[302] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Frau Geheim Kommerzienrat Auguste Pinkus geb. Fränkel in Neustadt*, sp. zn. 9764 [Závěť ze dne 15.5.1912], s. 17.

a 500 marek.[303] Kromě toho Emanuel odkázal prudnickému gymnáziu částku 3000 marek pro „tři chudé, ale slušné a hodné žáky".[304] Abraham Fränkel zřídil fond pro absolventy ve výši 4000 marek.[305] Albert Fränkel podpořil studující absolventy gymnázia stipendijním fondem v hodnotě 6000 marek.[306] Také Max Pinkus podporoval prudnické maturanty a financoval nejen jejich výuku na gymnáziu, ale i pozdější studium. Kromě toho měl zájem o jejich vzdělání a dopisoval si s nimi.[307]

Ze závětí členů rodiny prudnických továrníků vyplývá, že předávali také obrovské částky pro pomoc potřebným obyvatelům města. Samuel Fränkel předal prudnickému magistrátu 15 000 marek, z čehož každý rok 11. listopadu a 11. prosince za částku 750 marek mělo být zakoupeno uhlí, které následně mělo být rozděleno mezi potřebné osoby.[308] Josef Pinkus daroval obci 10 000 marek pro fond, z něhož úroky měly být rozdělovány mezi chudé na každé výročí jeho smrti. Určil také částku 3000 marek pro pomoc potřebným, která měla být předána hned po jeho úmrtí.[309] Emanuel Fränkel nechal obci Prudnik 24 000 marek, z čehož 2000 mělo být předáno nejchudším obyvatelům hned po jeho smrti tak, aby každý obdržel alespoň 20 marek. Za dalších 2000 marek měla být zřízena *Nadace pro chudé Emanuela Fränkla* (něm. *Emanuel Fränkel'schen Armenstiftung*), z jejíhož fondu úroky měly být každý rok předávány „nejlepšímu" chudému ve městě, určenému magistrátem. Za částku 500 marek měl obdržet uhlí a dřevo, zbytek měl být rozdělen mezi ostatní „vybrané" chudé tak, aby každý obdržel alespoň 20 marek.[310] Augusta Pinkusová darovala městu

[303] J. Chrząszcz, op. cit., s. 505.

[304] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kaufmanns Fabrikbesitzers Emmanuel Fränkel*, sp. zn. 11950, [Závěť ze dne 9.12.1904], s. 39.

[305] J. Chrząszcz, op. cit., s. 506.

[306] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 80.

[307] W. Kaczorowski, *Max Pinkus – honorowy obywatel...*, s. 75.

[308] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Kreisgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommissionsrath Samuel Fränkel zu Neustadt*, sp. zn. 8616, [Závěť ze dne 12.3.1880], s. 13.

[309] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommerzienrathes Josef Pinkus in Neustadt O.S.*, sp. zn. 7967, [Závěť ze dne 21.10.1904], s. 24–25.

[310] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kaufmanns Fabrikbesitzers Emmanuel Fränkel*, sp. zn. 11950, [Závěť ze dne 9.12.1904], s. 39.

10 000 marek, aby na každé výročí její smrti úroky od této částky byly rozděleny mezi padesát nejchudších obyvatel pro „dobré využití".[311] Emilia Fränklová předala *Židovskému dobročinnému sdružení* 3000 marek, aby věnovali úroky z tohoto vkladu potřebným Židům v den jejich svatby a *Evangelickému sdružení dívek* (něm. *Evangelischer Jungfrauverein*) a *Sdružení sv. Hedviky* (něm. *St. Hedwigsverein*) darovala po 2000 marek za účelem zakoupení dámských košil za získané úroky, které měly být předány nejpotřebnějším ženám na každé Vánoce. Částka 3000 marek měla být rozdělena hned po smrti Emilie.[312]

Členové rodin Fränklových a Pinkusových působili také v mnoha dobročinných svazech a sdruženích na území Prudniku. Josef Pinkus se účastnil prací *Zakladatelského výboru lidových kuchyní* (něm. *Komitee zur Begründung von Volksküchen*), který zahájil činnost během kruté zimy, 13. prosince 1879. Kuchyň měla prodávat potřebným výživnou polévku s kusem masa po 10 fenicích za porci a polovinu za 50 % této ceny. O její fungování byl velký zájem, což přispělo ke snížení počtu nemocných obyvatel a proto v následujících letech pokračovala ve své činnosti. Lidová kuchyň byla financována z dobrovolných příspěvků a z prostředků Vlasteneckého svazu žen založeného dne 3. února 1884.[313] Rovněž ta organizace byla podporována z příspěvků Fränklových a Pinkusových. Mimo jiné Augusta Pinkusová předala 5000 marek pro její činnost. Stejnou částku darovala Emma Fränklová.[314]

Není možné vyjmenovat všechny dobročinné akce dvou významných rodin prudnických továrníků. Výše popsané ukázky popisují však všestrannost poskytované podpory a široký okruh jejích odběratelů. Co stojí za zdůraznění, byla určena pro osoby různých náboženství – jak Židy, tak i křesťany.

---

[311] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Frau Geheim Kommerzienrat Auguste Pinkus geb. Fränkel in Neustadt*, sp. zn. 9764 [Závěť ze dne 15.5.1912], s. 17.

[312] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Kommerzienrat Frau Emilie Fränkel*, sygn. 9611, [Závěť ze dne 14.6.1917], s. 21–22.

[313] J. Chrząszcz, op. cit., s. 414.

[314] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Frau Kommerzienrat Emma Fränkel geb. Deutsch*, sp. zn. 9887, [Závěť ze dne 15.11.1921], s. 13.

Bibliofilská záliba Maxe Pinkuse a jeho přátelství s nositelem Nobelovy ceny Gerhartem Hauptmannem

Max Pinkus, kromě vedení rodinné firmy a dobročinné činnosti měl také svůj koníček – knihy. Počátky Pinkusovy knihovny sahají do 90. let 19. století, kdy v jednom z vratislavských antikvariátů koupil několik starých knih spojených se Slezskem, vázaných v lícové vepřovici. Měly být výzdobou jeho pracovny. Po jejich přečtení se však v Maxi Pinkusovi probudila zvědavost na dějiny vlastního regionu, které v té době ještě neznal. S postupem času se tematika hromaděných knih rozšiřovala o díla z oboru školství, antropologie, věd o Zemi a přírodě, práva a také krásné literatury a náboženství.[315]

Knihovna se skládala ze třech částí. První část zahrnovala texty spojené s kulturou a přírodou Slezska. Nechyběly v ní tak unikátní díla, jako z 13. století pocházející opis *Legendy sv. Hedviky*, rozmanité monografie a kroniky, přírodovědné a zeměpisné sbírky, časopisy, asi sto rukopisů nebo čtyři sta dokumentů, mj. vratislavských biskupů, pocházejících z 15. století. A. Baron jmenuje v této sbírce ještě listy pruských králů z 18. století a bohatou sbírku dokumentů slezských rodů.[316]

Druhá část knihovny byla rozdělena do šesti oddělení. První zahrnovalo všeobecné spisy, obsahující dokumenty z let 1345–1791. V druhém oddělení se nacházely texty, týkající se všeobecných témat spojených se Slezskem z let 1594–1850. Jednalo se o statistické, úřední podklady a dokumenty popisující dějiny slezského tkalcovství, náboženství ve Slezsku a jiné. V třetím oddělení se nacházely dokumenty z let 1520–1715 spojené s jednotlivými stavovskými státy a knížectvími. Další bylo zaměřeno na města na území Slezska. Dokumenty v něm obsažené se týkaly mj. Vratislavi, Głuchołaz, Svídnice a zahrnovaly období 1214–1825. Páté oddělení tvořily cechovní doklady z let 1262–1911. Poslední byla sbírka dokumentů týkajících se jednotlivých osob nebo rodin. Patřily k nim mj. memoáry a dědické listy.[317]

---

[315] K. Schwerin, *Max Pinkus, jego „Biblioteka Śląska" i przyjaźń z Gerhartem Hauptmannem*, „Ziemia Prudnicka" 2006, s. 124; K. Pielak, op. cit., s. 220.

[316] K. Schwerin, op. cit., s. 124; A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 118.

[317] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 118–119.

Třetí část Pinkusovy knihovny zahrnovala manuskripty a první vydání krásné literatury hlavně slezských autorů, mj. Angela Silesia, Josepha von Eichendorffa, Friedriecha Schleiermachera a přes 100 dopisů Karla von Holteia. V této části se nacházela také unikátní sbírka barokních děl slezských básníků a myslitelů: Martina Opitze, Andrease Gryphiuse, Friedriecha von Logaua a Jakuba Böhma. Nejznámější skupinou publikací v této části byla skvělá sbírka textů Gerharta Hauptmanna.[318]

Právě oddělení zaměřené na Gerharta Hauptmanna bylo oblíbenou součástí sbírky prudnického bibliofila. Sbírka zahrnovala jak všechna díla slezského nositele Nobelovy ceny, tak i většinu toho, co bylo napsáno o něm a jeho textech. Pinkus hromadil nejvzácnější první vydání, luxusní vydání, téměř neznámá čísla časopisů, v nichž byla zveřejňována nejstarší Hauptmannova tvorba a novinové výstřižky týkající se jeho osoby a dopisy.[319] Sbírka obsahovala také exempláře neurčené pro prodej, scénická vydání, první otisky před korekturou, které umožňovaly sledování postupu tvoření textů nositele Nobelovy ceny. Pinkus sbíral také překlady Hauptmannových textů. Unikátem byl z roku 1884 pocházející, nikdy nevytištěný text tehdy osmnáctiletého Gerharta – lyricko-dramatická báseň *Liebesfrühling*, napsaná při příležitosti svatby básníkova bratra. Všechny exempláře, které vlastnil Max Pinkus, byly opatřeny autogramem slezského nositele Nobelovy ceny. Sbírku doplňovaly fotografie, ilustrace z časopisů, karikatury a vzácné originály obrazů básníka od takových umělců jako třeba Lovis Corinth, Emil Orlik a Johannes Avenarius.[320] O velikosti sbírky textů a dokumentů týkajících se Hauptmanna může svědčit skutečnost, že v roce 1931 Margarete Hauptmannová (manželka spisovatele) napsala dopis Maxi Pinkusovi, se žádostí o zaslání projevu jejího manžela z roku 1921, protože připravuje podobný projev. Zdůraznila, že vzhledem k tomu, že Pinkusův archiv je tak skvěle uspořádán, nalezení projevu nebude pro bibliofila příliš velkým problémem.[321]

[318] K. Schwerin, op. cit., s. 124–125.
[319] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857–1934)...*, s. 50.
[320] K. Schwerin, op. cit., s. 125–126.
[321] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857–1934)...*, s. 50–51.

Max Pinkus zpřístupňoval svou sbírku všem zájemcům, ke kterým patřili mj. studenti Varšavské univerzity. V roce 1931 pro ně prof. Friedrich Andreæ pořádal v rámci knihovnictví zájezd, jehož cílem byla právě Pinkusova knihovna v Prudniku. Kromě toho prudnický bibliofil zpřístupnil v roce 1927 svou sbírku pro potřeby hauptmannovské výstavy na Mezinárodní výstavě knižního umění v Lipsku. Díky jeho sbírce se mohly konat také Hauptmannovské výstavy v Berlíně a Vratislavi, pořádané v roce 1932 při příležitosti 70. narozenin autora.[322]

Sbírka Hauptmannových textů a celá knihovna musely stát obrovskou částku peněz, ale prudnický továrník to nebral v úvahu. Většinu spisů nakupoval na aukcích, kde s velkou vášní licitoval kusy, které mohly obohatit jeho sbírku.[323] Peníze utrácel nejen na nákup knih – k důležitějším bibliofilským investicím patřil tisk v podnikové tiskárně Paulem Bretschneiderem zpracovaného zachovaného životopisu, kreseb a rukopisů Friedriecha Bernharda Wernera, autora díla *Topographia Silesiæ,* které dodnes mají neocenitelnou hodnotu pro kulturu a dějiny Slezska.[324] S největší pravděpodobností se v knihovně Maxe Pinkuse nacházel originál té práce, ale z neznámých důvodů ho předal nyskému Muzeu umění a starožitností (něm. *Kunst- und Altertumsmuseum in Neisse*). V současné době muzeum vlastní jen jeden list tohoto díla.[325]

V době smrti Maxe Pinkuse se knihovna skládala z 25 tis. výtisků.[326] A. Baron uvádí, že podle první mu známé závěti[327] v letech 1901–1902 Max Pinkus odkázal sbírku svému synovi Klausovi.[328] Nicméně, podle závěti z roku 1905, se majitelem sbírky stal, po vyplacení 15 000 marek ostatním dědicům, Hans Hubert, starší syn Maxe Pinkuse. V případě, že rodina nebude mít zájem o knihovnu, má být předána prudnickému

[322] K. Schwerin, op. cit., s. 126.

[323] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857–1934)...*, s. 51.

[324] W. Kaczorowski, *Max Pinkus (1857–1934)...*, s. 95.

[325] G. Weigt, *Friedrich Bernhard Werner i jego „Topographia oder Prodromus delineatorum ducatuum Silesiæ"*, „Ziemia Prudnicka" 2004, s. 11.

[326] W. Kaczorowski, *Max Pinkus (1857–1934)...*, s. 91.

[327] Ve Státním archivu v Opole se nachází závěť Maxe Pinkuse ze dne 13. 2. 1890. V tomto dokladu se nemluví o sbírce. S největší pravděpodobností sbírka nebyla v té době příliš vzácná nebo neexistovala vůbec. (APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Fabrikbesitzers Max Pinkus in Neustadt O/S*, [Závěť ze dne 13.2.1890], sp. zn. 6999, s. 17–18).

[328] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 129.

magistrátu a využita libovolným způsobem.[329] V závěti z roku 1919 Pinkus napsal, že stanovil se svými syny způsob dědění, sbírka se však neuvádí, stejně jako v závěti z roku 1924.[330] Knihovnu však zdědil Klaus Pinkus, který již před rokem 1933 nemohl bydlet v Německu. Prý byl uznán za politického uprchlíka, protože během prohledání jeho bytu byla nalezena zbraň a knihovna byla převzata jako „uprchlická daň" (něm. *Reichsfluchtssteuer*), kterou museli platit všichni Židé opouštějící Německo.[331] Klaus Pinkus napsal v roce 1934 v dopisu Gerhartu Hauptmannovi, zřejmě před převzetím knihovny nacistickou vládou, že po dohodě s bratrem přešla do jeho rukou. Konstatoval také, že kdyby politická situace vypadala jinak, celá sbírka by byla předána politickým institucím a sbírka spojená se slezským nositelem Nobelovy ceny by byla rozdělena podle jeho přání.[332] V roce 1935 sbírku převzaly knihovny ve Vratislavi a Raciborzi. Během války byla část vratislavské sbírky týkající se G. Hauptmanna vyvezena a zmizela. Několik exemplářů ze sbírky převzaté knihovnou v Raciborzi se nachází ve Slezské knihovně.[333]

Pokud mluvíme o bibliofilské činnosti Maxe Pinkuse, je třeba zmínit také jeho přátelství s Gerhartem Hauptmannem. Lze předpokládat, že se tato dvojice setkala v roce 1913 v době oslav stého výročí prusko-francouzské války. Bližší přátelství začalo později, což bylo určitě vidět v roce 1922, během oslav šedesátých narozenin básníka.[334] Již dříve však, 5. října 1921, byl Pinkus Hauptmannovým hostem ve vile Wiesenstein v Agnetendorfu (Jagniątków).[335]

Na počátku 20. let 20. století se Hauptmann rozhodl vyzdobit polychromií vchod domova v Jagniątkově. Zájem o tu zakázku mělo mnoho malířů, mezi nimiž byl zvolen Johannes Avenarius. Investici spolufinancoval

---

[329] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Fabrikbesitzers Max Pinkus in Neustadt O/S*, [Závěť ze dne 29.4.1905], sp. zn. 6999, s. 56–57.

[330] APO, Spisy Okresního soudu v Prudniku, č. fondu 1525, *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Fabrikbesitzers Max Pinkus in Neustadt O/S*, [Závěť ze dne 24.5.1919, Závěť ze dne 27.12.1924], sp. zn. 6999, s. 20–23.

[331] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 127–130.

[332] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus und Gerhart Hauptmann*, [in:] *Gerhart Hauptmann. Internationale Studien*, hrsg. von Krzysztof A. Kuczyński, Łódź 1996, s. 160–161.

[333] A. Baron, *Max Pinkus 1857–1934...*, s. 127–130, 183–184.

[334] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857–1934)...*, s. 52.

[335] K. Pielak, op. cit., s. 221.

právě Max Pinkus. V roce 1923 prudnický továrník pomohl spisovateli dostat se z finančních problémů. S postupem času se Pinkus stal jakýmsi Hauptmannovým mecenášem.[336] Financoval v roce 1932 v Prudniku vydanou, opravenou a doplněnou bibliografii spisů slezského nositele Nobelovy ceny pod názvem *Gerhart Hauptmann. Dzieła jego i o nim* (něm. *Gerghart Hauptmann. Werke von ihm und über ihm*). Byla založena pouze na sbírce Maxe Pinkuse a byla skvěle zpracována z vědeckého hlediska.[337]

Spolu s upevněním přátelství návštěvy Maxe Pinkuse ve vile Wiesenstein byly stále častější. Rovněž Gerhart Hauptmann navštěvoval svého přítele v Prudniku. Rádi jezdili spolu v letním období do italského městečka Rapallo.[338] Pinkus našel podporu ve styku se spisovatelem a jeho manželkou, což mu pomohlo přežít soukromé a ekonomické problémy.[339]

Pinkus byl přítomen na premiérách Hauptmannových her. Dokonce zůstal pravzorem hlavních postav některých děl slezského spisovatele. V jednoaktovce pod názvem *Černá maska* (něm. *Die schwarze Maske*) Pinkus byl vzorem hrdiny Löwela Perla. Ovlivnil také postavu rady Matthiase Clausena ve hře *Před západem slunce* (něm. *Vor Sonnenuntergang).* Následně, po smrti Maxe Pinkuse, Gerhart Hauptmann napsal jednoaktovku *Temnota* (něm. *Die Finsternisse)* která byla rekviem pro zesnulého přítele.[340]

Dne 20. června 1934, po telefonátu staršího syna Maxe Pinkuse, který mu oznámil smrt svého otce, se Gerhart a Margarete Hauptmannovi ihned vydali na cestu do Prudniku. Pinkusova smrt otřásla Hauptmannem otřásla a samotný smuteční obřad v něm vzbudil udělal na něj velmi negativní dojem. Ten dojem se odrazil ve zmíněné hře *Temnota.*[341]

---

[336] H. Deibler, op. cit., s. 197–200, 236.

[337] K. Schwerin, op. cit., s. 126.

[338] K. A. Kuczyński, *Max Pinkus (1857–1934)...*, s. 53.

[339] P. Sprengel, op. cit., s. 77.

[340] H. Deibler, op. cit., s. 255–257; W. Leppmann, op. cit., 355-356; P. Sprengel, *Der Dichter stand auf hoher Küste. Gerhart Hauptmann im Dritten Reich*, Berlín 2009, s. 82.

[341] P. Sprengel, op. cit., s. 77–82.

Shrnutí

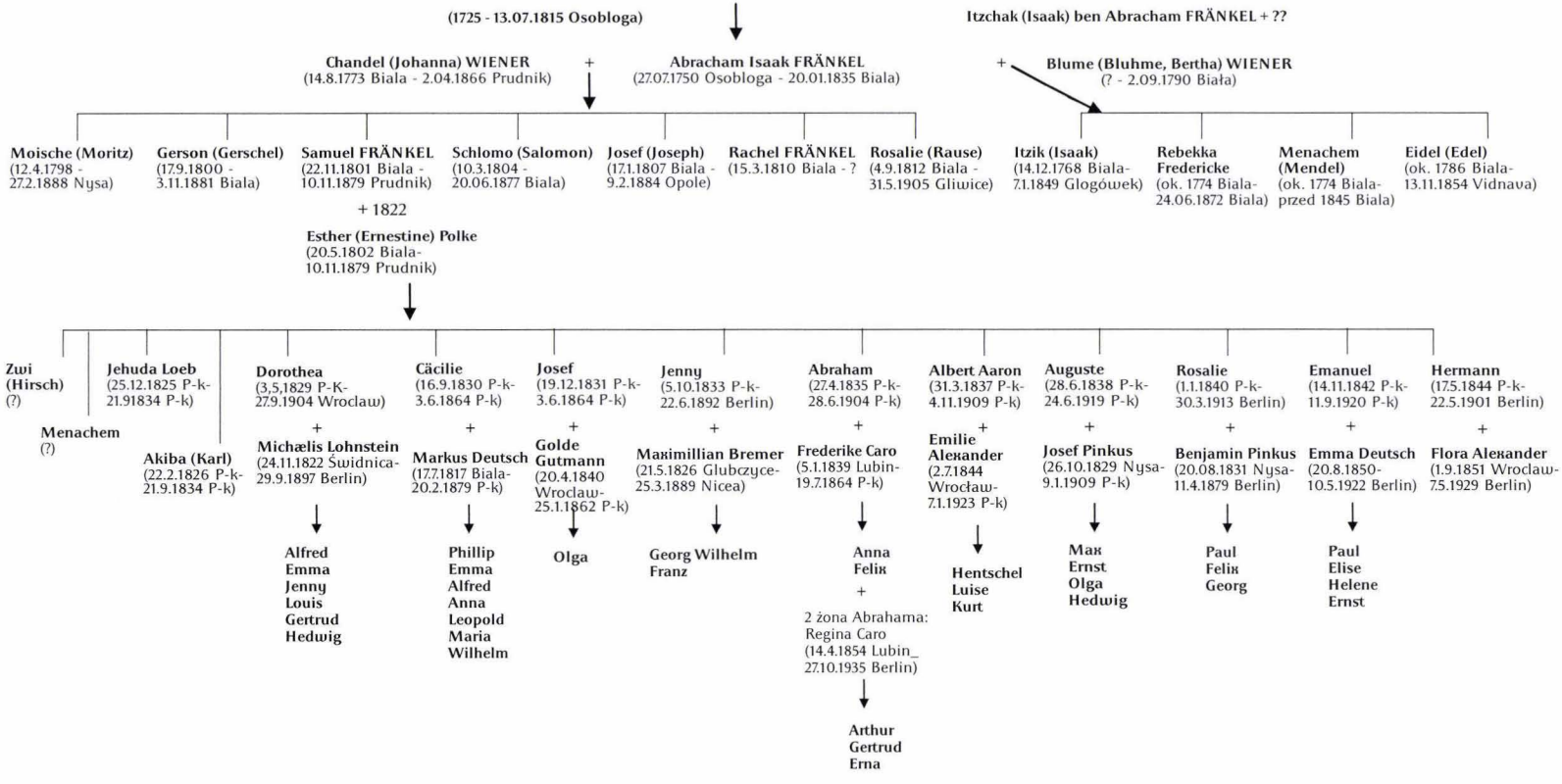
Během staletí měly tkalcovské tradice obrovský vliv na postavení Prudniku mezi slezskými městy. Technologický rozvoj a tím i přechod z domácí výroby do továrního systému, přispěl k dynamickému rozvoji Prudniku v 19. století. Zboží z prudnické továrny Samuela Fränkla dobývalo nejvzdálenější zahraniční trhy. Díky zakladateli a později jeho nástupcům, z malé prodejny na náměstí vznikla světoznámá společnost. Společnost *S. Fränkel* získala uznání díky neustálému rozvoji firmy, imponujícím investicím do rozšíření továrny, ale také díky péči o kvalitu svých výrobků. Zaměstnávala velký počet obyvatel města a to nejen v době, kdy jejími majiteli byly rodiny Fränklů a Pinkusů, ale také více než šedesát let po ukončení 2. světové války, čímž přispěla ke zvýšení atraktivity města.

Je třeba zdůraznit, že se členové rodin Fränklových a Pinkusových starali nejenom o hospodářský rozvoj města. Investovali také obrovské částky do rozšíření služeb v oboru zdravotní péče. Nemocnice postavená Maxem a Hedwigou Pinkusovými slouží obyvatelům Prudniku do dnešního dne. Stejně tak i majiteli společnosti *S. Fränkel* spolufinancované městské lázně nebo koupaliště. Starali se nejen o osoby stejné víry, ale o všechny potřebné obyvatele Prudniku, bez ohledu na náboženství. Některé investice spojené s městskou infrastrukturou, do nichž se Fränklové a Pinkusové přímo nebo nepřímo zapojili, způsobily, že se v Prudniku dnes žije lépe.

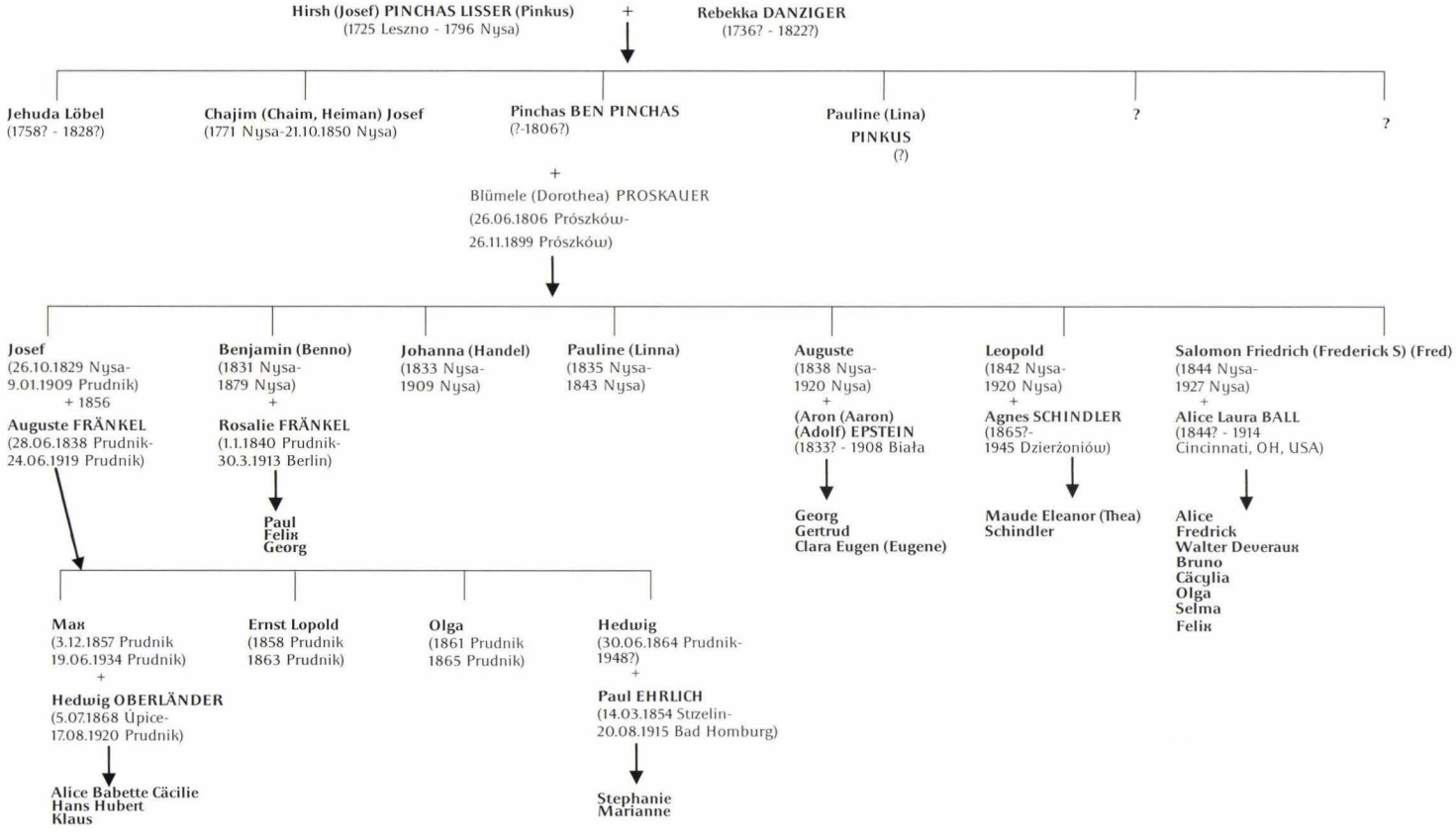
Kdyby politická situace ve 30. letech 20. století byla jiná, Prudnik by byl dnes známý mimořádně bohatou sbírkou slezské literatury a těšil se přítomností synagogální komunity na svém území. Bohužel, po ukončení 2. světové války se nepovedlo obnovit prudnickou komunitu. Ve městě dlouhá léta vzpomínali, komu Prudnik vděčí za dnešní podobu a díky iniciativě hrstky obyvatel jsou dějiny židovských mecenášů města znovu živé. Díky snahám Obvyklého sdružení „Diana" se socha bohyně vrátila na podstavec v prudnickém parku po padesátileté nepřítomnosti. U nově postavené lesní bohyně se pořádají setkání a koncerty a náměstí u hudebního pavilonu dostalo jméno rodiny Fränklů. Také Muzeum prudnického regionu přispívá k popularizaci informací

týkajících se tkalcovské tradice Prudniku. V roce 2009 na jeho území bylo otevřeno Centrum tkalcovské tradice, jehož úkolem je zachovát tkalcovskoué tradicie a paměť nejdůležitějších lidí s ní spojených. Tímto způsobem, možná nepřímo, jsou rodiny Fränklů a Pinkusů přítomné ve vědomí současných obyvatel Prudniku.

Genealogicky strom rodiny Fränklů



Genealogický strom rodiny Pinkusů



Seznam tabulek

Tab. 1. Počet plátenických mistrů ve srovnání s celkovým počtem mistrů sdružených v prudnických ceších 161

Tab. 2. Počet soukenických mistrů na území Prudniku 163

Tab. 3. Základní kapitál společnosti S. Fränkel v období 1872–1901 172

Tab. 4. Počet osob zaměstnaných ve firmě S. Fränkel v období 1850–1912 174

Tab. 5. Zisk Otevřené obchodní společnosti S. Fränkel během 1. sv. války 178

Bibliografie

ARCHIVÁLIE

Archiv Ústavu Leo Bæcka v New Yorku

PINKUS FAMILY, AR 7030,

Box 1, Folder 5, Zweiter Geschäfts-Bericht der S. Fränkel Aktiengesellschaft Tischzeug-Leinwand- und Frottierfabrik in Neustadt Oberschlesien.

Box 1, Folder 5, Vierter Geschäfts-Bericht der S. Fränkel Aktiengesellschaft Tischzeug- Leinwand- und Frottierfabrik in Neustadt Oberschlesien.

Box 2, Folder 1, Max Pinkus, Memoirs 1923 – undated.

Box 2, Folder 12, Vierter Geschäfts-Bericht der S. Fränkel Aktiengesellschaft Tischzeug-, Leinwand- und Frottierfabrik in Neustadt Oberschlesien.

Státní archiv v Opolí

SPISY MĚSTA PRUDNIKU, Č. FONDU 25

sp. zn. 315 – *Acta spec. Anlegung elektr. Starkstromkabels in der Neisserstrasse durch die Firma S. Fränkel und Legung von Starkstromleitung.*

sp. zn. 321 – *Akta spec. Einrichtung der Fabriken und Manufakturen Anstellung von Dampfkesseln, Brennerei- und Destillier- Operation, deren Revisionen und Annahme von Fabrik.*

sp. zn. 324 – *Acta spec. Die Gasbereitung-Anstalt der Handelsgesellschaft S. Fränkel.*

sp. zn. 326 – *Acta spec. des Magistrats zu Neustadt O/S betreffend die Leinen- und Damastewarenfabrik der Handelsgesellschaft S. Fränkel zu Neustadt O/S.*

sp. zn. 327 – *Acetylen-Anlage der Firma S. Fränkel.*

sp. zn. 330 – *Anbau an die neue mechanische Weberei der Handelsgesellschaft S. Fränkel 1901–1902.*

sp. zn. 331 – *Heizung und Luftung im Anbau der neuen Weberei der offenen Handelsgesellschaft S. Fränkel Neustadt O/S.*

sp. zn. 358 – *Verzeichniß der nach 1858 in Neustadt erbauten Wohnhäuser u. Stadtwerken.*

sp. zn. 392 – *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 29. 11. 1906–1929.*

sp. zn. 393 – *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 1923–1927.*

sp. zn. 394 – *Die Bauten auf dem S. Fränkelschen Fabrikgrundstück – 1927–1940.*

SPISY OPOLSKÉHO OKRESU, Č. FONDU 1191, ODD. I

sp. zn. 7500 – *Acten des Regierungs-Präsidenten zu Oppeln betreffend Magistratsmitglieder Neustadt O/S.*

sp. zn. 8844 – *Pensions- und Unterstützungskasse für Arbeiter.*

sp. zn. 10965 – *Akten der Regierung zu Oppeln, betreffend spez. Werkschule S. Fränkel in Neustadt O/S.*

SPISY OKRESNÍHO SOUDU V PRUDNIKU, ČÍSLO FONDU 1525

sp. zn. 6999 – *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Fabrikbesitzers Max Pinkus in Neustadt O/S.*

sp. zn. 7967 – *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommerzienrathes Josef Pinkus in Neustadt O.S.*

sp. zn. 8302 – *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Commerzienrathes Albert Fränkel.*

sp. zn. 8616 – *Akten des Königl. Kreisgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kommissionsrath Samuel Fränkel zu Neustadt.*

sp. zn. 9611 – *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Kommerzienrat Frau Emilie Fränkel.*

sp. zn. 9764 – *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Frau Geheim Kommerzienrat Auguste Pinkus geb. Fränkel in Neustadt.*

sp. zn. 9887 – *Akten über die Verfügung von Todes wegen der verwitwete Frau Kommerzienrat Emma Fränkel geb. Deutsch.*

sp. zn. 11950 – *Akten des Königl. Amtsgerichts zu Neustadt O.S. betreffend des Testaments des Kaufmanns Fabrikbesitzers Emmanuel Fränkel.*

TKALCOVSKÝ PODNIK „FRÄNKEL" V PRUDNIKU, ČÍSLO FONDU 1547

sp. zn. 25 – *Bauzeichnungen 1896/19[02].*

sp. zn. 44 – *Bauzeichnungen 1880/96.*

sp. zn. 46 – *Vermögungsbuch II der offenen Handelsgesellschaft unter der Firma S. Fränkel in Neustadt O/S.*

sp. zn. 54 – *Przyłączenie do miejskiej sieci wodociągowej fabryki oraz prywatnych posiadłości jej właścicieli.*

sp. zn. 117 – *Reorganizacja firmy – przekształcenie spółki handlowej w spółkę akcyjną w 1934 r. i starania o kredyt.*

sp. zn. 123 – *Sprawozdanie zarządu spółki akcyjnej w pierwszym roku podatkowym w okresie 04.12.1934-30.06.1935.*

sp. zn. 128 – *Finanse 1898–1941 – fragmenty korespondencji, sprawozdań, rachunków, bilansów.*

sp. zn. 147 – *Księga inwentarzowa z lat 1896 – 1904 i finanse 1902 – 1915.*

BAVLNÁŘSKÝ PODNIK „FROTEX" S.A. V PRUDNIKU, Č. FONDU 1681

sp. zn. 37 – *Organizacja własnej jednostki – raporty o stanie fabryki, akta przekazania, korespondencja.*

sp. zn. 340 – *Sprawozdania opisowe i statystyczne GUS za rok 1945.*

TIŠTĚNÉ ZDROJE

Gesetz-Sammlung für die königlichen preussischen Staaten 1847, Nr. 1 bis incl. 43.

Statistik des Deutschen Reiches. Band 40: Volks-, Beruf- Und Betriebszählung vom 16. Juni 1925, Heft 1: Die Bevölkerung im Deutschen Reich nach Ergebnissen der Volkszählung 1925, Teil I: Einf[hrung in die Volkszählung1925. Berlín 1928

STUDIE A ČLÁNKY

BARON A., *Die Herkunft und Jugend von Max Pinkus*, [in:] *Gerhart Hauptmann und ‚die Juden'*, Wrocław – Görlitz 2005.

BARON A., *Max Pinkus 1857–1934. Śląski przemysłowiec i mecenas kultury*, Opole 2008.

BEHL C. F., VOIGT F. A., *Chronik von Gerhart Hauptmanns Leben und Schaffen*, Würzburg 1993.

BEHL C. F., *Zwiesprache mit Gerhart Hauptmann*, München 1949.

BERGIUS J. H. L., *Neues Policey- und Cameral-Magazin nach alphabetischer Ordnung*, T. 6, Leipzig 1780.

BOBOWSKI K., *Prześladowania i pogromy Żydów na średniowiecznym Śląsku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1989, č. 1.

BORKOWSKI M., KIRMIEL A., WŁODARCZYK T., *Śladami Żydów. Dolny Śląsk, Opolszczyzna, Ziemia Lubuska*, Warszawa 2008.

CHROBAK H., WEIGT A., *150 lat Frotexu. Monografia firmy*, Prudnik 1995.

CHRZĄSZCZ J., *Geschichte der Stadt Neustadt in Oberschlesien*, Neustadt 1912.

CIMAŁA B., HAWRANEK F., *Prudnickie w epoce kapitalizmu*, [in:] *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, red. W. Lesiuk, Opole 1978.

CZAPLIŃSKI M., *Dzieje Śląska od 1806 do 1945 roku* [in:] *Historia Śląska*, red. M. Czapliński, Wrocław 2002.

DEIBER H., *Gerhart Hauptmann oder der letzte Klassiker*, Wien-München-Zürich 1971.

DEREŃ A., *Dyrektorówka*, „Tygodnik Prudnicki" 2001, č. 4.

DEREŃ A., *Listopadowa noc wstydu prudniczan*, „Tygodnik Prudnicki" 2007, č. 45.

DOLNY J., *Profesor doktor Eugen Frænkel – patolog i bakteriolog z Hamburga*, „Ziemia Prudnicka" 2009/2010.

DOMINO M., HUSAK M., *Prudnicki cech Płócienników do połowy XX wieku ze szczególnym uwzględnieniem rodów fabrykanckich Fränkel i Pinkus*, [in:] *Folia Iuridica Wratislaviensis,Vol.1, No. 2*, red. L. Górnecki, Wrocław 2012.

DZIEWULSKI W., *Ziemia Prudnicka w epoce feudalnej*, [in:] *Ziemia prudnicka. Dzieje. Gospodarka. Kultura*, red. W. Lesiuk, Opole 1978.

GÓRA W., *Fränklowie i Pikusowie rozwijali sport i turystykę w Górach Opawskich*, „Tygodnik Prudnicki" 2010, č. 9.

GREINER P., *Nobliści śląscy*, Gliwice 1999.

Handbuch der Deutschen Aktiengesellschaften, Berlin 1942, Bd. I.

HARTMANN W., *Hammerstein, Freiherrn von*, [in:] *Neue Deutsche Biographie*, B. 7, Berlín 1966.

HEITMANN M., LORDICK H., *Przyczynek do historii Żydów na Śląsku*, [in:] *„Wach auf mein Herz und denke!" – Zur Geschichte der Beziehungen zwischen Schlesien und Berlin-Brandenburg „Przebudz sie, serce moje, i pomysl" – Przyczynek do historii stosunków miedzy Slaskiem a Berlinem-Brandenburgia*, red. K. Bździach, Berlin-Opole 1995

KACZOROWSKI W., *Max Pinkus (1857–1934). Fundator szpitala oraz twórca biblioteki śląskiej w Prudniku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego. Historia" 1998.

KACZOROWSKI W., *Max Pinkus – honorowy obywatel miasta Prudnika*, „Kalendarz Opolski" 1999.

KOCH W., *Style w architekturze, arcydzieła budownictwa europejskiego od antyku po czasy współczesne*, Gütersloh/München 1998.

KOPIEC J., *Troska kardynała Georga Koppa o diecezję wrocławską*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 2009, č. 2–3.

KRAFT H., *Hæseler, Gottlieb Graf von*, [in:] *Neue Deutsche Biographie*, B. 7, Berlín 1966.

KUCZYŃSKI K. A., *Max Pinkus und Gerhart Hauptmann*, [in:] *Gerhart Hauptmann. Internationale Studien*, hrsg. von Krzysztof A. Kuczyński, Łódź 1996.

KUCZYŃSKI K. A., *Max Pinkus (1857–1934)*, [in:] *Weggefährten Gerhart Hauptmanns*, Bergstadt 2002.

KWAK J., *Żydzi w miastach górnośląskich w XVII–XVIII w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1989, č. 1.

LEPPMANN W., *Gerhart Hauptmann. Leben, Werk und Zeit*, Berlin-Monachium-Wiedeň 1986.

MASER P., WEISER A., *Juden in Oberschlesien. Historischer überblick. Jüdischer Gemeinden*, Sv. 1, Berlín 1992.

NABZDYK S., *Rola Prudnickich Zakładów Przemysłu Bawełnianego w rozwoju miasta Prudnika*, „Opolskie Roczniki Ekonomiczne" 1970–1971, sv. III.

NADOLSKI B., *Historia osadnictwa Żydów w Gliwicach – sytuacja prawna Żydów na Śląsku do I wojny światowej*, [in]: red. B. Kubit, *Żydzi gliwiccy*, Gliwice 2006.

Neustadt in Oberschlesien, hrsg. Im Auftrag des Magistrats, bearb. von R. Rathmann, Berlin 1929.

NOWACK A., *Geschichte des Klosters der Barmherzigen Brüder in Neustadt O.-S. Festschrift zum 150jährigen Jubiläum des Klosters*, Neustadt O.-S. 1916.

ORZECHOWSKI K., *Sprawy ludności żydowskiej w śląskich drukowanych zbiorach prawnych*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka" 1989, č. 1.

PETERS J., *Samotnie przez Europę i we dwoje przez świat*, [w:] *Gerhart Hauptmann i przyjaciele. Max Pinkus we wspomnieniach*, red. A Baron, J. I. Zaprucka, Jelenia Góra.

PIELAK K., *Zaznaczyć swój ślad*, „Ziemia Prudnicka" 2003.

PINKUS H. H., *Josef Pinkus*, [in]: *Schlesische Lebensbilder*, B. I, Breslau 1922.

RABIN I., *Die Juden in Zülz*, [in:] J. Chrząszcz, *Geschichte der Stadt Zülz in Oberschlesien*, Zülz 1926.

SKUP A., *Prudnicki park*, „Ziemia Prudnicka" 2004.

SŁOPECKI N., *Rola prudnickiego ośrodka przemysłowego w rozwoju gospodarczym Śląska Opolskiego*, „Studia Śląskie" 1963, sv. VI.

SCHWERIN K., *Max Pinkus, jego „Biblioteka Śląska" i przyjaźń z Gerhartem Hauptmannem*, „Ziemia Prudnicka" 2006.

SPRENGEL P., *Der Dichter stand auf hoher Küste. Gerhart Hauptmann im Dritten Reich*, Berlin 2009.

TISCHBIER P., *Hunder Jahre Realgymnasium Neisse. Ein Beitrag zur Geschichte des Bildungswesens in Schlesien,* Neisse 1932.

TRIEST F. (hrsg.), *Topographisches Handbuch von Oberschlesien,* Zweite Hälfte, Breslau 1865.

WALERJAŃSKI D., *Z dziejów Żydów na Górnym Śląsku do roku 1812,* „Pismo Muzealno-Humanistyczne Orbis" 2005, sv. V.

WEIGT G., *Friedrich Bernhard Werner i jego „Topographia oder Prodromus delineatorum ducatuum Silesiæ",* „Ziemia Prudnicka" 2004.

WELTZEL A., *Historia Miasta Prudnika na Górnym Śląsku,* Opole 2005.

WELTZEL A., *Geschichte der Stadt Neustadt in Oberschlesien,* Neustadt 1870.

Z bliska i dalsza, „Polak" 1911, č. 148 z 12 XII.

INTERNETOVÉ ZDROJE

HORÁČKOVÁ L., *Průmysl v Úpici a Židé,* http://www.upice.cz/

MARCZEWSKI A., *Synagoga w Prudniku,* http://www.sztetl.org.pl

Stručný nástin historie Hronova, http://vinnetou.site.cas.cz/

Żydzi Raciborscy, http://www.naszraciborz.pl/historia/art/

Dodatek
fotografie



Fot. 1. Abraham Isaak Fränkel (1750-1835)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Bæcka v New Yorku.



Fot. 2. Chandel (Johanna) Fränklová, rozená Wienerová (1773–1866)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Bæcka v New Yorku.



Fot. 3. Samuel Fränkel (1801–1881)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Bæcka v New Yorku.



Fot. 4. Estera (Ernestine) Fränklová, rozená Polkeová (1802–1879)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 5. Emanuel Fränkel (1842–1920)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 6. Emma Fränklová, rozená Deutsch (1850–1922)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 7. Cäcilie Deutsch, rozená Fränklová (1830–1916)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 8. Hermann Fränkel (1844–1901)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 9. Lora Fränkel, rozená Aleksanderová (1851–1929)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



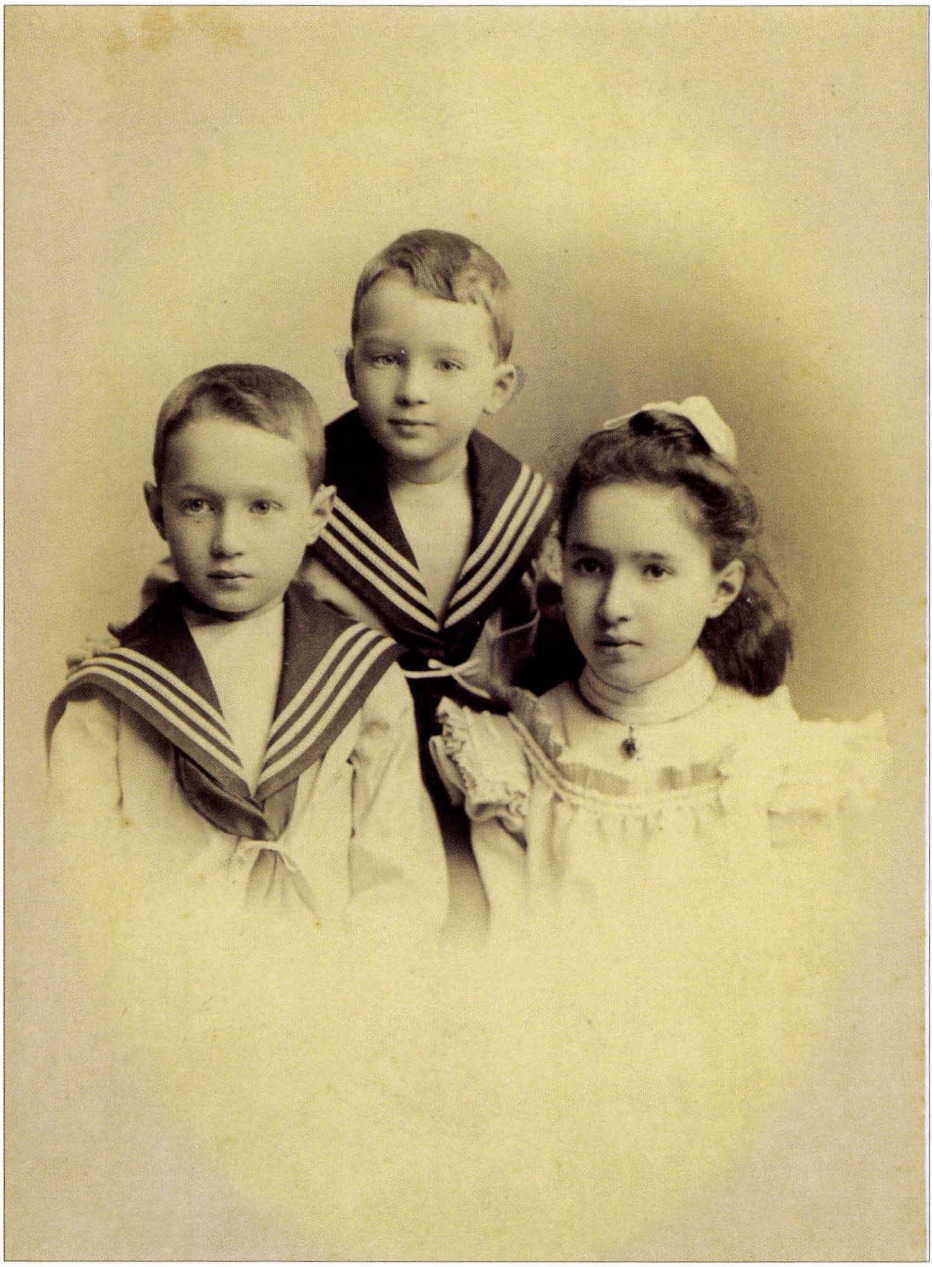
Fot. 10. Hedwig Ehrlichová, rozená Pinkusová (1864–1948)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 11. Max Pinkus (1857–1934)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 12. Alice, Hans Hubert, Klaus Pinkusovi

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



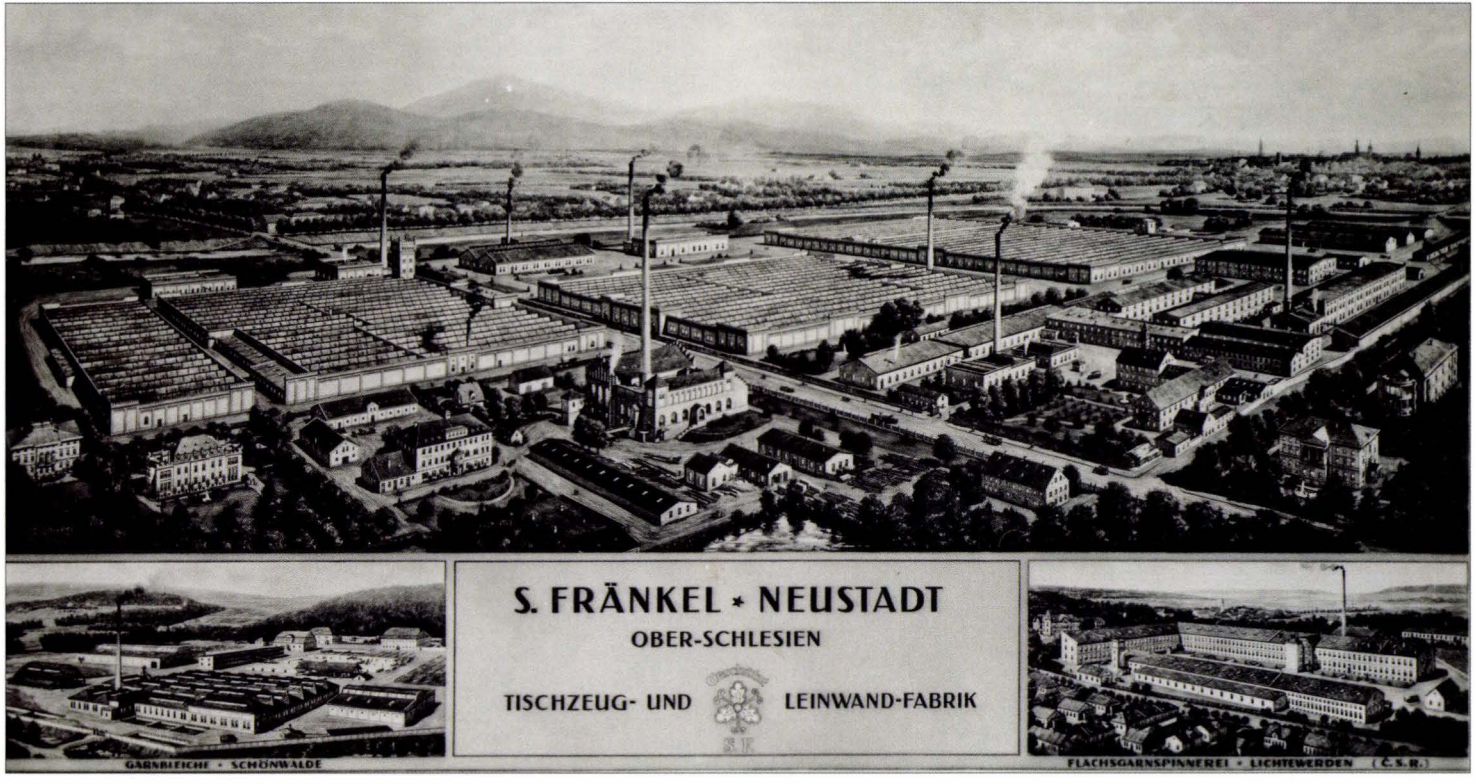
Fot. 13. Rodinný portrét Fränklů a Pinkusů

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



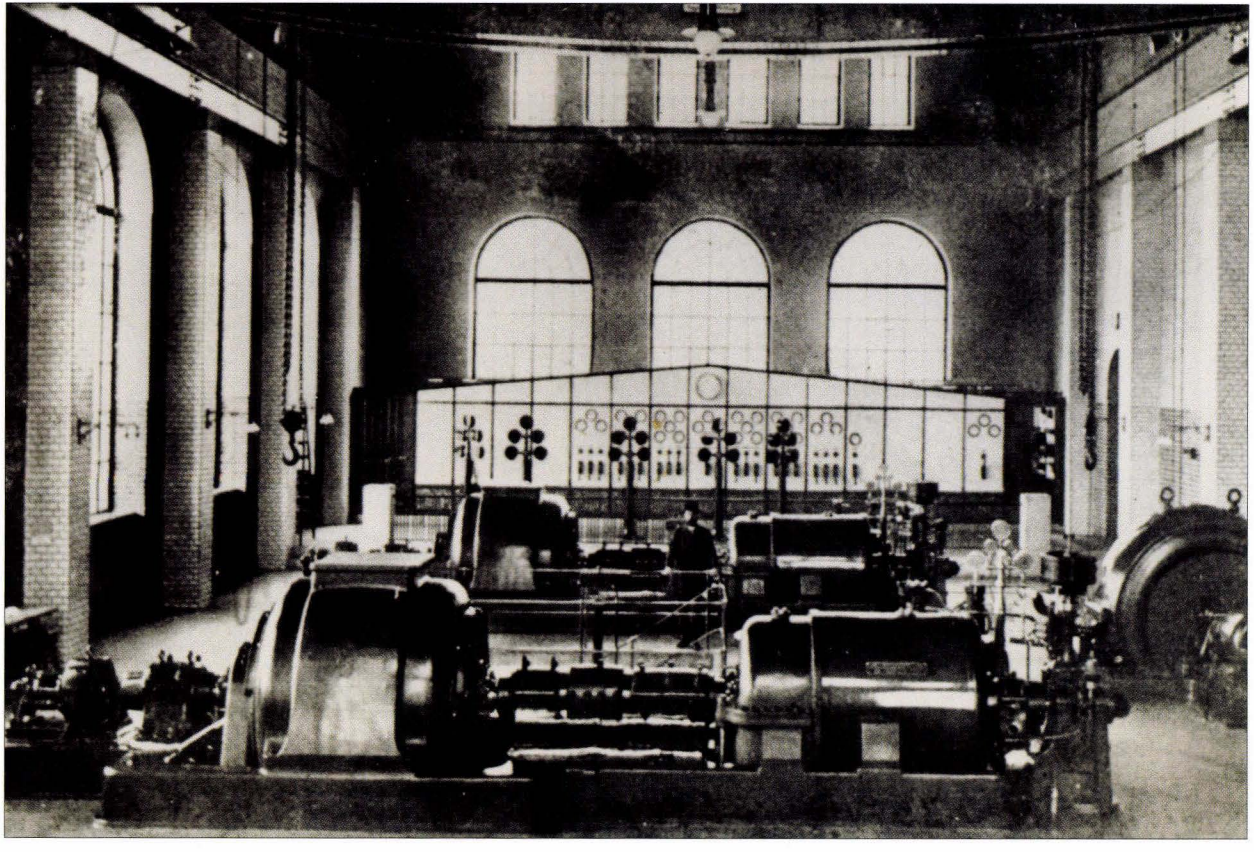
Fot. 14. Sbírka judaik Maxe Pinkuse

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 15. Idealizovaný pohled na podnikové a obytné budovy patřící členům rodin Fränklů a Pinkusů

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



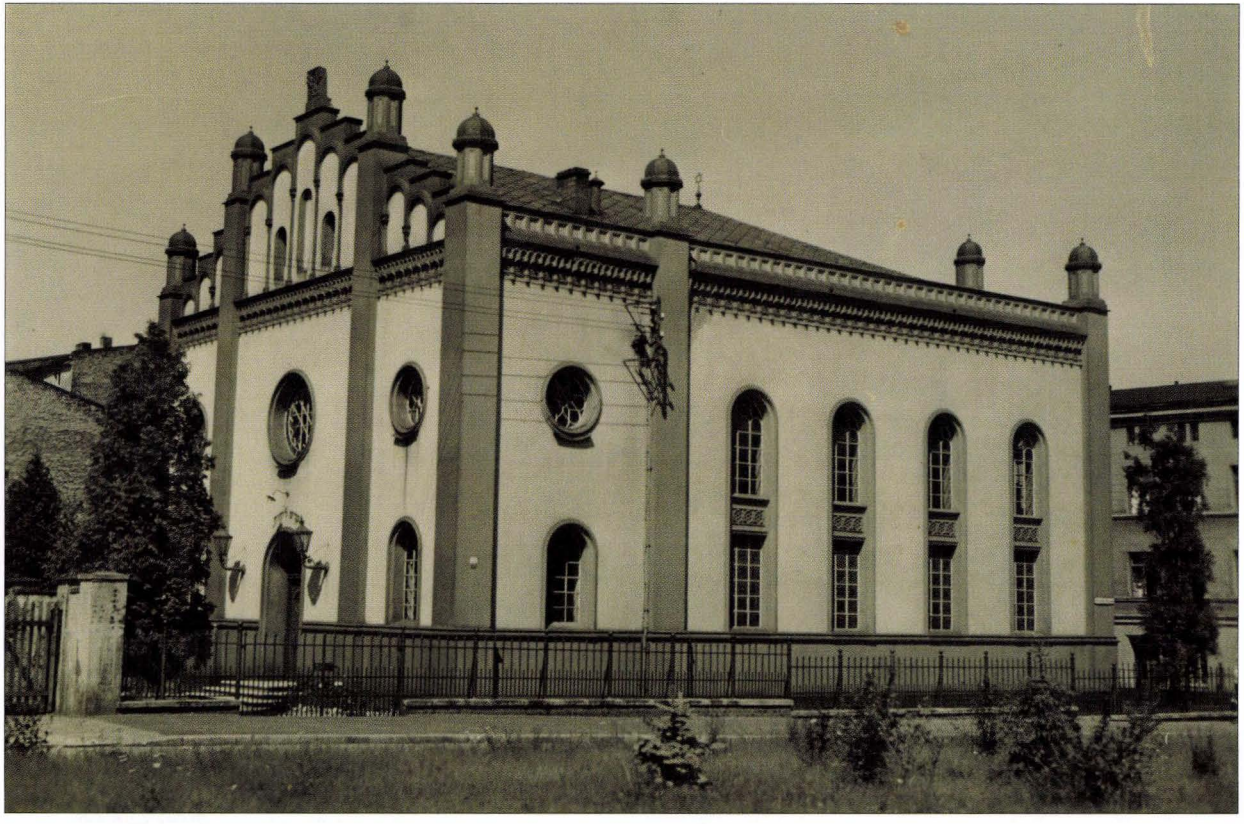
Fot. 16. Elektrárna s turbínami (cca 1927)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



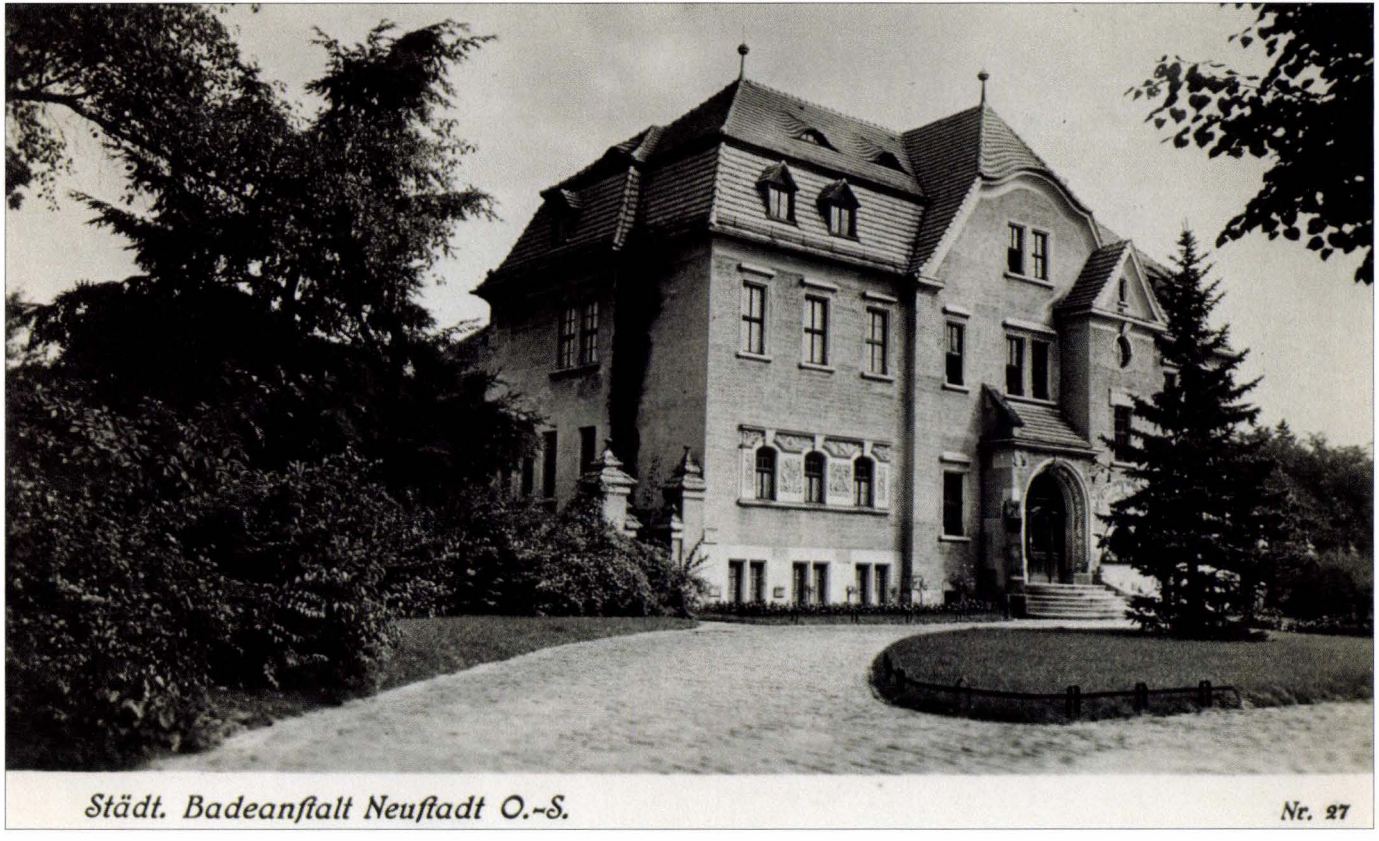
Fot. 17.Budova bývalé továrny S. Fränkel (2010)

Zdroj: Vlastní sbírka.



Fot. 18. Prudnická synagoga (20. léta 20. století)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 19. Budova městských lázní (20. léta 20. století)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 20. Hudební pavilon v prudnickém parku (2014)

Zdroj: Vlastní sbírka.



Fot. 21. Socha Diany (2014)

Zdroj: Vlastní sbírka.



Fot. 22. Tzv. „Dům ředitele" (2010)

Zdroj: Vlastní sbírka. Fot. S. Skotnicki.



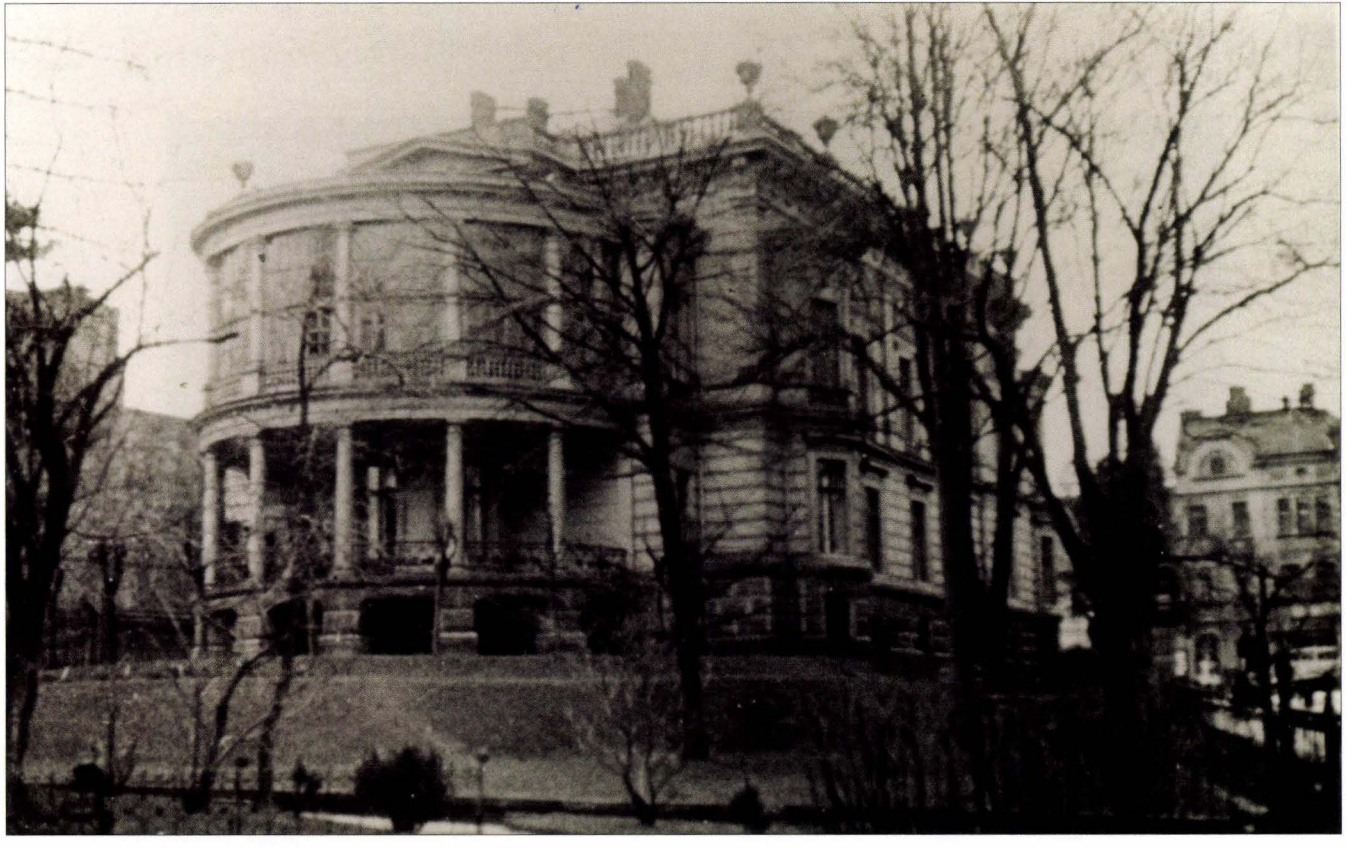
Fot. 23. Stavba, která dříve patřila podniku „S. Fränkel" (2010)

Zdroj: Vlastní sbírka.



Fot. 24. Vila, ul. Nyska (počátek 20. st.)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 25. Vila, ul. Piastowska (počátek 20. st.)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 26. Vila, ul. Kościuszki (počátek 20. st.)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 27. Vila, ul. Parkowa (počátek 20. st.)

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 28. Prudnické zdravotní středisko (2010)

Zdroj: Vlastní sbírka.



Fot. 29. Budova darovaná Felixem Fränklem. (2010)

Zdroj: Vlastní sbírka.



Fot. 31. Část knihovny Maxe Pinkuse

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Fot. 32. Sbírka podobizen Gerharta Hauptmanna ve vile Maxe Pinkuse

Zdroj: Archiv Ústavu Leo Baecka v New Yorku.



Część II

Aleksandr Michl-Bernard

Historia przemysłu tekstylnego w Karniowie

Rozdział 1



O najstarszym dokumencie pisanym poświęconym produkcji włókienniczej w Krnovie / Karniowie

Rzemiosło włókiennicze należy niewątpliwie do tych najstarszych. Naturalna potrzeba odziania się od zawsze pobudzała ludzką kreatywność i już w czasach prehistorycznych człowiek odkrył możliwość wytwarzania włókien z owczej wełny lub z lnu i tkania z nich potem materiału. Dokumentują to zresztą liczne znaleziska archeologiczne. W cywilizacjach starożytnych rzemiosło tkackie, tak samo jak inne gałęzie rzemiosła, skupiało się w miastach. Ten trend utrzymał się w Europie także po upadku Imperium Rzymskiego, gdzie również w średniowieczu miasta były ośrodkami produkcji rzemieślniczej. W tak dojrzałej od strony prawnej, gospodarczej i społecznej formie, na początku XIII wieku ustrój miejski dotarł na nasze tereny. Na ziemiach czeskich miasta były zakładane w miejscach już prosperujących lub obiecujących ośrodkach osadnictwa albo były lokowane na tzw. „surowym korzeniu".

Również na obszarze Krnova (pol. nazwa Karniów), czy w bliskiej okolicy, możemy zakładać istnienie rzemiosł włókienniczych praktycznie już od prehistorii. Nie znajduje to jednak odzwierciedlenia dokumentach pisanych. Pierwsza pisemna wzmianka pochodzi bowiem z XIII wieku. Osada pod nazwą Kyrnow zyskała prawa miejskie między rokiem 1240 a 11 kwietnia 1253 roku[1]. Krnov, razem z Bruntálem, Hlubčicami i przede wszystkim Opavą, były poddańczymi miastami Prowincji Opawskiej Margrabstwa Moraw (Marchii Morawskiej). W wyniku procesu jaki rozpoczął się już u schyłku XIII wieku, została przekształcona aktem z 3 lipca 1318 roku na księstwo samorządowe wydzielone z Moraw i podlegające bezpośrednio królowi czeskiemu[2].

Władzę w księstwie opawskim dzierżyła boczna gałąź rodu Przemyślidów, założona przez nieprawego syna króla Przemysła Otokara II, Mikołaja I.

---

[1] Problematyka powstania Krnova, ewentualnie jego podniesienia do rangi miasta, jest jak na razie najlepiej zbadanym fragmentem historii miasta Krnova. Dokumentuje to liczna literatura, która bezpośrednio lub pośrednio zajmowała się tym tematem. Z wielu tytułów przytaczamy ten najnowszy i najbardziej aktualny, podsumowujący zresztą także całą starszą literaturę: Prix, D. a kol.: Kostel sv. Benedikta v Krnově–Kostelci. *[Kościół św. Benedykta w Krnovie–Kostelcu]* Ostrava 2009, s. 18. – 19, 156.

[2] Ostatnio Jirásek, Z a kol.: Slezsko v dějinách českého státu I. Od pravěku do roku 1490. *[Śląsk w historii czeskiego państwa I. Od prehistorii do 1490 roku]* Praha 2012, s. 245 – 246. Wcześniej o tym także zob. Mezník, J.: Lucemburská Morava 1310 – 1423. Praha 2001, s. 27.; Spěváček, J.: Jan Lucemburský a jeho doba 1296 – 1346. *[Jan Luksemburski i jego epoka 1296-1346]* Praha 1994, s. 265.; Wihoda, M.: Mikuláš I. Opavský mezi Přemyslovci a Habsburky. *[Mikołaj I Opawski wśród Przemyślidów i Habsburgów]* Český časopis historický, 2000 (rocznik 99), nr 2, s. 229.

Jednak już wnukowie pochodzącego z nieprawego łoża potomka czeskiego króla nie byli w stanie porozumieć się ze sobą. Gdy 8 grudnia 1365 roku zmarł ich ojciec Mikołaj II, który w 1318 roku przyjął Księstwo Opawskie w lenno od czeskiego króla Jana Luksemburskiego. Jego czterej potomkowie Jan, Mikołaj, Wacław i Przemysł rządzili na początku wspólnie. Ich władza przyniosła negatywne skutki. W tamtych czasach ojciec przeważnie sam decydował o przyszłości swoich potomków. Najstarszy syn dziedziczył majątek lub jego większość, zasiadał na tronie książęcym lub królewskim, a młodsi synowie dostawali resztę rodzinnego majątku. Kończyli jako duchowni lub mężowie niewiast z odpowiednio sytuowanych rodzin, dzięki czemu mieli zapewnić dalszy awans rodu lub znaczące koligacje, czasem też potwierdzenie przymierza. Tak jednak nie zdarzyło się w przypadku czterech opawskich Przemyślidów. Możliwe, że do ich wzajemnej niezgody przyczyniło się też to, że mieli różne matki. Matką najstarszego Jana była Anna Raciborska, Wacław i Przemysł pochodzili z małżeństwa z Jitką z Falkenbergów. Matką Mikołaja III była Jadwiga Oleśnicka.

Rosnąca antypatia i niezgoda wkrótce doprowadziły do podjęcia zasadniczego kroku. Komisja złożona ze szlachciców i prałatów księstwa dnia 18 kwietnia 1377 roku dokonała podziału ziem na części. Odtąd każdy z braci sprawował władzę na swoim fragmencie podzielonego terytorium[3]. Najstarszy syn, który jednocześnie rządził na Ziemi Raciborskiej, zyskał krnovską część Księstwa Opawskiego razem ze swoim bratem Mikołajem, znanym jako Mikołaj III. Z przybranym bratem Mikołajem III prawdopodobnie nie łączyła Jana najserdeczniejsza relacja i 21 kwietnia doszło do podziału ich wspólnej części. Oprócz Ziemi Raciborskiej Jan zyskał zamek Fürstenwalde, obszar obejmujący rejon Krnova i Bruntála, połowę Cvilína oraz zamki: Heraltice, Vartnov, Zátor i twierdze: Kravaře i Bergfrit. Tym samym doszło do definitywnego podziału na dwie równoległe gałęzie i powstały zalążki pod późniejsze powstanie Księstwa Karniowskiego (Krnovskiego) i Opawskiego. Do ponownego połączenia obu ziem doszło dopiero po 1742 roku.

[3] Blucha, V.: Historie města Krnova. *[Historia miasta Krnova]* Krnov 1969, s. 14.; CDS VI. s. 195-201, nr 14 - 16; Hosák, L.: Historický místopis země Moravskoslezské II. *[Historyczna topografia ziem morawsko-śląskich II]* Brno 1938, s. 818.; Kuča, K.: Města a městečka v Čechách, na Moravě a ve Slezsku III. *[Miasta i miasteczka w Czechach, na Morawach i na Śląsku III]* Kolí – Mi. Praha 1998, s. 195.; Prasek, V.: Historická topografie země Opavské. *[Historyczna topografia Ziemi Opawskiej]* Opava 1883, s. 495.; Wihoda, M. - Kouřil, P. - Prix, D.: Hrady českého Slezska. *[Zamki czeskiego Śląska]* Brno – Opava 2000, s. 475, 481 a 509.

Krnovska część Ziemi Opawskiej pozostała pod rządami gałęzi opawsko-raciborskich Przemyślidów, która później otrzymała nazwę krnovskiej. Książę Jan był człowiekiem wielkiej polityki, podobnie jak jego ojciec Mikołaj II. Obracał się on najwyższych kręgach, w otoczeniu cesarzy Karola IV i Wacława IV." Dlatego w Księstwie Karniowskim i w samym Krnovie zbyt często nie przebywał. Tętniący życiem Racibórz widocznie lepiej mu odpowiadał, ponieważ swoją rezydencję miał właśnie tam. Stamtąd też kierował niektórymi krnovskimi sprawami[4]. Tutaj także, wraz ze swoim synem, noszącym to samo imię, wydał dla Krnova akt. Jego odpis znajduje się w akcie konfirmacji Marii Teresy. Wspominano o nim w literaturze[5].

Jan Starszy i Jan Młodszy, książęta opawscy i raciborscy, potwierdzają Krnovowi przywilej prowadzenia blichowni (bielarni).

W Raciborzu, 31 sierpnia 1379.

My, Jan Starszy i Jan Młodszy, jego synowie, z Bożej łaski książęta opawscy i raciborscy zezwalamy miastu Krnov i tamtejszym mieszczanom zbudować bielarnię poza obrębem miasta i zarządzać według ich uznania. W budowie ma uczestniczyć miasto Krnov, które będzie także właścicielem połowy bielarni. W jej budowie ma uczestniczyć Hans Vector z Opawy, który będzie właścicielem drugiej połowy bielarni, przy czym prawa własności przejdą w drodze dziedziczenia na jego potomków i na jego braci Niklasa Vectora i Vítka Vectora. Hans Vector ma prawo dowolnie postępować ze swoją połową udziału w danej bielarni może go sprzedać swoim potomkom czy innej osobie, zastawić go lub wynająć.

Miasto Krnov i Hansa Vectora zwalniamy z opłat na cztery lata. Po upłynięciu tego okresu będą pobierane następujące opłaty od każdej sztuki płótna, które będzie się bielić, - 6 groszy. Nasz ród i nasi następcy dostaną po jednym groszu, miasto Krnov - 1 grosz, 1 grosz Hans Vector i 3 grosze będą dla zarządcy bielarni Od każdej sztuki pośledniego (gorszej jakości) *płótna - dwa razy dwa grosze* (dla każdego udziałowca po 1 groszu), *w przypadku dwóch łokci płótna mają być płacone 3 halerze, za jedną sztukę włoskiego płótna - 8 groszy,*

---

[4] Wihoda, M. - Kouřil, P. - Prix, D.: Hrady českého Slezska. c. d., s. 509.

[5] Blucha, V.: Historie města Krnova, c. d., s. 14.; Hosák, L.: Historický místopis... c. d., s. 818.; Kuča, K.: Města a městečka... c. d., s. 194.; Prasek, V.: Historická topografie... c. d., s. 495.; Prix, D.: Příspěvek ke středověkým dějinám minoritského kláštera v Krnově. *[Przyczynek do średniowiecznej historii klasztoru franciszkanów w Krnovie]* ČSIM – B, 1993 (rocznik 42), nr 1s. 106.; Rhezak, E.: Regesten über die Rechte und Freiheiten der Bürger der Stadt Jägerndorf. Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österreichisch Schlesiens.,1905 – 6 (rocznik 1), s. 105, nr 5.

w takim przypadku ewentualnie dla księcia 6 fenigów. Oprócz tego miasto Krnov i Hans Vector lub ewentualny inny posiadacz połowy praw do bielarni mają dać razem jedną sztukę włoskiego płótna i jedne spodnie. Ponadto dajemy prawo posiadaczom wspomnianej bielarni do odrzucenia żądania innej osoby o folowanie w foluszu należącym do bielarni, a ów ma folować w swoim foluszu, ewentualnie można pozwolić folować mu w foluszu bielarni, jednak za opłatą. Również w bliskiej okolicy Krnova i na wsiach nie powinna być utworzona kolejna bielarnia ani magiel, które mogłyby działać na szkodę wyżej wymienionej bielarni pod Krnovem.

Stało się w Bruntálu, po narodzeniu Pańskim 1379, wydano w Raciborzu w następną niedzielę po dniu świętego Jakuba[6].

Dla nas ten akt w pierwszej kolejności stanowi najstarszy pisemny dokument potwierdzający działalność rzemiosł włókienniczych w Krnovie, a nawet dokument dowodzący znacznego poziomu rozwoju tej gałęzi rzemiosła.

Faktem jest też, że działanie rzemiosł włókienniczych w miastach nie było w zasadzie niczym wyjątkowym. Gałęzie spożywcza i włókiennicza stanowiły po prostu podstawę gospodarki miast, często od wczesnej ery nowożytnej. Przeważnie obowiązywała też zasada, że im większa była w mieście przewaga rzemiosł spożywczych czy włókienniczych, tym mniej była rozwinięta gospodarka miasta[7]. Z drugiej strony to właśnie w tej dziedzinie produkcji przemysłowej doszło do największej specjalizacji.

Do podstawowych surowców należały len lub konopie, jednak akurat przetwarzający te materiały rzemieślnicy nie cieszyli się dużym uznaniem wśród miejskich przedsiębiorców. Tkacze płótna czy płóciennicy w większości zaliczali się do uboższych warstw[8]. Inaczej było już w przypadku sukienników, którzy wytwarzali tkaniny z wełny. Ta gałąź osiągnęła, w przeciwieństwie do płóciennictwa, znaczny rozwój pod względem zakresu, jakości i organizacji pracy. Pierwsze impulsy nadchodziły już w okresie kolonizacji, gdy wśród nowo przybyłych pojawiali się też Walonowie z kwitnących wówczas

---

[6] Państwowe Archiwum Rejonowe Bruntál *[SOkA Bruntál]* z siedzibą w Krnovie. Archiwum miasta Krnova, nr inw. 1., karty 18- 24.

[7] Macek, J.: Jagellonský věk v českých zemích 1. Hospodářská základna a královská moc. *[Wiek Jagiellonów na ziemiach czeskich 1. Podstawy gospodarki i władza królewska]* Praha 1992, s. 89.

[8] Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách, na Moravě a ve Slezsku. *[Miasto średniowieczne w Czechach, na Morawach i na Śląsku]* Praha 2009, s. 240.

ośrodków produkcji włókienniczej, na terenie dzisiejszej Belgii i Holandii. W późniejszym okresie podział pracy tak się pogłębił jak w żadnej innej gałęzi rzemiosła. W najbardziej rozwiniętych częściach Europy, głównie w Belgii i północnych Włoszech, podział pracy już w XIV wieku doprowadził ostatecznie do tego, że całą produkcją włókienniczą kierowali albo przedstawiciele jednego z rzemiosł, które należały do branży włókienniczej, albo kupcy handlujący suknem, a inni rzemieślnicy stawali się de facto robotnikami[9]. Na ziemiach czeskich do takiej sytuacji nie doszło. Oprócz mniej rozwiniętych stosunków gospodarczych i związanego z tym niewystarczającego nagromadzenia kapitału, winę ponosi też system cechowy. Inną przeszkodą w rozwoju sukiennictwa byłoto, że handel krajową wełną był w rękach szlachty, która odmawiała zorganizowanego zakupu wełny przez cechy. W żaden sposób nie pomagali też pośrednicy podnoszący często ceny, przed czym cechy sukiennicze nie mogły się bronić. Zasady podziału pracy w opisanej wyżej procedurze produkcji włókienniczej obowiązywały także u nas. Nici z wełny często zwijali ludzie na wsi. Przędzalnie można było znaleźć jednak również w mieście, np. w Brnie. W większych ośrodkach sukiennictwa branża dzieliła się na dostarczanie wełny i farb, wyrób przędzy, którą zapewniali wełniarze, samą produkcję sukna, którą zajmowali się tkacze, uszlachetnianie i prace wykończeniowe, wykonywane przez folusznikόw folujących utkane sukno w foluszach. Po nich suknem zajmowali się postrzygacze, którzy za pomocą dużych nożyc usuwali z sukna wystające węzły. Następnie sukno trafiało do barwiarzy. Przynoszący duże zyski handel suknem, w znacznym stopniu połączony ze sprzedażą luksusowych jego odmian, stanowił źródło utrzymania krojczych. W większych miastach powstawały wspólne folusze i pomieszczenia z ramami, na których można było napiąć całe pasy sukna o długości do 20 m[10].

Taka sytuacja w przypadku produkcji włókienniczej występowała ogólnie na ziemiach czeskich, jeśli jednak będziemy chcieli bardziej konkretnie i szczegółowo przyjrzeć się sytuacji w Krnovie pod koniec XIV wieku, będzie to trudniejsze. Częściowo będzie mógł nam w tym pomóc wyżej cytowany akt książąt opawsko-raciborskich.

---

[9] Mezník, J.: Lucemburská Morava 1310 – 1423. *[Morawy Luksemburgów 1310 - 1423]* c. d., s. 79.

[10] Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách, na Moravě a ve Slezsku. Tamże.

Znaczną wartość poznawczą mają wzmianki o blichowni i foluszu. Obie budowle dowodzą lub co najmniej wskazują na znaczny rozwój produkcji. Poza tym wzmianka o *blichovni* i fragment: *„... od każdej sztuki płótna do bielenia..."* pozwala przypuszczać, że w Krnovie byli barwiarze. Tak samo jak folusz z pewnością dowodzi obecności folusznikόw. Wydaje się, że w Krnovie lub w jego najbliższej okolicy reprezentowane były wszystkie gałęzie sukiennictwa. Nie mamy wprawdzie żadnych wzmianek o postrzygaczach, ale ze względu na obecność zarówno barwiarzy, jak i folusznikόw, możemy założyć, że nie brakowało ich wśród miejscowych rzemieślnikόw. Również obecności tkaczy i wełniarzy nie należy chyba poddawać w wątpliwość. Krojczych, jako kupców handlujących suknem, także nie mogło brakować. Interesujący pod tym względem jest fragment: *„...od jednej sztuki włoskiego płótna..."* dowodzący występowania sukna wyprodukowanego prawdopodobnie aż w samych Włoszech, jednej z ówczesnych Mekk sukiennictwa. W takiej sytuacji trudno oczekiwać, aby w Krnovie nie było krojczych.

W literaturze często przytacza się słowa: *„... książę Hanuš ze swoim synem Janem potwierdził Krnovowi blichownię..."* z odpisu aktu wynika jednak, że cały fragment można przedstawić dokładniej. Podczas gdy połowa blichowni ma być przekazana Krnovowi, druga ma stać się własnością Jana Vectora, mieszczanina opawskiego. *„..., też blichownię my przyznaliśmy, i przyznajemy ją, ...naszemu miastu Krnov połowę do....., a drugą połowę części przyznajemy, ..., mężowi zacnemu Hansowi Vectorowi z Opawy,....."* Ten opawski mieszczanin staje się pewnego rodzaju współwłaścicielem. Warto przyjrzeć się tej osobie nieco bliżej. Z następujących wersów wynika bowiem, że Hans Vector staje się dziedzicznym właścicielem swojej połowy blichowni: *„jego dzieciom, jego dziedzicom i wszystkim jego następcom, wiernym druhom Niklasowi Vectorovi i Vítkowi Vectorowi jego braciom, dziedzicznym..."* Co więcej, na podstawie tego, o czym informują nas kolejne wersy, możemy dojść do wniosku, że Hans Vector mógł postępować ze swoją połową blichowni jak chciał. Od księcia miał pozwolenie, aby swoją część sprzedać, dać w zastaw lub wynająć w wysokości jednej zapłaty: *„...sprzedać, zastawić..., lub wynająć około jednej zapłaty, komu on chce,..."* Żaden fragment dokumentu nie zawiera wzmianki, z której by wynikało, że równie swobodnie mogło dysponować swoją połową bielarni także miasto, możemy to jednak zakładać.

Fragment: *„.... My wyżej wymienionemu miastu Krnov, i wyżej wymienionemu Hansowi Vectorowi odnawiamy zwolnienie od opłat na cztery całe lata, ...,"* w którym mówi się o zwolnieniu miasta i Hansa Vectora z opłat na cztery lata, nie daje odpowiedzi na pytanie czy chodziło o zwolnienie z wszelkich opłat, czy tylko z tych, które miały dotyczyć bielarni. Przypuszczenie, że w przypadku Krnova owo zwolnienie z opłat dotyczyło absolutnie wszystkich opłat, które miasto odprowadzało do królewskiej kasy, może być jednak trochę mylące. Miasto Krnov w ciągu ponad stu lat od swojego powstania stało się na tyle silne, że nie było konieczności zwolnienia go z wszystkich opłat ze względu na jego udział w finansowaniu bielarni[11].

Jednak i do książęcej kasy miały wkrótce płynąć srebrniaki, które bielarnia zarabiała dla swoich właścicieli. Książę Hanuš oprócz swobód dla budowniczych i właścicieli bielarni określił jednocześnie, ile za jaki towar bielarnia ma zarobić oraz w jakiej ilości i do czyich kies będą te pieniądze wpadać. Za sztukę płótna lub raczej sukna, klient miał zapłacić 6 groszy, z czego do księcia miał trafić jeden grosz, jeden miało zostawić sobie miasto, a jeden miał dostać Hans Vector. Pozostałe trzy grosze miał dostać zarządca bielarni. Ponadto jest tu poślednie płótno, zapewne sukno lub płótno gorszej jakości, od którego się *ma dawać dwa razy dwa grosze*, mianowicie po jednym groszu każdemu z czterech wyżej wymienionych. Jeśli klient przyniósł do wybielenia dwa łokcie płótna lub mniej, miał zapłacić 3 halerze. Trudno powiedzieć komu z owych czterech wspomnianych one przypadły. Za jedną sztukę wysokiej jakości cennego włoskiego sukna miało się płacić 8 groszy. Jeśli dzielili je między siebie książę, miasto Krnov, Hans Vector i zarządca blichowni, o ile to możliwe po równo, to prawdopodobnie każdy z nich dostał po dwa grosze. Książę jednak zapewnił dla siebie i swoich potomków jeszcze coś. Zarówno Krnov, jak i drugi właściciel bielarni, Hans Vector czy jakiś jego dziedzic lub następca, mieli dać księciu i jego *następcom* jedną sztukę włoskiego płótna i spodnie. Sformułowanie: *„... przez wszystkie lata po zwolnieniu..."*, oznacza, że po upłynięciu okresu zwolnienia z opłat, danina o której mowa, musiała być

[11] Blichownia ta stała prawdopodobnie gdzieś w miejscu dzisiejszej ulicy Říční okruh, gdzie rzeka Opawa opływa południową część historycznego centrum. Uważa tak np. V. Blucha- Blucha, V.: Historie města Krnova. c. d., s. 14.

regularnie przez bielarnię płacona. Ta bardzo interesująca część aktu byłaby jeszcze ciekawsza, gdyby zachowało się jakieś pisane źródło zawierające informację, jaka minimalna ilość sukna przechodziła przez krnovską bielarnię miesięcznie, dzięki czemu moglibyśmy zyskać dość precyzyjne wyobrażenie o tym, jaki miesięczny lub roczny dochód mieli z blichowni zarówno książę, jak i miasto lub wspomniany Hans Vector. Niestety, jeśli istniało kiedyś takie źródło, to najprawdopodobniej się nie zachowało.

Do interesującego wniosku może też prowadzić następujący fragment: *„... nikt nie może już żądać folowania na wodzie w foluszu, tak oni nie mają także żadnego sukna folować w foluszu, który przynależy do blichowni, lecz mają swój folusz i wodę wykorzystywać na ich potrzeby..."* Nam oczywiście ten fragment wskazuje, że w Krnovie musiało być więcej foluszy. I tam można to zakładać, jednak byłoby to tylko niczym niepoparte przypuszczenie. Prawdą jest, że w całym akcie nie znajdziemy nawet wzmianki o jakimś innym foluszu, wydaje się jednak mało prawdopodobne, aby tkacze z Krnova musieli dawać sukno do folowania gdzie indziej, może nawet do innego miasta, ponieważ w foluszu przynależącym do blichowni mieli to zabronione i nakazane przez księcia, że: *„... mają swój folusz i wodę wykorzystywać..."*, z czego można bezpiecznie wyciągnąć wniosek, że w Krnovie musiał stać jeszcze co najmniej jeden folusz.

Zwolnienie z opłat na cztery lata, o czym wspominaliśmy wcześniej, miało znaczenie dla powstania bielarni i początków jej funkcjonowania, w akcie jest jednak także postanowienie, które w istocie można by było uznać za prawo mili i które dowodzi, że książę pamiętał też o przyszłości blichowni. *„... i obiecujemy, to przeciwko, jeszcze komuś innemu, w okolicy Krnova, w wioskach, ale nigdzie indziej, żadna bielarnia lub magiel nie powinny działać..."* Książę z pewnością uświadamiał sobie, że samo zwolnienie z opłat na cztery lata nie musiałoby w końcu wystarczyć bielarni i że ewentualna druga bielarnia, która pojawiłaby się gdzieś w okolicy, mogłaby: *„... na szkodę wyżej wymienionej blichowni działać..."*

Jak zostało już powiedziane, raczej nie można uznać 1379 roku za początek produkcji włókienniczej w Krnovie, w każdym razie jednak chodziło o ważny kamień milowy. W Krnovie zostaje zbudowana zabezpieczona przywilejem blichownia, dowodząca już samym swoim istnieniem znacznego rozwoju tej gałęzi rzemiosła, przy czym dodatkowe potwierdzenia

wynikają z cytowanego aktu. W akcie (dokumencie) wskazuje się na czynniki świadczące o wysokim poziomie włókiennictwa w Krnovie. Obraz ten nie byłby jednak pełny bez danych, które w swoim dziele o Krnovie przytacza V. Blucha: *„Wyrobów włókienniczych w Krnovie znacznie przybywało, ponieważ w tym roku* [tzn. w 1379 roku – przyp.autora] *w mieście został założony dom handlowy z suknem, zwolniony z podatków."* Budowla miała mieć szesnaście pomieszczeń, w których sprzedawało się towary wyprodukowane w Krnovie i w okolicy oddalonej o godzinę drogi[12]. Powstanie takiego domu w Krnovie z pewnością dowodzi, że poziom produkcji włókienniczej w mieście był bardzo wysoki.

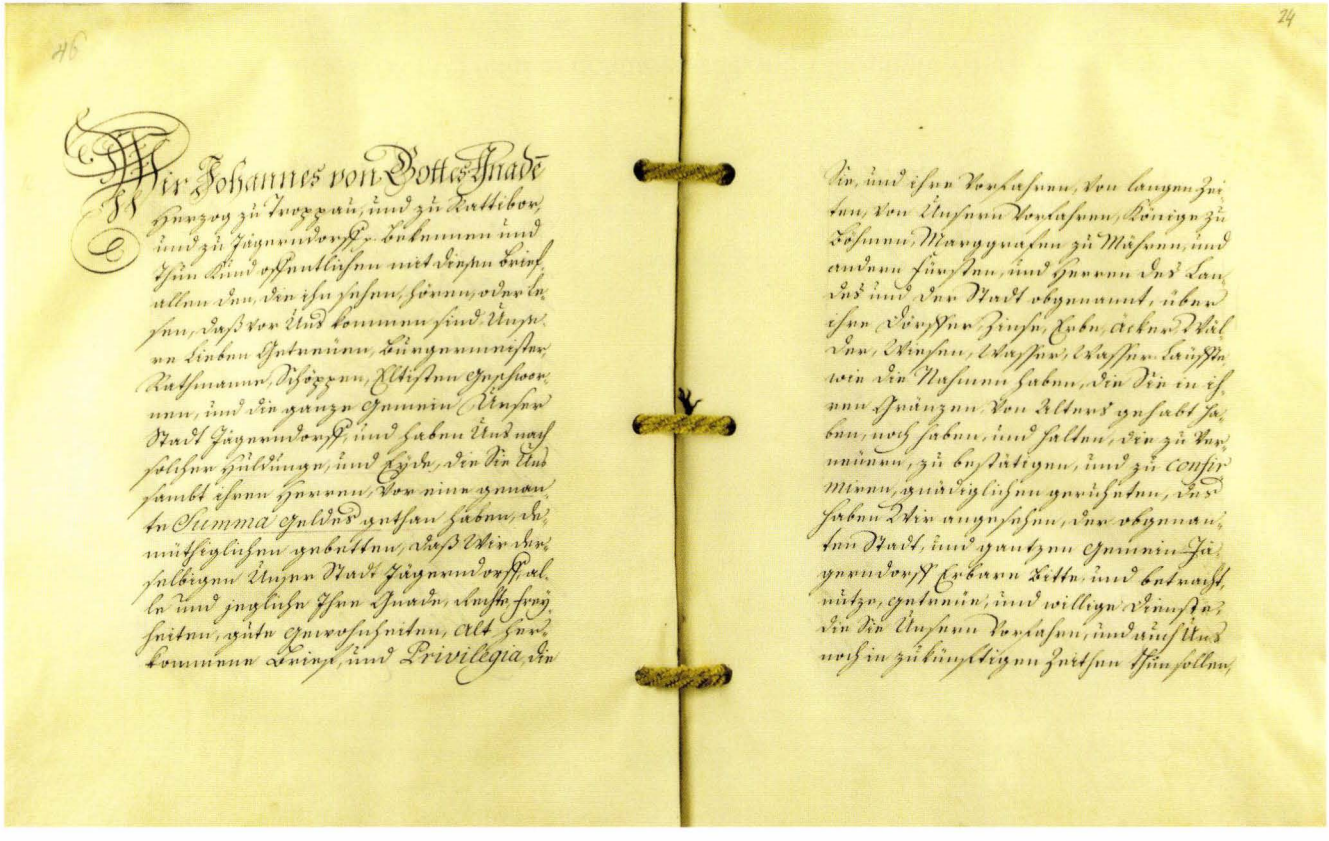
[12] Blucha, V.: Historie města Krnova.c. d., tamże. Według Bluchy, dokument jest złożony w zbiorach rodowego archiwum Liechtensteinów na zamku w Vaduz.

Aneks

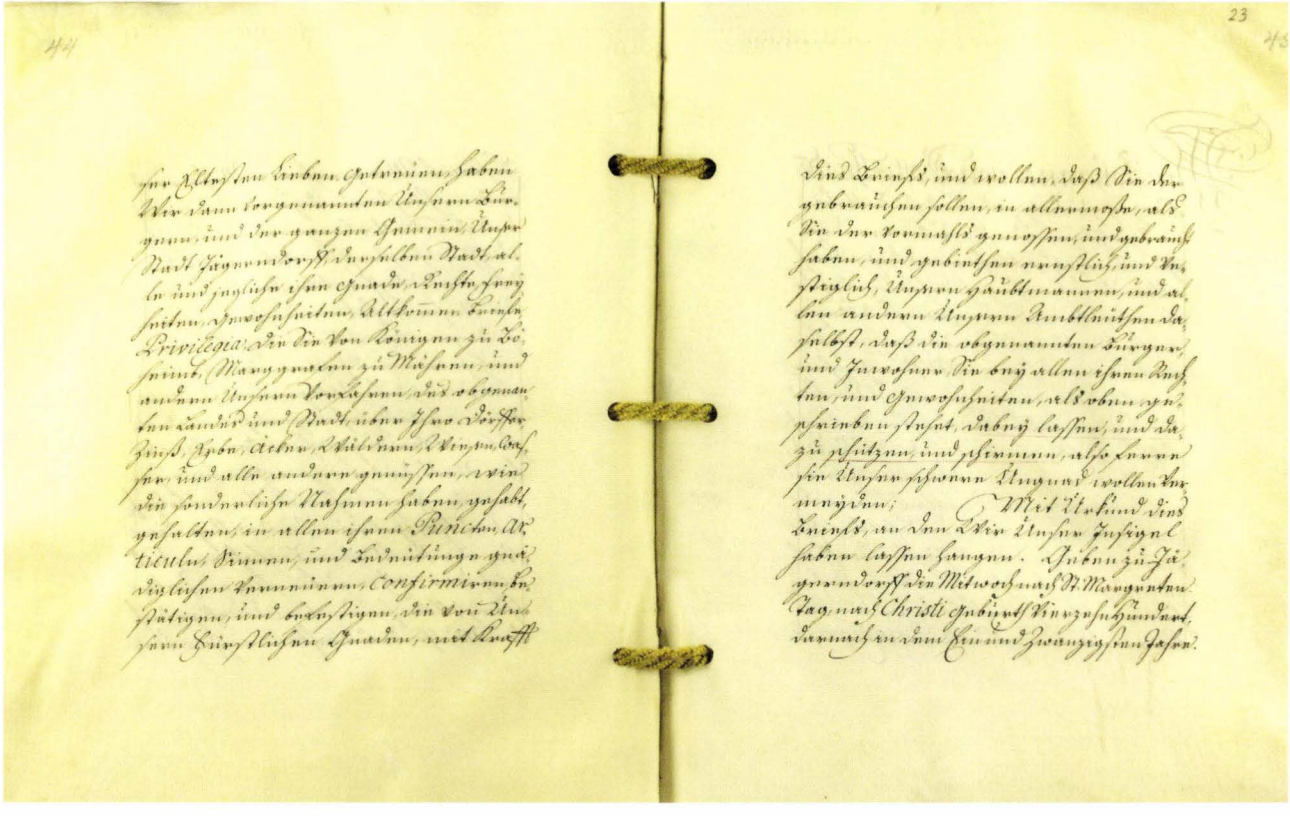
fotografie

Opis przywilejów z 31.08.1379 roku w dokumencie konfirmacyjnym Marii Teresy z 1746 roku

Ze zbiorów SOkA Bruntal z siedzibą w Krnowie

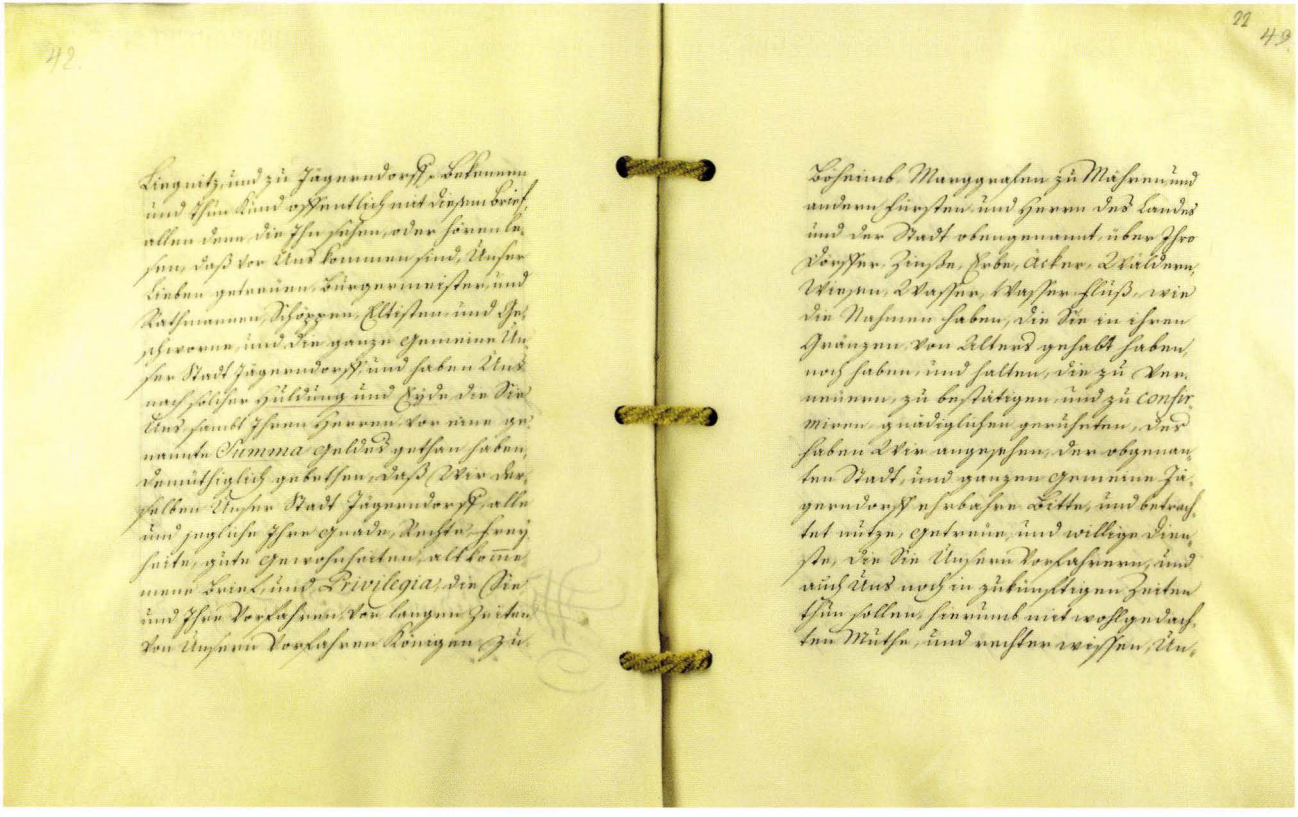


Fot. 1. Opis przywilejów z 31.08.1379 roku w dokumencie konfirmacyjnym Marii Teresy z 1746 roku.
Ze zbiorów SOkA Bruntal z siedzibą w Krnowie.

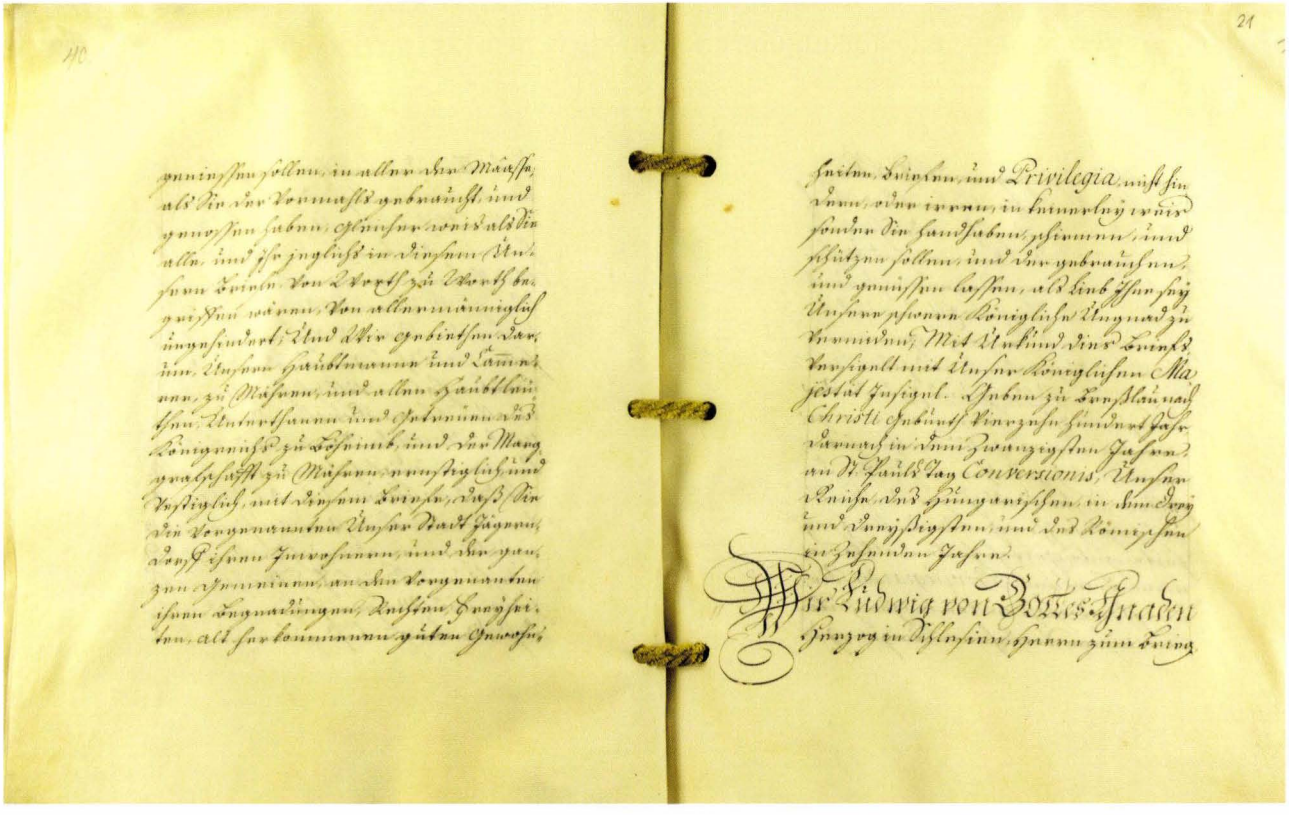


Fot. 2. Opis przywilejów z 31.08.1379 roku w dokumencie konfirmacyjnym Marii Teresy z 1746 roku.

Ze zbiorów SOkA Bruntal z siedzibą w Krnowie.



Fot. 3. Opis przywilejów z 31.08.1379 roku w dokumencie konfirmacyjnym Marii Teresy z 1746 roku.
Ze zbiorów SOkA Bruntal z siedzibą w Krnowie.



Fot. 4. Opis przywilejów z 31.08.1379 roku w dokumencie konfirmacyjnym Marii Teresy z 1746 roku.

Ze zbiorów SOkA Bruntal z siedzibą w Krnowie.

Rozdział 2



O początkach zawodowej szkoły tkackiej w Krnovie / Karniowie

W związku z postępem naukowo-technicznym, który od XIX wieku był coraz szybszy i bardziej intensywny, dochodziło nie tylko do znaczących przemian gospodarczych, ale również społecznych i cywilizacyjnych. Było to widoczne nie tylko w zmianie poziomu i jakości codziennego życia, żywienia, warunków mieszkaniowych, medycyny i opieki medycznej czy transportu, ale też w równym stopniu w szkolnictwie i ogólnie edukacji.

Przemiany i reformy w szkolnictwie – również w tym „średnim" – na ziemiach czeskich były realizowane już od połowy XVIII wieku, a przede wszystkim w XIX wieku[1]. Do najważniejszych efektów różnych reform i eksperymentów należał wzrost wpływu państwa na sposób i formę nauczania. Drugim niezwykle istotnym czynnikiem były nasilające się starania o wprowadzenie do edukacji nauk przyrodniczych oraz zwiększanie liczby lekcji poświęconych na ich nauczanie. Do wprowadzenia znaczącej zmiany jakościowej w szkolnictwie średnim w całej Austrii przyczynił się dopiero rewolucyjny 1848 rok. W marcu 1848 roku Ministerstwo Edukacji Publicznej, przemianowane w lipcu tego samego roku na Ministerstwo Kultury i Edukacji, stworzyło podwaliny pod właściwe i specjalistyczne podejście do edukacji. Zapewniło możliwości oraz zagwarantowało szczegółowe dopracowanie reformy szkolnictwa, w której wykorzystano również wyniki dyskusji i przygotowań trwających już od dłuższego czasu[2]. Dzięki temu światło dzienne mógł ujrzeć dokument *Zarys organizacji gimnazjów i szkół realnych w Austrii (Entwurf der Organisation der Gymnasien und Realschulen in Österreich)* który w grudniu 1854 roku uzyskał aprobatę samego cesarza[3]. Od tego dokumentu rozpoczęła się droga do rozkwitu szkolnictwa średniego i to nie tylko jego gałęzi humanistycznej, ale również w zakresie nauk przyrodniczych, co później otworzyło drzwi dla szkół zawodowych o charakterze technicznym. Głównymi zmianami, jakie przyniósł ten dokument było jeszcze większe ograniczenie wpływu Kościoła i jasne określenie zakresu nauki religii. Wielkie zmiany nastąpiły również w strukturze organizacyjnej szkół średnich, między innymi został wprowadzony kontrolowany przez państwo egzamin – matura, której zdanie uprawniało do rozpoczęcia studiów wyższych oraz podjęcia pracy w służbach państwowych. Ponadto do systemu szkół średnich, obok klasycznych gimnazjów, zostały

[1] Řezníčková, K.: Študáci a kantoři za starého Rakouska. České střední školy v letech 1867 – 1918. *[Uczniacy i belfrzy z dawnej Austrii. Czeskie szkoły średnie w latach 1867-1918]* Praha 2007, s. 12 – 15.

[2] Řezníčková, K.: Študáci a kantoři za starého Rakouska. c. d., s. 16.

[3] Řezníčková, K.: Študáci a kantoři za starého Rakouska. c. d., s. 16 – 17.

wprowadzone szkoły realne, które otrzymały status równorzędnych szkół średnich, przygotowujących do zawodów technicznych i praktyki. Zmiany objęły też program nauczania – została ograniczona nauka języków klasycznych: łaciny i greki, a więcej miejsca poświęcono na przedmioty z zakresu nauk społecznych i przyrodniczych. Zamiast łaciny miano też nauczać w którymś z języków danego kraju. Jednak równie ważne było to, że w „Zarysie" po raz pierwszy została opracowana nauka zawodu oraz przygotowanie przyszłych pedagogów szkół średnich, którzy obecnie mieli się systematycznie kształcić na wydziałach filozoficznych. Umożliwiło to wprowadzenie kolejnego elementu, który w propozycjach pojawił się już kilkadziesiąt lat wcześniej – nauczania przedmiotów przez wykwalifikowanych nauczycieli, odpowiednio wykształconych do nauczania konkretnego przedmiotu lub przedmiotów. Nauczyciele ci uczyli tylko swoich przedmiotów i uczyli ich we wszystkich klasach[4].

System edukacyjny w całej monarchii, a tym samym również na ziemiach czeskich, mimo wielu reform wszedł na drogę rozwoju, która umożliwiła mu pełnienie głównej i podstawowej funkcji edukacyjnej. W ten sposób przygotowywano ludność do wykonywania coraz większej liczby zawodów i zatrudniania się w wielu różnych branżach. Wykwalifikowani pracownicy odwdzięczali się za to społeczeństwu, kształcąc się nadal i odnosząc coraz większe sukcesy. Ogólną skuteczność systemu edukacyjnego w monarchii można potwierdzić na podstawie tego, że młoda republika czechosłowacka przejęła go prawie bez zmian, a jedną z niewielu istotnych reform było wprowadzenie równouprawnienia kobiet. I to zarówno w ławach szkolnych na najwyższych poziomach kształcenia, jak i w gronie pedagogicznym.

[4] zbior.: Technické památky v Čechách, na Moravě a ve Slezsku *[Zabytki techniczne w Czechach, na Morawach i na Śląsku]*. Tom IV, Š – Ž. Praha 2004, s.442 – 443.; Řezníčková, K.: Študáci a kantoři za starého Rakouska. c. d., s. 17 – 18.

Powstanie zawodowej szkoły tkackiej w Krnovie oraz jej rozwój do 1890 roku

W drugiej połowie XIX wieku w pełni wybuchła rewolucja przemysłowa. W Krnovie jej siłą napędową stało się włókiennictwo, które zdominowało przemysł miasta, w związku z czym zdołało się w nim przebić niewiele innych branż – produkcja instrumentów muzycznych, przede wszystkim organów oraz przemysł spożywczy. Na początku lat siedemdziesiątych XIX wieku w Krnovie działało już 8 fabryk przędzalniczych. Również w tym czasie ręczne krosna zaczynały być zastępowane mechanicznymi. Do rozwoju tego znacząco przyczyniła się poprawa połączeń transportowych Krnova z innymi miejscowościami, dzięki połączeniu z siecią kolejową w 1872 roku[5].

Do powstania zawodowej szkoły tkackiej w Krnovie przyczyniło się kilka czynników. Jednym z nich było dotarcie do Krnova rewolucji przemysłowej w połowie XIX. Drugim był rozwój systemu edukacji w monarchi, który nastąpił w tym samym czasie. Przemysł już w ciągu kilkudziesięciu lat zaczął poszukiwać wykwalifikowanych pracowników. Oczekiwał też ich rozwoju zawodowego, zwiększającego konkurencyjność, co stało się impulsem do założenia szkoły. Z drugiej strony organizowane przez państwo szkolnictwo stworzyło ku temu odpowiednie ramy prawne i warunki[6].

Głównym sprawcą powstania tkackiej szkoły zawodowej w Krnovie był fabrykant Ferdinand Göbel. To on na zebraniu Towarzystwa Sukienniczego zaproponował, aby stworzyć warunki kształcenia przyszłej siły roboczej. W efekcie już w 1875 r. podjęto decyzję o założeniu zawodowej szkoły tkackiej. Decyzja komitetu Towarzystwa Sukienniczego spotkała się z pozytywną reakcją ze strony krnovskich mieszczan. Powstanie placówki wsparł też Śląski Rząd Ziemski w swojej decyzji z dnia 30 stycznia 1875 roku[7]. Do założenia szkoły doszło 2 lutego tego właśnie roku[8]. Pół wieku

[5] Ryšková, M.: Sdílné město. Krnovské textilky v pohledu památkové péče. A communicative town. The Krnov – based textile factories from the point of view of monument preservation. Ostrava 2008, s. 19 – 20.

[6] Schulig, H.: Ein Heimatbuch für die Bezirke Jägerndorf und Olbersdorf. Opava 1923, s. 156.

[7] Státní okresní archiv Bruntál se sídlem v Krnově *[Państwowe Archiwum Rejonowe Bruntál z siedzibą w Krnovie]* (dalej tylko SOkA Bruntál w Krnovie), zbiór Odborná tkalcovská škola Krnov 1875 – 1945 *[Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov 1875-1945]* (dalej tylko Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov), nr inw. 105, nr k. 10.

[8] SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, tamże.

później Schulig napisał na ten temat: *„Udało się w ten sposób stworzyć podstawę dla dalszych sukcesów krnovskiego przemysłu: produkcji przędzy, wyrobów wełnianych i wykończenia tkanin. Przyświecało temu hasło „Kto odpoczywa, ten rdzewieje" - w rzeczywistości, która już nie znała uczniów cechowych*[9]. Na początku lat dwudziestych XX wieku Schulig napisał o szkole tkackiej następujące słowa: *Obecnie za prowadzenie placówki edukacyjnej odpowiedzialność ponosi dyrektor inż. prof. Heinrich Kinzer, dobrze znany w kręgach specjalistycznych i zaznajomiony z przemysłem włókienniczym. PKinzer w ciągu ostatnich 28 lat wielokrotnie wykazał się pracowitością, dzięki której utrzymuje szkołę tkacką na poziomie umożliwiającym służenie uczniom i przemysłowi. Oprócz niego w szkole pracuje jeszcze 5 nauczycieli i 3 mistrzów, którym znaczna liczba wcześniejszych uczniów, pracujących dziś na różnych stanowiskach, zawdzięcza swoją dobrą pozycję i bezpieczną przyszłość. Wszystko to działo się za sprawą państwowej szkoły tkackiej w Krnovie, która prowadziła odpowiednie kształcenie zawodowe*[10]. Jednak taką pozycję Zawodowa Szkoła Tkacka w Krnovie musiała wypracować stopniowo, a jej początki nie były oczywiście łatwe.

Kamieniem milowym był rok 1879, gdy szkoła została upaństwowiona. Najwyższym organem nadzorczym szkoły było wówczas Ministerstwo Handlu. Następnie szkoła przeszła pod zarząd Ministerstwa Edukacji, a na koniec przyjęło ją pod swoje skrzydła Ministerstwo Pracy[11]. Upaństwowienie szkoły niewątpliwie zabezpieczyło jej byt. Nie był to jednak lek a wszystkie problemy, które w tym czasie trapiły placówkę.

Przede wszystkim cały czas brakowało jej właściwych pomieszczeń. Szkoła nie miała własnego budynku i była zmuszona do wykorzystywania innych dostępnych pomieszczeń w mieście. Mimo że nie tylko przedstawiciele Rady Szkoły mieli świadomość tymczasowości rozwiązań sytuacji oraz konieczności ulokowania placówki w odpowiednich pomieszczeniach, cel ten udało się zrealizować dopiero po 15 latach. Dziś nie wiemy, w jakich dokładnie pomieszczeniach szkoła rozpoczęła działalność. Ze sprawozdania rocznego za siódmy rok szkolny 1880/81 wiadomo, że w roku tym uzyskała na swoją działalność nowe pomieszczenia w tzw.

[9] Schulig, H.: Ein Heimatbuch... c. d., tamże.
[10] Schulig, H.: Ein Heimatbuch... c. d., s. 158.
[11] Schulig, H.: Ein Heimatbuch... c. d., s. 156.

Sterz'schen Hause nr 75, czyli dzisiejszym budynku przy Hlavním rynku (Rynek Główny) 1a. Budynek ten znajdował się po północnej stronie rynku, Tuś obok kościoła parafialnego[12]. Szkoła płaciła rocznie za te pomieszczenia co najmniej 380 złotych, jednak nawet to miejsce nie było dostosowane do jej potrzeb.

Konieczność wzniesienia budynku specjalnie przeznaczonego na potrzeby placówki była coraz bardziej paląca, co uświadamiali sobie zarówno członkowie Rady Szkoły, jak i przedstawiciele miasta. Starania o budowę budynku przybrały na sile w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XIX wieku. 27.02.1886 roku Rada Szkoły zwróciła się na piśmie do gminy miejskiej z prośbą o przyśpieszenie przygotowań do budowy obiektu. Poparcie dla sprawy wyraziła też Krnovska Kasa Oszczędnościowa, gotowa wesprzeć budowę finansową[13]. Ówczesny dyrektor szkoły Alfons Flögel, razem z budowniczym Ernstem Latzlem, przygotował projekt nowego budynku. Według projektu miał być wzniesiony na planie prostokąta o wymiarach 40,42m x 28,20m. Na parterze miały znajdować się 2 aule, 3 sale, kuchnia, przedsionek, komórka, jedna sala robocza oraz zaplecze socjalne. Na pierwszym piętrze miał być hol wejściowy, sala kreślarska, pomieszczenie na zbiory (z przedsionkiem), biuro, sala konferencyjna, w której miała się znajdować biblioteka. Zaplanowano również mieszkanie dla dyrektora szkoły, które miało składać się z trzech pokoi, komórki i zaplecza socjalnego. Koszty samej budowy, bez wliczania zakupu działki, wyceniono na 24 720 złotych i 10 grajcarów. Cała kwota miała zostać spłacona w ciągu 25 lat, w rocznych ratach po 1730 złotych i 40 grajcarów. Projekt został przedstawiony na posiedzeniu Rady Gminy w dniu 17.03.1886 r. Ostatecznie jednak plany legły w gruzach, ponieważ nie udało się znaleźć odpowiedniej lokalizacji[14].

---

[12] Zemský archiv v Opavě [Archiwum Ziemskie w Opawie] (dalej tylko ZAO), zbiór Zemský výbor slezský v Opavě (1800)1861 – 1928 (dalej tylko Śląska Rada Ziemska w Opawie), nr inw. 454, nr k. 1781. Sprawozdanie roczne nie zawiera żadnych informacji o domu, poza nazwą i numerem 75. Jedyna bardziej szczegółowa informacja dotyczy kościoła parafialnego. Dom udało się zidentyfikować na podstawie map przechowywanych w Muzeum Miejskim. Na przykład według planu spisu podatków wewnętrznego miasta z 1871 roku, pod numerem 75 jest właśnie wspomniany dom, zob. MIKS-Muzeum Miejskie w Krnovie, Mapy i plany, nr ew. 303, l.p. 4/13.

[13] ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 105, nr k. 10.; ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

[14] ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 105, nr k. 10.; ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

W kolejnym roku szkolnym problem budowy obiektu powrócił. Rada Szkoły spotkała się pięć razy w całym roku szkolnym, jednak na dyskusjach o lokalizacji budynku poprzestano[15]. Ostatecznie, problem został rozwiązany w roku szkolnym 1889/90, a więc w szesnastym roku istnienia szkoły. Koszty budowy skonsultowano z budowniczym Ernestem Latzlem i ustalono wstępny budżet na 50 000 złotych. Ostatecznie koszty budowy w głównej mierze wzięło na siebie miasto Krnov. W przetargu na inwestycję wzięły udział firmy budowlane Josefa Hartla, Ernesta Latzla i Eduarda Franka. Oprócz nich zainteresowane były też firmy budowlane z Opawy - Kern & Blum i Lundwall. Decyzją Rady Gminy z dnia 5.02.1890 r. zamówienie otrzymał Ernest Latzel, który miał otrzymać zapłatę w kwocie 44 055 złotych i 30 grajcarów. Latzel udzielił miastu 5-procentowego rabatu. Początkowo koszt budowy miał bowiem wynieść 46 374 złotych. Miejski Urząd Budowlany otrzymał polecenie załatwienia wszystkich formalności związanych z inwestycją. W sobotę 15.03.1890 roku urząd wyznaczył teren budowy, a we wtorek 18.03.1890 roku o godzinie 11:00 komisja złożona z przedstawicieli gminy wydała pozwolenie na rozpoczęcie prac budowlanych[16].

[15] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

[16] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw.454, nr k. 1781.

Organizacja szkoły

Zawodową Szkołą Tkacką w Krnovie - od 1879 roku Cesarsko-Królewską Państwową Zawodową Szkołą Tkacką w Krnovie - zarządzała Rada Szkoły. Początkowo składała się ona z dziewięciu członków, później z dziesięciu, przy czym jeden z jej członków przewodniczył radzie. Funkcję przewodniczącego Rady Szkoły sprawował burmistrz Krnova. Razem z nim jeszcze dwóch członków rady było oddelegowanych przez gminę miejską. Jeden członek był oddelegowany przez Śląską Radę Ziemską. Kolejnego członka delegowała Śląska Izba Handlowa i Rzemieślnicza. Trzech członków delegowało Ministerstwo Nauki, a ostatnim członkiem był dyrektor szkoły[17]. Skład rady zmieniał się co dwa lata.

W roku szkolnym 1885/6 był on następujący:

1. Przewodniczący Rady: Emil Hirsch - dr prawa, notariusz, burmistrz miasta Krnova;

2. członkowie:

a) oddelegowany z ramienia gminy: Ernst Schmidt, Alois Schneider;

b) oddelegowani przez Śląską Radę Ziemską: Karl Larisch - fabrykant wyrobów wełnianych;

c) oddelegowany przez Śląską Izbę Handlową i Rzemieślniczą: Karl Göbel - fabrykant wyrobów wełnianych;

e) oddelegowani przez Ministerstwo Nauki: Julius Krch - hetman powiatowy, Josef Wunsch - dyrektor wyższej szkoły realnej, Franz Kurz - fabrykant wyrobów wełnianych;

f) dyrektor szkoły zawodowej: Alfons Flögl.

W roku szkolnym 1886/87 skład Rady Szkoły uległ zmianie. Doszedł członek oddelegowany przez Związek Sukienników w Krnovie. Skład po zmianach wyglądał następująco:[18]

1.Przewodniczący Rady: dr prawa Emil Hirsch - notariusz, burmistrz miasta Krnova;

2. członkowie:

a) oddelegowani z ramienia gminy: Ernst Schmidt - fabrykant wyrobów

[17] ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 105, č. k. 10., ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

[18] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

wełnianych w Krnovie, Josef Steuer - fabrykant wyrobów wełnianych w Krnovie;

b) oddelegowany przez Śląską Radę Ziemską: Karl Larisch - fabrykant wyrobów wełnianych;

c) oddelegowany przez Śląską Ziemską Izbę Handlową i Rzemieślniczą: Karl Göbel - fabrykant wyrobów wełnianych;

d) oddelegowany przez Związek Sukienników w Krnovie: Hugo Zimmermann - fabrykant wyrobów wełnianych;

e) oddelegowani przez Ministerstwo Nauki: Othmar Herzig - kierownik hetmaństwa powiatowego, Josef Wünsch - dyrektor wyższej szkoły realnej w Krnovie, Franz Kurz - fabrykant wyrobów wełnianych;

f) dyrektor szkoły: Alfons Flögl.

Na podstawie tych informacji można stwierdzić, że skład Rady Szkoły był stabilny i mimo dwuletniej kadencji nie zachodziły w nim istotne zmiany. Nie było to jednak zjawisko o charakterze negatywnym. W ten sposób utrzymywano bowiem ciągłość działania ludzi, którym zależało na dobrym funkcjonowaniu szkoły i którzy byli darzeni szacunkiem i zaufaniem przez społeczeństwo. Zainteresowani działaniem i kierowaniem szkołą w praktyce byli miejscowi przemysłowcy oraz notable. Było to właściwie oczywiste i niewątpliwie praktyczne.

Do kompetencji Rady Szkoły, oprócz ponoszenia odpowiedzialności za jej działanie, należało również uzgadnianie subwencji dla placówki z poszczególnymi donatorami, kontakty z nadrzędnymi organami i innymi urzędami, podejmowanie decyzji o przyznaniu stypendiów uczniom lub o zwolnieniu z opłat za naukę, uzgadnianie przyjęć nowych słuchaczy, relegowanie uczniów i wykorzystywanie środków finansowych itp.

Jak już wspomniano wyżej, Zawodowa Szkoła Tkacka w Krnovie została założona w 1875 roku, a pierwsi studenci zasiedli w jej ławach na wiosnę roku 1875. Rok 1874/75 był pierwszym rokiem szkolnym, mimo że na początku roku zajęcia nie odbywały się jeszcze w nowym budynku[19].

[19] Sprawozdanie roczne za rok szkolny 1878 – 1879 uznaje ten rok za piąty rok szkolny tej szkoły, zob. ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781. Podobne wnioski można wyciągnąć z planów nauczania na rok szkolny 1875 – 1876, które podają już lekcje także dla II kursu dziennego i wieczornego, zob. SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 104, nr k. 7.

Zgodnie ze statutem placówki nauka składała się z dwóch rocznych kursów,.Ich początek i czas trwania odpowiadały rokowi szkolnemu w szkole realnej w Krnovie. Kursy dzieliły się na dzienne, wieczorowe i niedzielne oraz kurs przygotowawczy[20]. Edukacja obejmowała teorię i praktykę tkactwa, język niemiecki, rachunki, księgowość, geografię, naukę o maszynach, rysunek, barwienie i chemię[21]. Osoby zainteresowane kształceniem w szkole musiały mieć ukończone co najmniej 14 lat. Zwyczajem było to, że edukację uzupełniały w szkole osoby starsze od tych, które trafiały tu bezpośrednio z ławek szkoły ludowej i mieszczańskiej. Nauka była płatna. Rada Szkoły mogła jednak zdecydować o obniżeniu czesnego albo całkowicie zwolnić z niego ubogich uczniów. Uczniowie, którzy osiągali bardzo dobre wyniki w nauce, mogli korzystać ze stypendium wypłacanego na końcu roku szkolnego[22].

[20] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.
[21] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.
[22] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

Rok szkolny - jego organizacja, wakacje

Organizacja roku szkolnego w Państwowej Zawodowej Szkole Tkackiej w Krnovie w zasadzie pokrywała się z organizacją roku w innych szkołach. Państwowej Zawodowej Szkole Tkackiej w Krnovie w zasadzie nie odbiegały od tego, co było w innych placówkach. Regulamin dyscyplinarny szkoły wspominał na przykład, że początek i koniec roku szkolnego jest wyznaczony *„....tak samo jak w wyższej szkole realnej"*[23].

Oczywiście przed rozpoczęciem roku szkolnego odbywała się rekrutacja nowych uczniów. Przeprowadzano ją zawsze na początku września. Na przykład w roku szkolnym 1886/87 rekrutacja odbyła się w dniach 13-15.09.1886 roku. Do pierwszej klasy dziennego kursu zgłosiło się 19 uczniów. można było przyjąć zaledwie 16 osób. W drugiej klasie było 11 słuchaczy. Zapisy na kursy wieczorowe i niedzielne odbywały się później (w roku szkolnym 1886/87 w dniach 18-30.09.1886 roku). Łącznie przyjęto wówczas do szkoły 57 osób[24].

Aby zostać uczniem Zawodowej Szkoły Tkackiej trzeba było spełnić pewne warunki, Przede wszystkim kandydat musiał ukończyć 14 rok życia. Dokumentem potwierdzającym mogło być własnoręcznie podpisane oświadczenie albo oświadczenie podpisane przez ojca lub opiekuna. Ponadto należało przedłożyć świadectwo końcowe ze szkoły ludowej oraz dowieść dostatecznej sprawności fizycznej do wykonywania danego zawodu.

15 września. Dyrektor szkoły, na podstawie klasyfikacji, przydzielał uczniów do poszczególnych klas. Rok szkolny kończył się 15 lipca, Wakacje trwały 2 miesiące. Zdarzały się również pojedyncze dni wolne od nauki – w święta Bożego Narodzenia, Wielkanoc, Zesłanie Ducha Świętego (Zielone Świątki). Oprócz tego szkołę zamykano w imieniny cesarza i cesarzowej, stąd prawdopodobnie było to ulubione święto wśród uczniów. W Wielkanoc oraz niedzielę Ducha Świętego nie odbywały się żadne lekcje ani kursy niedzielne. W Wielka-

[23] ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, zbiór Okresní úřad Krnov (1726) 1850-1938 (1954) (dalej tylko Urząd Powiatowy Krnov), nr inw.960, nr k. 645.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 1.

[24] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Urząd Powiatowy Krnov, nr inw. 960, nr k. 645.

noc oraz niedzielę Ducha Świętego, tak samo jak w dowolną inną niedzielę, jeśli wypadało w nią ważne święto, nie odbywała się żadna nauka ani kursy niedzielne[25].

Aby lepiej zilustrować tę problematykę, możemy na przykład bardziej szczegółowo przyjrzeć się przebiegowi roku szkolnego 1886/87. Nauka rozpoczęła się 16.09.1886 roku. Pierwszego dnia żakom odczytano regulamin szkoły i regulamin dyscyplinarny, zostali też zapoznani z planem zajęć. Sama nauka zaczynała się dzień później. Pierwsze wolne dni przypadły 4 października i 19 listopada. Pierwszym z nich były imieniny Cesarza Pana, a drugim imieniny Cesarzowej. Kolejna krótka przerwa w nauce nastąpiła dopiero z nadejściem świąt Bożego Narodzenia. Ferie świąteczne zaczęły się w Wigilię i trwały aż do 2 stycznia 1887 roku. Nie było ferii zimowych. Następna przerwa w nauce następowała dopiero na Wielkanoc, podobnie jak dal uczniów szkół mieszczańskich. W roku 1887 ferie świąteczne trwały od 6 do 12 kwietnia. Kolejną krótką przerwę na odpoczynek od obowiązków szkolnych stanowiły Zielone Świątki. W roku 1887 obchodzono je w dniach od 28 do 31 maja. Zapowiedzią końca roku szkolnego była wystawa prac uczniów, która trwała od 10 lipca do 15 lipca, przy czym w niedzielę 10.07 pracowały wszystkie ręczne i mechaniczne krosna. Potem nastąpił koniec roku szkolnego i wakacje. Świadectwa rozdano żakom 15 lipca[26]. Uczniowie kursu dziennego otrzymywali zwykłe świadectwa. Ci, którzy już opuszczali szkołę, dostawali świadectwa końcowe, których częścią był kompletny wykaz wyników każdego żaka, uzyskanych przez całe dwa lata nauki. Świadectwa wystawiali przełożeni Rady Szkoły razem z dyrektorem, wręczenie świadectw było uroczyste[27].

Mogłoby się wydawać, że dni wolne uczniowie spędzali tak jak chcieli. Nic bardziej mylnego. Wszystkie krótkie święta, jakimi były imieniny cesarza i cesarzowej, Wielkanoc czy Zielone Świątki, żacy spędzali na nabożeństwach, uczestnicząc w uroczystych pochodach, w których obowiązkowo brały udział delegacje szkoły wraz z nauczycielami. Zresztą wprost nakazywał to regulamin szkoły. Znajdujemy w nim jednoznaczne stwierdzenie: „....*Uczniowie mają pogłębiać na nabożeń-*

[25] ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Urząd Powiatowy Krnov, nr inw. 960, nr k. 645.

[26] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

[27] ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Urząd Powiatowy Krnov, nr inw. 960, nr k. 645.

stwach swoją wiedzę o wierze i uczestniczyć w obchodzeniu świąt"[28]. Dodatkowo, zgodnie z regulaminem, uczniowie mogli trzy razy w ciągu roku szkolnego dostać od dyrektora szkoły pół dnia wolnego.

Szkoła nie była zamknięta przez całe wakacje. Na mocy zarządzenia C.K. Ministerstwa z 10.05.1884 r. dozwolone było prowadzenie wakacyjnych kursów przygotowawczych. Po roku szkolnym 1885/86 kursy przygotowawcze zaczynały się 24 lipca kończyły 31 sierpnia 1886 roku. Uczestniczyło w nich 12 kandydatów oraz 8 uczniów, którzy po wakacjach mieli podjąć naukę w II klasie[29].

[28] ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Urząd Powiatowy Krnov, nr inw. 960, nr k. 645.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 1.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 105, nr k. 10. Podobnie było praktycznie we wszystkich szkołach podstawowych i średnich Austro-Węgier, zob. Řezníčková, K.: Študáci a kantoři za starého Rakouska. c. d., s. 39 – 41.

[29] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

Źródła finansowania szkoły

W poprzednim rozdziale wspomnieliśmy o wsparciu finansowym dla szkoły, które pochodziło z kilku źródeł. Otrzymywała ona wsparcie finansowe od wszystkich podmiotów nominalnie uczestniczących w jej prowadzeniu. Na pierwszym miejscu były oczywiście wpłaty od miejscowych przemysłowców. Szkoła otrzymała także subwencje od krnowskiego Związku Sukienników, od Śląskiej Izby Handlowej oraz od Śląskiej Rady Ziemskiej[30]. Od momentu założenia szkoły raz w roku udzielała jej subwencji Rada Ziemska w wysokości 500 złotych. Izba Handlowa i Rzemieślnicza wpłacały po 300 złotych. Związek Sukienników w Krnovie dawał 200 złotych, a miasto Krnov dotowało szkołę kwotą 200 złotych[31]. Jednak środki te z czasem przestały wystarczać na prowadzenie szkoły i zaspokojenie jej wszystkich potrzeb. Dlatego w roku szkolnym 1885/86 Rada Szkoły uzgodniła ze wszystkimi donatorami zwiększenie ich dotacji. Śląska Rada Ziemska zwiększyła dotację do poziomu 800 złotych. Izba Handlowa i Rzemieślnicza zwiększyła swoje świadczenie o 200 złotych do 500 złotych, a Związek Sukienników i Miasto Krnov podwoiły swoje wpłaty, do kwoty 400 złotych[32]. Kolejnym - choć już nie tak znaczącym - źródłem dochodów było czesne. W roku szkolnym 1887/8 wysokość czesnego osiągnęła w sumie 360 złotych. W kolejnym roku szkolnym (1888/89) wzrosła do 400 złotych[33].

Spróbujmy to zilustrować na przykładzie. W roku szkolnym 1887/88 szkoła miała całkowite przychody w wysokości 7 964 złotych i 73 grajcarów. Wydatki osiągnęły wysokość 7 964 złotych i 37 grajcarów. Największą część budżetu pochłaniały wynagrodzenia nauczycieli – 4 040 złotych. Drugim co do wielkości wydatkiem były koszty nauki praktycznej – 1 200 złotych. Łącznie 1 102 złote i 37 grajcarów pochłonęły

[30] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

[31] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 129, nr k. 32, nr inw. 130, nr k. 34.

[32] Pleban, J.: Der Jägerndorfer Schulbezirk. Ein Beitrag zur Heimatkunde Schlesiens. Jägerndorf 1887, s. 207.; ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 129, nr k. 32, nr inw. 130, nr k. 34.

[33] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 129, nr k. 32.

zakupy nowych maszyn. Oświetlenie i ogrzewanie uszczupliło szkolną kasę o 300 złotych, a eksploatacja maszyn pochłonęła 200 złotych. W roku szkolnym 1888/89 łączne przychody szkoły wyniosły 8 860 złotych. Tymczasem łączne wydatki szkoły osiągnęły dokładnie taką samą wysokość. Ponownie najwyższą pozycję stanowiły płace personelu szkoły – 5 130 złotych. Drugi co do wielkości wydatek stanowiły koszty utrzymania szkoły – łącznie 2 080 złotych. Na tę kwotę składały się: czynsz – 1 250 złotych, oświetlenie i ogrzewanie – 500 złotych, eksploatacja maszyn – 250 złotych. Stosunkowo niewiele wydawano na stypendia wypłacane szczególnie pilnym uczniom – 150 złotych[34].

Nauka w Państwowej Szkole Tkackiej była odpłatna, przy czym osoby gorzej sytuowane finansowo mogły być częściowo lub w całości zwolnione z czesnego. Dodatkowo szczególnie pilni uczniowie na końcu roku szkolnego, oprócz pięknego świadectwa, otrzymywali też nagrody pieniężne. Czesne wynosiło 25 złotych za cały rok szkolny i było podzielone na dwie raty, 15 złotych za pierwszy semestr i 10 za drugi[35]. Uczniowie, którzy nie byli z tzw. Przedlitawia, musieli zapłacić 50 złotych. W niektórych okresach czesne stanowiły znaczący przychód szkoły. Z materiałów źródłowych wynika, że bardzo często dochodziło do sytuacji, gdy poszczególnym uczniom obniżano czesne lub byli z niego w całości zwalniani. Na przykład w roku szkolnym 1886/87 decyzją Rady Szkoły, z czesnego zwolniono: 9 uczniów I klasy kursu dziennego, 8 z II klasy kursu dziennego, 49 z I roku kursu wieczorowego i niedzielnego, 15 z II roku kursu wieczorowego i niedzielnego oraz na koniec 16 słuchaczy kursu tkactwa mechanicznego. Zatem łącznie spośród 108 uczniów, którzy w tym roku szkolnym podjęli naukę w szkole, z czesnego było zwolnionych 97 osób[36]. Wsparcie finansowe było wypłacane 11 uczniom kursów dziennych, dziewięciu z I klasy i dwóm z II klasy.

Na stypendium za wyniki w nauce zasłużyło sześciu uczniów II klasy dziennej. Heinrich Nahler został nagrodzony sumą 50 złotych,

[34] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 129, nr k. 32.

[35] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Urząd Powiatowy Krnov, nr inw. 960, nr k. 645.

[36] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Urząd Powiatowy Krnov, nr inw. 960, nr k. 645.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 105, nr k. 10, nr inw. 106., nr k. 14.

Aleхandr Celta, Karl Janek, Josef Menzel, Karl Mosler i Henrich Schornböck zostali obdarowani sumą 20 złotych każdy. Specjalną nagrodę otrzymali kolejni dwaj żacy. Premią od Radcy Rzeszy dla Krnova dr prawa Maха Mengera podzielili się dwaj uczniowie z I klasy dziennej: Raimund Schlesinger, który otrzymał 10 złotych i Heinrich Schornböck, do którego trafiło 5 złotych[37].

[37] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 105, nr k. 10, nr inw. 106., nr k. 14.

Zakres nauczania, nauka i przedmioty

W ramach kursu przygotowawczego uczniowie mieli tygodniowo 9 godzin lekcji, które były podzielone następująco: 3 godziny tkactwa, 2 godziny rysunku, 2 godziny rachunków i po jednej godzinie, poświęconej na język niemiecki i chemię. Przy czym należy zaznaczyć, że celem kursu było przekazanie przede wszystkim wiedzy teoretycznej o tkactwie[38]. Na kursie dziennym dużo więcej czasu poświęcano praktycznej nauce tkactwa (24 godziny tygodniowo). Na teoretyczną naukę tkactwa pozostawało 8 godzin tygodniowo, na rachunki kupieckie i rachunkowość poświęcano 2 godziny. Przez 2 godziny uczniowie uczyli się języka niemieckiego, stylistyki i geografii. Tyle samo czasu poświęcano budowie maszyn i narzędzi. Tymczasem lekcje rysunku odbywały się 4 razy w tygodniu[39].

Na lekcjach poświęconych teorii tkactwa uczniowie uczyli się o materiałach, wełnie owczej, lnie i bawełnie, sposobach ich przetwarzania, budowie krosien tkackich, tworzeniu wzorów tkanin i ich farbowaniu itp. Rachunkowość kupiecka i księgowość były przede wszystkim ukierunkowane na uzyskanie praktycznej wiedzy, np. dotyczącej liczenia pieniędzy. Nauka języka niemieckiego polegała przede wszystkim na doskonaleniu znajomości języka w mowie i piśmie oraz powtórzeniach. Nauka geografii łączyła geografię oraz historię. Stylistyka miała nauczyć stylu i terminologii używanej w korespondencji handlowej[40]. Na lekcjach chemii uczniowie mieli zdobyć podstawy tej nauki, poza tym mieli przyswoić sobie te wiadomości z chemii, które będą mogli wykorzystać w praktyce w swojej branży, przede wszystkim do farbowania tkanin. W nauce o maszynach i narzędziach chodziło o to, aby uczniowie rozumieli zasady pracy i działania maszyn używanych w fabrykach i to nie tylko tych typowo włókienniczych, ale również innych: maszyn napędzanych parą czy siłą wody (np. turbin)[41]. W ramach nauki rysunku uczniowie mieli zdobyć lub udoskonalić umiejętności tworzenia geometrycznych obrazów, a także zdobyć podstawy umożliwiające tworzenie wzorów tkanin oraz rysunku technicznego[42]. W ramach dekompozycji uczniowie mieli się nauczyć,

[38] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.
[39] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.
[40] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.
[41] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.
[42] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

jak na podstawie fragmentu tkaniny rozpoznać jej poszczególne strony, w którą stronę biegnie osnowa, a w którą wątek, z jakich materiałów jest zrobiona itp.

Edukacja odbywała się zgodnie z ówczesnymi zwyczajami – od poniedziałku do soboty w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych. Na na kursach wieczorowych i niedzielnych zajęcia odbywały się również w niedziele. Dla przykładu w 1875 roku uczniowie kursów wieczorowych mieli następujący rozkład zajęć: w niedzielę od godziny 10:00 do 12:00 naukę rysunku, lekcje rachunków w poniedziałek od 18:00 do 19:00 i w czwartek od godziny 19:00 do 20:00. Nauka niemieckiego odbywała się w poniedziałek po rachunkach, od godziny 19:00 do 20:00. W czwartek od 18:00 do 19:00, czyli przed lekcją rachunków. Słuchacze kursu wieczorowego mieli godzinę chemii stosowanej[43].

Uczniowie dzienni mieli oczywiście znacznie bardziej zapełniony program. W ogóle najwięcej godzin poświęcano praktycznej nauce tkactwa. Uczniowie mieli ten przedmiot w planie od poniedziałku do soboty w godzinach od 8:00 do 12:00. Dekompozycji nauczano w poniedziałki, wtorki i piątki od godziny 16:00 do 18:00. Kompozycji uczono w czwartki i soboty o tej samej porze. Nauka rysunku odbywała się w środy od 14:00 do 16:00. Lekcje niemieckiego odbywały się we wtorki od 18:00 do 19:00, a po nich uczono geografii w godzinach 19:00 – 20:00[44]. Lekcje o maszynach i narzędziach odbywały się w środę od 16:00 do 18:00. Rachunkowości kupieckiej nauczano w piątki od 18:00 do 20:00. Chemii uczono zazwyczaj w soboty od 18:00 do 20:00[45].

W roku szkolnym 1876/77 plan zajęć uległ zmianie. I klasa dzienna w poniedziałki na pierwszej i drugiej lekcji uczniowie mieli dekompozycję. Trzecia i czwarta lekcja poświęcona była na praktyczną naukę tkactwa. Piąta i szósta na naukę o narzędziach, a siódma i ósma na rachunki. W środy pierwsza i druga lekcja były poświęcone rachunkom, trzecia i czwarta praktycznej nauce tkactwa, piąta i szósta rysunkowi technicznemu. Uczniowie pierwszej klasy mieli dłuższe zajęcia również w czwartki. Na pierwszych dwóch lekcjach uczono dekompozycji, na dwóch kolejnych kompozycji. Na piątej i szóstej lekcji nauczano o narzędziach, a siódma

[43] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.
[44] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.
[45] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

i ósma były poświęcone na język niemiecki. Oprócz tego I klasa miała w każdą sobotę i niedzielę od 10:00 do 12:00 praktyczną naukę tkactwa[46].

Edukacja w II klasie dziennej zaczynała się we wtorek. Na dwóch pierwszych lekcjach uczono dekompozycji, na trzeciej i czwartej kompozycji, a piąta i szósta były poświęcone rachunkowości. W środę pierwsza i druga lekcja poświęcona była rysunkom, trzecia i czwarta praktycznej nauce tkactwa, piąta i szósta rysunkowi technicznemu. W piątek pierwsze trzy godziny poświęcone były dekompozycji, na czwartej lekcji uczono o towarach. Na piątej lekcji uczono języka niemieckiego, a na szóstej mechaniki. Klasa II – wspólnie z klasą I – w każdą sobotę i niedzielę od 10:00 do 12:00 miała praktyczne zajęcia z tkactwa.

I klasa wieczorowa w niedzielę między 8:00 a 12:00 miał praktyczne zajęcia z tkactwa. W poniedziałek na siódmej i ósmej lekcji uczniowie mieli rachunki, których uczyli się wspólnie z uczniami I klasy dziennej. W czwartek przypadał ostatni dzień nauki. Na siódmej i ósmej lekcji uczono języka niemieckiego – lekcje były przeprowadzane wspólnie z I klasą kursu dziennego. II klasa wieczorowa w niedzielę od godziny 10:00 do 12:00 miała zajęcia z dekompozycji. Tymczasem zajęcia z kompozycji wypadały we wtorek od 7:00 do 9:00[47].

W późniejszych latach ilość nauki wzrastała. W roku szkolnym 1883/4 obie klasy dzienne miały zajęcia przez sześć dni w tygodniu, co najmniej do godziny 15:00, a czasem nawet do godziny 18:00. Od 19:00 do 21:00 (w poszczególne dni) odbywały się zajęcia klas wieczorowych.

[46] ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 104, nr k. 7.

[47] ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 104, nr k. 7.

Grono pedagogiczne

W początkowym okresie działania szkoły grono pedagogiczne nie było zbyt liczne. Jeszcze w roku szkolnym 1878/79 szkołę prowadził Eduard Augustinek, który był jednocześnie nauczycielem tkactwa. Księgowy miejski Moritz Roth uczył przedmiotów związanych z księgowością i praktycznymi zagadnieniami handlowymi. Nauczycielem pomocniczym był Alois Nahler – mistrz tkacki w firmie Jossef Alscher & Söhne, który nauczał tkactwa praktycznego na kursach przygotowawczych[48].

W latach osiemdziesiątych XIX wieku kadra pedagogiczna nieznacznie się powiększyła. W roku szkolnym 1885/86 w szkole oprócz dyrektora pracowało 2 nauczycieli, 1 mistrz nauki praktycznej i 2 nauczycieli pomocniczych. Dyrektorem był Alfons Flögel – technik tekstylny i nauczyciel przedmiotów zawodowych. Uczył technologii tkania i przędzenia, nauki o maszynach oraz teorii tkania żakardowego i mechanicznego. Tygodniowo prowadził on 25 godzin zajęć. Clemens Wagner był nauczycielem wszystkich rodzajów rysunku. Uczył podstaw rysunku z wolnej ręki i według wzorów oraz rysunku fachowego. Łącznie prowadził 22 godziny zajęć w tygodniu. Franz Teply odpowiadał za naukę teorii i praktyki tkactwa, przy czym nauka praktyczna odbywała się na wzorcowych krosnach. Nauczyciel ten prowadził w tygodniu 28 godzin zajęć. Franz Schreier był mistrzem odpowiedzialnym za praktyczną naukę i tkanie mechaniczne. Tygodniowo uczył przez 45 godzin. Wykadowcą pomocniczym był skarbnik krnovskiego Banku Ludowego Theodor Řehola. Na jego barkach spoczywała nauka zagadnień handlowych, których uczył przez 2 godziny tygodniowo. Drugim nauczycielem pomocniczym był Heinrich Schulig, naczelny nauczyciel Szkoły Ludowej w Krnovie. Uczył języka niemieckiego i korespondencji handlowej przez 2 godziny w tygodniu[49].

[48] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

[49] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 105, nr k. 10.

Uczniowie – liczba, pochodzenie, wyniki w nauce

Ze znanych sprawozdań rocznych szkoły wynika, że większość uczniów pochodziła z bliskiej okolicy i była narodowości niemieckiej. W roku szkolnym 1878/79 do szkoły uczęszczało 105 uczniów, z których 70 było z terenu austriackiego Śląska, 1 z Czech, 6 z Moraw i 1 z Węgier. Pod względem wiekowym w szkole zdecydowanie przeważali uczniowie, którzy przyszli tu bezpośrednio po zakończeniu nauki w szkole mieszczańskiej lub ludowej, czyli chłopcy w wieku 14-17 lat. Stanowili oni zdecydowaną większość uczniów. Zdarzały się jednak osoby starsze. Stosunkowo licznie była reprezentowana grupa wiekowa od 20 do 30 lat. Najstarszy uczeń miał 41 lat[50]. W klasyfikacji oceniania uwzględniano również pilność, frekwencję i zachowanie. Pilność i zachowanie były oceniane w pięciostopniowej skali, frekwencja w trzystopniowej, a pozostałe przedmioty nauczania były oceniane w skali czterostopniowej. Piąty był używany w przypadku niesklasyfikowania. Do trudnych przedmiotów należała rachunkowość kupiecka i dekompozycja. Złe oceny pojawiały się często w przypadku następujących przedmiotów: kompozycja, tkactwo praktyczne, nauka o maszynach i narzędziach oraz rysunek ręczny.

W roku szkolnym 1886/87 naukę w szkole pobierało 108 uczniów. W klasie dziennej naukę z powodzeniem zakończyli prawie wszyscy uczniowie. Natomiast w klasie wieczorowej i niedzielnej było więcej tych, którym się nie udało oraz niesklasyfikowanych. Pod względem narodowościowym przeważali Niemcy. Wśród 108 uczniów był jeden Czechosłowak i jeden Węgier. W porównaniu z wcześniejszym okresem większą wagę przywiązywano do religii. Zdecydowana większość studentów była katolikami – 102. Ewangelikami było 2 uczniów, a 4 było wyznania mojżeszowego[51].

[50] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.

[51] ZAO, Śląska Rada Ziemska, nr inw. 454, nr k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál w Krnovie, Zawodowa Szkoła Tkacka Krnov, nr inw. 105, nr k. 10.

Podsumowanie

W roku 1890, gdy rozpoczęto wznoszenie budynku przeznaczonego dla Państwowej Zawodowej Szkoły Tkackiej w Krnovie, symbolicznie zakończył się pierwszy, etap istnienia tej placówki edukacyjnej. W ciągu 15 lat swojego istnienia szkoła stała się ważnym elementem życia kulturalnego miasta. Stale rozwijająca się produkcja przemysłowa (prawie wyłącznie włókiennicza), wymagała stałego dopływu przeszkolonych i wykwalifikowanych pracowników. Nie było przypadkiem, że wśród uczniów pojawiały się również starsze roczniki, które uzupełniały edukację. Zawodowa Szkoła Tkacka w Krnovie stała się istotnym elementem, przyczyniającym się do pogłębiania i dalszego rozwoju produkcji włókienniczej, która stanowiła podstawę pomyślności Krnova jeszcze w pierwszej połowie XX wieku.

Rozdział 3



Rzemieślnicy branż włókienniczych przyjmowani do prawa mieszczańskiego w Krnovie / Karniowie w latach 1522 - 1742

Już niejednokrotnie wspomniano, że początków włókiennictwa i rzemiosł zajmujących się tą branżą możemy szukać w Krnovie *(pol. nazwa Karniów)* lub bliskiej okolicy już w prehistorii. Nasze przewidywania możemy jednak oprzeć tylko na znaleziskach archeologicznych i analogiach z innych siedlisk. Pierwsze pisemne źródła dokumentujące produkcję wyrobów włókienniczych w Krovie pochodzą dopiero ze schyłku XIV wieku, do tego są bardzo szczątkowe[1]. Istnieje bardzo niewiele źródeł pisanych, dotyczących Krnova w okresie średniowiecza. Dokumenty pisane zachowane za sprawą działalności kancelarii miejskiej pochodzą dopiero z XVI wieku. To materiał gromadzony w aktach, którego przybywa dopiero w XVIII wieku. Przede wszystkim jednak są to księgi miejskie.

Zwięzły opis powstania zbioru ksiąg miejskich

Pierwszym dokumentem kancelaryjnym (tworzącym materiał do badań z zakresu dyplomatyki), jaki znalazł zastosowanie na naszych ziemiach, był akt[2]. Przed końcem XIII wieku instytucja kancelarii została wprowadzona także w rozwijających się burzliwie miastach. Właśnie w miejskich kancelariach od początku XIV wieku zaczęto tworzyć kolejny, bardzo znaczący typ dokumentacji aktowej – księgę miejską. Przez kilka wieków księga ta stanowiła podstawowy filar ładu prawnego w mieście, co obecnie czyni z tego gatunku źródła pisanego cenne źródło poznania praktycznie wszystkich aspektów życia miejskiego[3]. Najstarszą zachowaną księgą miejską jest Księga Rady Starego Miasta Praskiego od 1310 roku. Od połowy XIV wieku ksiąg miejskich przybywa, a od końca tego wieku możemy założyć, że są już w każdym mieście królewskim i poddańczym, chociaż niestety nie w każdym mieście zachowały się do dzisiaj[4].

---

[1] Najstarszą pisemną wzmianką jest odpis aktu z 1379 roku, potwierdzający miastu Krnov przywilej prowadzenia blichowni. Więcej o tym zob. artykuł „O najstarszym dokumencie pisanym, poświęconym produkcji włókienniczej w Krnovie" w niniejszej publikacji.

[2] Bardziej szczegółowo na ten temat, np. Hlaváček, I. – Kašpar, J. – Nový, R.: Vademecum pomocných věd historických. *[Vademecum nauk pomocniczych historii]* Praha 1997, s. 199 – 201.

[3] Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách a na Moravě. *[Miasto średniowieczne w Czechach i na Morawach]* Praha 2009, s. 421.; Hlaváček, I. – Kašpar, J. – Nový, R.: Vademecum... c. d., s. 209.

[4] Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách a na Moravě. C. d., s. 421.; Hlaváček, I. – Kašpar, J. – Nový, R.: Vademecum... c. d., s. 209.

Pod pojęciem księgi miejskiej rozumiemy księgę prowadzoną przez urzędy miejskie w celu zabezpieczenia praw miasta jako całości i poszczególnych mieszczan należących do wspólnoty danego miasta. Możemy je dzielić według dwóch kryteriów. Pierwszym jest kryterium treści. Księgi miejskie służyły do zapisywania praw miasta jako całości, zwłaszcza przywilejów o charakterze gospodarczym i praw poszczególnych mieszczan w zależności od danego rodzaju postanowienia prawnego[5]. Drugie kryterium jest instytucjonalne. Ważne było zatem, która instytucja administracji miasta prowadziła daną księgę. W przypadku rady miejskiej były to księgi rady, w przypadku sądu księgi sądowe, itp. Na początku księgi były wspólne dla wszystkich rodzajów postanowień i spraw prawnych. W większych miastach następowała większa i mniejsza specjalizacja i powstawały równoległe serie ksiąg. W mniejszych i małych miastach często pozostawano natomiast przy prowadzeniu jednolitej księgi, która wystarczała do agendy niewielkich miast[6].

Ta na długo najważniejsza kategoria dokumentów miejskich występowała w miastach przez całe wieki, chociaż na początku ery nowożytnej powoli traciła na wartości. Księgi miejskie całkowicie przestały istnieć w okresie reform józefińskich, a wraz z powstaniem regulowanych magistratów, zostały zastąpione innymi typami dokumentów pisanych[7].

---

[5] Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách a na Moravě. C. d., s. 422.; Hlaváček, I. – Kašpar, J. – Nový, R.: Vademecum... c. d., s. 209.

[6] Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách a na Moravě. C. d., s. 422.; Hlaváček, I. – Kašpar, J. – Nový, R.: Vademecum... c. d., s. 210.

[7] Hlaváček, I. – Kašpar, J. – Nový, R.: Vademecum... c. d., s. 210.

Najstarsza księga miejska Krnova i zachowane księgi agendy miasta do 1742 roku

Materiał pisany dotyczący Krnova, zachowany przede wszystkim w zasobach Archiwum Miasta Krnova, zawiera wiele luk. Z okresu średniowiecza zachowało się tylko kilka sztuk dokumentów pisanych. Dopiero z XVI wieku pochodzi znaczniejsza ilość materiału pisanego. Oprócz materiału aktowego przetrwały głównie księgi miejskie. Najstarsza, która jest efektem działalności Magistratu Miasta Krnova, została założona, jak głosi napis na wewnętrznej stronie przedniej okładki księgi, w 1520 roku (*Anno domi 1520 das StadtBuch hot ein anfangk, das obenngenante Jar die weysen Herren Im Rathe gessen haben Burgermaister Lonrenntz Sayffert, Michel Felber, Balthezar Schuster, Paul Tuchmacher und Urbanus Mirring Stadtschreyber gewest ist und das StadBuch angephangen hot*). Tytuł w oryginale jest niemiecki (*Burgerbuch der Stadt Jägerndorf*)[8].

Chodzi o źródło urzędowe o charakterze uniwersalnym. Najczęściej występującym typem wpisów są te o przyjęciu do prawa miejskiego w Krnovie. Bardzo obszerną część księgi zajmują wpisy zatwierdzonych mistrzów cechowych z lat 1560 – 1570. Wartość poznawczą tych wykazów obniża brak informacji dotyczących zawodu. Oprócz wykazów zatwierdzonych mistrzów cechowych, księga zawiera wpisy dotyczące odnowionych rad miejskich i biegłych sądu miejskiego z drugiej połowy XVI wieku, w tym pamiątkowy o wprowadzeniu młodszej rady przez księcia Jiřego z Ansbachu. Rzadszym typem wpisów są te stosunkowo odosobnione o płatnościach, na przykład szpitala św. Ducha w Krnovie[9]. Z kolei bardzo liczne są wpisy dotyczące handlu nieruchomościami w Krnovie. Ponadto mówiące o dochodzeniach spadkowych i ich rezultatach, sprawy sądowe dotyczące postępowań z zakresu prawa majątkowego. To wszystko z lat 1520 – 1570. Do marginalnych należą odpisy aktów książęcych, w których Hohenzollernowie nadali prawa miastu w latach 1560–1570. Adnotacje w większości

[8] Zemský archiv v Opavě, Státní okresní archiv Bruntál se sídlem v Krnově/Archiwum Ziemskie w Opawie, Państwowe Archiwum Rejonowe Bruntál z siedzibą w Krnovie/ (dalej tylko SOkA Bruntál w Krnovie), Archiwum Miasta Krnova, nr inw. 35.

[9] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miasta Krnova, nr inw. 35, karty 212A/ 419.

były prowadzone w języku niemieckim. Rzadziej pisane były łaciną, a dwa krótkie wpisy są też w języku czeskim. Pisarze posługiwali się niemieckim pismem neogotyckim, kursywą lub półkursywą, w przypadku dopisków po łacinie lub w częściach słów pochodzących z łaciny używali pisma humanistycznego.

Wróćmy teraz do najstarszej miejskiej księgi rozpoczętej w 1520 roku, która stała się obiektem naszego zainteresowania badawczego. Chodzi o pokaźną księgę znacznych rozmiarów (44 x 29 x 8 cm), związaną w drewnianych okładkach, pokrytych wyprawioną skórą. Księga jest z ręcznie wykonanego papieru i zawiera 462 kart. Krótkiego wpisu z 1543 roku dokonano nawet na wewnętrznej stronie tylnej okładki. Księga jest numerowana na dwa sposoby. Do ewidentnie starszej foliacji dodano później paginację.

Jeszcze w XVI wieku zbiór ksiąg miasta Krnova znacznie się powiększył i do wspomnianej najstarszej księgi miejskiej wkrótce dołączyły kolejne. Kilkadziesiąt lat później, dokładnie w 1544 roku, została założona kolejna księga miejska. Także ta księga jest urzędowym źródłem o uniwersalnym charakterze zawierającym wiele różnorodnych wpisów. Podobnie jak w jej „starszej siostrze" są tu postępowania w sprawach prawno-majątkowych, odpisy różnych dokumentów, dokonywane są też wpisy o pożarach miasta. Księga jest jednak bardziej zwięzła i zawarte w niej adnotacje kończą się w 1558 roku[10].

W pierwszej połowie XVI wieku nastąpił rozkwit pisanej agendy miasta, co zaowocowało w II połowie tego wieku węższą specjalizacją ksiąg miejskich Krnova. Dobrze zachowane kolejne księgi różnego typu stały się dowodem rozwoju Krnova w XVI wieku. W pierwszej kolejności są to księgi gruntów – tzw. gruntovnice, których podstawę stanowiły księgi miejskie[11]. Najstarsza z nich, Księga umów kupna - księga gruntów, zaczyna się w 1569 roku, a dokonywane w niej wpisy sięgają aż 1633 roku[12]. Płynnie nawiązują do niej kolejne księgi gruntów, sięgające XIX wieku. Wówczas zostały przekształcone na księgi

[10] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miasta Krnova, nr inw. 36.

[11] Podobny rozwój nastąpił na przykład także w Litomyšli, gdzie zbiór ksiąg miejskich zaczął się od jednej uniwersalnej księgi miejskiej, z której w XVI wieku rozwinęły się księga gruntów i wyspecjalizowane księgi miejskie, zob. Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách a na Moravě. C. d., s. 422.

[12] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miasta Krnova, nr inw. 37.

wieczyste prowadzone do czasów współczesnych. Poszczególne księgi są jednocześnie oznaczane jako części i numerowane cyframi rzymskimi. Dla analizowanego przez nas okresu lat 1522 – 1742 ważne są części I - XVII. Najstarsza księga gruntów, część I zaczyna się w 1581 roku, część XVII zaczęto prowadzić w 1742 roku[13].

Innym stosunkowo jednolitym tematycznie typem ksiąg miejskich Krnova są księgi aktów. W sumie chodzi o 33 części – tomy. Zaczynają się od numeru inwentarzowego 90, a kończą na numerze 121. Pod względem czasowym pokrywają okres od 1574 do 1851 roku. W przedziale czasowym wyznaczonym przez lata 1522 – 1742 zasadnicze znaczenie ma dla nas 5 części ksiąg aktów[14]. Protokoły z obrad rady miejskiej z rejestrem są kolejnym typem zachowanych ksiąg miejskich. Jednak analizowany przez nas okres dotyczy tylko sześciu ksiąg. Pierwsze protokoły z obrad rady miejskiej z rejestrem pokrywają swoimi wpisami przedział czasowy lat 1581 – 1621[15]. Ciągłość wpisów została potem przerwana, a następne protokoły z posiedzeń rady miejskiej zachowały się dopiero z lat 1686 – 1691[16]. Do tego tomu nawiązują kolejne, dostarczając nam potrzebnych adnotacji aż do 1740 roku[17].

Wyjątkowe i stosunkowo osamotnione źródło stanowią księgi z wpisami z posiedzeń sądu miejskiego, które zachowały się tylko w postaci dwóch tomów. Jeden dotyczy analizowanego przez nas okresu. Wpisy obejmują tylko lata 1643 – 1644[18].

Wszystkie zachowane księgi miejskie Krnova stanowią bardzo cenne i bogate źródło wiedzy o historii miasta, poczynając od XVI wieku. Trzeba jednak podkreślić, że jest to źródło w znacznym stopniu niewykorzystane, a czerpiące z jego bogactwa badania nie zostały jeszcze zakończone. Jak już wspomniano, najstarsza księga miejska Krnova z 1520 roku była uniwersalną księgą, zawierającą wiele wpisów o różnym charakterze. Czyni to z niej niezwykle bogate źródło wiedzy

[13] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54.

[14] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 90 – 94.

[15] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 124.

[16] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 125.

[17] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 126, 127, 128, 129.

[18] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 153.

o historii Krnova, przede wszystkim w XVI wieku. Z całej masy inspirujących adnotacji poświęciliśmy ostatecznie uwagę tylko jednemu rodzajowi - tym dotyczącym przyjmowania nowych mieszczan[19].

[19] Księgi miejskie Krnova i umieszczone w nich wpisy o przyjmowaniu do prawa miejskiego zauważył dopiero niemiecki historyk Ernst Kober, najprawdopodobniej pod wpływem powszechnego wówczas zainteresowania niemieckich historyków demograficzną historią miast na ziemiach czeskich w latach 30. XX wieku. Świadczyłby o tym także fakt, że Kober prowadził swoje badania również w połowie lat 30. Wyniki swoich badań opublikował potem w odcinkach w regionalnym periodyku niemieckim Jägerndorfer Ländchen. Samo źródło Kober krótko opisał i ocenił Swoje badania doprowadził jednak tylko do 1620 roku i zaprezentował je w formie przeglądu uporządkowanego nie chronologicznie, ale alfabetycznie, kładąc nacisk również na zawody przyjmowanych mieszczan. Przeciwnie, w odróżnieniu od niektórych swoich niemieckich kolegów, nie brał pod uwagę pochodzenia etnicznego przybyłych. Z powodu stosunkowo niewielkiego zasięgu geograficznego pisma Jägerndorfer Ländchen wyniki prac Kobera nie przedostały się do szerszej świadomości świata nauki. Kober, E. (ed.): Bürgeraufnahmen in Jägerndorf. 1 Abschnitt 1522 bis 1620. Jägerndorfer Ländchen, 1935 (Jahrg. 9), Folge 10, s. 74 – 75.; 1935 (Jahrg. 9), Folge 11, s. 82 – 85.; 1935 (Jahrg. 9), Folge 12, s. 90.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 1, s. 3 – 5.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 2, s. 12 – 13.;1936 (Jahrg. 10), Folge 3, s. 19.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 8, s. 78.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 9, s. 87.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 10, s. 95.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 11, s. 100.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 12, s. 109 – 111.

Procedura przyjmowania ludności do prawa miejskiego w Krnovie

Ludność miast we wczesnych latach ery nowożytnej stanowiła stosunkowo urozmaicony zbiór ludzi o różnym prestiżu i niejednakowej pozycji społecznej i prawnej[20]. Pełnoprawną ludnością miasta, w odróżnieniu od biedoty i innych grup ludności, była warstwa społeczna zwana „mieszczanami". Ale nawet ona nie była od strony prawnej i społecznej jednolita. Każdy członek stanu mieszczańskiego korzystał bowiem w różnym stopniu z ogółu praw mieszczańskich danego miasta. Mieszczaninem był zarówno kupiec, jak i garncarz, jednak każdy z nich korzystał z niejednakowego zakresu praw, co znajdowało odbicie w różnej pozycji społecznej i niejednakowych możliwościach dalszego działania w ramach organizmu miejskiego, zwłaszcza w samorządzie.

W jaki sposób dana osoba zostawała mieszczaninem? Z reguły dzięki temu, że została nim uznana. Sposób, w jaki tego dokonano, zależał od danego miasta. W większości mówimy o przyjęciu nowych mieszczan lub przyjęciu do stanu mieszczańskiego[21]. W samym Krnovie najtrafniejszym określeniem tego aktu jest *Przyjęcie do prawa miejskiego.* Opieramy się tutaj na określeniu stosowanym bezpośrednio w źródłach[22]. Jakie warunki musiał spełnić kandydat? Jeśli dana osoba chciała być przyjęta do prawa miejskiego w Krnovie, musiała w pierwszej kolejności wykazać prawowite, (tzn. z małżeństwa), pochodzenie. Wpisy o przyjmowanych mieszczanach w 1582 roku zaczynają się od krótkiej noty: „*Następujące*

---

[20] O prawnej pozycji ludności miast i mieszczan więcej, np. Korbelářová, I.: K vymezení pojmu „měšťan" v pramenech k dějinám měst na Opavsku v 17. a 18. století. *[O wyznaczeniu pojęcia „mieszczanin" w źródłach o historii miast na Ziemi Opawskiej w XVII i XVIII wieku]* Acta Historica et Muzeologica, 1995, C 2, s. 94. Ponadto niektóre prace syntetyczne: Bůžek, V. – Král, P.: Člověk českého raného novověku. *[Człowiek wczesnego okresu ery nowożytnej w Czechach]* Praha 2007, s. 139 - 141.; Bůžek, V. a kol.: Společnost českých zemí v raném novověku. Struktury, identity, konflikty. *[Społeczeństwo ziem czeskich we wczesnym okresie ery nowożytnej. Struktury, tożsamości, konflikty]* Praha 2010, s. 124 - 125; Miller, J.: Uzavřená společnost a její nepřátelé. Město středovýchodní Evropy (1500 – 1700). *[Zamknięta społeczność i jej wrogowie. Miasto średniowiecznej Europy (1500-1700)]* Praha 2006, s. 196 - 198.

[21] Miller, J.: Uzavřená společnost a její nepřátelé. C. d., s. 49 – 51.

[22] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 35, karty 8B/12 (1524 – *Burgerrecht empfangen*), fol. 131A/257 (1664 – *nachgesetzte Personen zum Burgerrecht gelassen*), fol. 131B/258 (1668 – *nachgesetzte Personen zum Burgerrecht und ad Statutum Religionum geschworen*) atd.

osoby uzyskały prawo mieszczańskie i wykazały swoje pochodzenie z małżeństwa. Każdy złożył przysięgę mieszczańską"[23]. Potwierdzenie należytego pochodzenia z małżeństwa jest wspomniane w większej liczbie wpisów. W tych dotyczących przyjęć do prawa miejskiego w Krnovie w okresie po bitwie pod Białą Górą *(przyp. tłum. 8.11.1620, klęska szlachty czeskiej w bitwie z Habsburgami)* kilkakrotnie spotykamy się z uwagami skrybów mówiącymi o tym, że nowo przyjęty mieszczanin miał jednego lub więcej świadków spośród mieszczan[24]. Po raz pierwszy miało to miejsce 12 listopada 1544 roku. Wówczas Blaschke Greupner miał trzech świadków – Valtena Bartoscha, Hansa Grithnema i Lorenza Meisnerna, którzy zaświadczyli o ślubie między ojcem Blaschkego Greupnera, Georgiem i jego matką, Agnes. Zaświadczyli oni zatem o prawowitym pochodzeniu Blaschkego Greupnera z małżeństwa[25]. Matthes Kinel (o przydomku Guttbrer), został przyjęty 12 grudnia 1554 roku. Za świadków miał dwóch mieszczan - Mathesa Hegnichta i Hansa Kreuffela. Mieli oni potwierdzić jego ślubne pochodzenie. Mathes Kinel musiał do ośmiu dni po Zielonych Świątkach przedłożyć swój akt urodzenia[26]. W pozostałych trzech przypadkach nie jest podany powód, dla którego nowo przyjmowani do stanu mieszczańskiego mieli za świadków jednego lub dwóch mieszczan krnovskich. Na podstawie opisanych wyżej przypadków jest jednak bardzo prawdopodobne, że sama obecność świadków ze stanu mieszczańskiego miała przy akcie przyjęcia do prawa miejskiego poświadczyć prawowite pochodzenie kandydatów. Oczywiście kandydat musiał spełniać warunek pochodzenia z małżeństwa i musiał je udokumentować, najlepiej na piśmie. Dokument pisemny mogli zastąpić świadkowie ze stanu mieszczańskiego. A ponieważ chodziło o mieszczan, czyli osoby wiarygodne, ich potwierdzenie prawowitego pochodzenia kandydata było wystarczające.

Oprócz wykazania prawowitego pochodzenia, konieczne było wniesienie do miejskiej kasy określonej kwoty. Nie mamy żadnego wpisu, w który dokładnie informuje, jak wielką kwotę kandydat powinien wnieść do krnovskiej kasy. Istniały jednak notatki, które sugerują jaka

[23] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 35, karty 176A/347.

[24] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 35, karty 205A/405, karty 209A/413, karty 233B/462.

[25] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 35, karty 233B/462.

[26] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 35, karty 209A/413.

mogłaby być to kwota. Pierwszą z nich jest adnotacja z 15 września 1590 roku. Został wtedy przyjęty właściciel folwarku pańszczyźnianego z Kostelca Hans Kuzmig, który miał też kuźnię na Ježníku. Wpis mówi, że: *„swoją przysięgę złożył w formie, w jakiej robili to mieszczanie i przekazał nakazany jeden grosz"*[27]. Drugi pośredni dowód stanowi notatka zrobiona przy wpisach dotyczących przyjęcia z 15 grudnia 1609 roku. Pod nazwiskami przyjętych wspomnianego dnia widnieje dopisek brzmiący: *„każdy tu obecny nieżonaty młody czeladnik dał całych 30 groszy. Każdy żonaty dał 1 złoty 2 grosze"*[28]. Możemy w ten sposób sformułować teorię, że w 1590 roku kandydat ubiegający się o przyjęcie do stanu mieszczańskiego w Krnovie musiał zapłacić 1 grosz. Druga teoria, opierająca się na wpisie późniejszym o 19 lat głosiłaby, że do grona pełnoprawnych mieszkańców Krnova w 1609 roku mógł być przyjęty także czeladnik. Jeśli był to młodzieniec nieżonaty, musiał zapłacić 30 groszy. Z kolei czeladnik, który był już żonaty musiał za przyjęcie do stanu mieszczańskiego zapłacić 1 złoty i 2 grosze.

Wpłata mogła pomóc w przyjęciu do stanu mieszczańskiego także w bardziej kłopotliwych sytuacjach. Trochę obszerniejszy dopisek z 1732 roku informuje o przyjęciu pewnego Jacoba Hoffmanna. Zaliczono go do stanu mieszczańskiego 24 maja 1732 roku. Magistrat miasta zażądał jednak pozwolenia mistrza krawieckiego. Jacob Hoffmann miał bowiem dopuścić się bliżej nieopisanego przestępstwa. Zgodnie z wpisem przewinienie Hoffmanna zostało rozpatrzone przed magistratem i nie przeszkodziło w przyjęciu do stanu mieszczańskiego. Hoffmann musiał jednak zapłacić *za protekcję* 1 talar śląski, i po roku wpłacić tę samą kwotę[29].

Wspomnijmy o jeszcze jednej sprawie. Kuriozalnie, (w kontekście epoki jednak całkiem logicznie), brzmi zapisek z 27 sierpnia 1561 roku, informujący o przyjęciu mieszczanina Gregora Augustiana, piekarza pochodzącego spoza granic miasta Krnova. Przy akcie przyjęcia do krnovskiego mieszczaństwa musiał obiecać, że nie zamierza pracować więcej niż tutejsi piekarze i rzemieślnicy[30]. Taka obietnica to przejaw szacunku nowo

[27] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 35, karty 178A/351.
[28] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 35, karty 180A/355.
[29] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 35, karty 143B/282.
[30] SOk tál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 35, karty 211B/418.

przybyłego wobec wewnętrznych postanowień subkultury, do której Gregor Augustin musiał się włączyć. Obietnica prawdopodobnie mieściła się w postanowieniach cechu piekarzy, zapewniała włączenie nowego członka do społeczno-gospodarczych struktur miasta i dzięki temu zapewniała także jego łatwiejszą asymilację. W obu ostatnich relacjach widoczny jest wpływ społeczno-gospodarczych struktur miasta na przyznanie prawa mieszczańskiego. Miler podaje, że rada miejska określając kryteria przyjęcia, uwzględniała między innymi struktury gospodarcze i interesy miasta, ewentualnie gminy miejskiej. Wydaje się jednak, że w przypadku Krnova wpływ przedstawicieli cechów i ich interesów na decyzje miejskiego samorządu mógł być bardziej bezpośredni.

Bardzo częstym kryterium zaliczenia do prawa miejskiego był zakup nieruchomości w mieście. Na razie jednak nie udało się tego potwierdzić. W przyszłości konieczne będzie przeprowadzenie analizy dokumentów i porównanie go z innymi źródłami pisanymi.

Częstym zjawiskiem, nie tylko w krajach czeskich, ale w większości środkowo-wschodniej Europy, było podkreślanie wyznania religijnego. W całym okresie przed bitwą pod Białą Górą we wpisach o przyjęciu mieszczan nie pojawiła się wzmianka bezpośrednio dowodząca zastosowania wymogu wyznaniowego jako jednego z kryteriów przyjęcia. Po raz pierwszy wymóg religijny wprowadzono otwarcie dopiero w 1623 roku. Wiązało się to oczywiście z rewolucją, jaka nastąpiła w 1622 roku. Nowym księciem krnovskim został Karol von Liechtenstein i przywrócił dawną religię – katolicyzm[31]. Składanie przysięgi na religię katolicką stało się to powszechne w drugiej połowie XVII wieku. Przy wpisach dotyczących osób przyjmowanych do prawa miejskiego w 1657 roku zniknęła formuła typu *auf Statuta Religionis Catholica* i ponownie stała się częścią zapisków dopiero w 1668 roku[32]. Błędem byłoby doszukiwanie się w tej zmienności od lat pięćdziesiątych XVII wieku czegoś więcej niż tylko niekonsekwencji autora wpisów.

Gdy swoje ustalenia dotyczące zasad i kryteriów przyjmowania do prawa miejskiego w Krnovie skonfrontujemy z literaturą, znajdziemy

[31] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 35, karty 183A/361.
[32] SOkA Bruntál w Krnovie, Archiwum Miata Krnova, nr inw. 35, karty 131B/258.

tam potwierdzenie swoich przypuszczeń[33]. Mamy zatem w pełni potwierdzone warunki wykazania prawowitego pochodzenia i obowiązku uiszczenia określonej kwoty. Nie można jednak dowieść obowiązku zakupienia nieruchomości w mieście, a także konieczności przynależności religijnej do tego czy innego wyznania. Nie można jednak wykluczyć, że przyszłe badania dostarczą bardziej szczegółowej wiedzy na ten temat.

[33] Miller w swojej pracy wylicza takie same kryteria, zob. Miller, J.: Uzavřená společnost a její nepřátelé. C. d., s. 54 - 55. Według niego, kandydat do przyjęcia musiał w pierwszej kolejności dowieść swojego prawowitego pochodzenia i nienaganności. Ponadto potrzebne było określone finansowe zabezpieczenie, ponieważ z uzyskaniem prawa mieszczańskiego miały być związane niemałe wydatki, do których w większości należał zakup nieruchomości, zapłacenia określonej kwoty do kasy miejskiej, ugoszczenie rady lub uzyskanie członkostwa w cechu. I w końcu, często stosowano jako kryterium przyjęcia – wyznanie religijne. Nowo przybyły musiał spełnić warunek przynależności do kościoła katolickiego lub przeciwnie, do jednego z kościołów protestanckich. Kober w żaden sposób nie zajmował się zasadami i kryteriami przyjmowania do prawa miejskiego w Krnovie, podał raczej podstawowe dane dotyczące samego źródła. W odniesieniu do przyjmowania do prawa miejskiego podaje zwięzłą analizę zawodów i parametrów przyjęcia. Zob. Kober, Ernst (ed.): Bürgeraufnahmen in Jägerndorf. 1 Abschnitt 1522 bis 1620. C. d., s. 74 - 75.

Kryteria przyjęć do prawa miejskiego w Krnovie 1522 - 1742

Wpisy dotyczące przyjęć do prawa miejskiego w Krnovie stanowią znaczące źródło. Ich istnienie na terenie historycznego Górnego Śląska, a przede wszystkim ich zakres czynią z nich absolutnie unikatowy i wyjątkowy typ źródła. Z podobnymi adnotacjami spotykamy się tylko w Cieszynie, a także w Opawie, gdzie chodzi o bardzo krótki okres, dopiero od 1723 roku. Dziwi fakt, że historiografia długo nie zauważała krnovskich wpisów, mimo że temat przyjęć do stanu mieszczańskiego był już przedmiotem opracowań także w naszym środowisku[34]. Przyjęciami do prawa miejskiego w Krnovie zainteresowano się dopiero niedawno[35]. Wartość wpisów dotyczących przyjęć do prawa miejskiego w Krnovie jest ogromna. Zaczynają się one w 1522 roku i są bardzo jednolicie prowadzone z minimalnymi przerwami aż do XIX wieku. W analizowanym przez nas okresie 220 lat, któremu poświęciliśmy szczególną uwagę, brakuje adnotacji tylko z następujących lat: 1526, 1527, 1528, 1547, 1557, 1621, 1622, 1626, 1648, 1649 i 1682[36]. Prawdopodobną przyczyną braku wpisów w danym roku był brak przyjęć do prawa miejskiego. Możliwe też, że w danym roku nie znaleźli się zainteresowani przyjęciem do prawa miejskiego w Krnovie.

Jan Jiří Krnovský opisuje na kilku stronach swojej pracy obraz Krnova i jego przemian za rządów Hohenzollernów. Ogólny rozwój Krnova ma dokumentować między innymi następujący fragment: *„Jest oczywiste, że rozwój Krnova przyciągał ludność wiejską i że tamtejsze warsztaty rzemieślnicze wchłaniały nowych przybyszy także z odleglejszych regionów. Co roku według wpisów do księgi miejskiej rosła liczba nowo przyjętych mieszczan, którzy w większości przypadków*

[34] Dotychczas najbardziej kompleksowo Jaroslav Miller, zob. Miller, J.: Uzavřená společnost a její nepřátelé. C. d., gdzie jest też wykaz krajowej i zagranicznej literatury na ten temat.

[35] Dotychczas jedynym opracowaniem jest praca wydana pod opieką Uniwersytetu Śląskiego w Opawie, udostępniająca w formie edycji wpisy o przyjęciach w latach1522 – 1742, mianowicie dokładne daty, na których będziemy się opierać w niniejszym artykule. Korbelářová, I. – Michl-Bernard, A. (eds.): Přijímání k měšťanskému právu v Krnově (1522 – 1742). *[Przyjmowanie do prawa miejskiego w Krnovie (1522-1742)]* Opava 2014.

[36] Korbelářová, I. – Michl-Bernard, A. (eds.): Přijímání k měšťanskému právu v Krnově (1522 – 1742). c. d., s. 17.

nie mieli dużych problemów z asymilacją"[37]. Cytowany fragment ilustruje gospodarczy, ludnościowy i społeczny rozkwit miasta w epoce rządów Hohenzollernów. Mimo to cały fragment może wywołać wrażenie, że zgodnie z wpisami w księdze miejskiej liczba nowo przyjętych wzrastała. Szczegółowa analiza adnotacji dotyczących przyjęć nowych mieszczan pozwala jednak stwierdzić, że jest to teza w znacznym stopniu nieścisła. Jakie są rzeczywiste liczby nowo przyjętych odnotowane w księdze miejskiej?

Badania ukierunkowaliśmy na przedział czasowy 220 lat, od pierwszych wpisów w 1522 roku aż do 1742 roku, gdy skończyła się pierwsza wojna śląska, której rezultatem był podział historycznego Śląska i w ramach tego aktu także Księstwa Karniowskiego (Krnovskiego). Z pełną odpowiedzialnością możemy powiedzieć, że w ciągu tego długiego okresu wpisy dotyczące przyjmowanych do stanu mieszczańskiego nie wykazały ani stałego wzrostu liczby przyjętych, ani utrzymującej się stale liczby. Właściwie jedyną regułą była znaczna zmienność liczby przyjmowanych. Gdybyśmy umieścili liczby przyjętych do prawa miejskiego w Krnovie w latach 1522-1742 na wykresie[38], wypadkowa przypominałaby swoim przebiegiem rosnącą i opadającą krzywą, a nie linię prostą czy przekątną. Tylko wyjątkowo zdarzało się, że co najmniej przez dwa następujące po sobie lata przyjęto tę samą liczbę nowych mieszczan. Tylko przez kilka lat możemy obserwować nieprzerwany wzrost liczby przyjmowanych.

Przyjęć nie dokonywano w ogóle w następujących latach: 1526, 1527, 1528, 1547, 1557, 1621, 1622, 1626, 1648, 1649 i 1682[39]. Najmniej nowych mieszczan przyjęto, pomijając lata, gdy do przyjęć nie dochodziło wcale, w 1647 roku – tylko dwóch kandydatów. Wyjątkowo wysoką liczbę przyjętych wpisano w 1623 roku – 85 nowych mieszczan. 66 nowych mieszczan przyjęto z kolei w 1610 roku. W sumie w ciągu owych 220 lat przyjęto do prawa miejskiego 4 184 osoby. Średnio było to zatem 19,01 osoby na rok. Wśród przyjętych byli poza paroma wyjątkami tylko mężczyźni. W całym analizowanym przez nas okresie do stanu

[37] Fukala, R.: Jan Jiří Krnovský. Stavovské povstání a zápas s Habsburky. *[Powstanie stanowe i walka z Habsburgami]* C. d., s. 108.

[38] Zob. Załącznik nr 2.1.

[39] Zob. Załącznik nr 1.1.

mieszczańskiego zostały przyjęte tylko 3 kobiety - jedna w 1554, druga w 1580, trzecia w 1589 roku. Średnio na wszystkich przyjętych przypadało zatem 0,01 kobiety na rok.

Literatura opisuje renesans jako epokę rozkwitu, czas wojny trzydziestoletniej jako okres stagnacji lub upadku, a następny etap historii – barok jako czas powolnej odnowy[40]. Spróbujmy skonfrontować liczby przyjmowanych do prawa miejskiego w Krnovie z tymi powszechnie akceptowanymi tezami. W przypadku Krnova to może być bardziej interesujące. Srebrny okres renesansowego rozkwitu miasta potęgowała jego funkcja rezydencjonalna, którą miasto utraciło w momencie objęcia władzy przez książąt z Lichtensteinu, na początku epoki baroku. To z kolei przyczyniło się do określonego spadku prestiżu Krnova. Czy te dwa czynniki wpłynęły na liczbę przyjmowanych nowych mieszczan?

Epoka renesansu, którą w Krnovie niemal pokrywa się z okresem rządów książąt z rodu Hohenzollernów, była z dużą dozą prawdopodobieństwa srebrnym okresem w historii miasta Krnova. W ciągu 98 lat, od 1522 do 1620 roku, przyjęto 1915 kandydatów. Najwięcej – 66 osób, przyjęto w 1610 roku. Najmniej przyjętych wpisano w pierwszym roku 1522 - tylko 4 nowych mieszczan. Średnio na rok przypada 19,54 osoby, co w istocie wynosi więcej niż średnia całego analizowanego przez nas okresu.

Jeśli naniesiemy liczby przyjętych mieszczan w każdym roku na wykres[41], uzyskamy krzywą, która wprawdzie wykazuje tendencję rosnącą, jednak nie symetryczną. Wypadkowa poprzez swój gwałtowny przebieg, bardzo obrazowo ilustruje niezrównoważony trend przyjmowania do stanu mieszczańskiego w Krnovie. Możemy powiedzieć, że mniej więcej do połowy XVI wieku liczby przyjmowanych mieszczan powoli rosły, aby potem osiągnąć stosunkowo stały poziom. Zdecydowanie najwięcej mieszczan przyjmowano do Krnova pod koniec pierwszego i w drugim dziesięcioleciu XVII wieku. Z wyjątkiem 1619 roku, gdy

[40] Blucha, V.: Historie města Krnova. *[Historia miasta Krnova]* c. d., s. 20. ; Fukala, R.: Role Jana Jiřího Krnovského ve stavovských hnutích. *[Rola Jana Jerzego Karniowskiego w ruchach stanowych]* C. d., s. 109. Także: Život na krnovském zámku za vlády hohenzollernských knížat (1523- 1621). *[Życie na karniowskim zamku za panowania książąt z rodu Hohenzollernów (1523-1621)]* C. d., s. 141. ; Prasek, V.: Historická topografie země Opavské. *[Historyczna topografia Ziemi Opawskiej]* c. d., s.500- 501.; Jirásek, Z. a kol.: Slezsko v dějinách českého státu II. *[Śląsk w historii czeskiego państwa II]* C. d., s. 258.

[41] Zob. Załącznik nr 1.1.

przyjęto tylko 6 kandydatów, lata 1609-1620 odznaczają się najwyższą liczbą nowych mieszczan w okresie przed Białą Górą, a poziom przyjęć do prawa miejskiego w Krnovie miał wtedy swoją kulminację. Jednak w każdym z tych trzech okresów, prawie regularnie dochodziło do pewnych spadków.

W czasie niespokojnych lat wojny trzydziestoletniej nie przyjmowano nowych mieszczan w latach: 1621, 1622, 1626, 1648 i 1649. W innych latach proces ten przebiegał bez zakłóceń, stopniowo jednak możemy obserwować pewien spadek. Od 1623 roku, gdy po dwuletniej przerwie ponownie odbyło się przyjęcie, aż do 1650 roku, gdy Krnov opuściła szwedzka załoga, przyjęto do prawa miejskiego 499 osób. Spadek liczby nowych mieszczan lepiej dokumentuje średnia przyjętych na rok. Ta liczba spadła bowiem do 17,82. Co jest absolutnie najniższą średnią. Przy tym w 1623 roku przyjęto 85 kandydatów, co jest liczbą absolutnie rekordową. Także w kolejnych latach: 1624 i 1625 osiągnięto stosunkowo wysokie liczby. W 1624 roku przyjęto 41 osób, a w 1625 roku 44 kandydatów. Najniższa liczba nowych mieszczan w tym okresie jest jednocześnie najniższą liczbą przyjętych w całym analizowanym przez nas przedziale czasowym. Było to w 1647 roku, gdy do prawa miejskiego przyjęto tylko dwóch kandydatów. Spróbujmy ponownie umieścić na wykresie cały okres od 1623 do 1650 roku, razem z liczbami przyjętych[42]. Wysokie liczby przyjmowanych z lat 1623-1625, oraz z drugiego dziesięciolecia XVII wieku, przeciął nagle kres duńskiej okupacji w 1626 roku. Chociaż w 1627 roku gdy Krnov ponownie przeszedł do rąk cesarskich przyjęcia wznowiono, po spadku liczby nowych osób widać, że zainteresowanie przyjęciem do krnovskiego mieszczaństwa gwałtowmie spadło. Krzywa wykresu nie wykazuje wprawdzie tak gwałtownych wahań jak w okresie przed bitwą pod Białą Górą, pozostaje jednak w wyraźnym spadku w porównaniu z poprzednim okresem. Najniżej linia wykresu spadnie w drugiej połowie lat czterdziestych XVII wieku. Do głównych przyczyn tego spadku możemy zaliczyć okupację szwedzką.

Odejście Szwedów oznaczało dla Krnova jednoznaczne zakończenie całego konfliktu. Uspokojenie sytuacji jest widoczne także pod względem przyjmowania nowych mieszczan. W ogóle nie dokonywano tego tylko w 1682 roku. Od 1651 roku do fatalnego roku 1742 przyjęto 1770 mężczyzn,

[42] Zob. Załącznik nr 1.2.

a roczna średnia nowych członków stanu wzrosła aż do 19,23 osoby. To ponownie trochę więcej niż całkowita średnia, a przede wszystkim więcej niż w poprzedzającym okresie, wciąż jednak mniej niż w okresie przed Białą Górą. Najwięcej kandydatów przyjęto w 1721 roku – 42. Najmniej, 6 osób, przyjęto w 1676 roku. Zanalizujmy nasze dane ponownie za pomocą wykresu[43]. Już powyższe przytoczenie danych wskazało nam to, co jeszcze lepiej wyczytamy z wykresu. Od 1650 roku krzywa przyjętych podniosła się w porównaniu z poprzednim okresem wojny trzydziestoletniej, czy dokładniej, z okresem od 1626 roku. Potwierdzała to już wyższa roczna średnia przyjętych, które osiągnęła nawet trochę większe wartości od długotrwałej rocznej średniej. Jednocześnie jednak widać, że poziom przyjmowanych do prawa miejskiego w Krnovie nie osiągnął takich parametrów jak do 1620 roku, ewentualnie do roku 1625. Zawężając ogląd do okresu 1651 – 1742, możemy w nim wyróżnić cztery fazy. W latach 1651 – 1663 spotykamy się ze stosunkowo niemałą liczbą nowych mieszczan. W latach 1664 – 1676 krzywa natomiast znacznie spada i tylko w 1675 roku osiąga liczbę 20 przyjętych. Poza tym liczba przyjętych kandydatów waha się około 15 osób na rok. Od 1677 do 1709 roku liczba przyjmowanych mieszczan znowu wzrosła i utrzymała się na stosunkowo stałym poziomie, czyli wahała się z reguły między 18 a 25 przyjętymi osobami na rok. Jedynym wyraźnym wyjątkiem jest wspomniany już 1682 rok, gdy przyjęć nie dokonano. W ostatniej końcowej fazie, w latach 1710 – 1742 obserwujemy wyraźniejszy wzrost nowych mieszczan, który przekroczył także wzrost z lat 1651 – 1663, etapem większego wzrostu był tylko okres lat 1609-1620.

W przypadku Krnova ważna jest długookresowa perspektywa czasowa. Przecież nawet analizowanego przez nas okresu 220 lat nie obejmują kompletne wpisy dotyczące przyjęć do prawa miejskiego. Prawie dwa i pół wieku, którym przyglądamy się poprzez wpisy przyjętych mieszczan do prawa miejskiego w Krnovie, umożliwiają jednak uzyskanie niemałej liczby informacji. Ich dokładna analiza pomoże głębiej i bardziej szczegółowo poznać historię tego śląskiego miasta w szesnastym, siedemnastym i pierwszej połowie osiemnastego wieku.

Do tej pory udało nam się opisać proces przyjmowania mieszczan do praw miejskich Krnova za pomocą liczb. Po przeniesieniu uzyskanych

[43] Zob. Załącznik nr 1.3.

liczb na wykres uzyskujemy następnie dość przejrzysty obraz intensywności przyjmowania do prawa miejskiego w Krnovie w całym analizowanym przez nas okresie. Z krzywej wykresu możemy odczytać następujące prawidłowości. Od pierwszych zachowanych wpisów z 1522 roku obserwujemy wzrost liczby przyjętych trwający aż do 1551 roku, w wyjątkiem niektórych lat. O takim rozwoju świadczyłyby także urbarze izby krnovskiej dokumentujące wzrost liczby domów w Krnovie, w ciągu pierwszej połowy XVI wieku[44]. Potem krzywa wykresu ma stosunkowo stały przebieg, z wyjątkiem 1578 roku, gdy liczba przyjętych osób wyniosła 57. Oczywiście, jak już wcześniej wspomniano, krzywa prawie regularnie wznosiła się i znowu opadała. Na początku XVII wieku możemy wyróżnić trzeci etap kończący się 1620 rokiem, gdy, jak się wydaje, poziom przyjęć do prawa miejskiego w Krnovie miał prawdopodobnie swoją kulminację. Krzywa wykresu wspięła się do prawie maksymalnych wartości i przez kilka lat utrzymywała się na historycznie wysokim poziomie.

Krótki czwarty etap pokrywa się z pierwszymi latach po klęsce powstania stanowego i nastania Lichtensteinów jako książąt karniowskich. W latach 1623 – 1625 poziom przyjęć do prawa miejskiego Krnova był wciąż dość wysoki. W 1623 roku odnotowano nawet absolutnie rekordową liczbę przyjętych – 85 osób. *Ranzion Wallensteins*, dokument powstały w 1627 roku, wyliczając 568 właścicieli domów w mieście i na przedmieściu, zdołał jeszcze uchwycić odblaski renesansowego rozkwitu Krnova z kulminacją na początku XVII wieku[45]. Koniec tej ery zaczął się najprawdopodobniej wraz z duńską okupacją w 1626 roku i mimo że po wypędzeniu Duńczyków akt przyjęcia do prawa miejskiego

---

[44] Według urbarza z 1523 roku, pisanego jeszcze po czesku, w Krnovie i na przedmieściu były w sumie 274 domy, zob. Archiwum Ziemskie w Opawie, Velkostatek Krnov *[Majątek Krnov]*, nr inw. 2. Urbarz, spisany w 1535 roku, już niemiecki, odnotowuje już 331 domów, zob. AZ w Opawie, Velkostatek Krnov, nr inw. 3.

[45] Ranzion Wallensteins zachowało się w zbiorach Jana Spatziera zob. AZ w Opawie, Pozůstalost Johanna Spatziera *[Spuścizna Johanna Spatziera]*, nr inw. 2, syg. II.; Na ten temat także Háza, Z.: Češi a Němci v Krnově v letech 1523- 1627. *[Czesi i Niemcy w Krnovie w latach 1523-1627]* c. d., s. 52. Háza ma również świadomość dużej niepewności danych, uzyskanych z *Ranzion Wallensteins*, informuje jednak zarazem o źródle *Verzeichnis, wie stark das Fürstenthum Jägerndorf an angesessener Manschaft ist* z 1625 roku, złożonym z zasobach rodowego archiwum Lichtensteinów w Wiedniu, zgodnie z którym w 1625 roku Krnov z przedmieściami miał 620 mieszkańców.

odbywał się w Krnovie prawie co roku, nastąpił długotrwały wyraźny spadek liczby przyjmowanych. Krzywa wykresu waha się bardzo niewiele w porównaniu z innymi epokami, zwłaszcza całą resztą lat dwudziestych i pierwszą połową lat trzydziestych XVII wieku. Absolutnie najgłębszy spadek nadchodzi w drugiej połowie lat czterdziestych, w latach, które pokrywają się ze szwedzką okupacją Krnova. Trzeba powiedzieć, że graficzne i liczbowe przedstawienie procesu przyjęć do prawa miejskiego w latach wojny trzydziestoletniej tym bardziej potwierdza tezy mówiące o problemach ekonomicznych, populacyjnych i społecznych, spowodowanych przez wieloletni konflikt.

Po odejściu szwedzkiej załogi w 1650 roku w przyjmowaniu nowych osób do prawa miejskiego w Krnovie nastąpiło krótkie ożywienie. Na dwanaście lat krzywa wskazująca liczbę przyjętych mieszczan wyraźnie się podniosła. Jednak wraz z 1663 rokiem krzywa przyjętych do prawa miejskiego ponownie lekko spada i przez kilkadziesiąt lat pozostaje stosunkowo stabilna, chociaż w sposób charakterystyczny wykazuje odchylenia, jak w dowolnym cząstkowym etapie analizowanych przez nas 220 lat. Ostatni etap nastąpił na początku XVIII wieku, gdy liczba osób przyjętych do prawa miejskiego ponownie rośnie. Na początku drugiego dziesięciolecia osiąga poziom z krótkiego etapu po odejściu szwedzkiej załogi, a na początku lat dwudziestych XVIII wieku, w okresie tworzenia Karolińskiego Katastru Śląskiego krzywa wykresu i liczba przyjmowanych mieszczan osiąga najwyższy poziom, który przewyższa tylko etap szczytowego rozkwitu miasta w pierwszych dziesięcioleciach XVII wieku. Hipotetycznie do podanych liczb i ich graficznego przedstawienia moglibyśmy dodać następujący komentarz. Wraz z odejściem szwedzkiej załogi miasto podniosło się z upadku, a radosne ożywienie odzwierciedliło się w krótkotrwałym zwiększeniu zainteresowania przyjęciem do stanu krnovskich mieszczan. Potem jednak następuje kilkadziesiąt lat stagnacji, która mogłaby wskazywać na utrzymywanie się przewlekłych problemów, których najwyraźniej długo nie udało się przezwyciężyć. Dopiero na początku XVIII wieku prawdopodobnie miasto zdołało pokonać kryzys i w następnych dziesięcioleciach mamy już do czynienia ze stosunkowo dobrą koniunkturą.

Struktura zawodowa przyjmowanych i rzemieślnicy branż włókienniczych przyjmowani do prawa miejskiego w Krnovie w latach 1522 - 1742

Znaczenie analizy struktury zawodowej osób przyjmowanych do prawa miejskiego w Karnovie ma wiele wymiarów. Podobnie jak na przykład pochodzenie nowych mieszczan, także skład zawodowy może stanowić wskaźnik politycznego, gospodarczego i kulturalnego znaczenia i oddziaływania Krnova, co wiązało się z jego atrakcyjnością. Szczególnie skład zawodowy nowo przyjętych do prawa miejskiego może jednak zdradzić lub co najmniej częściowo odkryć motywy działania zarówno poszczególnych zainteresowanych osób, jak i rady miejskiej i to dużo wyraźniej niż pochodzenie nowych mieszczan. To jest właśnie drugi aspekt wpisów dotyczących specjalizacji zawodowej. Właśnie w tym przypadku jaśniej wysuwa się na czoło zamiar samorządu miejskiego konsekwentnie dokonującego selekcji i decydującego o tym, przyjmowanie kogo, czy dokładniej, jakich rzemieślników, do prawa miejskiego Krnova, leży w interesie miasta.

Jeśli poddamy analizie wartość poznawczą wpisów dotyczących przyjęć do prawa miejskiego w Krnovie pod kątem odnotowanego zawodu nowo przyjmowanych, możemy z satysfakcją przyznać, że w tym przypadku wpisy do księgi miejskiej są w tym zakresie dużo bardziej precyzyjne. Spośród 4 184 nowych mieszczan ich zawód odnotowano w przypadku 2 927 przyjętych kandydatów, co stanowi 70%. Źródło utrzymania nie zostało podane we wpisach dotyczących 1 257 kandydatów, co stanowi tylko 30%. Jaki zatem był skład zawodowy osób ubiegających się z powodzeniem o przyjęcie do prawa miejskiego?

Wpisy dotyczące nowych mieszczan obejmują bardzo różnorodne i bogate wyliczenie rzemieślników różnych zawodów. Aby zapewnić lepszą przejrzystość, podane zawody uporządkowaliśmy w prawie dwudziestu grupach. W pierwszej kolejności były to rzemiosła spożywcze. Zaliczyliśmy do niej następujące zawody: piekarze specjalizujący się w słodkim pieczywie, cukiernicy, piekarze ciast, kucharze, młynarze, wytwórcy gorzałki, piekarze jasnego pieczywa, piernikarze, roznosiciele ciast, roznosiciele piwa, rybacy, rzeźnicy, słodownicy, piwowarzy, solnicy i wytwórcy śruty.

Do grupy rzemiosł z zakresu obróbki drewna (drzewnych) zaliczyliśmy następujące zawody: bednarze wytwarzający beczki, bednarze wytwarzający drobne narzędzia, drwale, kołodzieje, cieśle, pomocnicy ciesielscy, stolarze i wytwórcy drewnianych gwoździ – ćwieków.

Grupa rzemiosł włókienniczych obejmuje takie zawody: barwiarze, blicharze (osoby zajmujące się bieleniem płótna), tkacze tkaniny pościelowej, czeladnicy tkactwa pościelowego, barwiarze na czarno, czesacze (gręplarze), barwiarze na kolory, płóciennicy, dziewiarze, postrzygacze sukna, powroźnicy, pasamonicy, sukiennicy, czeladnicy sukienniczy, tkacze, pilśniarze (folusznicy) i barwiarze na żółto.

Do grupy rzemiosł metalowych zaliczyliśmy następujące zawody: konwisarze (cynownicy), iglarze, blacharze, kowale, kowale z huty, miedziownicy, nożownicy, wytwórcy ostróg, kowale podkuwający konie, tokarze, szpilkarze, kowale artystyczni, wytwórcy drobnych przedmiotów metalowych, ślusarze, złotnicy i dzwoniarze.

Grupa rzemiosł odzieżowych obejmuje takie zawody, jak: kapelusznicy, kuśnierze, krawcy, krawcy szyjący spodnie, rękawicznicy i szewcy. Bardziej skomplikowany był wybór terminologii dla grupy zawodów, którą ostatecznie nazwaliśmy – praca zarobkowa i usługi. Tu zaliczyliśmy następujące zawody: ostrzarze (szlifierzy), ostrzarze nożyczek do strzyżenia, furmani, karczmarze, kominiarze, golibrody, łaziebnicy, mydlarze, robotnicy pracujący na dniówkę, tragarze, czyściciele, kastratorzy, słudzy miejskiego radnego i żołnierze.

Byliśmy niemal bezradni przy ustalaniu terminologii dla kolejnej grupy, którą ostatecznie nazwaliśmy – rzemiosła ceramiczne i rolnicze: Po dłuższych rozważaniach zaliczyliśmy do tej grupy następujące zawody: gajowego, garncarza, czeladnika garncarskiego, emalierza, leśnego pszczelarza, właściciela miejskich folwarków pańszczyźnianych, ogrodnika od roślin ozdobnych, ziemianina, winiarza, ogrodnika i rolnika.

Silnie rozrastającą się grupę stanowili urzędnicy. Do tej grupy należały następujące zawody: urzędnik pobierający płacę, gajowy miejski, pisarz miejski, zarządca miejski, nauczyciel niemiecki, mincarz, obroczny, pisarz niemiecki, pocztmistrz, rektor szkoły, pisarz sądowy, zarządca cegielni miejskiej, strażnik bramy, ekonom, ekonom przy miejskim folwarku, nauczyciel, pisarz urzędowy, urzędnik, wagowy, poborca podatków i upoważniony pełnomocnik sądowy.

Za rzemiosła związane z bronią i dobrami luksusowymi uznaliśmy grupę z następującymi zawodami: jedwabnik, lutnik, grzebieniarz, introligator, miecznik, papiernik, perukarz, kolbiarz, pochwiarz (wytwórca pochew do mieczy), pończosznik, rusznikarz, rzemieślnik wytwarzający odzież zdobioną perłami, szklarz, wytwórca świec, wytwórca biżuterii i producent prochu strzelniczego.

Do grupy nazwanej – rzemiosła skórzane zaliczyliśmy wszystkie zawody przetwarzające skórę. Konkretnie były to następujące zawody: kaletnicy, ircharze, rzemieślnicy wyprawiający delikatną skórę introligatorską i na damskie obuwie, garbarze, garbarze wyprawiający czerwoną skórę, krojczy skór, sakiewnicy, szmuklerze, rymarze i siodlarze.

Stosunkowo łatwe było natomiast zakwalifikowanie zawodów do grupy nazwanej – rzemiosła budowlane: Należą do niej następujące zawody: cegielnik, wytwórca słomianego pokrycia dachów, kamieniarz, budowniczy stawów, budowniczy i murarz.

Niewielką grupę tworzyły zawody związane z dworem szlacheckim. Do rzemiosł i urzędników dworskich zaliczyliśmy następujące zawody: golibroda dworski, aptekarz dworski, dworski wytwórca ostróg, płatnerz dworski, dworski strażnik bramy, szewc dworski, ogrodnik dworski i strażnik bramy pałacowej.

Nieliczną grupę stanowili także dostojnicy kościelni. Zaliczyliśmy do niej czeskiego kaznodzieję, proboszcza, kapłana i proboszcza klasztoru.

Liczniejszą grupę stanowiły zawody oznaczone jako kupcy, kramarze. Zgodnie z logiką zaliczyliśmy do tej grupy kramarzy, kupców, sprzedawców, handlarzy: cytrynami, bydłem, żywnością, przędzą, suknem, świniami, winami i warzywami.

Wykształceni, artyści – tak oznaczyliśmy grupę następujących zawodów: adwokat, doktor medycyny, aktor (kuglarz), muzyk, rytownik w kamieniu, aptekarz, malarz, okulista i operator przepukliny, fletnista, prawnik, rzeźbiarz, student, uczeń fletnisty, artysta, budowniczy organów i organista.

Grupa urzędników książęcych objęła następujące zawody: zarządca dworu pańskiego, książęcy urzędnicy pobierający płacę, książęcy zarządca krnovski, kucharz książęcy, obroczny książęcy, burgrabia książęcy, książęcy rejestrator, wójt książęcy, książęcy zarządca huty, książęcy poborca myta i naczelny poborca podatków.

Ostatnią niewielką grupę zawodów reprezentuje samorząd obejmujący tylko trzy zawody, lepiej oczywiście byłoby nazwać je urzędami: dziedzicznego wójta, burgrabiego i wójta. Teraz możemy przejść do analizy informacji uzyskanych z wpisów dotyczących przyjęć do prawa miejskiego.

Jeśli dane z wpisów przeniesiemy do tabeli i na wykresy, aby zapewnić im większą przejrzystość, skład zawodowy nowo przyjętych będzie wyglądał następująco. Wśród wspomnianych 2 927 kandydatów z jasno określonym zawodem, przyjętych w latach 1522-1742, było 377 rzemieślników z branży spożywczej, czyli 13%. Rzemieślników z branży przetwórstwa drewna przybyło do Krnova 202, czyli 7%. Jednak wyraźnie uprzywilejowaną pozycję zajmowały rzemiosła włókiennicze. W ciągu 220 lat zainteresowanie przyjęciem do prawa miejskiego wyraziło 782 rzemieślników należących do tej grupy i bylo ich wśród nowo przyjętych 27%. Udział rzemieślników pracujących w metalu, przy 185 osobach, przyjętych wynosił 6%. Rzemieślników odzieżowych było 17%, za sprawą przyjęcia 512 osób z branż należących do tej grupy. Rzemiosła, oznaczone zbiorczo jako usługi, reprezentowało 298 osób, czyli 10%. Wyraźnie mniej było wśród przyjętych rzemieślników pracujących z ceramiką czy zajmujących się rolnictwem, tylko 73 mężczyzn, co stanowiło zaledwie 2% wszystkich nowo przyjętych. Równie niewiele było urzędników, przyjęto ich 45. Tylko 2% przyjętych do prawa miejskiego stanowili przedstawiciele rzemiosł zajmujących się bronią i wytwarzaniem dóbr luksusowych, przyjęto ich 62. Rzemieślnicy przetwarzający skórę byli już liczniejsi, w sumie ich 138 przedstawicieli stanowiło 5% przyjętych. Rzemiosła budowlane reprezentowało 91 osób, stanowiących 3%. Rzemieślnicy i urzędnicy działający na dworze stanowili nieznaczny procent przyjętych, ponieważ odnotowano tylko 8 takich przypadków. Podobnie sytuacja wyglądała z dostojnikami kościelnymi, których było zaledwie 5. Więcej, 56 osób, czyli 2% wszystkich przyjętych, stanowili kupcy i kramarze. Taki sam udział procentowy przypada na osoby wykształcone i artystów, w ciągu 220 lat 66 osób z tej grupy wyraziło zainteresowanie przyjęciem do prawa miejskiego. Wyliczenie grup zawodów zamyka 15 urzędników książęcych i 14 członków samorządu.

Teraz zajmiemy się tym, czy dochodziło do zmian w poszczególnych epokach, w okresie renesansu, wojny trzydziestoletniej i w okresie baroku. W latach 1522 – 1620 do prawa miejskiego przyjęto 149 rzemieślników branży

spożywczej, czyli 14%[46]. Rzemiosła związane z przetwórstwem drewna zapewniały utrzymanie 108 osobom, co stanowiło 10%. Silna była pozycja rzemiosł włókienniczych, o przyjęcie do prawa miejskiego wystąpiło 258 osób, a zatem 25%. Rzemieślnicy pracujący z metalem stanowili 8%, przyjęto ich 83. Wysoki był także udział wytwórców odzierzy i obuwia, w sumie 235 osób, stanowiących 22%. Osoby z grupy utrzymującej się z usług stanowiły znacznie mniej liczną grupę, 69 mężczyzn, czyli 7%. Rzemieślnicy wytwarzający ceramikę lub działający w rolnictwie stanowili tylko 1%, ponieważ do prawa miejskiego zostało przyjęto ich 14. Takie same liczby i udział procentowy wystąpiły też w grupie urzędników. Rzemiosła zajmujące się bronią i dobrami luksusowymi stanowiły 2%, w okresie przed Białą Górą chodziło o 23 rzemieślników. Przyjęto 41 przedstawicieli rzemiosł skórzanych, co stanowiło 14% nowych mieszczan. Budowlańcy to 34 osoby, czyli 3% przyjętych. Niewysoki był udział rzemieślników i urzędników dworskich. Wprawdzie w ogóle się pojawili, ale chodziło tylko o 4 osoby. Równie nieznaczny procent stanowili dostojnicy kościelni, przyjęto zaledwie 3 osoby z tej grupy. Do słabo reprezentowanych grup należeli także kupcy i kramarze, do prawa miejskiego przyjęto tylko 5 osób, co oznaczało 1% udziału. Spośród artystów i osób wykształconych trafiło tu 6 kandydatów, co stanowiło zaledwie 1%. Spośród urzędników książęcych zostały przyjęte tylko 2 osoby, przyjęto też 4 osoby sprawujące urzędy w samorządzie.

Okres wojny trzydziestoletniej, lata 1623 – 1650, charakteryzował się następującą strukturą zawodową i liczbą rzemieślników[47]. Rzemieślnicy zapewniający sobie utrzymanie dzięki żywieniu innych stanowili 15%, przyjęto bowiem 43 ich przedstawicieli. Przetwórstwem drewna zajmowało się 17 osób, co stanowiło 6%. Liczniejszy składnik stanowili włókiennicy, 49 z nich stanowiło 17% przyjętych. Pracujący z metalem stanowili 8%, przyjęto ich 22. Jeszcze silniejsza była grupa rzemieślników wytwarzających odzież, do prawa miejskiego przyjęto 51 osób, co stanowiło 7%. Spośród osób zajmujących się różnymi usługami przyjęto 55 nowych mieszczan, co dało 19%. Inne grupy, podobnie jak w poprzednim etapie historii, są wyraźnie mniej liczne. Ceramicy i szukający utrzymania w zawodach bliskich rolnictwu stanowili 2%, z tej grupy przyjęto tylko 7 osób. Urzędnicy, których przyjęto 5, stanowili ledwie 2%. Także w okresie wojny trzydziestoletniej w Krnovie pojawili

[46] Zob. Załącznik nr 3.1.

[47] Zob. Załącznik nr 3.2.

się rzemieślnicy branż wytwarzających broń i dobra luksusowe, przyjęto ich 8, co stanowiło 3%. Wytwórcy wyrobów skórzanych stanowili 4%, przyjęto 13 osób. Zawodami budowlanymi trudniło się 9 nowych mieszczan, którzy stanowili 3%. Rzemieślników i urzędników, których stałe źródło utrzymania zapewniał dwór, przyjęto tylko 1%, czyli 4 osoby. Zaledwie 1% stanowili też kupcy, zostały przyjęte lub wyraziły zainteresowanie przyjęciem do prawa miejskiego tylko 2 osoby. Spośród osób wykształconych i artystów w czasie wojny trzydziestoletniej było 6 kandydatów, co w tym okresie dało 2%. Urzędników książęcych reprezentowała zaledwie 1 osoba.

Okres baroku, lata 1651 – 1742, przyniósł pewne zmiany[48]. Zawody zapewniające utrzymanie wykonywało 189 osób przyjętych do prawa miejskiego, stanowiły one 12% wśród nowych mieszczan. Wytwórcy wyrobów z drewna zostali przyjęci w liczbie 77 osób, co stanowiło 5%. Bezwzględną przewagę, także w tym okresie, zyskali rzemieślnicy z branż włókienniczych, których przyjęto 477, co dało 30%. Do prawa miejskiego przyjęto 80 przedstawicieli branż metalowych, co stanowiło 5% nowych członków w tym okresie. Silną grupę tworzyły rzemiosła odzieżowe, należało do niej 226 osób, czyli 14%. Zawody, zaliczone przez nas do grupy usług, reprezentowały 172 osoby, co stanowiło 11%. Ceramicy i związane z rolnictwem stanowiły tylko 3%, co odpowiadało 52 nowym mieszczanom. Urzędnicy tworzyli jeszcze mniejszą grupę z udziałem 2%, przy 29 przyjętych osobach. Rzemiosła związane z wytwarzaniem broni i dóbr luksusowych reprezentowało 31 przyjętych mężczyzn, co dało także 2%. Przetwarzaniem skór zajmowało się 84 rzemieślników, stanowiących 5%. Z rzemiosł budowlanych utrzymywało się 48 osób, czyli 3% nowych członków prawa miejskiego. Tylko 2 osoby reprezentowały dostojników kościelnych, natomiast kupców i kramarzy przyjęto aż 54, co stanowiło 3%. Trochę większy udział miały osoby wykształcone i artyści, których przyjęto równo 60, co dało 4%. Książęcych biurokratów reprezentowało 12 osób, stanowiących zaledwie 1%. Taki sam udział w gronie nowych mieszczan mieli też członkowie samorządu, których było 9.

Za pomocą wykresów możemy stosunkowo łatwo zidentyfikować silne branże. Zdecydowanie główną pozycję zajmowały rzemiosła włókiennicze i odzieżowe. Obie grupy ulokowały się również na dwóch najwyższych szczeblach symbolicznej drabinki, nie tylko w całym analizowanym przez nas okresie 220 lat, ale również w większości poszczególnych okresów odrębnie,

[48] Zob. Załącznik nr 3.3.

zarówno przed Białą Górą[49], jak i epoce baroku[50]. Wyjątek stanowi okres wojny trzydziestoletniej, gdy najsilniejszą pozycję zajęły praca zarobkowa i usługi[51]. Drugą, ewentualnie trzecią pozycję zajęła grupa rzemiosł spożywczych, co odnosi się ponownie zarówno do całego analizowanego okresu, jak i do epoki przed Białą Górą i epoki baroku[52]. Ogólnie czwartą najliczniejszą grupą zawodów była praca zarobkowa i usługi. Jej udział w stosunku do pozostałych grup zawodów zmieniał się jednak na różnych etapach. W latach 1522 – 1620 grupa pracy zarobkowej i usług zajęła dopiero piąte miejsce, liczniej były wtedy reprezentowane, oprócz już wspomnianych branż włókienniczych, odzieżowych i spożywczych, także rzemiosła metalowe i drzewne[53]. Na czwartym miejscu praca zarobkowa i usługi znalazły się w latach 1651 – 1742, częściej występowali tylko wykonawcy zawodów włókienniczych, odzieżowych i spożywczych[54]. Praca zarobkowa i usługi były dominującą grupą w latach 1623 – 1651[55].

W całym analizowanym przez nas okresie piątą najsilniejszą grupą były rzemiosła związane z przetwórstwem drewna. W okresie przed Białą Górą była to jednak czwarta najsilniejsza grupa zawodów[56], w czasie wojny trzydziestoletniej nastąpił spadek na szóste miejsce, a w epoce baroku grupa umocniła się na piątej pozycji, razem z rzemiosłami metalowymi i skórzanymi[57].

Szóstą, stosunkowo silną grupę, stanowiły rzemiosła zajmujące się produkcją metalową. W okresie przed Białą Górą rzemiosła metalowe były wyraźniej widoczne w składzie zawodowym nowych mieszczan w Krnovie, zajmowały piątą pozycję na symbolicznej drabinie przed grupą *praca zarobkowa i usługi*[58]. Taką samą pozycję utrzymały także w czasie wojny

[49] Zob. Załącznik nr 3.1.

[50] Zob. Załącznik nr 3.3.

[51] Zob. Załącznik nr 3.2.

[52] Zob. Załącznik nr 3.1. i 3.3. W okresie wojny trzydziestoletniej rzemiosła spożywcze zajmowały czwarte miejsce, Zob. Załącznik nr 3.2.

[53] Zob. Załącznik nr 3.1.

[54] Zob. Załącznik nr 3.3.

[55] Zob. Załącznik nr 3.2.

[56] Zob. Załącznik nr 3.1. Częściej występowały tylko rzemiosła włókiennicze, odzieżowe i spożywcze.

[57] Zob. Załącznik nr 3.2 i 3.3.

[58] Zob. Załącznik nr 3.1. W okresie przed Białą Górą silniej są reprezentowane tylko rzemiosła tekstylne, odzieżowe, spożywcze i drzewne.

trzydziestoletniej[59]. Piąte miejsce wytwórcy wyrobów z metalu zajmowali również w okresie baroku, dzieląc je jednak z rzemieślnikami drzewnymi i z rzemiosłami skórzanymi[60].

Bardziej szczegółowo możemy jeszcze omówić grupę rzemiosł skórzanych, która stanowiła chyba ostatnią silniej reprezentowaną grupę, chociaż wyraźnie pozostającą w tyle za głównymi grupami zawodów. W całym badanym okresie 220 lat przypadło jej siódme miejsce. Taką samą pozycję zajmowała też w epoce przed Białą Górą i w czasie wojny trzydziestoletniej[61]. Dopiero w epoce baroku rzemiosła skórzane wydźwignęły się na piąte miejsce razem z rzemiosłami drzewnymi i metalowymi[62].

Pozostałe grupy zawodów miały już tylko stosunkowo nieznaczny udział w składzie rzemieślniczym i zawodowym Krnova. Ósme miejsce zajęły zawody budowlane, dziewiąte przypadło zawodom ceramicznym i rolniczym, razem z urzędnikami, rzemiosłami wytwarzającymi broń i dobra luksusowe, kupcami i kramarzami oraz z grupą osób wykształconych i artystów. Dziesiąte miejsce pozostało dla rzemieślników i urzędników dworskich, dostojników kościelnych, urzędników książęcych i członków samorządu. Z tymi wszystkimi grupami zawodów spotykamy się przez cały analizowany okres, z wyjątkiem grupy rzemieślników i urzędników dworskich. Przedstawiciele zawodów zaliczanych do tej niewielkiej grupy znikają z wpisów osób przyjmowanych do prawa miejskiego po 1650 roku[63].

Przewaga rzemiosł spożywczych, odzieżowych, włókienniczych, pracy zarobkowej i usług, uzupełnionych znacząco przez rzemiosła drzewne, metalowe i skórzane, stanowi decydujący rys obrazu ówczesnej gospodarki Krnova. Przede wszystkim, potwierdza tezy uważające Krnov za ośrodek o raczej regionalnym znaczeniu, bez wyraźniejszych związków z rynkiem nieregionalnym czy wręcz ponadnarodowym. Krnovscy wytwórcy prawdopodobnie zaopatrywali głównie lokalny rynek i można

[59] Zob. Załącznik nr 3.2. W okresie wojny trzydziestoletniej, jak już omówiono powyżej, wyraźnie zwiększył się udział pracy zarobkowej i usług, które zajęły pierwsze miejsce. Drugim i trzecim miejscem podzieliły się rzemiosła odzieżowe i włókiennicze, czwarte miejsce zajęły rzemiosła spożywcze. Spadek odnotowały natomiast rzemiosła drzewne.

[60] Zob. Załącznik nr 3.3.

[61] Zob. Załącznik nr 3.1. i 3.2.

[62] Zob. Załącznik nr 3.3.

[63] Zob. Załącznik nr 3.3.

przypuszczać, że popytu mogło im dostarczać także wiejskie zaplecze miasta. Powiększająca się liczba ludności, co omówiliśmy w poprzednim rozdziale, zapewniała przy tym, w szczególności rzemiosłom spożywczym, włókienniczym i odzieżowym, rosnące możliwości zbytu. Analizując szczegółowo stwierdzamy, że wśród branż spożywczych najliczniej byli reprezentowani rzeźnicy, piekarze, młynarze, rybacy i piwowarzy. Z rzemiosł włókienniczych najliczniejsi byli sukiennicy, tkacze tkanin pościelowych, płóciennicy i dziewiarze[64]. Wśród wytwórców odzieży do najsilniejszych grup należeli szewcy, a potem kuśnierze i krawcy. Z rzemiosł drzewnych najliczniejsi byli bednarze, wysoki był też udział stolarzy i cieśli, pokaźną grupę stanowili ponadto kołodzieje. W grupie branż metalowych najczęściej występowali kowale, a potem ślusarze. Co może wydawać się trochę zaskakujące, już na trzeciej pozycji byli złotnicy.

Wyżej wspomnieliśmy, że wysoka liczba rzemiosł, zwłaszcza rzeźników, piekarzy, młynarzy i piwowarów odzwierciedlała rosnącą liczbę ludności miasta i dobre możliwości zbytu na wiejskim zapleczu miasta. Tę samą tezę moglibyśmy sformułować także w odniesieniu do rzemiosł włókienniczych i odzieżowych. W przypadku tkactwa, szczególnie sukienników, w dużej liczbie przedstawicieli tych rzemiosł można się dopatrywać udanej ekspansji produktów, najprawdopodobniej głównie sukna, na rynek ponadregionalny. Również przedstawiciele branż drzewnych i metalowych produkowali przede wszystkim na rynek lokalny. Godna uwagi jest stosunkowo wysoka liczba złotników. Spotykamy się z nimi zarówno w okresie przed Białą Górą, jak i w okresie baroku. Bezsprzecznie pracowali dla rynku lokalnego.

Pozostałe grupy zawodów nie stanowiły liczbowo tak znaczących składników społeczeństwa Krnova. Jednak nawet ich niewielka reprezentacja dowodzi z pewnością, że znaczenie Krnova wykraczało poza lokalne centrum i potwierdza tezę o jego silniejszej pozycji. Dostrzegamy to przede wszystkim w udziale osób wykształconych i artystów. Zaskakująca jest jeszcze wysoka liczba robotników pracujących na dniówkę, występujących we wszystkich okresach.

Jeśli dla porównania zajrzymy do literatury, znajdziemy tam potwierdzenie sformułowanych przez nas tez. W małych i średnio dużych miastach silną pozycję miało zwykle niespełna dwadzieścia rzemiosł, przy czym do najsilniejszych

[64] Zob. Załącznik nr 4.

należały branże odzieżowe – szewc i krawiec oraz spożywcze – rzeźnik, piekarz i piwowar[65]. W znacznym stopniu podobną strukturę zawodową wykazywały niektóre miasta austriackie. Literatura wymienia np. Innsbruck, Hall czy Salzburg. Wszystkie trzy miasta miały w XVII wieku dość podobną strukturą zawodową. W Insbrucku najsilniejszą pozycję miały rzemiosła odzieżowe, po których następowali wytwórcy żywności, wysoki udział mieli także pracujący w metalu, budowlańcy i tkacze. Znaczny udział mieli też urzędnicy i duchowni[66]. Nieznacznie różniła się struktura miasta Hall. Występowała w niej liczna grupa zawodów zapewniających przewozy, pod innymi względami struktura jest podobna: rzemiosła spożywcze, handel, wytwórcy odzieży[67]. Struktura zawodów w Salzburgu jest dość podobna do tej w Krnovie. Drugie miejsce po rzemiosłach spożywczych zajęły zawody, dla których źródłem utrzymania był transport, kolejne miejsca przypadły wytwórcom odzieży, włókiennikom i pracującym w drewnie[68].

Gdybyśmy chcieli przyjrzeć się także strukturze zawodowej miejsc położonych bliżej Krnova niż Innsbruck czy Salzburg, można by zbadać stosunki na Ziemi Cieszyńskiej (Těšínsko), nie zapominając o specyfice tego regionu. Na przykład w Cieszynie najliczniejszymi grupami po tkaczach byli krawcy i obuwnicy, ważne miejsce zajmowały też rzemiosła spożywcze, przede wszystkim piekarze[69].

Przyjrzyjmy się jeszcze raz dokładniej rzemiosłom włókienniczym. W okresie przed Białą Górą, w latach 1522 – 1620[70], stwierdzimy, że przez znaczną część tej epoki najsilniejszą grupą byli płóciennicy. Ich liczby rosną po 1540 roku i osiągają maksimum w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych XVI wieku. Powolny spadek ich liczby następuje po 1570 roku, chociaż jeszcze w latach osiemdziesiątych płóciennicy przyjmowani są w większej liczbie. W przypadku innej znaczącej grupy, sukienników, obserwujemy praktycznie odwrotny proces. Mimo że z sukiennikami

---

[65] Miller, J.: Uzavřená společnost a její nepřátelé. C. d., s. 312.

[66] Mathis, F.: Zur Bevölkerungsstruktur österreichischer Städte... c. d., s. 36 – 39.

[67] Mathis, F.: Zur Bevölkerungsstruktur österreichischer Städte... c. d., s. 139 – 141. Bardzo wysokie liczby osiągały rzemiosła budowlane, drzewne i metalowe. Drugie miejsce zajęły zawody górnicze, z którymi oczywiście w Krnovie w ogóle się nie spotykamy.

[68] Mathis, F.: Zur Bevölkerungsstruktur österreichischer Städte... c. d., s. 193 – 195.

[69] Korbelářová, I. – Šmerda, M. – Žáček, R.: Slezská společnost v období pozdního baroka a nástupu osvícenství. *[Społeczeństwo śląskie w okresie późnego baroku i nadejścia oświecenia]* c. d., s. 118, s. 124 - 125.

[70] Załącznik nr 5.1.

spotykamy się praktycznie od początku, wyższe liczby przyjętych pojawiają się dopiero po 1585 roku, gdy po raz pierwszy było ich więcej niż płócienników. Sukiennicy pozostają w ten sposób najbardziej widocznym zawodem z rzemiosł włókienniczych. W mniej wyraźnym stopniu, w epoce renesansu spotykamy się już z tkaczami tkaniny pościelowej i z dziewiarzami, w pierwszym przypadku od drugiej połowy lat osiemdziesiątych XVI wieku, w drugim przypadku nawet dopiero od drugiego dziesięciolecia XVII wieku.

W najkrótszym obserwowanym okresie, w czasie wojny trzydziestoletniej, jednoznacznie najbardziej wyrazistą grupą rzemieślników branży tkackiej byli sukiennicy[71]. Jedynym innym zawodem, który jest bardziej widoczny wśród przyjętych, są dziewiarze. W okresie renesansu baroku najliczniejszą grupą stają się ponownie sukiennicy[72]. Mimo niestabilności krzywej, opadającej wielokrotnie w prawie regularnych odstępach, grupa ta wykazywała najwyższe liczby i powolny wzrost, którego kulminację odnotowujemy w drugiej połowie lat dwudziestych XVIII wieku. W znacznej liczbie występowali wśród przyjętych także wytwórcy tkanin pościelowych, którzy śmiało mogli konkurować z sukiennikami, W latach pięćdziesiątych XVII wieku bardzo często wśród przyjętych występowali dziewiarze, a od drugiej połowy lat dwudziestych XVIII wieku postrzygacze sukna. W roku 1685 pojawili się też pasamonicy, chociaż liczby przyjętych osób, wykonujących ten zawód, nie były w żaden sposób wysokie. U schyłku XVII wieku stosunkowo regularnie zaczynają występować także płóciennicy, ich liczby wśród przyjętych nie osiągają jednak wysokich liczb i zdecydowanie nie stanowią już tak ważnej grupy jak w XVI wieku.

Na podstawie analizy składu zawodowego możemy od strony gospodarczej scharakteryzować Krnov jako stosunkowo rozwinięty ośrodek o znaczeniu regionalnym, który jednak potrafił przebić się z produktami niektórych branż na rynki nieregionalne. Główny zbyt na rynku regionalnym i lokalnym nie był przy tym niczym niezwykłym w przypadku gęsto zaludnionych miast, miast rezydencjonalnych czy dużych ośrodków handlu[73]. Do lepszego zysku rzemiosł w takich siedzibach mogła się przyczynić stosunkowo wyższa siła nabywcza elit miejskich, a także przedstawicieli szlachty czy dworu.

[71] Załącznik nr 5.2.

[72] Załącznik nr 5.3.

[73] Miller, J.: Uzavřená společnost a její nepřátelé. C. d., s. 312.

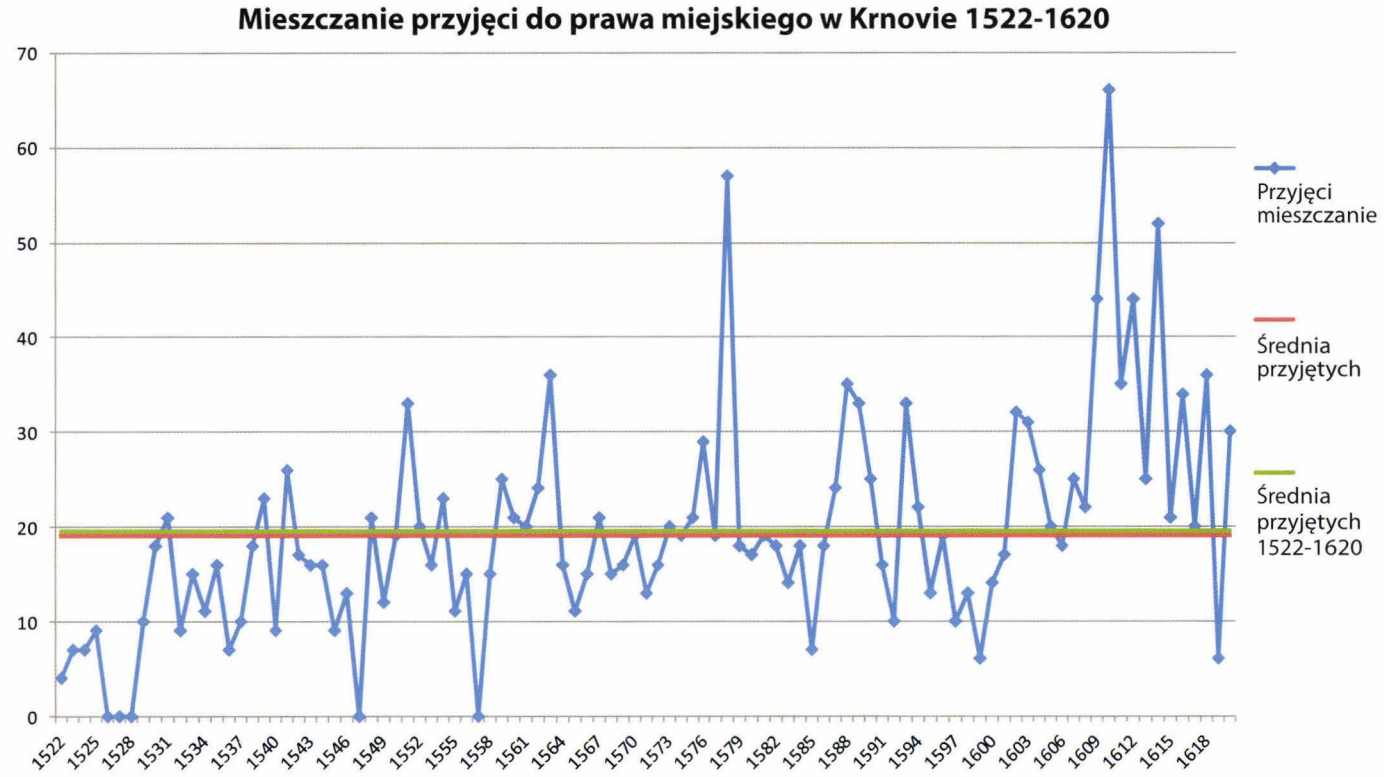
Bogactwo różnorodnych branż, podobnie jak produkcja wyrobów luksusowych mogły być efektem lokalnego popytu albo popytu ze strony rynku ziemskiego, nawet bardziej niż rozległa produkcja dla rynku ponadregionalnego. W przypadku Krnova możemy tak sądzić z dużą dozą prawdopodobieństwa. Gdy spróbowaliśmy poddać uzyskane dane bardziej szczegółowej analizie, dzieląc badany okres na epokę przed Białą Górą, czas wojny trzydziestoletniej i epokę baroku, stwierdziliśmy raczej cząstkowe i niezbyt wyraźne zmiany. Absolutnie zasadniczą pozycję zajmowały w Krnovie rzemiosła włókiennicze i odzieżowe. Po nich następowała grupa rzemiosł spożywczych, a czwartą najliczniejszą grupą zawodów była praca zarobkowa i usługi. Piąte miejsce przypadło rzemiosłom drzewnym, po nich najczęściej występowały branże metalowe. Wykaz liczniej przyjętych mieszczan zamykały rzemiosła skórzane. Na podstawie przewagi branż spożywczych, odzieżowych, tkackich, pracy zarobkowej i usług, które uzupełniały rzemiosła drzewne, metalowe i skórzane, możemy przyznać słuszność tezom uważającym Krnov raczej za ośrodek o znaczeniu regionalnym, bez wyraźniejszego powiązania z rynkiem ponadregionalnym czy ponadnarodowym.

Rzemieślnicy z Krnova prawdopodobnie zaopatrywali przede wszystkim rynek lokalny, do którego włączono też najprawdopodobniej wiejskie zaplecze miasta. Na fakt, że w mieście mogły w tak znacznej liczbie działać rzemiosła spożywcze, tkackie i odzieżowe, pozytywnie wpłynęła niewątpliwie rosnąca liczba ludności, o której, chociaż tylko fragmentarycznie, świadczą dostępne źródła i literatura. Gospodarka Krnova nie miała jednak tylko zasięgu lokalnego, znaczenie Krnova i jego oddziaływanie było większe w szczególności w przypadku produktów tkackich. Ciekawe jest, że jeszcze dłużej niż do połowy XVI wieku dominującą pozycję w ramach rzemiosł włókienniczych zajmowali w Krnovie płóciennicy. Sukiennicy przebijają się na czołową pozycję dopiero później i zdobywają ją definitywnie na początku XVII wieku, aby to najważniejsze miejsce utrzymać już na stałe. Duże znaczenie także innych rzemiosł włókienniczych, zwłaszcza od końca XVII wieku i na początku XVIII wieku potwierdzałoby tezę o intensywnym rozwoju gospodarczym Krnova w XVIII wieku, który potem ponownie na kilkadziesiąt lat przerwały wojny śląskie i ich następstwa.

Wszystkie przytoczone wyżej liczby potwierdzają niewątpliwie jeden zasadniczy fakt. Krnov był rzeczywiście przez wiele stuleci miastem tkactwa, grupa rzemiosł włókienniczych miała, w ramach gospodarki miejskiej, najsilniejszą pozycję i niewątpliwie właśnie produkty tej branży, wytwarzane przez krnovskich rzemieślników docierały na rynki ponadregionalne. Razem tworzyło to naprawdę bardzo mocne podłoże, na którym potem w XIX wieku wyrósł silny przemysł włókienniczy.

Aneks

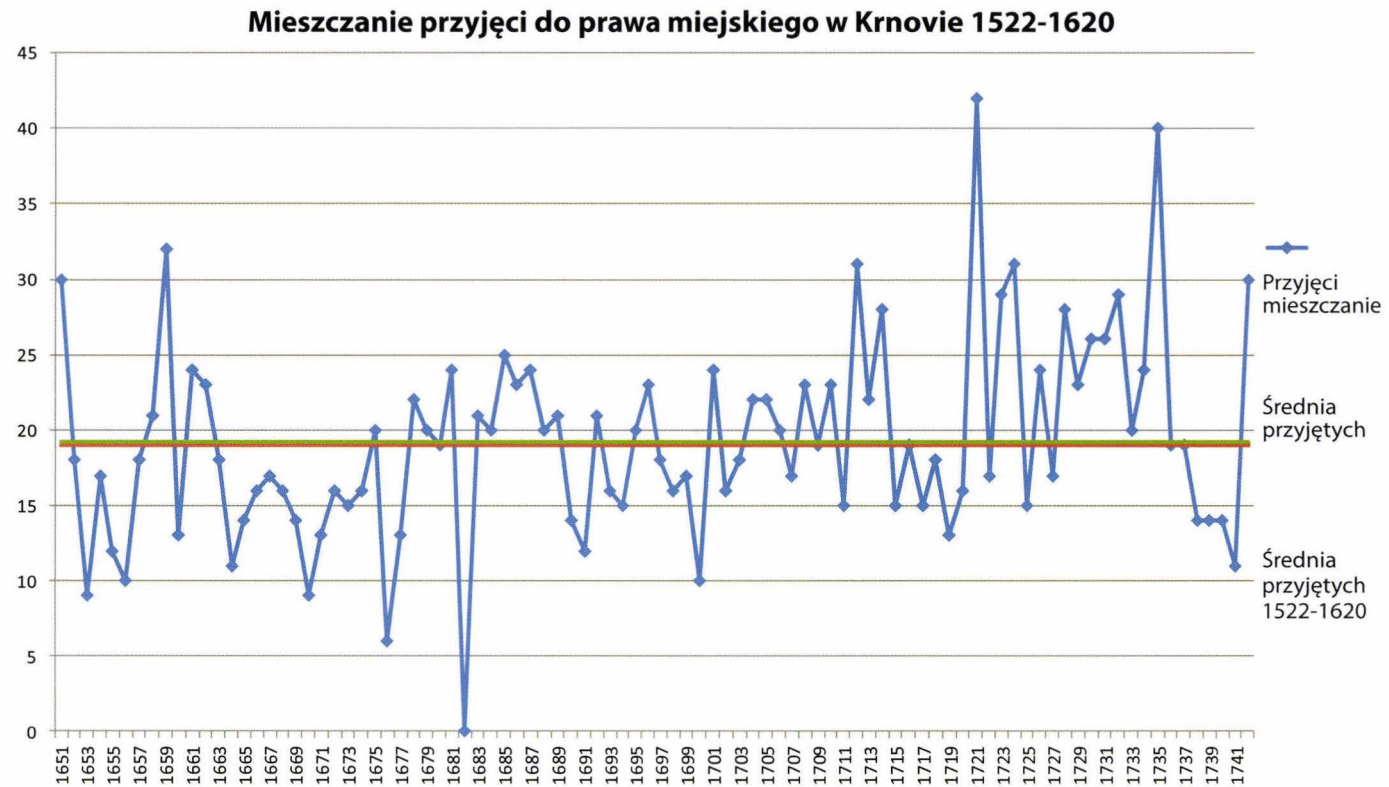
Załącznik nr 1.1



Załącznik nr 1.2



Załącznik nr 1.3



Załącznik nr 2

Przegląd nowo przyjmowanych mieszczan w Krnovie wg zawodów:																		
	1.Barwiarz (Farber)	2.Bichatz (Bleicher)	3.Tkacz tkaniny pościelowej (Ziechner,Züchner,Czichner)	4.Czeladnik tkacki, tkanina pościelowa (Züchnergesell)	5.Barwiarz na czarno (Schwartzferber)	6.Czesacz, grępiarz (Hechelmacher)	7.Barwiarz na kolory (Schönfarber)	8.Płóciennik (Leinenweber)	9.Dziewiarz (Stricker)	10.Postrzygacz sukna (Tuchscherer,Tuchknapp)	11.Powroźnik	12.Pasamonik (Posamentirer)	13.Sukiennik (Tuchmacher)	14.Czeladnik sukienniczy (Tuchlenoffe?)	15.Tkacz (Weber)	16.Folusznik (Walcker)	17.Barwiarz na żółto? (Fehlferber,Fahlferber)
1522																		
1523											1							
1529								1					2					
1530								1										
1531													1					
1533								2										
1534	1							1										
1535								1										
1536													1					
1539								2			1		1					
1540													1					
1541								3			1							
1542								6					3					
1543								5			1		2					
1544								1		1								
1545											1		1					

1546								1									
1548								1									
1549											1						
1550								5					1				
1551			1					5			1						
1552								1			1						
1553								2					1				
1554								3									
1555								3									
1556								3									
1558																	
1559								4		1			1				
1560								5					1				
1561								4			1						
1562								8					1				
1563								6									
1564								5									
1565								2									
1566								6									
1567								3									
1568								1									
1569					1			1									
1570								6									
1571								1									
1572											1						
1574								1					1				
1575								2					2				
1576								2		1	1						
1577								1			1						
	1.	**2.**	**3.**	**4.**	**5.**	**6.**	**7.**	**8.**	**9.**	**10.**	**11.**	**12.**	**13.**	**14.**	**15.**	**16.**	**17.**
1578								5									

1580								2					1				
1583																	1
1584													1				
1587			1					1									
1588			3					2					5				
1589			3					4					6				
1590								2					4				
1591			1														
1592								2					2				
1594								1									
1596													2				
1598								2			1		2				
1600													1				
1601										1			1				
1602	1												1				
1603																	
1607			3								2		1				
1608			1														
1609											3		3				
1610								2					1				
1611								3	1			1					
1612					1				1		1		2				
1613			2					1					3				
1614			1			1		1	2	1	1						

1615			2		1						1						
1616			2										1				
1617													4				
1618			2														
1620			3						1								
	2		25		3	1		133	5	5	21	1	61				1
Celkem	258																
1623			1														
1624													3				
1625			1						3		1		1				
1627			1														
1631													1				
1632			1						1								
1633									1								
1634													1				
1635			1						1								
1636													3				
1637			1														
	1.	**2.**	**3.**	**4.**	**5.**	**6.**	**7.**	**8.**	**9.**	**10.**	**11.**	**12.**	**13.**	**14.**	**15.**	**16.**	**17.**
1638									1				2				
1639			1						2		1						
1641			3						1				3				
1642									1				1				
1643			2										1				
1644									1								
1645			1						1			1	2				
1650											2						
			13						13		4	1	18				

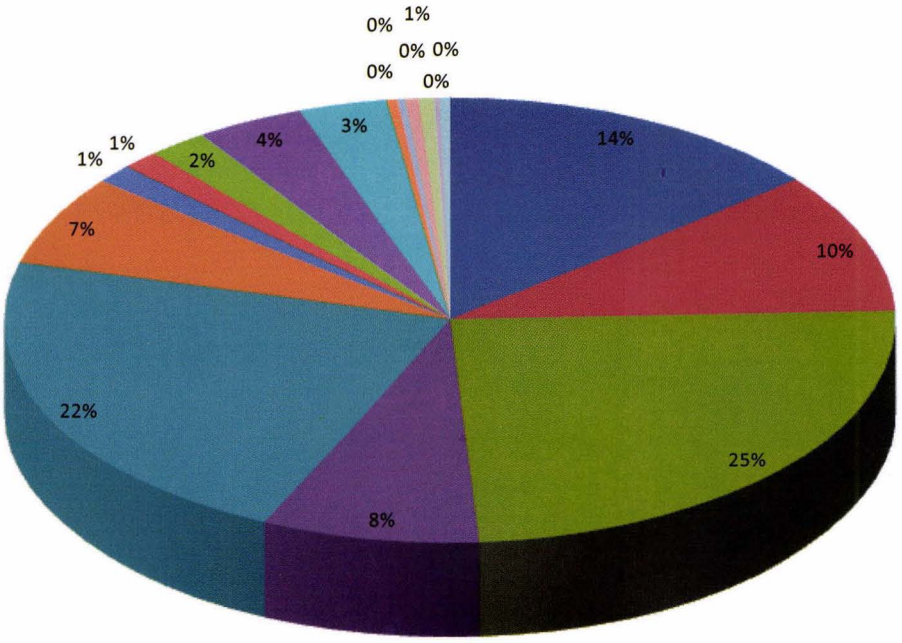
Celkem	49																
1651			3		1*		1*						2				
1652										1			1				
1653			1						1								
1654			3						1								
1655			3						1	1			4				
1656									3							1	
1657			2		1				2				4				
1658			2						4				2				
1659			1						1	1							
1660			2						1								
1661			4									1	1			1	
1662			1										4				
1663									1		1						
1664													1				
1665			2														
1666			3						1								
1667			2										3				
1668			1														
1669			2										2				
1670			1										1				
1671			1														
1672			4						1	1	1						
1673									1		1		5				
1674			2							1			1				
1675												1	1				
1676									1				1				
1677			1										1				
1678			5						1								
1679									1				1				
1680			2						1			2	2				
1681			2								1		1				

1683			2						2	1			4				
1684			1								2		2				
1685			3						2	1		1	2				
1686			1		1				1	1		1	3				
1687			3										2				
1688					1							1	2				
1689			3	1								1					
1690			1						1				2				
1691			1		1								1				
1692			1						1				1				
1693									1			1					
1694			3						1			1*	2				
1695			1									1		1			
1696			1														
1697			1					2	1				1				
	1.	**2.**	**3.**	**4.**	**5.**	**6.**	**7.**	**8.**	**9.**	**10.**	**11.**	**12.**	**13.**	**14.**	**15.**	**16.**	**17.**
1698			1					1									
1699			3					1	2	1			3				
1700								2					1				
1701								2	2				3				
1702								2	1			1					
1703		1											1				
1704			6										2				
1705								1	2		1		6				
1706			4							1		1	2				
1707			2		1												
1708			4								1	1	3				
1709			2						1				1				
1710			2				1		1				1			1	
1711	1		4						1				1			1	
1712									2		1	1	4				
1713			2									1	4				
1714			1							2		1	3				

1715			2														
1717											1						
1718												1	1				
1719								1				1	1		2		
1720									2		1		2				
1721			5						2	2	1		6				
1722								1					4				
1723									2				4*				
1724								4		3			2				
1725													1				
1726			3							2			2				
1727								2	1								
1728			1							1			8				
1729			2						3	2		1	2				
1730			1						1	4	1	1			1		
1731			2								1		5				
1732			1						1	1			1		2		
1733									2		1		5				
1734									1	2	1	1	1				
1735			12										4				
1736			4							1			3				
1737			4							3			3				
1738			2														
1739	1		3						1	1			1				
1740	2									1	1	2	2				
1741											1		1				
1742			1												2		
Celkem	4	1	146	1	6	0	2	19	60	35	18	23	150	1	7	4	0
Celkem	477																

Załącznik nr 3.1

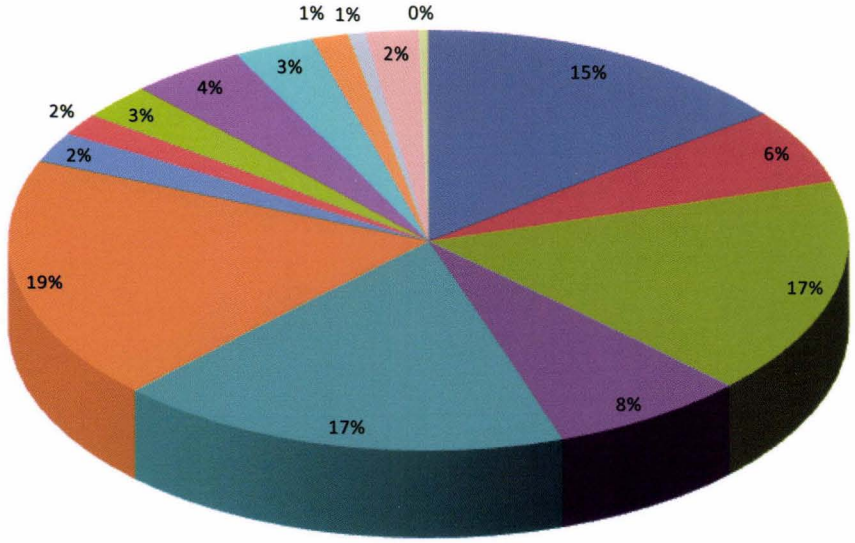
Struktura zawodowa nowo przyjętych do prawa miejskiego w Krnovie 1522-1620



- Rzemiosła spożywcze: 149
- Rzemiosła drzewne: 108
- Rzemiosła włókiennicze: 258
- Rzemiosła metalowe: 83
- Rzemiosła odzieżowe: 235
- Usługi: 69
- Rzemiosła ceramiczne i rolnicze: 14
- Urzędnicy: 14
- Rzemiosła wytwarzające broń i dobra luksusowe: 23
- Rzemiosła skórzane: 41
- Rzemiosła budowlane: 34
- Rzemieślnicy i urzędnicy dworscy: 4
- Dostojnicy kościelni: 3
- Kupcy: 5
- Wykształcenie, artyści: 6
- Urzędnicy książęcy: 2
- Samorząd: 4

Załącznik nr 3.2

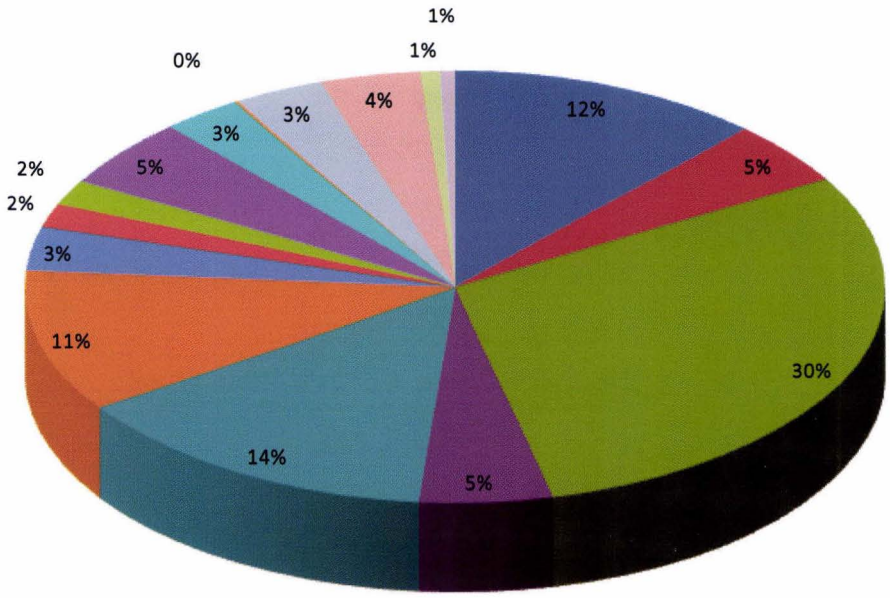
Struktura zawodowa nowo przyjętych mieszczan 1623-1650



- Rzemiosła spożywcze: 43
- Rzemiosła drzewne: 17
- Rzemiosła włókiennicze: 49
- Rzemiosła metalowe: 22
- Rzemiosła odzieżowe: 51
- Usługi: 55
- Rzemiosła ceramiczne i rolnicze: 7
- Urzędnicy: 5
- Rzemiosła wytwarzające broń i dobra luksusowe: 8
- Rzemiosła skórzane: 13
- Rzemiosła budowlane: 9
- Rzemieślnicy i urzędnicy dworscy: 4
- Kupcy: 2
- Wykształcenie, artyści: 6
- Urzędnicy książęcy: 1

Załącznik nr 3.3

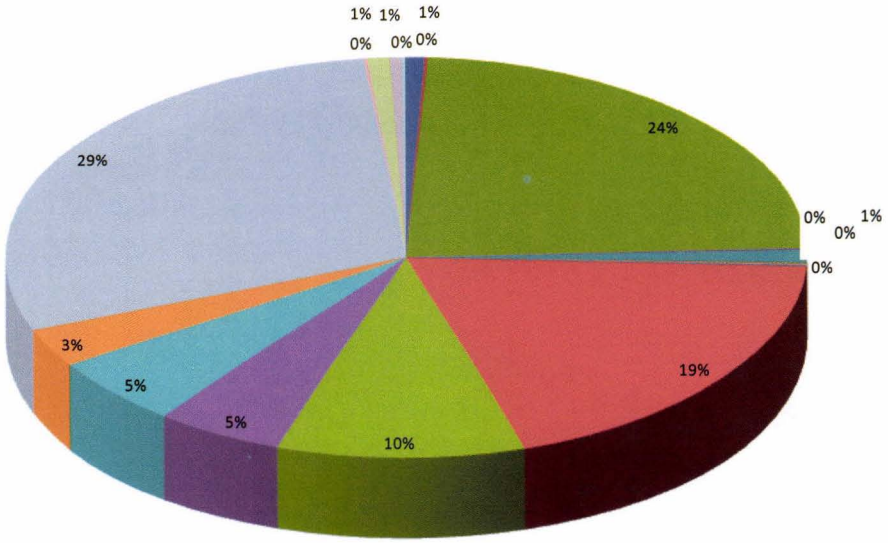
Struktura zawodowa nowo przyjętych mieszczan 1651-1742



- Rzemiosła spożywcze: 189
- Rzemiosła skórzane: 84
- Rzemiosła drzewne: 77
- Rzemiosła budowlane: 48
- Rzemiosła włókiennicze: 477
- Dostojnicy kościelni: 2
- Rzemiosła metalowe: 80
- Kupcy: 54
- Rzemiosła odzieżowe: 226
- Wykształcenie, artyści: 60
- Usługi: 172
- Urzędnicy książęcy: 12
- Rzemiosła ceramiczne i rolnicze: 52
- Samorząd: 9
- Urzędnicy: 29
- Rzemiosła wytwarzające broń i dobra luksusowe: 31

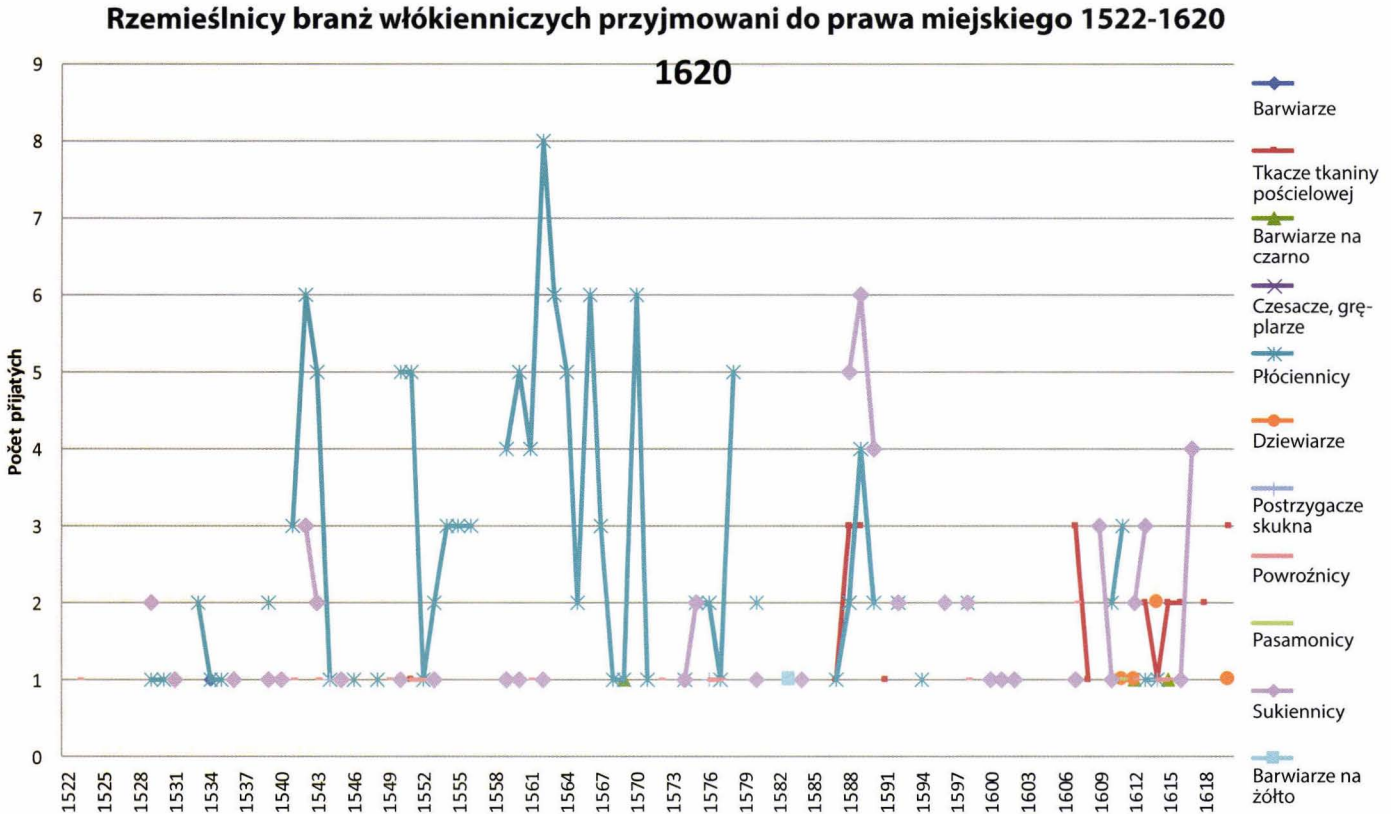
Załącznik nr 4

Struktura zawodowa rzemiosł włókienniczych 1522-1742

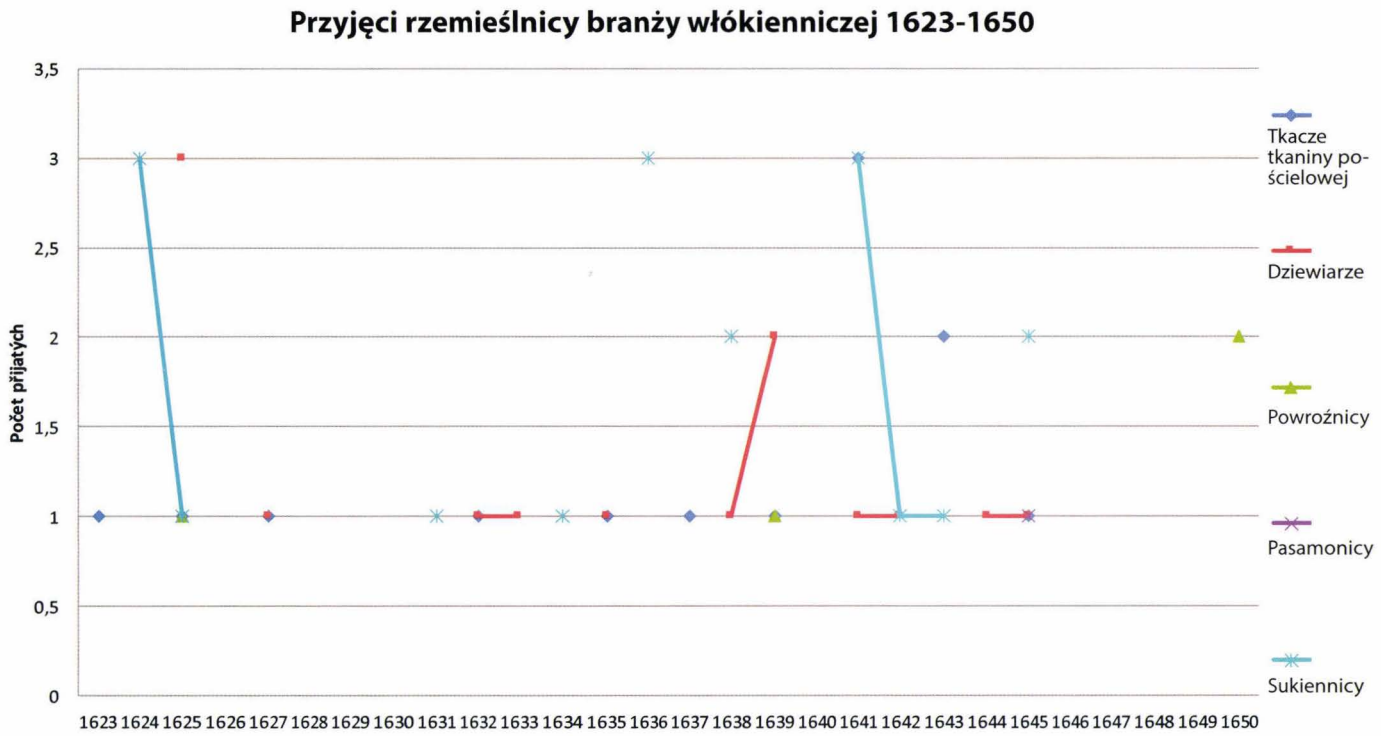


- Barwiarz: 6
- Bicharz: 1
- Tkacz tkaniny pościelowej: 184
- Czeladnik tkacki, tkanina pościelowa: 1
- Barwiarz na czarno: 8
- Czesacz, gręplarz: 1
- Barwiarz na kolory:1
- Płóciennik: 152
- Dziewiarz: 78
- Postrzygacz sukna: 40
- Powroźnik: 43
- Pasamonik: 25
- Sukiennik: 229
- Czeladnik sukienniczy: 1
- Tkacz: 7
- Folusznik: 4
- Barwiarz na żółto:1

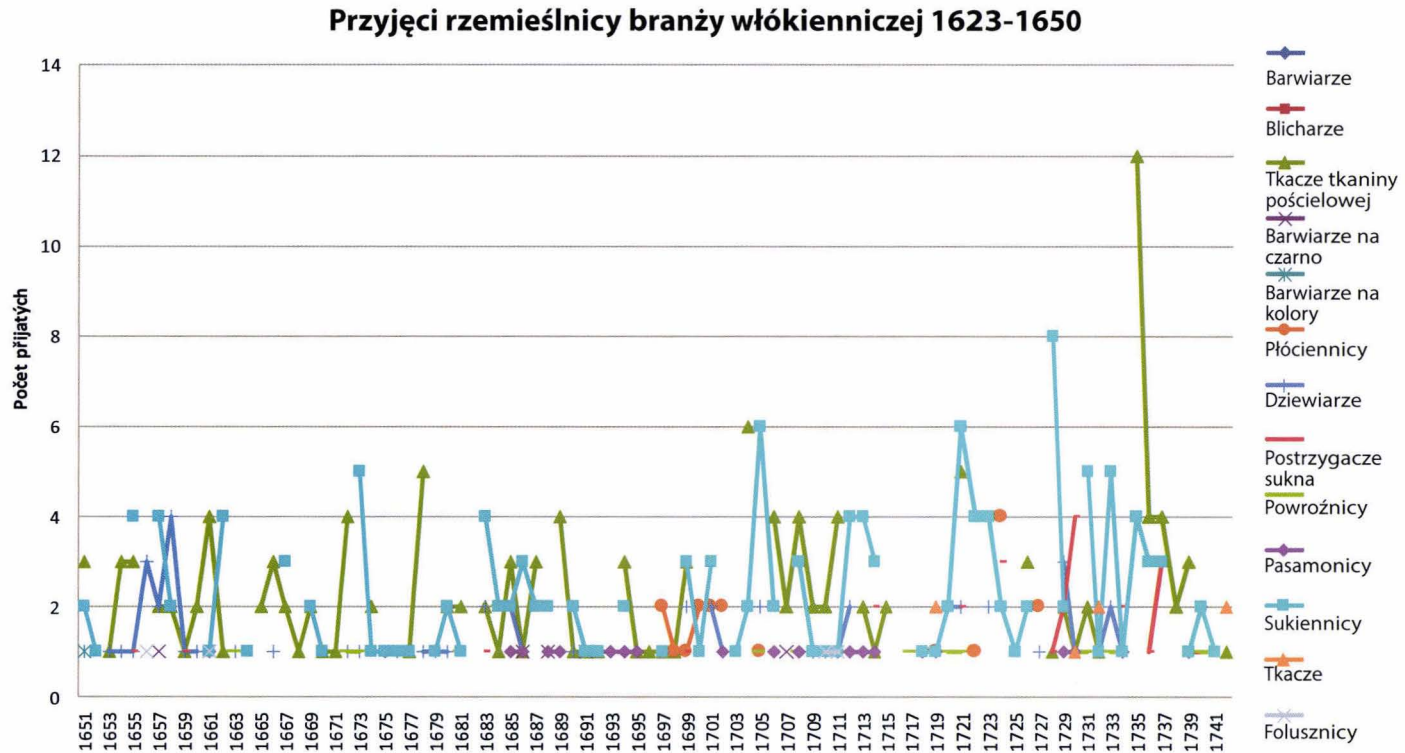
Załącznik nr 5.1



Załącznik nr 5.2



Załącznik nr 5.3





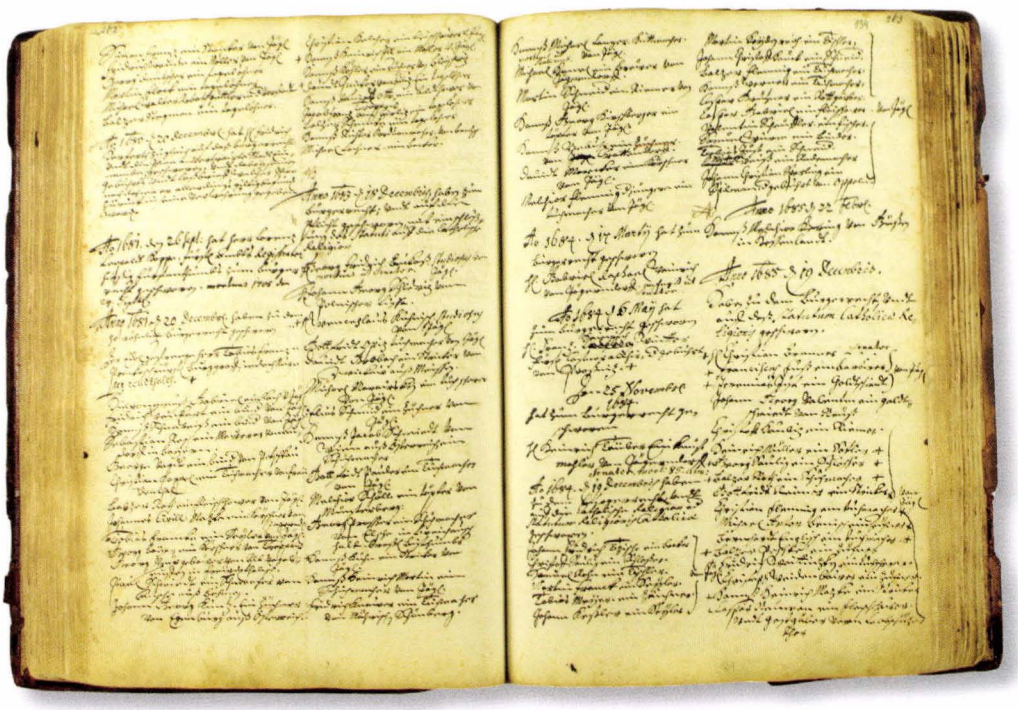
Fot. 1. Najstarsza dochowana księga miejska Krnowa powstała w 1520 roku, są w niej poza innym notatki podejmowania do prawa miejskiego w Krnowie.

Ze zbiorów SOkA Bruntal z siedzibą w Krnowie.



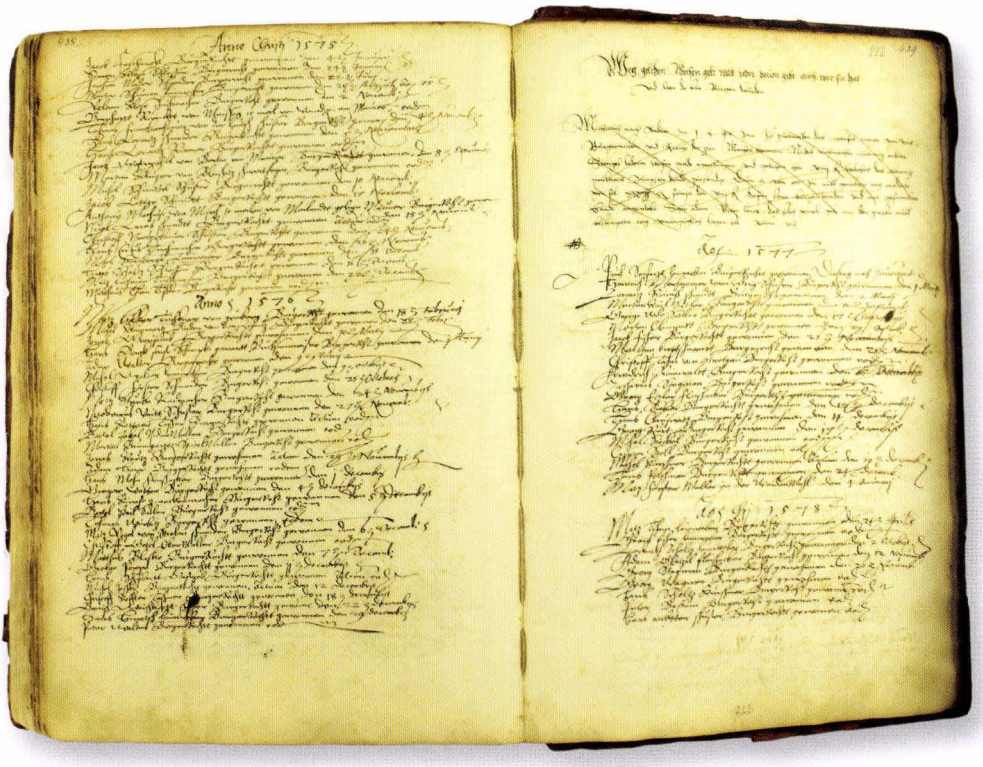
Fot. 2. Najstarsze notatki podejmowania do prawa miejskiego w Krnowie z lat 1522-1525.

Ze zbiorów SOkA Bruntal z siedzibą w Krnowie.



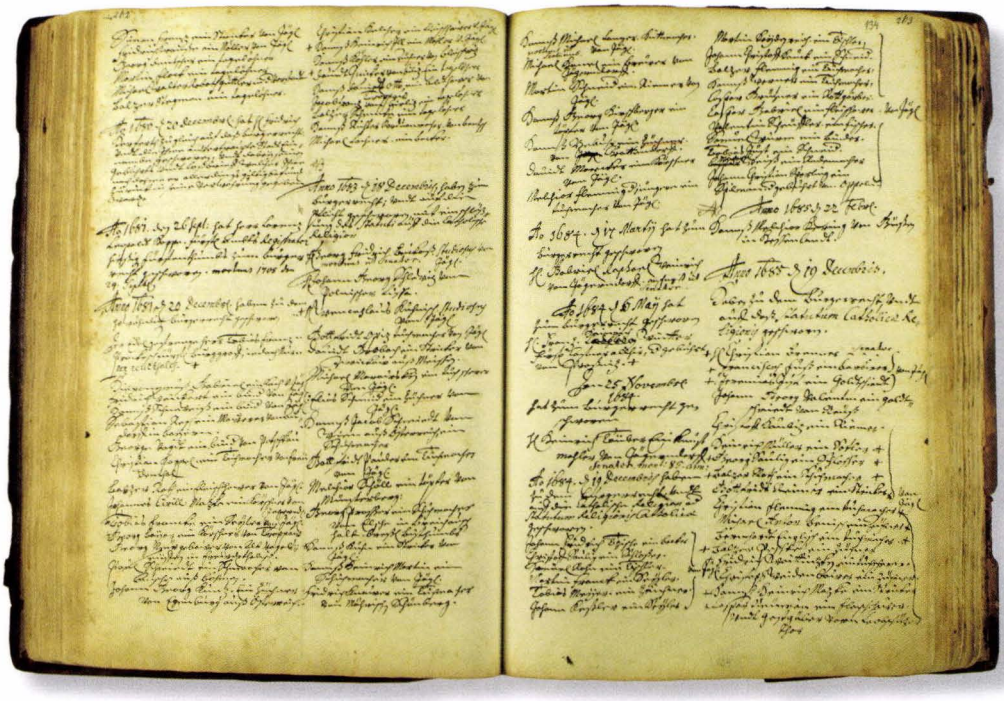
Fot. 3. Notatki podejmowania do prawa miejskiego w Krnowie z lat 1680-11685.

Ze zbiorów SOkA Bruntal z siedzibą w Krnowie.



Fot. 4. Notatki podejmowania do prawa miejskiego w Krnowie z lat 1575-1578.

Ze zbiorów SOkA Bruntal z siedzibą w Krnowie.



Fot. 5. Notatki podejmowania do prawa miejskiego w Krnowie z lat 1680-11685.

Ze zbiorów SOkA Bruntal z siedzibą w Krnowie.

Alexandr Michl-Bernard

Dějiny textilnictví v Krnově

Část 1



K nejstaršímu písemnému dokladu textilní výroby v Krnově

K nejstarším řemeslům bezpochyby patří ta textilní. Prostá potřeba obléci se podněcovala lidskou tvořivost a již v pravěku člověk objevil možnost vytvořit vlákna z ovčí vlny nebo ze lnu a z nich potom utkat látky. Dokládají nám to ostatně četné archeologické nálezy. V antických civilizacích se textilní, stejně jako jiná řemesla, soustředila do měst. Tento trend se v Evropě uchoval i po pádu Západořímské říše a ve středověké Evropě byla města rovněž středisky řemeslné výroby. V takto po právní, ekonomické či sociální vyspělé formě proniká od počátku 13. století městské zřízení na naše území. V českých zemích jsou ve města měněna prosperující či slibná střediska osídlení, nebo dochází k založení měst na tzv. „zeleném drnu".

Rovněž na území Krnova, či v blízkém okolí, můžeme předpokládat existenci textilních řemesel prakticky již od pravěku. S písemnými doklady je to však již jiné, první známá písemná zmínka je totiž v porovnání s tradicí osídlení blízkého okolí Krnova sahající až do pravěku výrazně mladší. Městská práva získala osada s názvem Kyrnow někdy v časovém rozpětí vymezeném rokem 1240 a 11. dubnem 1253[1]. Spolu s Bruntálem, Hlubčicemi a předně Opavou tvořil čtyřlístek zeměpanských měst Opavské provincie Moravského markrabství. Po procesu započatém již na sklonku 13. století byla proměněna aktem z 3. července 1318 v samosprávné vévodství vyňaté z Moravy a podléhající přímo českému králi[2].

Vládu v opavském vévodství držela vedlejší větev Přemyslovců založená levobočkem krále Přemysla Otakara II. Mikulášem I. Už vnuci nelegitimního potomka českého krále se však nebyli schopni mezi sebou dohodnout. Když 8. prosince 1365 zemřel jejich otec Mikuláš II., který přijal roku 1318 Opavské vévodství v léno od českého krále Jana Lucemburského, vládli jeho čtyři potomci Jan, Mikuláš, Václav a Přemek zpočátku společně. Jak bohužel bývalo ve vládnoucích rodech zvykem, i ve vedlejší větvi Přemyslovců se negativně

[1] Problematika vzniku Krnova, respektive, jeho povýšení na město, je prozatím patrně tím nejprobádanějším úsekem historie města Krnova. Dokládá to četná literatura, která se tímto tématem přímo či nepřímo zabývala. Z řady titulů uvádíme ten nejnovější a nejaktuálnější, shrnující ostatně i veškerou starší literaturu: Prix, D. a kol.: Kostel sv. Benedikta v Krnově – Kostelci. Ostrava 2009, s. 18. – 19, 156.

[2] Nejnověji Jirásek, Z a kol.: Slezsko v dějinách českého státu I. Od pravěku do roku 1490. Praha 2012, s. 245 – 246. Dříve k tomu také viz. Mezník, J.: Lucemburská Morava 1310 – 1423. Praha 2001, s. 27.; Spěváček, J.: Jan Lucemburský a jeho doba 1296 – 1346. Praha 1994, s. 265.; Wihoda, M.: Mikuláš I. Opavský mezi Přemyslovci a Habsburky. Český časopis historický, 2000 (roč. 99), č. 2, s. 229.

projevil větší počet synů. V takových případech většinou otec stanovil každému synovi jeho životní kariéru. Nejstarší syn podědil majetek či jeho většinu, nastoupil na stolec ať už vévodský či dokonce panovnický a ti mladší pak dostali zbytek rodinného majetku, končili duchovní dráhou či jako manželé protějšků z jim přiměřeně situovaných rodin, čímž měli zajistit další vzestup rodu či významné spojenectví, někdy i stvrzení příměří. Takto tomu však nebylo u čtyř opavských Přemyslovců. Je možné, že jejich vzájemnému neporozumění napomáhalo i to, že měli rozdílné matky. Nejstarší Jan měl za matku Annu Ratibořskou, Václav a Přemek pocházeli ze sňatku s Jitkou Falkenberkskou. Mikuláš III. Měl za matku Hedviku Olešnickou.

Vzrůstající antipatie a rozpory brzo vedly k zásadnímu kroku. Komise složená s významných šlechticů a prelátů vévodství celou zemi 18. dubna 1377 rozdělila na jednotlivé části, v nichž vládli bratři po svém[3]. Nejstarší Jan, který zároveň vládl i v Ratibořsku, získal krnovský díl Opavska spolu se svým bratrem Mikulášem, vystupujícím jako Mikuláš III. Se svým nevlastním bratrem Mikulášem III. patrně neměl nejvřelejší vztah a 21. dubna došlo k rozdělení i jejich společného údělu. Kromě Ratibořska získal Jan hrad Fürstenwalde, území o rozsahu krnovského a bruntálského vikbildu, polovinu Cvilína a hrady Heraltice, Vartnov, Zátor a tvrze Kravaře a Bergfrit. Ačkoliv to tak nevnímali ani současníci, ani samotní vévodové, kteří se nadále titulovali jako vévodové opavsko- ratibořští, včetně svých potomků, došlo k definitivnímu rozdělení na dvě paralelní větve a k zárodkům pro pozdější vznik Krnovského a Opavského vévodství. K opětovnému spojení obou zemí došlo až po roku 1742. Vraťme se však zpět do 14. století

Krnovský díl Opavska zůstal pod vládou větve opavsko – ratibořských Přemyslovců, jíž se později dostalo označení Krnovská. Sám vévoda Jan I. byl po svém otci Mikuláši II. mužem vysoké politiky pohybujícím se v nejvyšších kruzích v blízkosti císařů Karla IV. i Václava IV. I proto na Krnovsku a v Krnově samotném příliš nepobýval. Vévoda se pohyboval ve vyšších politických sférách, lidnatější a rušnější Ratiboř mu patrně více vyhovovala, neboť svou trvalou rezidenci měl právě tam, vyřizoval odtamtud i některé

[3] Blucha, V.: Historie města Krnova. Krnov 1969, s. 14.; CDS VI. s. 195- 201, č. 14. - 16.; Hosák, L.: Historický místopis země Moravskoslezské II. Brno 1938, s. 818.; Kuča, K.: Města a městečka v Čechách, na Moravě a ve Slezsku III. Kolí – Mi. Praha 1998, s. 195.; Prasek, V.: Historická topografie země Opavské. Opava 1883, s. 495.; Wihoda, M. - Kouřil, P. - Prix, D.: Hrady českého Slezska. Brno – Opava 2000, s. 475, 481 a 509.

krnovské záležitosti[4]. Právě zde vydal také spolu se svým stejnojmenným synem pro Krnov listinu. Její opis poskytuje konfirmační listina Marie Terezie a zmiňována je také v literatuře[5].

Jan Starší a Jan Mladší,vévodové opavští a ratibořští, potvrzují Krnovu bělidla.V Ratiboři, 31. srpna 1379.

...My Jan Starší a Jan Mladší, jeho syn, z Boží vůle knížata opavská, a ratibořská...městu Krnovu a měšťanům tam, že oni tam před městem bělidlo postavili, a dělat měli, kde jim to je vše nejpohodlněji, a hodí se, též bělidlo my zapůjčili, a propůjčujíce jim, sílou tohoto listu svrchu zmíněnému našemu městu Krnovu půlku ke stavění, k zaplacení, a k držení, a druhou půlku části propůjčujeme, a propůjčili ke stavění k zaplacení a k vlastnění, počestnému muži Hansi Vectorovi z Opavy, jeho dětem, jeho dědicům a všem jeho následovníkům, k věrným druhům Niklasi Vectorovi a Vítkovi Vectorovi jeho bratrům, dědičným, starší dědičné právo je k ujmutí se majetku a věčně touž půlku bělidla, chtěl svrchu zmíněný Hans Vector svým dědicům nebo následovníkům prodat, zastavit, [...], nebo pronajmout okolo jednoho platu, komu on chce, a na jeho potřebu použít, s právem, kde by mu to úplně nejpohodlnější [...] bylo, on je pod námi usedlý nebo jinde, tak má být, tak měl on, a chtěl je svobodně pronajímat, nebo pronajmout za plat, a měl platů, volný být, a to využívat, tak on lépe chtěl, na to my máme povinnost ho, jeho dědice a následovníky nikdy neobtěžovat vznášením nároků, nyní a věčně v žádný poukázat, a to úplně lépe též bělidlo a postaveno může být, tak dáno.

My svrchu zmíněnému našemu městu Krnovu, a svrchu zmíněnému Hansi Vectorovi obnovujeme osvobození poplatků na čtyři celé roky, takže to my můžeme naše knížecí práva včas pozdvihnout, a neměl si vybírat, to mám na témž bělidlu, všechny roky, po roce měl připadnout osvobozeným, to je, mělo se to dávat, od každého kusu plátna k bělení plat šest grošů našemu rodu, a našim následovníkům jeden, městu jeden, Hansi Vectorovi, a jeho dědicům jeden, a správci bělidla tři, tak se má také dávat od každého

---

[4] Wihoda, M. - Kouřil, P. - Prix, D.: Hrady českého Slezska. c. d., s. 509.

[5] Blucha, V.: Historie města Krnova, c. d., s. 14.; Hosák, L.: Historický místopis... c. d., s. 818.; Kuča, K.: Města a městečka... c. d., s. 194.; Prasek, V.: Historická topografie... c. d., s. 495.; Prix, D.: Příspěvek ke středověkým dějinám minoritského kláštera v Krnově. ČSIM – B, 1993 (roč.42), č. 1s. 106.; Rhezak, E.: Regesten über die Rechte und Freiheiten der Bürger der Stadt Jägerndorf. Zeitschrift für Geschichte und Kulturgeschichte Österreichisch Schlesiens.,1905 – 6 (roč.1), s. 105, č. 5.

kusu ohavného dvakrát dva groše a od dvou loktů plátna tři haléře, a od jednoho kusu vlašského plátna osm grošů, to nám má také k našemu knížecímu právu, od připadnutí šest feniků, také má nám, a našim následovníkům dříve jmenované město, a Hans Vector, nebo kdo půlku bělidla bude držet, s navzájem od celého bělidla, jeden kus vlašského plátna, a jedny kalhoty dávat, a platy, všechny roky po osvobození, našim právům, také chceme, že nikdo nemusí ještě mít rád obtěžování uznášením nároků, na vodě, ještě na valchovny, tak nemají oni také žádné sukno valchovat, ve valchovně, jež přísluší k bělidlu, nýbrž mají svou valchovnu, a vody využívat, k jejich potřebě, tak oni můžou být zavázáni k náhradě, k neobtěžování uznášením nároků, také my vážně a slibujeme, to proti, ještě někomu druhému, v našem okolí Krnova, ve vesnicích ale někde jinde, žádné bělidlo ještě mandl neměli dělat, ještě měli, jež svrchu zmiňovanému bělidlu k uškození, nebo v rozporu žlázy[?] může přijít, v žádném vím, to slibujeme my v budoucnu, bez zlých úmyslů to my dříve zmiňovanému našemu městu Krnovu, a často zmiňovanému Hansi Vectorovi, všem jeho dědicům a následovníkům chceme nechat a také zachovat chceme při všech právech ve všech způsobech, jak oni tam nahoře jsou podepsáni, ale a škodlivě našim právům, stalo se v Bruntále, po božím narození 1379, dáno v Ratiboři příští neděli po dni svatého Jakuba[6].

Pro nás tato listina v prvé řadě představuje nejstarší písemný doklad působení textilních řemesel v Krnově, ba dokonce doklad naznačující nemalou rozvinutost tohoto řemeslného odvětví.

Jinou skutečností je, že působení textilních řemesel ve městech nebylo zpravidla nic výjimečného. Různá odvětví potravinářská a textilní tvořila obyčejně základ ekonomické činnosti měst často hluboko do raného novověku. Většinou bohužel i platilo, že čím větší byla ve městě převaha řemesel potravinářských či textilních, tím méně byla vyvinuta městská ekonomika[7]. Na druhou stranu to byl právě tento obor průmyslové výroby, kde bylo dosaženo nejhlubší specializace.

Mezi základní suroviny patřil len nebo konopí, nicméně zrovna řemeslníci zpracovávající tento materiál nepatřili k významnějším vrstvám

[6] SOkA Bruntál se sídlem v Krnově, Archiv města Krnov, inv. č. 1., fol. 18- 24.

[7] Macek, J.: Jagellonský věk v českých zemích 1. Hospodářská základna a královská moc. Praha 1992, s. 89.

městských živnostníků. Tkalci plátna či pláteníci se povětšinou řadili k chudším vrstvám[8]. To jinak tomu bylo již u soukeníků, kteří vyráběli tkaniny z vlny. Toto odvětví dosáhlo naopak značného rozvoje svým rozsahem, kvalitou i organizací práce. První impulzy přicházely již za kolonizace, kdy se mezi nově příchozími objevovali i Valoni z tehdy bujících středisek textilní výroby na území dnešní Belgie a Nizozemí. Za dalšího rozvoje pak postoupila dělba práce do takové hloubky, jako v žádném jiném odvětví. V nejvyspělejších částech Evropy, hlavně v Belgii a severní Itálii vedla dělba práce už ve 14. století nakonec k tomu, že celou textilní výrobu ovládli buď příslušníci jednoho z řemesel, která spadala do oblasti textilní výroby, nebo obchodníci se suknem, z ostatních řemeslníků se stali de facto dělníci[9]. V českých zemích vývoj pochopitelně takhle daleko nedospěl. Krom méně rozvinutých hospodářských poměrů a s tím související nedostačující akumulace kapitálu měl svůj podíl viny i cechovní systém. Další překážkou rozvoje soukenictví u nás byla i ta skutečnost, že obchodování s domácí vlnou bylo v rukou šlechtických podnikatelů, kteří odmítali organizovaný nákup vlny soukenickými cechy a nijak tomu nenapomohli ani překupníci nezřídka zvyšující neúměrně ceny vlny, čemuž se soukenické cechy nemohly bránit. I přesto však o textilní výrobě u nás platí to, co již bylo vyřčeno výše.

Velmi úzce soukenictví souviselo s opatřováním surovin i rozprodáváním výrobků za přispění obchodu. Nitě z vlny často soukali lidé na vesnici, přadleny bylo možno najít ale i ve městě, jako např. v Brně. Ve větších soukenických střediscích se obor členil na opatřování vlny a barviv, výrobu příze, kterou zajišťovali vlnaři, vlastní výrobu sukna, kterou měli na starosti tkalci, zušlechťováním a konečnou úpravou se zabývali valchaři valchující utkané sukno na valchách. Po nich přišli postřihači, kteří pomocí velkých nůžek zbavovali sukno vyčnívajících uzlů a po nich barviři, členící se ještě, aby toho nebylo málo, na černobarvíře a krasnobarvíře. Velmi výnosný obchod se suknem ve velkém včetně prodeje dovážených luxusních suken byl obživou kroječů. Ve větších městech vznikaly společné valchy a prostory s rámy, na něž bylo možno napnout celé stavy o délce až 20 metrů[10].

---

[8] Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách, na Moravě a ve Slezsku. Praha 2009, s. 240.

[9] Mezník, J.: Lucemburská Morava 1310 – 1423. c. d., s. 79.

[10] Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách, na Moravě a ve Slezsku. tamtéž.

Tak tomu bylo s textilní výrobou v českých zemích obecněji, budeme - li se ale chtít konkrétněji a podrobněji zaměřit na situaci v Krnově v období konce 14. století, bude taková snaha obtížnější. Aspoň částečně by nám v tom mohla napomoci výše citovaná listina opavsko- ratibořských vévodů.

Značnou vypovídací hodnotu mají zmínky o bělidle a valchovně. Obě stavby dokládají nebo přinejmenším naznačují značnou rozvinutost výroby. Krom toho zmínka o *bělidle* a a pasáž: *„...od každého kusu plátna k bělení...“* dává bezpečný předpoklad přítomnosti barvířů nebo přinejmenším jistotu, že do Krnova vbrzku přibyli. Stejně tak valchovna s jistotou dokládá valchaře. Zdá se tak, že v Krnově nebo v jeho nejbližším okolí byla zastoupena všechna odvětví soukenictví. O postřihačích sice žádné zmínky nemáme, ale vzhledem k přítomnosti jak barvířů, tak valchařů můžeme počítat s tím, že mezi městskými řemeslníky nechyběli. Rovněž o tkalcích a vlnařích snad netřeba pochybovat. Kroječi, jakožto obchodující se suknem, chybět také nemohli. Zajímavá je z tohoto hlediska pasáž: *„...od jednoho kusu vlašského plátna...“* dokazující nám výskyt sukna vyráběného zřejmě až v samotné Itálii, jedné z tehdejších Mekk soukenictví. Za takových podmínek lze stěží očekávat, že by v Krnově kroječi chyběli.

Literatura často uvádí, že: *„... kníže Hanuš se svým synem Janem potvrdil Krnovu bělidla...,“* z opisu listiny však vyznívá, že celou pasáž lze podat výstižněji. Zatímco polovina bělidla má být přenechána Krnovu, druhá se má stát vlastnictvím Jana Vectora, opavského měšťana: *„..., též bělidlo my zapůjčili, a propůjčujeme jim,...našemu městu Krnovu půlku ke... ..., a druhou půlku části propůjčujeme, ..., počestnému muži Hansi Vectorovi z Opavy,....“* Tento opavský měšťan se stává jakýmsi spolumajitelem, je však zajímavé sledovat další ustanovení, která se této osoby týkají. Z následujících řádků totiž vyplývá, že Hans Vector se stává dědičným majitelem své poloviny bělidla: *„..., jeho dětem, jeho dědicům a všem jeho následovníkům, k věrným druhům Niklasi Vectorovi a Vítkovi Vectorovi jeho bratrům, dědičným....“* Ba co víc, z toho, o čem nás následující řádky informují, můžeme jasně dojít k závěru, že Hans Vector mohl se svou polovinou bělidla nakládat, jak chtěl. Od vévody měl dovoleno svou část prodat, dát do zástavy či pronajmout ve výši jednoho platu komukoliv by chtěl: *„...prodat, zastavit..., nebo pronajmout okolo jednoho platu, komu*

on chce,..." Žádná pasáž listiny neobsahuje zmínku, ze které by vyplývalo, že podobně svobodně mohlo se svou polovinou bělidla nakládat také město, předpokládat to však můžeme.

Pasáž: „*... My svrchu zmíněnému městu Krnovu, a svrchu zmíněnému Hansi Vectorovi obnovujeme osvobození od poplatků na čtyři celé roky,...*," v níž se mluví o osvobození města i Hanse Vectora od poplatků po čtyři léta, může možná vyvolat malý otazník, zdali se jednalo o osvobození od veškerých poplatků nebo těch, které se měly týkat bělidla, že je osvobození obnoveno nám tento otazník smazat nepomůže. Že by se v případě Krnova ono osvobození od poplatků týkalo úplně všech poplatků, které město odvádělo do královské pokladny, se zdá poněkud zavádějící. Za víc jak jedno století své existence coby lokované město byl Krnov zajisté po všech stránkách dosti silný na to, aby bylo nutné jej zcela osvobodit od všech poplatků kvůli poloviČnímu podílu na financování stavby bělidla. Osobně bych se tak domníval, že se jednalo o odpuštění poplatků, jež by byly odváděny z bělidla, přesněji řečeno, po čtyři roky se nemělo na odváděných daních jak Krnova, tak onoho Hanse Vectora projevit vlastnění v Krnově postaveného bělidla[11].

Nicméně i do vévodské pokladny měly brzo plynout stříbrňáky, které bělidlo svým vlastníkům vydělalo. Vévoda Hanuš krom svobod pro stavitele a vlastníky bělidla zároveň stanovil, kolik má za jaké zboží bělidlo získat a kolik a do čích měšců se budou peníze sypat. Za kus plátna, nebo spíše pravděpodobněji sukna, měl zákazník zaplatit 6 grošů, z čehož měl vévodovi přijít jeden groš, jeden si mělo nechat město a jeden měl dostat Hans Vector. Zbývající tři měl mít správce bělidla. Dále je zde *ohavné plátno*, patrně sukno či plátno horší kvality, z něhož se *má dávat dvakrát dva groše*, tudíž po jednom groši každému ze čtyř výše zmíněných. Pokud zákazník na obílení přinesl dva lokty plátna a méně, měl zaplatit 3 haléře, těžko ale říct komu, z oněch čtyř zmíněných připadly. Za jeden kus kvalitního a ceněného italského sukna se mělo platit dokonce 8 grošů. Dělili - li si je vévoda, město Krnov, Hans Vector a správce bělidla nadále pokud možno rovným dílem, pak zřejmě každý z nich dostal po dvou groších. Vévoda si však pro sebe a své potomky zajistil ještě něco. Jak Krnov, tak i druhý vlastník bělidla,

[11] Toto bělidlo stávalo pravděpodobně někde v místech dnešního Říčního okruhu, kde řeka Opava obtéká jižní část historického centra. Soudí tak např. V. Blucha- Blucha, V.: Historie města Krnova. c. d., s. 14.

Hans Vector či nějaký jeho dědic nebo následovník, měl dát vévodovi a jeho *následovníkům* jeden kus italského plátna a kalhoty. Jak často v listině bohužel řečeno není, formulace: „*...všechny roky po osvobození...*" následující hned za pasáží o této dani vévodovi, znamená, jak se zdá, že tak má být činěno pravidelně po uplynutí lhůty oněch čtyř let, po které jsou město a Hans Vector osvobozeni od poplatků z bělidla. Tato velmi zajímavá část listiny by byla ještě zajímavější, pokud by se nám zachoval nějaký písemný pramen zachycující, jaké množství sukna prošlo krnovským bělidlem aspoň měsíčně, díky čemuž bychom si mohli učinit dosti přesnou představu, jaký měsíční nebo roční příjem jak vévoda, tak město nebo zmiňovaný Hans Vector z bělidla měli. Bohužel, existoval- li nějaký takový pramen, pak se nám zřejmě nedochoval.

K zajímavému závěru může vést i následující pasáž: „*...nikdo nemusí mít už rád obtěžování uznášením nároků, na vodě, ještě na valchovny, tak nemají oni také žádné sukno valchovat, ve valchovně, jež přísluší k bělidlu, nýbrž mají svou valchovnu a vody využívat, k jejich potřebě...*" Krom toho, že správce bělidla nemusel na valše patřící k bělidlu nechat valchovat někomu jinému, nám zřejmě tato pasáž naznačuje, že v Krnově valch muselo být více. Ono by to bylo možné předpokládat i tak, byla by to však pouze ničím nepodložená domněnka. Pravda, v celé listině nenajdeme ani zmínky o nějaké další valše, zdá se mi ale dosti nepravděpodobné, že by tkalci z Krnova museli dát sukno valchovat někam jinam, možná až do jiného města, když ve valchovně patřící pod bělidlo to měli zakázané a od vévody bylo přikázáno, že: „*...mají svou valchovnu, a vody využívat...*" z čehož všeho lze vcelku bezpečně vyvodit závěr, že v Krnově minimálně ještě jedna valchovna stát musela.

Osvobození od poplatků na čtyři roky, o kterých byla zmínka dříve, mělo význam pro vznik bělidla a počátky jeho fungování, v listině je ale i ustanovení, jež by v podstatě bylo možno označit za mílové právo a které dokládá, že vévoda pamatoval i na budoucnost bělidla: „*...a slibujeme, to proti, ještě někomu druhému, v našem okolí Krnova, ve vesnicích ale někde jinde, žádné bělidlo neb mandl neměli dělat...*" Vévoda si zajisté uvědomoval, že pouze osvobození od poplatků na čtyři léta by nakonec bělidlu nemuselo stačit, a že případně druhé bělidlo, které by se někde v okolí objevilo, by mohlo: „*...svrchu zmiňovanému bělidlu k ubližování, nebo v rozporu žlázy[?], může přijít...*"

Jak již bylo řečeno, rok 1379 by sotva bylo možno považovat za počátek textilní výroby v Krnově, každopádně se ale jednalo o důležitý milník. V Krnově je postaveno privilegii zajištěné bělidlo, dokládající již svou samotnou existenci značnou rozvinutost tohoto řemeslného odvětví, přičemž další potvrzení, nebo aspoň náznaky tohoto faktu vyplývají z listiny. Tento výčet dokladů rozvitosti textilnictví v Krnově by však nebyl úplný bez údaje, který ve svém díle o Krnově uvádí V. Blucha. Dočteme se tam totiž: „ *Textilních výrobků v Krnově asi značně přibývalo, neboť v témže roce* [tj. v roce 1379- pozn. aut.] *je založen v městě obchodní dům se suknem, osvobozený od daní.*" Stavba měla mít šestnáct komor, v nichž se prodávalo zboží vyrobené v Krnově a v hodinu vzdáleném okolí[12], což by přinejmenším odpovídalo Bližčicím, Chomýži, Chařové a Kostelci aj. Snad tedy nebude přehnaný závěr, že takový dům vznikal jen ve městě, ve kterém nabyla textilní výroba značnějšího objemu.

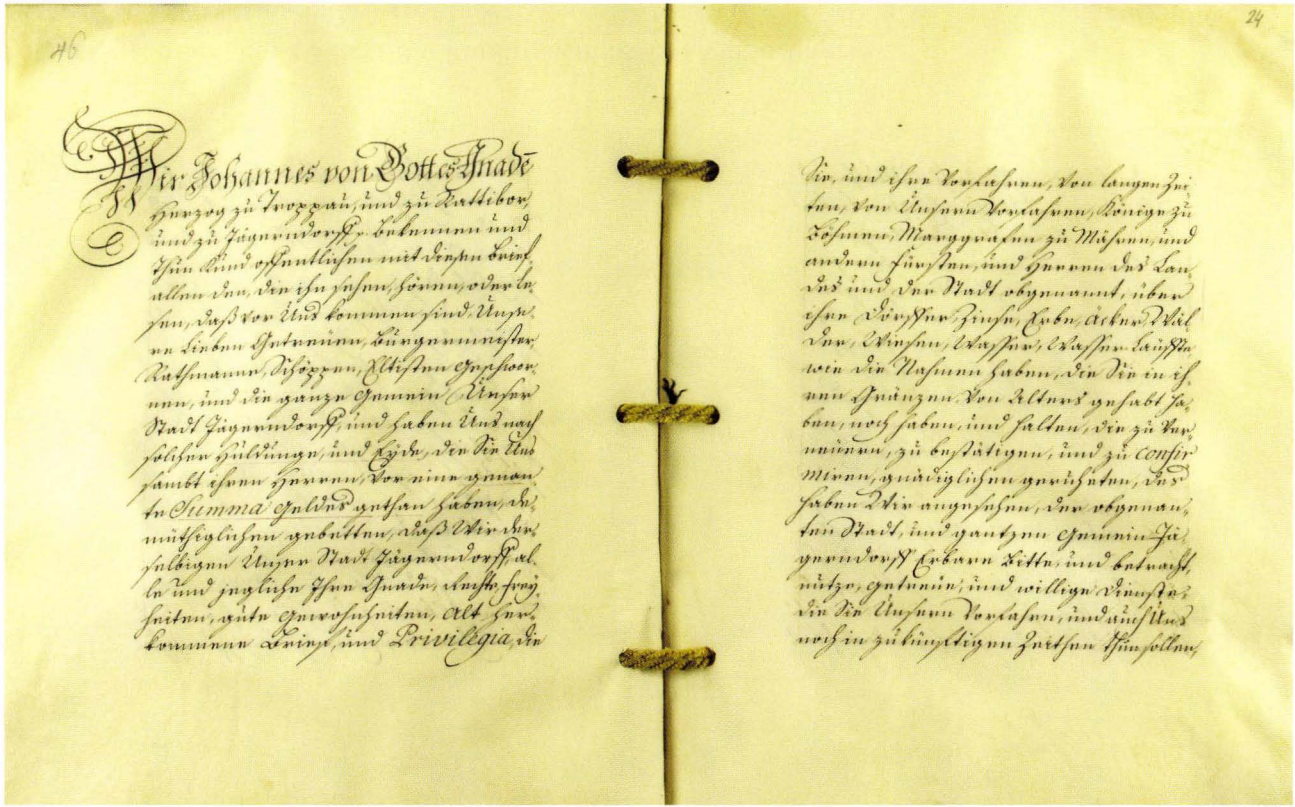
[12] Blucha, V.: Historie města Krnova.c. d., tamtéž. Dle Bluchy je listina uložena ve sbírce domovského archivu Lichtenštejnů na zámku ve Vaduzu.

Dodatek

fotografie

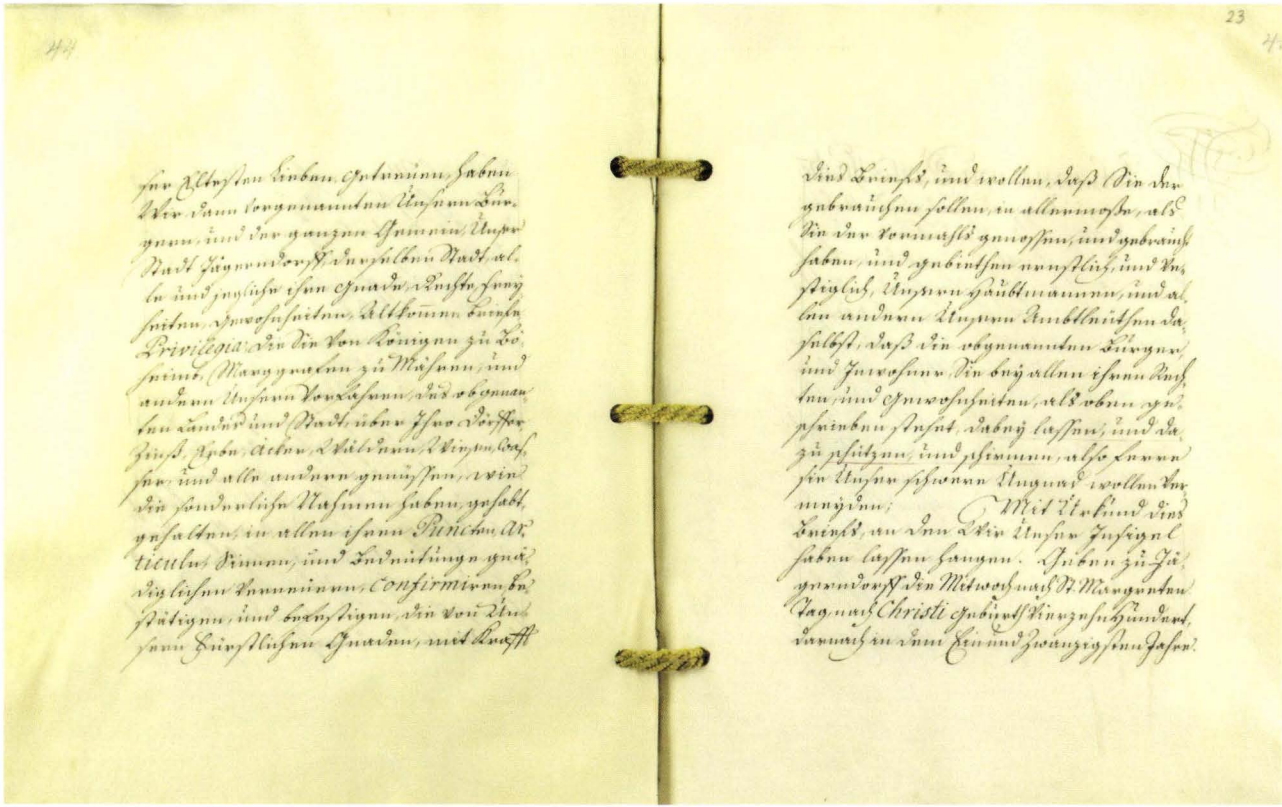
Opis privilegia z 31.8.1379 v konfirmační listině Marie Terezie

Ze sbíraek SOkA Bruntál se sídlem v Krnově.



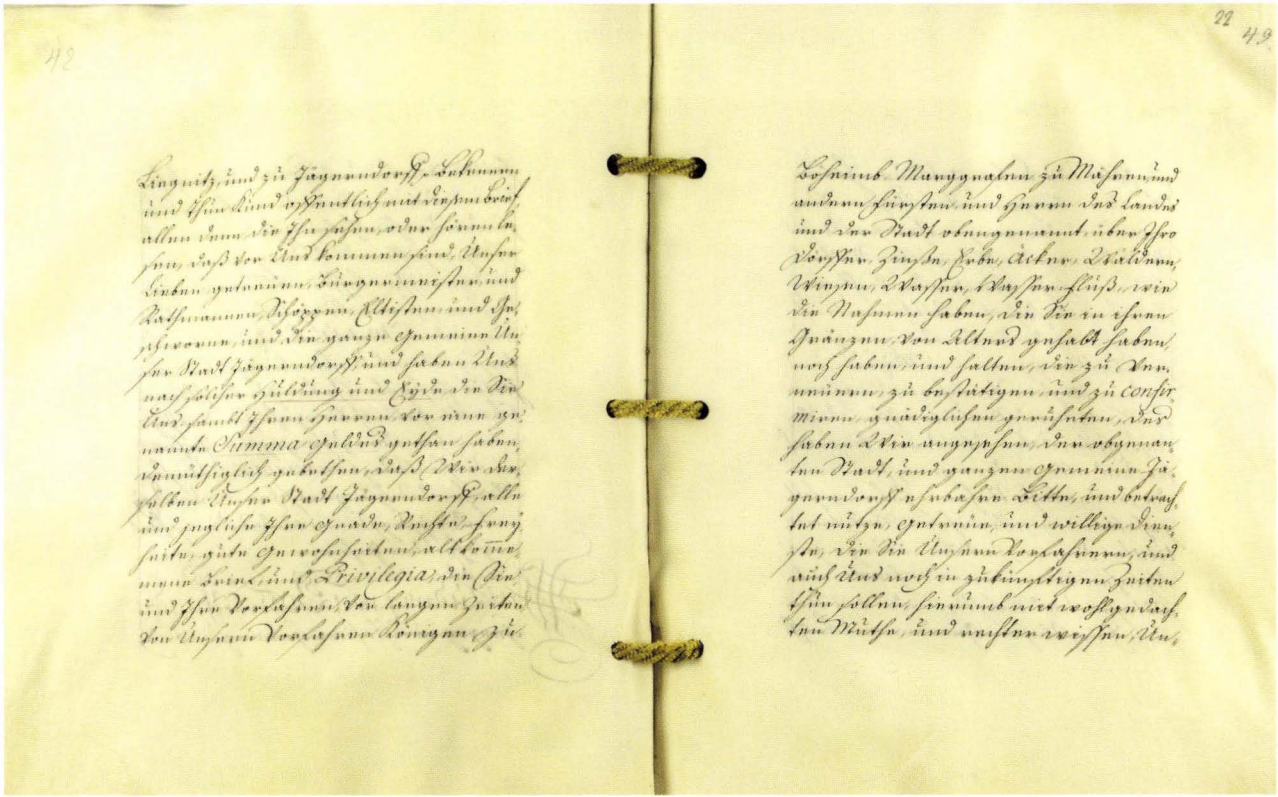
Fot. 1. Opis privilegia z 31.8.1379 v konfirmační listině Marie Terezie

Ze sbírek SOkA Bruntál se sídlem v Krnově.



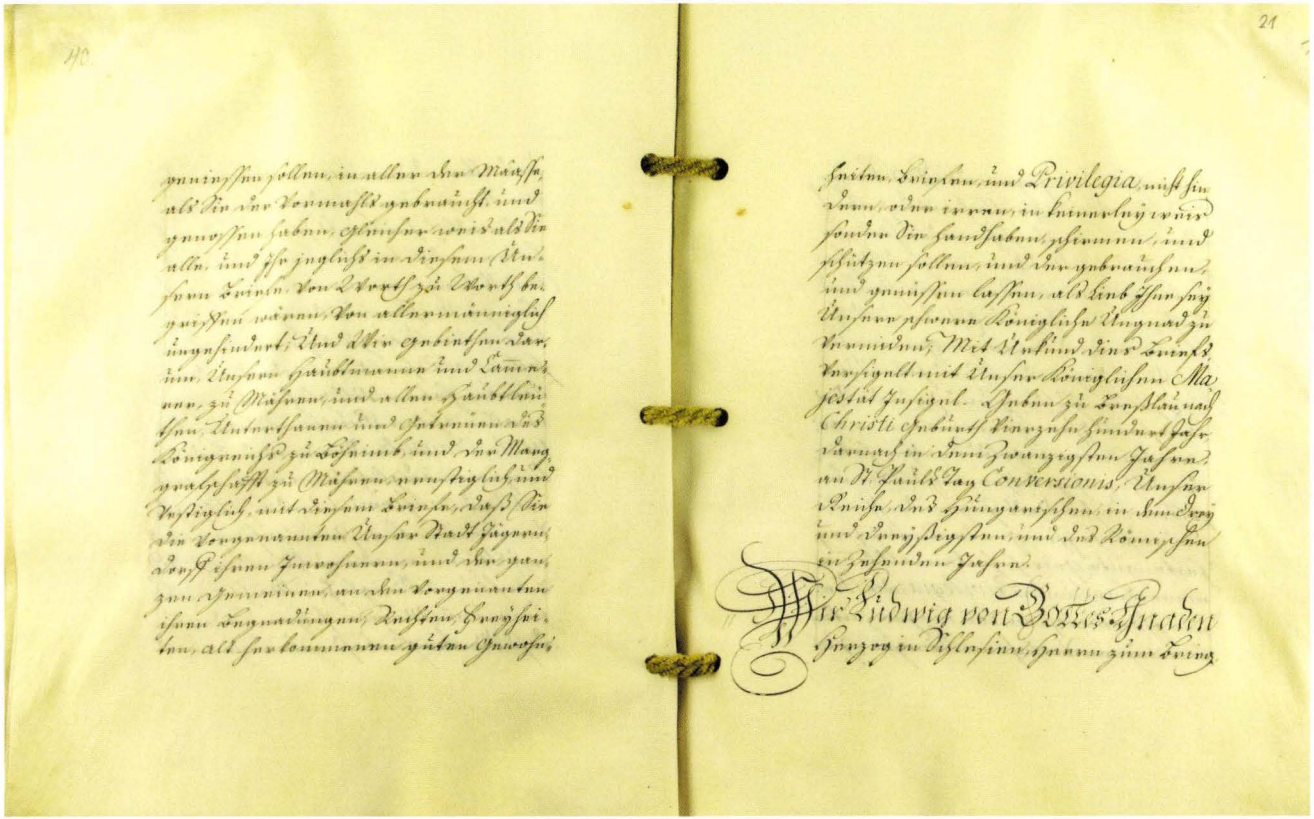
Fot. 2. Opis privilegia z 31.8.1379 v konfirmační listině Marie Terezie

Ze sbírek SOkA Bruntál se sídlem v Krnově.



Fot. 3. Opis privilegia z 31.8.1379 v konfirmační listině Marie Terezie

Ze sbírek SOkA Bruntál se sídlem v Krnově.



Fot. 4. Opis privilegia z 31.8.1379 v konfirmační listině Marie Terezie

Ze sbírek SOkA Bruntál se sídlem v Krnově.

Část 2



K počátkům odborné tkalcovské školy v Krnově

Ve spojení s vědecko – technickým pokrokem nabírajícím od 19. století stále na intenzitě a rychlosti docházelo k rozsáhlé proměně nejen hospodářské, ale také společenské a civilizační. To se odráželo ve změně úrovně a kvality každodenního života, stravování, bydlení, medicíny a lékařské péče, dopravy a v neposlední řadě také - ve školství a vzdělávání obecně.

Proměny a reformy ve školství v českých zemích, i toho „středního", se datují již do poloviny 18. století a předně do století 19[1]. Mezi nejdůležitější výsledky těchto různých reforem a pokusů patřil vzrůstající vliv státu na podobu a formy výuky. Druhým velice zásadním počinem byly rostoucí snahy o zavádění výuky přírodních věd a zvyšování počtu vyučovacích hodin pro jejich výuku. Výraznější zkvalitnění středního školství v celém Rakousku pomohl přinést až revoluční rok 1848. V březnu 1848 ministerstvo veřejného vyučování, přeměněné v červenci téhož roku na ministerstvo kultu a vyučování, které se stalo garantem kvalitní a odborně pojaté práce se vzděláváním. Poskytlo prostor a záruku pro propracovanější reformy školství, které však měly možnost čerpat z diskusí a příprav probíhajících již delší dobu[2]. Takto mohl spatřit světlo světa *Nástin organisace gymnasií a reálných škol v Rakousku (Entwurf der Organisation der Gymnasien und Realschulen in Österreich*, který získal v prosinci 1854 posvěcení od samotného císaře[3]. Jím byla nastoupena cesta pro rozkvět středního školství a to nikoliv humanitní větve, ale také přírodovědné, což později otevřelo dveře také odborným školám technického rázu. Předními změnami přinesenými Nástinem bylo ještě větší omezení vlivu církve a jasné vymezení výuky náboženství. Velké změny přišly rovněž v organizační struktuře středních škol, mimo jiné byla zavedena státem kontrolovaná zkouška – maturita, jejíž složení opravňovalo přihlásit se na studium na vysoké škole a ke vstupu do státních služeb. Navíc do systému středních škol byly vedle klasických gymnázií zařazeny také reálky, jimž se dostalo statusu rovnocenných středních škol připravujících však na technické profese a praxi. Změny se dotkly osnov – byla omezena výuka klasických jazyků:

[1] Řezníčková, K.: Studáci a kantoři za starého Rakouska. České střední školy v letech 1867 – 1918. Praha 2007, s. 12 – 15.

[2] Řezníčková, K.: Studáci a kantoři za starého Rakouska. c. d., s. 16.

[3] Řezníčková, K.: Studáci a kantoři za starého Rakouska. c. d., s. 16 – 17.

latiny a řečtiny a více prostoru dostaly společenskovědné a přírodovědné předměty. Místo latiny se mělo vyučovat v některém zemském jazyce. Neméně důležité však bylo i to, že v Nástinu byla poprvé rozpracována odborná výuka a příprava budoucích středoškolských pedagogů, kteří se nyní měli systematicky vzdělávat na filozofických fakultách. To umožnilo zavedení dalšího prvku, který se v návrzích objevil již o několik desetiletí dříve – vyučování předmětů odbornými učiteli, náležitě erudovanými pro konkrétní předmět či předměty. Ti své předměty učili ve všech třídách a učili právě jen své předměty[4].

Přestože v pozdějších dobách řada dalších reforem přinášela dočasně i regresivní prvky, z dlouhodobého hlediska to nic neměnilo na skutečnosti, že vzdělávací systém v monarchii a tím pádem i v českých zemích nastoupil progresivní cestu, která mu umožňovala plnit hlavní a základní funkci vzdělávání. Tím byla příprava obyvatelstva pro uplatnění se ve stále širší škále profesí a vědních oborů, kterým se zpětně takto kvalifikovaní pracovníci odvděčili dalším posouváním hranic a úspěchů. Celkovou úspěšnost vzdělávacího systému v monarchii lze doložit i na tom základě, že mladá československá republika jej převzala téměř beze změn a jednou z mála velmi podstatných reforem bylo zrovnoprávnění žen. A to jak ve školních lavicích nejvyšších pater vzdělání, tak v učitelském sboru.

[4] kol.: Technické památky v Čechách, na Moravě a ve Slezsku. IV. díl, Š – Ž. Praha 2004, s.442 – 443.; Řezníčková, K.: Študáci a kantoři za starého Rakouska. c. d., s. 17 – 18.

Vznik odborné tkalcovské školy v Krnově a její vývoj do roku 1890

V druhé polovině 19. století v Krnově naplno propukla průmyslová revoluce. V Krnově se její hnací silou stal průmysl textilní, který se stal zcela dominantním v průmyslové skladbě Krnova, a doplňovalo jej nemnoho odvětví jiných – výroba hudebních nástrojů, obzvláště varhan, či potravinářský průmysl. Počátkem sedmdesátých let 19. století vyrábělo v Krnově již 8 továrních přádelen a rovněž touto dobou začaly být ruční tkalcovské stavy nahrazovány mechanickými. Průmyslovému boomu značně napomohlo výrazné zlepšení dopravního spojení Krnova se světem napojením na železniční síť roku 1872[5].

V případě vzniku odborné tkalcovské školy v Krnově došlo k protnutí se hned několika rovin do jednoho průsečíku. Jednou byl již zmiňovaný příchod průmyslové revoluce i do Krnova v polovině 19. století, tou druhou rozvoj vzdělávacího systému v monarchii, nastoupený shodou okolností takřka ve stejné době. První rovina si nejpozději během pár desetiletí začala vyžadovat kvalifikované pracovníky a odborný nárůst zvyšující konkurence schopnost a dala pro vznik školy podnět. Druhá rovina reprezentující státem organizované školství pro tento akt dávala právní rámec a podmínky[6].

Hlavním aktérem založení odborné tkalcovské školy v Krnově byl továrník Ferdinand Göbel. Ten přednesl na schůzi soukenického spolku návrh a požadavek zároveň, aby bylo zabezpečeno vzdělání budoucí pracovní síly a již v roce 1875 bylo rozhodnuto o založení odborné tkalcovské školy. Rozhodnutí výboru soukenického spolku se setkalo se značnou odezvou mezi krnovským měšťanstvem a založení školy posvětila i Slezská zemská vláda rozhodnutím z 30. ledna 1875[7]. K samotnému založení školy došlo 2. února 1875[8]. Schulig k tomu o téměř půlstoletí

---

[5] Ryšková, M.: Sdílné město. Krnovské textilky v pohledu památkové péče./ A communicative town. The Krnov – based textile factories from the point of view of monument preservation. Ostrava 2008, s. 19 – 20.

[6] Schulig, H.: Ein Heimatbuch für die Bezirke Jägerndorf und Olbersdorf. Opava 1923, s. 156.

[7] Státní okresní archiv Bruntál se sídlem v Krnově (dále jen SOkA Bruntál v Krnově), fond Odborná tkalcovská škola Krnov 1875 – 1945 (dále jen Odborná tkalcovská škola Krnov), inv. č. 105, č. k. 10.

[8] SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, tamtéž.

později napsal: „ *Podařilo se tak vytvořit základnu pro další prospěch krnovského průmyslu: pro předení příze, pro výrobu vlněného zboží a úpravu látek. Tento poznatek se stal pod heslem „Kdo odpočívá, ten rezaví", skutečností, která už neznala cechovní učně*[9]. V době, kdy Schulig psal svou monografii, tedy na počátku dvacátých let 20. století, věnoval tehdy již státní odborné tkalcovské škole následující řádky: *Vedením vzdělávacího ústavu je v současnosti pověřen spolehlivý ředitel Ing. Prof. Heinrich Kinzer zářně známý v odborných kruzích a s textilním průmyslem nejlépe obeznámený, který se již přes 28 let opakovaně prosazuje svou pílí, jež udržuje tkalcovskou školu na úrovni umožňující sloužit žákům a průmyslu celou svou silou. Krom něj na škole působí ještě 5 učitelů a 3 mistři a jim vděčí velký počet dřívějších žáků, kteří se dnes nacházejí na různých pracovních pozicích, za svou zajištěnou budoucnost, kterou získali na státní tkalcovské škole v Krnově řádným, odborným vzděláním*[10]. K takovémuto postavení se však odborná tkalcovská škola v Krnově musela propracovat postupně a její začátky nebyly samozřejmě až tak snadné.

Významný mezník představoval rok 1879, kdy byla škola postátněna. Tehdy se nejvyšším nadřízeným orgánem školy stalo c. k. ministerstvo pro obchod, od nějž škola přešla pod správu c. k. ministerstva pro vyučování, a nakonec školu vzalo pod svá křídla c. k. ministerstvo práce[11]. Zestátnění školy nepochybně pojistilo její existenci, nedokázalo však ihned vyřešit veškeré problémy, které v té době školu trápily.

Předně jí stále scházely vhodné prostory. Škola neměla vlastní školní budovu a byla nucena využívat jiné stávající prostory ve městě. Přestože si nejen představitelé školního výboru uvědomovali provizornost situace a nutnost umístit školu do odpovídajících prostor, podařilo se tento cíl naplnit až po 15 letech. V jakých prostorách přesně škola začínala nám prozatím není známo. Z výroční zprávy za sedmý školní rok 1880/81 se ale dozvídáme, že škola v tomto roce získala pro svou činnost na pět let nové prostory v tzv. Sterz'schen Hause číslo 75, což je dnešní dům na Hlavním náměstí 1a, stojící na počátku fronty historických domů

[9] Schulig, H.: Ein Heimatbuch... c. d., tamtéž.

[10] Schulig, H.: Ein Heimatbuch... c. d., s. 158.

[11] Schulig, H.: Ein Heimatbauch... c. d., s. 156.

na severní straně Hlavního náměstí, hned vedle farního kostela[12]. Ročně za tyto prostory škola zaplatila nájemné 380 zlatých. Ani toto umístění však nebylo vyhovující a odpovídající potřebám školy.

Nutnosti výstavby budovy určené speciálně pro školu si stále pronikavěji byli vědomi jak členové školního výboru, tak představitelé města. Snaha o výstavbu budovy pro školu nabrala na síle v druhé polovině 80. let 19. století. 27. 2. 1886 se výbor školy písemně obrátil na městskou obec s prosbou o urychlení příprav pro výstavbu školní budovy. Podporu celé záležitosti vyjádřila také krnovská spořitelna připravená podpořit stavbu finančně[13]. Tehdejší ředitel školy Alfons Flögel vypracoval spolu se stavitelem Ernstem Latzelem návrh na stavbu školní budovy. Návrh počítal s tím, že stavba bude mít obdélníkový půdorys o rozměrech 40,42m x 28,20m. V přízemí budovy měly být 2 posluchárny, 3 pokoje, 1 kuchyň, předsíň, 1 komora, jeden pracovní sál s horním osvětlením a sociální zařízení. V prvním poschodí měla být vstupní hala, kreslířský sál, místnost pro sbírky s předsíní, kancelář, jedna konferenční místnost, v níž by byla uložena také knihovna. Nalézat se zde měl i byt pro ředitele školy, který se měl skládat z tří pokojů, kuchyně, komory a sociálního zařízení. Náklady na samotnou stavbu bez započítání zakoupení pozemku dosáhly částky 24 720 zlatých 10 krejcarů. Celá suma měla být splácena po dobu 25 let ročním poplatkem 1 730 zlatých 40 krejcarů. Návrh byl předložen na zasedání obecního zastupitelstva 17. 3. 1886, vše ale nakonec ztroskotalo na faktu, že se nepodařilo nalézt vhodnou lokalitu[14].

Hned následující školní rok však byla problematika zajištění stavby budovy pro školu na stole znova. Školní výbor se sešel hned pětkrát za celý školní rok, nedostal se však nikam dále než k diskusím o lokalitě pro školní budovu[15].

---

[12] Zemský archiv v Opavě (dále jen ZAO), fond Zemský výbor slezský v Opavě (1800)1861 – 1928 (dále jen Slezský zemský výbor v Opavě), inv. č. 454, č. k. 1781. Výroční zpráva samotná nezmiňuje přesnější údaj o domu, než jeho název a číslo 75. Jediný bližší údaj je o farním kostelu. Dům se podařilo identifikovat na základě mapového materiálu uloženého v Městském muzeu. Kupříkladu dle plánu berního rozpisu vnitřního města z roku 1871 je č. 75 právě zmiňovaný dům viz. MIKS-Městské muzeum v Krnově, Mapy a plány, ev. č. 303, př.č. 4/13.

[13] ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 105, č. k. 10.; ZAO, Zemský výbor slezský , inv. č. 454, č. k. 1781.

[14] ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 105, č. k. 10.; ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

[15] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

Definitivně byl nejpalčivější problém školy rozlousknut až během školního roku 1889/90, už šestnáctého roku existence školy. Se stavitelem Ernestem Latzelem byly konzultovány náklady na stavbu a předběžný rozpočet byl stanoven na 50 000 zlatých. Náklady na stavbu budovy nakonec neslo převážné město Krnov. Poptávkového řízení na stavbu se zúčastnily krnovské stavební firmy Josefa Hartla, Ernesta Latzela a Eduarda Franka, krom nich projevily zájem také opavské stavební firmy Kern & Blum a Lundwall. Zakázku na základě rozhodnutí obecního zastupitelstva z 5. 2. 1890 získal Ernest Latzel, jemuž mělo být za stavbu vyúčtováno 44 055 zlatých 30 krejcarů. Latzel městu poskytl 5% slevu, původní částka měla totiž být 46 374 zlatých. Ihned poté dostal městský stavební úřad pokyn, aby pro zahájení stavby vyřídil veškeré nezbytné záležitosti. V sobotu 15. 3. 1890 byla městským stavebním úřadem stanovena stavební linie a v úterý 18. 3. 1890 v 11 hodin dopoledne vydala komise složená ze zástupců obce povolení k zahájení stavebních prací[16].

Počáteční etapa existence školy skončila a mohla začít etapa nová spojená s dalším rozvojem školy.

[16] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

Organizace školy

Odbornou tkalcovskou školu v Krnově, od roku 1879 císařsko – královskou státní odbornou tkalcovskou školu v Krnově spravoval školní výbor. Skládal se z devíti členů, později z deseti, přičemž jeden výboru předsedal. Funkci předsedy výboru školy vykonával starosta města Krnova, spolu s ním byli vždy ještě dva členové výboru delegovaní městskou obcí. Jeden člen byl delegovaný slezským zemským výborem. Další člen byl delegován slezskou obchodní a řemeslnou komorou, hned tři členy delegovalo c. k. ministerstvo pro vyučování a posledním členem byl ředitel školy[17]. Jeho složení mělo být obměňováno po dvou letech. Ve školním roce 1885/6 bylo složení školního výboru následující:

předseda výboru – JUDr. Emil Hirsch, c. k. notář, starosta města Krnova

členové – a) delegovaní městskou obcí – Ernst Schmidt Alois Schneider

b) delegovaní slezským zemským výborem – Karl Larisch, továrník s vlněným zbožím

c) delegovaní slezskou obchodní a řemeslnou komorou – Karl Göbel, továrník s vlněným zbožím

e) delegovaní c. k. ministerstvem pro vyučování – Julius Krch, c. k. okresní hejtman Josef Wunsch, c. k. ředitel vyšší reálky Franz Kurz, továrník s vlněným zbožím

f) ředitel odborné školy – Alfons Flögl

Další školní rok, 1886/7 bylo složení školního výboru poněkud odlišné a přibyl člen

delegovaný soukenickým spolkem v Krnově:[18]

předseda výboru - JUDr. Emil Hirsch, c. k. notář, starosta města Krnova

členové – a) delegovaní městskou obcí – Ernst Schmidt, továrník s vlněným zbožím v Krnově Josef Steuer, továrník s vlněným zbožím v Krnově

b) delegovaní slezským zemským výborem – Karl Larisch, továrník s vlněným zbožím

[17] ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 105, č. k. 10., ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

[18] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

c) delegovaní slezskou zemskou obchodní a řemeslnou komorou – Karl Göbel, továrník s vlněným zbožím

d) delegovaní soukenickým spolkem v Krnově – Hugo Zimmermann, továrník s vlněným zbožím

e) delegovaní c. k. ministerstvem pro vyučování – Othmar Herzig, c. k. vedoucí okresního hetmanství - Josef Wünsch, ředitel vyšší reálky v Krnově - Franz Kurz, továrník s vlněným zbožím

f) ředitel školy Alfons Flögl

Z uvedeného můžeme konstatovat, že složení školního výboru, navzdory dvouleté periodě, se personálně příliš neobměňovalo. To ale ovšem nemuselo znamenat, že se tak dělo ke škodě věci. Spíše se můžeme domnívat, že se tím udržovala určitá kontinuita působení lidí, kteří byli zaniteresovaní na dobrém fungování školy a svými zkušenostmi a náhledem na věc byli „lidmi na svém místě". Rozložení podílů na rozhodování o obsazení postů ve výboru mezi různé instituce, a to na úrovních od komunální až po státní, poměrně zřetelně odráží jejich zájem a podílení se na vzniku a fungování školy. V samotném personálním složení lze naopak rozpoznat, že samotné zajištění fungování a řízení školy v praxi zajišťovali místní průmyslníci či členové zdejší honorace. Bylo to vlastně samozřejmé a nezřídka nepochybně také praktické.

Do kompetencí školního výboru, vedle nesení hlavní tíhy a zodpovědnosti za provoz školy patřilo také dojednávání subvencí školy s jednotlivými donátory, komunikace s nadřízenými orgány a jinými úřady, rozhodování o přidělení stipendií studentům či o osvobození od poplatků za studium, posvěcení přijetí nových studentů, vyloučení studentů, o využívání finančních prostředků školy atd.

Jak již bylo výše zmíněno, odborná tkalcovská škola v Krnově byla založena roku 1875 a poprvé tak do jejích lavic zasedli první studenti ještě na jaře školního roku 1875. Prvním školním rokem se tak stal již rok 1874 – 1875, přestože nebyl úplný[19].

[19] Vyplývá to nejen ze samotného údaje o založení školy,ale rovněž kupříkladu přímo z pramenů. Výroční zpráva školy za školní rok 1878 – 1879 označuje tento školní rok za pátý školní rok školy viz. ZAO, Zemský výbor slezský , inv. č. 454, č. k. 1781. Obdobně lze usuzovat z učebních plánů na školní rok 1875 – 1876, které již uvádějí i vyučovací hodiny pro II. ročník denního i večerního kurzu viz. SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 104, č. k. 7.

Podle statut školy se studium skládalo z dvou ročních kurzů, jejichž začátek a délka odpovídala školním rokům na reálce v Krnově. Kurzy se dělily na denní, večerní a nedělní, a přípravný kurz[20]. Vyučování bylo zaměřeno na teoretické a praktické tkaní, německý jazyk, počty, účetnictví, geografii, nauku o strojích, kreslení, barvení a aplikovanou chemii v nauce o zboží[21]. Zájemci o studium na škole museli dovršit alespoň 14 let. Jak ale ještě uvidíme později, nebylo nikterak neobvyklé, že na škole si vzdělání doplňovaly i starší ročníky než ty, které právě čerstvě opustily škamna lidové a měšťanské školy. Studium bylo zpoplatněno školným, které však mohlo být z rozhodnutí školního výboru sníženo či zcela odpuštěno studentům z nuznějších poměrů. Studenti s velmi dobrými studijními výsledky se naopak mohli těšit na stipendia vyplácená ke konci školního roku[22].

[20] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

[21] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

[22] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

Školní rok a jeho organizace, prázdniny

Průběh školního roku, prázdniny a různé volné dny se na c. k. státní odborné tkalcovské škole v Krnově v zásadě nikterak výrazně neodlišovaly od průběhu na jiných školách. Disciplinární řád školy kupříkladu zmiňoval, že začátek a konec školního roku je stanoven *„...shodně, jako je stanoven na vyšší reálce"*[23].

Začátku školního roku pochopitelně předcházelo přijímání nových studentů. To probíhalo vždy na začátku září před začátkem samotného školního roku. Například pro školní rok 1886/7 se konalo přijímání ve dnech 13. – 15. 9. 1886. Do I. ročníku denního kurzu se hlásilo 19 studentů, s ohledem na kapacity školy však mohlo být přijato 16. studentů. Do II. ročníku nastoupilo studentů 11. Zápisy do večerních a nedělních kurzů naopak probíhaly později, ve školním roce 1886/7 ve dnech 28. – 30. 9. 1886. Přijato bylo celkem 57 studujících[24].

Jaké bylo nutno splňovat podmínky, aby se uchazeč mohl stát studentem odborné tkalcovské školy? V prvé řadě musel dosáhnout aspoň 14 let a mít o tomto řádného dokladu či potvrzení. Tím mohl být buď vlastnoručně podepsaný reverz, či reverz spolupodepsaný otcem nebo poručníkem v případě, že student byl ještě nezletilý. Dále bylo nutné předložit závěrečné vysvědčení z lidové školy a doložit tělesnou způsobilost k vykonání řemesla.

Na začátku školního roku, který většinou začal 15. září, rozdělil ředitel školy jednotlivé studenty na základě klasifikace do jednotlivých ročníků. Konec školního roku nastal až 15. července. Oficiálně byly prázdniny jen ony dva měsíce. Krom nich však byly také svátky, volné dny a slavnostní dny, kdy se nevyučovalo. Předně to byly významné církevní a státní svátky. Vánoční svátky, Velikonoce a Svatodušní svátky čili Letnice, stejně jako jmeniny císaře a císařovny byly možná nejoblíbenějšími dny študáků. O velikonoční a svatodušní neděli, stejně v jakoukoliv jinou neděli, připadl li na ni významný svátek, neprobíhala vůbec žádná výuka, ani nedělního kurzu[25].

Pro lepší ilustraci se kupříkladu můžeme podrobněji podívat na průběh školního roku 1886/7. Školní rok začal 16. 9. 1886. První školní den byl žákům přečten školní a disciplinární řád a byli obeznámeni s rozvrhem hodin.

---

[23] ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, fond Okresní úřad Krnov (1726) 1850-1938 (1954) (dále jen Okresní úřad Krnov), inv. č.960, č. k. 645.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 1.

[24] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Okresní úřad Krnov, inv. č. 960, č. k. 645.

[25] ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Okresní úřad Krnov, inv. č. 960, č. k. 645.

Samotná výuka začala o den později. Prvních volných dnů se studenti dočkali 4. října a 19. listopadu. V prvém případě to byly jmeniny císařpána, v případě druhém jmeniny císařovny. Další menší prázdniny nastaly až s příchodem Vánočních svátků. Vánoční prázdniny začaly teprve samotným Štědrým dnem a trvaly až do 2. ledna 1887. Žádné jarní prázdniny, jak je tomu dnes, se nekonaly, a dalšího volna se studenti stejně jako žáci měšťanek dočkali až o Velikonocích. Ty v roce 1887 probíhaly od 6. – 12. dubna. Poslední kratší volno pro oddych od školních povinností představovaly Letnice. Roku 1887 se slavily od 28. května do 31. května. Předzvěstí konce školního roku byla výstava prací studentů, která byla otevřena od 10. do 15. července, přičemž v neděli 10. 7. byly v provozu i veškeré ruční a mechanické stavy. Poté již přišel konec školního roku a prázdniny. Stalo se tak 15. 7., kdy bylo udělováno vysvědčení[26]. Řádní žáci – denního kurzu, dostávali vysvědčení, ti, kteří školu absolvovali, obdrželi výstupní vysvědčení, k němuž náležel kompletní přehled studijních výsledků konkrétního studenta za celé dva školní roky. Vysvědčení zhotovovali představení školního výboru spolu s ředitelem školy a vysvědčení byla předávána slavnostně[27].

Nemějme však mylnou představu, že volné dny studenti a žáci trávili, jak jim bylo libo. Všechna kratší volna jako byly oslavy jmenin císaře a císařovny, Velikonoce či Letnice měli studenti trávit bohoslužbami a účastí ve slavnostních průvodech, v nichž se povinně účastnily delegace školy i s vyučujícími. Ostatně to přímo nařizoval disciplinární řád školy. Ten vysloveně uvádí: *„...Žáci si mají prohlubovat své poznatky o víře na bohoslužbách a účastnit se oslav svátků*[28]. Studenti mohli navíc dostat třikrát za školní rok volno na půl dne do ředitele školy, kterému to umožňoval disciplinární řád školy.

Škola nezůstávala zavřená celé letní prázdniny. Výnosem c. k. ministerstva z 10. 5. 1884 byly povoleny prázdninové přípravné kurzy. Po školním roce 1885/6 začal přípravný kurz 24. 7. a skončil 31. 8. 1886. Účastnilo se jej 12 zájemců a 8 studentů, kteří měli po prázdninách nastoupit do II. ročníku[29].

---

[26] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

[27] ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Okresní úřad Krnov, inv. č. 960, č. k. 645.

[28] ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Okresní úřad Krnov, inv. č. 960, č. k. 645.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 1.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 105, č. k. 10. Obdobné to bylo prakticky na všech základních a středních školách Rakousko – Uherska viz. Řezníčková, K.: Študáci a kantoři za starého Rakouska. c. d., s. 39 – 41.

[29] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

Finanční záležitosti školy

V předchozím odstavci jsme naznačili skutečnost o finanční podpoře školy plynoucí hned z několika zdrojů. Škole se totiž dostávalo finanční podpory od všech nominálně se účastnících podílníků provozujících školu. Na prvním místě to pochopitelně byly příspěvky místních průmyslníků. Škole se však dostávalo také finančních podpor – subvencí od krnovského soukenického spolku, od slezské obchodní komory a od slezského zemského výboru[30]. Od založení školy poskytoval subvence školy jednou ročně zemský výbor slezský ve výši 500 zlatých, obchodní a řemeslná komora ve výši 300 zlatých, soukenický spolek v Krnově, který přispíval částkou 200 zlatých a nakonec město Krnov, které se na provozu školy podílelo rovněž sumou ve výši 200 zlatých[31]. Celý finanční obnos však postupně nepochybně přestával dostačovat na provoz školy a zajištění veškerých jejích potřeb. Školní výbor proto dohodl v průběhu školního roku 1885/6 se všemi přispěvateli navýšení jejich příspěvků. Nejvýše částku navýšil zemský výbor slezský, na 800 zlatých. Obchodní a řemeslná komora zvýšila svůj příspěvek o 200 zlatých na celkových 500 zlatých a jednou tak navýšily své příspěvky soukenický spolek v Krnově a město Krnov, oba donátoři na 400 zlatých[32]. Dalším, i když ne již natolik vysokým příspěvkem pro školu představovalo školné. To například za školní rok 1887/8 dosáhlo částky 360 zlatých, následný školní rok 1888/9 dokonce 400 zlatých[33].

Jaké bylo pro ilustraci hospodaření školy? Za školní rok 1887/8 vykázala škola celkové příjmy ve výši 7 964 zlatých 73 krejcarů, výdaje naopak dosáhly sumy 7 964 zlatých 37 krejcarů. Z výdajů šla nejvyšší částka na platy vyučujících – 4 040 zlatých, druhá nejvyšší částka pokrývala náklady na praktické požadavky výuky – 1 200 zlatých. Celkem 1 102 zlatých a 37 krejcarů si vyžádalo přikoupení nových strojů. Osvětlení a vytápění přišlo školní pokladnu na 300 zlatých a provoz strojů si vyžádal částku 200 zlatých. Ve školním roce 1888/9 dosáhly celkové příjmy školy na částku 8 860 zlatých, celkové výdaje se ale vyšplhaly na sumu na vlas stejnou. Nejvyšší položku opět představovaly

[30] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

[31] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 129, č. k. 32, inv. č. 130, č. k. 34.

[32] Pleban, J.: Der Jägerndorfer Schulbezirk. Ein Beitrag zur Heimatkunde Schlesiens. Jägerndorf 1887, s. 207.; ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 129, č. k. 32, inv. č. 130, č. k. 34.

[33] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 129, č. k. 32.

platy školního personálu – 5 130 zlatých. Druhá nejvyšší položka byly režijní náklady – celkem 2 080 zlatých a to činže – 1 250 zlatých, osvětlení a vytápění – 500 zlatých, provoz strojů 250 zlatých. Relativně zanedbatelnou položku tvořila stipendia vyplácená obzvlášť pilným studentům – 150 zlatých[34].

Bylo již zmiňováno, že studium na c. k. státní odborné tkalcovské škole bylo zpoplatňováno, přičemž jedinci z finančně hůře situovaných poměrů mohli být školného částečně či zcela zproštěni. Na druhou stranu pilní studenti se na konci školního roku vedle pěkného vysvědčení dočkali také finanční odměny. Školné činilo 25 zlatých za celý školní rok, přičemž splátky se dělily na 15 zlatých za první semestr a 10 za druhý[35]. Studenti, kteří nebyli z tzv. Předlitavska museli zaplatit 50 zlatých. Ačkoliv, jak vyplynulo výše, v některých obdobích netvořila výše školného vyloženě zanedbatelnou položku mezi jednotlivými příjmy školy, při pohledu do pramenů zjistíme, že docházelo k velmi četným případům, kdy bylo školné jednotlivým studentům snižováno či zcela odpuštěno. Kupříkladu, ve školním roce 1886/7 bylo školné z rozhodnutí školního výboru odpuštěno: 9 studentům I. ročníku denního kurzu, 8 studentům II. ročníku denního kurzu, 49 studentům I. ročníku večerního a nedělního kurzu, 15 studentům II. ročníku nedělního a večerního kurzu a nakonec, 16 studentům kurzu pro mechanické tkaní. Celkem tak ze 108 studentů, kteří v tomto školním roce na škole studovali, bylo od školného osvobozeno 97 studentů[36]. Podpora byla vyplacena celkem 11 studentům denního kurzu, devíti z I. ročníku a dvěma z II. ročníku.

Stipendium si za své výsledky vysloužilo šest studentů II. ročníku denního kurzu. Heinrich Nahler byl odměněn částkou 50 zlatých, Alexandr Celta, Karl Janek, Josef Menzel, Karl Mosler a Henrich Schornböck byli podarováni 20 zlatými každý. Zvláštního ocenění se dočkali i další dva studenti. Prémii od říšského rady za Krnov JUDr. Maxe Mengera si rozdělili student I. ročníku denního kurzu Raimund Schlesinger, jenž byl obdarován 10 zlatými, 5 zlatých získal student II. ročníku denního kurzu Heinrich Schornböck[37].

---

[34] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 129, č. k. 32.

[35] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Okresní úřad Krnov, inv. č. 960, č. k. 645.

[36] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Okresní úřad Krnov, inv. č. 960, č. k. 645.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 105, č. k. 10, inv. č. 106., č. k. 14.

[37] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 105, č. k. 10, inv. č. 106., č. k. 14.

Obsah vzdělávání, výuka a předměty

V přípravném kurzu bylo studentům věnováno týdně 9 vyučovacích hodin a to: 3 hodiny tkalcovství, 2 hodiny kreslení, 2 hodiny počtů a po 1 hodině bylo vymezeno pro německý jazyk a chemii, přičemž měl kurz studentům poskytnout především teoretické základy tkalcovství[38]. V denním kurzu výrazně narostla praktická část tkalcovství, které bylo vymezeno 24 vyučovacích hodin týdně. Pro teoretickou výuku tkalcovství bylo ponecháno 8 hodin týdně, na kupecké účty a účetnictví připadaly 2 hodiny týdně. Německému jazyku, stylistice a geografii se studenti učili 2 hodiny týdně, stejně jako chemii a nauce o strojích a nástrojích. Poslední oblasti, kreslení, byly věnovány 4 hodiny[39].

A co vše bylo náplní konkrétních předmětů? Ve vyučovacích hodinách věnovaných teorii tkalcovství se studenti poučili o materiálech, ovčí vlně, lnu i bavlně, způsobech jejich zpracování, konstrukci tkalcovských stavů, vytváření vzorů látek, barvení látek apod. Kupecké počty a účetnictví byly zaměřeny předně na zisk znalostí použitelných v praxi, např. na počty s penězi. Výuka německého jazyka spočívala především na zdokonalení mluveného i písemného projevu a na opakování, geografie v sobě spojovala zeměpis a dějepis, stylistika měla naučit správných výrazů používaných při obchodní korespondenci[40]. V hodinách chemie měli studenti získat základy této vědy, další poznatky již měly směřovat k jejich praktickému využití v oboru, především k barvení látek. V nauce o strojích a nástrojích měly být studujícími pochopeny principy práce a fungování v továrnách používaných strojů a to nejen těch čistě textilních, ale rovněž ostatních zařízení pracujících s párou, parních kotlů, strojů poháněných vodní silou i třeba turbín[41]. Ve výuce vymezené pro kreslení se měli studenti naučit nebo zdokonalit ve tvoření geometrických obrazců a získat základy umožňující rozvinutí do tvorby dezénů nebo pro technické kreslení[42]. V dekompozici měli studenti získat schopnosti z kusu látky rozpoznat jednotlivé strany, kterým směrem je osnova a kterým útek a z jakých materiálů jsou vyrobeny apod.

---

[38] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.
[39] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.
[40] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.
[41] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.
[42] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

Vyučování probíhalo, jak to tehdy bylo koneckonců obvyklé, v dopoledních i odpoledních hodinách od pondělí do soboty, večerní a nedělní kurz měly hodiny i v neděli. Například v roce 1875 byl rozvrh stanoven následovně. Studenti večerního kurzu měli v neděli od 10 – 12 dopoledne výuku kreslení, hodiny počtů v pondělí od 18 – 19 hodin a ve čtvrtek od 19 – 20 hodin. Výuka německého jazyka následovala v pondělí hned po počtech, od 19 – 20 hodin. Ve čtvrtek od 18 – 19 hodin, tedy před hodinou počtů, měli ještě účastníci večerního kurzu hodinu aplikované chemie[43].

Studenti denního kurzu měli rozvrh samozřejmě nabitější. Praktickému tkaní, kterému bylo vymezeno vůbec nejvíce vyučovacích hodin, se študáci učili od 8 – 12 hodin všechny pracovní dny v týdnu, takže od pondělí do soboty. Předmět dekompozice byl vyučován v pondělky, úterky a pátky od 16 – 18 hodin, kompozice ve čtvrtky a soboty ve stejnou vyučovací hodinu. Kreslení probíhalo ve středy od 14 – 16 hodin. Hodina německého jazyka probíhala v úterky od 18 – 19 hodin a po ní nastoupila hodina geografie od 19 – 20 hodin[44]. Na hodinu nauky o strojích a nástrojích se mohli studenti těšit ve středu od 16 – 18 hodin. Kupecké počty a účetnictví byly vyučovány v pátky od 18 – 20 hodin a poslední předmět, chemie, měl vymezený prostor v soboty od 18 – 20 hodin[45].

Ve školním roce 1876/7 se rozvrh poněkud obměnil. I. ročník denního kurzu měl rozvrh následující:

V pondělí první až druhou vyučovací hodinu měli studenti dekompozici, třetí až čtvrtou praktické tkaní, pátou až šestou hodinu nauku o nářadí a sedmou až osmou hodinu počty. Ve středu první až druhou hodinu kreslení, třetí až čtvrtou hodinu praktické tkaní, pátou až šestou technické kreslení. Opět delší vyučování měli studenti I. ročníku ve čtvrtek. První dvě vyučovací hodiny byla dekompozice, třetí a čtvrtou hodinu kompozice, pátou až šestou hodinu nauka o nářadí a sedmou až osmou hodinu německý jazyk. Krom toho měl I. ročník každou sobotu a neděli od 10 – 12 hodin dopoledne praktické tkaní[46].

---

[43] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

[44] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

[45] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.a

[46] ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 104, č. k. 7.

Vyučování II. ročníku denního kurzu začínalo v úterý, kdy byla první dvě hodiny dekompozice, třetí až čtvrtou hodinu kompozice a pátou až šestou hodinu účetnictví. Ve středu na studenty čekalo první dvě hodiny kreslení, třetí až čtvrtou hodinu praktické tkaní a pátou až šestou hodinu technické kreslení. V pátek celé tři vyučovací hodiny byly vymezeny pro dekompozici, čtvrtá připadla nauce o zboží, pátá německému jazyku a šestá hodina mechanice. I II. ročník měl každou sobotu a neděli od 10 – 12 hodin dopoledne praktické tkaní, spolu s I. ročníkem.

Večerní kurz, I. oddělení, měl výuku v neděli od 8 – 12 hodin praktické tkaní. V pondělí čekaly sedmou až osmou vyučovací hodinu na studující počty, které probíhaly společně se studenty I. ročníku denního kurzu. Ve čtvrtek pak byla poslední výuka, sedmou až osmou vyučovací hodinu německý jazyk, jehož výuka opět probíhala společně s I. ročníkem denního kurzu. II. oddělení večerního kurzu mělo výuku v neděli od 10 – 12 hodin, kdy byla vyučována dekompozice, a v úterý, kdy byla od 7 – 9 hodin vyučována kompozice[47].

Pozdější roky však objem výuky stoupl. Ve školním roce 1883/4 měly oba ročníky denního kurzu výuku šest dní v týdnu, minimálně do 15. hodiny a maximálně do 18. hodiny. Od 19 – 21 hodin probíhala v některé dny výuka večerních kurzů.

[47] ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 104, č. k. 7.

Učitelský personál

V počátcích školy byl málo početný. Ještě ve školním roce 1878/9 vedl školu Eduard Augustinek, který byl zároveň učitelem tkalcovství. Městský účetní Moritz Roth vyučoval předměty související s účetnictvím a obchodnickou praxí. Pomocným učitelem byl Alois Nahler, tkalcovský mistr ve firmě Jossef Alscher & Söhne, který vyučoval praktické tkaní v přípravném kurzu[48].

V osmdesátých letech 19. století se učitelský personál mírně rozrostl. Ve školním roce 1885/6 na škole vedle ředitele působili 2 učitelé, 1 mistr pro praktickou výuku a 2 pomocní učitelé. Ředitelem byl Alfons Flögel, textilní technik a odborný učitel. Vyučoval technologii tkaní a předení, nauku o strojích a teorii žakárového a mechanického tkaní. Týdně na něj připadalo 25 hodin. Clemens Wagner byl učitelem pro veškeré druhy kreslení. Učil základní kreslení z volné ruky i podle vzorů, odborné kreslení, celkem učil 22 hodin týdně. Učitelem pro teorii a praxi tkaní byl Franz Teply. Jak naznačuje jeho zařazení, zajišťoval výuku teorie i praxe tkaní, přičemž praktická výuka probíhala na vzorových stavech. Týdně to bylo 28 hodin. Franz Schreier byl mistrem pro praktickou výuku a mechanické tkaní. Týdně to činilo 45 hodin. Pomocným učitelem byl pokladník krnovské lidové banky Theodor Řehola. Na jeho bedrech spočívalo vyučování nauky o obchodování, které učil 2 hodiny týdně. Druhým pomocným učitelem byl Heinrich Schulig, vrchní učitel krnovské lidové školy. Vyučoval německý jazyk a obchodní korespondenci 2 hodiny týdně[49].

[48] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

[49] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 105, č. k. 10.

Studenti – počty, původ, studijní výsledky

Při nahlédnutí do materiálů školy i výročních zpráv se nám dostane nijak překvapivé potvrzení předpokladu, že většina studentů byla z blízkého okolí a německé národnosti. Ve školním roce 1878/9 školu navštěvovalo 105 studentů, z nichž bylo 70 z území rakouského Slezska, 10 z Čech, 6 z Moravy a 1 z Uher. Z hlediska věkového složení na škole převažovali studenti, kteří na školu přicházeli studovat po ukončení studia měšťanky či lidové školy, tudíž 14 – 17 let, kteří tvořili drtivou většinu. Mezi veškerým studentstvem bychom se ale setkali i se staršími ročníky. Poměrně početná byla skupina věkové kategorie od 20 – 30 let života. Nejstarší student měl 41 roků[50]. V klasifikaci byla rovněž zohledňována píle, návštěvnost školy a chování. Píle a chování bylo hodnoceno pětistupňovou stupnicí, návštěvnost školy třemi a ostatní vyučované předměty čtyřmi, pátý se používal pro neklasifikování. Tak ve školním roce 1878/9 propadali jen žáci prvních ročníků denního i večerního kurzu – k problémovým předmětům patřily kupecké počty a dekompozice, špatné známky občas přicházely také v hodnocení píle, kompozice, praktického tkaní, nauky o strojích a nástrojích a ručního kreslení.

Za školní rok 1886/7 studovalo na škole 108 studentů. V denním kurzu vystudovali úspěšně téměř všichni studenti, naopak ve večerním a nedělním kurzu bylo již více neúspěšných, přibylo i neklasifikovaných. Z národnostního hlediska výrazně převažovali Němci, ze 108 studentů byl jeden Čechoslovák a 1 Maďar. Oproti dřívějšku bylo více sledováno i náboženské vyznání studujících. Z naprosté většiny byli studenti katolíci – 102. Evangelického vyznání byli 2 studenti a 4 byli židovského vyznání[51].

[50] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.

[51] ZAO, Zemský výbor slezský, inv. č. 454, č. k. 1781.; ZAO, SOkA Bruntál v Krnově, Odborná tkalcovská škola Krnov, inv. č. 105, č. k. 10.

Závěr

Do roku 1890, kdy započaly stavby na školní budově určené pro c. k. státní odbornou textilní školu v Krnově se symbolicky uzavřela počáteční etapa tohoto vzdělávacího ústavu trvající v tu dobu 15 let. Škola si během těchto let vydobyla pevnou pozici v kulturním organismu města, což bylo pochopitelné. Stále bující kapacity průmyslové výroby, zaměřené takřka výhradně na textilní průmysl, vyžadovaly přísun kvalitně proškolených a vzdělaných pracovníků. Nebylo náhodou, že se mezi studenty objevovaly i starší ročníky, které si tak doplňovaly vzdělání. Odborná tkalcovská škola v Krnově se stala důležitým článkem, který pomáhal prohloubit a dále rozvíjet textilní výrobu, která byla srdcem rozkvětu Krnova ještě v první polovině 20. století. Její historie je samozřejmě daleko delší, vyžaduje si však dalšího zpracování.

Část 3



Řemeslníci textilních odvětví přijímaní k měšťanskému právu v Krnově v letech 1522 - 1742

Již nejednou byla zmiňována skutečnost, že počátky textilní výroby a řemesel zabývající se tímto odvětvím můžeme předpokládat v Krnově či blízkém okolí už od pravěku. Oporou pro nás však mohou být jen archeologické nálezy a analogie z jiných sídlišť. První písemné prameny dokládající produkci textilních výrobků přímo v Krnově pocházejí až ze sklonku 14. století, navíc jsou velmi torzovité[1]. Zároveň je třeba říci, že celkově je písemných pramenů týkajících se Krnova pro období středověku velmi poskrovnu. Písemnosti dochované činností městské kanceláře pocházejí teprve z 16. století. Jedná se o aktový materiál, kterého přibývá obzvláště až v 18. století, a především však o knižní agendu.

Stručný přehled vzniku městské knižní agendy

Prvním diplomatickým materiálem, který v prostředí našich zemí našel své uplatnění, byla listina[2]. Před sklonkem 13. století nachází instituce kanceláří své uplatnění také v bouřlivě se rozvíjejících městech. Právě v městských kancelářích však od počátku 14. století vznikal další velice závažný typ městského diplomatického materiálu – městská kniha. Ta po několik staletí tvořila základní pilíř právní jistoty ve městě, což z tohoto druhu písemného pramene činí v současnosti cenný zdroj pro poznání prakticky všech složek městského života[3]. Nejstarší dochovanou městskou knihou je radní kniha Starého Města pražského od roku 1310. Po polovině 14. století městských knih přibývá a od konce tohoto věku je můžeme bezpečně předpokládat v každém královském i poddanském město, přestože bohužel ne z každého města zůstaly dochovány do dnešních dnů[4].

Pod pojmem městská kniha rozumíme knihu vedenou městskými úřady k pojištění práv města jako celku i jednotlivých měšťanů náležejících do obce daného města. Dále je můžeme dělit podle dvou kritérií.

---

[1] Nejstarší písemnou zmínkou je opis listiny z roku 1379 potvrzující Krnovu bělidla. K tomu blíže viz. článek K nejstarší písemné památce textilní výroby v Krnově v této publikaci.

[2] Podrobněji k tomuto tématu např. Hlaváček, I. – Kašpar, J. – Nový, R.: Vademecum pomocných věd historických. Praha 1997, s. 199 – 201.

[3] Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách a na Moravě. Praha 2009, s. 421.; Hlaváček, I. – Kašpar, J. – Nový, R.: Vademecum... c. d., s. 209.

[4] Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách a na Moravě. C. d., s. 421.; Hlaváček, I. – Kašpar, J. – Nový, R.: Vademecum... c. d., s. 209.

Prvním je kritérium obsahové, kdy městské knihy sloužily k zaznamenávání práv města jako celku, zejména však výsad hospodářského charakteru a práv jednotlivých měšťanů v závislosti na jednotlivých druzích právního pořízení[5]. Druhým kritériem je hledisko institucionální, čímž je chápáno, která správní instituce města dotyčnou knihu vedla. V případě městské rady to byly knihy radní, v případě soudu knihy soudní apod. V počátcích byly knihy společné pro veškeré druhy právních pořízení a záležitostí. U větších měst docházelo k větší a menší specializaci a vznikaly paralelní řady knih. U menších a malých měst naopak často zůstávalo u vedení jedné jednotné knihy, která pro městskou agendu menších měst postačovala[6].

Tato nadlouho nejdůležitější kategorie městských písemností se u měst vyskytovala celá staletí, byť v průběhu raného novověku pozvolna ztrácely na významu. Zcela zanikly až v období josefínských reforem a se vznikem regulovaných magistrátů, kdy byly nahrazeny jinými typy písemností[7].

[5] Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách a na Moravě. C. d., s. 422.; Hlaváček, I. – Kašpar, J. – Nový, R.: Vademecum... c. d., s. 209.

[6] Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách a na Moravě. C. d., s. 422.; Hlaváček, I. – Kašpar, J. – Nový, R.: Vademecum... c. d., s. 210.

[7] Hlaváček, I. – Kašpar, J. – Nový, R.: Vademecum... c. d., s. 210.

Nejstarší městská kniha Krnova a dochovaná knižní agenda města do roku 1742

Jak již bylo výše jednou konstatováno, písemný materiál města Krnova, dochovaný především ve fondu Archiv města Krnova vykazuje pro starší doby značnou mezerovitost. Z období středověku se zachovalo pouze pár kusů písemností a teprve z 16. století je dochováno výraznější množství písemného materiálu. Vedle aktového materiálu je dochována hlavně knižní agenda města. Nejstarší městská kniha Krnova, vzniknuvší z činnosti městského magistrátu Krnova, byla založena, jak hlásá nápis na vnitřní straně předních desek knihy, roku 1520 (*Anno domi 1520 das StadtBuch hot ein anfangk, das obenngenante Jar die weysen Herren Im Rathe gessen haben Burgermaister Lonrenntz Sayffert, Michel Felber, Balthezar Schuster, Paul Tuchmacher und Urbanus Mirring Stadtschreyber gewest ist und das StadBuch angephangen hot*). Název v originálu je německý (*Burgerbuch der Stadt Jägerndorf*)[8].

Jedná se o úřední pramen univerzálního charakteru. Nejčastěji vyskytujícím se typem zápisů jsou záznamy přijímání k měšťanskému právu v Krnově. Velmi hojný obsah knihy zaujímají seznamy schvalovaných cechmistrů z let 1560 – 1570. Vypovídací schopnost těchto seznamů snižuje skutečnost, že se bohužel jedná o holý výčet jmen bez udání profesí. Vedle seznamů schvalovaných cechmistrů obsahuje kniha zápisy obnovovaných městských rad a přísežných městského soudu z druhé poloviny 16. století, včetně pamětního zápisu o zavedení mladší rady knížetem Jiřím z Ansbachu. Méně početným typem záznamů jsou poměrně solitérní zápisy o platbách, kupříkladu špitálu sv. Ducha v Krnově[9]. Naopak velmi početným typem zápisů jsou záznamy o obchodování s nemovitostmi v Krnově, dále zápisy o dědických šetřeních a jejich výsledcích, soudní záležitosti a zápisy majetkoprávních jednání, to vše z let 1520 – 1570. Mezi marginální zápisy patří opisy knížecích listin, kterými město nadali Hohenzollernové v období 1560 – 1570. Zápisy jsou v naprosté většině vedeny v německém jazyce, jazyk latinský je zastoupen méně, především v různých přípisech, dva krátké záznamy jsou pak v jazyce českém. Písaři používali německé novogotické kurzívní či polokurzívní písmo, v případě přípisů v latinském jazyce či v částech slov pocházejících z latiny užívali písma humanistického.

[8] Zemský archiv v Opavě, Státní okresní archiv Bruntál se sídlem v Krnově (dále jen SOkA Bruntál v Krnově), Archiv města Krnova, inv. č. 35.

[9] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 35, fol. 212A/ 419.

Vraťme se nyní k nejstarší městské knize započaté roku 1520, která se stala objektem našeho badatelského zájmu. Jedná se o poměrně masívní knihu o rozměrech 44 x 29 x 8 cm svázanou v dřevěných deskách potažených vydělanou kůží. Kniha je z ručního papíru a obsahuje 462 listů. Kratší záznam z roku 1543 je zapsán dokonce na vnitřní straně zadních desek. Kniha je číslována dvojím způsobem. Evidentně starší foliace byla později doplněna paginací.

Ještě v průběhu 16. století se knižní agenda města Krnova značně rozšířila a k zmiňované nejstarší městské knize brzy přibyly další. O několik desetiletí později, snad vskutku roku 1544 byla založena další městská kniha. Také tato kniha je úředním pramenem univerzálního charakteru obsahujícím více různorodých zápisů. Obdobně jako v její „starší sestře" jsou zde vedeny zápisy majetkoprávních jednání, opisy různých listin a záznamy o požárech města. Celkově je však kniha „stručnější" a v ní vedené záznamy končí rokem 1558[10].

Před polovinou 16. století docházelo nepochybně k rozmachu písemné agendy města, což vyústilo v 2. polovině tohoto věku v užší specializaci knižní agendy Krnova. Značně dochovaná řada různých typů knih se svým způsobem stala dokladem rozvoje Krnova v 16. století. V prvé řadě to jsou pozemkové knihy – gruntovnice, jejichž základem se staly městské knihy[11]. Nejstarší z nich jako Kniha kupních smluv – gruntovní kniha, začíná rokem 1569 a sahá svými zápisy až do roku 1633[12]. Na ni prakticky souvisle navazují další gruntovní knihy sahající až do 19. století, kdy jsou přetvořeny na pozemkové knihy pokračující až do moderní doby. Jednotlivé knihy jsou zároveň označované jako díly a číslované římskými číslicemi. Pro námi sledované období let 1522 – 1742 jsou závazné díly I. – XVII. Nejstarší gruntovní kniha díl I. začíná rokem 1581, díl XVII. je započat rokem 1742[13].

Jinou relativně ucelenou řadu knižní agendy města Krnova představují knihy listin. Celkově se jedná o 33 dílů - svazků. Začínají inventárním číslem 90 a končí inventárním číslem 121, z časového hlediska pokrývají období od roku 1574 do roku 1851. V časovém rozpětí vymezeném léty 1522 – 1742

[10] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 36.

[11] K obdobnému vývoji došlo například také v Litomyšli, kde knižní agenda rovněž začala jednou univerzální městskou knihou, z níž se v 16. století vyvinuly gruntovní knihy a specializované městské knihy viz. Hoffmann, F.: Středověké město v Čechách a na Moravě. C. d., s. 422.

[12] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 37.

[13] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54.

je pro náš zájem podstatných 5 dílů knih listin[14]. Radní protokoly s rejstříkem jsou další řadou dochované knižní agendy města. Námi sledovaného období se však bohužel týká jen šest knih. První radní protokoly s rejstříkem pokrývají svými zápisy časový horizont 1581 – 1621[15]. Kontinuita zápisů je pak přerušena a druhé radní protokoly jsou dochovány až pro léta 1686 – 1691[16]. Na tento svazek navazují následující již v podstatě souvisle a skýtají pro naši potřebu záznamy až do roku 1740[17].

Ojedinělý a poměrně solitérní pramen představují knihy zápisů jednání městského soudu, které se dochovaly pouze v podobě dvou svazků. Jen jeden se přitom týká námi sledovaného časového horizontu. Zápisy navíc pokrývají jen velmi úzké období: 1643 – 1644[18].

Veškerá dochovaná knižní agenda města Krnova představuje velice cenný a bohatý zdroj poznatků o historii města Krnova počínaje 16. stoletím. Zároveň je však dlužno podotknout, že prozatím značně nevyužitý, popřípadě, výzkumy, jež z tohoto bohatství čerpají, nejsou dosud dokončeny. Výše bylo zmiňováno, že nejstarší městská kniha Krnova z roku 1520 byla univerzální knihou obsahující řadu záznamů různé povahy. To činí z tohoto pramene značně bohatý zdroj poznatků o historii Krnova především v 16. století. Z celé plejády podnětných záznamů jsme nakonec pozornost věnovali pouze jednomu druhu záznamů – zápisům přijímání nových měšťanů[19].

---

[14] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnov, inv. č. 90 – 94.

[15] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 124.

[16] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 125.

[17] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 126, 127, 128, 129.

[18] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 153.

[19] Městské knihy Krnova a záznamů o přijímání k měšťanskému právu v ní obsažených si povšiml až teprve německý místní historik Ernst Kober, zřejmě pod vlivem tehdy všeobecného zájmu německých historiků o demografické dějiny jednotlivých měst v českých zemích v 30. letech 20. století. Napovídala by tomu i ta skutečnost, že Kober svůj výzkum prováděl rovněž v polovině 30. let. Výsledky svého výzkumu poté publikoval na pokračování v regionálním německém periodiku Jägerndorfer Ländchen. Samotný pramen Kober krátce popsal a zhodnotil. Svůj výzkum však dovedl pouze do roku 1620 a prezentoval jej ve formě přehledů uspořádaných nikoliv chronologicky, ale abecedně a důraz kladl rovněž na profesi přijímaných měšťanů. Naopak, na rozdíl od některých svých německých kolegů, nebral zřetel na případnou etnicitu příchozích. Vinou poměrně úzkého geografického záběru Jägerndorfer Ländchen se zřejmě Koberovy výsledky nedostaly do širšího povědomí odborné veřejnosti. Kober, E. (ed.): Bürgeraufnahmen in Jägerndorf. 1 Abschnitt 1522 bis 1620. Jägerndorfer Ländchen, 1935 (Jahrg. 9), Folge 10, s. 74 – 75.; 1935 (Jahrg. 9), Folge 11, s. 82 – 85.; 1935 (Jahrg. 9), Folge 12, s. 90.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 1, s. 3 – 5.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 2, s. 12 – 13.;1936 (Jahrg. 10), Folge 3, s. 19.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 8, s. 78.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 9, s. 87.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 10, s. 95.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 11, s. 100.; 1936 (Jahrg. 10), Folge 12, s. 109 – 111.

Nástin problematiky přijímání k měšťanskému právu v Krnově

Obyvatelstvo raně novověkých měst tvořilo poměrně pestrý obrazec lidí s různou prestiží a nestejným společenským a právním postavením[20]. Plnoprávné obyvatelstvo města, na rozdíl třeba od chudiny a jiných společenských vrstev, tvořila společenská vrstva označovaná jako „měšťané". Ani tato vrstva ale nebyla po právní a společenské stránce homogenní. Každý člen měšťanského stavu totiž požíval různé míry ze souboru měšťanských práv daného města. Zjednodušeně řečeno, měšťanem byl kupříkladu jak obchodník, tak hrnčíř, avšak každý z těch dvou užíval nestejné množství práv, což se pak odráželo v rozdílném společenském postavení a v nestejných možnostech dalšího uplatnění v městském organismu, obzvláště v samosprávě apod.

Jakým způsobem se jedinec stal měšťanem? Zpravidla tím, že byl za měšťana přijat. Akt samotný, jímž se tak stalo, mohl být přitom město od města nazýván různě. Většinou mluvíme o přijímání nových měšťanů či přijímání do měšťanského stavu[21]. V Krnově samotném je naopak pro tento akt nejvýstižnější označení *Přijímání k měšťanskému právu*, přičemž vycházíme z označení přímo v prameni[22]. Jaké podmínky musel uchazeč o přijetí splnit? Pokud chtěl být jedinec přijat k měšťanskému právu v Krnově, musel v prvé řadě prokázat legitimní, tj. manželský, původ. Zápisy přijímaných měšťanů pro rok 1582 začínají kratší poznámkou znějící následovně: *„Následující osoby získaly měšťanské právo a svůj manželský původ nechaly písemně doložit. Každý měšťanskou přísahu složil"*[23]. Potvrzení počestného manželského původu je zmíněno ve vícero zápisech. V zápisech přijímání měšťanů do Krnova se v době předbělohorské několikrát setkáme s poznámkami písařů, které zmiňují, že dotyčný nově přijatý měšťan měl jednoho či více svědků

[20] K právnímu postavení městského obyvatelstva a měšťanů blíže např. Korbelářo mezení pojmu „měšťan" v pramenech k dějinám měst na Opavsku v 17. a 18. století. Acta Historica et Muzeologica, 1995, C 2, s. 94. Dále některé syntetické práce: Bůžek, V. – Král, P.: Člověk českého raného novověku. Praha 2007, s. 139 - 141.; Bůžek, V. a kol.: Společnost českých zemí v raném novověku. Struktury, identity, konflikty. Praha 2010, s. 124 - 125; Miller, J.: Uzavřená společnost a její nepřátelé. Město středovýchodní Evropy (1500 – 1700). Praha 2006, s. 196 - 198.

[21] Miller, J.: Uzavřená společnost a její nepřátelé. C. d., s. 49 – 51.

[22] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 35, fol. 8B/12 (1524 – *Burgerrecht empfangen*), fol. 131A/257 (1664 – *nachgesetzte Personen zum Burgerrecht gelassen*), fol. 131B/258 (1668 – *nachgesetzte Personen zum Burgerrecht und ad Statutum Religionum geschworen*) atd.

[23] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 35, fol. 176A/347.

z řad měšťanů[24]. Poprvé se tak stalo 12. listopadu 1544, kdy Blaschke Greupner měl tři svědky – Valtena Bartosche, Hanse Grithnema a Lorenze Meisnerna, kteří dosvědčili sňatek mezi otcem Blaschkeho Greupnera, Georgem, a jeho matkou, Agnes. Čili, dosvědčili Blaschkemu Greupnerovi manželský původ[25]. Matthes Kinel, zvaný Guttbrer, byl přijat 12. prosince 1554. Za svědky měl dva měšťany – Mathese Hegnichta a Hanse Kreuffela. Důvodem bylo nepochybně opět dosvědčení manželského původu, na což můžeme usuzovat z toho, že Mathes Kinel musel do osmi dní po letnicích předložit svůj rodný list[26]. Ve zbývajících třech případech není přímo uveden důvod, proč měli nově příchozí za svědky jednoho či dva krnovské měšťany, na základě výše zmíněných případů je však velmi pravděpodobné, že přítomnost svědků z řad měšťanstva měla při aktu přijímání k měšťanskému právu uchazečům dosvědčit počestný původ. Samozřejmě, uchazeč musel splňovat podmínku manželského původu a musel jej doložit, nejlépe písemně. Jak však z několika zmiňovaných případů vidno, písemný doklad mohli nahradit svědci z měšťanského stavu. A jelikož se jednalo o měšťany, takže osoby důvěryhodné, jejich svědectví o manželském původu uchazeče bylo patrně dostačující.

Vedle prokázání počestného původu bylo nutno odvést do městské pokladny určitý finanční obnos. Nemáme žádný přímý záznam, v němž by bylo přesně stanoveno, jak velký obnos byl uchazeč povinen odvést do krnovské pokladny, nepřímé indicie však ano. Tou první je zápis z 15. září 1590. Tehdy byl přijat majitel robotní usedlosti z Kostelce Hans Kuzmig vlastnící zároveň hamr na Ježníku. Zápis říká, že: *„svou přísahu učinil ve formě, jak měšťané tutéž činili, a nařízený jeden groš přenechal"*[27]. Druhý nepřímý doklad tvoří poznámka učiněná u záznamů přijímání z 15. prosince 1609. Pod jmény přijatých k zmíněnému datu následuje přípis znějící přibližně takto: *„ dal jeden každý zde svobodný mladý tovaryš celých 30 grošů. Každý ženatý dal 1 zlatý 2 groše"*[28]. Můžeme tak vyslovit teorii, že k roku 1590 musel uchazeč o přijetí mezi krnovské měšťany zaplatit 1 groš. Druhá teorie, vycházející ze záznamu o 19 let pozdějšího, by tvrdila, že mezi plnoprávné obyvatele Krnova mohl být roku 1609 přijat i tovaryš.

[24] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 35, fol 205A/405, fol. 209A/413, fol. 233B/462.

[25] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 35, fol. 233B/462.

[26] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 35, fol. 209A/413.

[27] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 35, fol. 178A/351.

[28] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 35, fol. 180A/355.

V případě, že se jednalo o svobodného mládence, musel zaplatit 30 grošů. Pokud se jednalo o již ženatého tovaryše, musel pro přijetí mezi měšťany zaplatit 1 zlatý 2 groše.

Finanční obnos však patrně mohl pomoci k přijetí mezi měšťany i při svízelnějších situacích. Poměrně obsáhlejší přípis z roku 1732 nám podává svědectví o přijetí jistého Jacoba Hoffmanna. Ten byl přijat 24. května 1732, magistrát města si ale navíc vyžádal svolení krejčovského cechmistra. Jacob Hoffmann se totiž měl dopustit blíže nespecifikovaného přečinu či ilegálního jednání. Dle zápisu bylo před magistrátem Hoffmannovo provinění projednáno a jeho přijetí do měšťanského stavu nepřekáželo, Hoffmann však musel zaplatit *na přímluvu* 1 tolar slezský, což měl po roce na *zmíněný den* zopakovat[29].

Zmiňme ještě jednu záležitost. Kuriózně, v dobovém kontextu však naprosto logicky, zní poznámka z 27. srpna 1561 u přijatého měšťana Gregora Augustina, pekaře přicházejícího zpoza hranic města Krnova. Ten musel při aktu přijímání mezi krnovské měšťanstvo slíbit, že nechce pracovat více než pekařští řemeslníci[30]. Takový příslib můžeme chápat jako nezbytný a samozřejmý projev respektu nově příchozího k vnitřním ustanovením subkultury, do které se Gregor Augustin musel tak jako tak zapojit. Slib pravděpodobně zapadal do ustanovení pekařského cechu a zajišťoval vřazení nově příchozího do ekonomicko – sociálních struktur města a tím pádem i jeho snazší asimilaci. Na obou posledních relacích je pak zajímavé i naznačení vlivu ekonomicko – společenských struktur města na udělení měšťanského práva. Miller sice uvádí, že městská rada při stanovování kritérií pro přijetí brala mimo jiné ohled i na ekonomické struktury a zájmy města, respektive městské obce. Zdá se však, že v případě Krnova mohl být vliv zástupců cechů a jejich zájmů na rozhodování městské samosprávy více přímočarý a hlubší.

Velmi častým kritériem pro přijetí k měšťanskému právu bylo zakoupení nemovitosti ve městě. To se prozatím v případě přijímání k měšťanskému právu v Krnově nepodařilo potvrdit. Nutná zde bude budoucí analýza a následná komparace s dalšími písemnými prameny.

Častým jevem nejen v prostředí českých zemí, ale ve většině středovýchodní Evropy byl důraz na náboženské vyznání. Ani takovéto kritérium nelze

[29] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 35, fol. 143B/282.

[30] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 35, fol. 211B/418.

v Krnově vždy doložit. Po celou dobu předbělohorskou se v záznamech o přijímání měšťanů neobjevuje zmínka dokazující přímo uplatňování konfesijního požadavku coby jednoho z kritérií pro přijetí. Poprvé se náboženský požadavek otevřeně prosadil až roku 1623. To samozřejmě souviselo s hlubokou změnou proběhnuvší roku 1622. Novým krnovským knížetem se stal Karel z Lichtenštejna a spolu s ním přišlo i staronové náboženství – katolictví[31]. Zařazení kritéria přísahy na katolické náboženství se průběžně objevuje po celou druhou polovinu 17. století. U záznamů přijímaných k měšťanskému právu roku 1657 se formule typu *auf Statuta Religionis Catholica* ztrácí a znovu je součástí záznamu až roku 1668[32]. Domníváme se však, že by mohlo být chybou hledat v tomto kolísání od padesátých let 17. století něco více, než jen písařovu nedůslednost.

Pokud svá zjištění o principech a kritériích přijímání k měšťanskému právu v Krnově podrobíme konfrontaci s literaturou, nacházíme pro naše zjištění oporu[33]. Když vše shrneme, můžeme říci toliko, že máme plně ověřeny podmínky prokázání počestného původu a povinnosti zaplatit určitý finanční obnos, naopak povinnost zakoupení se ve městě nelze prozatím prokázat, a pouze částečně je prokazatelná nutnost konfesijní přináležitosti k té či oné víře. Nelze však vyloučit, že budoucí výzkum přinese podrobnější poznatky.

---

[31] SOkA Bruntál v Krnově, Archiv města Krnova, inv. č. 35, fol. 183A/361.

[32] SOkA Bruntál v Krnově, AMK, inv. č. 35, fol. 131B/258.

[33] Miller ve své práci vypočítává stejná kritéria viz. Miller, J.: Uzavřená společnost a její nepřátelé. C. d., s. 54 - 55. Podle něj musel uchazeč o přijetí v první řadě prokázat svůj legitimní původ a bezúhonnost. Dále bylo třeba určitého finančního zajištění, neboť se ziskem měšťanského práva měly být spojeny nemalé finanční výdaje, mezi něž většinou patřilo zakoupení nemovitosti, zaplacení určitého obnosu do městské pokladny, pohoštění rady či získání členství v cechu. A konečně, často bylo uplatňováno jako kritérium přijetí náboženské vyznání. Nově příchozí musel splňovat podmínku příslušnosti ke katolické, nebo naopak k některé z protestantských církví. Kober se nikterak principy a kritérii přijímání k měšťanskému právu v Krnově nezabýval, podal spíše základní ediční údaje týkající se samotného pramene. K přijímání pak podává víceméně stručný rozbor profesí a parametrů přijímání. Viz. Kober, Ernst (ed.): Bürgeraufnahmen in Jägerndorf. 1 Abschnitt 1522 bis 1620. C. d., s. 74 - 75.

Parametry přijímání k měšťanskému právu v Krnově 1522 - 1742

Záznamy o přijímání k měšťanskému právu v Krnově představují významnější pramen, než by mohlo být na první pohled patrno. Svou existencí a především rozsahem totiž představují v oblasti historického Horního Slezska naprosto unikátní a ojedinělý typ pramene. S určitou obdobou takovýchto záznamů se setkáváme pouze u Těšína, kde jsou však známy pouze z mladšího opisu, navíc méně rozsáhlého, a u Opavy, kde se však také jedná o velice krátký časový úsek, až od roku 1723. Je tak zároveň trochu s podivem, že historiografie dlouho nechávala krnovské záznamy bez povšimnutí, ačkoliv téma přijímání měšťanů bylo i v našem prostředí již zpracováno[34]. Pozornosti přijímání k měšťanskému právu v Krnově se dostalo pozornosti teprve nedávno[35]. Vzácnost záznamů přijímání k měšťanskému právu v Krnově spočívá v tom, že počínají rokem 1522 a pokračují velice uceleně a s minimálními přerušeními až do 19. století. V námi sledované periodě 220 let, na niž jsme zaměřili pozornost, chybí záznamy pouze z následujících let: 1526, 1527, 1528, 1547, 1557, 1621, 1622, 1626, 1648, 1649 a 1682[36]. Je více než pravděpodobné, že příčinou absence záznamů byla skutečnost nekonání se aktu přijímání k měšťanskému právu v daném roce, respektive, že daný rok se nenašli žádní jedinci, kteří by o přijetí k měšťanskému právu v Krnově projevili zájem.

Práce Jan Jiří Krnovský popisuje na několika stranách podobu Krnova za vlády Hohenzollernů a jeho proměny. Všeobecný vzestup Krnova má dokumentovat mimo jiné následující pasáž: „ *Je zřejmé, že vzestup Krnova přitahoval venkovské obyvatelstvo a že tamní řemeslnické dílny vstřebávaly nové příchozí i ze vzdálenějších regionů. Rok od roku stoupal podle zápisů v městské knize počet nově přijatých měšťanů, kteří ve většině případů neměli velké problémy s asimilací*“[37]. Citovaná pasáž je spíše ilustrativní, má dokreslovat ekonomický, populační a společenský rozmach města v době

[34] Prozatím nejkomplexněji Jaroslav Miller, viz. Miller, J.: Uzavřená společnost a její nepřátelé. C. d., kde i přehled domácí a zahraniční literatury k tématu.

[35] Prozatím jediným zpracováním je práce vydaná péčí Slezské univerzity v Opavě zpřístupňující edičním způsobem záznamy přijímání v letech 1522 – 1742, tudíž přesně data, z nichž budeme vycházet i v tomto příspěvku. Korbelářová, I. – Michl-Bernard, A. (eds.): Přijímání k měšťanskému právu v Krnově (1522 – 1742). Opava 2014.

[36] Korbelářová, I. – Michl-Bernard, A. (eds.): Přijímání k měšťanskému právu v Krnově (1522 – 1742). c. d., s. 17.

[37] Fukala, R.: Jan Jiří Krnovský. Stavovské povstání a zápas s Habsburky. C. d., s. 108.

vlády Hohenzollernů, což nelze nijak zpochybňovat. Přesto celý úryvek může vyvolat dojem, že dle zápisů v městské knize počet nově přijatých vzrůstal. Podrobný průzkum zápisů přijímání nových měšťanů odhaluje, že se jedná o teze značně nepřesné. Jaké jsou reálné počty nově přijatých skutečně zaznamenané v městské knize?

Výzkum jsme zaměřili na časový úsek dlouhý 220 let, od prvních zápisů přijímání v roce 1522 až do roku 1742, kdy skončila první slezská válka, jejímž výsledkem bylo rozdělení historického Slezska a v rámci tohoto aktu i Krnovského knížectví. Zodpovědně můžeme říci, že v průběhu této dlouhé periody nevykazovaly zápisy přijímaných ani trvalý růst počtu přijatých, ani trvale konstantní počet. Takřka jediným pravidlem byla značná rozkolísanost počtu přijímaných. Promítli li bychom si počty přijatých měšťanů do Krnova v letech 1522 až 1742 do grafu[38], výslednice by se svým průběhem podobala nejvíce jakési stoupající a klesající křivce, než přímce či úhlopříčce. Spíše výjimečně se stalo, že bylo aspoň dva roky po sobě přijato shodně nových měšťanů a rovněž vždy pouze několik let můžeme sledovat nepřerušený nárůst přijímaných.

Zcela vůbec se přijímání nekonalo v následující roky: 1526, 1527, 1528, 1547, 1557, 1621, 1622, 1626, 1648, 1649 a 1682[39]. Nejméně nových měšťanů bylo přijato, nebereme li v úvahu roky, kdy k přijímání vůbec nedošlo, roku 1647 – použí dva uchazeči. Naprosto ojediněle vysoký počet přijatých je zaznamenáno roku 1623 – 85 nových měšťanů. Druhý nejvyšší počet je totiž 66 nových měšťanů, kteří byli přijati roku 1610. Celkem bylo za oněch 220 let přijato 4 184 osob. Průměrně to činilo 19,01 osob za rok. Téměř výlučně byly mezi přijatými jen muži. V celém námi sledovaném období byly přijaty jen 3 ženy – vždy jen jedna roku 1554, 1580 a 1589. Průměrně se ženy mezi přijatými podílely 0,01 osobami za rok.

Četná literatura označuje renesanční dobu jako epochu rozkvětu, dobu třicetileté války jako období stagnace nebo úpadku a následující barokní etapu dějin jako dobu pozvolné obnovy[40]. Zkusme konfrontovat

[38] Viz. Příloha č. 2.1.

[39] Viz. Příloha č. 1.1.

[40] Blucha, V.: Historie města Krnova. c. d., s. 20. ; Fukala, R.: Role Jana Jiřího Krnovského ve stavovských hnutích. C. d., s. 109. Týž: Život na krnovském zámku za vlády hohenzollernských knížat (1523- 1621). C. d., s. 141. ; Prasek, V.: Historická topografie země Opavské. c. d., s.500- 501.; Jirásek, Z. a kol.: Slezsko v dějinách českého státu II. C. d., s. 258.

počty přijímaných měšťanů do Krnova s těmito všeobecně přijímanými tezemi. U Krnova to může být ještě zajímavější. Stříbrná doba renesančního rozmachu je umocněna jeho rezidenční funkcí, kterou ztratil od okamžiku nástupu knížat z Lichtenštejnu na počátku barokní éry, což zas poněkud posílilo určitý pokles prestiže Krnova. Promítly se i tyto dva ne právě opominutelné faktory do množství přijímaných nových měšťanů?

Doba renesance, která se v Krnově takřka překrývá s dobou vlády knížat z rodu Hohenzollernů, byla s velkou dávkou pravděpodobnosti stříbrnou dobou dějin města Krnova. Během 98 let, od roku 1522 do roku 1620, bylo přijato 1915 uchazečů. Nejvíce v jednom roce bylo přijato roku 1610 – 66 osob. Nejméně přijatých bylo zaznamenáno hned prvního roku 1522 – toliko 4 noví měšťané. Průměrně na rok připadá 19,54 osob, což je vskutku více, než kolik činil průměr za celé námi sledované období, i než jakékoliv z dílčích období, jak ještě uvidíme.

Promítneme li si čísla přijatých měšťanů za každý konkrétní rok do grafu[41], dostaneme křivku, která sice vykazuje stoupající tendenci, avšak nikterak souměrnou. Výslednice svým dosti divokým průběhem, strmými vzrůsty a strmými pády, velice názorně ilustruje nevyrovnaný trend přijímání měšťanů do Krnova. Můžeme říci, že přibližně do poloviny 16. století počty přijímaných měšťanů pozvolna narůstaly, aby poté dosáhly relativně konstantního průběhu. Patrně nejvíce měšťanů do Krnova bylo přijímáno na konci prvního a v druhém desetiletí 17. století. S výjimkou roku 1619, kdy bylo přijato jen 6 uchazečů, jsou roky 1609 – 1620 roky s nejvyšším počtem přijatých v předbělohorském období a míra přijímání měšťanů do Krnova tehdy kulminovala. Nicméně, v každé z těchto tří period, jak je vidno z grafu, docházelo skoro pravidelně k určitým, přinejmenším jednoletým, propadům.

V průběhu neklidných let třicetileté války se nekonalo přijímání nových měšťanů v pěti letech: 1621, 1622, 1626, 1648 a 1649. Jiné roky se tento akt konal nerušeně dál, postupně však můžeme sledovat určitý pokles. Od roku 1623, kdy se po dvouleté pauze přijímání konalo, až do roku 1650, kdy Krnov opustila švédská posádka, bylo přijato 499 osob. Pokles přijatých měšťanů lépe dokládá průměr přijatých za jeden rok. Toto číslo totiž pokleslo na cifru 17,82 přijatých osob za rok, což

[41] Viz. Příloha č. 1.1.

je zcela nejnižší průměr, který se propadl i pod dlouhodobý průměr. Přitom roku 1623 bylo přijato 85 uchazečů, což je naprosto rekordní číslo. I následující dva roky, 1624 a 1625, bylo dosaženo poměrně vysokých čísel. Roku 1624 bylo přijato 41 osob a roku 1625 44 uchazečů. Nejnižší počet nově přijatých v této periodě je zároveň nejnižším číslem přijatých měšťanů za námi sledované období. Bylo to roku 1647, kdy byli přijati pouze dva uchazeči. Zkusme si opět celé období od roku 1623 po rok 1650 spolu s počty přijatých promítnout do grafu[42]. Ještě značně vysoké počty přijímaných z let 1623 – 1625, jakoby pokračující z druhého desetiletí 17. věku, naráz přetne doba dánské okupace roku 1626. Ačkoliv roku 1627, kdy Krnov přešel zpět do císařských rukou, bylo přijímání obnoveno, či byl opět zájem o přijetí mezi krnovské měšťanstvo, je zcela zřejmý viditelný propad počtu přijatých. Křivka grafu nevykazuje sice tak divoké výkyvy, jako tomu bylo v době předbělohorské, zůstává však ve výrazném propadu v porovnání s předcházejícím obdobím. Nejníže se křivka propadne s druhou polovinou čtyřicátých let 17. století. Je dost možné, že mezi hlavní příčiny tohoto propadu můžeme počítat švédskou okupaci.

Odchod Švédů představoval pro Krnov poslední tečku za celým konfliktem. Uklidnění poměrů je viditelné i na samotném přijímání měšťanů. To se vůbec nekonalo pouze roku 1682. Od roku 1651 do osudového roku 1742 bylo přijato 1770 mužů a roční průměr přijatých osob za rok se zvedl, až na 19,23 osob za rok. To je opět o něco více než celkový průměr a hlavně než v předcházejícím období, stále to však bylo méně, než v období předbělohorském. Nejvíce uchazečů bylo přijato roku 1721 – 42 osob. Nejméně, 6 osob, bylo přijato roku 1676. Zhodnoťme si naše data opět za pomocí grafu[43]. Již výše nám výčet údajů naznačil, co z grafu ještě snáze vyčteme. Od roku 1650 se křivka přijatých zvedla v porovnání s předchozí periodou třicetileté války, nebo přesněji, s obdobím od roku 1626. To dokládal již i vyšší roční průměr přijatých, který dosáhl dokonce o něco vyšší hodnoty než dlouhodobý roční průměr. Zároveň je však patrné, že míra přijímaných do Krnova nedosáhla takových parametrů, jako tomu bylo do roku 1620, respektive do roku 1625. V užším pohledu na dobu 1651 – 1742 můžeme rozlišit čtyři fáze. V letech 1651 – 1663 se setkáváme s relativně nemalým počtem přijímaných. V letech 1664 – 1676

[42] Viz. Příloha č. 1.2.

[43] Viz. Příloha č. 1.3.

se křivka přijímaných naopak značně propadá a pouze roku 1675 dosáhne počet přijatých 20 osob. Jinak se pohybuje počet úspěšných uchazečů kolem 15 osob za rok. Od roku 1677 do roku 1709 se počet přijímaných měšťanů znovu zvedl a drží se v poměrně konstantní mezi, kdy se počty přijatých zpravidla pohybovaly mezi 18 – 25 přijatými osobami za rok. Jedinou výraznou výjimkou je již zmiňovaný rok 1682, kdy se přijímání nekonalo. V poslední závěrečné fázi, v letech 1710 – 1742, pozorujeme poměrně výraznější nárůst počtu přijímaných, který překročil i růst z let 1651 – 1663 a výraznější etapou bylo pouze období let 1609 – 1620.

V krnovském případě je důležitý dlouhodobý časový horizont. Vždyť ani námi sledované období 220 let nepokrývá kompletní záznamy o přijímání. Téměř dvě a půl století, která sledujeme skrze záznamy přijatých měšťanů do Krnova, umožňuje získat nemálo poznatků, jejichž důsledná analýza pomůže hlouběji a přesněji poznat dějiny tohoto slezského města v šestnáctém, sedmnáctém a první polovině osmnáctého století.

Doposud máme číselné vyjádření množství přijímání měšťanů do Krnova. Po přenesení získaných cifer do grafu nám následné grafické vyjádření zobrazuje poměrně přehledně intenzitu přijímání k měšťanskému právu do Krnova v celém námi sledovaném období. Z křivky grafu můžeme číst následující. Od prvních dochovaných zápisů z roku 1522 pozorujeme nárůst počtu přijatých trvající až do roku 1551, vyjma propadů v některé roky. Takovémuto vývoji by nasvědčovaly i urbáře krnovské komory dokládající vzrůst počtu domů v Krnově během první poloviny 16. století[44]. Poté dostává křivka grafu relativně konstantní podobu, s výjimkou roku 1578, kdy dosáhl počet přijatých 57 osob. Samozřejmě, jak již bylo dříve zmiňováno, křivka takřka pravidelně stoupala a zase klesala. Na počátku 17. století můžeme rozlišit třetí etapu končící rokem 1620, kdy, jak se zdá, míra přijímání k měšťanskému právu v Krnově pravděpodobně kulminovala. Křivka grafu šplhala do téměř maximálních hodnot a několik let se udržovala v historicky vysokých hodnotách.

Krátká čtvrtá etapa se překrývá s prvními roky po porážce stavovského povstání a nástupu Lichtenštejnů jakožto krnovských knížat. V letech

[44] Podle urbáře z roku 1523, psaného ještě česky, bylo v Krnově a na předměstí dohromady 274 domů viz. ZA v Opavě, Velkostatek Krnov, inv. č. 2. Urbáře sepsaný roku 1535, již německy, zaznamenává již 331 domů viz. ZA v Opavě, Velkostatek Krnov, inv. č. 3.

1623 – 1625 byla míra přijímání měšťanů do Krnova stále dosti vysoká. V roce 1623 je zaznamenán dokonce naprosto rekordní počet přijatých – 85. *Ranzion Wallensteins*, dokument vzniklý roku 1627, výčtem 568 držitelů domů ve městě a na předměstí jakoby ještě zachytával odlesky rozkvětu renesančního Krnova vrcholící počátkem 17. století[45]. Konec této éry započal zřejmě dánskou okupací města roku 1626, a přestože po vyhnání Dánů roku 1627 se akt přijímání k měšťanskému právu v Krnově konal opět téměř každoročně, došlo k dlouhodobému výraznému propadu počtu přijímaných. Křivka grafu se pohybuje velmi nízko v porovnání s jinými epochami, obzvláště celý zbytek dvacátých let a první polovinu třicátých let 17. století. Absolutně nejhlubší propad přichází v druhé polovině čtyřicátých let, v letech, která se kryjí s průběhem švédské okupace Krnova. Nutno říci, že grafické i číselné vyjádření přijímání měšťanů v letech třicetileté války dávají poměrně spíše za pravdu tvrzením o ekonomických, populačních i společenských potížích způsobených dlouholetým konfliktem.

Po odchodu švédské posádky roku 1650 nastalo v přijímání nových měšťanů k měšťanskému právu v Krnově krátké oživení, kdy se na dvanáct let křivka přijatých měšťanů výrazněji zvedla. Rokem 1663 ale opět křivka přijatých k měšťanskému právu mírně klesne a zůstává několik desetiletí sice relativně stabilní, byť příznačně křivka vykazuje výkyvy, jako v kterékoliv dílčí etapě námi sledovaných 220 let. Poslední etapa nastoupila s počátkem 18. století, kdy počet měšťanů přijatých k měšťanskému právu opět stoupá. Se začátkem druhého desetiletí se dotýká úrovně nastoupené v krátké etapě po odchodu švédské posádky a se začátkem dvacátých let 18. století, v době vytváření Karolínského katastru slezského, dosahuje křivka grafu i čísla přijímaných měšťanů nejvyšší úrovně, již předčila pouze etapa vrcholícího rozkvětu města v prvních třech desetiletích 17. století. Hypoteticky bychom k uvedeným číslům i grafickému vyjádření mohli podat následující komentář. S odchodem švédské posádky jakoby se načas město probralo a radostné oživení

[45] Ranzion Wallensteins se zachovalo ve sbírce Jana Spatziera viz. ZA v Opavě, Pozůstalost Johanna Spatziera, inv. č. 2, sig. II.; K tomu i Háza, Z.: Češi a Němci v Krnově v letech 1523- 1627. c. d., s. 52. Háza si je rovněž vědom nemalé podezřelosti sumy získané z *Ranzion Wallensteins*, informuje však zároveň o pramenu *Verzeichnis, wie stark das Fürstenthum Jägerndorf an angesessener Manschaft ist* z roku 1625, uloženém ve fondu lichtenštejnského rodinného archivu ve Vídni, podle nějž roku 1625 měl Krnov i s předměstími 620 osedlých.

se promítlo do krátkodobého zvýšeného zájmu o přijetí mezi krnovské měšťany. Pak však přichází několik desetiletí trvající stagnace, jež by mohla naznačovat přetrvávání vleklých potíží, které se patrně dlouho nedařilo překonat. Až se začátkem 18. století se pravděpodobně podařilo vybřednout z krize a s dalšími desetiletími přicházela relativně značná konjunktura.

Profesní struktura přijímaných a řemeslníci textilních odvětví přijímaní k měšťanskému právu 1522 – 1742

Význam sledování profesní struktury přijímaných k měšťanskému právu v Krnově spočívá v hned několika aspektech. Obdobně jako například původ nových měšťanů i profesní složení může představovat indikátor politického, ekonomického i kulturního významu a působení Krnova, což se odráželo v jeho atraktivitě. Obzvláště profesní skladba nově přijatých k měšťanskému právu však může prozradit, nebo přinejmenším poodhalit strategii jak samotných jednotlivců, tak městské rady. To je právě druhý aspekt záznamů profesního zaměření. Profesní zaměření vypovídá nejen o strategii jednotlivců, ale také o strategii města, a to daleko výrazněji, než by tomu bylo u původu nových měšťanů. Právě v tomto případě vystupuje pronikavěji do popředí záměr městské samosprávy důkladně selektující koho, či přesněji, jaké řemeslníky je v zájmu města přijmout k měšťanskému právu.

Podrobíme li vypovídací schopnost záznamů přijímání k měšťanskému právu v Krnově z hlediska zaznamenání profese nově přijímaných, můžeme s uspokojením říci, že v případě povolání vykonávaného nově přijatých jsou záznamy v městské knize vedeny výrazně precizněji. Ze 4 184 přijatých osob je povolání poznamenáno u 2 927 úspěšných uchazečů, což činí plných 70%. Způsob obživy nám na základě záznamů o přijímání není znám u 1 257 příchozích, to je pouze 30%. Jaké tedy bylo profesní složení úspěšných žadatelů o přijetí k měšťanskému právu?

Záznamy nových měšťanů přijatých k měšťanskému právu uvádějí velice pestrý a hojný výčet řemeslníků různých profesí. Pro lepší přehlednost jsme je zařadili do takřka dvou desítek skupin. V prvé řadě to byla řemesla potravinářská. Do ní jsme zařadili následující profese: caletníky, cukráře, koláčníky, kuchaře, mlynáře, páleníky, pekaře, pekaře světlého pečiva, perníkáře, roznašeče koláčů, roznašeče piva, rybáře, řezníky, sladovníky, sládky, solaře a šrotýře.

Do skupiny dřevozpracujících řemesel jsme zařadili tyto profese: bečváře, bednáře, bednáře drobného nářadí, dřevoštěpy, koláře, tesaře, tesařské čeledíny, truhláře a výrobce dřevěných hřebíčků – floků.

Skupina řemesel textilních obsahuje tato řemesla: barvíře, běliče, cíchaře, cíchařské tovaryše, černobarvíře, česače (vochlovače), krasnobarvíře, pláteníky,

pletaře, postřihače sukna, provazníky, prýmkaře, soukeníky, soukenické tovaryše, tkadlece, valcháře a žlutobarvíře.

Do skupiny řemesel kovodělných jsme přiřadili tyto profese: cínaře (konváře), jehláře, klempíře, kováře, kováře v hamru, mědikovce, nožíře, ostružníky (ostruhám), podkováře, soustružníky, špendlíkáře, umělecké kováře, výrobce drobných kovových předmětů, zámečníky, zlatníky a zvonaře.

Skupina oděvních řemesel zahrnuje profese: kloboučníky, kožešníky, krejčí, krejčí – kalhotáře, rukavičkáře a švece. Problematičtěji jsme vybírali terminologii pro skupinu povolání, kterou jsme nakonec označili jako zaměstnání a služby. Zde jsme přiřadili tyto profese: brusiče, brusiče postřihačských nůžek, formany, hostinské, kominíky, lazebníky, mydláře, nádeníky, nosiče, nunváře, sluhu městského radního a vojáky.

Lehce na rozpacích jsme byli i při stanovení terminologie pro další skupinu, již jsme nakonec označili jako keramická a zemědělská řemesla. Do této skupiny jsme po delším zvažování zařadili následná povolání: hajného, hrnčíře, hrnčířské tovaryše, klejtaře, lesní včelaře, majitele městských robotních usedlostí, okrasného zahradníka, statkáře, vinaře, zahradníka a zemědělce.

Velmi košatou skupinu tvořilo úřednictvo. Do této skupiny náležely tyto profese: důchodčí, městský hajný, městský písař, městský správce, německý učitel, mincmistr, obroční, německý písař, poštmistr, rektor školy, soudní písař, správce městské cihelny, strážný brány, šafář, šafář při městském folvarku, učitel, úřední písař, úředník, vážného, výběrčí daní a zmocněný soudní zástupce.

Jako zbrojní a luxusní řemesla jsme označili skupinu s těmito profesemi: hedvábník, houslař, hřebenář, knihvazač, mečíř, papírník, parukář, pažbář, pochvář (pošvář), punčochář, puškař, řemeslník zdobícího oděvy perlami, sklář, svíčkař (voskař), šperkař a výrobce střelného prachu.

Kožedělná řemesla jsme dali název skupině, do níž jsme přiřadili veškeré profese zpracovávající kůži. Konkrétně se jednalo o tato povolání: brašnáře, jircháře, kordovaníky, koželuhy, koželuhy zpracovávající červenou kůži, kráječe kůží, měšečníky, pasíře, řemenáře a sedláře.

Poměrně jednoduché bylo naopak zařazování profesí do skupiny nazvané stavební řemesla. Náleží sem tato povolání: cihlář, doškář, lamač kamene, rybniční mistr, stavitel a zedník.

Nevelkou skupinu tvořily profese spjaté se zeměpanským dvorem. Mezi dvorní řemesla a úředníky jsme přiřadili následující: dvorního holiče, dvorního lékárníka, dvorního ostruháře, dvorního platnéře, dvorního strážného při bráně, dvorního švece, dvorního zahradníka a strážného při zámecké bráně.

Nepočetnou skupinu představovali také církevní hodnostáři. Zařadili jsme do ní českého kazatele, faráře, kaplana a klášterního faráře.

Početnější skupinou byly profese označené jako obchodníci, kramáři. Logicky jsme do této skupiny zahrnuli kramáře, kupce, obchodníka, obchodníka s citróny, obchodníka s dobytkem, obchodníka s jídlem, obchodníka s přízí, obchodníka se suknem, obchodníka s vepři, obchodníka s vínem a obchodníka se zeleninou.

Vzdělanci, umělci, takto jsme označili skupinu profesí s následujícími povoláními: advokát, doktor medicíny, herec (kejklíř), hudebník, kamenorytec, lékárník, malíř, oční lékař a operatér kýly, pištec, právník, sochař, student, učeň uměleckého pištce, umělec, varhanář a varhaník.

Skupina knížecích úředníků pojala tyto profese: správce panského dvora, knížecí důchodčí, knížecí krnovský správce, knížecí kuchař, knížecí obroční, knížecí purkrabí, knížecí registrátor, knížecí rychtář, knížecí správce hamru, knížecí výběrčí akcízů a vrchní výběrčí daní.

Poslední malou skupinku povolání reprezentuje samospráva obsahující pouhé tři profese, příhodnější by zřejmě bylo označení úřady: dědičného rychtáře, purkmistra a rychtáře. Nyní můžeme přikročit k analýze informací získaných ze záznamů přijímání k měšťanskému právu.

Vyneseme li si data ze záznamů pro lepší přehlednost do tabulek a grafů, profesní skladba nově přijatých vykrystalizuje následovně. Mezi zmíněnými 2 927 uchazeči s jasně označenou profesí přijatými mezi roky 1522-1742 bylo 377 řemeslníků zabývajícími se potravinářskými řemesly, to bylo 13%. Řemeslníků dřevozpracujících řemesel přišlo do Krnova 202, tudíž se podíleli 7%. Doslova výsadní pozici však držela řemesla textilní. Za 220 let projevilo o přijetí k městskému právu zájem 782 řemeslníků spadajících do této skupiny a jejich podíl na nově přijatých dosahoval 27%. Podíl kovodělných řemeslníků činil při 185 přijatých osobách 6%. Oděvní řemesla činila podíl 17%, neboť přijato bylo 512 řemeslníků oborů spadajících do této skupiny. Řemesla, která jsme souhrnně označili jako služby, zastupovalo 298 jedinců činících 10%. Výrazně méně byli

mezi přijatými zastoupeni řemeslníci pracující s keramikou či věnující se zemědělským povoláním, toliko 73 muži, čímž mezi přijatými zaujímali pouhá 2%. Stejně nevelký byl podíl úředníků, přijato jich bylo 45. Pouze 2% podíl na nově přijatých měli také zástupci zbrojních a luxusních řemesel, jichž bylo přijato 62. Řemeslníci zpracovávající kůži byli již početnější, celkem 138 zástupců kožedělných řemesel se podílelo na přijatých 5%. Stavební řemesla zastupovalo 91 jedinců tvořící 3%. Řemeslníci a úředníci vystupující u dvora se vyskytli v 8 případech, což představovalo velice nízké procento. Obdobné to je s církevními hodnostáři, jichž bylo mezi přijatými uvedeno 5. Poněkud více, 2% se podíleli Obchodníci a kramáři, jichž bylo přijato 56. Stejné procentuální zastoupení připadá vzdělancům a umělcům, během 220 let jich projevilo zájem o přijetí k měšťanskému právu 66. Výčet skupin profesí uzavírají knížecí úředníci o 14 osobách a členové samosprávy, jichž bylo k měšťanskému právu přijato 13.

Nyní nás bude zajímat, zda docházelo k proměnám v jednotlivých epochách, v době renesance, třicetileté války a v době barokní. V letech 1522 – 1620 bylo k měšťanskému právu přijato 149 řemeslníků potravinářských oborů, tedy 14%[46]. Dřevozpracující řemesla zajišťovala obživu 108 jedincům, to bylo 10%. Výrazná byla pozice textilních řemesel, o přijetí k měšťanskému právu požádalo 258 osob, takže 25%. Řemeslníci pracující s kovem se podíleli 8%, přijato jich bylo 83. Vysoký byl také počet řemeslníků zhotovujících oděvy či obuv, celkem 235 jedinců činících 22%. Jedinci zajišťující si obživu povoláními zahrnutými do skupiny služby tvořili již značně méně početnou skupinu, pouze 69 mužů tvořících 7% podíl. Řemeslníci produkující keramiku či podnikající v zemědělství tvořili pouze 1%, neboť k měšťanskému právu bylo přijato 14 osob. Stejné počty i podíl vykázalo také úřednictvo. Zbrojní a luxusní řemesla se podílela 2%, v době předbělohorské se jednalo o 23 řemeslníků. Řemeslníků zpracovávajících kůži bylo přijato 41 a činili tak 4% mezi nově přijatými. Stavební řemesla zajišťovala obživu 34 jedincům, což činilo 3%. Nevysoký byl počet dvorních řemeslníků a úředníků. Ačkoliv se vyskytli, jednalo se jen o 4 jedince. Stejně nepatrné procento tvořili církevní hodnostáři, přijati byli 3. Mezi málo zastoupené skupiny patřili také obchodníci a kramáři, k měšťanskému právu bylo přijato pouze

[46] Viz. Příloha č. 3.1.

5 jedinců, čímž se podíleli na přijatých pouze 1%. Umělci a vzdělanci byli stejně nepatrnou skupinou, přijato bylo 6 osob, což bylo pouze 1%. Knížecí úředníci byli přijati pouze 2 a zástupců vykonávajících úřady samosprávy 4.

Doba třicetileté války, léta 1623 – 1650, přinesla následovnou profesní strukturu a počty řemeslníků[47]. Řemeslníci zajišťující si obživu obživou druhých se podíleli 15%, neboť zástupců potravinářských řemesel bylo přijato 43. Dřevozpracující řemesla byla profesí 17 jedinců, což byl podíl 6% na přijatých k měšťanskému právu. Početnější složku tvořila textilní řemesla, 49 jedinců tvořilo 17% podíl. Řemeslníci pracující s kovem se podíleli 8% při 22 přijatých osobách. Ještě početnější byla skupina řemeslníků produkujících oděvy, k měšťanskému právu bylo přijato 51 osob, tedy podíl 17%. Ještě o něco vyšší podíl vykázali jedinci věnující se různým službám. Přijato bylo 55 nových měšťanů, to bylo 19%. Další skupiny, stejně jako tomu bylo v předcházející dějinné etapě, jsou výrazně méně početné. Řemeslníci zajišťující produkci keramiky a hledající obživu v profesích blízkých zemědělství tvořili toliko 2%, přijato bylo pouze 7 osob. Úředníci, jichž bylo přijato 5, se podíleli 2%. I v době třicetileté války se v Krnově vyskytovali řemeslníci zbrojních a luxusních oborů, přijato jich bylo 8, což činilo 3%. Řemeslníci, jejichž hlavní surovinou byla kůže, se podíleli 4% při počtu 13 přijatých osob. Stavebními profesemi se zabývalo 9 přijatých mužů tvořícími 3%. Řemeslníků a úředníků získavších trvalou obživu u dvora bylo pouhé 1%, přijato bylo toliko 4 osoby. Pouze 1% tvořili obchodníci, přijati, či zájem o přijetí projevili, jen 2 jedinci. Vzdělanců a umělců bylo i v době třicetileté války přijato 6, to znamenalo v této periodě 2%. Knížecí úředníci byli zastoupeni toliko 1 osobou.

Doba baroka, léta 1651 – 1742, přinesla některé změny[48]. Profese obstarávající obživu vykonávalo 189 jedinců přijatých k měšťanskému právu, to byl 12% podíl na přijatých nových měšťanech. Řemeslníci produkující výrobky z dřeva byli přijati v počtu 77 osob tvořící 5%. Naprostou převahu měli i v této periodě řemeslníci textilních profesí, jichž bylo přijato 477, to činilo 30%. Řemeslníků pracujících s kovy bylo přijato k měšťanskému právu 80, to bylo 5%. Silnou skupinu tvořili tak oděvní řemesla, do této skupiny náleželo 226 přijatých jedinců, to znamenalo 14%. Profese, které jsme zařadili do skupiny služby, byly zastoupeny 172 jedinci, to bylo 11%. Řemesla keramická

[47] Viz. Příloha č. 3.2.

[48] Viz. Příloha č. 3.3.

a související se zemědělstvím měla podíl pouze 3% při 52 přijatých osobách. Úředníci tvořili ještě o něco méně, jen 2% a 29 přijatých osob. Zbrojní a luxusní řemesla zaujala také 2% podíl při 31 přijatých mužích. Zpracováváním kůže se zabývalo 84 řemeslníků tvořících 5% podíl. Stavebními řemesly se živilo 48 jedinců přijatých k měšťanskému právu, to byla 3%. Pouzí 2 jedinci zastupovali církevní hodnostáře, naopak obchodníků a kramářů bylo přijato 54, což byla 3%. Ještě o něco vyššího počtu dosáhli vzdělanci a umělci, těch bylo přijato rovných 60 a jejich podíl tak činil 4%. Knížecí byrokracii reprezentovalo 12 jedinců tvořících pouhé 1%. Stejný poměr vykázali i členové samosprávy, kterých bylo přijato 9.

Za pomoci grafů můžeme poměrně snadno identifikovat silná odvětví i řemesla. Zcela zásadní byla pozice textilních a oděvních řemesel. Obě skupiny obsadily první dvě příčky pomyslného žebříčku, a to nejen celkově za celé námi sledované období 220 let, ale rovněž ve většině dílčích období zvlášť, v době předbělohorské[49] a v rovněž v době barokní[50]. Výjimku představuje období třicetileté války, kdy zaujaly nejsilnější pozici zaměstnání a služby[51]. Druhou, respektive třetí pozici, zaujala skupina řemesel potravinářských, což opět platí jak z celkového pohledu, tak pro epochy předbělohorskou a barokní[52]. V celkovém přehledu byla čtvrtou nejpočetnější skupinou profesí skupina zaměstnání a služeb. Její poměr vůči ostatním skupinám profesí se však v dílčích etapách proměňoval. V letech 1522 – 1620 zaujala skupina zaměstnání a služeb až páté místo, když početněji byla zastoupena vedle již zmiňovaných textilních, oděvních a potravinářských řemesel také řemesla kovodělná a dřevozpracující[53]. Čtvrtou nejsilnější skupinu představovala zaměstnání a služby v letech 1651 - 1742, častěji se vyskytovali pouze odborníci textilních, oděvních a potravinářských profesí[54]. Dominantními se zaměstnání a služby staly v letech 1623 – 1651[55].

Pátou nejsilnější skupinou za celé námi zkoumané období byla řemesla dřevozpracující. Jednalo li se však v době předbělohorské o čtvrtou nejsilněji

[49] Viz. Příloha č. 3.1.

[50] Viz. Příloha č. 3.3.

[51] Viz. Příloha č. 3.2.

[52] Viz. Příloha č. 3.1. a 3.3. V době třicetileté války zaujímala potravinářská řemesla čtvrtou nejsilnější pozici viz. Příloha č. 3.2.

[53] Viz. Příloha č. 3.1.

[54] Viz. Příloha č. 3.3.

[55] Viz. Příloha č. 3.2.

zastoupenou skupinu profesí[56], za doby třicetileté války přichází propad na šestou pozici a v barokní éře ustálení na páté pozici spolu s kovodělnými a kožedělnými řemesly[57].

Šestou poměrně silnou skupinu řemesel tvořila řemesla kovodělná. V době předbělohorské se kovodělná řemesla podílela na řemeslné skladbě v Krnově výrazněji, zaujala pátou pozici pomyslného žebříčku přes skupinou zaměstnání a služby[58]. Stejnou pozici si kovodělná řemesla udržela i v éře třicetileté války[59]. A pátou pozici měla kovodělná řemesla i v době baroka, kdy se o ni však dělila s dřevozpracujícími řemesly a s řemesly kožedělnými[60].

Podrobněji zmínit můžeme ještě skupinu kožedělných řemesel, která tvořila patrně poslední silněji zastoupenou skupinu, ačkoliv výrazně zaostávající za stěžejními skupinami profesí. V celkově zkoumaném časovém úseku 220 let jim připadla sedmá příčka. Stejnou pozici zaujala i v době předbělohorské a za etapy třicetileté války[61]. Až v epoše barokní se kožedělná řemesla vyšvihla na pátou pozici spolu s dřevozpracujícími a kovodělnými řemesly[62].

Zbývající skupiny profesí se na řemeslné a profesní skladbě Krnova podílely již poměrně nevýrazně. Osmou příčku obsadily stavební profese, devátá připadla keramickým a zemědělským profesím společně s úředníky, zbrojními a luxusními řemesly, obchodníky a kramáři a se skupinou vzdělanců a umělců. Desáté místo zbylo na dvorní řemeslníky a úředníky, církevní hodnostáře, knížecí úředníky a členy samosprávy. S veškerými těmito skupinami profesí se setkáváme po celou dobu, jen se skupinou dvorních řemeslníků a úředníků ne. Zástupci profesí zařazených do této nevelké skupiny mizí ze zápisů přijímaných k měšťanskému právu po roce 1650[63].

---

[56] Viz. Příloha č. 3.1. Častější byla pouze řemesla textilní, oděvní a potravinářská.

[57] Viz. Příloha č. 3.2 a 3.3.

[58] Viz. Příloha č. 3.1. Silněji jsou v době předbělohorské zastoupena pouze textilní, oděvní, potravinářská a dřevozpracující řemesla.

[59] Viz. Příloha č. 3.2. V době třicetileté války, jak již bylo pojednáno výše, se výrazně zvýšil podíl zaměstnání a služeb, které zaujaly první pozici. O druhé a třetí místo se dělila oděvní a textilní řemesla, čtvrtou pozici obsadila řemesla potravinářská. Propad naopak zaznamenala dřevozpracující řemesla.

[60] Viz. Příloha č. 3.3.

[61] Viz. Příloha č. 3.1. a 3.2.

[62] Viz. Příloha č. 3.3.

[63] Viz. Příloha č. 3.3.

Převaha řemesel potravinářských, oděvních, textilních, zaměstnání a služeb doplněná značnou měrou dřevozpracujícími, kovodělnými a kožedělnými řemesly vykresluje obraz ekonomiky Krnova v následném tvaru. Předně, dosvědčuje tezím považujícím Krnov za středisko spíše regionálního významu bez výrazného zapojení do neregionálního či dokonce nadnárodního trhu. Krnovští řemeslníci pravděpodobně zásobovali především místní trh a mohli bychom předpokládat, že odbytiště jim mohlo poskytovat i vesnické zázemí města. Vzrůstající počet obyvatelstva, jak jsme o něm pojednávali v předchozí kapitole přitom obzvláště potravinářským, textilním a oděvním řemeslům poskytoval vzrůstající odbytové možnosti. Při detailnějším pohledu, která řemesla konkrétně tvořila pilíře jednotlivých odvětví, zjistíme následovné. Z potravinářských řemesel byli nejvíce zastoupeni řezníci, pekaři, mlynáři, rybáři a sládci. Z textilních řemesel byli nejpočetnější soukeníci, cíchaři, pláteníci a pletaři[64]. Z oděvních řemesel patřili k nejsilnějším ševci a dále kožešníci a krejčí. Z dřevozpracujících řemesel byli nejpočetnější bednáři, vysoce byli zastoupeni truhláři a tesaři, početnou skupinu tvořili ještě koláři. Mezi kovodělnými řemesly jsou nejčastější kováři a poté zámečníci. Možná trochu překvapivě jsou ale již na třetí pozici zlatníci.

Výše jsme zmínili, že vysoký počet potravinářských řemesel, obzvláště řezníků, pekařů, mlynářů a sládků odrážel rostoucí počet obyvatel města a dobré odbytové možnosti ve venkovském zázemí města. Tutéž premisu bychom mohli vyslovit i pro řemesla textilní a oděvní. U textilních řemesel, obzvláště u soukeníků, však můžeme ve vysokém počtu zástupců dotyčných řemesel spatřovat úspěšné pronikání produktů, patrně především sukna, na neregionální trh. Rovněž zástupci dřevozpracujících a kovodělných řemesel produkovali nepochybně předně pro místní trh. Pozoruhodný je poměrně vysoký počet zlatníků. S těmi se přitom setkáváme jak v době předbělohorské, tak i v období baroka. Bezesporu pracovali pro místní trh.

Ostatní skupiny profesí netvořily početně tak významné složky krnovské společnosti. Jejich, byť nevelké zastoupení, však dokládá určité přesahování Krnova nad význam pouhého lokálního centra a podporuje tezím o jeho výraznější pozici. To spatřujeme především v zastoupení vzdělanců, umělců. Překvapivý je ještě vysoký počet nádeníků vyskytujících se po všechna období.

[64] Viz. Příloha č. 4.

Nahlédneme – li pro srovnání do literatury, jsou námi vyslovené teze poměrně podpořeny. Pro malá a středně velká města byla obvyklá silná pozice necelých dvou desítek řemesel, přičemž mezi nejsilnější patřila oděvní – a to švec a krejčí, a potravinářská – řezník, pekař a sladovník[65]. Značně podobnou profesní strukturu vykazovala některá rakouská města. Literatura dokládá například u Innsbrucku, Hallu či Salzburku. Všechna tři města vykázala v 17. století poměrně podobnou profesní strukturu. U Innsbrucku měla nejsilnější pozici oděvní řemesla následovaná potravinářskými řemesly, po nich měla vysoký podíl kovodělná řemesla, stavební a textilní. Vysoký počet zaujali úředníci a duchovní[66]. Ne markantně rozdílnou strukturu vykázalo město Hall. Velmi vysoce byla zastoupena povolání obstarávající dopravu, pak však je již struktura obvyklá: potravinářská řemesla, obchod, oděvní řemesla[67]. Profesní struktura v Salzburku se té krnovské poměrně dosti podobá. Po potravinářských řemeslech zaujaly druhou pozici profese dávající svým nositelům obživu v dopravě, další pozice zaujaly oděvnictví, textil a dřevozpracující řemesla[68].

Pokud bychom chtěli přihlédnout také k profesní struktuře lokalit blíže Krnovu, než jsou Innsbruck či Salcburk, můžeme nahlédnout do poměrů na Těšínsku, ač bychom neměli zapomínat na specifičnost tohoto regionu. Kupříkladu v Těšíně byli nejpočetnější tkalci následovaní krejčími a obuvníky, důležitou pozici zaujímala také potravinářská řemesla, především pekaři[69].

Podívejme se ještě znovu blíže na textilní řemesla. Pokusme si čísla týkající přijímaných řemeslníků textilních odvětví v konkrétním roce přenést do grafu znázorňujícím nám počty přijímaných v čase. V předbělohorském období, v letech 1522 – 1620[70], zjišťujeme, že po značnou část této epochy byli nejsilněji zastoupeni plátenící. Jejich počty rostou po roce 1540 a k maximu

---

[65] Miller, J.: Uzavřená společnost a její nepřátelé. C. d., s. 312.

[66] Mathis, F.: Zur Bevölkerungsstruktur österreichischer Städte... c. d., s. 36 – 39.

[67] Mathis, F.: Zur Bevölkerungsstruktur österreichischer Städte... c. d., s. 139 – 141. Velmi vysoký počet zaujímala stavební řemesla, dřevozpracující a kovodělná. Hned druhou příčku zaujímaly hornické profese, s kterými se pochopitelně v Krnově vůbec nesetkáváme.

[68] Mathis, F.: Zur Bevölkerungsstruktur österreichischer Städte... c. d., s. 193 – 195.

[69] Korbelářová, I. – Šmerda, M. – Žáček, R.: Slezská společnost v období pozdního baroka a nástupu osvícenství. C. d., s. 118, s. 124 - 125.

[70] Příloha č. 5.1.

se vyšplhají v první polovině šedesátých let 16. století. Pozvolný propad jejich počtu přichází po roce 1570, byť ještě v osmdesátých letech vykážou počty přijatých pláteníků vyšší počty. U další významné skupiny, soukeníků, pozorujeme prakticky opačný proces. Přestože se se soukeníky setkáváme prakticky od počátku, k vyšším počtům přijatých dochází u soukeníků až po roce 1585, kdy jich je poprvé přijato více, než pláteníků. Soukeníci pak zůstávají nejvýraznější profesí z textilních odvětví. V určité, byť daleko méně výraznější míře, se v době renesance setkáváme už jen s cíchaři a pletaři, v prvním případě od druhé poloviny osmdesátých let 16. století, v druhém případě dokonce až od druhého decennia 17. století.

V nejkratším sledovaném úseku, období třicetileté války, byli jednoznačně nejvýraznější skupinou řemeslníků textilních odvětví soukeníci[71]. Jedinou další profesí, která se výrazněji objevuje mezi přijatými, byli pouze pletaři. V období barokní obnovy můžeme jako nejčetnější jednoznačně označit opět soukeníky[72]. I přes nestabilní křivku takřka v pravidelných intervalech zase klesající vykazovala tato skupina nejvyšší počty a pozvolný nárust, který kulminoval v druhé polovině dvacátých let 18. století. Značně početní byli také cíchaři svými počty mezi přijatými zdatně sekundující soukeníkům. V padesátých letech 17. století se velmi často mezi přijatými vyskytovali pletaři, od druhé poloviny dvacátých let 18. století postřihači sukna. Rokem 1685 se objevují mezi přijatými i prýmkaři, ačkoliv počty přijatých z řad této profese nebyly nikterak vysoké. Na sklonku 17. století se počínají poměrně pravidelně vyskytovat také pláteníci, jejich počty mezi přijatými však nešplhají k vysokým číslům a rozhodně netvoří tak důležitou skupinu, jako tomu bylo v 16. století.

Na základě rozboru profesní skladby můžeme po ekonomické stránce Krnov charakterizovat jako relativně rozvinuté středisko regionálního významu, které však produkty některých odvětví dovedlo proniknout na neregionální trhy. Hlavní odbyt v regionálním a místním trhu přitom nebyl nijak neobvyklý v populačně silných městech, rezidenčních městech či velkých centrech obchodu[73]. Na úspěšném profitu řemesel v takovýchto sídlech se mohla podílet řádově vyšší kupní síla městských elit, stejně jako příslušníků šlechty či dvora. Pestrá škála řemesel stejně jako produkce luxusních výrobků mohla

[71] Příloha č. 5.2.

[72] Příloha č. 5.3.

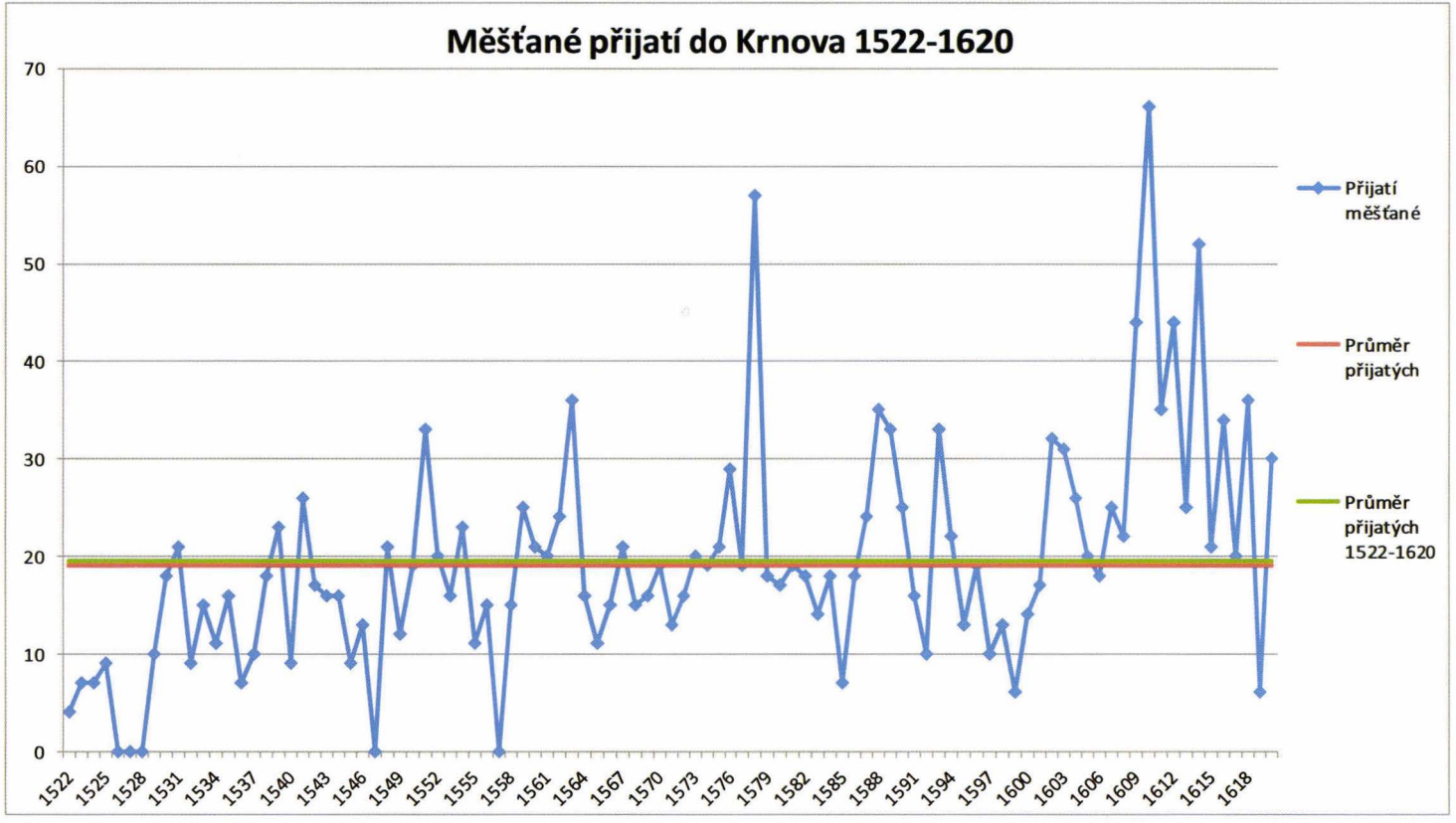
[73] Miller, J.: Uzavřená společnost a její nepřátelé. C. d., s. 312.

být výsledkem místní poptávky či poptávky zemského trhu a to více, než rozsáhlé produkce pro nadregionální trh. To můžeme s velkou dávkou pravděpodobnosti předpokládat u Krnova. Když jsme se pokusili nahlížet získané údaje podrobnějším pohledem členícím zkoumanou epochu na dobu předbělohorskou, dobu třicetileté války a období baroka, konstatovali jsme spíše dílčí a nepříliš výrazné změny. Zcela zásadní pozici měla v Krnově textilní a oděvní řemesla. Za nimi následovala skupina řemesel potravinářských, a čtvrtou nejpočetnější skupinou profesí byla zaměstnání a služby. Pátá příčka náležela řemeslům dřevozpracujícím, po nich byla nejčastěji zastoupena řemesla kovodělná. Výčet početnějších jedinců uzavírala řemesla kožedělná. Z převahy řemesel potravinářských, oděvních, textilních, zaměstnání a služeb, která doplňovala dřevozpracující, kovodělná a kožedělná řemesla můžeme dávat za pravdu tezím považujícím Krnov za středisko spíše regionálního významu bez výrazného zapojení do nadregionálního či dokonce nadnárodního trhu. Krnovští řemeslníci pravděpodobně zásobovali především místní trh, do nějž bylo patrně zapojeno i vesnické zázemí města. Pozitivní odraz v uplatnění se značného počtu potravinářských, textilních a oděvních řemesel měl bezpochyby také vzrůstající počet obyvatelstva, o kterém, ačkoliv zlomkovitě, svědčí prameny a literatura. Ekonomika Krnova dokázala přesahovat význam pouhého lokálního centra, předpokládat to můžeme obzvláště u textilních produktů. Bez zajímavosti není, že přitom ještě po víc jak polovinu 16. věku měli v Krnově zřejmě dominantní postavení v rámci textilních řemesel pláteníci. Soukeníci se prosazují až později a do dominantního postavení se definitivně dostávají s počátkem 17. století, aby si nejvýznamnější pozici drželi již nastálo. Vyšší počty i některých dalších dílčích textilních řemesel, obzvláště od konce 17. a počátku 18. století by nasvědčovalo tezi o narůstajícím ekonomickém rozmachu Krnova v 18. století, který pak znovu na několik desetiletí přetrhly slezské války a jejich důsledky.

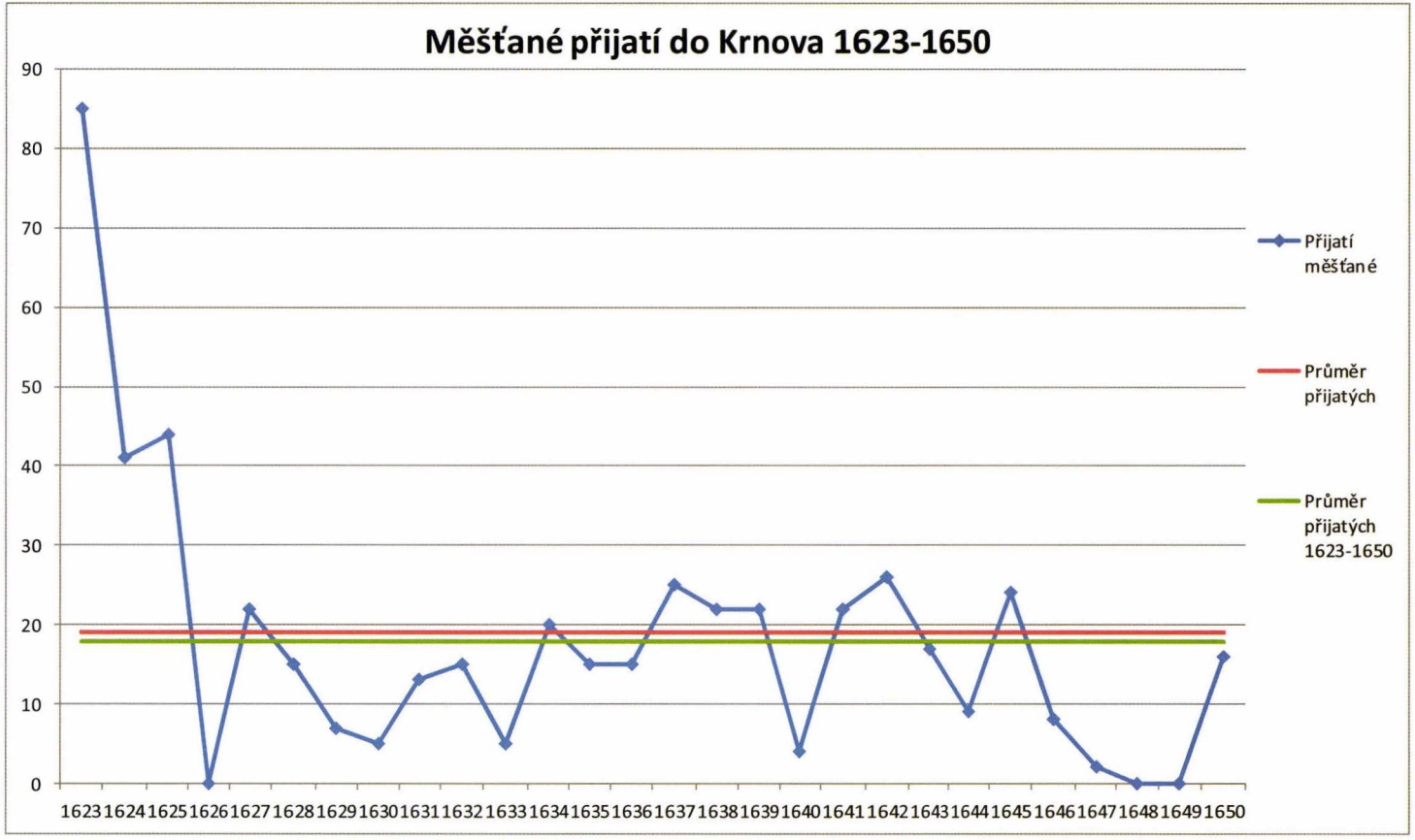
Rozhodně všechna výše uvedená čísla bezpochyby potvrzují ještě jednu zásadní skutečnost. Krnov byl skutečně dlouhá staletí městem textilu, jak dokládají námi předložená fakta, skupina textilních řemesel měla v rámci městské ekonomiky zásadní postavení a nepochybně právě v této oblasti pronikaly produkty krnovských řemeslníků na nadregionální trhy. Dohromady to vytvářelo skutečně velmi silné podhoubí, z nějž pak v 19. století vyrůstal silný textilní průmysl.

Dodatek

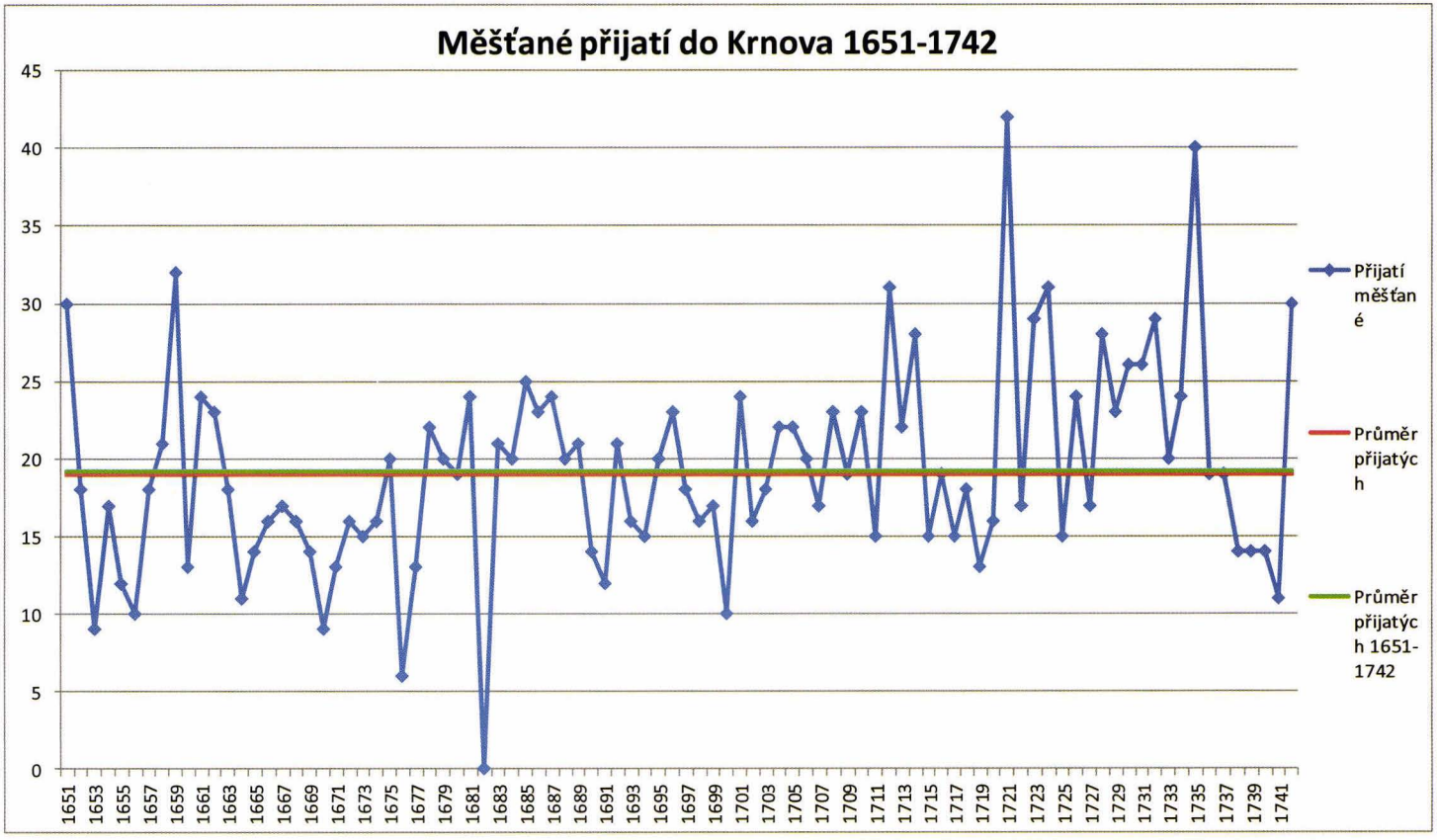
Příloha č. 1. 1.


Měšťané přijatí do Krnova 1522-1620
70
60
50
40
30
20
10
0
1522
1525
1528
1531
1534
1537
1540
1543
1546
1549
1552
1555
1558
1561
1564
1567
1570
1573
1576
1579
1582
1585
1588
1591
1594
1597
1600
1603
1606
1609
1612
1615
1618
Přijatí měšťané
Průměr přijatých
Průměr přijatých 1522-1620

Příloha č. 1. 2.


Měšťané přijatí do Krnova 1623-1650
90
80
70
60
50
40
30
20
10
0
1623 1624 1625 1626 1627 1628 1629 1630 1631 1632 1633 1634 1635 1636 1637 1638 1639 1640 1641 1642 1643 1644 1645 1646 1647 1648 1649 1650
Přijatí měšťané
Průměr přijatých
Průměr přijatých 1623-1650

Příloha č. 1. 3.


Měšťané přijatí do Krnova 1651-1742
45
40
35
30
25
20
15
10
5
0
1651 1653 1655 1657 1659 1661 1663 1665 1667 1669 1671 1673 1675 1677 1679 1681 1683 1685 1687 1689 1691 1693 1695 1697 1699 1701 1703 1705 1707 1709 1711 1713 1715 1717 1719 1721 1723 1725 1727 1729 1731 1733 1735 1737 1739 1741
Přijatí měšťané
Průměr přijatých
Průměr přijatých 1651-1742

Příloha č. 2

Přehled přijímaných novoměšťanů do Krnova dle profese:																	
	1. Barvíř (Farber)	2. Bělič (Bleicher)	3. Tkacz tkaniny pościelowej (Ziechner,Züchner,Czichner)	4. Cícharský tovaryš (Züchnergesell)	5. Černobarvíř (Schwartzferber)	6. Česač,vochlovač (Hechelmacher)	7. Krasnobarvíř (Schönfarber)	8. Plátenník (Leinenweber)	9. Pletař (Stricker)	10. Postřihač sukna (Tuchscherer,Tuchknapp)	11. Provazník	12. Prýmkař (Posamentirer)	13. Soukeník (Tuchmacher)	14. Soukenický tovaryš (Tuchlenoffe?)	15. Tkadlec (Weber)	16. Valchář (Walcker)	17. Žlutobarvíř? (Fehlferber,Fahlferber)
1522																	
1523											1						
1529								1					2				
1530								1									
1531													1				
1533								2									
1534	1							1									
1535								1									
1536													1				
1539								2			1		1				
1540													1				
1541								3			1						
1542								6					3				
1543								5			1		2				
1544								1		1							
1545											1		1				

1546								1									
1548								1									
1549											1						
1550								5					1				
1551			1					5			1						
1552								1			1						
1553								2					1				
1554								3									
1555								3									
1556								3									
1558																	
1559								4		1			1				
1560								5					1				
1561								4			1						
1562								8					1				
1563								6									
1564								5									
1565								2									
1566								6									
1567								3									
1568								1									
1569					1			1									
1570								6									
1571								1									
1572											1						
1574								1					1				
1575								2					2				
1576								2		1	1						
1577								1			1						
	1.	**2.**	**3.**	**4.**	**5.**	**6.**	**7.**	**8.**	**9.**	**10.**	**11.**	**12.**	**13.**	**14.**	**15.**	**16.**	**17.**

1578								5								
1580								2					1			
1583																1
1584													1			
1587			1					1								
1588			3					2					5			
1589			3					4					6			
1590								2					4			
1591			1													
1592								2					2			
1594								1								
1596													2			
1598								2			1		2			
1600													1			
1601										1			1			
1602	1												1			
1603																
1607			3								2		1			
1608			1													
1609											3		3			
1610								2					1			
1611								3	1			1				
1612					1				1		1		2			
1613			2					1					3			

1614			1			1		1	2	1	1						
1615			2		1						1						
1616			2										1				
1617													4				
1618			2														
1620			3						1								
	2		25		3	1		133	5	5	21	1	61				1
Celkem	258																
1623			1														
1624													3				
1625			1						3		1		1				
1627			1														
1631													1				
1632			1						1								
1633									1								
1634													1				
1635			1						1								
1636													3				
1637			1														
	1.	**2.**	**3.**	**4.**	**5.**	**6.**	**7.**	**8.**	**9.**	**10.**	**11.**	**12.**	**13.**	**14.**	**15.**	**16.**	**17.**
1638									1				2				
1639			1						2		1						
1641			3						1				3				
1642									1				1				
1643			2										1				
1644									1								
1645			1						1			1	2				
1650											2						

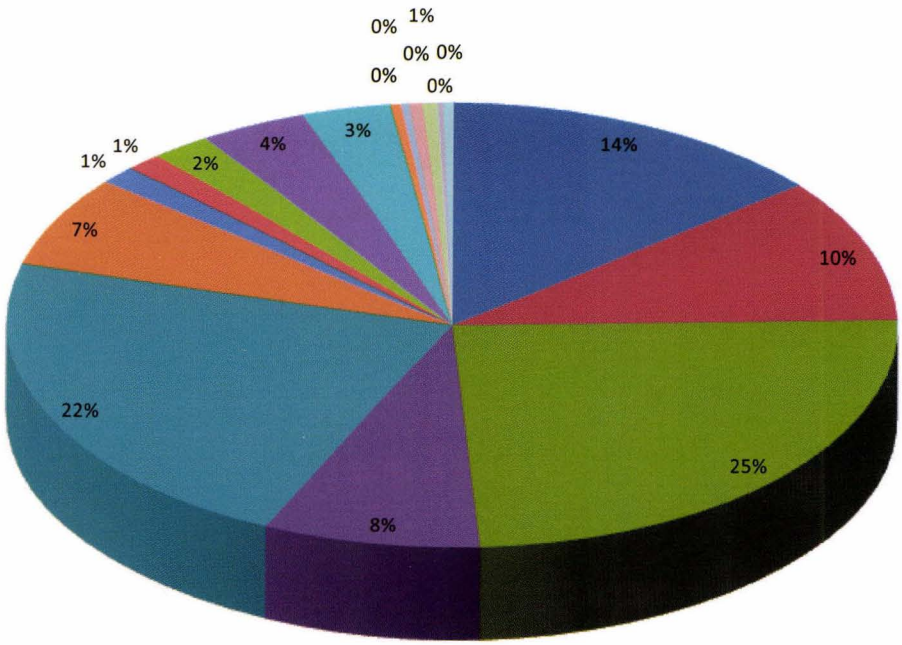
			13						13		4	1	18				
Celkem	49																
1651			3		1*		1*						2				
1652										1			1				
1653			1						1								
1654			3						1								
1655			3						1	1			4				
1656									3							1	
1657			2		1				2				4				
1658			2						4				2				
1659			1						1	1							
1660			2						1								
1661			4									1	1			1	
1662			1										4				
1663									1		1						
1664													1				
1665			2														
1666			3						1								
1667			2										3				
1668			1														
1669			2										2				
1670			1										1				
1671			1														
1672			4						1	1	1						
1673									1		1		5				
1674			2							1			1				
1675												1	1				
1676									1				1				
1677			1										1				
1678			5						1								
1679									1				1				
1680			2						1			2	2				

1681			2								1		1				
1683			2						2	1			4				
1684			1								2		2				
1685			3						2	1		1	2				
1686			1		1				1	1		1	3				
1687			3										2				
1688					1							1	2				
1689			3	1								1					
1690			1						1				2				
1691			1		1								1				
1692			1						1				1				
1693									1			1					
1694			3						1			1*	2				
1695			1									1		1			
1696			1														
1697			1					2	1				1				
	1.	**2.**	**3.**	**4.**	**5.**	**6.**	**7.**	**8.**	**9.**	**10.**	**11.**	**12.**	**13.**	**14.**	**15.**	**16.**	**17.**
1698			1					1									
1699			3					1	2	1			3				
1700								2					1				
1701								2	2				3				
1702								2	1			1					
1703		1											1				
1704			6										2				
1705								1	2		1		6				
1706			4							1		1	2				
1707			2		1												
1708			4								1	1	3				
1709			2						1				1				
1710			2				1		1				1			1	
1711	1		4						1				1			1	

1712									2		1	1	4				
1713			2									1	4				
1714			1							2		1	3				
1715			2														
1717											1						
1718												1	1				
1719								1				1	1		2		
1720									2		1		2				
1721			5						2	2	1		6				
1722								1					4				
1723									2				4*				
1724								4		3			2				
1725													1				
1726			3							2			2				
1727								2	1								
1728			1							1			8				
1729			2						3	2		1	2				
1730			1						1	4	1	1			1		
1731			2								1		5				
1732			1						1	1			1		2		
1733									2		1		5				
1734									1	2	1	1	1				
1735			12										4				
1736			4							1			3				
1737			4							3			3				
1738			2														
1739	1		3						1	1			1				
1740	2									1	1	2	2				
1741											1		1				
1742			1												2		
Celkem	4	1	146	1	6	0	2	19	60	35	18	23	150	1	7	4	0

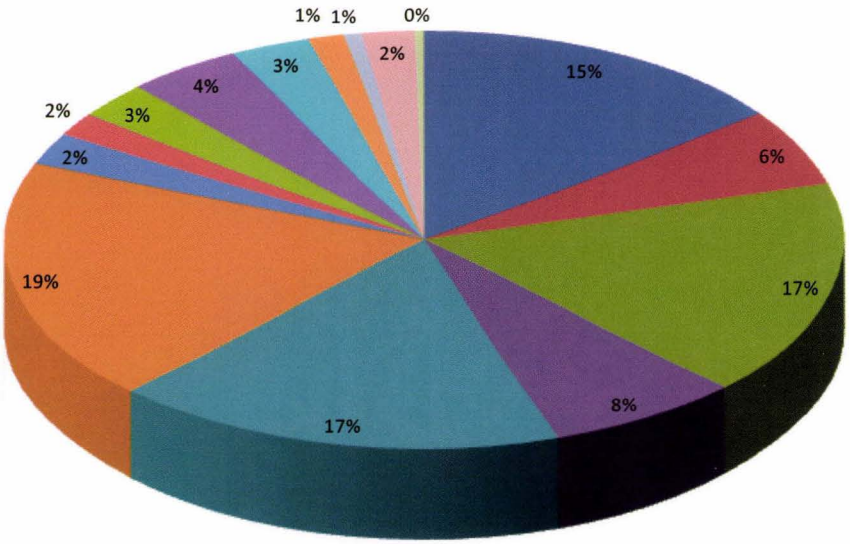
Příloha č nr 3.1

Profesní struktura nově přijatých do měšťanů do Krnova 1522-1620



Příloha č 3.2

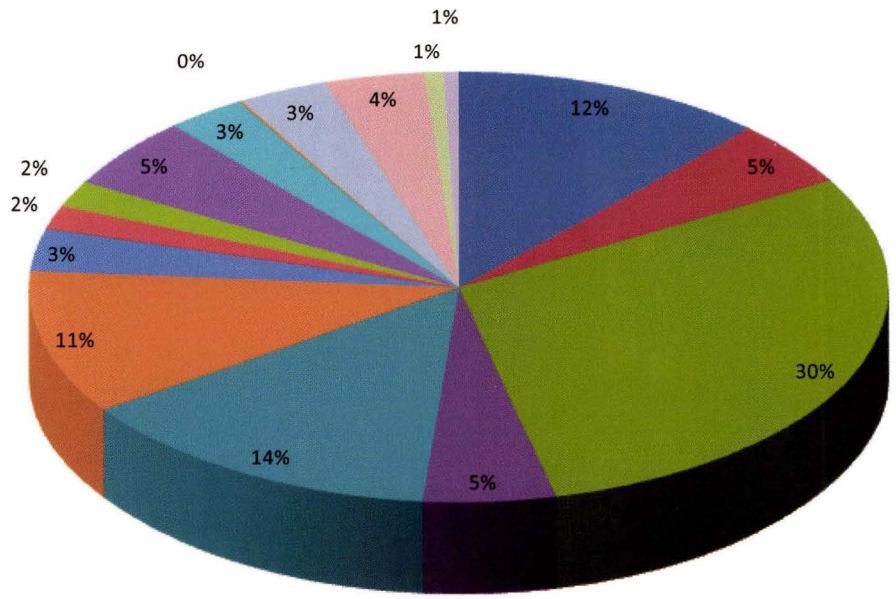
Profesní struktura nově přijatých měšťanů 1623-1650



- Potravinářská řemesla:43
- Dřevozpracující řemesla:17
- Textilní řemesla:49
- Kovodělná řemesla:22
- Oděvní řemesla:51
- Služby:55
- Keramická a zemědělská řemesla:7
- Úředníci:5
- Zbrojní a luxusní řemesla:8
- Kožedělná řemesla:13
- Stavební řemesla:9
- Dvorní řemeslníci:4
- Obchodníci:2
- Vzdělanci,umělci:6
- Knížecí úředníci:1

Załącznik nr 3.3

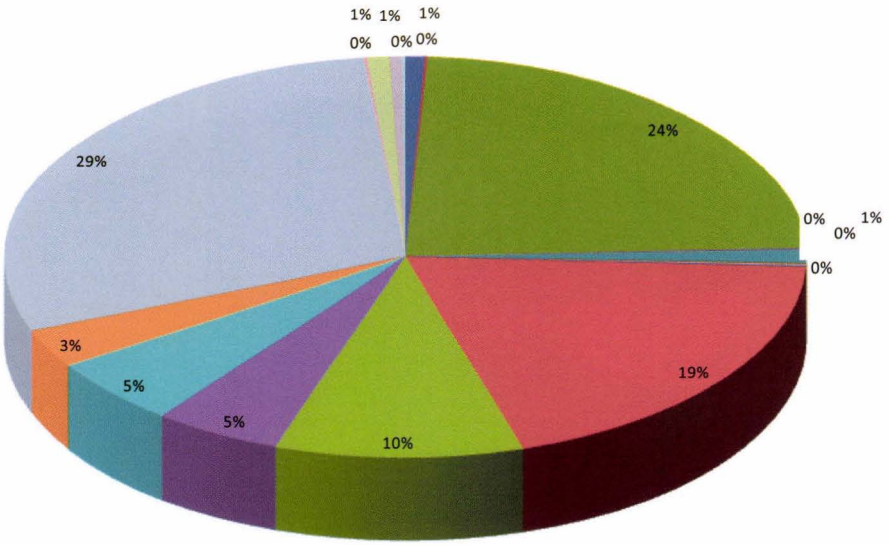
Profesní struktura nově přijatých měšťanů 1651-1742



- Potravinářská řemesla:189
- Dřevozpracující řemesla:77
- Textilní řemesla:477
- Kovodělná řemesla:80
- Oděvní řemesla:226
- Služby:172
- Keramická a zemědělská řemesla:52
- Úředníci:29
- Zbrojní a luxusní řemesla:31
- Kožedělná řemesla:84
- Stavební řemesla:48
- Církevní hodnostáři:2
- Obchodníci,kramáři:54
- Vzdělanci,umělci:60
- Knížecí úředníci:12
- Samospráva:9

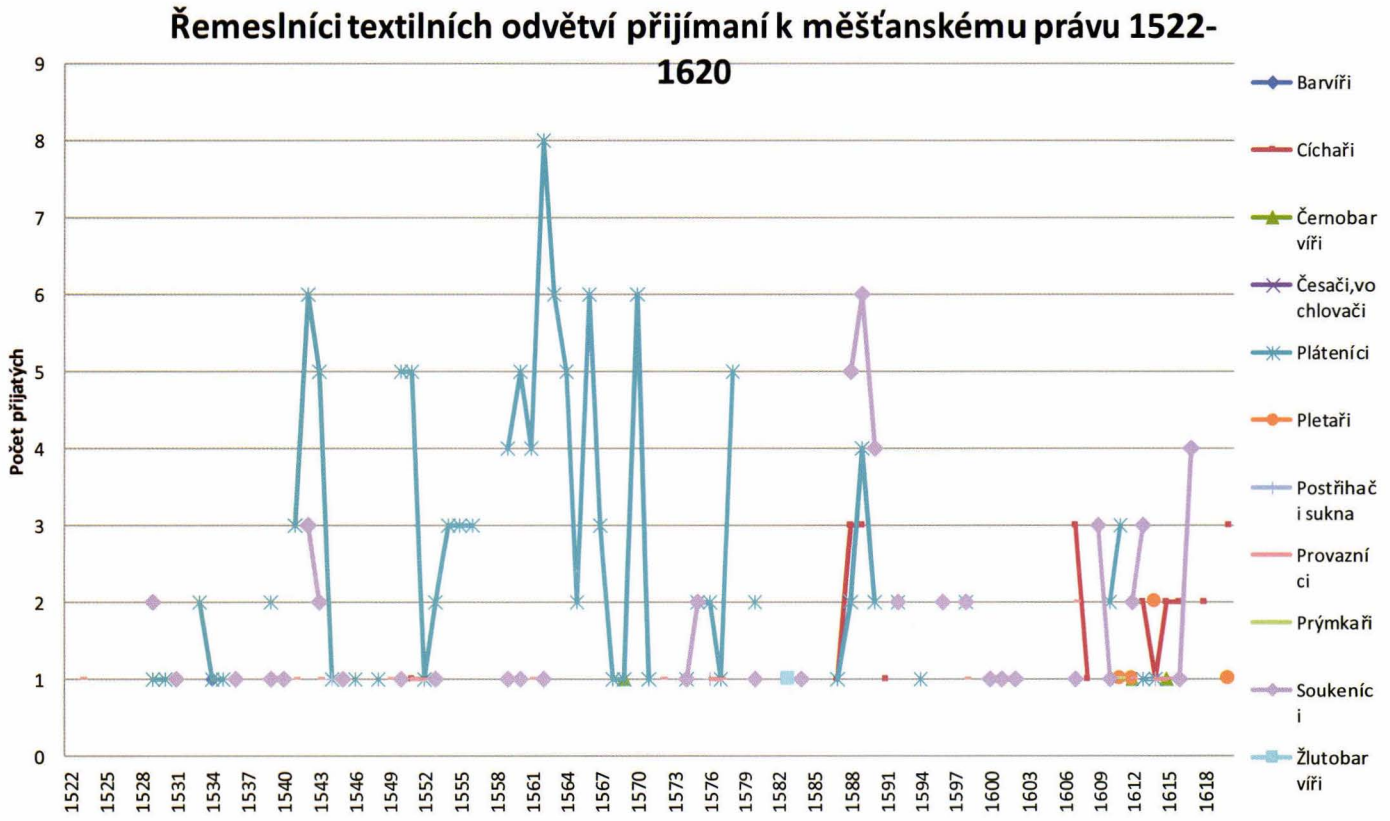
Załącznik nr 4

Profesní struktura textilních řemesel 1522-1742

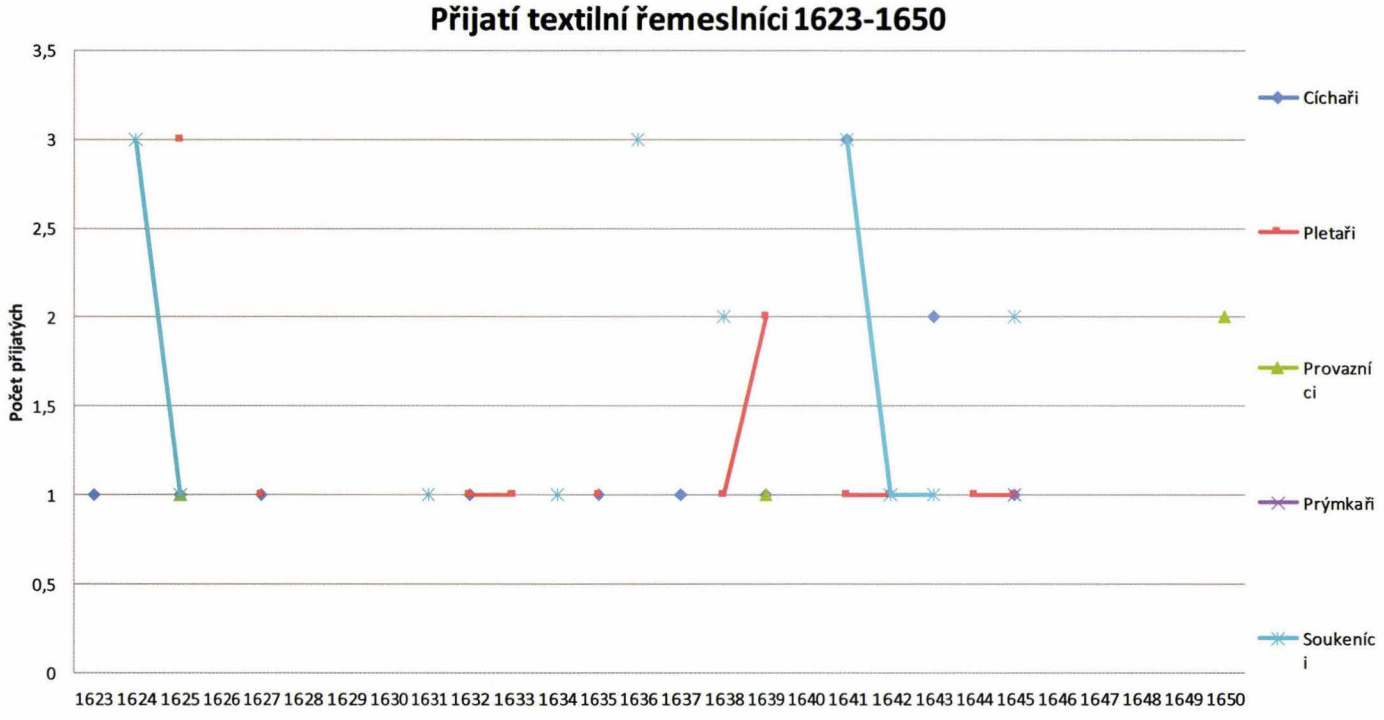


- Barvíř:6
- Bělič:1
- Cíchař:184
- Cíchařský tovaryš:1
- Černobarvíř:8
- Česač,vochlovač:1
- Krasnobarvíř:1
- Pláteník:152
- Pletař:78
- Postřihač sukna:40
- Provazník:43
- Prýmkař:25
- Soukeník:229
- Soukenický tovaryš:1
- Tkadlec:7
- Valchář:4
- Žlutobarvíř:1

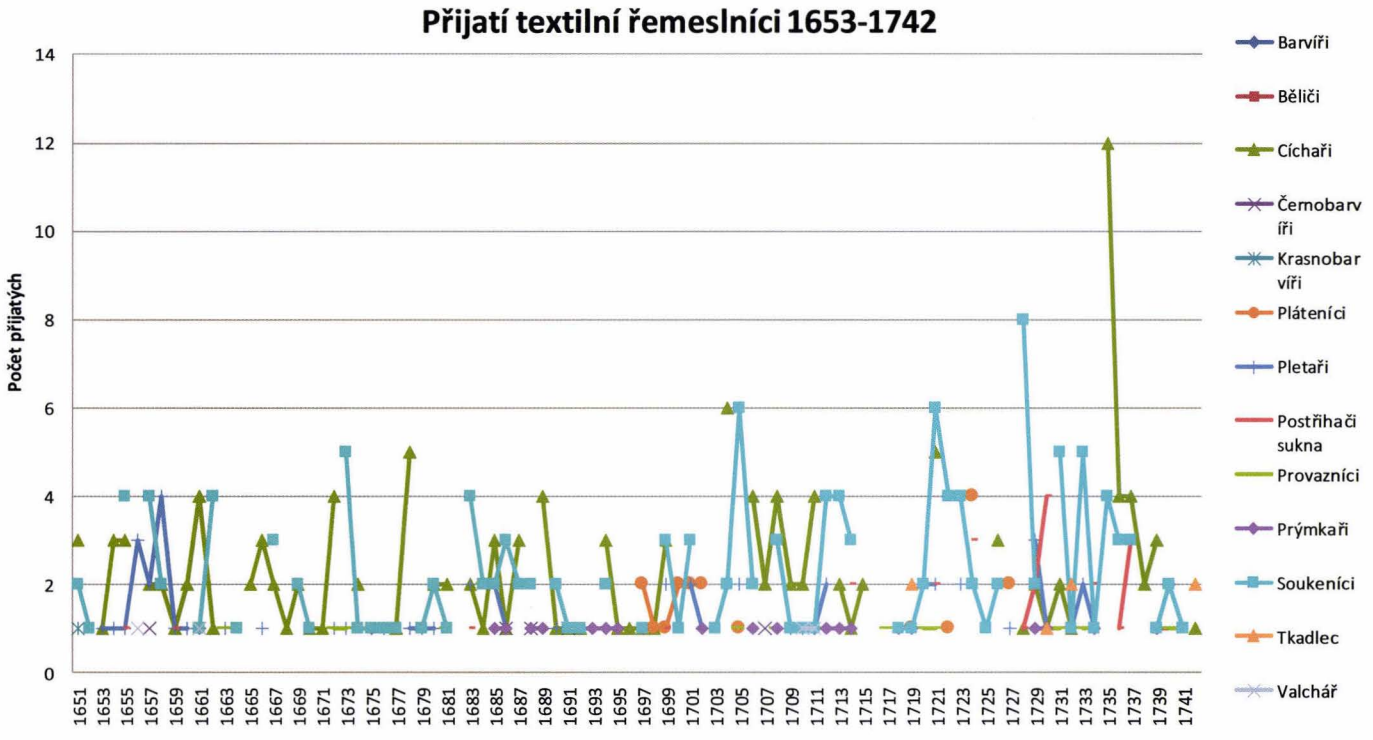
Příloha č. 5.1


Řemeslníci textilních odvětví přijímaní k měšťanskému právu 1522-1620
Počet přijatých
0
1
2
3
4
5
6
7
8
9
1522
1525
1528
1531
1534
1537
1540
1543
1546
1549
1552
1555
1558
1561
1564
1567
1570
1573
1576
1579
1582
1585
1588
1591
1594
1597
1600
1603
1606
1609
1612
1615
1618
Barvíři
Cíchaři
Černobarvíři
Česači,vochlovači
Pláteníci
Pletaři
Postřihači sukna
Provazníci
Prýmkaři
Soukeníci
Žlutobarvíři

Příloha č. 5.2


Přijatí textilní řemeslníci 1623-1650
Počet přijatých
3,5
3
2,5
2
1,5
1
0,5
0
1623 1624 1625 1626 1627 1628 1629 1630 1631 1632 1633 1634 1635 1636 1637 1638 1639 1640 1641 1642 1643 1644 1645 1646 1647 1648 1649 1650
Cíchaři
Pletaři
Provazníci
Prýmkaři
Soukeníci

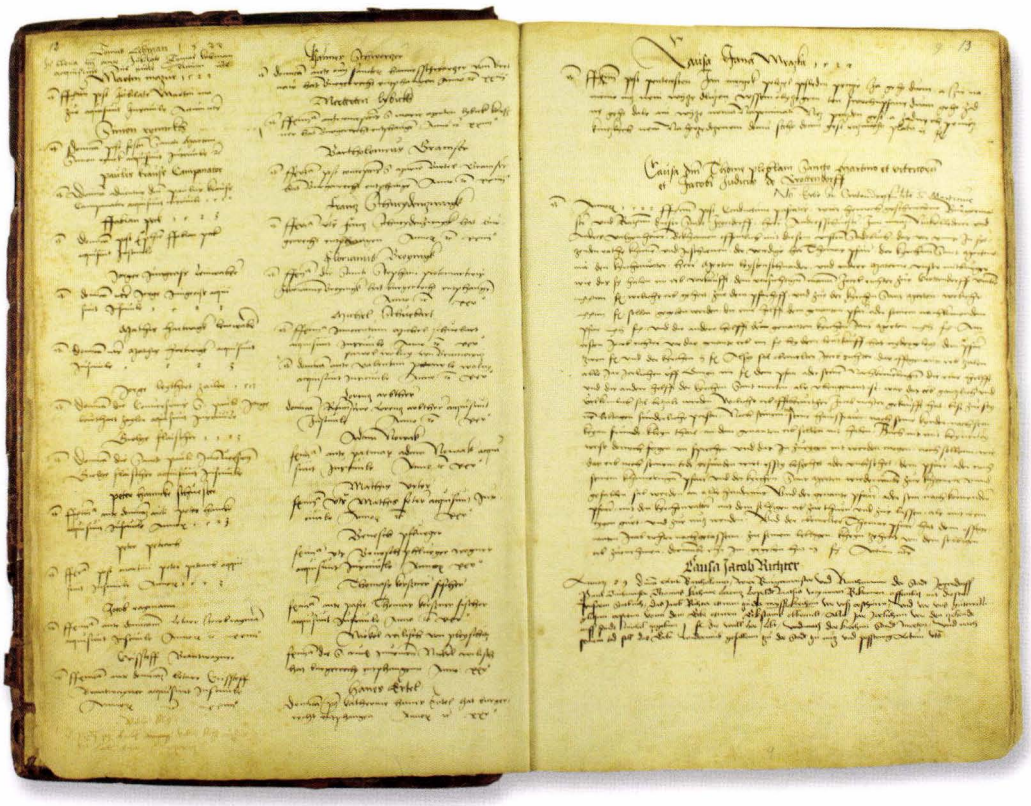
Příloha č. 5.3


Přijatí textilní řemeslníci 1653-1742
Počet přijatých
0
2
4
6
8
10
12
14
1651
1653
1655
1657
1659
1661
1663
1665
1667
1669
1671
1673
1675
1677
1679
1681
1683
1685
1687
1689
1691
1693
1695
1697
1699
1701
1703
1705
1707
1709
1711
1713
1715
1717
1719
1721
1723
1725
1727
1729
1731
1733
1735
1737
1739
1741
Barvíři
Běliči
Cíchaři
Černobarvíři
Krasnobarvíři
Pláteníci
Pletaři
Postřihači sukna
Provazníci
Prýmkaři
Soukeníci
Tkadlec
Valchář



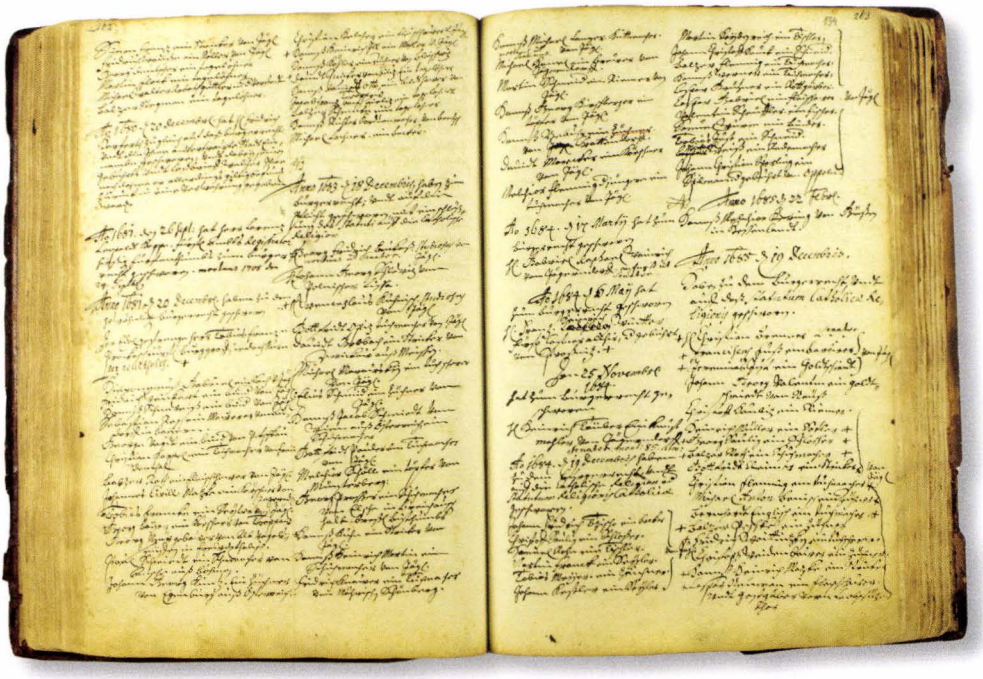
Fot. 1. Nejstarší dochovaná městské kniha Krnova založená roku 1520, v níž jsou mimo jiné záznamy přijímání k měšťanskému právu v Krnově.

Ze sbírek SOkA Bruntál se sídlem v Krnově.



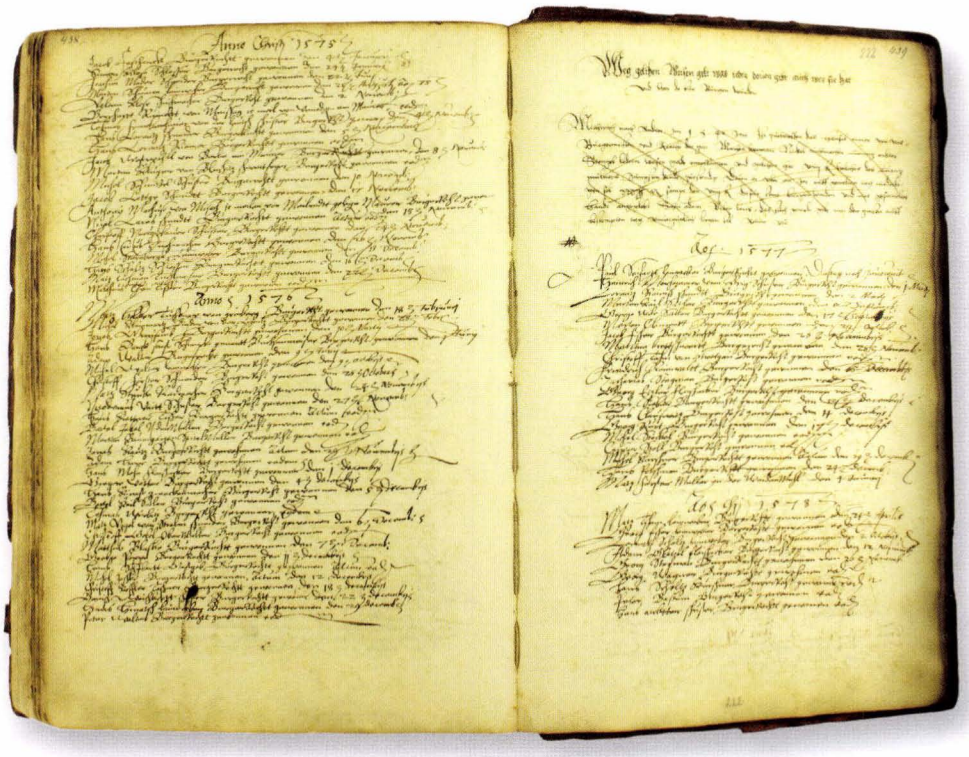
Fot. 2. Nejstarší záznamy o přijímání k měšťanskému právu v Krnově z let 1522 – 1525.

Ze sbírek SOkA Bruntál se sídlem v Krnově.

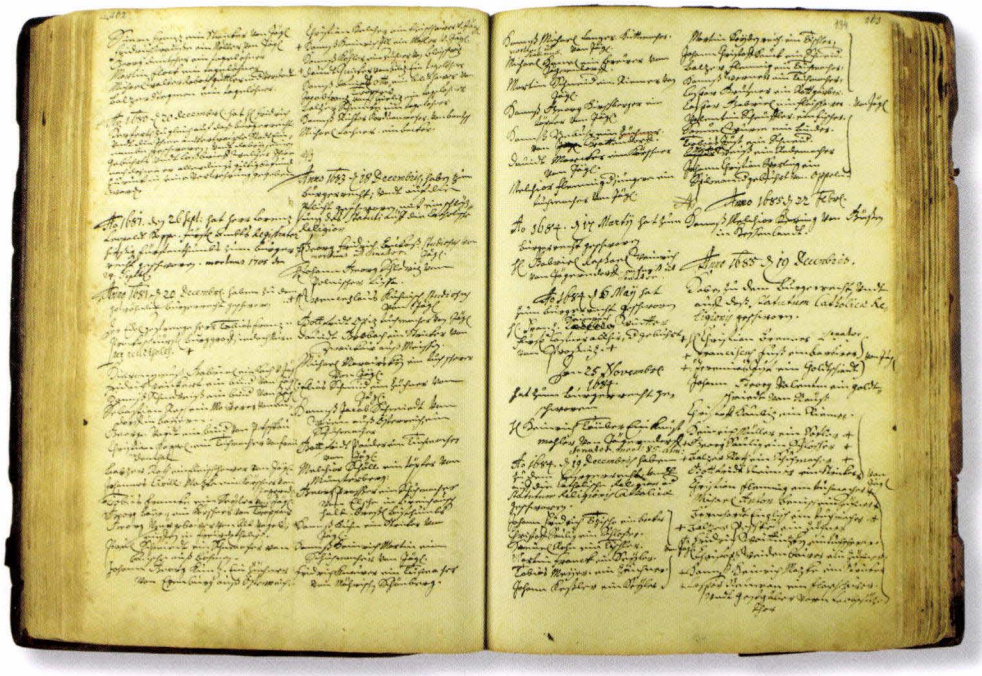


Fot. 3. Záznamy o přijímání k měšťanskému právu v Krnově z let 1680 – 1685.

Ze sbírek SOkA Bruntál se sídlem v Krnově.

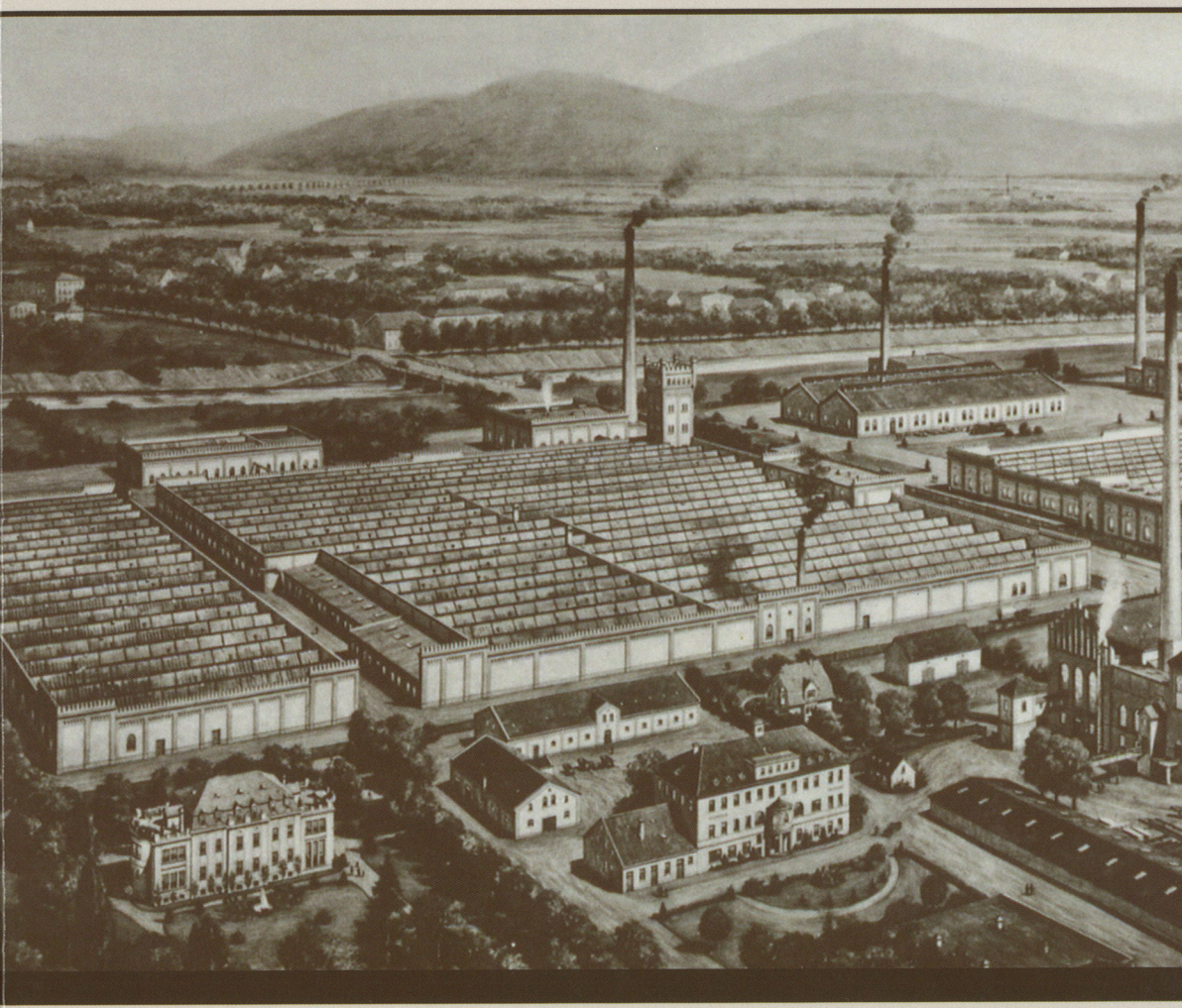


Fot. 4. Záznamy o přijímání k měšťanskému právu v Krnově z let 1575 – 1578.
Ze sbírek SOkA Bruntál se sídlem v Krnově.



Fot. 5. Záznamy o přijímání k měšťanskému právu v Krnově z let 1680 – 1685.

Ze sbírek SOkA Bruntál se sídlem v Krnově.



POWIAT PRUDNICKI
edukacyjnie

ISBN: 978-83-61419-54-9

CZ PL Cíl 3/Cel 3 2007-2013

EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ / EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO
PŘEKRAČUJEME HRANICE / PRZEKRACZAMY GRANICE

Projekt Powiatu Prudnickiego „Tradycje Tkackie Prudnika i Krnova" jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków Budżetu Panstwa 10% w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska - Rzeczpospolita Polska 2007-2013 „Przekraczamy granice"